



Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana była na bibliotecznych półkach, zanim została troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyły już wygasnąć i książka stała się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasły. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszłości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródło cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając długą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczeni się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materiałów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią własność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszłych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materiały, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
Google Book Search to usługa przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
Prosimy o niewysyłanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tłumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materiałów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
Żnak wodny "Google" w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ułatwiania znajdowania dodatkowych materiałów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka została uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzieło to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiegokolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby stały się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ułatwia czytelnikom znajdowanie książek z całego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Cały tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem <http://books.google.com/>

K. K. HOF



BIBLIOTHEK

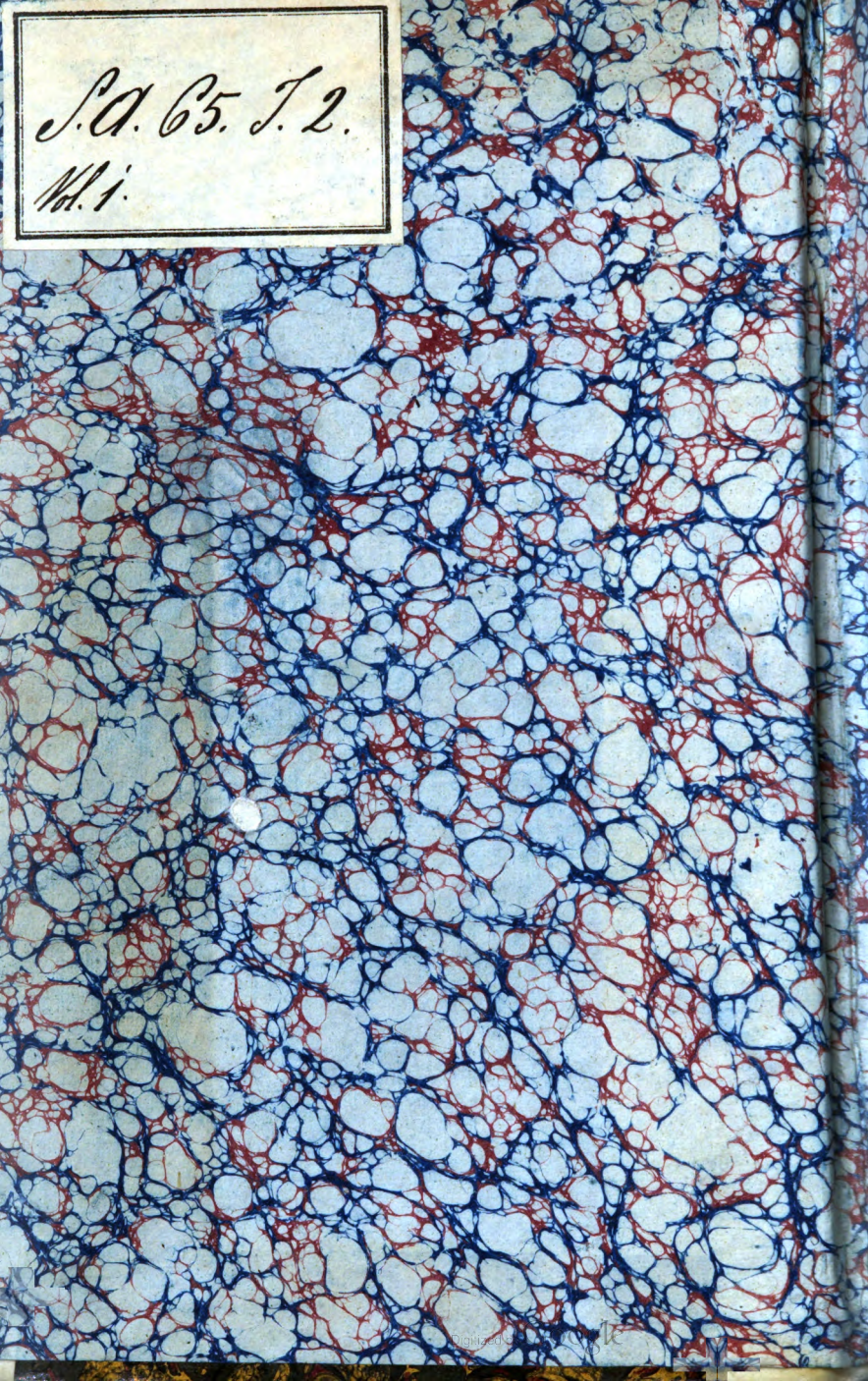
45.667-B

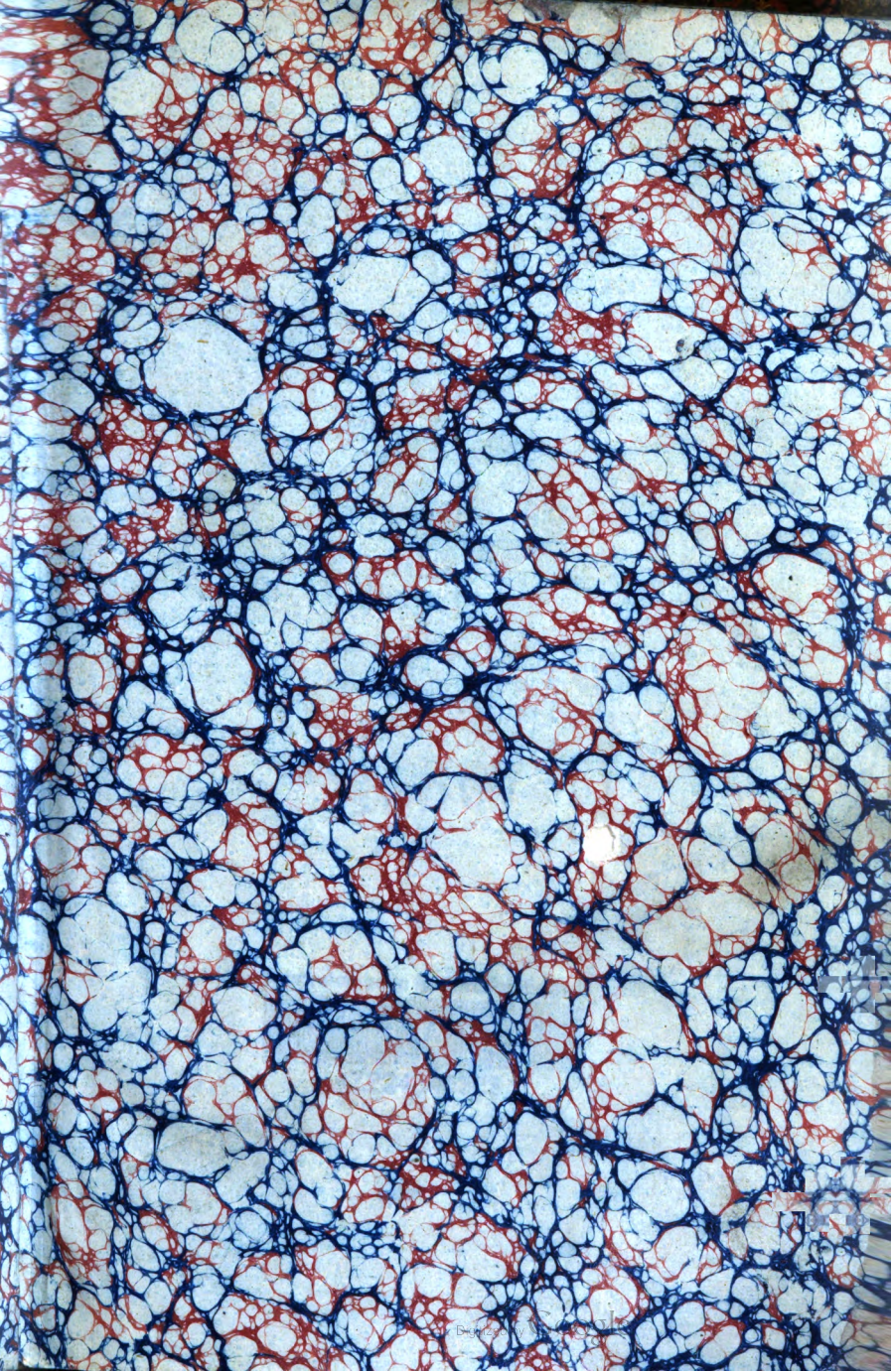
Neu-



SA. 65. T. 2.

Vol. i.





45667-B.

Österreichische Nationalbibliothek



+Z224345303

KATECHIZM

W I A R Y

I
OBYCZAJNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
dla
LUDU KATOLICKIEGO

w zastósowanym do pojęcia każdego wykładzie,
przez
ks. Antoniego Żaluskiego
Proboszcza Brzozowskiego,
byłego Plebana parafii Łużeńskiej obrząd. łac.

TOM I.



SANOK.
DRUK KAROLA POLLAKA.
1858.

Opus sub titulo: Katechizm nauki wiary i obyczajności
chrześcijańskiej dla ludu katolickiego w zastosowanym do po-
jęcia każdego wykładzie przez ks. Antoniego Załuskiego
plebana parafii Łużeńskiej obr. łac. tomy 2: quia nihil fidei
et moribus contrarium continet, ut typis imprimi possit, au-
ctoritate Nostra Ordinaria permittimus.

Premissae die 20. Decembris 1856.

FRANCISCUS XAVERIUS,
Eppus.

O WIERZE, NADZIEI I MIŁOŚCI,
czyli
O SKŁADZIE APOSTOLSKIM,
MODLITWIE PAŃSKIEJ
I DZIESIĘCIU PRZYKAZANIACH BOSKICH.

„Fundamentu innego nikt założyć nie może okrom tego, który założon jest, który jest Chrystus Jezus.“ (1 Kor. 3, 11.)

„A jeżeli kto na tym fundamencie wybuduje złoto, srebro, kamienie drogie, drwa, siano, słomę; *) każdego robota jawna będzie.“ (w. 12.)

„Jeżeli którego robota zostanie, którą przybudował, zapłatę weźmie.“ (w 14.)

„Ani ten, co szczepi, jest czem, ani ten co polewa, ale Bóg, który pomnożenie dawa... A każdy swoją zapłatę weźmie, podług pracy swojej.“ (t. w. 7—8.)

„Cokolwiek napisano, to ku naszej nauce napisano.“ (Rzym. 15, 4.)

„Bóg dopomaga tym, co samodzielnie coś przedsięwziąć odważają się.“ Ś. Aug. (de peccat. et rem. l. 2. c. 5.)

*) Obym w napisaniu tego Katechizmu mego, choć z rodzaju tego ostatniego coś wybudował i wziął zapłatę podług pracy swojej. Aut.

JAŚNIE WIELMOŻNEMU I NAJPRZEWIELEBNIJSZEMU

JEGO BISKUPIEJ MOŚCI

KSIEDZU

FRANCISZKOWI KSAWEREMU

WIERZCHĘJSKIEMU

BISKUPOWI

PRZEMYSKIEJ DIECEZYI OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO

*wielce zacnemu, świętobliwemu, Apostolskiemu, światłemu i
gorliwemu*

MEŻOWI BOŻEMU I DOBREMU PASTERZOWI,

aby oddać przynależny hołd i uszanowanie, złożyć acz tak
mierną pracę w zawodzie pasterskiego działania uskutecznioną
u stóp swego Najmiłościwszego BISKUPA pod naj-
łaskawsze zatwierdzenie, równie też aby uprosić dla siebie i
tych, którzy ztąd za Łaską Bożą korzystać mają, po-
trzebne do tego błogosławieństwo pasterskie.

**„Katechizm nauki wiary i obyczajności chrześcijańskiej
dla ludu katolickiego“**

najuniżeniej

poświęca

AUTOR.

Adum Rndo Antonio Załuski Praeposito Curato
in Brzozów.

Opus, quod AR. Dilectio Tua privato labore et multa diligentia conscripsit, cui titulus: Katechizm wiary i obyczajności chrześcijańskiej, Tomi II., ut typis mandari queat, lubenter concedimus, attamen conditionem adponimus, ut hæc Nostra concessio in fronte libri aperte adlegetur.

Caeterum, ut labor tuus succedat, Nostram pastoraalem benedictionem Dilectioni Tuæ impertimur.

A Consistorio Eppali r. l.

Premissas die 20. Decembris 1856.

FRANCISCUS XAVERIUS,
Eppus. m. p.

D O

wszech w obec.

**NAJMILSZY W CHRYSZTUSIE JEZUSIE,
PANU JEDYNYM, LUDU BOŻY!**

Na wzór wiadomych ci Katechizmów podany masz, nowy co do układu i zastosowania do potrzeb twoich dusznych, lecz ten sam dawny co do istoty swej Katechizm prawd wiary i obyczajności chrześcijańskiej.

Innego bowiem fundamentu wiary i obyczajności nad ten, który Chrystus Pan położył, nikt kłaść nie może; innej nauki prawdziwej i zbawiennej okrom tej, która jest od Chrystusa Pana i Apostołów świętych w świętym rzymsko-katolickim Kościele w całości i świętości przechowana, nie ma i być i nie może.

Oby wszystkie nauki w tej książce ci podane a do pojęcia twego i potrzeb twoich duchownych zastosowane, znalazły przystęp i odgłos w sercu twojem!

Obyś za łaską Bożą czytając w tej książce, nabywał ducha dobrego, serca pobożnego, wytrwałości w wierze, zamięłowania i mężstwa w cnocie — obyś lepiej poznawał Boga twojego, lepiej i wier-

niej mu służyć, i na drodze do Nieba tyle postąpił, iżbyś się onego przez światobliwe życie i nieustające ćwiczenie się w doskonałości chrześcijańskiej uczynił godnym!

Toto jest celem głównym tej książki, którą najbardziej dla ciebie napisałem.

Roku Jubileuszu wielkiego 1851.

dnia 13 Czerwca — w Łużny.

Ks. A. Z.

Pleban.

ŹRÓDŁO

NAUKI WIARY I MORALNOŚCI.

Co wierzyć i co czynić mamy, wszystko to objawione nam jest od Boga Stwórcy naszego. Wiara nasza święta katolicka, której się stale trzymać powinniśmy, dana jest nam od Boga, święte Przykazania, które wykonywać mamy, są Boskie; Sakramenta święte, które nas wspierają, są od Boga.

Źródłem wiary naszej świętej czyli religii naszej, i moralności czyli obyczajności naszej — jest Bóg.

To co nam Bóg w mądrości swojej i dobroci objawić raczył, zawiera się w Piśmie św. i w podaniu Kościoła świętego.

I. *Pismo ś. inaczej zwane Biblija święta* *) czyli *Księgi święte* Duchem Bożym natchnione, także Słowo Boże spisane: jest składem czyli zbiorem świętem objawienia Bożego z natchnienia Ducha świętego przez Meżów świętych spisany.

Augustyn św. Pismo święte nazywa listem z nieba nam przysłanym. Podobnie św. Grzegorz mówi: że Pismo święte nic innego nie jest,

*) Biblia t. j. Księga nad Księgami, wyraz z greckiego języka wzięty

jedno list Boga wszechmogącego do stworzenia swego.

Księgi Pisma świętego dzielą się: na *Księgi Starego Testamentu* (czyli Zakonu, albo Przy mierza), i na *Księgi Nowego*.

Księgi z natchnienia Ducha Przenajświętszego przed Narodzeniem Jezusa Chrystusa spisane nazywają się Księgami świętymi Starego Zakonu czyli Testamentu. Księgi po Narodzeniu Zbawiciela przez Jego Apostołów i Uczniów Duchem Bożym napełnionych spisane, zowią się Nowym Testamentem, czyli Pismem świętem Nowego Zakonu.

Pismo święte Starego Zakonu zawiera w sobie następujące Księgi:

PIĘĆ KSIĄG MOJŻESZA.

1. *Księga rodzaju* (Genesis) składa się z pięćdziesiąt rozdziałów *) i mówi o stworzeniu całego świata, o stworzeniu człowieka, o jego upadku i wygnaniu z raju; o powszechnym ludzi ówczesnych zepsuciu i ich ukaraniu potopem; o Noem i jego synach; o spieszmem rozkrzewieniu się rodu ludzkiego po potopie i jego podzieleniu się na rozmaite narody; o Abrahamie i jego wyborze na Patriarchę i Ojca narodu żydowskiego, i o dalszych przygodach narodu tego, aż do śmierci Józefa Egipskiego, prawnuka Abrahama.

2. *Księga wychodu* (Exodus), ma 40 rozdziałów; i opisuje co się działo z żydami w Egipcie, jak ich tam król egipski Farao po śmierci Józefa gnębił i topić dzieci ich rozka-

*) Każdy rozdział składa się z mniej lub więcej wierszów.

zał w rzece Nilu; jak ich Bóg cudownym sposobem przez Mojżesza z niewoli egipskiej wyprowadził, przeprowadził suchą nogą przez morze Czerwone, karmił cudownie manną z nieba i wodą ze skał wydobyłą na puszczy; jak ich pochopnych do bałwochwalstwa utrzymywał ciągle przez Mojżesza przy wierze ś. w jednego Boga i uczył czci mu należnej — karał za przestępstwa tułactwem przez lat 40 na puszczy.

3. *Księga obrzędów* (Leviticus), opisuje w 27 rozdziałach sposoby ofiar rozmaitych, któremi lud żydowski czcić miał Boga swego prawego, i zawiera przepisy dla Kapłanów, czem się trudnić, jak ofiar dopełniać, i których obyczajowych i religijnych przykazań zachowania przestrzegać mają.

4. *Księga liczby* (Numeri) — składa się z 36 rozdziałów — i wylicza dwanaście pokoleń Izraelskich i ich urządzenie — poświęcenie Lewitów oznacza i dalsze rozporządzenie co do ofiar i obyczajów.

5. *Księga powtórzonego Zakonu* (Deuteronomium), o 34 rozdziałach; tak nazwana, iż Mojżesz powtarza Przykazania Boże, przypomina je ludowi i wpaja; odwołuje od bałwochwalstwa i grozi karą przestępcom Przymierza. **)

6. *Księga Jozuego*, o 24 rozdziałach; zawiera czyny Jozuego, wodza Izraelitów, który ich po śmierci Mojżesza wprowadził do ziemi świętej.

7. *Księga Sędziów*, mająca w sobie 21 rozdziałów; opisuje dzieje Narodu Żydowskiego, z czasu, kiedy nim rządzą tak nazwani Sędziowie ludu, długą historią o silnym Samsonie i przygody pokolenia Benjamin; i inne sprawy, które zaśły w narodzie wówczas.

8. *Księga Ruth*, o 4 rozdziałach; zawiera w sobie historią pobożnej niewiasty imieniem Ruth, prababki króla Dawida.

*) Księgi Mojżesza nazwane są Pentateum Pięcioksiąg czyli prawo, bo obejmują przymierze Boga z ludem.

CZTERY KSIĘGI KRÓLEWSKIE. *)

9. *Pierwsza*, z 31 rozdziałów; nazwana księgą Samuelową, ponieważ Proroka Samuela poczęcie opisuje, urodzenie jego i sprawy, dalej rządy i przygody Arcykapłana Helego; przeznaczenie Saula na króla; wojny z Ammonitami, Filistynami i Amalekitami; zwycięstwo Dawida nad Goliatem; Dawida niebezpieczeństwa; śmierć Samuela; śmierć Saula.

10. *Druga*, o 24 rozdziałach; Dawid zostaje królem Judzkim; królem wszystkiego Izraela; Dawid staje się cudzołożcą; Natan Prorok czyni Dawidowi wyrzuty; żal Dawida; urodzenie Salomona; Absalom powstaje przeciw Dawidowi; Absalom zabity; Lud skarany morowem powietrzem.

11. *Trzecia Księga królewska*, w 22 rozdziałach: Salomon zostaje królem; śmierć Dawida; budowa kościoła i poświęcenie; Roboam następca Salomona; Elias Prorok, jego cuda, jego z Bogiem rozmowa; podział państwa na dwa królestwa.

12. *Czwarta Księga królewska*, z 25 rozdziałów; opisuje: wzięcie Eliasza do Nieba; jak Prorok Elizeusz karze dzieci przez niedźwiedzi; dalej obejmuje dzieje obu królestw pod rządem 20 królów Judzkich, a szesnastu Izraelskich; spustoszenie Jerozolimy przez króla Babilonu Nabuchodonozora i zagranie Żydów w niewolę Babilońską.

DWIE KSIĄG KRONIK (PARALIPOMENON).

13. *Księga pierwsza kronik*, o 29 rozdz. — jest historią w krótkości, zaczawszy opisanie dziejów od Adama, aż do śmierci Dawida.

*) Czyli te 4 Księgi Królewskie jednocześnie i przez jednego autora napisane są, różnią się co do tego badacze. Wiele powodów walczy za podziałem tych ksiąg, aby dwie pierwsze nazwać Samuelowe, dwie drugie królów, według różności czasu, w którym są napisane, i autora, przez którego skreślone.

14. *Księga wtóra kronik*; z 36 rozdz. — opisuje dzieje historyi narodu żydowskiego od Salomona aż do powrotu żydów z niewoli Babilońskiej.

DWOJE KSIĄG EZDRASZA I NEHEMIASZA.

15. *Księga pierwsza*; o 10 rozdz. — zawiera: opisanie powrotu żydów z niewoli Babilonu; budowanie na nowo Kościoła w Jerozolimie; jak Ezdrasz mąż Boży uczy lud, rządzi nim, płacze nad grzechami Izraelitów, i nakłania lud do pokuty.

16. *Księga Nehemiaszowa*, którą też zowią Ezdraszową, wtórą, o 13 rozdz. — Nehemiasz, mąż Boży wspólnie z Ezdraszem pracują nad poprawą ludu Bożego i zachowaniem przykazań Bożych.

17. *Księga Tobiasza*, w 14 rozdz. — w niej skreślony jest żywot świętobliwy dwóch cnotliwych Tobijaszków: ojca i syna.

18. *Księga Judyt*, o 16 rozdz. — Ta księga opowiada nam żywot wielce cnotliwej niewiasty wdowy imieniem Judyt, jej cudowne zwycięstwo nad Holofernesem i jego wojskiem przy oblężeniu miasta Betulii w którym mieszkała.

19. *Księga Ester*, w 16 rozdział. — skreśla nam cudowne uwolnienie żydów za wstawieniem się pewnej pobożnej żydówki imieniem Ester, która była żoną króla Asswera, od rzezi i zupełnej ich zagłady, którą już był król zapoduszczaniem Amana rozkazał.

20. *Księga Job*, o 42 rozdziałach — opisuje nam dziwny przykład cierpliwości i poddania się woli Bożej w życiu i przygodach świętobliwego męża imieniem Joba, i jego cudowne uzdrowienie.

21. *Księga Psalmów*, (w liczbie 150) przez króla Dawida po największej części napisanej, te są pieśniami, któreimi Dawid, Boga chwalił i lud ich jako modlitwy przy swem nabo-

zeństwie używał — wiele też proroctw o Chrystusie mieści się w nich.

22. *Księga Przypowieści*, w 31 rozdz. — mówi o prawdziwej mądrości, pochwała ją i pożytki jej rozliczne wylicza — poczem ją poznać można naucza, i do niej zachęca.

23. *Księga Ekklezyastes* czyli *Kaznodzieja*, w 12 rozdz. — uczy nas, że wszystko, co jest na świecie, jest marnością.

24. *Pieśń nad pieśniami Salomona*, w 8 rozdz. — napisana przez króla Salomona. — Ta pieśń wszystka jest prorocka — i wykazuje miłość Chrystusa ku Kościołowi swemu, jako swej oblubienicy, jako też Kościoła ku Chrystusowi.

25. *Księga Mądrości*, w 19 rozdz. — naucza że mądrość jest mistrzyni wszystkiego, i że od Boga pochodzi.

Te cztery księgi: *Przypowieści*, *Ekklezyastes*, *Pieśń nad pieśniami* i *Księga mądrości* że są prawdo podobnie Salomonowe, napisane przez króla Salomona wiele okoliczności zatem walczy.

26. *Księga Ekklezyastyka* *) Jezusa syna Syrach) w 51 rozdz. — jest napisaną przez Jezusa syna Syrachowego *Księgą Mądrości*, zawierającą w sobie wiele bardzo pięknych nauk o bojaźni Boga, o mądrości prawdziwej i o wszystkich prawie cnotach; o Bogu i własnościach Jego o chwale Patryarchów i Proroków.

KSIĘGI CZTERECH PROROKÓW WIĘKSZYCH.

27. *Izajasza Proroctwo*, w 66 rozdz. — o wielkości Boga; o przyszłym Messyaszu, Emanuelu synu Dziewicy; Zbawicielu; o pocieszeniu żydowskiem i wybawieniu ich z niewoli; o szczęśliwej przyszłości dla dobrych; o Odkupicielu, o Syonie źródło zbawienia, o królestwie Bożem. — Izajasz żył około roku ś. 3300, a na 700 lat przed Chrystusem.

*) Ekkle znaczy: Wybór nauk — które się też w tej księdze mieszczą.

28. *Jeremiasz z Baruchem*. Proroctwo Jeremiasza w 52 rozdz. — o spustoszeniu miasta Jeruzalem i ziemi Judzkiej. — *Threny*, to jest Narzekania Jeremiasza (w 5 rozdz.) nad zburzeniem Jerozolimy i cierpieniami ludu. — Proroctwo Barucha, w 6 rozdz. — (który był pisarzem i uczniem Jeremiasza) o niewoli żydów i ich pocieszeniu i nadziei; o wcieleniu Pana Chrystusowem. — Jeremiasz żył w 150 lat po Izajaszu — a na 550 przed Chrystusem.

29. *Ezechiela Proroctwo*, w 48 rozdz. — o skazie i naprawie miasta Jeruzalem: a pod tą figurą o postanowieniu Kościoła po wszystkim świecie przez Jezusa Chrystusa i o nowym Jeruzalem. — Prorok wzięty w niewolę do Babilonu tam prorokował w tym samym czasie, kiedy Jeremiasz w Judzkiej ziemi prorokował.

30. *Daniela Proroctwo* — w 14 rozdz. — opisuje częścią historią przeszłych rzeczy, o trzech młodzieńcach w ognistym piecu, o Zuzannie, o smoku którego zabił; częścią prorokuje Daniel o zacości i wielkości królestwa Messyaszwego i przyjściu Antychrysta. — Żył około roku świata 3398, wzięty w niewolę Babilonu.

DWUNASTU MNIEJSZYCH PROROKÓW.

(Mniejszych są nazwani, iż mniej pisali.)

31. *Ozeasz*, w 14 rozdz. — gromi żydów za bałwochwalstwo ich i napomina do nawrócenia. Żył kiedy i Izajasz, Joel, Abdiasz, Amos, Jonas i Micheasz.

32. *Joel*, w 3 rozdz. — o spustoszeniu ziemi Judzkiej czterema plagami; upomina najwięcej Kapłany do płaczu — i o sądzie na dolinie Jozafat.

33. *Amos*, w 9 rozdz. — o pomście Boga nad ludem i o wznowieniu domu Dawidowego.

34. *Abdiasz*, w 1 rozdz. — strofuje lud i prorokuje o Messyaszu.

35. *Jonasz*, w 4 rozdz. — Ten wyobraża Chrystusa, śmierć i zmartwychwstanie Jego.

36. *Micheasz*, w 7 rozdz. — przepowiada dla grzechów ludu, zburzenie Jerozolimy i prorokuje, iż się Chrystus w Betlehem ma narodzić.

37. *Nahum*, w 3 rozdz. — gniew Boży nad miastem Ninive opisuje i prorokuje o skaraniu Assyryjczyków (Chaldejczyków), którzy dziesięć pokoleń żydowskich w niewolę zabrali byli przez Salmanasara.

38. *Habakuk*, w 3 rozdz. — o zburzeniu Jeruzalem, o Chrystusie i o skaraniu Babilończyków, którzy ostatek żydów to jest królestwo Judzkie zniszczyli, i przez króla swego Nabuchodonozora w niewolą do Babilonu zawiedli. — Habakuk żył za czasów Jeremiasza.

39. *Sofoniasz*, w 3 rozdz. — wzywa lud do pokuty, gromi przełożonych jego i przepowiada o szczęściu nowego zakonu. — Żył około roku świata 3363, a na 630 przed narodzeniem Chrystusa Pana.

40. *Aggeusz*, w 2 rozdz. — przywodzi lud aby powróciwszy z niewoli Babilonu Kościół na nowo budował, i że do tego nowego Kościoła przyjdzie Messyasz prorokuje. Aggeusz żył 519 lat przed Chrystusem; a 150 lat po Sofoniaszu.

41. *Zacharyasz*, w 14 rozdz. — przepowiada wybawienie ludu przez Messyasza, miłosierdzie Boże nad Jeruzalem, przysłą łaskę; wjazd Chrystusa na oślicy, o 30 srebrnikach, za które miał być sprzedany Pan Chrystus, żal nad ukrzyżowaniem Jego; i prorokuje o zburzeniu Jerozolimy po śmierci Chrystusa. — Żył kiedy i Aggeusz.

42. *Malachiasz*, w 4 rozdz. — prorokuje o Chrystusie i oznajmia przyjście Jana Chrzciciela przed Chrystusem.

DWIE KSIĘGI MACHABEJSKIE.

43. *Pierwsza*, w 16 rozdz. — w niej jest opisane, co żydzi za prześladowania cierpieli od króla Antyocha i potomków jego; wybawienie ich przez Judę Machabeusza i bracią jego; zwycięstwa Jonaty; rządy Symona.

44. *Druga Księga Machabeuszów*, w 15 rozdz. — opowiada okrucieństwa Antyocha; męczeństwo Eleazara, siedmiu braci i matki ich; że Antyoch pyszny był od Boga skarany; zwycięstwa Judasa i uwolnienie żydów z pod panowania Syryjczyków. Modlitwa Manassesza króla Judzkiego, gdy był w więzieniu trzymany w Babilonie do rzędu ksiąg natchnionych nie należy.

Księgi trzecie Ezdraszowe (o 9 rozdz.) i *Księgi czwarte Ezdraszowe* (o 16 rozdziałach, — w pierwszej, która ma nazwisko trzeciej księgi, jest prawie powtórzenie tego, co jest zawarte w dwóch pierwszych księgach Ezdrasza (patrz liczby 15 i 16); — ostatniej tak zwanej czwartej, są opisane różne widzenia Anioła i inne widzenia Ezdraszowe. — Ponieważ tych dwóch ksiąg zdają się być różni Autorowie i w nich niektóre błędy się mieszczą, Kościół święty wypuszcza ich z rzędu ksiąg natchnionych czyli świętych.

PISMO ŚWIĘTE NOWEGO TESTAMENTU.

CZTERY EWANIELIE. *)

1. *Pierwsza Ewangelia* według świętego Mateusza, składa się z 28 rozdziałów, w niej opisane: Narodzenie Pana Jezusa, przybycie wschodnich mędrców, ucieczka do Egiptu, Chrzest Pana Jezusa, post Jego na puszcy, pierwsze Kazanie Chrystusa na górze o ośmiu błogosławieństwach,

*) Wyraz Ewangelia znaczy: Dobra Nowina, Wesołe Zwiastowanie.

o miłości nieprzyjaciół; różne nauki o jałmużnie, o modlitwie, o poście, o niesądzeniu drugich, o fałszywych prorokach, o ćwiczeniu się w dobrem; Chrystus uzdrawia trędowatego, uspokaja burze na morzu, opętanych uwalnia od djabłów; Pan Jezus odpuszcza grzechy, leczy chorych, paralityka, wskrzesza córkę Jaira, ślepym wzrok wraca; rozseła 12 Apostołów; gromi Faryzeuszów; uczy w przypowieściach o rozsiewaczu, o kłakolu, o ziarnie gorczyczy, o skarbie, o sieci zapuszczonej w morze; o ścięciu Jana; o nakarmieniu 5000 ludu; Pan Jezus ratuje tonącego Piotra, uzdrawia córkę niewiasty Kananejkiej i karmi 4000 ludu; napomina Pan Jezus, aby się strzedz od Faryzeuszów; przemienienie się P. Jezusa na górze; Pan Jezus uzdrawia lunatyka; nauka Pana Jezusa o czynszu; o pokorze, o zgorszeniach, o przebaczeniu, o złym słudze, o rozwodach, o bogatym młodzieńcu, o robotnikach w winnicy; P. Jezus daje Apostołom moc zawiązywania i rozwiązywania; P. Jezus oznajmia uczniom swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie; karci pychę matki synów Zebedeuszowych; dwom ślepym wzrok daje; Pan Jezus wjeżdża do Jeruzalem, wyrzuca z kościoła kupujących i sprzedających; karci Faryzeuszów; uczy w przypowieściach o dwóch synach i winnicy, o gościach i szatach weselnych, o groszu czynszowym; o królu wyprawującym go dy synowi swemu; naucza Saduceuszów o zmartwychwstaniu; prorokuje o zburzeniu Jeruzolimy i końcu świata; naucza w przypowieści o 10 pannach, o talentach i o ostatnim sądzie; P. Jezus oznajmia swoim uczniom swoje ukrzyżowanie; Pan Jezus w Ogroju; pojmanie Jego, męka i śmierć; pogrzebanie, zmartwychwstanie; rozesłanie uczniów na cały świat i postanowienie chrztu św.

Zamiar szczególniejszy św. Mateusza był, jak mówi św. Augustyn — opisać Chrystusa pochodzenie z krwi królewskiej i okazać jak żył Chrystus jako człowiek między ludźmi.

Dlatego w Ewangelii św. Mateusza znajdujemy bardzo wiele nauk moralnych i pobudek, jak i my żyć powinniśmy.

2. Ewangelia świętego Marka — zamyka się w 16 rozdziałach. Ta Ewangelia jest prawie powtórzeniem tego, co napisał św. Mateusz, częstokroć temi samemi słowy; przytacza tylko czasem niektóre szczegóły wyjaśniające pewne miejsca św. Mateusza Ewangelii.

Ś. Marek nie był Apostołem tak jak święty Mateusz; był on tylko uczniem i tłumaczem św. Piotra.

3. Ewangelia świętego Łukasza — o 24 rozdziałach — opisuje to samo Narodzenie P. Jezusa, Jego życie, cuda, nauki, mękę, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jego.

Ś. Łukasz nie był Apostołem; towarzyszył on tylko św. Pawłowi w jego podróżach, i co miał podane od Apostołów, to natchniony Duchem Bożym spisał w Ewangelii swej w bardzo jasnych i czystych wyrazach.

4. Ewangelia świętego Jana zawiera się w 21 rozdziałach. Ten święty Apostoł pisząc świętą Ewangelią jako orzeł wzbija się wzniosłym duchem swoim wysoko w górę, i odkryć nam się stara Bóstwo Jezusa Chrystusa; mówi zatem zaraz na początku Ewangelii swojej, o wieczności Słowa, które było Bogiem i przez które wszystko się stało, co się stało, które oraz ciałem się stało. — Opowiadając nam wszystkie dzieje o Chrystusie, przedewszystkiem wykazać się usiłuje Boskość nauki Chrystusa, Jego odwieczną chwałę, równość trzech Boskich Osób — i Miłość Bożą.

5. Dzieje Apostolskie w 28 rozdziałach, napisane przez świętego Ewangelistę Łukasza, wyjaśniają nam sprawy Apostolskie; pożegnanie Jezusa, wniebowstąpienie jego; zesłanie Ducha świętego, czyny i cuda św. Piotra; ukaminowanie św. Szczepana; przygody początkowego Kościoła; cudowne nawrócenie Pawła; wskreszenie Tabithy przez Piotra; chrzest

Korneliusza; Kościół w Antyochii; Apostoła Jakóba przez Heroda ścięcie, uwięzienie i uwolnienie Piotra przez Anioła cudowne; prześladowanie Apostołów; Pawła i Barnabasz udanie się do Ikonii; cud Pawła w Listrze w uzdrowieniu chromego; postanowienie Apostołów zgromadzonych w Jeruzalem względem niektórych obrządków i zachowania zakonu co do obrzezania; podróż Pawła i Barnabasz do Antyochii, później do pogan, do Troady, Filipis, Tessaloniki, Berei, Athen, Korynthu Efezu, Cezarei, Antyochii, Galacyi, Frygii, Achai, Macedonii, Miletu, do Koum, Rhodu, Patary, Tyru, Ptolomaidy; potem przybycie do Jerozolimy, gdzie był uwięziony; Pawła obrona przed Feliksem Festusem, jego Appalacya do cesarza Rzymskiego; podróż do Rzymu; przygody w drodze; cud; przybycie do Rzymu i pobyt tamże.

CZTERNAŚCIE LISTÓW Ś. PAWŁA.

6. List do Rzymian (16 rozdziałów); w nim naucza Paweł św.: iż wiara wszystkim tak żydom jako i poganom jest do zbawienia potrzebną; gromi żydów przestępstwa; naucza, że z wiarą łączyć trzeba uczynki dobre; pokazuje żydom że niedosyć być potomkiem Abrahama, ale trzeba zakon Chrystusów wypełnić; mówi o korzyściach z wiary w Chrystusa; o naprawie grzechu Adamowego przez Chrystusa, że trzeba umrzeć grzechowi; o walce ducha z ciałem; że nie według ciała ale według ducha służyć Bogu należy; że miłość Boga ku dobremu dopomaga; że nadzieją jesteśmy zbawieni; naucza, że i pogan przyszedł Pan Jezus zbawić, że wszelki, kto weń wierzy, zbawion będzie; mówi o niedościgłych sądach Boskich i wynosi mądrość i dobroć Boga; zachęca do życia cnotliwego; nakazuje wszelkiej słuchać zwierchności; kochać bliźniego; oblec się w Chrystusa; słabych znosić w cierpliwości; nikogo nie sądzić, nie gorszyć, lecz owszem szukać każdego zbawienia, obiecuje Rzymianom w przejeździe swoim do Hiszpanii odwiedzić ich, prosi o modlitwy za sobą, pozdrawia i zaleca pewne osoby.

List ten pisał Paweł z Koryntu, i nie jest on pierwszy z tych, które Paweł pisał.

DWA LISTY DO KORYNTYAN.

7. List pierwszy do Koryntyan (16 rozdz.); w nim upomina święty Paweł do jedności, że gdy jeden jest Chrystus, jedna wiara, aby i oni jedno byli; nakazuje czcić sługi Boże; powstaje na wszeteczeństwa i kazirodstwa; nagania Koryntyan, iż swe spory przed sądy pogan zanoszą; naucza o małżeństwie i bezżeństwie; pozwala pożywać z rzeczy bałwanom ofiarowanych, jednak aby unikać zgorszenia z jedzenia tych rzeczy upomina; wykrywa potrzebę passowania się w tem życiu, zaniechania nieczystości i jak wszystko ku miłości bliźniego i chwale Boskiej czynić potrzeba; naucza przyzwoitości przy modlitwie odłączając mężczyzny od niewiast; jak godnie pożywać się należy wieczerzą Pańską, mówi o różności darów Ducha świętego, że w jednym Duchu my wszyscy jesteśmy ochrzczeni, i że jedno ciało, jeden Kościół stanowimy, że miłość jest największym darem; mówi o zmartwychwstaniu Chrystusa i okazuje, że i my powstaniemy z grobu, poleca Koryntyanom składki dla biednych chrześcijan w Jeruzalem, napomina ich jeszcze i pozdrawia.

Ś. Paweł założył Kościół w Koryncie, i poszedłszy potem do Efezu, ztąd ten list do Koryntyan pisał.

8. List drugi do Koryntyan (13 rozdz.), tu najpierw opisuje cierpienia swe w Azji; kazirodzcę, którego był w pierwszym liście wykłął, ale już pokutującego przyjąć każe; pokazuje wyższość nauki Nowego Testamentu nad Stary; przyszlą chwałę i nagrodę za cierpienia tegoczesne; wynosi przyszlą szczęśliwość i wzdycha do niej; dowodzi, że nie ludziom ale Bogu stara się podobać; pobudza do korzystania z łaski Bożej, do miłości wzajemnej, do pokuty, do składek dobrowolnych dla ubogich; każe się strzedz fałszywych Apo-

stołów, opowiada jak był w trzecim niebie ; napomina, aby unikali niezgody, grozi im, jeżeli się niepoprawią, każe się poprawić — w końcu pozdrawia. — Ten list z miasta Filipów pisany.

9. List do Galatów (6 rozdz.) tu pisze Paweł prawie to samo, co w liście do Rzymian, tylko króciej — w końcu zachęca Galatczyków do litości i aby się krzyżem Chrystusowym chlubili.—List ten pisany z Efezu miasta w Azji mniejszej.

10. List do Efezów (6 rozdz.); tym listem upomina do dziękowania Bogu, że ich do wiary świętej powołał; prosi, by rozważyli wielkość ich powołania; naucza, że są ożywieni niewierni przez Chrystusa, że jesteśmy domownikami świętych i Boga; upomina, aby jedność w wierze i miłości Chrystusa zachowali, aby w miłości Chrystusa naśladowali; mówi o obowiązkach małżonków, rodziców, panów, dzieci, sług i zachęca do ciągłej modlitwy.— Pisał go z Rzymu.

11. List do Filipensów (4 rozdz.); w nim prosi Paweł Boga za nimi, zachęca do stałości w wierze i moralności, pragnie bydź z Chrystusem, jednak zostanie z nimi, zachęca do jedności, pokory, braterskiej miłości, powstaje na błędy, fałszywą sprawiedliwość i bluźnierstwa, gromi nieprzyjaciół krzyża, pobudza do modlitw, uczciwości i świątobliwości, pochwala Filipensów za ich staranność o niego i litość nad ubogimi i życzy im pokój Bożego.

Filipensowie byli Macedończycy, do których Paweł pisał z więzienia swego w Rzymie.

12. List do Kolossan (4 rozdz.), w nim życzy im Paweł, aby trwali w wierze świętej i miłości Boga; naucza, że Chrystus jest Stworzycielem wszech rzeczy, Odkupicielem i Głową Kościoła, iż on sam jest od Chrystusa postanowionym sługą Ewangelii; zbija naukę fałszywą tyczącą się zachowania obrzędów starozakonnnych; naucza, że Chrystus zniósł dawne żydowskie zwyczaje, zachęca do miłości, zgody i służenia Bo-

gu; przypomina obowiązki małżonkom, sługom, panom i dzieciom i zachęca do modlitwy. — Ten list pisany z Rzymu. — Kolosy było starożytne miasto Frygii wielkiej w Azji mniejszej.

DWA LISTY DO TESSALONICZAN.

13. List do Tessaloniczan pierwszy (5 rozdz.), w którym Paweł chwali ich gorliwość w wierze świętej i stałość, oznajmia im swoją szczerość i miłość ojcowską z jaką ich nauczał, prosi Boga o utwierdzenie ich w miłości i świętobliwości, aby się od porubstwa powściągali, aby nie próżnowali; mówi, o wierze, nadziei i zmartwychwstaniu; naucza o sądzie i gotować się do niego każe przez czuwanie, trzeźwość, miłość i dobre uczynki. — Ten list pisał Paweł do nich z Koryntu (miasta w Achai — w Grecyi). Tessalonika było miasto sławne w Macedonii. — Gdy źle naukę o sądzie z pierwszego listu wyrozumieli, napisał im Paweł list wtóry.

14. List do Tessaloniczan wtóry (3 rozdz.), najpierw pochwała ich Paweł, że cierpliwie znosili prześladowania za wiarę i zachęca ich do wytrwania, za co ich Bóg w dniu sądu wynagrodzi; naucza ale, że sąd ten nie jest jeszcze tak blizkim jakby mniemali, lecz, że wprzód przyjdzie Antychryst, bezbożny człowiek, który lud przez cuda fałszywe oszukiwać będzie; wzmacnia ich w wierze; żąda modłów przeciw nieprzyjaciołom Ewangelii; nakazuje, aby próżniaków i niespokojnych napędzali do roboty i życzy im pozdrawiając ich łaski Bożej i wiecznego pokoju.

'DWA LISTY DO TYMOTEUSZA.

15. List pierwszy do Tymoteusza (6 rozdz.), ucznia swego i pierwszego Biskupa w Efezie. Dla oświecenia go w świętych obowiązkach jego naucza Paweł święty, jak ma postępować przeciw błędom fałszywych nauczycieli; że zakon Mojżesza choć jest dobry, lecz dla żydów tylko — chrze-

ścianie mają wyższy zakon; poleca Tymoteuszowi, aby miał zawsze sumienie czyste i dobrą wiarę, aby się modlono zawsze za wszystkich, szczególnie za zwierchność, aby jako Biskup był bez przygany, trzeźwy, roztropny, uczciwy, czysty, gościnny, zdolny ku nauczaniu, skromny, łagodny; aby miał dobre świadectwo od wszystkich; naucza go rozpoznawać tych ludzi, których użyć chce do posług kościoła; aby pilnował nauki, nie zaniedbywał łaski z kładzeniem rąk kapłańskich; naucza, że kapłani, którzy się dobrze sprawują, podwójnej czci są godnymi; nakazuje sługom posłuszeństwo względem panów swoich; powstaje na bluźniercze nauki; przeklina chciwość jako korzeń wszego złego i prosi Tymoteusza, by nie splamił się łakomstwem, lecz by był bez zmyy wszelkiej, by przedstawiał na swoim, ani pokładał nadziei w bogactwach. — Ten list pisał Paweł święty z Macedonii. — Po niejakiem czasie widząc Paweł blizki swój skon, pisał drugi list do kochanego swego ucznia z Rzymu.

16. List wtóry do Tymoteusza (4 rozdz.), wyznawszy mu Paweł swoją miłość ku niemu i pochwaliwszy jego wiarę, te same prawie daje mu nauki, co i w 1. liście; nadto przepowiada czasy niebezpieczne, prześladowania Kościoła, zepsucie obyczajów; lecz ty trwaj mówi do Tymoteusza w tem, czegoś się nauczył i czegoś ci powierzono, czytaj pismo św. z którego doskonałości nabywa się, przepowiadaj w każdym czasie słowo Boże, proś, karz, napominaj, pracuj, usługuj, boć mnie już ofiarować mają (przepowiada Paweł ś. swą męczeńską śmierć); bo tych, którzy miłują sprawiedliwość, czeka wieniec nagrody od Pana.

17. List do Tytusa (3 rozdz.), ucznia świętego Pawła i Biskupa na wyspie Kreta. — Pisze do niego Paweł św. aby ustanowił Biskupów i Kapłanów i naucza go, jakich obyczajów ludzi do tak wysokiego urzędu mu wybierać; jak się ma zachować w tym urzędzie; naucza że się łaska Boga

wszystkim okazała; uczy, iż wierni winni być i pogańskiej zwierzechności podległymi, uczy łagodności, miłosierdzia; zakazuje wdawać się z heretykami i pozdrawia swoich znajomych. Ten list pisał Apostoł do niego z Macedonii.

18. List do Filemona (1 rozdz.), który był jeden z przedniejszych obywateli miasta Kolossy, i był nawrócony do wiary św. przez Pawłowego ucznia Epafrasa. W tym liście pisanym z Rzymu wychwala Paweł ś. miłość i dobre uczynki Filemona, którego dom był wszystkim wiernym otwarty, których z gorącą serca miłością przyjmował; dalej prosi za Onczymem (który służąc pierw u Filemona przeniewierzył mu się był i uciekł do Rzymu — tu ochrzczony od Pawła i do wiary nawrócony, chce na nowo wrócić się do pana swego), aby go przyjął i popełnioną mu winę darował.

19. List do Żydów (13 rozdz.) w nim dowodzi Paweł ś. Bóstwo Jezusa Chrystusa, Jego wyższość i zacność nad Mojżesza, nad Proroki i nad Anioły; oznajmia, jak Żydzi za swą niewiarę są ukarani; napomina by byli stałymi w wierze Chrystusowej; mówi o kapłaństwie Chrystusowem i o jego większej zacności nad Aarona i Lewiego; że Chrystus jest od Ojca niebieskiego ustanowiony dla wszystkich bez wyjątku ludzi Arcykapłan wedle porządku Melchizedechowego; że Stary Testament przez Nowy, który Chrystus ustanowił, zniesionym jest; że Chrystus jest Pośrednikiem Nowego Testamentu, który krwią swoją własną umocował i niebo nam otworzył; że ofiara Chrystusowa na krzyżu nie ofiary Aaronowe zgładziła grzechy nasze; zachęca do wiary w Chrystusa i okazuje jej dobre skutki i nadzieję rozkoszy niebieskich; aby dla zysku doczesnego nie opuszczali tej wiary, jak Ezau, który dla potrawy sprzedał pierworodztwo swoje; że chrześcijanie, jeżeli wiernie zakonu nowego trzymać się nie będą, nierównie ostrzej karani będą od Boga, niżli pierwiej przestępcy starego zakonu; napomina ich do braterskiej miłości, gościnności, litości, czy-

stości, wierności małżeńskiej, odwodzi od łakomstwa, każe słuchać przełożonych i utwierdzać się w łasce Bożej przez Sakrament Ółtarza, który Chrystus dla wiernych postanowił — poleca się modlitwom i życzy pokoju Bożego wszystkim. — Ten list pisał Paweł z Włoch do Żydów, czyli do Hebrców, do owych, co rodem byli z Judei nawróconych już do Chrystusa.

20. List ś. Jakóba Apostoła *) (5 rozdz.), powszechny, (do wszystkich rozprószonych Izraela pokoleń pisany) w nim naucza, że wiara tak dla bogatego jak i ubożego; że chociaż wiara jest gruntem usprawiedliwienia naszego przed Bogiem, jednak nie zbawi człowieka, jeżeliby z wiarą nie miał oraz dobrych uczynków, odwodzi od obludy, naucza jak wielkie złe jest zły język człowieka, że mądrość prawdziwa zależy na spokojności, skromności i pokorze; gani chciwość, naucza że przyjaźń tego świata jest nieprzyjaciółką Boga; zakazuje obmowy, zachęca do pokuty, wyrzeka przeciw bogaczom co uciskają ubogich, i napomina ubogich do cierpliwości Joba, zakazuje przysięgać, zaleca modlitwę, pieśni nabożne, chorym ś. Sakrament oleja, aby przywoływali do siebie Kapłanów i grzechów się spowiadali.

DWA LISTY Ś. PIOTRA.

21. List pierwszy ś. Piotra (5 roz.), w nim upomina Apostoł wiernych przez Chrystusa odrodzonych do wytrwaniu w wierze i cierpliwości w utrapieniu każdym; aby dawne zarzucili zwyczaje, a żyli jak Ewanielia ś. każe; aby poznali wielkość powołania swego; aby żyli po chrześcijańsku, wstrzymywali się od pożądliwości ciała; aby byli posłuszni przełożonym, królom, panom choćby niewiernym; aby byli

*) Było dwóch Jakóbów Apostołów. Ten co list ten pisał, był Jakób, tak zwany mniejszy, biskup w Jerozolimie i męczennik — żąd ten list pisał. — (Święto jego mamy 1. maja.)

cierpliwemi; aby żony były posłuszne mężom i wykląda po-
winnosci wzajemne małżonków; zachęca do zgody, miłości,
przystojności, cierpliwości i pokory; przedstawia Chrystusa za
wzór życia pobożnego i naucza, że ci, co Chrzest ś. przyjęli,
wszczepieni są w Chrystusa i że za Chrystusem postępować
mają, Jego naśladować, porzucić pogańskie złe pożądliwości
i Jego jednego miłować, zachęca do modlitw, miłości, litości,
i staranności o chwałę Bożą; pochwała stałych we wierze
w Chrystusa i enocie upomina pasterzów i starszych, aby pa-
śli stado Boże nie dla zysku doczesnego ale z dobrej woli;
młodszym zaleca pokorę i posłuszeństwo, każe w Bogu ufać
i cieszyć się przyszłą nagrodą.

Ten list pisał Apostoł z Rzymu (jak go nazywa z Ba-
bilonu) do wiernych w Bitynii, do Pontu, Galacyi, Azyi i
Kapadocyi szczególnie z żydowstwa nawróconych. — A do-
wiedziawszy się przez objawienie, iż się zbliża śmierć mę-
czeńska jego, pisał drugi list do wiernych z Rzymu.

22. List wtóry ś. Piotra (3 rozdz.), w którym
najpierw wysławia moc Boską, która nam wszystko darowała;
zachęca do dobrych uczynków przez które upewnia się zba-
wienie, przepowiada swoją bliską śmierć; upewnia swą naukę
jako od Chrystusa wziętą; napomina, by się strzedz fałszy-
wych nauczycieli, których złe obyczaje opisuje, grozi im ka-
rą; przypomina potop świata i spalenie Sodomy i Gomory;
przyjście Chrystusa na sąd, że będzie świat ogniem spalony;
że czeka Pan na poprawę i pragnie, aby się wszyscy do po-
kuty nawrócili; każe być stałym w wierze i wzrastać
w enocie.

TRZY LISTY JANA Ś.

23. List pierwszy ś. Jana Apostoła (5 rozdz.),
w nim szczyci się Apostoł, że słowo Boże, co było od po-
czątku, na własne widział oczy i rękami dotykał; naucza, że

Bóg jest światłością, dlatego i wierni winni chodzić w światłości dobrych uczynków; żeśmy wszyscy grzeszni i że krew Chrystusa oczyszcza nas od wszelkiego grzechu; że Chrystus jest Rzecznikiem naszym u Ojca; że miłość Boga zależy na miłości bliźniego; napomina, aby nie miłować świata i to co przemija, unikać heretyków jako Antychrystów, trwać w wierze; naucza, że teraz synami Bożemi jesteśmy, że też grzechu unikać należy i miłować bliźniego nie tylko słowem ale i uczynkiem; że ten co grzech czyni z diabła jest, a ten co nie nawidzi brata, mężobójcą jest; wyjaśnia poczem poznać fałszywych nauczycieli; wywielbia miłość, gdyż Bóg jest miłością, gdyż z Boga jest miłość, gdyż Bóg Ojciec z miłości nam zesłał Syna swego; okazuje, że kto miłuje ten mieszka w Bogu a Bóg w nim; ten ma nadzieję w dzień sądu, ten nie ma bojaźni, gdyż miłość doskonała precz wyrzuca bojaźń, kto miłuje, ten z Boga jest narodzony, ten zwycięża świat; okazuje, że miłość Boga zależy na zachowaniu przykazań Jego; wychwala wiarę ku Chrystusowi i naucza że ten co wierzy, zwycięstwo odniesie; naucza, że Ojciec Syn i Duch ś. jedno są, że grzech jest nieprawością wiodącą do śmierci wiecznej i upomina, abyśmy w jednego prawego Boga wierzyli i żywot wieczny otrzymali.

Ten list jest powszechny pisany do wszech w obec.

24. List wtóry ś. Jana (1 rozdz.) pisany do świętobliwej niewiasty, wybranej Pani (Elekty), w nim pochwala ją, jej dziatki i całą familią; życzy im łaski, miłosierdzia i pokoju od Boga, zachęca do miłości bliźniego; naucza, że ta jest miłość, abyśmy chodzili według przykazań Boskich i przestrzega ich, aby się strzegli zwodzicieli, których wielu na świat wyszło.

25. List trzeci ś. Jana (1 rozdz.) pisany do niejakiego Kaja, wychwala go ze szlachetności jego, życzy mu dobrego powodzenia i zdrowia; a gani Diotrefa, że nie chce

przyjmować wiernych i tych którzy ich przyjmują, prześladowa-
je. Wychwala też Demetriusza, któremu wszyscy dają dobre
świadectwa; upomina, aby nie naśladowali złego, ale co jest
dobrego i powiada że ten, który dobrze czyni z Boga jest.

26. List ś. Judy Apostoła do wszech w obec
(1 rodz.), zwanego Tadeusz, tudzież Zelotes (gorli-
wym), w nim powstaje Apostoł przeciw fałszywym Nauczycie-
lom, którzy psuli zdrową naukę i czynili zaburzenia w koście-
le; maluje heretyków żywemi kolorami nazywając ich szemra-
kami, narzekaczami, chodzącemi wedle swych pożądlivości,
nadętymi w mowie i szukającemi tylko szkaradnych zysków
swych, opisuje karę takich zwodzicieli, która będzie podobną
do owej Sodomy i Gomory; każe się ich wystrzegać a sa-
mym budować się i trwać w miłości.

27. Objawienie ś. Jana Apostoła w (22 rozdz.)—
jest to księga Prorocka w niej z natchnienia Bożego przepo-
wiada Jan ś. prorockim obyczajem pod różnemi obrazami, los
i wszystkie przygody kościoła Chrystusowego, aż do końca
świata. O tych księgach objawienia ś. Jana mówi ś. Hiero-
nim, iż mają tyle tajemnic, ile słów i owszem w każdym
słowie rozmaite się rozumienia tają. I przetoż bardzo trudne
jest tych ksiąg zrozumienie.

Objawienie ś. Janą zawiera w sobie najpierw siedm li-
stów do siedmi kościołów w Azyi, albo do siedmi Biskupów;
w każdym napomina do męznego bojowania przeciw grzechom
i w każdym obiecuje zwycięzcom zapłatę w niebie; jednych
Biskupów zaleca i chwali, drugich gani i upomina do pokuty,
z siedmiu ich ledwie dwóch, to jest, drugiego i szóstego po-
chwala; przepowiada stan kościoła, aż do końca w otworzeniu
pewnych ksiąg w ręce Bożej i siedmiu ich pieczęci przez
Chrystusa. Za co widzi oddaną chwałę Chrystusowi według
człowieczeństwa; przywodzi widzenie o siedmiu aniołach z sie-
dmu trąbami, co oznaczać ma różne w różnych czasach po-

wstające na Kościół prześladowania i przyjście w końcu Antychrysta. Wszakże Kościół zwycięży, iż Chrystus w nim jest, który w końcu przyjdzie znowu na sąd. — Opisuje dalsze insze jeszcze sprawy djabelskie Antychrysta i towarzyszków jego przeciw Kościołowi, aby jaśniejsza potem była na sądzie chwała Chrystusowa. — Mówi dalej o siedmiu plagach, o wyłaniu siedmiu czasz gniewu Bożego; widzi wszetecznicę i jej bestyję, która nierządem swoim odwodzi ludzi cielesnych i ziemskich od drogi Bożej; widzi upadek Babilonu dla grzechów swych petępionego, upadek i zgubę grzeszników; potem słyszy głos rzeszy wielkich na niebie mówiących: Alleluja, chwała i cześć i moc Bogu naszemu, co znaczy tryumf i we-sele wybranych i zwycięztwo Chrystusowe. Widzi związanego starego smoka, który jest djabeł i szatan, którego Anioł zstępujący z nieba wtrącił w przepaść piekła. Widzi nowe Jeruzalem, jego bogactwa i piękność: to jest, opisuje tryumf i zwycięztwo Chrystusa nad czartem i Kościoła nad nieprzyjaciółmi swemi, oraz wieczną i niewymowną chwałę wszystkich Świętych, którzy się wiernie Kościoła Chrystusowego i ś. wiary katolickiej trzymali w nowym Jeruzalem, to jest w górnem niebieskiem królestwie, dokąd się po wszystkich przeciwnościach Kościół Boży w tryumfie i chwale przeniesie. — Jan ś. pisał to objawienie na wygnaniu, na wyspie Patmos.

To co nam Bóg z nieskończonej dobroci swojej i mądrości objawić raczył, cokolwiek mówił do ludzi przez Patryarchów i Proroków w starym Zakonie, a przez Syna swego Jezusa Chrystusa i Świętych Apostołów i Ewanielistów w nowym Zakonie, zawiera się w wyż wymienionych Księgach Pisma świętego.

Pismo ś. jest zatem pierwszym źródłem nauki Wiary i Moralności. A jak wielce jest pożyteczne naucza Paweł ś. mówiąc: „Wszelkie pismo od Boga natchnione, jest pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej wyćwiczony.“ (2. Tym. 3, 16—17.)

„Cokolwiek napisano, to ku nauce naszej napisano: abyśmy przez cierpliwość i pociechę pisma nadzieję mieli.“ (Rzym. 15, 4.)

Lecz nie wszystko, co do nauki Wiary i Moralności wiedzieć nam potrzeba, jest napisaniem. Wiele pożytecznych i potrzebnych nam do zbawienia nauk i wiadomości przechowało się z woli i zrządzenia Bożego przez ustne podanie, które się zachowuje w Kościele świętym. (Jan 20, 30. — 21, 25. — 1. kor. 12, 28. — Thes. 2, 15.)

II, — Drugie zatem źródło nauki Wiary i Moralności jest: Podanie świętego Kościoła czyli Tradycja.

Tej się nauki wiernie trzymać mamy, która się pod wpływem Ducha świętego, w Kościele św. rzymsko-katolickim przechowuje. A ta nauka jest ta sama, która trwa od Adama do Noego, od Noego do Abrahama, od Abrahama i innych Patryarchów aż do Mojżesza, od Moj-

żesza i Proroków aż do Chrystusa i Apostołów Jego, a od Chrystusa i Apostołów aż do naszych czasów z ust do ust, z ręki do ręki podana. *)

Nim Księgi Pisma ś. istniały, istniało już Podanie czyli nauka Kościoła ś.

Z powagą Biblii łączy się powaga ustnego Podania Kościoła ś.

Pod wpływem Bożym i natchnieniem Ducha ś. spisane są Księgi Pisma świętego.

Pod podobnym wpływem Bożym i opieką Ducha ś., który mieszka w Kościele ś. i nim rządzi, ogłasza Kościół ś. swoje nauki i postanowienia święte. **)

Dlatego też, że Duch ś. sprawuje sam swój Kościół ś. i czuwa nad nieskazitelnością i świętością nauki jego; utrzymuje się ciągle jedna i ta sama wiara ś., jedna i ta sama nauka ś., jedno i to samo Podanie począwszy od Apostołów i pierwszych Chrześcijan aż do nas w rzymsko-katolickim Kościele.

*) Dwa są podania: u Żydów jedno, drugie u Chrześcijan przechowane, pierwsze ze Starego Testamentu, drugie z Nowego, pochodzące, które aż do nas przez nauki i pisma Ojców i Nauczycieli Kościoła doszły.

***) *Ecclesia in Conciliis oecumenicis assistentia Spiritus sancti gaudet, et decreta Conciliorum infallibilia sunt. — Auctores vero theophneusti fruebantur inspiratione Spiritus sancti.*

Wszystko to zatem wierzyć, tego się uczyć, tych nauk słuchać, te nauki rozpowszechniać, i to czynić mamy, co nam Bóg objawił, co Pismo ś. i co Kościół ś. nam do wierzenia podaje, czego nas naucza i co nam czynić rozkazuje.

Podanie Apostolskie, nauka pierwiastkowego Kościoła, jednomysłność i zgodność w nauce Ojców Kościoła ś., u chwały Biskupów pod przewodnictwem Ojca ś., czyli Powszechność nauki Kościoła świętego: jest dla nas nową wielką świętą Księgą, w której czytać, z której się ciągle uczyć, i tak czynić i działać, jak naucza, powinniśmy.

Z tych powyższych źródeł wzięta jest nauka Wiary i Moralności zawarta w tej książce. Dlatego rzymsko-katolicki Katechizm i książka religii w szkołach używana a przez Zwierzchność Duchowną zatwierdzona, służyły jej za wzór i przewodnika. A że jedna jest tylko prawdziwa nauka Kościoła Chrystusowego, nie więc nowego, ale starą naukę Wiary św. katolickiej obejmuje w sobie ten co do zewnętrznego kształtu czyli formy tylko nowy Katechizm.

WSTĘP

O WIERZE, NADZIEI, MIŁOŚCI.

Nauka Wiary Chrześcijańskiej zawiera w sobie cztery części. Te są: *Skład Apostolski, Modlitwa Pańska, Przykazania Boskie i Święte Sakramenta.*

„Skład Apostolski zawiera w sobie to, co mamy wierzyć przez Wiarę.“

„Modlitwa Pańska zawiera w sobie to, co mamy prosić z Nadzieją.“

„Przykazania Boskie pokazują nam to, co mamy czynić, a czego unikać przez Miłość.“

Święte Sakramenta dają nam łaskę Bożą, abyśmy skutecznie i bezpiecznie wierzyć, z ufnością mocną i stateczną do Boga się modlić i Jego święte przykazania wiernie i ochotnie dla zasługi na żywot wieczny wykonać mogli.

Wiara, nadzieja i miłość, gdyśmy je nabyli za łaską Bożą i w nich się ugruntowali podają nam jedyny najprzystojniejszy sposób służenia Bogu i czczenia Go.

Wiara nadzieja i miłość dają nam poznać Boga, szukać go, łączyć się z nim, uwielbiać go, podnoszą ducha naszego do niego, łączą nas z nim, stósunek nasz do niego i zawisłość naszą od niego oraz i przymierze nasze w jakie z nim weszliśmy odsłaniają nam — czyli wiara, nadzieja i miłość uczą nas prawdziwej czci Boga, one stanowią prawdziwą religię naszą. *)

*) „Prawdziwą jest ta religia, która naucza prawdziwemu Bogu cześć godną doskonałości Jego oddawać. Przez nią poznajemy Istotę nieogarnioną, jedyny początek wszystkich naj-

Cała prawdziwa Religia, cała sprawiedliwość nasza chrześcijańska, oraz nasze szczęście wszelkie i zbawienie gruntuje się nam tem trojgu: na wierze, nadziei i miłości; bo bez nich, ani Boga poznać, ani prawdy znaleźć, ani łaskę odebrać, ani drogi Bożej odszukać, ani w prawie i zakonie Pańskim wyćwiczyć się, ani być pobożnym i sprawiedliwym, czyli być z przynależną cziłą ku Bogu nie można.

rozliczniejszych żywotów, dającą każdemu pierwiastek bytu, odrębne wydoskonalenie i siłę zachowawczą.“

Ta religia jest i źródłem dobrego żywota i drogą jedyłą do szczęścia. Zaparcie się jej, jest przeto ślepotą największą, zwłaszcza ze strony owych niby mędrków (filozofów), którzy idąc za gminem w zewnętrznych dziełach, odrzucają jego wiarę w duchu i słowami. Niebaczn! z jednej strony dowiedli sami potrzebę religii, z drugiej odrzucili prawdziwą, a wszelako większej prawdziwości żadnej innej wykazać nie mogą.

„Odkąd imię Jezusa Chrystusa zabłysnęło światu, nie można być w powątpiewaniu o prawdziwości religii chrześcijańskiej. Droga prowadząca do prawdy i do życia szczęśliwego odkryta została jawnie i wszystkim.“ Ś. Augustyn (o praw. rel. kat. r. 1.)

„Jedna tylko religia katolicka łączy swoich zwolenników w jedno niezmierne wyznanie prawdy, i wierząc, że prawda jest prawdą powątpiewać o niej zabrania.“ t. r. 2.

„Kościół żadnego w łonie swoim nie ścierpi, któryby zdaniem lub słowami odstępował od prawej nauki o Bogu... tych, którzy naukę jego odrzucili, odrzuca od tajemnic swego miłowania. Nietylko tych odpycha, którzy targnęli się na Sakramenta, lecz i tych którzy z nauką nie są w zgodzie.“ t.

„Jednocześnie otwiera wszystkim bramy zbawienia i łaski; gotów oświecać pogan światłem wiary, poprawić kacerzy prawością nauki, przyjmować do łona swego szyszmatyków, jak tylko do jedności zatęsknią, objąć w miłość żydów wyleczonych ze ślepoty.“ t.

Wiarą, nadzieją i miłość są troiste dary Boże, dary najświętsze i najdroższe, wlane przez szczególniejszą łaskę Boga w serce i duszę człowieka, iżby za ich pomocą mógł osiągnąć wieczne zbawienie.

Jedynie sam Bóg może człowieka wiarą, nadzieją i miłością prawdziwą obdarzyć. Sam Bóg jest ich źródłem oraz i przedmiotem. Obdarza nimi człowieka, przez siebie i dla siebie i nimi wiąże nas z sobą.

„Religia jest to węzeł, łączący nas z Bogiem“ t. (de tract. 1. 1.) Bóg nam się objawia, a my go uwielbiamy. Bóg nam daje wiarę, nadzieję i miłość, a my je przyjmujemy. Jezus Chrystus jest religii prawdziwej twórcą, założył on ją, nauczając nas, co wierzyć, czego się spodziewać, i co wykonywać mamy, zbudował ją, budując Kościół swój na wiekuistej prawdzie, naznaczając Piotra naczelnikiem jego, stwierdzając ją cudami i tylolicznymi świadectwami wyznawców świętych i męczenników.— O Boska religio! O wieczne uszczęśliwienie nasze.

Religia jest cnotą, ściągającą się do sprawiedliwości, która przepisuje cześć Bogu należną. Objawy zewnętrzne wewnętrznego usposobienia religijnego są: pobożność, gorące pragnienie, aby bywać na nabożeństwie w Kościele, służyć Bogu, czcić go, wyznawać go jawnie przez ofiary, daniny, przysięgi, święcenie dni Pańskich, modlitwy, posty, jałmużny, czynienie ślubów i inne dobre uczynki.

Dwie są więc strony religii; (jedna teoretyczna, druga praktyczna). Pierwsza zależy na poznaniu Boga i rzeczy Boskich; druga na wprowadzeniu tego poznania w życie i zastosowanie, czyli na oddaniu czci przynależnej najwyższej istocie Bogu. Według wiary i uznania prawdy mamy wieść żywot pobożny. Jako Apostoł Paweł ś. obie te części religii tak określa: „Według wiary wybranych Bożych i uznania prawdy; która jest według pobożności.“ (Tyt. 1, 1.)

Religia jest to cześć należąca się Bogu od człowieka, lub cześć Bogu już oddana. Ona łączy nasz żywot z Duchem Bożym ściśle, i trzyma na wodzy namiętności nasze. Ona jest duchownym związkiem między Bogiem a nami, sternem kierującym nami wśród burzy świata tego.

Darów wyższych i większych nad prawdziwą katoliczkę wiarę, nadzieję i miłość chrześcijańską nie ma dla człowieka i bydlę nie może.

Nic też bardziej pożądać i o nic bardziej prosić Boga nie powinien człowiek, jak o te trzy dary najświętsze: o łaskę wiary, nadziei i miłości, i w nich się najbardziej ćwiczyć, by one ożywiały wszystkie jego sprawy i były ich duszą, powinien.

Sam z siebie mieć je człowiek nie może, sam z siebie ich nie wydobędzie, ani je stworzyć dla siebie potrafi; gdyż te nie dadzą się pozyskać lub zdziałać; ani wysileniem rozumu, ani dowodami, ani przekonaniem o prawdzie, ani zapalem serca; bo tu ani rozum, ani żaden talent ludzki nic nie sprawi, lecz jedynie sam Bóg może niemi obdarować człowieka, sam Duch przynajświętszy niemi natchnąć go, przeniknąć i wzbogacić.

Przeto wiara, nadzieja i miłość — gdy je z łaski Boga posiadamy a nie posiadamy ich w skutek naszych zasług, naszej pracy, naszej usilności, jedno sam Bóg jest ich źródłem dla nas i dawcą — nazwane są cnotami Boskimi, (teologicznymi.) — *) i ściągają się wprost do Boga.

„Albowiem łaską jesteście zbawieni przez wiarę i to nie z nas, bo to dar Boży jest, nie z uczynków: aby się kto nie chlubił.“ (Ef. 2, 8—9.)

*) Z wiary, nadziei i miłości — tych wlanych łaską Bożą darów, mamy cnotę dla siebie zrobić i zamienić je w zasługujące dla nas na żywot wieczny; przez współpracowanie z niemi, przez usilną wdzięczność za nie Bogu, przez wyrobienie ich i wydoskonalenie w sobie przez przyjęcie niepojętych tajemnic wiary i spełnienie tych cnót Boskich.

„Wiara jest darem Boga z jednej strony; z drugiej strony jest naszą cnotą. Jest darem Bożym ze strony światła, które Bóg w duszę naszą wlewa; jest cnotą naszą, ze strony serca naszego, przyjmującego to światło, i za nim idącego przez uczynki nasze dobre. Ś. Alfons Lig.

„Usprawiedliwieni darmo z łaski Jego przez okup który się stał przez Jezusa Chrystusa“ (Rzym. 3, 24.)

Jeżeli dobrze wierzymy i dokładnie poznajemy święte zasady wiary, łaska to Boża; jeżeli w Bogu pokładamy nadzieję naszą i cieszymy się jego obietnicą, dar to wielki Boga; jeżeli Boga miłujemy prawdziwie i jego nad wszystko przenosimy, dzieje się to za szczególniejszą łaską Boga. *)

Wiarą wierzymy mocno i nieomylnie w Boga jako samą Prawdę i w to wszystko, co nam Bóg do wierzenia podał, czyli co Bóg Kościołowi swemu, to jest temu zgromadzeniu wiernych, które trwało od początku świata aż do nas objawił.

Nadzieję oczekujemy z pewnością dóbr wiecznych, które nam Bóg, jedyna Dobroć dać obiecał, które są: łaska Boża w tem życiu, a żywot wieczny po śmierci.

Miłością kochamy Boga nadewszystko jako Dobro najwyższe, a bliźniego jako samych siebie dla Boga samego.

A to wszystko sprawuje w nas Bóg.

Gdyby nas Bóg nie był powołał łaską swoją do jedynie zbawiennej i prawdziwej wiary katolickiej, byłibyśmy bez wiary prawdziwej. Krom wiary katolickiej nie ma innej zbawiennej wiary. Ta wiara jedna, jako jeden Bóg wszędzie, zbawienna, innych chociaż wiele wiar się rachuje, w nich żaden zbawiony nie będzie. Bo zła wiara, to zgubna wiara, bo kto źle wierzy, i niepoddaje się we wszystkiem woli Bożej, ten

*) Kiedy ci się wątpliwość jaka nasuwa co do wiary, nie osłabiaj się w niej, ale powtarzaj natęczywie: wierzę, wierzę, wierzę a zwyciężysz pokusę.“ Ś. Bern.

„Wiara nie miałaby żadnej zasługi, gdyby je rozum ludzki ogarnąć zdołał.“ Ś. Grzeg.

nie wierzy ku zbawieniu, i równie zbawion byź nie może, jako i ten, co nie wierzy. *)

Gdyby nas Bóg przez Syna swego jednorodzonego nie był odkupił, i nie był uczynił nam nadziei wiecznego zbawienia dla zasług ofiarnej Jego za nas męki i śmierci; niemielibyśmy żadnej nadziei. Bo nadziei bez Chrystusa nie ma. Bo kto się bez Chrystusa spodziewa, daremnie się spodziewa i oczekuje i próżno się cieszy.

Gdyby się był Bóg nad nami grzesznymi nie był zmiłował i nie był odpuścił nam grzechy nasze dla miłości swojej i Syna swego najukochańszego ku nam nieskończonej i nie był nam podał środków do zbawienia; nie byłby też i Duch święty trzecią Boską Osobą, w Sakramentach świętych miłości swej w sercach naszych rozlał, i niemoglibyśmy i my prawdziwie miłować. Bez Boga, bylibyśmy bez miłości, bo Bóg jest miłość. (1. I. 4, 8.) Gdyby nas był Bóg pierwiej nie umiłował, i my byśmy nie byli umiłowali Boga. Ktoby chciał kochać bez Boga, nie mógłby prawdziwie kochać. Miłości prawdziwej bez Boga nie ma i byź nie może.

Bez Boga, bylibyśmy bez wiary, nadziei i miłości, a bez tych bylibyśmy bez religii prawdziwej, bez czci należytej ku Bogu, bez zbawienia.

*) „Aby się dusza dostała do nieba — Zostawać w wierze katolickiej trzeba. — Co Kościół Rzymski daje do wierzenia — Trzymaj statecznie, a pewnyś zbawienia.“

„Jeden Bóg wszędzie, jeden Chrystus przyjęty — I jedna wiara: mówi Paweł święty. Piotr z następcami jest głową w Kościele. — Ta wiara sama, innych chociaż wiele“

„Wiara się rachuje, w nich żaden zbawiony — Człowiek nie będzie, ale potępiony — Bóg to objawił swym wiernym dlatego — Iż nieomylna prawda święta Jego.“

(Pieśń Katech.: Trójca Bóg)

Wiarą Boga wierzymy w Boga; w Bogu nadzieją oczekujemy od Boga, Boga miłością miłujemy Boga dla Boga.

Wiara, nadzieja i miłość są nam do zbawienia naszego koniecznie potrzebne; tak jak Bóg sam w tem niezbędnie jest nam potrzebny. Jako nas naucza Duch święty w piśmie Bożem, mówi: „Bez wiary nie podobna Bogu podobać się.“ (Żyd. 11, 16.) „Nadzieją jesteśmy zbawieni.“ (Rzym 8, 24.) „Kto nie miłuje trwa w śmierci.“ (1. Jan. 3, 14.)

Trzy są pokłady życia naszego chrześcijańskiego i trzy konieczne warunki do dostąpienia zbawienia wiecznego: wiara, nadzieja, miłość. Wszakże te trzy zlewają się w jedną główną zasadę religii naszej chrześcijańsko-katolickiej, w zasadę miłości. Miłość jest koroną wszystkich, miłość najwyżej się wspina, góruje, króluje, wszystkie przewyższa. Miłość jest najznacniejsza, gdyż ona sama trwa wiecznie. Wierzyć przestaniemy, nadzieję mieć przestaniemy, wszakże miłości końca nie będzie. „Miłość wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa.“ (1. Kor. 13, 7.) „Teraz trwają wiara, nadzieja, miłość; te trzy: cnoty lecz z nich większa miłość.“ (t. w. 13.)

Wszystkie te trzy cnoty Boskie do jednego kresu dążą, do jednego Boga nas prowadzą, jednym Bogiem zajmują, do jednego miejsca ściągają, jednym duchem nas ożywiają, w jedno gromadzą i spajają. Wszystkie trzy w jedno, wzajemnie się wspierają, w jedno jedna drugą ożywia, umacnia i uzupełnia. Jedna bez drugiej się nie obejdzie, jedna istnieje przez drugą, jedna w drugą wchodzi i wszystkie razem jedną całość stanowią. Wszystkie trzy razem wzięte i ściśle z sobą połączone w jedno, łączą nas z Bogiem w jedno,

w jeden Kościół, stanowią naszą świętą religię i zbawienie nam przynoszą.

Wiara istnieć nie może bez nadziei i miłości. Nadzieja nie obejdzie się bez wiary i miłości. Miłość potrzebuje do siebie wiary i nadziei. Nie zbawi sama wiara, nie przyniesie pożytku sama nadzieja lub miłość sama.

„Nie każdy, który mówi: Panie, panie wnijdzie do królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca mego który jest w niebiesiech.“ Mat. 7, 21.

„Gdyby kto mówił, iż ma wiarę, a miłości by nie miał, nie może go wiara zbawić.“ (Jak. 2, 14.) „Gdyż wiara jeźliby nie miała uczynków, martwa jest sama w sobie.“ (t. w. 17.) „Choćbym miał wszystką wiarę, tak, iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał niczem jest.“ (1. kor. 13, 2.) „Wiara gruntem rzeczy tych, których się spodziewamy, wywodem rzeczy niewidzianych.“ (Żyd. 11, 1.) „A kto nie wierzy, będzie potępion.“ (Mar. 16, 16.) „Nadzieja ma wielką zapłatę.“ (Żyd. 10, 35.) „Który ma nadzieję w Panu, błogosławiony jest.“ (Przyp. 16, 20.) „Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg ci jest miłość.“ (1. Jan. 4, 16.) „Wierz Bogu, a on cię wywyższenie i prostuj drogę twoją (to jest, miłuj) a miej nadzieję w nim.“ Ekktes 2, 6.) *)

Kto nie ma wiary, ten i nadziei w Bogu ani miłości Boga mieć nie będzie. Kto wiary nie ma, ten nie może być uczciwym, pobożnym, cnotliwym, po chrześcijańsku obyczajnym. Człowiek bez wiary ni-

*) „Gdzie miłość jest, czy może tam czego brakować? wszakże gdzie jej nie ma, czy może tam co korzyść nieść? Nikt nie kocha, kto nie wierzy. Nadaremnie się win odpuszczenia spodziewa, kto nie miłuje, lecz kto kocha, tracić nadziei nie ma. Więc gdzie miłość, tam koniecznie i wiara i

czem jest. Ani mu się bezpiecznie zwierzyć, ani się czego dobrego po nim spodziewać, ani go pokochać można. Po kim zaś uważamy, że w każdej potrzebie przede wszystkim do Boga się udaje, w nim ufa i miłuje go nawet w czasie cierpień i niepowodzeń, znakiem to jest dowodnym, że ten ma wiarę żywą i mocną w Boga, że jest człowiekiem czynu, mądrym mężem, wyćwiczonym w zakonie Pańskim.

Wiara do nadziei i miłości ma się podobnie jak fundament domu do domu całego. Mocny fundament daje trwałość całemu domowi, który bez fundamentu się nie obejdzie. Wszakże niedość na fundamencie, potrzeba nadto, aby budynek cały powstał, dalej na fundamencie budować; wznieść ściany i uzupełnić go we wszystkim, co do jego całości i piękności należy. Podobnie się też ma rzecz, z budową szczęścia ludzkiego. Kto chce być zbawionym i szczęśliwym wiecznie, musi mocno wierzyć, aby stały założył grunt pod szczęście swoje, a na swej silnej wierze ma dalej budować a nie ustawać, jedno wiarę w siebie ciągle obudzać, ożywiać, wzmacniać, przez dobre uczynki ja-

nadzieja: a gdzie jest miłość bliźniego, tam jest koniecznie i miłość Boga.“ Ś. Aug. (tract. 83 in Ev. Jo.)

„Miłość jest siłą wiary, a wiara jest mocą miłości i wtedy są prawdziwymi i prawdziwy jest owoc obojga, kiedy nie rozerwany jest obydwóch węzeł. Bo gdzieby razem nie były, tamby ich obydwóch nie było, bo one są sobie nawzajem podpora i światłem.“ Ś. Leon. (de jejun.)

„Utrzymywać się mamy w prostocie wiary, pełności nadziei i zapale miłości.“ Ś. Augustyn (de ver. rel.)

„Wznosić się ku Bogu wiarą, oczekiwać przyjścia Jego nadzieją, i dobić się do Niego miłością.“ (t.)

„Wiara wierzy, nadzieja i miłość modlą się, lecz bez wiary być nie mogą; wszakże przez nie i wiara modli się.“ t. (in enhirid.)

wną ją czynić, w sobie żyjącą i działającą wyznawać ją przed całym światem, i mieć przytem mocną nadzieję osiągnięcia przez to królestwa niebieskiego, i złączenia się wiekuistego z Bogiem. Wierzyć, ufać i czynić nam trzeba.

Wiara bez nadziei i miłości, to woda wyschła, to ogień zagasły, to ciało bez duszy, to trup bez życia, to drzewo uschnięte bez owoców.

Życie nasze duchowne jakby drzewo jakie piękne we wierze świętej ma swe mocne życiodawcze korzenie, w nadziei świętej rozkwita się ślicznym kwiatem, a w miłości rodzi prześliczny owoc cnót rozmaitych chrześcijańskich za łaską Boga. *)

Choćby najdorodniejsze było drzewo, lecz skoroby odcięte było od swoich korzeni, uschłoby, i ani zakwitnąć, ani zrodzić z siebie owocu niepotrafiłoby. Podobnie człowiek bez wiary usycha i obumiera na duszy i nie może rósć i kwitnąć prześlicznymi cnotami, i owoc przynosić, i zasługę mieć na żywot wieczny. Ale też i drzewo choćby trwając przy swoim korzeniu bujnie wzrastało, a nie miało kwiatu owego zarodku na owoce i nie przynosiło żadnego dobrego owocu, byłoby w pień wycięte i w ogień wrzucone. Na podobny straszny koniec naraża się człowiek, który oświecony jest światłem Wiary, wszczepiony w Jezusa Chrystusa jako latorośl w winną macicę prawdziwą i stał się ochędżony i oczyszczony w Sakramentach świętych, aby obfitszy owoc przynosił — a jednak chociaż jest Chrze-

*) Jak n. p. sok w drzewie działa niewiadomie, tak w nas łaska Boża działa i ożywia nas niewidomie na duszy i wzrost dobrych uczynków w nas sprawuje. Od Boga życie wszelkie bierzemy. Drzewo z ziemi przez korzenie sokiemy, my łaską od Boga przez wiarę żyjemy. Drzewo z ziemi, my z nieba życie bierzemy.

ścijaninem między wiernych policzony, nie żyje podług świętej wiary, nie zachowuje świętych przykazań Boskich, nie rodzi owoców dobrych, nie odznacza się dobremi uczynkami, uczciwością, pobożnością, skromnością, pokorą i innemi cnotami chrześcijańskimi i nie stara się o wzrost swój i postęp w doskonałości chrześcijańskiej i nie chce współpracować z odebraną łaską i zasługiwać sobie na żywot wieczny.

Fundamentem albo źródłem, korzeniem, wzniesieniem lub rozkwitnieniem się, całością lub uzupełnieniem całego naszego tak doczesnego jako i wiecznego szczęścia jest: Wiara, Nadzieja i Miłość.

Wiara jest to dar Boży najwyższy i najdroższy, mocą którego wierzymy niewątpliwie i zupełnie w Boga i te prawdy, które nam objawił.

Nadzieja jest to dar Boży najświętszy i najkosztowniejszy, mocą którego łaski Boskiej do wszystkiego dobrego, wszelkiej pomocy, pociechy, ratunku i zbawienia wiecznego od Boga się spodziewamy.

Miłość jest to dar Boży dla człowieka najprzyjemniejszy i najrozkoszniejszy, mocą którego Boga nade wszystko, a bliźniego jako siebie samych dla Boga miłujemy.

Wierzyć po chrześcijańsko-katolicku znaczy, niewątpliwie i zupełnie to za prawdę trzymać, co nam Bóg objawił i co Kościół rzymsko-katolicki do wierzenia podaje.

Nadzieję mieć po chrześcijańsko-katolicku znaczy, z pewnością oczekiwać tego od Boga, co nam obiecał: łaskę w tem życiu, a żywot wieczny po śmierci.

Miłować po chrześcijańsko-katolicku, znaczy Boga nade wszystko, a bliźniego jak siebie samego dla Boga kochać.

Człowiek pod grzechem śmiertelnym obowiązany jest, skoro go Bóg udarował łaską swoją najświętszą, powołał do Wiary świętej katolickiej, uczynił mu w niej nadzieję pewną zbawienia i najsilniejsze pobudki i przykłady miłości podał mu i najmocniej go dla siebie zobowiązał — ćwiczyć się w tych trzech cnotach Boskich.

1. Skoro tylko do używania rozumu swojego przyjdzie.

2. Częstoć w życiu swoim. *)

3. W czasie pokusy gwałtownej przeciwko tym cnotom.

4. W niebezpieczeństwie życia i na śmiertelnej pościeli.

5. Przed przyjęciem świętych Sakramentów.

Wiarę następującym sposobem w sobie wzbudzić można:

Boże! wieczna i nieomylna prawdo i niedościgła mądrości! Powołałeś mię do jedynie zbawiennej wiary świętej katolickiej i sprawiłeś łaską Twoją przenajświętszą, że wierzę niewątpliwie w Ciebie najświętszego Boga w Trójcy świętej Jedyne Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha świętego. Boga Ojca który mię stworzył, mną rządzi i opiekuje się. Boga Syna, który mię stawszy się człowiekiem, przez śmierć swoją krzyżową odkupił, i który mię kiedyś sądzić będzie. Boga Ducha świętego, który mię łaską swoją w Sakramentach świętych poświęca, nauką oświeca i do dobrego zagrzewa i pomaga mi w pracy ku zasłudze na niebo.

O jakże się mocno cieszę tą wiarą i wiecznie Ci Boże za nią, korząc się głęboko i padając na twarz

*) W wielu Kościołach parafialnych piękny i bardzo pożyteczny jest zwyczaj, odmawiania Aktów Wiary, Nadziei i Miłości publicznie, najczęściej po Homilii lub po Kazaniu co Niedziela.

moją przed Tobą, dziękuję i korzystać z niej pragnę, żyjąc świątobliwie, jak ona mi nakazuje.

Boże, ja tego najświętszego twego daru, Wiary świętej, nigdy nie chce utracić. Ja innej Wiary, prócz Wiary katolickiej znać nie chcę i mieć nie pragnę. Boże powołaj i przyciągnij wszystkich do tej jedynie zbawiennej Wiary. Boże gdybyś mię był nie oświecił tą Wiarą, ach byłbym dotąd, jak wielu innych niedowiarków, nieszczęśliwy i w ciemnościach błędu pogrążony. Boże pragnę tak mocno w Ciebie i te wszystkie prawdy, któreś mi objawił, wierzyć; jak mi Syn Twój, Jezus Chrystus i Kościół Twój święty rzymsko-katolicki wierzyć nakazuje, jako wierzyła Najświętsza Marya Panna, Matka Syna twego a Zbawiciela naszego i wszyscy Święci, jako nauczali święci Apostołowie i ich prawi Następcy Papieże Rzymscy i Biskupi nauczają. Boże pragnęłożyć życie nawet moje za wiarę, jak to uczynili święci Męczennicy Twoi.

Boże, wiem komu uwierzył, wiem że uwierzył Tobie nieomylnemu, który ani nikogo oszukać, ani sam oszukanym być nie możesz nigdy. Wiem, że koniec mojej wiary, zbawienie; jeżeli wytrwam i żyć będę podług niej aż do śmierci.

Boże nie daj przeto, bym był leniwym w wierze, ale spraw bym nie zaniedbywał jej przykazań, bym w wierze nie był bojaźliwym, kiedy pokusy różne na mnie uderzać będą, bym nic nie wątpił, kiedy najświętsze Tajemnice rozważać i czcić je będę, i żebym też dla małej mej wiary nie narażał się na niebezpieczeństwo rozlicznych upadków grzechowych i utratę zbawienia, bym ode dnia do dnia wzrastał w niej, strzegł jej i trwał w niej nienaruszenie aż do końca. Tak mi Boże dopomóż i wzmocnij we mnie tę wiarę świętą bardziej a bardziej.

Nadzieję można w sobie następującym sposobem wzbudzić:

Boże jedyna nadziejo moja i najmocniejsza pociecho! Słodką i nieomylną nadzieję mi uczyniłeś, że gdy w dobroci Twojej nieskończonej i miłosierdziu Twemu ufać będę, na żadnem dobru, na żadnej pociesze i ratunku, na żadnej szczęśliwości i zgoła na niczem zbywać mi nie będzie. Ach tą a nie inną w Tobie najpewniejszy, wszechmocny i najlitościwszy Boże cieszę się nadzieją, nią się karmi ustawicznie dusza moja, nią rozwesela, nią wzrasta, buduje i do Ciebie aż do nieba wznosi się. W Tobie Boże ufam, boś Ty najmiłosierniejszy i litujesz się łatwo nademną grzesznym. Do Ciebie się w każdej mojej potrzebie udaję w pokornej modlitwie i z żywą wiarą nie nie wątpię, boś Ty wszechmocny i możesz mię zawsze i wszędzie poratować i pocieszyć. Tyś Ojcem mojem najukochańszym i najlepszym. Przeto Ciebie pragnę, do Ciebie wzdycham, Tyś kotwicą duszy mojej bezpieczną i mocną. Przeto Tobą się ubezpieczam i wzmacniam, do Ciebie się modłę, do Ciebie się duchem i sercem mojem unoszę, Tobą jedynie się cieszę, wszystkę mą nadzieję w Tobie pokładam i od Ciebie wszystko potrzebne mi do zbawienia z pewnością otrzymać spodziewam się.

Choćby mię wszyscy i najlepsi moi przyjaciele i krewni w nieszczęściu mojem odstąpili, nie zostanę przecie bez pociechy i nadziei, bo Ty Boże ratujesz wszystkich w Tobie nadzieję mających, Ty Boże niktogo nie opuszczasz, a więc i mnie bez nadziei nie zostawisz, który wszędzie i zawsze przy mnie jesteś, mną się opiekujesz i mnie ratować możesz i chcesz. Choćbym nie wiem jak ciężko grzechem Cię obraził, nie będę rozpaczał i wątpił o miłosierdziu Twojem i nie

zostanę bez nadziei odpuszczenia grzechów moich, bo w tej nadziei pójdę do Ciebie, upadnę do stóp Twoich i wypowiadawszy się szczerze grzechów moich przed kapłanem, przebłagam Cię. Boże, choćbym najwięcej cierpiał, choćbyś mię rozmaitemi dolegliwościami chorobami i nieszczęściami doświadczał i choćbyś mię ciągle karał za grzechy moje, w Tobie nadzieję mieć jednak nigdy nie przestanę, ale owszem mówić będę z cierpiącym Jobem świętym: „By mię też Bóg zabił, w nim ufać nie przestanę.“ (13, 15.)

Bo wiem, że gdy w Tobie zawsze moją nadzieję pokładać będę, nie osłabnę, nie upadnę, nie mi szkodzić nie może, niczego się nie mam lękać, nie będzie mój duch utrapiony nie będę omylony, oszukany, zawstydzony, nie zgine; ale owszem zawsze i pewnie będę wzmocniony, podniesiony, rozweselony, błogosławiony, poratowany, uszczęśliwiony i zbawiony. Boże niech się wzmocni serce moje nadzieją w Tobie coraz więcej a więcej.

Miłość można w sobie tak obudzić:

Boże mój, miłości wiekuista, szczęśliwości nieskończona i całe najwyższe dobro moje! Ty jeden jesteś a nie ma innego prócz Ciebie, którego bym nade wszystko z najwyższym uczuciem i zapalem całego serca swojego miłował. Bo Ty sam jeden mieszczysz w sobie wszystkie doskonałości w najwyższym stopniu. Tyś Pan i Bóg mój, a oprócz Ciebie nie ma innego Boga. Tyś Stwórca mój i Odkupiciel. Tyś wszystkim dla mnie i miłości najgodniejszym. Tyś cała nadzieja moja. Tyś Ojcem moim najukochańszym i najlepszym. Nad Ciebie nie ma nic podobnego, ani na niebie, ani na ziemi dla mnie, ani być może kiedy.

I jakże nie miałbym Cię miłować nade wszystko i z całej duszy mojej! Kiedyś mię Ty od wieków umiłował, na obraz i podobieństwo Twoje stworzyłeś mię, chwałą i zaszczytem uwieńczyłeś mię, mało co mniejszym od Aniołów uczyniłeś mię i do nieba przeznaczyłeś. Tyś nas wszystkich tak umiłował, żeś Syna swego Jednorodzonego dał, aby wszelki, który w niego wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny. I jakżeby nie miał Chwałę Twoją o Boże umiłować i pragnąć Cię posiadać na wieki w niebie!

Wszakże wiem o Boże, że wtenczas Cię tylko miłuję, kiedy wszystkie Twoje przykazania święte, żadnego nie wyjąwszy, zachowuję; kiedy każdego bliźniego mego choćby nawet był moim nieprzyjacielem miłuję i dobrze mu czynię.

Wiem Boże, czego żadasz ode mnie, jedno abym się bał Ciebie Pana Boga mego, a chodził drogą przykazań Twoich, naśladował Cię, zbliżał się do Ciebie świątobliwością żywota mego i służył Ci ze wszystkiego serca mego i ze wszystkiej duszy mojej.

Tego więc pragnę. Wolę Twoją najświętszą umiłować pragnę. Prawdą i uczynkiem chcę Cię miłować. Pobożnem życiem według prawideł wiary świętej chcę Cię miłować. Chcę dla Ciebie żyć i posiadać Cię wiecznie w niebie. Dodaj mi Boże tylko koniecznie potrzebnej mi do tego łaski Twej, a wzmocnisz mię w miłości Twej; zwiążesz mię sobą, z sobą, złączysz na zawsze i wiecznie uszczęśliwisz. Amen.

Akty Wiary, Nadziei i Miłości, powszechnie i publicznie w Kościołach odmawiać się zwykłe. *)

*) Ktoby te Akty codzień przez miesiąc odmawiał, dostąpiłby, według pozwolenia Ojca ś. Benedykta XIV. odpustu zupełnego,

Akt Wiary. Nieomylny w objawieniach Twoich Boże, Boże w Trójcy świętej Jedyny; wierzę w to wszystko, cokolwiek przez Kościół Twój święty, rzymsko - katolicki nam do wierzenia podałeś, a to dla tego wierzę, iż to sam objawiłeś, który ani się omylić ani omylonym być nigdy nie możesz. A jakoś mię jeszcze na Chrzcie świętym światłem wiary i łaski obdarzył, tak proszę, abyś i w tych dalszych latach moich, aż do mego skonania w tejże wierze mię utwierdzał i od wszelkiego niedowiarstwa bronił. Pomnażaj we mnie wiarę, cnoty i dobre uczynki, abym w nich trwając doczekał się szczęśliwej wieczności.

Akt Nadziei. Mam nadzieję w nieskończonym miłosierdziu Twojem o Boże! i w zasługach niewinnej męki Syna Twego a Pana naszego Jezusa Chrystusa, że mi wszystkie grzechy moje odpuszczone będą, i że po tem życiu doczesnem, jakom pragnął od pojęcia rozumu, mego i do ostatniego tchu mego pragnąć będę; Ciebie Pana i Stwórcę mego, Odkupiciela mego, Pocieszyciela i najwyższe dobro moje na ówczas osiągnę, a w niebie na wieki wielbić i oglądać będę. Niech się to stanie z nieskończonej dobroci Twojej!

Akt Miłości. Kocham Cię Boże z całego serca mego i z całej duszy mojej, boś tego nieskończenie jest godzien od wszelkiego stworzenia, bo nad Ciebie nie ma i nie może być nic lepszego, boś mię od wieków przejrzał i ukochał, a z syna zatracenia uczyniłeś mię synem łaski, świętami chojnie obdarzyłeś Sakramentami, a chociaż w dalszych latach grzesznego i cale niegodnego, przecież mię dotąd zachowujesz, opatrujesz, kochasz i od zguby bronisz, lubom na nią tyle razy zasłużył. Kocham Cię przeto i kochać jako dobro nieskończone powinienem i pragnę a to, nie dla bojaźni

piekła, albo utraty nieba, albo dla dobra jakiego doczesnego, ale dla samej tej niewysławionej godności i nieporównanej zacności. Dlaczego będąc prochem niekczemnym i ziemią, żałuję z całego serca mego i duszy mojej, żem Twój Majestat przed którym klękają trony, kiedykolwiek obrażał grzechami mojemu, któremi się nieskończenie brzydzę, a za pomocą łaski Twej postanawiam więcej Cię nie obrażać powrotem do grzechów albo nowem przestępstwem przykazań Twoich: w czem dopomóż mi o Boże dobroci!

Najkróciej można w sobie obudzić Wiarę, Nadzieję i Miłość, mówiąc: Boże wierzę w Ciebie, w Tobie nadzieję moją pokładam, Ciebie nade wszystko miłuję.

P I E Ś Ń

O WIERZE, NADZIEI I MIŁOŚCI.

1. Ojców naszych Boże stary! — My nie znamy in-szej wiary, — Tylko, którąś sam objawił — I pierwszy się Kościół wślawił — Wiara dla ludzi Niebo otwiera — Przy niej spokojnie człowiek umiera — Gdy nas przyciska jaka przygoda, — Któż, gdy nie ona rękę nam poda?

2. Nadziejo! coś mi błysnęła — I w krótkim czasie zniknęła, — Nietej, którą w łonie mamy, — Albo w ludziach pokładamy! — Ale nadziei wzywam prawdziwej — W której cieszę się, gdym nieszczęśliwy, — I choć od przygód będę zgębiony, — Zostanę zawsze niezwyknięty.

3. Ilekróć oczy tęskliwe, — Podniosę w Niebo szczęśliwe, — Nadzieja mi wnet przypomnie, — Co tam obmyślano o mnie. — Ona mi Boga mego wskazuje — Jak mój majątek, co się niepsuje, — Gdy wiem, że mým się zatrudnia stanem — W nędzy największym czuję się panem.

4. Po Wierze i po Nadziei — Miłość święta na kolei — Ona ziemię z niebem godzi — I życia gorycze słodzi, — Ko-

cham, pewna mnie wzajemność czeka, — Nie umie zwodzić bóstwo człowieka — Albo bliźniemu, gdy serce daję — I on nie kamień, wzruszy się wzajem.

5. Boże! do Twojego nieba — Przez te trzy drogi iść trzeba — Tedy od złych przygód próżny, — W twym domu stanie podróżny. — Ty moje siły wzmacniaj w tym biegu, — Niżli do mego przyjdę noclegu, — Naprzeciw śmierci niech stanę w zbroi, — Wiary, Nadziei, Miłości Twojej.

C Z Ę Ś Ć I.

O SKŁADZIE APOSTOLSKIM, CZYLIO WIERZE.

Skład Apostolski jest to zbiór artykułów Wiary, który od Apostołów pochodzi i zawiera w sobie to, co mamy wierzyć przez Wiarę objawioną.

Wiara jest to dar Boży, pierwszy, najwyższy i najdroższy, z łaski dany, mocą którego nieomylnie; i bezpiecznie w Boga i to wszystko, co Bóg nam objawić raczył i co Kościół Jego święty rzymsko-katolicki do wierzenia nam podaje, wierzymy i stale za nieomylną i niczem niezbitą prawdę trzymamy.

„Nie ma większych bogactw, nie ma skarbów, nie ma dostojenstw; nie ma nic na świecie droższego nad wiarę katolicką, która grzesznych ludzi zbawia, ciemnych oświeca, chorych uzdrowia, pragnących chrztu na łono Boga przyjmuje, wierzących usprawiedliwia, pokutujących naprawia, sprawiedliwych pomnaża, męczenników koronuje, panny i wdowy i zameżne w czystej skromności zachowuje, obierających sobie stan duchowny usposabia, kapłanów poświęca i w wiekuistym dzieciństwie społem z Świętymi Aniołami umieszcza.“ Nauca tak ś. Augustyn (de verb. Dom.)

„O nad wszystkie skarby bogatsza wiara! o mocniejsza nad wszystkie siły doczesne, wiaral nad wszelkie środki lekarsze zbawienniejsza!“ Wola ś. Ambroży (lib. de Virg.)

„Wiara religii katolickiej, światłem jest duszy, bramą życia, fundamentem zbawienia wiecznego.“ Mówi ś. Chryzostom (sup. Mt. 21.)

„Wiara lampą jest: bo jak lampa oświeśla dom, tak wiara duszę.“ (t.)

„Co jest, czegoby wiara nie dosięgła? wspina się na miejsca nie dościgłe, przychodzi do nigdy nieznanych wiadomości i staje się dziedziczką niezmierzonych rzeczy: nakoniec samą wieczność całą sobą niejako obejmuje.“ Ś. Bernard (super Cant.)

Nad prawdziwą chrześcijańsko-katolickę wiarę nie ma przeto i nie może być nic tu na ziemi dla nas ludzi pożądanszego, nic szczęśliwszego. Bo wiara jest podstawą wszelkich innych darów Boga, zadatkiem wszelkiego dobra naszego. Wiara pierwszą powinnością naszą.

Cóż nad światło przyjemniejszego, co nad ciemności groźniejszego? A Wiara jest światło Boskie oświecające nie ciało nasze, ale duszę naszą. Bóg sam zapalił to światło w duszy naszej i opromienił ją słońcem prawdy, byśmy chodzili zawsze drogą prawdy i unikali wszelkich błędów ciemności i niedowiarstwa.

Wiara objawia nam z Boską nieomyślnością i dokładnością, która jest istota, świętość, dobroć i wola Boga, które jest nasze przeznaczenie, szczęście i zbawienie.

We Wierze naszej świętej jest zawiązek, korzeń, początek czyli źródło życia naszego duchowego. Jako mówi sam Chrystus Jezus: „Jam jest droga, prawda i żywot. Żaden nie przychodzi do Ojca jedno przez mnie.“

(Jan. 14, 6.) „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: kto we mnie wierzy, uczynki które ja czynię i on będzie czynił.“ (t. w. 12.) „Ja będąc światłością przyszedłem na świat, aby każdy; który wierzy we mnie, w ciemności nie mieszkał.“ (t. 12, 46.) „Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał; aby wszelki, który wierzy weń nie zginął ale miał żywot wieczny.“ (t. 3, 16.) „Ten jest żywot wieczny; aby poznał Ciebie samego Boga prawdziwego i któregoś posłał Jezusa Chrystusa.“ (t. 17, 8.) Jezus prosi Ojca swego za nami mówiąc: „Poświęć że je wprowadzie. Słowo twoje jest prawda... aby i oni poświęceni byli w wprowadzie... którzy uwierzą we mnie. Aby wszyscy byli jedno, jako ty Ojcze we mnie, a ja w tobie.“ (t. w. 17—21.) „Aby i oni w nas byli jedno, aby uwierzył świat; iżeś ty mię posłał.“ (t.)

Przez Wiarę łączy się Bóg z nami i zaślubia sobie duszę naszą, jako sam mówi u Oseasza proroka: „Zaślubię cię sobie we wierze.“ (2, 20.)

„Zwycięztwo to, które zwycięża świat; jest wiara nasza mówi Jan ś.“ (1, 5, 4.) Z wiary usprawiedliwienie nasze. (Gal. 3, 24.) Wierząc w światłość, stawamy się synami światłości. (Jan. 12, 36.) „Kto wierzy, choćby umarł, żyw będzie... nie umrze na wieki (t. 11, 26.) i ogląda chwałę Bożą.“ (t. w. 40.)

Przez wiarę w Chrystusie Jezusie jesteśmy wszyscy synami Bożymi. (Gal. 3, 26.) Wiara tarczą naszą naprzeciw wszelkim nieprzyjaciół naszych pociskom, zupełną zbroją przeciwko zasadzkom djabelskim. (Ef. 6, 11. 16.) Pokój nasz z wiary. (t. 23.) Nadzieja z wiary. (Żyd 11, 1.) Bo wiara nasza w mocy Bożej. (1. kor. 2, 5.) Sprawiedliwy z wiary żyje. (Żyd. 10. 38.) Jeden Pan i jedna prawdziwa wiara. (Ef. 4, 15.)

Wiara gruntowna napelnia serce nasze cichym świętym pokojem i niebiańskim szczęściem. Dlatego rzekł Chrystus Pan do nas: „Pokój zostawuje wam, pokój mój daje wam, nie tak, jako świat wam dawa, ja wam daję. Niechże się nie frasuje serce wasze, ani się lęka“. (Jan. 14, 27.) „Miejcie wiarę Bożą.“ (Mar. 11. 22.)

Wiara przenika nas wskrós, stwarza w nas myśli Boże, stawia się w nas bodźcem do pracy, dzielną przez miłość. (Gal. 5, 6.) Cały skutek wiary, rozkochanie się w Bogu, spojenie się z Bogiem w jedno, poświęcenie się zupełne dla Boga. Duch gorącej wiary objawia się i przeto, że pragnie i w drugich widzieć tę samą wiarę. Pragnie aby wszyscy przyszli do uznania prawdy, aby Boga wszyscy poznali i pokochali, aby nikt nie był wyłączony od tego dobra, co sam posiada.

Do Wiary przyprowadza nas Chrzest ś. — Chrzest ś. przyjąć pragnący prosi o wiarę, aby przez nią mógł być przyjętym na łono Kościoła Bożego. Wszakże kapłan przyjąwszy od niego wyznanie, że Wiara daje mu żywot wieczny; wnet mu mówi: „Jeżeli chcesz wnieść do żywota, chowaj przykazania.“

Często więc akt Wiary i nasze obietnice na Chrzcie ś. czynione odnawiać w nas powinniśmy i Bogu za światło Wiary dziękować.

Bo jeżeli prawdziwie i mocno wierzymy, to sprawuje w nas tę Wiarę łaska Boża. Z siebie samych własną siłą wierzyć jak należy, nie zdołalibyśmy nigdy; n. p. Tak jak siebie samych ochrzcić wodą nie możemy, podobnież z siebie samych nic zbawiennego uczynić nie możemy. (Ef. 2, 8.)

Wiara w Boga przez Boga ożywia nas. My wierzymy w skutek, łaski Bożej na to nam udzielonej, abyśmy mocno i nieomylnie wierzyć mogli. Lecz aby

to światło wiary prawdziwej w nas się pomnażać mogło i nie gasło, potrzeba naszego do tego przyczynienia się i współpracy, trzeba nam trwać w Chrystusie i w nim mieszkać, nie odrywając się od Niego, bez którego nic czynić nie możemy (I. 14, 5.) potrzeba naszej zasługi, usilności, cnoty, naszej prawdziwie, szczerzej chęci i staranności o duszy; naszej zbawienie. „Bo wierzyć w Boga, jest to wierzyć; że Bóg jest, wierzyć w Boga jest to wierzyć, że Bóg prawdę mówi; wierzyć w Boga; jest to wierząc kochać Boga i wiarą zbliżać się do Niego.“ (Ś. Wawrz. Justi.) „Wiara nie miałaby żadnej zasługi; gdyby ją rozum ludzki ogarnąć zdołał.“ (Ś. Grzegorz.) Aby więc mieć zasługę z wiary, trzeba w najgłębszej pokorze tajemnice wiary przyjmować, i nigdy ani wątpić o niej, ani coś przeczyć w niej i w niej żyć.

We wierze świętej wszystko jest samą prawdą, samą światłością, świętością, cudną pięknoscią, wielkością, mądrością samą i doskonałością. I wszystko co się w niej zawiera prowadzi nas do prawdy świętości, mądrości, czyli do Boga, kiedy mocni w wierze jesteśmy i w niej żyjemy.

Skład Apostolski tak opiewa w dwunastu swych Artykułach:

1. Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stwórcy nieba i ziemi.

2. I w Jezusa Chrystusa Syna Jego Jedyne Pana naszego.

3. Który się począł z Ducha świętego, narodził się z Maryi Panny.

4. Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion.

5. Zstąpił do piekłów, trzeciego dnia zmartwychwstał.
6. Wstąpił na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego.
7. Ztamtąd przyjdzie, sądzić żywych i umarłych.
8. Wierzę w Ducha świętego.
9. Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie.
10. Grzechów odpuszczenie.
11. Ciała zmartwychwstanie.
12. Żywot wieczny. Amen.

„Pierw nim się rozeszli Apostołowie z rozkazu Pana, aby opowiadać słowo Boże wszystkim narodom, postanowili za natchnieniem Ducha ś. ułożyć chrześcijańskie wiary wyznanie w krótkich słowach i w takiej formie by tem mocniej utkwid mogła w pamięci wiernych, i ztąd wziął początek Skład Apostolski.“ Ś. Aug. (ser. 59.)

„Nie zapominajcie nigdy odmawiać codziennie waszego wyznania wiary, rano i wieczór.“ t. (l. de Symb.)

O BOGU.

Bóg jest z siebie samego najdoskonalszą Istotą. Jest Duchem wiecznym, niepojętym, najświętszym. Bóg jest miłością. (1. I. 4, 8.) Początkiem wszystkich najrozlicniejszych stworzeń, Istotą dającą każdemu żywotowi pierwiastek bytu, odrębne wydoskonalenie i siłę zachowawczą. (Ś. Aug.) Istotą wieczną, przez którą wszystko się stało, co się stało, mocą jej mądrości i wszechwładztwa. Lub jako Bóg rzekł sam o sobie, „Jam jest, którym jest.“ (Ex. 3, 14.)

Wiarą wierzymy w Boga. Wiarą naszą nikomu innemu nie wierzymy, jedno samemu Bogu. Bogu dajemy wiarę, Bóg godzien wiary naszej. Bo od Boga wiara nasza, i wierzymy tak, jak nas Bóg nauczył. A co Bóg mówi, prawdą jest. Przedmiotem więc wiary na-

szej, jest sam Bóg, który nas do wiary powołuje jest sama prawda. Z jakże wielką ochotą, z jak wielkiem pragnieniem na słowo Pańskie wierzyć powinniśmy! — „pełni wszelakiej radości i pokoju w wierzeniu.“ (Rzym. 15, 13.)

Wiarą wierzymy mocno i niewątpliwie, bo nam sam Bóg objawił prawdy do wierzenia. Rękojmnią więc wiary naszej jest sam Bóg nieomylny i prawdziwy. O jakże bezpiecznie wierzyć możemy.

Bóg wiara nasza. Bóg źródłem i podstawą wiary naszej. Na Chrystusie oparta wiara nasza. We wierze stawiamy powagę Boga żywego, mądrość słowa Bożego, — a nad tę powagę nie masz wyższej i pewniejszej. Bóg więc, powaga niezaprzeczona wystarcza do przekonania.

Sposobem nabycia wiary, jest łaska Boża. A środkiem pomnożenia jej, jest pokora i poddanie się Bogu zupełne w tych nawet prawdach, które pojąć nie możemy, i dlatego je tajemnicami wiary zwiemy.

Wierzymy w Boga i wyznajemy, iż jeden jest Bóg. Jeden w istności Bóstwa, a trojaki w Osobach. Ojciec, Syn i Duch Święty.

Przeto wiary naszej trzy są główne części.

a. Pierwsza część: O pierwszej Osobie Boskiej, Bogu Ojcu i o sprawie Jego przedziwnej, około stworzenia świata.

b. Druga część: O drugiej Osobie Boskiej, t. j. O Synu Bożym i o tajemnicy odkupienia naszego.

c. Trzecia część: O trzeciej Boskiej Osobie t. j. o Duchu Ś. i o źródle świątobliwości naszej.

Bóg Ojciec nas stworzył, Syn Boży nas odkupił,
Duch święty nas poświęca.

„Boga poznać nie można, tylko przez Boga.“ Ś. Hilary
(de trinit 5, 20.)

A. O BOGU OJCU.

I. Pierwszy Artykuł Wiary:

„Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego Stworzyciela nieba i ziemi.“

Bóg stworzył niebo i ziemię, i wszystko co się znajduje. I niebo i ziemia i wszystko stworzenie dowodzą nam, że jest Bóg i chwałę jego opowiadają. Ja to wierzę i bez powątpiewania wyznaję.

Bóg Ojciec jest pierwsza w Bóstwie osoba, który wszechmocnem słowem swoim niebo ziemię i wszystko co na niebie i na ziemi jest i żyje z niczego stworzył, i stworzywszy rządzi i opatruje. „Z Boga i przezeń i w nim są wszystkie rzeczy. (Rzy. 11, 36.)

Bóg jest Ojcem, bo od wieków rodzi, syna swego Jednorodzonego, i w nim nas przysposobił sobie za dzieci swoje. *)

Bóg jest Stwórcą nieba i ziemi. Stwórcą wszechmocnym, bo stworzył wszystko z niczego.

Gdy widzimy pole zorane i zasiane zagony ziarnem, nie wątpimy bynajmniej, że ręka ludzka, ręka pracowitego rolnika to uczyniła; podobnież widząc porządek w świecie, musimy wierzyć w najwyższą Istotę niewidzialną rządzącą światem.

*) Bóg dał nam moc, byśmy się stali synami Jego, tym którzy wierzą w imię Jego (Jan 1, 12.) Acz nam dał Bóg tę moc wszakże nie zrodził, nas tak jak Syna swego jedynego z natury i istoty swej; lecz rozumie się miłością przysposobił sobie nas na syny swoje. Ś. Aug. l. 2 de cons. Ewang. c. 3.

„Nie myśmy udziałali samych siebie, ale udziałał nas ten, który trwa na wieki.“ Ś. Aug. wyzn.

„Oto są niebo i ziemia; one same wołają, że są stworzone; bo się zmieniają i przekształcają. Wołają one, że się same nie stworzyły.“ Nie było nas wcale przed naszym bytem, iżbyśmy same siebie miały utworzyć. Oczywiście ich, silnym jest ich głosem. Ty więc Panie utworzyłeś je, tyś piękny, i one są piękne, tyś dobry i one dobre, ty jesteś i one są.“ t. ks. 11. r. 4.

A. O STWORZENIU ŚWIATA.

Pismo święte tak nam opisuje stworzenie świata:

„Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię.

A ziemia była pusta i próżna: i ciemności były nad głębokością: a Duch Boży unaszał się nad wodami.“

I rzekł Bóg: „Niech się stanie światłość.

I ujrzał Bóg światłość, że była dobra: i przedzielił światłość, od ciemności.

I nazwał światłość dniem, a ciemność nocą.

I stał się wieczór i zaranek, dzień pierwszy.

2. I rzekł Bóg: Niech się stanie utwierdzenie między wodami, a niech przedzieli wody od wód.

I uczynił Bóg utwierdzenie i przedzielił wody, które były pod utwierdzeniem, od tych, które były nad utwierdzeniem. I stało się tak.

I nazwał Bóg utwierdzenie niebem. I był wieczór i zaranek, dzień wtóry.

3. Potem rzekł Bóg: Niech się zbiorą wody, które są pod niebem na jedno miejsce: a niech się ukazuje sucha (ziemia). I stało się tak.

I nazwał Bóg suchą, ziemią: a zabranie wód przezwiał morzem. I widział Bóg, że było dobre.

I rzekł: Niech zrodzi ziemia ziele zielone, i dawające nasienie: i drzewo rodzajne, owoc czyniące według rodzaju swego, któregooby nasienie było w samem sobie na ziemi. I stało się tak.

I zrodziła ziemia ziele zielone, i dawające nasienie według rodzaju swego: i drzewo czyniące owoc, i mając każde z nich nasienie według rodzaju swego. I widział Bóg, że było dobre.

I stał się wieczór i zaranek, dzień trzeci:

4. I rzekł Bóg: Niech się staną światła na utwierdzeniu nieba, niech dzielą dzień od nocy i niech będą na znaki i czasy, i dni i lata.

Aby świeciły na utwierdzeniu nieba, a oświecały ziemię. I stało się tak.

I uczynił Bóg dwa światła wielkie: światło większe aby rządziło dzień, i światło mniejsze, aby rządziło noc i gwiazdy.

I postawił je na utwierdzeniu nieba, aby świeciły nad ziemią:

Żeby rządziły dzień i noc, i dzieliły światłość od ciemności. I widział Bóg iż było dobre.

I stał się wieczór i zaranek, dzień czwarty.

5. Rzekł też Bóg: Niech wywiodą wody płaz duszy żywiącej, i ptastwo nad ziemię pod utwierdzeniem nieba.

I stworzył Bóg wieloryby wielkie, i wszelką duszę żywiącą i ruszającą się, którą wywiodły wody według rodzaju ich i wszelkie ptastwo według rodzaju jego. I widział Bóg, iż było dobre.

I błogosławił im mówiąc: Roście i mnożcie się i napelniajcie wody morskie: i ptastwo niech się mnoży na ziemi.

I stał się wieczór i zaranek, dzień piąty.

6. Rzekł też Bóg: „Niech zrodzi ziemia duszę żywiącą według rodzaju swego: bydło i płaz, i zwierzęta ziemne według rodzajów swoich. I stało się tak.

I uczynił Bóg zwierzęta ziemne według rodzajów ich, i bydło i wszelki ziemiopłaz, według rodzaju swego. I widział Bóg że było dobre.

I rzekł: Uczyńmy człowieka na wyobrażenie i na podobieństwo nasze: a niech przeznaczony będzie rybom morskim, i ptastwu powietrznemu i zwierzętom, i wszystkim ziemni, i nad wszelkimi płazami, które się płazają po ziemi.

I stworzył Bóg człowieka na wyobrażenie swoje: na wyobrażenie Boże stworzył go: mężczyznę i białogłową stworzył je. *)

I błogosławił im Bóg, i rzekł: Roście i mnożcie się, i napęlniajcie ziemię, a czyńcie ją sobie poddaną i panujcie nad rybami morskimi, i nad ptastwem powietrznym, i nad wszystkimi zwierzętami, które się ruszają na ziemi.

I widział Bóg wszystkie rzeczy, które był uczynił i były bardzo dobre. I stał się wieczór i zaranek, dzień szósty.

I dokonał Bóg w dzień siódmy dzieło swoje, które uczynił: i odpoczął w dzień siódmy od wszelkiego dzieła, które sprawił.

I błogosławił dniowi siódmemu i poświęcił go.“ (ks. Moj. rozdz. 1.)

„Słowem Pańskim niebios są utwierdzone, a Duchem ust Jego wszystka moc ich.“ (Ps. 32, 5.)

*) Utworzył Bóg człowieka z mułu ziemi i natchnął w oblicze jego dech żywota (t. r. 2, 7.) to jest i ożywił go dając mu duszę nieśmiertelną.

Chociaż wyznajemy we wierze naszej: że Bóg Ojciec niebo i ziemię stworzył; przecież wierzyć mamy, że przy stworzeniu tem działał i Syn Boży, jako też i Duch św.

Dlatego Jan św. zaraz na początku ewangelii św. w rozdziale pierwszym mówi o Synu Bożym, jako o Słowie, przez które się wszystko stało, co się stało — jako o Stwórcy wszech rzeczy. I tak mówi:

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo.“

„To było na początku u Boga.“

„Wszystko się przez Nie stało: a bez Niego nic się nie stało, co się stało.“

O Duchu ś. mówi Pismo ś.: że się unosił Duch Boży nad wodami, i że mocą ust Jego utwierdzone są niebiosy.

B. O NAJZNACZNIEJSZYCH STWORZENIACH.

Ze wszystkich stworzeń, które Bóg stworzył najznaczniejszemi są: **Aniołowie w niebie, a ludzie na ziemi.**

1. Aniołowie są szczeremi duchami, którzy mają rozum i wolę, ale żadnych ciał nie mają. *)

*) Cześć winną tobie Strózu mój Aniele — Z serca oddaję oraz za tak wiele — Łask odebranych dzięki, me ponawiam — Ciebie pozdrawiam.

„Ty mnie na rękę jak matka piastujesz — Ty mi do nieba drogę pokazujesz — W pośrodku błędnych świata obłądności — Świecisz w ciemności.“

„We dnie i w nocy, codzień co godzina — Co moment strzeżesz jako ojciec syna — Jak matka córkę jak żenicę tego — Oka własnego.“

„Ty w smutku cieszysz, ty duszę wątpiącą — Radą swą wspierasz, ty upadającą — Wydzwigasz z grzechu, bronisz od tyrańskich — Sideł szatańskich.“

Bóg stworzył Aniołów, żeby go znali, kochali, jemu cześć dawali, jemu służyli, a ludzi strzegli. On stworzył ich w łasce swojej, i z wielu doskonałościami. (Ps. 90, 11. Judit 13, 20. Tob. 12, 3. 6, 8. Dan 4, 22. Zacha. 1, 12. Łuk. 16, 22.)

Wielka jest liczba Aniołów i są rozmaite tychże stopnie i imiona. Są: Serafyny, Cherubiny, Trony, Panowania, Mocy, Zwierzchności, Księżstwa, Archaniołowie i Aniołowie. (Kolos. 1, 16. Efez. 1, 21. Tess. 4, 15. 1. Piotr. 3, 22.)

Pismo święte trzech tylko Archaniołów imiona przywodzi, to jest: Michała, Gabryela, i Rafaela.

Ci co około Stolicy Bożej stoją, padają na swe oblicza, i pokłon czyniąc najwyższemu Bogu mówią:

„Więc za to Ciebie będzie szanowało — Będzie wielbiło, będzie Cię słuchało — We wszystkim, serce me, zawsze i wszędzie — Kochać Cię będzie.“

„Proszę Cię święty Strózu mój Aniele — Przez którego mam dobrodziejstw tak wiele — Strzeż, rządz i broń mię, póki mię, przez siebie — Nie stawisz w niebie.“

(Pieśń Koś.)

„Wielka zacność ludzkich dusz, iż każdy od urodzenia swego człowiek ma swego Anioła Stróża.“ Ś. Hieron. (sup. Mat. 3.)

„Pamiętaj wciąż, że jesteś w obec Anioła, któremu zleciono prowadzić cię na wszystkich drogach. Wszędzie czuwa nad tobą Anioł Stróż, gdzie tylko się obrócisz. Czy chciałbyś w obec niego coś takiego uczynić, czego byś się w obec mnie uczynić wstydził? Ś. Bern. (ser. 12 in Ps. 40.)

„Strzeż się, by cię porzucić nie musiał Anioł Stróż twój. Nately byłbyś podobny choremu, którego lekarz bez nadziei opuścił.“ Orig. (hom 2.)

„Aniołom swoim każe cię pilnować — Gdziekolwiek stąpisz, którzy Cię piastować — Na ręku będą, abys idąc drogą — Na ostry kamień nie ugodził nogą.“

(90. Ps. Kto się w opiekę).

Amen. „Błogosławienie i chwała, i mądrość i dziękowanie, i cześć, i moc, i siła Bogu naszemu na wieki wieków. Amen. (Obj. 7, 11. Mat. 18, 10. Ps. 102, 20. Job. 25, 3, 2. król. 14, 20. Dz. A. 12, 17.)

Także śpiewają: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg zastępów, pełne są niebiosy i ziemia chwały Jego. (Izai. 6, 3.)

Wielu Aniołów przez grzech pychy utraciło łaskę Boską. Tych pysznych aniołów, czartami albo djabłami lub szatanami nazywamy, a Bóg na wieki odrzucił i do piekła wtrącił. (2. Piotr. 2, 4. Obj. 12. 7. 1. Moj. 3. 1. Piotr. 5, 8. Jan. 8, 44. 1. Jan. 3, 8. Ef. 2, 1. Łuk. 8. 29.)

Wierzimy w rzeczywistość czarta, istoty nieśmiertelnej na zgubę naszą wieczną dybiącej, z której mocy Chrystus Pan dopiero nas wydźwignął.

Chrystus na to też przyszedł na świat, aby moc czarta zwyciężył. Dlatego i my się też na chrzcie świętym czarta i spraw jego wyrzekamy. Przeto Chrystus gromił czarty widomie i wypędzał ich z opętanych, i tę samą moc dał Apostołom i Kościołowi.

„Codzień czarci bywają wypędzani na słowo Jezus.“
Orig. (con. cel.)

„Czarci drżą przed czcicielami prawdziwego Boga, na imię którego oddać się z ciał muszą. Chłostani świętymi słowy przyznają się być czartami i imiona swe wymawiają; Lact.

„Ach gdybyś chciał sam czartów słyszeć przez nas zaklinanych, jak my ich męczymy niewidzialnymi naszymi plagami przez nasze słowa.“ Ś. Cypr. (ad Demetr.)

„Duch zły, którego djabeł zwiemy z istoty swej jako duch stworzony złym nie jest, ale przez to, iż samowolnie stał się przewrotnym.“ Ś. Aug. (de v. rel.)

„Nieszczęsny Anioł umiłował samego siebie wyżej od Boga: wzbiwszy się w pychę, służyć mu nie chciał, a ztąd od najwyższej istności odstąpił i upadł.“ (tam.)

2. Ludzie są najznacześniejsze stworzenia Boskie na ziemi — są arcydziełem Boga. Złożeni są z ciała i duszy nieśmiertelnej, *) która na wyobrażenie Boskie stworzona jest. (Mojż. 1, 2, 7.) **)

Bóg stworzył ludzi, jestestwa rozumem i wolną wolą obdarzone, żeby go znali, czcili, kochali, wielbili jemu służyli, jemu posłusznymi, a potem z nim w niebie na wieki szczęśliwymi byli. ***)

Koniec, na który człowiek stworzony, jest dążenie jego wszystkimi siłami do Boga: on znać ma Pa-

*) Dusza nasza nie może być widziana, dotknięta i miejsca żadnego nie zajmuje, bo jest duchową bez części duchem czystym, wolnym nieśmiertelnym, przeto i jej myśli, wola i działanie są wolne; myśli chce i robi co się jej podoba — jednak nie takiego myśleć, chcieć i robić niepowinna, coby niegodnem jej było i Boga obrażało.

**) Z stworzeń jedne stały się przez Boga na Jego podobieństwo: tak każdy żywot rozumny i duchem obdarzony: a że takim jest człowiek, więc słusznie się mieni stworzonym na wzór i podobieństwo Boga. Bo gdyby takim nie był, prawdy niezmiennej nie mógł by on umysłem poznawać. Ś. Aug. (de vera rel.)

***) „Największe i najkosztowniejsze obietnice wam dawał te, abyście się przez nie stali uczestnikami Bożej natury odbiegawszy skażenia pożądliwości, która jest na świecie.“ [2. Ś. Piotr 1, 4.]

„Przez Ducha, przez którego łączymy się z Chrystusem Zbawicielem; stajemy się uczestnikami Boskiej Jego natury. Kto trwa przy Panu mówi Paweł św., jednym Duchem jest z nim.“ Ś. Ciril (hom. in Joan. 1. 10. c. 13.)

Pod względem przeznaczenia naszego mamy wieść żywot pełen osobistego zaparcia się i wylanej miłości; mamy usilnie starać się o poświęcenie duszy naszej gdyż „tać jest wola Boża, poświęcenie nasze.“ (1 Thes. 4, 3.)

na i Boga swego, znać, jaką Mu winien cześć i służbę wychwalać Go we wszystkich dziełach Jego, opowiadać Jego chwałę odwieczną, wielkość majestatu Jego, i królestwo i panowanie Jego rozpowszechniać i utwierdzać, uznawać miłość Jego ku narodowi ludzkiemu tak wielką i niepojętą, że Syna swego jednorodzonego posłał na świat, abyśmy żyli przezeń, iżbyśmy i my umiłowali Boga, który nas pierwszy umiłował i posłał Syna swego ubłaganiem za grzechy nasze (1. Jan. 4, 9—10.), iżbyśmy przykazania jego chowali: a przykazania jego nie są ciężkie, (t. 5, 3.) iżbyśmy wierzyli we wszelkie objawienie Boże mocno i całą duszą, iżbyśmy wierzyli w Syna Bożego, w którym jest nasz żywot (t. w. 11.) który tym, którzykolwiek przyjęli go, dał moc, aby się stali Synami Bożymi, tym, którzy wierzą w Imię Jego, którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili; (Jan 1, 12.) t. j. odrodzeni przez chrzest święty, przez przyjęcie wiary świętej i trwanie w niej, iżbyśmy się stali nowem duchowem życiem podobnymi Chrystusowi Panu ściśle się z nim łączyli w Sakramentach świętych, (jak się łączy latorostka z swą winną macicą (Jan 15, 4) i obfity owoc rodzi; jak się łączy miłość dziecięcia z miłością ojca lub matki, których całem swem sercem umiłowało) i w błogiej nadziei wiecznego przez Chrystusa zasługi zbawienia, iżbyśmy wszystkie nasze myśli, czucia i sprawy nasze Bogu naszemu poświęcali i wszystko dla niego czynili i do niego, co myślimy, czujemy i czynimy odnosili.

Przeznaczenie nasze, czyli cel, dla któregośmy stworzeni, jest sam Bóg. Bóg nas stworzył dla siebie. Utworzyłem cię człowiecze, chwałę moją opowiadać będziesz, mówi Bóg: „*Nie będziez miał Bogów cudzych*

przedemną. (Ex. 20.) „*Jam jest Pan Bóg twój.*“ — Mamy przeto zerwać z światem jarzmo ziemskich rzeczy zrzucić z siebie, ciało nie służyć, ale nad całą przyrodą panować i samemu Bogu służyć.

„Jeżeli słuchać będziecie głosu mojego i strzedz umowy mojej, będziecie mi własnością ze wszech narodów, albowiem moja jest ziemia wszystka.“ Ex. 19. 5.

Powiinniśmy, bośmy na to stworzeni, słuchać rozkazu Bożego i strzedz umowy jego.

Skoro dokonał Bóg dzieło stworzenia świata, utworzył nakoniec człowieka z mułu ziemi i natchnął w oblicze jego dech żywota i stał się człowiek z duszą żyjącą. A naszczepił był Pan Bóg raj rozkoszy od początku, w którym postawił człowieka, którego utworzył.“ Gen. 2, 7. Wziął tedy Pan Bóg człowieka i posadził go w raju rozkoszy, aby sprawował i strzegł go. I rozkazał mu mówiąc: Z każdego drzewa Rajskiego jedz. Ale z drzewa wiadomości dobrego i złego nie jedz, bo którego dnia będziesz jadł z niego, śmiercią umrzesz.“ t. w. 15—16. „Stworzył też Pan Bóg z żebra, które wyjął z Adama, białogłowę.“ t. w. 22.

Umowy tej i rozkazu Bożego nie usłuchali i nie strzegli pierwsi nasi rodzice Adam i Ewa. Zły duch pod postacią węża skusił je, iżby nie słuchali Boga.

„Wąż *) chytrszy nad inne wszystkie stworzenia ziemi, które był Pan Bóg stworzył, rzekł do niewiasty: czemu wam Bóg przykazał, żebyście nie jedli z każdego drzewa rajskiego? któremu odpowiedziała niewiasta: z owoców drzew które są w raju pożywamy. Ale z owocu drzewa, które jest w pośrodku raju, rozkazał nam

*) Wąż — to słowo rozumieć trzeba w znaczeniu przenośnem, i znaczy szatan czyli djabeł. (Mojż. i objaw. 12. 9.)

Bóg, abyśmy nie jedli i nie dotykali się go, byśmy śnać nie pomarli. I rzekł wąż do niewiasty: żadną miarą nie umrzecie śmiercią. Bo wie Bóg, iż któregośkolwiek dnia będziecie jeść z niego otworzą się oczy wasze: i będziecie jako bogowie, wiedząc dobre i złe.

Uzrała tedy niewiasta, że dobre było drzewo ku jedzeniu i piękne oczom, i na weźreniu rozkoszne: i wzięła z owocu jego i jadła i dała mężowi swemu który jadł.“ (Gen. 3, 1—6.)

Natychmiast zawołał Pan Bóg Adama i żonę jego przed siebie, a że nie usłuchali głosu jego, ukarał ich i wygnał z raju.

„Do węża rzekł Bóg: Iżeś to uczynił, przeklętyś jest między wszystkimi zwierzętami i bestyami ziemskimi: na piersiach twoich czołgać się będziesz a ziemię jeść będziesz po wszystkie dni żywota twego. Położę nieprzyjaźń między tobą a między niewiastą i między nasieniem twem a nasieniem jej: ona zetrze głowę twoją, a ty czychać będziesz na piętę jej.“ Gen 3, 14—15.

„Do niewiasty też rzekł: Rozmnożę nędze twoje i poczęcia twoje: z boleścią rodzić będziesz dziatki i pod mocą będziesz mężową a on będzie panował nad tobą.“ t. w. 16.

„Adamowi zaś rzekł: Iżeś usłuchał głosu żony twojej jadłeś z drzewa z którego ci był kazał: abyś nie jadł: przeklęta będzie ziemia w dziele twojem: w pracach jeść z niej będziesz po wszystkie dni żywota twego. Ciernie i osty rodzić ci będzie, a ziele będziesz jadł ziemi. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemi z której wzięty jesteś: boś jest proch i w proch się obrócisz.“ t. w. 17—19.

„I tak przez jednego człowieka grzech na świat wszedł a przez grzech śmierć, i także na wszystkich

ludzi śmierć przyszła, przez tego, w którym wszyscy zgrzeszyli.“ Rzym. 5. 12.

„Przez jednego przestępstwo, na wszystkich ludzi przyszedł grzech ku potępieniu.“ t. w. 18.

„Czart, ujrawszy pierwszego człowieka na obraz Boski stworzonego, wstydlivością ozdobionego, wstrzemięźliwością upiększonego, miłością uzbrojonego, nieśmiertelnością ciała i duszy przyodzianego, nianawistny i zazdrosny, iż człowiek ziemski to otrzymał, co on, jako anioł przez pychę utracił — krwiożerczy ten mężobójca pierwszych rodziców naszych z tak świętych darów ogolił, nareszcie i zabił.“ Mówi św. Augustyn (in. con. ad Catech.)

„I odjąwszy tenże czart pierwszemu człowiekowi wstydlivość, wstrzemięźliwość, miłość, nieśmiertelność, w szkaradności i nagości go pozostawił i szydząc z niego ujął go w moc swoją.“ (t.)

Stworzony człowiek na obraz i podobieństwo Boże, skaził ten obraz przez grzech, utracił podobieństwo z Bogiem, utracił Boga, wypadł z raju łaski Bożej, stał się wygnańcem, jako syn marnotrawny opuścił dom rodzicielski, przestał być własnością Boga, stał się tułaczem.

Adam wszystkich nas skaził swoją zmazą, wyjąwszy za szczególnym przywilejem i upodobaniem Bożem, niepokalanie i bez zmazy grzechowej poczętą Maryę Pannę Matkę Syna Bożego. *)

*) „N. Marya Panna Bogarodzica, dla przewidzianych zasług Odkupiciela Chrystusa Pana nigdy grzechowi pierworodnemu, nie była podległą, lecz uchronioną była zupełnie od skazy pierworodnej, i przeto wyższym sposobem odkupioną.“ Z list. apost. Ojca św. Piusa IX. ogłasz. dogmat Niep. Pocz. N. M. P. dnia 8. Grudnia 1854.

Ten grzech Adama zowie się pierworodnym grzechem. On pierwszy jest, który i pierwszych rodziców naszych i nas skaził i unieszczęśliwił. On pierwszy jest z grzechów naszych, w nim się poczynamy w żywocie grzesznych matek naszych, w nim się rodzimy. Skutki jego okropne: on zaszkodził nietylko pierwszym rodzicom naszym Adamowi i Ewie, ale i nam, którzy od nich pochodzimy; on nam nietylko doczesnej i wiecznej śmierci, ale też i wielu innych nieszczęśliwości tak co do ciała jako i co do duszy stał się przyczyną. Odkąd dusza ludzka w raju złą żądzą pychy i nieposłuszeństwa uniesiona, targnęła się na święte prawo Stwórcy swego i przywłaszczyła sobie owoc zakazany, odtąd znaczą się wszystkie nasze klęski, odtąd leją się łzy z oczów naszych, odtąd początek wzięły wszystkie nasze lamenty, boleści, krzyki, przekleństwa, zawiści, złości, choroby duszy i ciała, i śmierć.

Lecz ludzie nie są od Boga, tak jak pyszni aniołowie na wieki odrzuceni. Bóg obiecał na ratunek ludziom dla grzechu odrzuconym zesłać odkupiciela, który się też Messyaszem zowie.

Już zaraz Adamowi i Ewie Bóg na pociechę to oznajmił, iż niewiasta zetrze głowę węży, (ks. rozdz. 3, 15.), iż przyjdzie kiedyś czas zbawienia, w którym się narodzi Zbawiciel świata z niewiasty i zniweczy moc szatana, zgładzi grzech, uczyni zadosyć sprawiedliwości Bożej, za niego przez okrutną mękę i śmierć krzyżową i odkupi wszystek naród ludzki. Te same obietnice o przyszłym Messyaszu powtórzył Bóg świętym Patryarchom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi. Do Abrahama rzekł: „w nasieniu twojem błogosławione będą wszystkie narody ziemi.“ (Gen. 22, 18.) To samo powtórzył Bóg Izaakowi. (t. 26, 4.) i Jakóbowi,

iż przyjdzie, który ma być posłany, a on będzie oczekiwaniem narodów. (t. 49, 10.) „Bóg sam przyjdzie i zbawi nas.“ Izai. 35, 4. „Oto Panna pocznie i porodzi Syna i nazwie Imię jego Emanuel, (co znaczy Bóg z nami).“ t. 7, 14. „Betlehem... z ciebie wynijdzie wódz.“ Mich. 5, 2. „Panie, ażaliż na zawsze o nas zapomnisz i nigdy nie przyjdzie Odkupiciel, którego tak uroczyście obiecałeś? Jerem. tr. 5.. A kiedy już się miał narodzić Zbawiciel, posłał Bóg archaniola Gabryela do przeczystej Paniienki Maryi i ten jej oznajmiał wolę Ojca niebieskiego, mówiąc: „Maryo, oto poczniesz w żywocie i porodzisz syna: a nazwiesz imię jego Jezus.“ A kiedy Marya w zadziwieniu i trwodze zapytała Anioła: „Jak się to stanie, skoro męża nie znam,“ odpowiedział jej Anioł: „Duch święty zstąpi na cię, a moc najwyższego zaćmi tobie; przetoż i to co się z ciebie narodzi święte, będzie nazwane Synem Bożym.“ Łuk. 1, 31.) Jan święty chrzcząc na puszczy i przygotowując lud na przyjęcie Messyasza, prorokował o Chrystusie mówiąc: Idzie za mną ten, który możniejszy jest, niżli ja, do którego nóg przypadłszy nie jestem godzien rozwiązać rzemyka trzewików jego.“ Mar. 1, 7. „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata—(Jan 1, 29.) wołając, wskazywał na Zbawiciela, i odsełał wszystkich do Niego.

Co Bóg wyrzekł i obiecał w nieskończonej swej dobroci i miłosierdziu — stało się. „Stało się słowo ciałem i mieszkało między nami i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca pełne łaski i prawdy.“ Jan 1, 14. Messyas przyszedł na świat. Nowy bezgrzeszny Adam pojawia się i przywraca swą messyjańską działalnością w uczynkach i mowie, w cudach i nauce swej, w przykładzie swym i nieograni-

czonem poświęceniu się i cierpieniach, utracony przedgrzechowy stan ludzkości. Ludzką naturę podnosi do najwyższego szczytu świetności i doskonałości przez jednoczenie onej i uosobienie z naturą Boską. Boska Jezusa natura odwiecznie istniejąca, w jedną osobę z ludzką naszą naturą łączy się, cudem wszechmocności swej i miłosierdzia, Chrystus nieprzystając byź Bogiem, staje się oraz człowiekiem, aby w przyjętej na się naturze ludzkiej, obrawszy drogę zadosyć uczynienia dla zbawienia naszego przez cierpienia i śmierć na krzyżu sromotną, przebłagać majestat Boski i odzyskać utraconą naszą nam świetność i szczęśliwość przedgrzechową.

Po upadku naszym, jest teraz przeznaczeniem naszym, przez Chrystusa, Syna Bożego zasługi, zasługiwać sobie na zbawienie nasze, usiłować się mamy odzyskać pierwotny przedupadkowy stan nasz świętości i podobieństwa z Bogiem, wpatrywać się w Boga wiarą żywą, mieć w nim nadzieję, miłować go zachowaniem jego przykazań świętych, kruszyć serce żalem za grzechy, na najświętszym wzorze Boga kształcić się jako mówi Chrystus: „Bądźcie doskonałemi, jako wasz Ojciec w niebie doskonałym jest.“ (Mat. 6, 48.) Podnosić się do żywota z Bogiem, żyć żywotem Boskim, stać się synami Boskimi miłością. *)

Ileśmy utracili przez grzech z podobieństwa Bogu tyle silić się mamy, aby zwrócić się i zbliżyć do wzoru w tem wszystkiem, w czem od niego odstąpiliśmy

*) „Acz nas, którym Bóg dał moc, byśmy się stali synami jego, niezrodził tak, jak Syna swego jedynego z natury i istoty swej, lecz rozumi się miłością przysposobił nas na syny swoje.“ Ś. Aug. 1. 2. de cons. Ev. c. 3.

byli. Człowiek cały do Boga należy ze wszystkim władzami duszy i ciała, dobrowolnie więc to, co nam Bóg dał, napowrót oddać i poświęcić mu winniśmy co najrychlej. Taka jest wola Boża i słusznie tego Bóg na nas dociąga się, osobiłwie od czasu, jak wydał Syna swego za nas. Sprzeciwianie się woli Bożej i bunt przeciw Bogu jeżeli Adamowi zaszkodził i popsuł cały stan nasz, wprowadził w nas nieład, zaślepił rozum, skaził wolę, zbuntował i roznamiętnił ciało nasze przeciw duchowi i całą niejako przyrodę przeciw nam podniósł i zagniewał na nas, żeśmy porządek nadweryżyli jaki zachowany ma być od stworzeń w posłuszeństwie dla Stwórcy swojego — to po przywróceniu ładu i porządku przez Jezusa Chrystusa, gorzej daleko wyszlibyśmy na tem, buntując się przeciw woli Bożej, okazując oraz wielką niewdzięczność za odkupienie.

„Bo jeżeli będąc nieprzyjaciółmi, jesteście zjednani z Bogiem przez śmierć Syna jego: daleko więcej będąc zjednani, będziemy zbawieni w żywocie jego.“ Rom. 5, 10.

„Jako przez jednego przestępstwo, na wszystkich ludzi przyszedł grzech ku potępieniu; także też przez jednego sprawiedliwość, na wszystkie ludzkie przyszło zbawienie ku usprawiedliwieniu żywota.“ (t. w. 18.)

„Niechże tedy nie króluje grzech w waszem śmiertelnem ciele, żebyście posłuszni mieli być pożądliwościom jego.“ t. 6, 12.

„Ale wydawajcie samych siebie Bogu, jako z martwych żywymi.“ t. w. 13.

„Albowiem tać jest wola Boża, poświęcenie wasza.“ 1. Thes. 4, 3.

„Przez Chrystusa: śmierć zwyciężona, zapory piekła zniszczone, wstęp do raju otwarty, niebo z ziemią pojednane,

nadzieja zmartwychwstania odzyskana, nadzieja żywota wiecznego i dóbr wiecznych zażywanie przywrócone — śmierć śmiercią pokonana.“ (Ś. Chryzost. in Ps. 44.)

„Chrystus krwią swoją zmył grzechy świata, które inaczej nie mogły być zgładzone.“ Ś. Ambr. (in Ps. 47.)

„Spojrzyjmy na krew Chrystusa Pana i poznajmy jej nieskończoną cenę, którą przelał dla zbawienia naszego i wyjednania całemu światu łaski nawrócenia się.“ Klemens Rzym. (1. Cor. 7.)

„Bóg wydał Syna swego jako okup za nas; Świętego za zbrodniarzów, bezgrzesznego za grzeszników, Sprawiedliwego za niesprawiedliwych, nieśmiertelnego za śmiertelników. Bo cóżby innego mogło pokryć nasze grzechy, jeżeli nie Jego sprawiedliwość.“ t. (ad Diog. c. 9.)

„O słodka wymiana!“ t.

„Wróć w posiadanie Boga, żałując, miłując i woli jego cały się poddając.“ Ś. Leon.

„Bóg stworzył cię na podobieństwo swoje, ale tobie zostawił, ażebyś to wyobrażenie zachował.“ Ś. Bazyli.

„Chrystus wyjednał nam zbawienie, abyśmy to, cośmy przez Adama utracili, (podobieństwo Boskie), przez niego odzyskali, bez Chrystusa, kto uległ Adama grzechowi, nie może być zbawion.“ Ś. Ireneusz.

C. O WŁASNOŚCIACH BOSKICH.

1. Bóg jest jeden.

Sam Bóg do nas mówi: „Jam jest Pan Bóg twój. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.“ (Ex. 20, 3.) „Jam jest pierwszy i ostatni, oprócz mnie nie masz żadnego innego Boga.“ (Izai. 41, 4.) „Jam jest, jam jest Pan, a nie masz oprócz mnie Zbawiciela.“ (t. 43, 11.) „Ja Pan, to jest imię moje: chwały mojej nie dam inszemu.“ (t. 42, 8.) — „Ja i Ojciec jedno jesteśmy.“ Jan. 10, 30. „Ojciec jest we mnie, a ja w Oj-

cu.“ (t. w. 38.) — Mówi Chrystus: „Kto mnie widzi, widzi i Ojca.“ (t. 14. 9.) „A gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam poszlę od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi: On ci o mnie świadczyć będzie.“ (t. 15, 26.) „On ci mię uwielbi: bowiem z mego weźmie, a wam opowie. Wszystko cokolwiek ma Ojciec moje jest. Dlategożem powiedział: że z mego weźmie, a wam opowie.“ (t. w. 15.) „Ojciec słowo i Duch święty: a ci trzej jedno są.“ 1. Jan. 5, 7. „Jeden Pan, jeden Bóg i Ojciec wszystkich.“ (Efez. 4, 6.) „Jeden tylko jest Bóg, który się nam objawił przez Syna.“ Ś. Ignacy Męcz.

To tylko wiedzieć i wierzyć potrzeba: że jeden jest Bóg, co do istoty swej i natury; a trojaki co do osoby: Ojciec Syn i Duch święty. *)

W jednej istności Boga nie jedna jest osoba, ale są trzy: Ojciec który nie jest od nikogo zrodzony; Syn, który przed wieki od Ojca zrodzony jest; Duch święty który także przed wieki od Ojca i Syna pochodzi.

Nie twierdzimy: trzy osoby są jedną osobą, lecz mówimy: trzy osoby mają jedną naturę, tę samą istotę, to samo Bóstwo; przeto na mocy tego, są jednym Bogiem.

Bóg Ojciec z jednorodzonym Synem swoim i z Duchem świętym. Jeden jest Bóg nie w szczególności osoby, ale w jednej istności Bóstwa. Podobnie Syn Boży z Bogiem Ojcem i Duchem świętym jeden jest

*) „Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, Ojcu, Synowi i Duchowi świętemu; Jak była od początku tak i ninie, I na wiek wieków niechaj zawsze słynie.“ (tak śpiewa Kościół święty.) „Bogu Ojcu i Synowi, i równemu Im Duchowi, Trzem Osobom niechaj będzie, jednakowa chwała wszędzie.“

Bóg, nie w szczególności osoby ale w jednej istności Bóstwa. Podobnie i Duch święty z Bogiem Ojcem i Synem Bożym jeden jest Bóg, nie w szczególności osoby, ale w jedności Bóstwa.

Nie dlatego mówimy: Ojciec jest pierwsza osoba Boska, jakoby co w Bóstwie tych trzech najświętszych osób miało być pierwszego, albo drugiego lub trzeciego — o czym uchowaj Boże pomyśleć; — gdyż wszystkie osoby są sobie równe, są jednej istoty i natury, jednej chwały i majestatu.

Pierwsza Osoba Boska zowie się Ojciec, druga Syn, trzecia Duch święty.

Trzy Boskie osoby razem wzięte, nazywają się, Trójcą przenajświętszą — są jednym Bogiem. „Równe jest Trójcy panowanie Ojca, Syna i Ducha ś., jednakowe królestwo i władza.“ Ś. Ambr. (in Ps. 61.)

„Trójca Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch święty. — W Trójcy Bóg jeden, nigdy niepojęty. Bóg Ojciec przed wieki z siebie Syna rodzi, Bóg Duch od Ojca i Syna pochodzi.“ (Pieśń Katechizmowa.)

„Jeden w naturze w Osobach troisty — Ojciec, Syn z Duchem wiekuisty — Oprócz w Osobach nie rozróżniony — Bądź pochwalony. 2. Ojciec! równego sobie Syna rodzisz — Duchu! społecznie od obu pochodzisz — A my w Twej łasce niech się odrodzimy — I z cnót słyniemy. (Pieśń.)

2. Bóg jest niepojęty. Boga pojąć żaden człowiek nie może, i gdyby go chciał słabym rozumem swoim pojąć, ubliżał by Bogu. „Któż poznał umysł Pański?“ (Rz. 11. 34.)

O głębokości bogactw, mądrości i wiadomości Bożej: jako są nieogarnione sądy Jego! — (t.)

Człowiek samego siebie pojąć nie może, jakoby Boga pojął?

Patrzmy na dzieła wszechmocności Boga, któż je wszystkie policzyć, kto je pojąć zdoła? A jeżeli te dzieła Boskie, są nie do pojęcia dla nas, jakoż Boga pojąć byśmy mogli?

Ś. Augustyn silił się pojąć Boga w Trójcy Jedyne, i zawstydził go aniołek czerpiący wodę z niezmierzonego morza w mały dołeczek. Co ty robisz zapytał go ś. Augustyn? Odpowiedział mu aniołek w postaci chłopczyny, chcę zmieścić morze w tym małym dołeczku i prędzej ja to skutecznie, niżli ty tajemnicę Trójcy ś. zbadasz. I zniknął anioł a Augustyn ś. poznał w tem naukę dla siebie, jak to, co jest niepojęte kusić się nie trzeba, aby pojąć.

„Wszystko co o Bogu może być powiedzianem, właśnie dlatego niegodne jest Boga że mogło być powiedziane; gdyż wielkości Boga rozum ludzki ani się domyslać może, tem mniej wypowiedzieć.“ Ś. Grzegorz. (1. 20. moral.)

Chociażby się wszyscy ludzie razem w jedno złączyli i usiłowali się pojąć Boga; przecież nie podolałoby temu, i prędzej pobałamuciłyby się ich rozумы, niżeliby Istotę najwyższą Boga zbadać zdołali.

Dlatego żąda Bóg od nas, abyśmy nie roztrząsali istoty Jego najwyższej, ani też tajemnic wiary św., których pojąć nie jesteśmy w stanie; ale abyśmy mocno w nie wierzyli i wielką nieudolność naszą poznając, z głęboką pokorą rozum nasz słaby pod najwyższy rozum Boski poddawali i wolę naszą, do woli najświętszej Boskiej stósowali.

3. Bóg jest wszechmocny; on stworzył niebo i ziemię i wszystko co się znajduje, któremu nie jest niepodobnego. (Ps. 134, 6; 1. kor. 8, 6; Rzym. 11. 36, Jerem. 10, 6; Łuk. 1, 37. Jerem. 23, 24. Mat. 19, 26.)

Od czasu, w którym Bóg świat stworzył, ileż to upłynęło wieków; a przecież wszystko jest w najlepszym stanie i porządku, co stworzył: bo Bóg sam wszystkim rządzi i opiekuje się i bez jego woli i wiedzy, nic się nie dzieje. „Dziwna moc jego.“ (Ekl. 43, 31.) Na słowo: „stań się“ wszystko z niczego wprowadza.

„I któż Ty jesteś Boże, niewidomy? — Musisz być mocny, skoro rzucasz gromy.“ (Pieśń.)

„Wszechmocny Panie! Wiekuisty Boże! — Któż się twym sprawom wydziwować może? — Kto rozumowi, którym niczymierzona — Ziemia stworzona.“ (Pieśń.)

„Potężny Boże na ziemi i niebie! — Gdy spojrzę na dzieł Twoich widowisko — A potem oczy obrócę na siebie — Jak mię Twa wielkość upokarza nisko.“ (Pieśń.)

Potęgą Boga jest wola i ona tylko jest krańcem Jego potęgi mówi Tertulian (ad Praxeam.)

„Nie bez Ciebie się nie stanie — Boże! w ręku Twem ma dola — Dajesz dary, dzięki za nie — Zsyłasz kary, bądź twa wola. 2. Ale Tyś mi dał już dociec — Co w twem sercu dla mnie mieścisz — Ty prawdziwie, tak jak Ojciec — Rano grozisz, wieczór pieścisz. 3. Ja też pomny przyrzeczenia — Jakie nam Twój Syn zostawił — Znoszę cios ten bez mruczenia — Bo Ty karzesz, abyś zbawił. 4. Tylko przed Twym Majestatem — Żebrzę jeszcze siły męstwa — Aby w walce z losem z światem — Szedł z zwycięstwa do zwycięstwa.“

Szczególniej opiekuje się Pan Bóg człowiekiem, którego stworzył na obraz i podobieństwo swoje i mało go co mniejszym od aniołów uczynił.

Bóg wszystko czyni, jak chce, co chce i kiedy chce“. Mówi ś. Hipolit. (ado: Noet,

Bóg jest panem wszechmocnym całego świata. Jest i panem naszym. My służy Jego, poddani Jego, my Jego własnością z tem wszystkim, czem jesteśmy co mamy, i co mieć możemy; nie możemy dla tego robić co nam się podoba, nie myśmy panami, Bóg Panem naszym, Jego więc przykazań Jego najświętszej woli we wszystkim i zawsze z ochotą, pokorą i uległością największą słuchać powinniśmy.

4. Bóg jest wieczny; był zawsze, jest i będzie. Od wieków jest i będzie na wieki. Bóg nie miał początku i końca mieć nie będzie. „Pierwej niżeli stanęły góry, albo ziemia i świat był stworzony, od wieku i aż do wieku, ty jesteś Bóg“. (Ps. 89, 2.) (1. Tym. 1, 17.) „Wieczność Boga jest Jego istnością.“ ś. Aug. (serm. 2. in ps. 101.)

„Chcesz mieć wieczną radość, złącz się z Tym, który wieczny jest“ (t. ś. 30. de Sanct.)

„Święty Boże! Święty mocny! Święty a nieśmiertelny. (suplik.)

„Przedwieczny Boże, który lat tysiące. — Codziennie gasisz i zapalasz słońce“ (Pieśń) Ach! jak mię Twa wielkość upokarza nisko.

Wszystko się skończy, świat cały przeminie, lecz Bóg pozostanie wiecznie. Codzień widzimy, jak to co się rodzi, umierać musi, jak wszystko pod słońcem żyjące i istniejące się zmienia, i nową na się przybiera postać lub ginie. Sam Bóg tylko jest zawsze ten sam, niezmienny wiecznie. Tyś Panie na początku ziemię ugruntował, a dzieła rąk twoich są niebios. One poginą ale ty zostajesz, i wszystkie jako szata zwietrzeją i jako odzienie odmienisz je i odmienia się, ale ty tenżeś jest i lata twoje nieustaną.“ (Ps. 101, 26—8.) (Żyd. 1, 10 — 12.)

Co do wszystkich stworzeń na ziemi nastąpi koniec, sama dusza człowieka, ponieważ jest na obraz Boski stworzona, nieśmiertelna, zostanie przy życiu na wieki; bo ją tak Bóg, który ją z niczego stworzył, mieć chce. „Uczyniłeś Panie człowieka mało co mniejszym od Aniołów, ukoronowałeś go chwałą i czią i postanowiłeś go nad dziełem rąk twoich.“ Żyd. 2, 7. Ps. 8, 1.

Sam jeden człowiek ze wszystkich ziemskich stworzeń pozostanie wiecznie — „tęsknotą ducha wiedziony w te strefy, gdzie nie ma przestrzeni.“ (Ś. Aug. o praw. rel.) I będzie człowiek albo wiecznie szczęśliwym, albo przeciwnie wiecznie nieszczęśliwym, według tego, jak żył i u Boga sobie zasłużył.

Dlatego winniśmy dziękować Bogu zawsze za to, że nas do wieczności przeznaczył i obdarzył duszy nieśmiertelnością; i czynić się godnymi przyszłej chwały z całej duszy.

5. Bóg jest najmądrszy i opatrzny. Najmądrszy, bo mądrości jego nikt nie zbada ani jej przewyższy, bo mądrość jego wszystkim tak rozrządza, że wszystko osiąga cel swój zamierzony, i urządza środki ku temu, tak dobroczynnie, że nieraz to, co za złe mamy, obraca się na dobro nasze. „Mądrość Boga rozrządza wszystko wdzięcznie i dosięga od końca aż do końca mocnie.“ (Mądr. 8, 1.) „Przez mądrość najwyższy Stwórca dzieła rąk swoich, w jedności zestawione, dla jednego szczytnego celu wyrobił.“ (Ś. Aug. o praw. rel. r. 15.)

Bóg w mądrości swej jest przeto i opatrzny, iż rządzi i włada wszystkim, wszystko opatruje, zasila i mądrością swoją prowadzi do końca ostatecznego, którym On jest sam — w mądrości swej czuwa bez znużenia nad wszystkim, co żyje, urządza wszystko w czasie

swoim, i wszystkim się opiekuje sam. „On uczynił małego i wielkiego i jednak, o wszystkie pieczę ma.“ (Mądr. 6, 8.) „O głębokości bogactwa! mądrości i wiadomości Bożej: jako są nie doścignione sądy jego i niewybadane drogi jego? Bo któż poznał umysł Pański? albo kto był radcą jego? Albo kto mu pierwszej dał, a będzie mu oddano. Gdyż z niego i przezeń i w nim są wszystkie rzeczy.“ (Rrzy. 11 33 — 6.) „Wszystko wspaniałą okrywa pięknnością najmędrszy Stworzyciel.“ mówi Ś. Jan Chry: (Chom: 22.)

„Szczęśliwy kogo Opatrzność Boska — Ma w swej opiece, niech się nie troska — W żadnym przypadku, ten nie szkodzi — Kogo Opatrzność Boska piastuje.“ (Pieśń Kośc.)

„Bóg dla ciebie jest wszystkim; jeśliś głodny, On dla ciebie chlebem, jeśli pragnienie cię dręczy, On dla ciebie źródłem; jeśli cię ciemności ogarnęły, On światłością twoją; jeśliś nagi, On cię okryje szatą nieśmiertelności.“ Ś. Aug: (super Joan: serm: 19.)

„Kto się w opiekę poda Panu swemu, — A całem sercem szczerze ufa Jemu — Śmieie rzec może: mam obrońcę Boga — Nie przyjdzie na mnie, żadna straszna trwoga.“ Ps. 90.

Bóg od opatrności swej nikogo nie wyłącza, nikim nie gardzi, nikogo nie opuszcza. Bóg opatrności swej nieraz zseła na nas głód, powietrze, ogień, choroby, mór, wojnę, pokusy, różne dolegliwości i niepokoje różnie nas próbóje i doświadcza, wszakże nigdy nad siły nasze, nigdy w innym celu, jak tylko z dobrem naszym, byleśmy się zawsze tylko z wolą jego zgadzali i miłowali go. „A wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszystko dopomaga ku dobremu.“ (Rzym. 8, 28.) „Uniżajcież się tedy pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu nawiedzenia. Wszystko troskanie wa-

sze składając nań, gdyż on ma pieczęć o was.“ (1. Piotr 5, 6.) „Albowiem w nim żyjemy i ruszamy się i jesteśmy.“ (Dz. A. 17, 28.) „W ręku Boga losy moje.“ (Ps. 30, 15.) „Pan mną rządzi, a na niczem mi schodzić nie będzie.“ (Ps. 22, 1.) „Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie.“ (Mat. 6, 22.)

Dla tego, co bądź nas w życiu spotka, sławmy mądrość i opatrność Boską i wyznawajmy, iż wszystko, co Bóg zrobił, dobre jest, dobrze wszystko uczynił (Mark. 7.); że to, co my nieraz złem i szkodliwem nazywamy, właśnie służy Bogu jako środek dla ustalenia dobra powszechnego; że wszystkie dzieła Boskie są wielkie i wspaniałe, że nie ma nic małego, co od wielkiego Boga pochodzi. Bóg jest wszechmądry, wszechopatrny!

6. Bóg jest wszystko wiedzący, wie wszystko przeszłe, teraźniejsze i przyszłe, wie nasze najskrytsze myśli, a zatem oszukany być nie może. „Nie masz żadnego stworzenia niewidzialnego przed oblicznością jego: lecz wszystkie obnażone są i odkryte oczom jego.“ [Żyd. 4, 13.] „Wszelakie serca przegląda Pan i wszystkie myśli serc rozumie“ [1. Paralip. 28, 9.] „Nie zataiła się żadna kość moja przed tobą Panie.“ [Ps. 138, 15.] „Niedoskonałość moję widziały oczy twoje“ [t.] „Nie jest nic skrytego, coby odkryte być nie miało: ani tajemnego, czegoby wiedzieć nie miano.“ (Mat. 10.)

„Bóg cały okiem bo jest wszystko widzi“ Ś. Aug [epist. c. 36.]

„Blask wszystko poznającego Boga wypatruje myśli i serca ludzkie, które sam stworzył.“ Ś. Ambr. [1. 1. de of. mini. c. 14]

Dlatego, iż oczom Boga wszystko odkryte, pamiętajmy przy wszystkich naszych myślach, słowach i

uczynkach, iż Bóg nas widzi, iż patrzy na nas i wie o naszych sprawach choćby najskrytszych. *)

7. Bóg jest wszędzie przytomny. On jest w niebie i na ziemi. „Dokąd pójdę od ducha twego Panie, a kędy ucieknę od oblicza twego. Jeżeli wstąpię do nieba, tameś ty jest, jeżeli zstąpię do piekła tameś jest. Jeżeli wezmę skrzydła moje rano, a będę mieszkał na końcu morza. I tam mię doprowadzi ręka twoja i trzymać mię będzie prawica twoja.“ (Ps. 138. 7—10.) „Mniemasz że ja jest Bóg z blizka, a nie Bóg z daleka? Ażali się skryje człowiek w skrytościach, a ja go nie ujrzę, mówi Pan? ażali nieba i ziemi ja nie napelniam, mówi Pan?“ Jer. 23, 23—4. „Przegląda Bóg czasy.“ (Dz. A. 17, 30.) „Wszędzie jest i nigdzie Go niema, bo Go nigdzie nie brakuje.“ Ś. Bernard (serm. do tri: cochdr.)

„Jeżeli duch nasz ciągle zajęty obecnym Bogiem, patrząc nań, wszystko łatwem, wszystko znośnem nam się wydaje, co ponosimy lub czynimy i do wszystkiego dostatkiem sił mamy.“ Ś. Chryzost: (hom. 26. ad Heb.)

Stworzyciel wszystkiego, Bóg Ojciec wszechmogący, wszędzie cały jest obecny; w części nie jest, bo wszędzie jest; i wtedy tylko mniej znalezion bywa, kiedy będący wszędzie cały, w części tylko bywa szukany.“ Ś. Grzegorz (1. moral.)

Nie ma czasu, nie ma miejsca tak w niebie jako i na ziemi, kiedyby i gdzieby Boga nie było. Jest zawsze i wszędzie obecny. Nie ma czasu, kiedyby, nie

*) Bolesław czwarty, król Polski, nosił na szyi zawsze portret swego ojca i jeżeli miał co ważnego podjąć lub mówić całował go i mówił: „Ojcze, niech dalekim odemnie będzie to, coby godności królewskiej niegodnem było.“ — Obyśmy i my w obec Boga tak się zachowali, nosząc krzyż ś. lub medalik na sobie.

ma miejsca, gdzieby przed Bogiem ukryć się można było, lub od oblicza jego uciec.

Przeto winniśmy na obecnego przy nas Boga zawsze i wszędzie pamiętać, sierzdz się złego a czynić dobre i pocieszać się w każdej potrzebie, że blisko nas jest Bóg, który nas może i chce ratować.

8. Bóg jest najświętszy. On chce i kocha dobre a brzydzi się złym. „Świętym Pan Bóg nasz.“ (Ps. 98, 9.) „Święte imie jego.“ (Łu: 1, 40.) „Święty we wszystkich sprawach swoich.“ (Ps. 144. 13.) „Święty, Święty, Święty Pan Bóg wszechmogący; który był i który jest i który ma przyjść.“ (Obj. 4, 8.) (Jez. 6. 3.) Bóg też, który nas na obraz swój i podobieństwo swoje stworzył, podobnież chce, byśmy byli świętymi. I mówi do nas: „Jam jest Pan Bóg wasz, świętymi bądźcie, albowiem i Ja święty jestem.“ (Lew. 11. 45.) „Bądźcie doskonałymi, jako wasz Ojciec w niebie doskonałym jest.“ (Mat. 6, 48.) „Tać jest wola Boża poświęcenie wasze.“ (1. Thes. 4, 3.)

„Świętość Boga, która przechodzi pojęcie człowieka jest niepojętą i niewypowiedzianą.“ Ś. Bazyli (hom. in Ps. 7.)

„Krom Boga nie ma świętego; Bóg sam rozdaje świętości.“ Ś. Grzeg. W. [l. 1. in reg.]

„Święty, Święty, Święty, Pan Bóg zastępów, pełne są niebios a i ziemia chwały Jego.“

Kto tak żyje, jak Bóg przykazał, ten się Bogu podoba i kocha go Bóg; kto zaś nie tak żyje, jak Bóg przykazuje, tym się brzydzi Bóg i nie kocha go. Kto kocha chce i czyni dobre, a złem się brzydzi, nie chce go i unika, ten czyni podobnie i jak Bóg i staje się świętym.

Przeto, kiedy taka jest wola Boża, abyśmy byli wszyscy świętymi, chcijmy, kochajmy i czynmy za-

wsze dobre, a złego nie nawiedzmy i unikajmy: to za pomocą i łaską Bożą łatwo staniemy się świętymi.

9. Bóg jest najdobrotliwszy. Wszystko dobre mamy od niego. „On tyle udziela każdemu dobroci, ile bytowi jego potrzeba.“ (Ś. Aug.) — i nad potrzebę naszą obdarza nas wielu przyjemnościami.

„Żaden nie jest dobrym tylko sam Bóg.“ (Łuk. 18, 19.) „Chwalcie Pana, bo dobry Pan: śpiewajcie imieniowi jego, bo wdzięczne.“ Ps. 134, 3.

Cóż jest takiego, czegobyśmy od Boga nie wzięli? (1. kor. 4, 7.) Wszyscy z dobroci Boga żyjemy i darami jego karmimy się. „Oczy wszystkich nadzieję mają w tobie Panie: a ty dajesz pokarm ich czasu słusznego. Otworzasz ty rękę swoją: a napełniasz wszelkie stworzenie błogosławieństwem.“ (Ps. 144, 15.) (Mat. 5, 45.)

„Boże z Twoich rąk żyjemy — Choć naszemi pracujemy — Z Ciebie plenność miewa rola — My zbieramy z Twojego pola.“ [Pieśń.]

„Boże w dobroci nigdy nieprzebrany! — Żadnym językiem nie wypowiedziany — Ty jesteś godzien wszelakiej miłości — Poszanowania, chwały, uczciwości.“ (Pieśń Kośc.)

W dobroci swej stworzył nas Bóg na obraz i podobieństwo swoje, wywyższył nas nad wszystko stworzenie i mało nas co mniejszych od aniołów uczynił, (Ps. 8, 6.) chwałą i cziłą ukoronował, i postanowił nad dziełami rąk swoich. Nietylko zaopatruje potrzeby nasze, ale wiele dla samego ukontentowania naszego i wesela udziela nam dobrego i przyjemnego.

Uwielbiać tedy powinniśmy tę dobroć Boga względem nas, tem więcej go kochać, byź wdzięcznymi Bogu przez wypełnienie woli jego i przezto zasługiwać

sobie na nowe dobrodziejstwa, a nigdy przez ich złe używanie nie nadużywać wszechdobroci Bożej.

10. Bóg jest najmiłosierniejszy. Bóg odpuszcza grzechy nasze. *) „Panujący Panie Boże miłosierny i łaskawy i cierpliwy i mnogiej litości i prawdziwy. Który strzeżesz miłosierdzia na tysiące: który zgładzasz nieprawość i nieprawość i grzechy, a żaden u ciebie nie jest sam przez się niewinny.“ (Ex. 34, 6—7.) „Litościwy i miłościwy Pan: cierpliwy a wielce miłosierny. Słodki Pan wszystkim: a litości jego nad wszystkie uczynki jego.“ (Ps. 144, 8—9.) „Który uzdrawia skruszone na sercu i zawiązuje ich rany.“ (Ps. 146, 3.) „Panie ty masz litość nad wszystkimi, gdyż wszystko możesz, a przebaczasz grzechów ludzkich dla pokuty.“ (Mądr. 11, 24.)

„Strasznego majestatu Panie — Za me grzechy płakać łez nie stanie — Ja stworzenie twe wyrodne — Świętych oczów Twych niegodne — Twój majestat nieskończony — Przed którym kłękają trony — Obraziłem.“ Pieśń Kość.

„Nadziejo pokutujących — Jezu ucieczko proszących — Jakoś dobry szukającym — A cóż Ciebie znajdującym?“ Ś. Bern.

„Do Ciebie Panie pokornie wołamy — Łzy wylewając serdecznie wzdychamy — Racz na nas wejrzeć z nieba wysokiego — A racz pocieszyć człowieka grzesznego.“ [Pieśń pokutna.]

*) „Przez dobroć niezmierną, nadał Bóg wszystkiemu jak największemu tak i temu, co najmniejsze; piękność, która z niego samego pochodzi, a to żeby człowiek, jak tylko od samej prawdy w obłądnie odstąpił [t. j. skoro zgrzeszył] mógł natychmiast w upadku nawet własnym natrafić na zbawienne ślady tej prawdy. Uwiodły cię rozkosze cielesne? Zastanów się, coż ciebie do nich ciągnęło... Wehodzi w siebie: we wewnętrznym człowieku mieszka prawda.“ Ś. Aug. [o praw. relig.]

Przeto nie powinniśmy rozpaczać o miłosierdziu Bożem, choćbyśmy najbardziej zgrzeszyli, lecz ani też zbyt ufać o niem, ale jąć się szczerze pokuty z mocną wiarą i skruchą prawdziwą, szczerze się wyspowiadać grzechów swoich, a wierny jest Bóg i sprawiedliwy iż nam odpuści wszystkie grzechy nasze. Także też, kiedy Bóg tak wielce względem nas grzeszników jest miłosiernym, i my podobnie względem bliźnich naszych, kiedy przeciwko nam zawinią, miłosierdnymi bądźmy.

11. Bóg jest najprawdziwszy i najwierniejszy; on nie może ani skłamać ani też zwodzić. (Deuter. 7, 9; Ps. 118, 51; Rzym. 3, 4. Jan 14, 6. t. 16, 13. Efez. 1, 13. Jak. 1, 18.)

Wszelka prawda i wszelka pewność, jest u Boga i pochodzi od Boga. „Bom ja Pan a nie odmieniam się.“ (Mala. 3, 6.) „Prawda pańska trwa na wieki.“ (Ps. 116, 2.)

Wszystko co nam objawić raczył, i do wierzenia podał, jest nieomylną prawdą. „Słowa moje nie przemina.“ (Mat. 24, 35.)

Wszystkiego co nam dać obiecał, z pewnością od niego spodziewać się mamy. „Nie jest Bóg jako człowiek, aby kłamał.“ (Num: 23, 19.)

Obiecał nam żywot wieczny, odpuszczenie grzechów i łaskę do zbawienia; wszystko to nam udzieli i wiecznie nas uszczęśliwi, jeżeli tylko wiernie mu służyć i zasługiwać mu się będziemy. „Bezpieczniejsza jest obietnica Boska, niżeli samo posiadanie.“ Ś. Jan Chryz: (hom. 55^a in Gen. c. 29.) „Nawet niegodnym Bóg dotrzymuje słowa.“ Ś. Ambr. (libr. de. Nabuth.)

Dlatego powinniśmy we wierze, nadziei i miłości ku Bogu być mocnymi, odważnymi, stałymi, i niczem

choćby najśroźszemi katowniami i śmiercią, nie dać się osłabić, zbałamucić i odwieść od Boga. Także też i nam należy się zawsze prawdę mówić, prawdę kochać i danego Bogu i bliźnim słowa wiernie dotrzymywać. *)

12. Bóg jest najsprawiedliwszy; on nagradza dobre a złe karze. „Sprawiedliwy jesteś Panie a sąd twój prawy.“ Ps. 118, 137.

Bóg odda każdemu według uczynków jego. Za dobre niebem zapłaci, za złe piekłem ukarze. „Odda każdemu według uczynków jego.“ (Rz. 2, 6.) „Przyjdę a uczynię sprawiedliwość.“ (Ex. 24. 14.) Jako najmiłosierniejszy czeka Bóg długo na poprawę grzesznika, lecz jeżeli się nie poprawia, natenczas surowo go karze. (Łuk. 17, 14. Ezech. 18, 22. 19. 21.) **) „Bóg każdemu taką miarą odmierza, jaką miarą ten za życia mierzył swoje czynności.“ Ś. Bazyli. (hom: in p.7.)

„Takim; co ręce do niebios podnoszą — Czują że słabi a o pomoc proszą — Takim, co błędząc, wyznają w pokorze — Takim przebaczą sprawiedliwy Boże — W tych tylko straszne pioruny uderzą — Których Bóg stworzył a w Boga nie wierzą.“

„Wielki Boże patrząc z góry — Jak tu wiedzie życie który — Karzesz srogo za złe sprawy — Lecz zawsześ Pan łaskawy.“ Pieśń.

*) Na Chrzcie ś. daliśmy Bogu słowo: że Go kochać i Jego ś. przykazania zachowywać będziemy: że się wyrzekamy czarta, wszystkich spraw jego, to jest, grzechów i wszelkiej pychy jego. To samo na Spowiedzi ś. dajemy słowo Bogu, że się już poprawimy.

**) „Podobnie jak lekarz przeciw chorobie walczy, nie zaś przeciw choremu, tak samo czyni Bóg z nami. Wojny, wylewy wód, nieurodzaj, głód, i inne złe zesała na nas, aby nadmiar grzechów ukrócić, i aby zapórę rwiącej rzece położyć.“ Ś. Bazyli.

„Nie ma się gdzie uciec przed rozgniewanym Bogiem, chyba że się uciekniesz do litościwego Boga.“ Ś. Aug. (sup. Ps. 74.)

Dlatego szczerze i spiesźnie jąć się powinniśmy pokuty, aby nie upłynął czas zostawiony nam od Boga do pokuty; a jeżeli niewinnie coś w tem życiu ponosimy, znośmy wszystko cierpliwie, a tem większą nagrodę w niebie otrzymamy.

13. Bóg jest szczerym duchem: to jest taką istotą, która najdoskonalszy ma rozum i najlepszą wolę, ale żadnego ciała nie ma. (Jan. 4, 24.) „Bóg jest duchem.“

Bóg jest duchem dlatego, chociaż Bóg jest wszędzie przytomny, widzieć go nie można. My Boga nie widzimy, ale Bóg nas wszędzie widzi.

„Boże! o Tobie ja myśleć lubię — Lecz zawsze myślę, i w myślach się gubię — Ty nieraz widzisz gdy się w nich zanurzę — Jak Ciebie szukam po całej naturze — Wszędzie mi twe dzieła zastępują drogę — A Ciebie Stwórco zobaczyć nie mogę.“

„Cokolwiek czynię o Boże, tyś zawsze przy mnie i wiadome Ci są moje myśli, plany, cierpienia i uciechy i wszystkie moje uczynki.“ Ś. Aug. (c. 14 solilog.)

„Teraz mam oczy zakryte pomrokiem — Czuję Cię [Boże] w duszy choć nie widzę okiem.“ [Pieśń.]

Dusza nasza także jest szczerem duchem, nikt jej widzieć nie może i chociaż z ciałem naszym jest połączona, żadnego w nim miejsca nie zabiera.

Podług duszy naszej, duchowne jesteśmy stworzenia i wyobrażenie Boże na sobie mamy.

Dlatego nosząc na sobie wyobrażenie Boże dla duszy, i duszą nieśmiertelną, nie zaś ciałem śmiertelnem będąc Bogu, jako szczeremu duchowi podobnymi; ro-

zum nasz i wolę naszą przedewszystkiem kształcić i więcej o dobro duszy, niżeli o wygody ciała starać się powinniśmy.

14. Bóg jest z siebie samego najdoskonalszy; z niego, i przezeń, i w nim jest wszystko Najwyższe i Najlepsze. Nie masz nic, coby Bogu w jego doskonałości było podobnem. Jednemu tylko Bogu taka doskonałość może być właściwą. (Jer. 10, 6.) „Z niego i przezeń i w nim jest wszystko.“ (Rz. 11, 36.)

„Jezusa słodkie wspomnienie — Daje sercu pocieszenie — Lecz nad miód i wszystko słodsza — Jego obecność najśłodsza — Nie się śpiewać wdzięczniejszego — Nie słyszeć może miłszego — Nie w myśl nie wchodzi lepszego — Jak Jezus Syn Boga mego.“ Ś. Bern.

„W czem Boga nie ma, w tem słodyczy nie ma; cokolwiek mi Pan raczy dać, niech mi niczego nie da, byle mi siebie samego dał.“ Ś. Aug. super Ps. 26.

Dlatego my ludzie, którzy Boga ograniczonym rozumem naszym pojąć nie jesteśmy w stanie, przyznajemy Bogu wszystkie najpiękniejsze i najświętsze własności, czyli przymioty, w najwyższym, jaki tylko być może, stopniu bez żadnego z kim innym porównania.

A jeżeli Zbawiciel nasz Chrystus Jezus upomina nas słowy: „Bądźcie doskonałymi, jako wasz Ojciec niebieski jest doskonały (Mat. 6, 48.); nauczają nas przez to: że się przez naśladowanie własności Boskich podobnie stać możemy doskonałymi ludźmi, jako Bóg sam w sobie jest najdoskonalszą Istotą.

Zawsze tedy prosić powinniśmy Boga o łaskę wspomagającą nas, bez której w naśladowaniu tak zaszczytnem żadnych postępów uczynić, ani się zbliżyć do własności Boskich nie moglibyśmy, — abyśmy do

tej doskonałości, którą nam Bóg wymierzył szczęśliwie dójść i osiągnąć ją mogli.

15. Bóg jest najszczęśliwszy; on sam sobie z siebie samego wystarcza, nie ma żadnej potrzeby i od nikogo niezależnym jest. (Ps. 15.)

„Ty Panie wszech rzeczy, który niczego niepotrzebujesz.“ (II. Maka. 14, 35.)

Z posiadania doskonałości wszystkich wynika najwyższa szczęśliwość Boska. „Bóg sam dawa wszystkim żywot i dech i wszystko.“ (Dz. Ap. 25.)

„Jezu serdeczna słodkości — Żywe źródło dusz jasności — Przewyższasz wszelkie radości — Wszelkie żądze i litości, — Ani język to wyrazić — Ni pismo może wysławić.“ Ś. Bern.

Chociażby wszystko piękne, dobre i wspaniałe, cokolwiek Bóg stworzył, dotąd było pozostało w nicości swojej pierwotnej; jednak do pełności szczęśliwości Boga, nicby nie brakowało.

Jeżeli nas Bóg stworzył, stworzył nas więc nie dla swej potrzeby, ale dla naszego własnego zbawienia i dla naszej szczęśliwości.

Nic Bóg od nas nie potrzebuje. Jeżeli nam dał swoje rozkazy, abyśmy go poznawali czcili, kochali, wielbili, jemu służyli i posłusznymi byli; to wszystko jedynie uczynił dla naszej doczesnej i wiecznej szczęśliwości, która pochodzić ma z widzenia Boga i oglądania jego szczęśliwości niepojętej, i zażywania własnej.

Przeto ćwicmy się w nauce religii, uczmy się wiadomości wszelkich, usposabiających nas do coraz lepszego, poznania Boga, czcimy, kochajmy i uwielbiamy Boga, służmy mu wiernie przez cnotę i obyczajność, bądźmy posłusznymi jego woli oznajmionej nam w przykazaniach świętych; a da nam Bóg taką szczę-

śliwość, która niezmiernie wszelką zasługę naszą przechodzić, i nigdy niepojętą radością i wiecznem weselem nas wynagradzać będzie.

16. Bóg jest najwyższe dobro; nad Boga nie masz i nie może być nic lepszego [Rzym. 11, 33. 36.]

Ileż Bóg jest Bogiem, czego chce dla siebie, to jest prawdziwem dobrem, a on jest tem samem dobrem: co zaś ulega skażeniu szkodliwemu wpływowi, koniecznej potrzebie, lub niespodzianemu przypadkowi, nie jest z natury swojej dobrem.

„Bóg jest prawdziwy i najwyższy żywot; w Nim i od Niego pochodzi wszelkie dobro. Od Boga odstąpić, tyle znaczy co umrzeć; do Boga powrócić, tyle znaczy co ożyć na nowo; a w Bogu mieszkać, znaczy mieć żywot.“ Ś. Aug. [in Soliloq.]

„Ciebie [Boże] chcę, pragnę i ważę samego — Nad wszystkie dobra Tyś u serca mego — Najwyższe dobro Tyś w największej cenie — Sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie.“

[Pieśń: Boże w dobroci.]

Przeto Bogu należy się we wszystkim pierwszeństwo, i jako dobro najwyższe, najlepsze i nieskazitelne, powinniśmy Boga przekładać nad wszystko stworzenie wątpliwe i skazitelne, i dla Boga, aby go wiecznie pozyskać, wszystko chętnie, życie nawet samo nieść w ofiarę być gotowymi.

17. Bóg jest nieskończoną miłością; miłuje siebie i wszystko stworzenie, [Ps. 144, 20.] i z rozkoszą obsypuje je wszelkiem swem dobrodziejstwem. [Mądr. 11, 25.]

„Bóg miłuje jako sama miłość.“ Ś. Bern. [ser. 53.]

„Jeżeli miłujemy Boga, wszystko w Nim znajdujemy.“ Cass. (sup. Ps. 2.)

Bóg jest miłością. — [1 Jan. 4, 8.] — W tem się okazała miłość Boga, iż Syna swego jednorodzonego posłał Bóg na świat, abyśmy żyli przezeń. [t. w. 9.] Bóg pierwszy nas umiłował Bóg ci jest miłość: a kto mieszka w miłości w Bogu mieszka, a Bóg w nim. [t. w. 16.] Miłość nieskończona była powodem odkupienia naszego.

My tedy miłujmy Boga, iż Bóg nas pierwaj umiłowal, stworzył nas i odkupił. [1. Jan. 4, 19.]

Miłujmy Boga ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy i ze wszystkiej myśli naszej; a bliźniego naszego, jako siebie. [Łuk. 10, 27.] Miłujmy miłującego nas Boga, który nas kocha obrażających nawet siebie.

Jeżeli by kto rzekł, iż miłuje Boga: a brata by swego nienawidził, kłamcą jest. Albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi: Boga, którego nie widzi, jakóż może miłować? A rozkazanie to mamy od Boga: aby ten, co Boga miłuje, miłował też brata swego. [1. Jan. 4, 20.] Kto przykazania Boskie zachowuje, ten jest, który Boga miłuje. Miłujmy jedni drugie, gdyż miłość jest z Boga. I każdy co miłuje z Boga jest zrodzony i zna Boga. (1. Jan. 4, 7.) — Większej nad tę miłości żaden nie ma; jedno kto duszę swą (życie swoje) położy za przyjaciół swoje.

(Większej miłości nad miłość Chrystusa ku nam nie ma; bo On narodził się dla nas i umarł, czyli On życie położył za nas. [Jan 15, 13. Jan. 16, 27.]

„Boże kocham Cię! całym sercem kocham Cię — Co jest na ziemi stworzenia — Odmieniam w miłości pienia — Niech Cię chwałą wysławiają — A mnie do uszu wołają: Boże! kocham Cię.

Słońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy — Rok godziny, moment każdy — Dzień i noc niechaj Cię chwala — Serce miłością zapala — Boże kocham Cię! (Pieśń.)

B. O SYNU BOŻYM. O WCIELENIU SYNA BOŻEGO I ODKUPIENIU NASZEM.

II. Drugi Artykuł Wiary:

„Wierze i w Jezusa *) Chrystusa Syna Jedynego Pana naszego;“

III. Trzeci:

„Który się począł z Ducha świętego, narodził się z Maryi Panny;“

IV. Czwarty:

„Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion.“

Syn Boży, druga Boska Osoba, stał się człowiekiem ażeby nas przez śmierć krzyżową odkupić i wiecznie zbawił. **) Ta prawda jest głównym przedmiotem Wiary naszej.

„Syn Boży stał się człowiekiem dla ciebie.—Wziął duszę, ciało abyś ty był w niebie — Począł się z Ducha świętego, bez męża — Zrodziła Panna, starłszy głowę węża.“

„Trzydzieści trzy lat żył na świecie z nami — Okrutnie na krzyż przybity gwoździami — Umarł, pogrzebion i

*) Nachyla się nieco głowy, wymawiając imię Jezus przy modlitwie.

**) „Pecavit homo et factus est reus, natus est homo Deus, ut liberaretur reus. Homo cecidit, sed Deus descendit.“
S. Aug (ser. 13. de Temp.)

do piekłów zstąpił — Wstał z martwych, potem na niebiosach wstąpił.“

„A ztamtąd przyjdzie na sąd ostateczny — Dobrym da niebo, złym zaś ogień wieczny.“ (Pieśń Katech: Trójca Bóg.)

Sam Syn Boży zstąpił na ziemię dlatego, aby ludzie widzieć mogli całą wielkości moc Jego miłości. (ś. Aug.) Aby człowiek poznał jak wielce jest od Boga kochany. Abyśmy poznali, że Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał: aby wszelki, który wierzy w Niego, nie zginął, ale miał żywot wieczny. (Jan. 3, 16.) To też mówi ś. Bernard: „Przed Wcieleniem Słowa, potęgą Boga widoczną była w stworzeniu świata, mądrość Jego okazała się w rządzeniu światem; lecz skoro Pan Jezus postanowił oblec się w ludzką naturę, naówczas objawiła się miłość Jego ku nam ludziom.“ A ztąd ś. Augustyn temi nas obowiązuje słowy: „Ten który niewdzięcznym jest Bogu za to, że go stworzył, zasługuje na piekło; lecz potrzebaby nowego piekła dla człowieka niewdzięcznego za Odkupienie swoje.“ Bo nigdy większem dobrodziejstwem nie obdarzył Bóg rodzaju ludzkiego jak wtenczas, gdy sama mądrość Boska, Syn jedyny, współistotny i współlistny z Ojcem raczył przybrać całkowitą naturę ludzką „i słowo stało się ciałem i mieszkało między nami“ (I. 1 14.) Wystąpił w postaci prawdziwego człowieka, wcielając się w tę naturę, którą pragnął wyswobodzić.“ Aug. (de vera relig.)

II. Jezus tyle znaczy co Odkupiciel. Chrystus tyle, co Namaszczeniec. Messyasz tyle co posłaniec Boski od początku świata zaraz po grzechu pierwszych ludzi obiecany na ratunek. Syn Boży nazywa się Jezusem Chrystusem, bo nas odkupił i będąc od Ojca swego pomazany Duchem świętym i mocą, pomazał

czyli poświęcił i nas na Chrześcijan przez tegoż Ducha świętego. (Dzie. Ap. 10, 38. Kol. 2, 19. Ps. 44, 7. Żyd 1, 9.) *) Chrystus namaszczoney i postanowiony od Ojca swego, Królem żywych i umarłych.

Jezus Chrystus jest:

1. Jednorodzony Syn Boga Ojca.
 2. Jest Bogiem razem i człowiekiem.
 3. Jest Panem naszym, Prawodawcą i Nauczycielem.
- Nazywa się Jednorodzonem, bo On jest jedyny Syn który przed wieki od Ojca Niebieskiego zrodzo-

*) Jezus Chrystus pomazany Duchem ś. na troisty urząd: Proroka, Kapłana i Króla — według słów Bożych: „Wzbudzę im Proroka... i opowiadać im będzie wszystko.“ (Deuter. 18, 18.) „A ktoby słów Jego, które będzie mówił w imię moje słuchać nie chciał, ja zemścicielem będę.“ (t. w. 19.)

„Duch Pański nademną, przeto, iż mię Pan pomazał: posłał mię, abym oznajmił cichym, abym leczył skruszonych sercem, i opowiadał więźniom wyzwolenie a zamkniętym otwarcie; abym cieszył wszystkich smutnych“ (Izai. 61, 1 — 2.)

„Ty jesteś Kapłanem na wieki“ (Ps. 109. 4.)

„A jam jest postanowiony królem od Niego nad Syonem, górą świętą Jego, opowiadając przykazania Jego.“ Pan rzekł do mnie: „Tyś jest synem moim.“ (Ps. 2, 6—7.)

„Christi nomen a chrismate dictum est: chrisma autem graeco, latine unctio nominatur. Ideo autem nos unxit, quia luctatores contra diabolum fecit.“ S. Aug. (Tract. 33. in Joan. post init.)

Chrystus Pan jest Namazańcem z pełności Bóstwa swego w Nim mieszkającego, bo jest Bogiem oraz człowiekiem. Nasze zaś namazanie na Chrześcijan czyli nasze poświęcenie we Chrzc. ś. przez Ducha świętego dzieje się przez uczestnictwo łaski Bożej.

ny jest. *) Jest Bogiem razem i człowiekiem; Bogiem od wieków, a człowiekiem stał się w czasie.

Jest Panem naszym, ponieważ jest Bogiem i Odkupicielem naszym. Jemu jest wszystka władza dana na niebie i na ziemi. (Mat. 28, 18.) On nas stworzył i odkupił, On rządzi nami.

Jest Prawodawcą naszym. Dał nam święte prawo miłości. Miłością nas ukochał zaszczepił ją w nas i miłość nam przykazał jako prawo wszystką doskonałość chrześcijańską w sobie zawierającą i wszystkich nas obejmującą i w jedno łączącą, jako On sam jeden jest i chce abyśmy i my z Nim jedno byli i najściślejszą miłością z Nim jako Bogiem i Najwyższym dobrem naszym i z wszystkimi bliźniami naszymi się łączyli. **)

„Chrystus dla nas wszystkim. Macie w duszy jakąś ranę grzechową i pragnienie jej uleczenia? Chrystus jest wszechmocnym lekarzem. Pali się w tobie gorączka pożądliwości? On jest naturalnem źródłem, z którego wytryskują duchowne wody łaski ugaszające, ten nieszczęsny ogień. Jesteście przywaleni ciężarem swych nieprawości? On jest sprawiedliwością, która z was zdejmie ten nieznośny ciężar i przyodzieje swoją świętością. Potrzebujecie obrony w swych

*) Syn jedyny, bo jest istoty i natury jednej z Bogiem Ojcem. Tem jest z natury, czem Ojciec. Jeżeli i my nazwani jesteśmy, dziećmi Bożemi, synami Bożymi, to dlatego, że nas Chrystus przysposobił zasługami swemi na synów Bożych i uczestnikami uczynił tak wielkiej chwały, jaka nas w niebie czeka. „Jednorodzony Syn, który jest na łonie Ojca.“ (Jan. 1, 18.)

**) To wzniośle i święte zjednoczenie czyli złączenie się nasze z Bogiem, stanowi Religiją, która zależy na wierze, nadziei i miłości i potrzebie uległości naszej prawu Bożemu.

pokusach, Nauczyciela w swych wątpliwościach? On jest cnotą, mocą i prawdą Bożą. Lękacie się śmierci? W nim znajduje życie, owszem On sam jest życiem. Pozawszy marność świata, wzdychacie do nieba? On jest jedyną drogą którą pielgrzymi, utrudzeni i wynędznieni możecie przybyć do wiecznego miasta. Ciemności was przerażają? On jest światłością oświecającą każdego człowieka na ten świat przychodzącego. Potrzebujecie pokarmu na posiłek i skrzepienie? On jest chlebem żywota.“ ś. Ambr. (de virg. c. 16.)

Jest Nauczycielem naszym. Uczył nas słowem swoim Boskiem i żywotem swoim najświętszem. Słowem i przykładem nauczał nas. Objawił i objaśnił nam wolę Ojca swego niebieskiego, opowiadał prawdy które wierzyć i uczył cnót, które wykonywać mamy. Karmił występki, wykrywał błędy i zbijał je swojemi naukami i od wszystkiego złego i szkodliwego odwodził nas. Oświecał nasz rozum, byśmy poznali jasno co dobre a co złe, co piękne a co nieuczciwe, co prawdziwe a co fałszywe, i zagrzewał wolę naszą i pobudzał do dobrego, uczciwego, pięknego i prawdziwego, a odrywał serce nasze ode złego, sromotnego i błędnego i zbawiał nas we wszystkim i od wszystkiego ochraniał potępiającego nas złego.

Chodząc po miastach i wsiach, przechadzając się z miejsca na miejsce wszędzie nauczał i czynił dobrze. Wciągu trzydziestu trzech lat pobytu swojego tu na ziemi był prawdziwą światłością naszą oświecającą nas i rozpędzającą ciemności duszy naszej. Był pociechą i wzorem dla naszego życia. Był swym rodzicom poddany. (Łuk. 2, 51.) Był pracowitym. Był uległym zwierzchności i szanował jej rozkazy. Błogosławił dziatkom. (Mat. 19, 13.) Chodził dobrze czyniąc. (Dz. Apo. 10, 38.) Oczyszczał trędowatych (Mat. 8, 2.)

Odpuszczał grzechy. (Łuk. 7, 47.) Ślepym wzrok przywracał (Łuk. 18, 35.) Leczył powietrzem zarażonych (Mat. 8, 6.) chorych (Łuk. 7, 7.) od złego ducha dręczonych (Mat. 15, 21.) Płakał nad Jerozolimą (Łuk. 19, 41.) Wskrzeszał umarłych (Jan. 11, 1.) i t. d.

A że był Bogiem i prawdziwym Nauczycielem i Odkupicielem, czynił wiele cudów przeto. "Udowodnił cudami, że jest Bogiem; męką swoją, że jest człowiekiem." Ś. Aug. (de ver. relig.)

Przeto wierzymy mocno i wyznajemy bez powątpiewania najmniejszego, iż Jezus Chrystus, Syn Jednorodzony Boga Ojca, Pan nasz i Zbawiciel nasz, jest druga w Bóstwie Osoba, Syn Jedyny z Ojca przed wszystkimi wiekami zrodzony, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, jednej istności z Ojcem, przez którego wszystkie rzeczy się stały i świat zbawiony jest.

III. Jezus Chrystus, Syn Boży, stając się w czasie człowiekiem dla zbawienia naszego, począł się z Ducha świętego narodził się z Maryi Panny. Ten jest trzeci artykuł wiary naszej!

Duch święty zstąpił na Maryą Pannę niepokalaną, i stało się, iż Najświętsza Panna mocą najwyższego zaćmiona, poczęła w żywocie swoim wcielonego Syna Bożego, który w jej przenaajczystszej łonie przyjął ludzką swą naturę; [jednocząc swą istność Boską z istnością najdoskonalszego człowieka biorącego swe życie człowieczeńskie z życia Panny Maryi] t. j. człowiekiem stał się.

Jezus Chrystus jest Bogiem oraz i człowiekiem. Jest, jak mówi Duch Boży w piśmie świętym: Słowo, które się ciałem stało. [Jan. 1, 14.] A Bogiem było słowo. [t. w. 1.] Wszystko się przez nie stało [w. 3.] i świat jest uczynion przezeń [w. 10.]

Jest Synem Boga żywego, (Mat. 16, 16.) który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielony jest z Ducha świętego w żywocie Niepokalanej Panny Maryi i człowiekiem stał się. Dlatego sam Pan Jezus nazwał się Synem człowieczym. (Łuk. 18, 31. Mat. 17, 22.)

W Chrystusie natura Boska złączona jest z naturą ludzką w jednej Osobie *.) Dlatego Syn Boży przyjął na siebie całkowitą naturę ludzką i ściśle się z nią połączył, aby ją w sobie i przez siebie odrodził, odnowił i nie jako na nowo stworzył i w tej przyjętej na siebie ludzkiej naturze nas zbawił. Bóg tylko sam mógł zbawić człowieka.

Przez to zaś, iż się stał Syn Boży człowiekiem, nie odmienił Bóstwa swego. Tak jest Bogiem jak i przedtym. Jest Bogiem doskonałym oraz i człowiekiem doskonałym. Jako człowiek ma ciało i duszę i jest Synem Niepokalanej i Najświętszej Panny Maryi. Jako Bóg jest Panem i Stwórcą i nie ma żadnej matki. Jest On Synem Ojca Niebieskiego jako Bóg. A jako człowiek nie ma ojca, Józef był tylko opiekunem Jezusa Chrystusa. Bóg - człowiek; Bóg, bo od wieków Bogiem równy Ojcu swojemu; człowiek, bo się począł działaniem Ducha Ś. w czystym łonie Maryi i z niej się narodził. Bóg - człowiek, jedna Osoba. **)

*) W Chrystusie Jezusie są dwie natury, natura Boska i natura ludzka, a ztąd i dwie wole, wola Boska i wola ludzka; lecz jedna tylko osoba.

**) „Pytam się, jakże ty pojmujesz Chrystusa? jako człowieka? Zapewnie nie jako słowo Boże, i ciało bez ludzkiej duszy, tak, iżby słowo ciała zamiast ducha służyło; ale zowiąc go doskonałym człowiekiem przypisujesz mu całą ludzką naturę, bo inaczej nie byłby człowiekiem.“ Ś. Aug. (epist.)

Że się syn Boży stał człowiekiem, że Bóg narodził się w ciele człowieka, wypadek to nadzwyczajny, cud to wielki i niepojęty tajemnica wiary naszej świętej nigdy niezbadana i niedocieczona, nad którą się zdumiewamy i wszystkie pokolenia po wszystkie czasy podziwiać ją będą. Tę wielką tajemnicę czcimy szczególnie w uroczystości kościelnej Bożego Narodzenia z największym nabożeństwem, także przy każdej Mszy świętej i pozdrowieniu Anielskim rano, w południe i wieczór padając na kolana na wspomnienie wcielenia Syna Bożego, kiedy wymawiamy te słowa: „A słowo ciała się stało.“

„Tajemnicę zrodzenia, słowa Bożego poznać jest niepodobieństwem, duch upada pod jej ciężarem, usta oniemieć muszą.“ Ś. Ambr.

„Pan Aniołów dziś stał się człowiekiem. Dziś wypełniło się owo proroctwo, które mówi: Spuście roś niebiosa z wierzchu, a obłoki niech puszcza z deszczem Sprawiedliwego, niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela: a sprawiedliwość niech wyjdzie społem. [Izai. 45, 8.] Zgrzeszył człowiek i stał się winny; narodził się człowiek Bóg, aby oswobodzon był winny. Upadł człowiek, zstąpił Bóg. Upadł człowiek mizernie, zstą-

„Nie przyjął Chrystus podobieństwa według ciała ludzkiego, ale ciało prawdziwe; ani przyjął ciało grzeszne; i mając ciało nasze, zmazy grzechowej nie miał.“ Ś. Ambr. (epi.)

„Co do Bóstwa Syn Boży we wszystkim równy jest Ojcu; a co do człowieczeństwa zupełnie jest człowiekiem.“ Ś. Atanaz.

„Natura Boska i ludzka w Odkupicielu naszym pewien rodzaj związku świętego z sobą zawarty.“ Ś. Ambr.

„Chrystus nazwany też synem Dawidowym. (Mat. 22.) wedle tej natury, którą się z Dawida przodka narodził; albowiem wedle ciała był prawdziwie synem Dawidowym, wedle Bóstwa swego Panem Dawidą. (Ś. Chryzost.)

pił Bóg miłosiernie. Upadł człowiek z pychy, zstąpił Bóg z łaski. O cuda! o dziwy! Prawo natury zmienia się w człowieku. Bóg się rodzi z Panny bez męża. Ś. Aug. [ser. in 13. de Tem. c.

„Dlatego przyjął na siebie P. Jezus ludzką naturę, aby nam na sobie, jakby na tablicy prawdziwą pobożność odmalował i do jak najlepszego naśladowania stawiał ją jako wzór przed oczy nasze, bo nie dla czego innego przyjął ciało nasze na się, jedno dlatego, abyśmy życie jego naśladowali jak najlepiej.“ Ś. Bazyli [qu. 120.]

Bóg nas stworzył na obraz swój; człowiek skaził ten obraz; jedno sam Bóg mógł nam powrócić utraconą łaskę i naprawić zepsutą naturę, wrócić obraz.

„Okrzyk radości rozległ się na tej ziemi wygnania, słowo pełne słodyczy i pociechy dało się słyszeć... dziw się człowiecze! Jezus Chrystus, Syn Boży się narodził w Betleem ziemi Judzkiej!...“ [Ś. Bern.]

Dziwo pokory i miłości. Dziecię najukochańsze, Zbawiciel najśłodszy zjawił się. „Małe dzieciątko nam się narodziło, Syn Boży się narodził.“ [Iz. 9, 6.]

Narodził się w zupełnem ubóstwie, pozbawiony wygód wszelkich, cały w poniżeniu i cierpieniach. Nie przyjął na się postaci okazałej, świetnej, potężnej; ale pełen słodyczy, skromności i wdzięków ułatwia do siebie przystęp!

Marya poczęła Pana Jezusa Zbawiciela naszego w Nazaret z Ducha Świętego, a porodziła go w podróży w Betleem w stajence, z przyczyny wielkiego natłoku w tem miasteczku ludu, dla spisu z rozkazu cesarza rzymskiego *) tam, zgromadzonego, i dla swego ubóstwa. — O dziwo pokory! O dziwo ubóstwa!

*) Cesarz Augustus nakazał spis ludu, dlaczego każdy iść musiał do miejsca pokolenia swego a to spowodowało N. Ma-

Mówimy: „że się począł z Ducha Ś. narodził się z Maryi Panny“ — na pokazanie, że przyszedł Zbawiciel na świat cudownie z Panny narodzony, że jest świętym z natury i zmazy grzechowej nieznający. Że Duch Ś. mocą swą Boską sprawił to, iż Marya bez męża poczęła, zostając i po porodzeniu dzieciątka Boskiego zawsze Panną Niepokalaną i oraz Matką cudownym sposobem zrodzonego z niej Syna Bożego. Tajemnica ta, nazywa się Wcieleniem Syna Bożego.

Chrystus się narodził i tak wszystkie obietnice Boskie i nasze nadzieje spełniły się, któreśmy mieli przez Messyasza odebrać. *) Co Bóg w dobroci swojej niepojętej naszym pierwszym rodzicom z raju wygnanym na pociechę ich naszą przyobiecał, w Narodzeniu Messyasza ziściło się. Niewiasta, to jest, Najświętsza Marya Panna starła głowę węza czyli czarta, przez to, że porodziła Syna Bożego wcielonego w jej żywocie, który pokonał czarta, zgładził grzech i nas zbawił. Gorące modlitwy i pobożne wzdychania nieustannie od Świętych i proroków starego zakonu do nieba przesyłane o przyjście pożądanego Syna, obiecanego Messyasa-

ryę Pannę i Józefa Ś. udać się do Betleem, bo byli z pokolenia Dawidowego.

*) „Położę nieprzyjaźń między tobą (rzekł Pan Bóg do węża t. j. czarta) a między niewiastą i między nasieniem twym a nasieniem jej: Ona zetrze głowę twoją.“ Gen. 3, 15.

„Błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody ziemi“ rzekł Bóg do Abrahama, czyniąc mu obietnicę przyjścia Zbawiciela na świat. (1. Gen. 22, 18.) Tę samą obietnicę powtórzył Bóg Izaakowi Patryarsze. (t. 26, 4.) To samo Jakóbowi, który błogosławiąc syny przed swą śmiercią, rzekł prorokując o Zbawicielu: „Nie będzie odjęty scepter od Judy ani wódz, z biodr jego, aż przyjdzie, który ma być posłan, a on będzie oczekiwaniem narodów.“ (Gen. 49, 10) „Zbawienia twego będę czekał Panie“ (t. w. 18.)

sza — wysłuchane zostały. Nareszcie przepowiednie Proroków świętych o Messyaszu i Jego przyjsciu i okolicznościach tego przyjscia, najnowiej przepowiednie Jana Ś. Chrzciela poprzednika Chrystusowego i Archaniola Gabryela zwiastowanie w narodzeniu pańskim znalazły sprawdzenie i całkowite potwierdzenie. **)

**) „Ty Betleem ziemio Judzka... z ciebie wynijdzie wódz... a wyjście Jego od dni wieczności.“ Micheasz 5, 2. „A ten będzie pokojem.“ (t. 4, 5.)

„Ten ci jest Bóg nasz... na ziemi był widziany i z ludźmi obcował.“ Pr. Bar. 3, 38.

„Bóg sam przyjdzie i zbawi nas.“ Izai. 35, 4. „Oto Panna pocznie i porodzi Syna a nazwie imie Jego Emanuel [co znaczy Bóg z nami.] (t. 7, 14.) Uźrą chwałę Pańską i ozdobę Boga naszego“ [t. 35, 2.] „Małe dzieciątko nam się narodziło.“ [t. 9, 6.]

„Panie ześlej nam Baranka panującego ziemi, daj nam obiecanego Zbawiciela. Panie spojrzij z wysokiego nieba i wejrzyj na nieszczęśliwe stworzenia twoje; gdzież jest miłość i miłosierdzie Twoich wnętrzności.“ [t. 63, 15.]

„Niebiosa zlejcie swą rosę. Spuśćcie z deszczem sprawiedliwego obłoki; otwórz się ziemio i wydaj Zbawiciela swojego“ [t. Izai. 15, 8.]

„Otwórz Panie niebios, zstąp na ziemię, a na widok Twój runą góry olbrzymie i spalą się ogniem wszystko niszczącym i wody się wzruszą [t. j. runą góry, ludzie pokonają za łaską Twą wszystkie przeszkody do zbawienia — wzruszą się wody t. j. najobojetniejsi na widok narodzenia Twego wzruszą się i pobudzą do miłości Twej.] [Izai. 64, 12.]

„Panie, ażaliż na zawsze o nas zapomnisz i nigdy nieprzyjdzie Odkupiciel, którego tak uroczyście obiecałeś? [Jerem tr. 5.]

„Ach błagamy Cię, ześlej nam Obiecanego! Nakłoń ucha Twego, a wysłuchaj nas. Spojrzij na nas, a obacz utrapienia nasze... Ześlej nam Prawodawcę naszego, błagamy Cię dla chwały Twej własnej.“ (Daniel 9, 18—19.) i t. d.

„Maryo. Oto poczniesz w żywocie i porodysz Syna: a nazwiesz imię jego Jezus.“ [Łuk. 1, 31.] i t. d.

Jak tylko się Pan Jezus narodził, oto Anioł Pański okazał się pasterzom w tej krainie czuwającym i odprawującym nocne straże nad Owieczkami swemi a jasność Boża ze wsząd je oświeciła, i ulękli się bardzo. I rzekł im Anioł: nie bójcie się: bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi, iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowem, A ten wam daje znak: Znajdziecie niemowlętko uwinione w pieluszki i położone w żłobie. A natychmiast z onym Aniołem przybyło wiele Zastępów niebieskich chwaleńców Boga i mówiących: Chwała na wysokościach Bogu *) a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. I stało się, gdy znikli Aniołowie od nich, do nieba — pasterze przyszli kwapiąc się do Betleem i naleźli Maryą i Józefa i niemowlętko w żłobie, i wysławiając i chwaleńców Boga ze wszystkiego, co słyszeli i widzieli; wrócili się do domów swoich w największej radości. [Łuk. 2, 8—20.] Także przyszło do Betleem, aby powitać nowo narodzonego Zbawiciela trzech Mędrców ze wschodu słońca, albowiem ukazała się im była wielka gwiazda i poprowadziła ich, tam przez Jerozolimę, gdzie też rozgłosili przyjście Chrystusa na świat, i przyszedłszy pokłonili się dzieciątku Boskiemu z radością wielką składając mu w darze: złoto, kadzidło i mirrę. [Mat. 2, 1.] A gdy Marya po dniach 40. przyniesła dziecko do Jeruzalem, aby go w kościele stawić Panu, pobożny staruszek Symeon przyszedłszy na ten czas do kościoła, poznał przez Ducha w dzieciątku „Zbawiciela i błogosławiąc Boga zawołał: „Oczy moje ujzrały zbawienie.“ Takż i pode-

*) Przeto tych wyrazów używa kościół ś. we Mszy Ś. „Gloria in excelsis Deo. Chwała na wysokościach Bogu.“

szła w latach wdowa Anna, która służąc Bogu nie odchodziła z kościoła, poznawszy, że dziecko Maryi jest oczekiwanym Odkupicielem, chwaliła Pana i powiadała o nim wszystkim. [Łuk, 2, 22—38.]

IV. Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas przez śmierć krzyżową odkupił i wiecznie zbawił.

Pan Jezus cierpiał jako człowiek, nie jako Bóg. Jako Bóg cierpieć i umrzeć nie mógł, a więc aby mógł życie swoje za nas poświęcić, stał się człowiekiem. Jako człowiek cierpiał na duszy i na ciele. Na duszy cierpiał smutek i strapienie; na ciele zaś wiele trudów, bicia i ran, był wiązany, biczowany i cierniem koronowany, po całym najświętszym ciele zraniony, przeбитy i okrutnie na krzyżu zamordowany. Przytem wiele cierpiał pogardy, naśmiewisk, potwarzy i innej zniewagi.

1. Cierpiał Zbawiciel, Pan nas Jezus Chrystus, bo zbawienie nasze i odkupienie wymagało Jego świętego cierpienia.

2. Cierpiał dobrowolnie, bo tak sam chciał z wielkiej ku rodzajowi ludzkiemu miłości, cierpieć dla zbawienia jego.

3. Cierpiał srogo, bo innego dla nas z woli i wyroku Ojca Niebieskiego i sprawiedliwości Jego najświętszej, nie było ratunku, i tak mocnego środka użyć potrzeba było dla zagojenia ran naszych.

4. Cierpiał, choć sam był najniewinniejszy za winy nasze, które, wziął dobrowolnie na siebie, aby przebłagać nam Ojca niebieskiego i zadosyć uczynić sprawiedliwości Jego; dla tego nazwany Barankiem Bożym, który głodzi grzechy świata.

5. Cierpiał w żydowskim kraju, gdzie był pod ówczas rządzącą Pontski Pilat i był ukrzyżowany na gó-

rze Kalwaryi blisko miasta Jerozolimy i na krzyżu umarł.

Umarł Zbawiciel na krzyżu śmiercią najboleśniejszą i najhaniebniejszą, gdyż zamordowaniem na krzyżu karano w on czas jedno największych złoczyńców.

Śmierć poniósł dla nas okrutną i sromotną, bo dla wielkości i ilości grzechów ludzkich sprawiedliwość Boska wymagała takiej ofiary, ofiary śmierci krzyżowej, której się chętnie z miłości ku nam podjął Chrystus.

Umarł Pan Jezus w piątek o godzinie trzeciej po południu; przeto dnia tego pościmy i w żalu za grzechy nasze pokutę czynimy. *)

Umarł za nas wszystkich dla tego:

1. Abyśmy przez Niego żywot wieczny mieli i żyli dla Niego. (2. kor 5, 15.)

2. Aby naprawił to wszystko, co grzech Adama był zepsuł.

3. Aby odplacił za grzechy ludzkie, pojednał ludzi z Ojcem swoim Niebieskim i aby śmiercią krzyżową zbawienie dla nas zakupił wiecznie.

4. Aby zepsował dzieła diabelskie, to jest grzechy i aby nas wyrwał z niewoli i okrucieństwa szatańskiego, to jest, aby nas z piekła wybawił a do nieba wprowadził. (1. Jan 2, 1.)

Jezus Chrystus jest więc ubłaganiem za grzechy nasze i nietylko za nasze, ale za grzechy całego świata. Chrystus jest Pośrednikiem między Bogiem Ojcem a wszystkimi ludźmi. On jest Rzecznikiem naszym u Ojca, do którego się zawsze za nami wstawia. On to jest, który zdala w starym zakonie pokazany był i

*) W wielu kościołach osobliwie po miastach dzwonią w największy dzwon dlatego o godzinie tej, aby się wierni modlili w duchu i dziękowali Bogu za odkupienie.

przyobiecany, świętym przodkom naszym, aby oni przez wiarę w przyjść mającego na świat Messyasza i moc i skuteczność przyszłej Jego męki i śmierci, której na krzyżu dokonać miał, zbawionymi byli; jako i my przez wiarę po dokonanej już męce i śmierci tegoż Zbawiciela zapewnione mamy duszne nasze zbawienie. (1. Tym. 2, 5. Żyd 9, 15.)

„Jedna łza Jezusa wystarczyłaby była dla odkupienia naszego, lecz niedostateczną była dla Jezusa Chrystusa, który cierpiąc chciał nam okazać ogrom miłości swej ku nam.“
Ś. Chryz.

I tak spełniły się, proroctwa o męce i śmierci Zbawiciela.

„Wydał na śmierć duszę swą, a z złoźnikami“ jest polizeon. (Izai. 53, 12.) (Między dwoma łotrami był ukrzyżowany Pan Jezus.)

„Od stopy nogi aż do wierzchu głowy nie masz w nim zdrowia.“ (t. 1, 6.)

„O wy wszyscy, którzy idziecie przez drogę, obaczcie a przypatrzcie się, jeśli jest boleść, jako boleść moja.“ (Tren. 1, 12.)

„Przebodli ręce moje i nogi moje. Policzyli wszystkie kości moje.“ (Ps. 21. 17—18.)

„Szydzili ze mnie szyderstwem, zgrzytali na mię zębami swemi [Ps. 34, 16.]

„Stałem się naśmiewiskiem wszystkiemu ludowi memu, pieśnią ich przez wszystek dzień.“ [Tren 3, 14.]

„I czekałem, ktoby się społem smęcił, a nie było, i ktoby pocieszył, a nie znalazłem.“ [Ps. 68, 21.]

„Cóż za pożytek we krwi mojej?“ [Ps. 29, 10.]

„Co jest com więcej miał czynić winniny mojej, a nie czyniłem jej? [Izai. 5, 4.]

„Cóż to za rany są w pośrodku rąk twoich? I rzecze: Temi jestem zranion, w domu tych, którzy mię miłowali.“
[Zach. 13, 6.]

„Za tę miłość wielką Zbawiciela, przybijmy, go całego do serc naszych, jako on cały, przybity był za nas do krzyża [Ś. Aug.)

O ZSTĄPIENIU JEZUSA CHRYSZTUSA

DO PIEKIEŁ, O JEGO ZMARTWYCHWSTANIU

I WNEBOWSTĄPIENIU.

V. Piąty Artykuł Wiary tak opiewa:

„Zstąpił do piekłów, trzeciego dnia zmartwychwstał.“

VI. Szósty:

„Wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego.“

V. Śmierć jest rozłączeniem duszy od ciała. Przy śmierci też Jezusa Chrystusa na krzyżu, rozłączyła się dusza od ciała jego, i gdy Józef z Arymatei i Nikodem znaczni panowie żydowscy pochowali ciało Jezusa Chrystusa, i złożyli do grobu nowo w skale wydrążonego, w którym jeszcze nikt nie leżał, dusza Jezusa Chrystusa zstąpiła do piekłów, to jest do otchłani, gdzie dusze zmarłych sprawiedliwych zatrzymane były. Nie do tego piekła, gdzie potępieni wiecznie dręczeni są, ani nie na to miejsce, gdzie dusze kary doczesne za grzechy swoje, w życiu nieodpokutowane cierpią, które to miejsce czyścem zowiemy; ale na miejsce spokojne, w którym dusze pobożnych zmarłych zatrzymane były, gdzie w świętej nadziei swego odkupienia spokojnie i bez mąk oczekiwały, dopóki Pan Jezus do nich nie zstąpił, które to miejsce otchłanią zowie się — zstąpiła dusza Jezusa Chrystusa. *)

*) „Chrystus zstąpił do piekieł; poszedł tam bowiem, nie jako więzień, ale jako oswobodziciel swoich więźniów.“
Ś. Cypr.

Ciało Chrystusa Pana zdjęte z krzyża i w grobie złożone, chociaż martwe i nieżywe, nie było jednak od Bóstwa oddzielone; ale zawsze było ciałem Syna Bożego; bo Bóstwa Chrystusa nie opuściło ani duszy ani ciała.

Tego samego dnia, którego umarł Chrystus, był zdjęty z krzyża wieczór za pozwoleniem starosty Pilata, i w grobie złożony, z którego pomimo największej ostrożności nieprzyjaciół, (którzy go byli ukrzyżowali), i mocnej nocnej przy nim postawionej straży — dnia trzeciego, to jest w niedzielę rano, własną mocą, nieśmiertelnie i chwalebnie, jako zwycięzca śmierci i czarta z grobu wyszedł żywy, czyli zmartwychwstał. (2. Tim. 2, E. Mt. 28, 6.)

Chrystus zmartwychwstan jest — Nam na przykład dan jest — Iż mamy zmartwych powstać — Z Panem Bogiem królować. (Pieśń Kościelna.)

Jezus Chrystus zmartwychwstał według pisma, albowiem prorocy przepowiedzieli byli wszystko, cokolwiek mu się zdarzyło, i według własnego przepowiedzenia, gdyż powiedział o sobie i ciele swoim: „Zburz-

„Dusza Chrystusa zstąpiła pod ziemię, bo jak był na ziemi słońcem sprawiedliwości, chciał też oświecić i tych, którzy zasiadali w cieniach śmierci, i jak na ziemi, dla tych, którzy weń wierzyli, był dawcą zbawienia, niewiernych też karał, tak też postąpił i z temi, którzy byli pod ziemią, gdyż przed Nim kłęką każde kolano w Niebie, na ziemi i pod ziemią.“ Ś. Jan. Damase. [de Fide. l. 5.]

„Sam jeden zstąpił do piekieł, ale wielu zabrał z sobą z piekieł i wniósł do nieba.“ Ś. Ign. (ep. ad Tral.)

„Przez Twoje święte zmartwychwstanie — Boży Synu odpuść nam nasze zgrzeszenie — Wierzymy, żeś zmartwychwstał — Żywoteś nasz naprawił — Śmierci wiecznej nas zbawił — Swoją świętą moc zjawił.“ (Pieśń Kościelna.)

cie ten Kościół, a we trzech dniach wystawię go.“ (Jan. 2, 21.) „Syn człowieczy będzie wydany w ręce ludzkie, i zabiją go, a trzeciego dnia zmartwychwstanie.“ [Mat. 17, 22.]

„Same siebie wzbudzić od umarłych, nikt inszy nie może, jedno Bóg.“ (Rzy. 1, 4.)

„Zmartwychwstanie niczem innem nie jest, tylko powrotem do pierwotnego stanu naszej natury; jeżeli więc niepodobieństwem jest dla człowieka bydź przyozdobionym pięknoscią świeższą i ciałem jaśniejszem bez zmartwychwstania, i jeżeli bez śmierci nie masz zmartwychwstania, to śmierć jest dobrem, to ona będzie początkiem błogosławionego życia i środkiem, do posiadania go.“ Ś. Grzeg. Naz. (kaz. na pogrzebie Placylli cesar.)

Ś. Kunegunda miała osobliwe nabożeństwo na każdą niedzielę w wspomnieniu pańskiego zmartwychwstania i dlatego płakać w pokucie w ten dzień niechciała; a którą naprzód siostrę spotkała w ten dzień, pozdrawiała ją mówiąc: Chrystus zmartwychwstał! i gdy siostra odpowiadała: zaiste zmartwychwstał! całowała ją nabożnie. (Żywot.)

„Główny przymiot i wartość wiary naszej to stanowi, że wierzymy, iż Chrystus zmartwychwstał, i spodziewamy się, że i my przez Chrystusa zmartwychwstaniemy.“ Ś. Ambr.“ (in Ps. 101.)

„Jeżeli byś wyznał usty twemi Pana Jezusa, i uwierzył byś w sercu twojem, że go Bóg zmartwych wzbudził, zbawion będziesz.“ (Rzym 10, 9.)

„Ożywi nas po dwu dniach; dnia trzeciego wzbudzi nas, iż żyć będziemy przed obliczem jego.“ (Ose. 6, 3.)

VI. Jezus wstąpił na niebiosa dnia czterdziestego po swoim zmartwychwstaniu w obecności swoich uczniów na górze oliwnej.

Gdy patrzyli na niego apostołowie, podniesiony jest, a obłok odjął go od oczu ich. A gdy pilnie patrzyli za nim do nieba idącym: oto dwaj mężowie stanęli przy nich w białem odzieniu, którzy też rzekli: mężowie Galilejscy, czemu stoicie patrząc w niebo? ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, takci przyjdzie, jakościego widzieli idącego do nieba. [Dz. A. r. 1, 9—11.]

Czyli ci dwaj mężowie byli Aniołowie, czyli Mojżesz i Eliasz nie wspomina o tem pismo Boże.

„Siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego:“ co się mówi dla pokazania wielkiej godności Jezusa Chrystusa.

Mówimy, że Jezus siedzi dla pokazania, że jest w pokoju doskonałym, że jest sędzią najwyższym Aniołów i ludzi, i królem wszystkich stworzeń, wyższy nawet jako człowiek nad Aniołów i Świętych.

Mówimy „po prawicy Ojca“ dla wyznania równej Syna Bożego z Bogiem Ojcem istoty, mocy i godności, i dla oddania Mu równej z Bogiem Ojcem czci i chwały.

„Zbawiciel nasz wstąpił do nieba: bądźmyż pocieszeni na ziemi. Niech będą myśli nasze w niebie, a będziem tu mieć pokój. Temczasem wstąpmy sercem do nieba za Chrystusem: a kiedy przyjdzie dzień obiecany jego, wstąpimy i ciałem. Atoli wiedzieć mamy, Bracia, że z Chrystusem nie wstąpi do nieba ani pycha, ani łakomstwo, ani nieczystość żaden nasz występki nie wstąpi do nieba z lekarzem naszym. Dlatego jeżeli za lekarzem dusz naszych wstąpić do nieba pragniemy powiniéśmy występki i grzechy z siebie złożyć.“ Ś. Aug. [ser. 2. de Ascen. qui est 175. de Temp.]

„Przez Twoje święte Wniebowstąpienie — Boży Synu odpuść nam nasze zgrzeszenia — Wierzymy, żeś w niebo wstą-

pił, — Żywoteś nasz naprawił; — Śmierci wiecznej nas zbawił —
Swoją świętą moc zjawił.“ [Pieśń Kościelna.]

O SĄDZIE.

VII. Siódmy Artykuł wiary tak opiewa:

„*Ztamtąd przyjdzie sądzić żywych i umar-
łych.* *)

Jezus Chrystus w niebie królujący ma ciągle szczególnejsze staranie o swoim Kościele, czyli o wiernych swoich na ziemi.

Chociaż w swoim Kościele Pan Jezus postanowił Biskupów i Kapłanów, sam jednak sprawuje najwyższy w nim urząd, jako najwyższa głowa jego, stara się o niego, rządzi nim i opiekuje się.

Chociaż wstąpił do nieba i powrócił do Ojca swojego, przecież nas nie zostawił osieroconych, i jako Bóg wszechmocny i wszędzie przytomny, jest zawsze przy nas, i pozostanie aż do skończenia świata. [Jan. 14, 18, Mat. 28, 21.]

Ten Jezus przyjdzie znowu z nieba, przyjdzie na ostatni sąd, w obłokach niebieskich widocznie z wielką mocą i majestatem to jest z wielką światłością, otoczony Aniołami aby sądził wszystkich ludzi według ich uczynków.

Będzie sądził ludzi wszystkich, tak żywych, jak i umarłych, to jest tak tych, którzy w dniach ostatnich przed powszechnem zmartwychwstaniem żyć będą, ja-

*) Tego przyjścia pamiętkę obchodzi Kościół Boży szczególnie w Adwencie, co wiernym wszystkim usilnie przypomina i przygotowuje ich z największą czujnością i pilnością na to powtórne przyjście Chrystusa, jako sędziego.

ko też i tych, którzy od początku świata aż do dnia ostatecznego pomarli; tak tych, którzy sobie przez dobre uczynki na żywot wieczny zasłużyli, jak i tych, którzy przez złe sprawy swoje śmiercią wieczną w piekle ukarani będą.

Jak prędko ten sąd będzie, o tem nikt nie wie; to nam tylko Bóg objawił, że będzie wtenczas, kiedy się go ludzie najmniej spodziwać będą. (Mat. 24, 36.)

Dlatego nakazuje Pan Jezus, abyśmy zawsze czuwali i gotowali się na ten sąd, i pamiętali na to, że bardzo ścisły i straszny będzie.

„Strasliwa trwoga na świecie powstanie — W ten czas gdy wszystkich ciało zmartwychwstanie — Zaćmi się słońce, miesiąc wszystkie gwiazdy — Na ziemię spadną aż struchleje każdy.

Strach niesłychany będzie wszystkich ludzi — Gdy ich Anielska trąba z grobów wzbudzi — On dzień ostatni i niebieskie siły — Poruszy, oraz odsłoni mogiły.

Przegniłe ciała i skruszone kości — Zarówno przyjdą do swojej całości — Wróci się dusza do swojego ciała — Aby z spraw swoich rachunek oddała.“ [Pieśń Katech. Trójca Bóg.]

„Okolo sądu Pańskiego: Elias zjawi się, nawrócą się żydzi, zjawi się Antychryst przesładujący i przyjdzie Chrystus, aby sądził i będzie powszechne zmartwychwstanie umarłych:“ Ś. Aug. (de civ. Dei l. 20.)

O sądzie uważać należy, że Jezus duszę każdego człowieka zaraz po śmierci, na końcu zaś świata wszystkich ludzi z duszą i ciałem sądzić będzie. Pierwszy nazywa się sąd szczególny, drugi, czyli ostateczny, sąd powszechny.

Prócz tego sądzi jeszcze każdego człowieka jego własne sumienie, czyli głos wewnętrzny, który za dobre nagradza go pokojem, weselem i nadzieją przy-

szłej szczęśliwości; za złe karze go wyrzutami, zgryzotą, niepokojem i bojaźnią przyszłej kary Boskiej.

Dzień sądu nazywa się dniem Pańskim; ach bo w on dzień da nam się Bóg poznać jako Pan i Sędzia straszny w majestacie i wielki w sprawiedliwości swej.

Na sąd Boski wszyscy się gotować, i z bojaźnią *) wyglądać go powinniśmy. Przyjdzie bowiem czas, kiedy trąba straszna Aniołów słyszeć się da, wszystka ziemia wstrząśnie się i ogniem spalona będzie, a na niebie zaćmi się słońce i księżyc i gwiazdy padać będą i ukaże się znak Krzyża świętego na niebie, i przyjdzie Chrystus w obłokach z wielką mocą i majestatem, aby sądził wszystkich ludzi.

I pójdą źli na męki wieczne, a sprawiedliwi do żywota wiecznego. (Mat. 25, 16.) Odda Pan Jezus dobrym niebo, a złym piekło.

„Przyjdzie Chrystus aby sądził, będzie powszechne zmartwychwstanie umarłych, nastąpi wykrzycie dobrych i złych i ich od siebie odłączenie, spalenie świata i jego odnowienie.“ Ś. Aug. (de civit. Dei. l. 20. c. ul.)

„Ów sędzia ani się da skłonić, aby skazał komu jaką łaskę, ani się [da poruszyć do miłosierdzia, ani pieniądźmi przekupić, ani zmiękczyć zadosyćuczynieniem lub skruchą. Tu jak długo czas ma, niech działa dusza za siebie, jak długo czas jest miłosierdzia; ponieważ tam będzie tylko czas sprawiedliwości.“ t. (l. 3. de Symb.)

„Ile razy pomyślę o dniu sądu Pańskiego, tyle razy zatrzęsę się cały, ponieważ czyli jem, czyli piję, czyli co innego robię, zawsze zdaje mi się, jakoby mi owa straszna trąba na sąd powołująca w uszy moje trąbiła: wstańcie umarli chodźcie na sąd.“ Ś. Hier. (sup. Mat.)

*) Do Chrystusa sędziego z ufnością wielką wszyscy słudzy krzyża przystępują, co w życiu stali się podobnemi ukrzyżowanemu. Ś. Aug.

Jezu, który nas sądzić przyjdiesz; zmiłuj się nad nami!
Chryście usłysz nas! nim osądzisz!

C. O DUCHU ŚWIĘTYM.

O TRZECIEJ BOSKIEJ OSOBIE, I O POCZĄTKU ŚWIĄTOBLIWOŚCI NASZEJ.

VIII. Ósmy Artykuł wiary tak opiewa:

„Wierzę w Ducha świętego.“

Duch święty jest trzecia Boska Osoba, jest prawdziwym Bogiem i pochodzi razem od Ojca i od Syna przed wieki. To ja wierzę i bez powątpiewania wyznaję pełen wszelakiej radości.

Sam Pan Zbawiciel Chrystus Jezus powiedział: „Pocieszyciel, którego ja wam pošlę Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi, ten da świadectwo o mnie, którego Ojciec pošle w imię moje, on z mego weźmie i wam opowie. (Jan. 15, 26.)

Duch święty poświęca nas:

1. We Chrście świętym; 2. w Sakramencie pokuty; 3. wtenczas, ile razy inne Sakramenta święte przyjmujemy. Pierwotnie odbieramy łaskę poświęcającą we Chrście świętym, a skorośmy po Chrście św. zgrzeszyli i skutkiem grzechu śmiertelnego utracili łaskę, otrzymujemy ją znowu przez Sakrament pokuty.

Poświęca nas Duch św., gdy przez wlanie łaski poświęcającej czyni nas synami Boskimi, lub też poświęcającą łaskę w nas pomnaża.

On oświeca nasz rozum, uczy i wzrusza nas, żebyśmy podług woli Boskiej czynili i udziela nam swoich darów.

Dary *) Ducha ś. są następujące:

1. Dar mądrości; 2. rozumu; 3. rady; 4. mocy;
5. umiejętności; 6. pobożności; 7. bojaźni bożej.

*) Dar Ducha ś. jest to pewne wzbogacenie duszy jakąś własnością nadnaturalną ku jej pewniejszemu zbawieniu.

„Bojaźń Boża wstrzymuje nas od grzechu; pobożność czyni nas posłusznymi Bogu; umiejętność uczy nas poznawać wolę Bożą, moc daje mężstwo do wykonania woli Bożej; rada, broni nas od ułudzeń szatana; rozum, czyni nas zdolnymi do zatapiania się w tajemnicach wiary; mądrość, czyni nas doskonałymi i sprawia, iż życie i uczynki nasze jedynie ku chwale Bożej obracamy.“ [Katech. Belarm.]

„Przybądź Duchu Stworzycielu — Dusze ludzkich Nauczycielu — Racz łaską swoją obdarzyć — Serca, któreś raczył sprawić! — Tyś Pocieszycielem zwany — Darem Bożym mianowany — Żywem źródłem i miłością — Ogniem i duszną światłością. — Darów Twoich siedm liczymy — Palcem Bożym być Cię wiemy — Obietnicą jest Ojcowską — Zdobiąc w nas miłość Synowską. — Racz dać zmysłom dar światłości — Przymnażaj w sercach miłości — A krewkość serca naszego — Utwierdź mocą bóstwa swego. — Odpędź od nas czarta złego — Użyj pokoju Twojego, — Aby za Twoją obroną — Złe odeszło inną stroną. — Racz nam Ojca niebieskiego — Dać poznać i Syna Jego — I Ciebie Ducha świętego — Od Obu pochodzącego.“ (Hymn Kościelny. Veni Creator.)

„Mądrość dom buduje; rozum znajduje przewodnika; rada rozróżnia dobra; mężstwo posiada duszę w cierpliwości; umiejętność uzyskuje skarby Boże i zbawienie; pobożność zabezpiecza sobie tu i po śmierci szczęście; bojaźń odpędza wszelki grzech i ubezpiecza się.“ Ś. Hieron. (super Marc.)

„Duch święty w siedmiu cnotach siedmioma darami swymi nas utwierdza, a przeciw siedmiu pokusom ubezpiecza. Mądrość daje Duch ś. przeciw głupocie; rozum przeciw niepojętności; radę przeciw zwątpieniu ducha; moc przeciw słabości; umiejętność przeciw obojętności w nauce; pobożność przeciw zatwardziałości serca; bojaźń przeciw pysze. Ś. Grzegorz. [in Moral.]

Dary
Z natury
czego innego
co się zmysłom
ubem pociągnięci
nych zmysłowych
wykonania woli nasze
Dlatego pomoc B.
Ducha świętego, potrze
wym skłonnościom naszym
moc Boska zowie się łaską
Każdy Chrześcijanin
wierzyć:
„Że łaska Boska do zbawienia
świek bez tej łaski nie może
zyczynić nie może.“ Ja
znie nic uczynić nie może
Apostołowie święci nim
ni słabi w wierze, bojaźliwi
gdy dnia dziesiątego
Duch święty w postaci
ognia zstąpił na nich, aby ich w wierze
nie wyznawali i podług
dar im dar mówienia różnem
mądrze opowiadać mogli —
wnet stali się mądrymi.
we wszystkich przypadkach
mej we wierze mocy, umiej
tego się niebali przy tak ok
ich prześladowaniach i męka
śmierci Boga, i wstawili się
z nimi; wiarę Chrystusową p

Dary te są skutkiem miłości Ducha ś., który jest źródłem wszelkiej świętości.

Z natury nam wrodzonej niepodobna jest, abyśmy do czego innego bardziej się skłaniać mieli, jak do tego, co się zmysłom naszym podoba. Naturalnym sposobem pociągnięni bywamy do zaspokojenia chuci naszych zmysłowych. Ztąd skłonność nasza do złego i wykonania woli naszej.

Dlatego pomoc Boska, która jest łaską i darem Ducha świętego, potrzebna nam jest do oparcia się złym skłonnościom naszym i do czynienia dobrego. Ta pomoc Boska zowie się łaską Boską.

Każdy Chrześcijanin katolicki ma więc wiedzieć i wierzyć:

„Że łaska Boska do zbawienia jest potrzebną i że człowiek bez tej łaski nic zasługującego na żywot wieczny uczynić nie może.“ Jako mówi Pan Jezus: „Bezemnie nic uczynić nie możecie.“ (Jan. 15, 5.)

Apostołowie święci nim otrzymali łaskę Ducha ś. byli słabi w wierze, bojaźliwi, smutni, niewytrwali; dopiero gdy dnia dziesiątego po wniebowstąpieniu Pana Jezusa, Duch święty w postaci ognistych języków zstąpił na nich, aby ich w wierze utwierdził, iżby ją statecznie wyznawali i podług niej żyli — doczego jeszcze dał im dar mówienia różnemi językami, aby tę wiarę wszędzie opowiadać mogli — i rozweselił ich i pocieszył; wnet stali się mądrymi, rozumnymi, umieli sobie we wszystkich przypadkach dobrze radzić, nabrali dziwnej we wierze mocy, umiejętności i pobożności, i nikogo się niebali przy tak okrutnych późniejszych swoich prześladowaniach i mękach, tylko jednego jak przynależało Boga, i wsławili się tem: że wiele dobrego poczynili, wiarę Chrystusową po świecie całym rozkrze-

wili, i w niej wielu utwierdzili i sami wytrwali mężnie i chwalebnie aż do śmierci i stali się Świętymi.

Tak każdy, kto prosi Ducha świętego o łaskę, kto się godnie sposobi i przystępuje do świętych Sakramentów i wspólnie pracuje z raz otrzymaną łaską Boską stale, i wytrwać pragnie we wierze świętej i w dobrych uczynkach aż do śmierci; bierze łaskę i dary Ducha świętego z osobna, które to sprawują w nim, iż kocha stale Boga i chce i wykonywać wedle dobrej woli święte jego przykazania co raz lepiej, i zasługuje sobie na żywot wieczny.

„Przybądź święty Duchu, Spuść niebiosów na nas światła Twego promień. 2. Przyjdź ubogich Ojcze: Przybądź dawco darów, Przybądź serc światłości. 3. O Pocieszycielu! Słodki gościu duszy, Słodkie pokrzepienie. 4. W pracy Tyś spoczynek, W skwarze Tyś ochłoda, W płaczu Tyś pociecha. 5. O światłości błoga. Napełń wnętrze serca, Wszystkich wiernych Twoich. 6. Bez Twojego bóstwa, Nie ma nie w człowieku, Jedno grzech i szkoda. 7. Zmyj co jest brudnego, Zroś co jest oschłego, Zlecz co zranionego. 8. Nakłoń co uporne, Ogrzej, co jest zimne, Nawróć co jest zdrożne. 9. Udziel Twoim wiernym, W Tobie ufającym, Siedm darów świętych. 10. Daj zasługę enoty, Daj zbawienny konieć, Daj wieczyste szczęście.“
Amen, (Veni Sancte Spiritus.)

Wszystkie trzy Boskie osoby pracują nad naszym wiecznem zbawieniem. Co Bóg Ojciec w nas rozpoczął, to Syn Boży udoskonalił, a Duch święty doskonałości nasze uzupełnia. Nie tak ma się to rozumieć, jakoby działania tych trzech Boskich osób około naszego wiecznego zbawienia były między nimi podzielone i osobne; bo jako te trzy Boskie osoby będąc jednej natury i istoty są nierozdzielne, tak też i ich działania względem nas są nierozdzielne; lecz dlatego wierzymy

i wyznajemy, że Bóg Ojciec nas stworzył, Syn Boży nas odkupił, Duch święty nas poświęca; bo miłość Boża ku nam w ten troisty sposób się nam objawiła, i ta jest istota zupełność, i doskonałość wiary naszej ś., abyśmy Boga w Trójcy świętej Jedyne go poznawali, kochali, czcili, wielbili i przed niepojętą Istotą Bożą tem głębiej unizali się.

O KOŚCIELE.

IX. Dziewiąty artykuł wiary tak opiewa:

„Wierzę w święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie.“

Święty powszechny chrześcijański Kościół, jest to widome zgromadzenie wszystkich prawowiernych Chrześcijan pod widomą głową, rzymskim Papieżem. *)

Kościół oznacza tu wiernych, którzy jednakowe nauki wiary wyznawają, do jednego celu dążą, jednym prawem Bożem się rządzą i jednakowych Sakramentów jako środków do zbawienia używają. Wierni dlatego nazwani są Kościołem czyli Świątynią lub domem Bożym, ponieważ w nich przemieszkuje Duch święty. „Wyscie Kościołem Bożym, a Duch Boży mieszka w was.“ (1. kor. 3, 16.) Duch Boży porusza nami i włada jak dusza ciałem.

„A przeto już więcej nie jesteście goście i przechodnie: aleście współmieszkańcy z świętymi i domownicy Boże. Wybudowani na fundamencie Apostołów i Proroków, w którym jest przedniejszym węglowym

*) Przyrodzonym przeznaczeniem człowieka jest, by się łączył w pewną jednolitą towarzyską całość i zostawał pod pewnemi prawami, któreby wszystkie pojedyncze członki społeczeństwa w jedno towarzyskie ciało spajały i dobro wspólne wszystkich na celu miały.

kamieniem sam Jezus Chrystus, na którym wszystko budowanie spojęne rośnie w Kościół święty w Panu, na którym też i wy pospółu budujecie się na mieszkanie Bogu w Duchu świętym.“ (Efez. 2, 19—22.)

Jezus Chrystus, który powiedział, ja z wami pozostanę aż do skończenia świata. (Mat. 28, 21.) jest niewidomą głową Kościoła. Widomą głową Kościoła zaś jest Papież czyli Ojciec święty, który jest Biskupem w Rzymie i następcą Piotra ś., którego Pan Jezus uczynił najwyższą głową Kościoła swego i Namiestnikiem swoim, i rzekł do niego: „Tobie daję klucze do nieba. Tyś jest opoka, a na teźże opoce zbuduję Kościół mój. A bramy piekielne nie zwyciężą go. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech: a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech.“ (Mat. 16, 18—19.) „Paś baranki moje, paś owieczki moje.“ (Jan. 21, 16.)

„Chrystus jest głową Kościoła: Onże jest Zbawicielem.“ Efez. 5, 23. „Kościół poddany jest Chrystusowi.“ (t. w. 24.) „Chrystus umiłował Kościół i samego siebie wydał zań, aby go poświęcił, oczyściwszy go omyciem wody w słowie żywota, aby sam sobie wystawił Kościół chwalebny, któryby nie miał zmazy, albo zmarszczku, albo czego takowego, ale iżby był święty i niepokalany.“ t. w. 25—7. Kościół widomy jest trzodą Chrystusa Pana, a On jest jej Pasterzem. Chrystus jest dobrym Pasterzem, jako sam mówi o sobie: „Jaciem jest pasterz dobry; dobry pasterz duszę swą daje za owieczki swoje.“ (Jan. 10, 11.) „Znam moje i znają mię moje.“ (t. w. 14.) Kościół widomy jest oblubienicą Chrystusa Pana, a Chrystus Pan jej oblubieńcem. (2. kor. 11, 2.) Ciałem Chrystusa Pana a Chrystus Pan, głową jego. (Ef. 5, 23.) Dla którego

ciała Chrystusowego czyli Kościoła jego świętego, tem jest Duch święty, czem jest dusza dla ciała ludzkiego. (Ś. Aug.)

Tylko jeden jest Kościół prawdziwy, a nim jest chrześcijańsko-katolicki Kościół, oprócz którego nie ma żadnej nadziei zbawienia. Jako był jeden korab Noego, w którym kto nie był, zginął; takci jest jeden tylko prawdziwy Kościół Chrystusów, w którym kto nie będzie lub nie jest, zginie; Jeden jest Kościół, jako jest jeden Pan, jedna wiara, jeden Chrzest święty. (Ef. 4, 15.) Kościół katolicki wyłącznie jest prawdziwym i zbawiającym. On sam prawdę w sobie zawiera, on sam jedynie zbawienne podaje środki, on sam prawdziwych kapłanów posiada, co w nieprzerwanym związku zostają z Apostołami i następcami.

Prawdziwy Kościół poznajemy z czterech następujących znaków. Te są:

1. że jest jedyny.
2. że jest święty.
3. że jest powszechny czyli katolicki.
4. że jest apostołski.

1. Prawdziwy Kościół jest jedyny; ponieważ ma: 1. jedną najwyższą głowę; 2. jednakową naukę; 3. jednakowych używa Sakramentów; 4. jedną i te same wszystkim daje prawa i w jedną towarzyską całość nas łączy; (Efez. 4, 4.) 5. jednych i tych samych używa ćwiczeń religijnych.

2. Jest święty; ponieważ 1. jego założyciel Jezus Chrystus jest święty; 2. jego nauka jest święta; 3. świętych używa Sakramentów; 4. członki swoje do świętobliwości prowadzi; 5. ponieważ się w nim zawsze święci znajdują. (Żyd. 12, 2. Ef. 5, 26. 1. Piotr. 2, 9.)

3. Jest powszechny czyli katolicki; ponieważ: 1. Chrystus go dla wszystkich ludzi; 2. dla wszystkich czasów; i 3. dla wszystkich miejsc postanowił. (Mat. 28, 19—21. Rz. 1, 8. Obj. 5, 9.)

4. Jest Apostolski; ponieważ: 1. to wierzy i naucza co Apostołowie wierzyli i nauczali; 2. ponieważ Apostołowie mocą rozkazu Jezusa Chrystusa naukę swoją na cały świat rozszerzyli; 3. ponieważ jego Biskupi są następcami Apostołów.

Święty chrześcijańsko-katolicki Kościół jest to od Boga samego początek swój biorący Kościół; on to trwa od Adama, Noego, Abrahama i innych Patryarchów aż do Mojżesza; od Mojżesza, aż do Jezusa Chrystusa; a od Jezusa Chrystusa począwszy wychodzi na jaw w całej swej świętości i pełności, od niego bierze swą nazwę i trwa aż do nas i wiemy też wszystek porządek wszystkich po sobie nieprzerwanie następujących Papieży, prawych następców Piotra świętego.

Prawdziwy Kościół zowie się także rzymski, ponieważ Kościół w Rzymie jest głową wszystkich innych Kościołów i średnim punktem jedności. W Rzymie Piotr ś., głowa widoma Kościoła, był pierwszy Biskupem i tam umarł chwalebną męczeńską śmiercią.

Szczęśliwi ci, którzy należą do Kościoła prawdziwego, *) którzy przyjęci przez Chrzt. ś. na łono jego, wierzą mocno we wszystko, co Bóg objawił i co Kościół do wierzenia podaje, i tę wiarę swoją przez uczynki chrześcijańskie okazują, żyjąc cnotliwie i pilnie do

*) Bo ciągłym dążeniem Kościoła jest podnosić człowieka, wcielać w niego wszystko co jest zacne, sprawiedliwe, wielkie, obudzać w nim wszelki rodzaj cnoty, i tęsknotę do rzeczy niebiańskich, — uszczęśliwić go prawdziwie i do wiecznego zbliżyć celu.

świętych Sakramentów przystępując. Dlatego powiedział Psalmista ś.: „Błogosławieni są, którzy mieszkają w domu Twoim Panie. Ps. 83, 5.

Nieszczęśliwi owi, którzy, chociaż z imienia niby należą do Kościoła prawdziwego i zowią się chrześcijanami, lecz, że występnie żyją i wiary swej świętej życiem niechrześcijańskim się zapierają, przestają być żywymi członkami świętego Kościoła; lub owi, którzy się odrywają przez błędną wiarę i próżną dumę swoją od jednej matki Kościoła prawdziwego i tworzą rozmaite sekty, nazwani heretykami lub kacerzami.

O OBCOWANIU ŚWIĘTYCH.

Kościół prawdziwy jest święty, ponieważ członki swoje do świętobliwości prowadzi.

Wszyscy wierni powołani są do świętobliwości i stanowią jeden Kościół święty, jakoby jedno ciało święte, którego są członkami. Dlatego prawowierni chrześcijanie mają między sobą pewną spólność, jako członki jednego ciała, a tę spólność nazywamy obcowaniem Świętych. *)

*) Kto tylko należy do tego świętego społeczeństwa czyli organizmu duchowego, jakim jest Kościół św., czerpie też dla siebie ztąd, że wkład jego wchodzi, wszystkie korzyści duchowe, i godność Kościoła i znaczenie i skarby wszelkie jego stają się jego wspólną własnością i ubogim duchowo nigdy nie jest. Ma udział ku swej szczęśliwości w dążeniu Kościoła do coraz wyższej doskonałości.

„Święci Niebieskiej mieszkańcy krainy — Do was bierzemy w czasie złej godziny — Których za własnych współziomków ogłasza — Ta ziemia nasza.“ 2. Po tej ziemi z namiście chodzili — Z tych samych źródeł wodę naszą pili — Rodna was matka mlekiem swem karmiła — Rola żywiła.—

Obcowanie świętych zawisło na tem, że wszystkie członki Kościoła w dobrach duchownych uczestnictwo czyli udział mają.

Te dobra duchowne są:

1. Święte Sakramenta.
2. Ofiara Mszy świętej.
3. Modlitwa.
4. Dobre uczynki.
5. Zasługi wiernych.

Członki Kościoła są:

1. Wierni na ziemi
2. Święci w niebie, i
3. Dusze zmarłych w czyscu będące.

Wierni na ziemi nazwani są Kościołem wojującym; Święci w niebie, Kościołem weselącym się czyli tryumfującym; Dusze w czyscu będące Kościołem cierpiącym.

Pierwsi, wojują tu na ziemi z czartem, ciałem i światem; drudzy się weselą wiecznie po zwycięstwie czarta, ciała i świata; trzeci cierpią w czyscu męki za grzechy, za które w życiu nieodpokutowali jeszcze.

Wierni na ziemi czczą świętych w niebie i o pomoc ich proszą; Święci w niebie znowu modlą się do Boga za wiernymi na ziemi.

3. Wspomnijcie bracia, na wasze rodaki — Książęta Niebios na liche żebraki — Dobrego Boga błagajcie za nami — Świeci prozbami. 4. Jeżeli głód, wojna i powietrze srogie — Nawidzić zechcą królestwo ubogie — Brońcie nas stojąc na kraju granicy — Święci strażnicy. 5. Boże! ta proźba będzie uiszczona — Jako przez Twoich przyjaciół czyniona — I zaślugami wiecznemi wspierana — Chrystusa Pana.

(Pieśń do Świętych Pańskich. — Karpińskiego.)

Wierni na ziemi modlą się za duszami zmarłych w czyścu zostającymi, dają za nich na Mszę ś. poszczą i jałmużnę czynią; dusze zaś w czyścu będące z wdzięcznością za wiernych na ziemi do Boga się modlą.

Spółeczność nasza nietylko obejmuje wszystkich Wiernych tu na ziemi; ale sięga aż samego nieba i rościąga się, aż do czyśca.

Jako części ciała naszego z sobą są ściśle połączone i wzajemnie się wspierają; tak też wszyscy wierni na ziemi, święci w niebie, i dusze w czyścu będące, są z sobą ściśle połączeni i wzajemnie się wspierają.

Żli tylko, którzy śmiertelnie zgrzeszyli a przez Sakrament Pokuty do życia duchownego nie powrócili, odpadli od społeczności świętych, i jakby zchorzałe i zepsute ze wszystkim części ciała sami dobrowolnie wydzielwszy się, pozbawili się tyle uszczęśliwiającej społeczności Świętych.

Świętych obcowanie czyli towarzystwo nasze, nasze pożycie tu na ziemi z Świętymi w niebie na tem zależy, że ich kochamy i czcimy, jako już wiecznie uszczęśliwionych w niebie sławimy i wielbimy ich opiece i pamięci, ponieważ są przyjaciółmi Boga i Jego blizkiemi, polecamy się i o wstawienie się ich za nami grzesznymi do Boga prosimy, także też dziękujemy Bogu, że ich łaską swoją świętymi uczynił i zapalamy się gorącem pragnieniem, przy pomocy Bożej podobnie jak oni stać się świętymi, życiem świątobliwym ich naśladować i równą z niemi w niebie nagrodę i szczęśliwość otrzymać.

„Ciała męczenników i innych z Chrystusem żyjących Świętych, które żywymi członkami Chrystusa, i Kościołem Du-

cha św. były a mają byź od niego w niebie uwielbione, czcić mamy.“ (Sobor. Try.)

„Jeżeli przed ołtarzem lub obrazem jakiego świętego pacierz mówimy, nie do tego świętego, którego obraz wyobraża, modlitwę obracamy, ale do Boga, i tylko żądamy, aby święty zaniósł nasze modły przed majestat Boski i wstawił się za nami.“ (Kat. Rzym.)

„Abyśmy na miłość i względy świętych zasłużyli, trzeba nam ich naśladować, bo jeżeli mają się wstawiać za nami i spieszyć z pomocą, chcą też widzieć w nas choć nieco cnót swoich.“ Ś. Aug. (serm. 30. Mart.)

„Którzy żyli pobożnie nie żądają byśmy im cześć Bogu samemu należną oddawali, ale chcą, żebyśmy Jego czcili, w którego światłości królują i radują się, gdy w udział ich zasług wchodzimy. Cześć więc im się należy, jako wzorom życia, nie zaś cześć, jaką religia samemu tylko Bogu oddawać każe.“ Ś. Aug. (de ver. rel.)

„Czcząc obrazy, nie obraz, nie drzewo, ale samego Boga czcimy.“ Ś. Jan Damas. (l. 4. orto. fid.)

Mamy przeto ich obrazy, abyśmy sobie żywo w pamięci ich żywot świątobliwy przypominali, ciągle ich na oczach mieli i do naśladowania ich cnót ustawicznie się pobudzali.

A jeżeli nam coś po nich zostało, mamy to w wielkiem poszanowaniu. Święte ich ciała, lub szczątki ich czyli relikwie święte, jako się przynależy, w uczciwości i poważaniu zachowujemy, a kiedy je Bóg sam cudami wślawia i do uczczenia wskazuje, zbliżamy się do nich z powinną czcią i błagamy przy nich za wstawieniem się ich świętem o łaskę Boga dla siebie.

O ODPUSZCZENIU GRZECHÓW.

X. Dziesiąty Artykuł Wiary:

„Grzechów odpuszczenie.“

Wierzę, iż w Kościele świętym chrześcijańskim Kapłani porządnie od Chrystusa Pana postanowieni i w nieprzerwanym z Nim związku będący, mają władzę grzechy odpuszczać.

Władzę tę mają Kapłani na mocy słów Jezusa Chrystusa: „Bierzcie Ducha świętego, którym grzechy odpuszczicie, będą im odpuszczone; a którym zatrzymacie, będą im zatrzymane.“ (Jan. 20. 22.) Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązano i w niebie.“ Mat. 18, 18.

Nie masz odpuszczenia grzechów, jeno w Kościele prawdziwym, i idzie to z obcowania świętych.

Chrystus Pan najwyższą głową naszą; my członkami jego. Będąc tedy członkami Jezusa Chrystusa, stajemy się uczestnikami nieskończonych jego zasług i przez niego jako Boga Zbawiciela naszego, który sam jeden ma moc odpuszczać grzechy w Sakramencie Chrztu i w Sakramencie Pokuty bierzemy grzechów odpuszczenie.

„W Kościele odpuszczają się grzechy, a za jego obrębem nie; bo Kościół otrzymał od Ducha świętego rękojmię, bez której żadne grzechy nie mogą być odpuszczone, i ci, którym będą odpuszczone, iżby dostąpili żywota wiecznego.“ Ś. Aug. (Enchir. c. 65.)

„Tylko w tym Kościele, który posiada Ducha świętego może być udzielane grzechów odpuszczenie.“ t. (ser. 11.)

Grzech pierworodny i wszystkie uczynkowe przed Chrztm popełnione grzechy, bywają przez Chrztst świę-

ty odpuszczone; przez pokutę zaś te grzechy, które po Chrzcie świętym są popełnione.

Jezus Chrystus dał swojemu Kościołowi władzę odpuszczenia grzechów tym, którzyby się ze skrucą i dokładnie spowiadali, mocne przedsięwzięcie poprawy mieli i prawdziwą czynili pokutę.

Powraca Pan Jezus życie duszy tym, co do niego powracają przez prawdziwą skrucę i pokutę. Że się do niego sercem zbliżyli napowrót, zbliża się i Chrystus do nich, nawidza ich łaską swoją, oczyszcza, rozwiązuje przez Kapłana — spowiednika z więzów grzechowych ich duszę i sprawia, że te członki, które już były odpadły od jednego żywego ciała — Kościoła św., którego głową, duszą i życiem jest On sam Bóg żywy i nieśmiertelny Jezus Chrystus zawsze miłosierny — te latorostki, które w nim już owocu nierodziły, bo były odcięte i schnąć i życie swe tracić zaczęły, (bo jako latorośl nie może rodzić owocu sama z siebie, jeżeli nie będzie trwać w winnej macicy (Jan. 15, 4.) i oni z siebie samych, — że nie mieszkali w Chrystusie przez zatrzymanie łaski Jego w sobie, a Chrystus w nich nie mieszkał, że nie byli czystymi na duszy — życia mieć nie mogli) — te członki, te latorostki znowu biorą życie nowe, odrodzenie, odświeżenie, nową siłę i zaród, iżby mogli owoc przynosić, czynić dobrze i trwać w miłości Chrystusa, (bez którego nie czynić niemogliby dobrego statecznie aż do końca. *)

*) Jak latorostka odcięta wcześniej i za świeża zaszczipiona na innem zdrowem drzewie odrasta i krzewi się; tak odcięty przez grzech, jakby nożem od Chrystusa grzesznik, może odżyć napowrót wcześniej wszczepiony łaską w Chrystusa.

Jako ogrodnik w ogrodzie swoim chodzi około drzew i szczepków różnego gatunku, pielęgnuje je, doziera, ochędoża, co nieużyteczne wycina i nierodzące owocu na ogień wrzuca, a urodzajne i wydające obfite owoce drzewa jeszcze bardziej oczyszcza, aby tem obfitsze owoce przynosiły, tak i Chrystus, który w podobieństwie ogrodnika chodzi około winnicy swojej, Kościoła świętego swego, chodzi około nas i dobra naszego wiecznego, pielęgnuje nas najtroskliwiej, doziera, a kiedy potrzeba, to nas oczyszcza i pomoc nam daje i opiekę we wszystkim; wszakże nadętych pychą i krnąbrnych, w uporze swoim zawziętych, nadużywających wolnej woli swojej i łaski Bożej i idących za zgubną namiętnością swoją, która granic nie zna aż w przepaści swojej i zgubie wiecznej,—zostawia ich własnej słabiutkiej nieudolności, niekrepując ich wolnej woli, zostawia ich dobrowolnie a złośliwie obranemu sobie losowi nieszczęśliwemu, który jest odrzucenie i potępienie wieczne.

Dlatego mówi Chrystus: „*Jam jest winna macica, wyście latorośle.*“ Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wielki owoc rodzi, bo bezemnie nic czynić nie możecie. Jeźliby kto we mnie nie trwał; precz wyrzucon będzie jako latorośl, i uschnie i zbiorą ją i do ognia wrzucą i zgore. (Jan 15, 5—6.)

O GRZECHU. *)

Grzech jest dobrowolne przestąpienie przykazania Bożego, lub też kościelnego. Grzech jest sprzeciwi-

*) „Wola odwrócona od dobra niezmiernego, a zwrócona ku własnemu zmiennemu,—grzeszy.“ S. Aug. (lib. de lib. arb.) (nadużywając wolności swej.)

niem się rozmyślnem woli Najwyższego Boga, jest targnięciem się na Majestat Boski.

Kto grzeszy, ten zamiast wdzięczności, owszem: 1.) krzywdzi i znieważa Chrystusa, który właśnie dla zgładzenia grzechu zstąpił z nieba; 2.) umyślnie poddaje się czartu, jakby na przekorę Chrystusowi, który od kolebki aż do krzyża cierpiał prześladowania, różne męki i śmierć okrutną z wielkiej ku nam miłości dla stargania właśnie więzów czartowskich, któremi są grzechy; 3.) dobrowolnie i samo chcąc rzuca się w niebezpieczeństwo tej wiecznej kary i zguby, dla której zniesienia najdroższy Zbawiciel wyniszczył samego siebie, wylał wszystką krew swoją pozwoliwszy głębokie zadać sobie rany i śmierć sromotną; 4.) rozmyślnie naraża się na utratę wszystkich wysług Chrystusowych i łask Bożych; na utratę nieba tego najszczęśliwszego pożycia wiecznego z Bogiem, dla którego odzyskania umierał, Chrystus na zelżywym krzyżu drzewie najboleśniejszą i najtwardsze kruszącą serca śmiercią.

Co więcej, ten co grzeszy, on sam krzyżuje Chrystusa po drugi raz. (Tom: Akw.) „Kto czyni grzech z diabła jest, gdyż od początku djabeł grzeszy“ (1. Jan. 3, 8.) „Wszelki, który nie jest sprawiedliwy nie jest z Boga“ (t. w. 10.) „Wszelki, co się narodził z Boga, grzechu nie czyni: iż nasienie jego w nim trwa i nie może grzeszyć, iż z Boga jest narodzony.“ (t. w. 9.) „Po tem poznać syny Boga i syny djabelskie“ (t. w. 10.) „Kto czyni grzech, ten jest sługą grzechu.“ (Jan. 8, 34.) „Zaż nie wiecie, iż komu się stawicie sługami ku posłuszeństwie, sługami jesteście tego, komu posłuszeństwo oddawacie, albo grzechowi na śmierć; albo posłuszeństwu ku sprawiedliwości“ (Rom 6, 16.)

Grzesznik oddaje duszę na służbę czartu, przedaje mu ją za lichą zapłatę, za trochę brzydkiej i goryczą i złością zaprawionej rozkoszy. (Ś. Aug.) Dobrowolnie zgrzeszywszy natychmiast w jarzmo ciężkiej niewoli ducha złego zaprzęgamy się, bo grzech jest niewolą, jest ujarzmieniem ducha, jest wylamaniem się ducha z pod słodkiego jarzma i lekkiego brzemienia najmiłościwszego Chrystusa, z pod zakonu sprawiedliwości, a oddaniem się w służalstwo najochydniejsze i najpodlejsze złego

Grzech całe narody czyni ubogimi, — powiada Mędrzec Pański. Grzech rozdziela nas z Bogiem, i gniew słuszny Jego ściąga na nas. Grzech ruguje z serca naszego miłość, a gdzie miłości nie ma, tam nie ma nic dobrego, nic miłego, nic szczęśliwego, nic zasługującego. „Kto nie miłuje, trwa wśmierci.“ (1. Jan. 3, 14.) „Kto nie miłuje, nie zna Boga.“ (t. w. 8, r. 4.) „Albowiem tać jest miłość Boża: abyśmy przykazania jego chowali.“ (t. r. 5, w. 3.) „Jeżeli bym miłości nie miał: nicem jest — nic mi nie pomoże.“ (1 kor. 13, 3.) Jeżeli miłości nie mam, choćby wiara mi pozostała, to ta wiara będzie we mnie jako trup bez duszy, martwą, (Jak. 4.) bo powoli, skoro nie poprzestanę grzeszyć, pocznie i wiara moja słabnąć w mej duszy i obumierać we mnie nie karmiąc się dobrymi uczynkami, nie rozweselając się i nie ożywiając miłością.

Kto się kocha w jakimś grzechu, przeciwnikiem staje się Boga samego, swoim i Boga nieprzyjacielem, *) swoim i Boga prześladowcą — nędzny na duszy i ciele, biedny i nieszczęśliwy, zwyciężony od wła-

*) „Ci, którzy czynią grzech i nieprawość, są nieprzyjaciółmi duszy swojej.“ (Tob. 12, 10.)

snej złej woli, od pysznego rozumu swego od, niepo-
hamowanych swych złych namiętności, zwyciężony od
czarta, jęczący w ciemnościach najokropniejszych du-
szy swej, w więzach najuciążliwszych i najuikczemniej-
szem służalstwie ciała i niecnym rozkoszy jego, po-
miatających człowiekiem na obraz Boga z duszą nie-
śmiertelną stworzonym aż do znizienia go i bezczczenia
poniżej bydłęcia bezrozumnego.

Grzech zatem i sam w sobie i w skutkach swych
jest najnieszczęśliwszy. *) Kto ma tylko rozum i tro-
chę pocucia własnej godności i życzliwości, niech się
go strzeże wszelkimi siłami i niech unika wszelkiej
sposobności i pokus wiodących do niego.

Grzech w skutkach swych zaślepia nas na rozu-
mie, wolę ciągnie do coraz więcej złego, sumienia wi-
kła w niezliczone trudności i zawilości, napelnia zgry-
zotą i niepokojem, dręczy i męczy, jakby na torturach,
toczy jak robak, gryzie jak mól, pije jak pijawka, za-
truwa jak jad żmii i węża; — nadto obdziera nas tak-
że z wszelkich dóbr i przymiotów ciała. Grzech
piętnuje i szkaradzi twarz naszą, pozbawia ją wyrazu
niewinności i szlachetności, rysuje ją i marszczy, czy-
ni wzrok nasz dzikim, złośliwym, nie miłym, gasi pię-
kne i jasne światło ócz naszych, zmienia głos mowy
naszej i sposób wyrażenia się naszego; — grzech psuje
i upodla ciało nasze i wszystkie pięć zmysłów jego tę-
pi prócz tego, że duszy naszej wieczne i niepoweto-
wane przynosi szkody.

*) „Przez jednego człowieka grzech na świat wszedł, a przez
grzech śmierć, i także na wszystkich ludzi śmierć przy-
szła przez tego, w którym wszyscy zgrzeszyli.“ Rom. 5 12.
„Jednego przestępstwem śmierć królowała przez jedno-
go“ t. w. 17.

„Nie masz złego, co by tak mocno dokuczało, jak grzech, choćby tylko jeden raz popełniony.“ Ś. Grzeg.
 „Człowiek nie może mieć większej boleści nad ranę, grzechem sercu zadaną.“ S. Ambr.

Nadto grzech, który popełniliśmy nietylko nam szkodzi, ale i drugim. Nie raz za grzech jednego, karze Bóg wielu. Nie raz biedne dziatki, dzwigają na sobie i ponoszą karę za rodziców swych grzechy. Nie raz za popełnione grzechy przodków, karze Bóg następne pokolenia. Także grzesząc gorszymy bliźnich naszych i wiele szkód tak co do duszy jako i ciała im przynosimy. Święty Augustyn mówi: „Jako człowiek powietrzem zaraźliwem rażony, bawiąc między ludźmi, łatwo ich zaraża, tak jawno grzesznik łatwo gorszy samych najzdrowszych i najsprawiedliwszych kościoła wiernych“ (de Pastor.) „Gdyby nie było grzeszników, uczy ś. Jan Chryzostom, między Chrześcijany, nie byłoby dotąd ani jednego poganina, któryby nie przystał do kościoła.“ (hom. 10. ad Tem.) *)

*) „Grzech jest wyłącznie złością własnej woli, bo żaden uczynek mimowolny grzechu nie stanowi“ Ś. Aug. (de ver. rel.)

„Gdyby nie z woli własnej, zkadzeby mógł powstać grzech? Jeżeli grzeszyć lub nie grzeszyć od woli nie zawisło, jakąż zgrzeszenia być może odpowiedzialność? A więc wola jest pierwiastkiem grzechu. Ale ta wola musi być wolna, żeby mogła grzeszyć i grzechu unikać.“ (t.)

„Grzech jest, kiedy dusza odstąpiła i zaparła się prawdy, ceniąc stworzenie wyżej Stwórcy. Co więcej, nie dość że stworzenia kochają, lecz służą stworzeniu raczej niż Stworzycielowi, (Rzym. 1, 25.) i tym trybem od przeznaczenia najwyższego do bałwochwalstwa najniższego zstępują.“ (t. r. 14—15.) „Pragnąc mieć od stworzeń rozkosze gardzą prawem i prawdą, nadużywając wolnej woli.“ (t.)

Grzech jest dwojaki: 1. pierworodny; 2. uczynkowy.

1. Grzech pierworodny jest ten, który Adam w raju, a my w Adamie popełnili i któryśmy od niego odziedziczyli i w nim się rodzimy jako Adama i Ewy potomkowie.

Na zgładzenie grzechu tego pierworodnego, czyli tego pierwszego grzechu u każdego człowieka, postanowił Pan Jezus Sakrament Chrztu świętego. I wszyscy co są ochrzczeni w imię Trójcy Przenajświętszej według ustanowienia Jezusa Chrystusa, nie mają już na duszy swojej grzechu pierworodnego, i ustawicznie Boga za tę łaskę dziękować mają.

2. Grzech uczynkowy jest przestępstwem prawa Bożego, które grzesznik sam dobrowolnie popełnia. Dlatego ten grzech, że go człowiek sam osobą swą popełnia, także osobistym się zowie.

Grzech ten uczynkowy czyli osobisty popełnia się myślą, mową i uczynkiem, także opuszczeniem tego cośmy czynić powinni byli. *)

„Gorzej jest mieć jeden grzech śmiertelny na duszy, niżeli wszystkich złych duchów z piekła w ciele.“ Ś. Chryz. (t. 80. ad popul.)

„W trojaki sposób przypuszcza się grzech: popełnion bywa albo z niewiadomości, albo ze słabości, albo z namysłu: i cięższy jest ze słabości niżeli z niewiadomości; lecz daleko cięższy z rozwagi, niżeli ze słabości.“ Ś. Grzeg. (de poenit. 2.)

„Nie lekceważcie sobie małe grzechy, że są małe: lecz bójcie się ich, bo ich jest wiele. Piasek jest drobny, lecz gdy się go wiele nasypie w okręt zatopi go; drobne są krople deszczu, lecz czyliż one nie przepełniają rzek i domów nie zrywają?“ Ś. Aug. (de 10. dechord.).

*) „Przewrotne myśli oddalają od Boga.“ ks. mądr. 1, 3. „Powiadam wam, z każdego słowa próżnego, któreby wyrzekli ludzie, zdadzą rachunek w dzień sądu.“ mówi P. Jezus. „Wszy-

Grzechy uczynkowe są.

1. *Ciężkie czyli śmiertelne; 2. Małe czyli powszednie.*

Pierwsze ze złości, drugie z krewkości wrodzonej lub z niewiadomości popełniamy.

1. Grzech ciężki czyli śmiertelny jest ciężkie przestępstwo prawa Bożego lub kościelnego we wielkiej rzeczy z rozmysłem i zupełnem zezwoleniem, które nas ogółaca z łaski Bożej i, dla braku w nas miłości, na duszy zabija, — godne piekła n. p. z rozmysłem popełnione zabójstwo, cudzołóstwo, łupieztwo, kradzież i t.p.

„Grzech, wykonany rodzi śmierć.“ Jak. 1, 15. „Zapłaty grzechowe śmierć.“ Rom 6, 23. „Przez grzech śmierć.“ t. 5, 12. „Służyli stworzeniu raczej, niż Stworzycielowi.“ t. 1, 25. „Dlatego podał je Bóg w namiętności sromotne.“ w. 26.

2. Grzech mały czyli powszedni, jest małe przestępstwo prawa Bożego lub kościelnego w małej rzeczy albo w znaczniejszej, lecz z niedoskonałym zezwoleniem, które nie zrywa jeszcze z Bogiem, węzła miłości nie narusza, nie ogółaca nas z łaski Bożej całkiem, i przez które jeszcze nie zasługujemy sobie na odrzucenie wieczne czyli na piekło, n. p. na próżno wymówione słowo, lekkie kłamstwo nikomu nieszkodzące, małe rozerwanie myśli na modlitwie, małe przebranie miary w jedzeniu lub picciu, i t.p. Grzech mały nie czyni nas jeszcze niesprawiedliwymi, i święci wolnymi od niego nie byli.

„Siedemkroć upadnie sprawiedliwy i powstanie.“ Przyp. 24, 16. „Nie masz sprawiedliwego na ziemi, któryby czynił dobrze, a nie grzeszył.“ Ektes, 7, 21. „Kto może mówić czyste jest serce moje, wolny jestem od się musimy ukazać przed stolicą Chrystusową, aby każdy cdniósł własne sprawy ciała według tego co uczynił lub dobre lub złe.“ Paweł Ś. „Mogącemu dobrze czynić, a nie czyniącemu, jest mu grzech.“ Jak. 4, 17.

grzechu?" Przyp. 20, 9. „Nie masz człowieka, któryby nie grzeszył.“ 2. Paral. 6, 36. „Jeźlibyśmy rzekli, iż grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, a prawdy w nas nie masz.“ 1. Jan 1, 8.

Ponieważ w ogóle zawisł grzech na odwróceniu serca od Boga, a zwróceniu onegoż ku stworzeniu, to może sobie w tem grzeszący dwojako postąpić: Albo się całkiem może odwrócić od Stwórcy swojego, zaślepić umysł swój i zatopić serce swoje w stworzeniu, mieć rzeczy stworzone i znikome za cel ostateczny i wyżej je cenić i kochać nad Boga, dobro najwyższe — w którym razie byłby grzech śmiertelny; albo może się nie całkiem odwrócić się i oddalić od Boga jako ostatecznego celu i dobra swego najwyższego, a skłonić się ku stworzonym rzeczom.

Takie zwrócenie się ku stworzeniu bez zupełnego zerwania z Bogiem i nadwężenia miłości węzła czyni grzech małym, bo fundament cały stoi jeszcze, stan łaski utrzymany, bo węzeł miłości łączący nas z Bogiem nieprzerwany jeszcze.

Grzechy uczynkowe dzielą się jeszcze na własne i cudze.

1. Grzechy uczynkowe własne są te, które my sami popełniamy. A te są albo grzechami przestępstwa albo opuszczenia, według tego czyli czynimy to, co nam zakazane, albo opuszczamy czynić to, co nakazane — czyto myślą, mową chęcią lub uczynkiem, przeciw Bogu, sobie lub bliżniemu.

2. Grzechy cudze *) uczynkowe są te, których chociaż sami nie popełniamy, jednakże winnymi się

*) Dwojako cudzych grzechów winnymi być możemy: biernie milcząc do nich [Iz. 8, 10.] i nie karząc je (1. król. 3, 12. Rom 13. 3—5.); albo czynnie, przed, przy lub po grzechu drugiego, źle nań wpływając.

tychże stajemy przykładem złym, pismem, złą radą dając przyczynę upadku drugim.

Tych grzechów cudzych liczymy dziewięć, te są:

1. Do grzechu radzić.
2. Innym grzeszyć kazać.
3. Na grzechy cudze zezwalać.
4. Innym do grzechu pobudzać.
5. Innym grzechy chwalić.
6. Na grzechy cudze milczeć.
7. Grzechów niekarać.
8. Tychże uczestnikami być.
9. Oneż bronić.

Tym dziewięciorakiem sposobem stajemy się cudzych grzechów winnymi: że takowe drudzy popełniają z okazji naszej.

Przykłady.

1. Dawidowi doradzał Abisai zabić Saula śpiącego; (1. kr. 24.) Zła Izabel doradzała mężowi, aby zabić Nabota, by zabrać jego winnicę. (3. król: 21.) Herodiada namówiła córkę, by żądała głowy Ś. Jana. (Mat. 14.) Kaifasz radził, aby zabić P. Jezusa. [Jan. 11, 50.]

2. Farao nakazał topić niemowlęta Izraelskie płci męskiej (2. Moj. 1, 16.) Herod kazał niewiniątka w Betleem i okolicy jego wyrznąć. — Dawid kazał Uryasza postawić tak, aby zginął w wojnie. (2. kr. 11, 15.)

3. Piłat zezwolił na ukrzyżowanie P. Jezusa. — Aman zezwolił na powieszenie niewinnego Mardocheusza. (Est. 3.) Szaweł zezwolił na ukrzyżowanie Ś. Szczepana pierwszego męczennika. (Dz. A. 7, 59.)

4. Szatan pobudził Ewę do zjedzenia owocu zakazanego. Żona Putifara pobudzała Józefa do cudzołóstwa. [1. Moj 39.] Cierpiącego Joba pobudzała żona do rozpacz. [2, 9] P. Je-

zusa pobudzał szatan, by z kamieni chleb uczynił. Dwaj starcy pobudzali świątobliwą Zuzannę do złamania wiary małżeńskiej.

5. Absalon chwalił buntujących się przeciw królowi Dawidowi, ojcu swemu; żydzi chwalili Szawła, że wytępić chciał pierwszych chrześcijan. [Dz. Ap. 12.]

„Biada wam, którzy nazywacie złe, dobrem, a dobre, złem.“ [Iz. 5, 20.] Żydzi chwalili Heroda, iż ściąć mieczem kazał Ś. Jakóba Apostoła. [Dz. Ap.]

6. Milczał arcykapłan Heli na dwóch synów swoich występki, za to on i oni zginęli.

„Jeśli, gdy ja rzeknę niebożnemu: śmiercią umrzesz; a nie powiesz mu; gdy on niebożny umrze,“ z ręki twej krwi jego szukać będę — mówi Bóg. [Ezech. 3.]

7. Król Dawid nie karał syna swego najstarszego Amnona, że wyrządził wielką krzywdę siostrze swojej przyrodnej Thamar, — bo go miłował, iż był pierworodny. Lecz rodzony jej brat Absalon przez zemstę zamordował go wśród uczty. [2. kr. 14.]

„Nie odejmuj od dziecka karania, ale bij różgą.“ [Przyp. 23.]

8. Ci, którzy uczestnikami byli buntu Absalona przeciw ojcu Dawidowi królowi, ukarani zostali od Boga, wczesną i haniebną w boju śmiercią. [2. król. 18.] Ci, którzy spółnikami byli w zemście i ukrzyżowaniu Jezusa Chrystusa, znaleźli karę w czasie zburzenia Jerozolimy. — Śmiercią był ukarany Achan, że skradzione przez drugich rzeczy przechował. [Joz. 7.] [przy zdobyciu Jericha]. — A i córki i synowie Achana, że mu w tem pomagali, także byli ukaminowani i spaleni. —

9. Żydzi bronili Barabasza zbrodniarza, a na śmierć niewinnego Chrystusa nastawali. — Achab król Izraelski i bezbożna jego żona Jezabel bronili fałszywych proroków, a potępiali prawdziwych. [3. król. 18.]

Grzechy uczynkowe dzielą się także 1. na grzechy główne; 2. na grzechy przeciwko Duchowi świętemu; 3. na grzechy do nieba wołające; 4. na grzechy prze-

ciwko dziewięciu przykazaniom boskim i pięciu kościelnym.

1. Grzechów głównych jest siedm, te są:

1. Pycha ¹⁾
2. Łakomstwo ²⁾
3. Nieczystość ³⁾
4. Zazdrość ⁴⁾
5. Obżarstwo i pijaństwo ⁵⁾
6. Gniew ⁶⁾
7. Lenistwo ⁷⁾

Głównymi nazwane dlatego, bo są głową albo źródłem wielu innych grzechów.

2. Grzechów przeciwko Duchowi Świętemu jest sześć. Te są:

1. Ze zbytcej w miłosierdziu Boskiem ufności grzeszyć. (Rom: 2, 4—5.)

2. O łasce Boskiej rozpaczać. (Genes. 4, 13.)

3. Uznanej chrześcijańskiej prawdzie sprzeciwiać się. (Tit. 3. 11. Dz: Apo: 13, 9—12.)

4. Bliźniemu swemu łaski Boskiej zazdrościć, i onegoż dla tejże nienawidzić. (ks. Mądr. 2, 24. Dz. Apo. 13, 44.)

5. Na zbawienne napomnienia zatwardziały mieć serce. (Dz. Ap. 7, 51. Jerem. 5, 3. ks. II Moj. 7, 13.)

6. W niepokucie rozmyślnie zostawać. (Łuk. 23, 39.)

„Każdemu, któryby co mówił przeciw synowi człowieczemu będzie odpuszczone, ale temu, co by bluźnił przeciw Duchowi Ś., nie będzie odpuszczono.“ Łuk. 12, 10. (przeciw oczywi-

¹⁾ Patrz ¹⁾ Przykazanie; ²⁾ 10; ³⁾ szóste i dziewiąte; ⁴⁾ ósme; ⁵⁾ piąte ⁶⁾ piąte; ⁷⁾ patrz trzecie przykazanie.

stej prawdzie i sumieniu walczącemu). n. p. Pawłowi walczącemu przeciw Jezusowi darowano: Judaszowi walczącemu przeciw Duchowi Ś. nie darowano.

„Dwie rzeczy zabijają duszę: zbyt uczynna ufność i rozpacz. Przez pierwszą mamy nadziei za wiele, przez drugą za mało Ś. Aug (ser. 87. de Ev.)

„Niechaj nikt nie rozpacza. Zdrajca Judasz, nie tyle przez zbrodnię swoją na potępienie poszedł, jak raczej przez to, że wątpił o przebaczeniu.“ t. (de poenit.)

„Nadzieja odmyka, rozpacz zamyka bramy do niebieskiej ojczyzny.“ Ś. Izydor. (l. 2. de bono.)

„Kto wątpi o odpuszczeniu grzechów, ten zaprzecza nieskończonemu miłosierdziu Bożemu. Patrz, gdy iskra w morze wpadnie, zaraz znika. Czem iskra w porównaniu do morza, tem grzech w porównaniu z nieskończonem miłosierdziem Bożem; a nawet więcej, bo morze ma granicę, a dobroć Boża bez granic. I jakże chciałbyś powątpiewać? Ś. Chryzost. [hom. 3. de poen.]

„Wierzę, że nie przyjdę do poznania pierwej, dopóki pierw nie uwierzę.“ Ś. Anzelm.

„Nie chcecie miłosierdzia czasu utracić.“ Ś. Chryzost.

„Ten bardzo błędzi i zuchwale postępuje, kto pokutę odkłada do późnego wieku; bo lękać się należy, iżby on licząc na miłosierdzie Boże nagle nie wpadł w ręce sędziego.“ Ś. Grzeg. (Moral.)

Te grzechy bywają z ciężkością, albo prawie nigdy, ani w tem, ani w drugim życiu odpuszczone;*) ponieważ ów grzesznik pospolicie środki zbawienne aż

*) „Wszelki grzech i bluźnierstwo będzie odpuszczone ludzkom; ale bluźnierstwo Ducha nie będzie odpuszczone... ani na tym świecie, ani na przyszłym.“ Mat. 12, 31.

„Ktobykolwiek bluźnił przeciwko Duchowi Śmu. nie ma odpuszczenia na wikki.“ (Marek 3, 28.)

Siostra Mojżesza na imię Marya, że zazdrościła mu łański Bożej, okropnym trądem ukarana była. ks. 4. Moj.

do końca ze złością i pogardą od siebie odrzuca. n. p.
 1. Tak grzeszy ten, który, popełniwszy jaki ciężki grzech, mówi: zgrzeszyłem, i coś mi się złego stało?
 2. Tak, zamiast się wziąć do pokuty, rozpaczal bratobójca Kain, lub zdrajca Jezusa Judasz. 3. Tak sprzeciwiali się Faryzeusze prawdzie, którą Zbawiciel ogłaszał i aż do końca pogardzali nią. 4. Tak zazdrosny z trudnością uwalnia się od ulubionego swego występku, który tego znieść nie może, żeby bliźni jego łaskę Boską pozyskał. 5. Tak, kto na prawdę i dobre rady zatwardza swe serce i zatyka uszy, podobnie jak król egipski Faraó, nędnie w uporze swoim ginie. 6. Tak nareszcie, kto w niepokucie rozmyślnie zostaje i nie słucha głosu Boskiego do wczesnej pokuty go upominającego, sprzeciwia się Duchowi świętemu i bez poprawy zwykle umiera. *)

UWAGA DO GRZECHÓW PRZECIW DUCHOWI Ś.

1. Zbyttnia ufność o zbawieniu. Tak zuchwale zaufani byli w dobroci Boskiej spółczesni Noego. Ten ich upominał budując Arkę, groził potopem. Bóg na ich poprawę czekał, a oni jednak upamiętać się nie chcieli z grzechów swoich. „Nie mów miłosierdzie Pańskie wielkie jest, zmiłuje się nad mnóstwem grzechów moich; miłosierdzie bowiem i gniew prędko przybliżają się do niego, a na grzeszniki patrzy gniew jego.“ (Eka. 5.) „Nie mów zgrzeszyłem i coś mi się złego stało, albowiem Najwyższy jest cierpliwy i długo czeka na poprawę twą, nim cię karać pocznie.“ (t.) „Za odpuszczony

*) N. p. Przeciw Duchowi ś. jest grzechem: nie chcieć się spowiadać, mówić i bez spowiedzi daruje mi Bóg moje grzechy, w uporze swym trwać zaprzeczając ustanowienie Boskie spowiedzi i jej potrzebę.

grzech nie bądź bez bojaźni, ani przydawaj grzechu do grzechu.“ [t.] „Z wielką pracą i potem chciałem oczyścić rdzę ludu mojego, a niewyszła z niego zbyttnia rdza, nieczystość twoja obrzydła, jam cię oczyścić chciał; już oczyszczony nie będziesz, aż położę na tobie gniew mój. Jam Pan, przyjdę a uczynię sprawiedliwość, nie minę, nie przepuszcę, ubłagać się nie dam i wedle dzieł twoich sądzić cię będę.“ [Ezech. 24, 12—14.]

„Nie błǳcie: nie da się Bóg z siebie naśmiewać. Albowiem, co będzie siał człowiek, to też będzie żął.“ [Gal. 6, 7.]

Zbyttnie ufający podobny do tego, który coraz więcej składając drzew, zanadto ciężkie brzemie utwarza i chcący je na się wziąć, ani je dźwignąć może. Zbyttnie ufający brzemię swych grzechów pomnaża, i jakże dostanie się do ojczyzny niebieskiej?

2. Rozpacz o zbawieniu. Rozpacz o zbawieniu przeciwna jest zbyttniej ufności o zbawieniu. Jeden za wiele ufa, drugi nic nie ufa. „Większa jest nieprawość moja, niżbym miał odpuszczenia byǳ godzien.“ [1. Moj. 4, 13.] zawołał Kain, który przed grzechem i zabiciem brata Abła zbyttnie pierw ufał i nie dbał na upomnienie samego Boga. — Saul z rozpaczny sam rzucił się w miecz swój. — Judasz długo pierw ufał dobroci Jezusa Pana, patrzył na jego cuda, słuchał nauk, poufały był; aż nagle zbrodnię popełnił i wpadł w rozpacz. — Łotr z lewej strony umarł z rozpaczny. — Skąpiec pewien 30 lat się niespowiadał; gdy śmiertelnie zachorował, krewni sprowadzili do niego kapłana, ten chcący pocieszyć go, i do spowiedzi nakłonić, czule do niego przemawiał, lecz zawsze od skąpca tego zapytanie odbierał: czy nie wie czy stańiały towary, czy zdrożały? Kapłan swoje, on swoje — i nie mogli się porozumieć.. bo człowiek cielesny lub światowy nie zrozumie co jest duchownego — i wnet ten skąpiec umarł w rozpaczny — opowiada o tem ś. Bérnard (ser. 13.)

3. Sprzeciwianie się uznanej prawdzie chrześcijańskiej. Tak sprzeciwiali się żydzi za czasów Chrystusa. — Później kacerze wszystkich wieków. — Kiedy ś. Szczepan pełen ducha Bożego prawdy nieomylnie ogłaszał, żydzi słuchający go, uszy sobie zatykali. — Miastom Korazaim i Betsaidzie Chrystus zapowiedział straszne biada, iż po tylu dowodach Boskiego jego posłannictwa uwierzyć nie chciały. (Mat. 11, 20.) To samo do Jeruzalem rzekł: „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroki, i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ilekroć chciałem zgromadzić syny twoje, jako kokosz kurczęta swoje pod skrzydła zgromadza, a nie chciałeś?“ (Mt. 23.) — Do Faryzeuszów, że się prawdzie sprzeciwiali, słusznie rzekł Chrystus: „Wy z ojca diabła jesteście, a pożądliwości ojca waszego czynić chcecie. On był mężobójcą od początku i wprawdzie nie został: bo w nim nie masz prawdy. Gdy mówi kłamstwo, z własnego mówi, iż jest kłamcą i ojcem jego. A ja jeżeli mówię prawdę, wy nie wierzycie mi.“ (Jan. 8. 44.) Nieszczęśliwy, kto się Chrystusowi i Jego ś. Ewangelii sprzeciwia. Nieszczęśliwy, kto się sprzeciwia Kościołowi Bożemu.

4. Zazdrość łaski bliźniemu. To grzech szatański. Tak szatan pozazdrościł szczęścia pierwszym rodzicom w raju. „Z nienawiści djabelskiej weszła śmierć na okrąg ziemi. A naśladują go, którzy są z strony jego.“ (ks. Mądr. 2, 23.) Jeżeli zazdrościsz łaski bliźniemu twemu, to przez tę zazdrość szatana naśladujesz i po stronie jego jesteś, i na młyn jego wodę puszczasz. — Kain zazdrościł łaski bratu swemu Ablowi i zabił go. — Bracia Józefa zazdrościli mu miłości ojcowskiej i sprzedali go kupcom zagranicznym. — Jonasz gniewał się, że Bóg nie ukarał Niniwitów, którym on zatracenie zapowiedział. (Jon. 4.) Faryzeusze zazdrościli Panu Jezusowi, że lud garnął się do niego. — Zganił Pan Jezus zazdrość tych, co mruczeli, że równą zapłatę wzięli cały dzień pracując, z tymi co później przyszli. [Mat. 20.]

5. Zatwardziałość w grzechach. Noe przeszło 100 lat upominał, lecz daremnie. — Faraon tyle strasznych plag otrzymał, a jednak zatwardziałym był. — Ci co zatwardzali serce swe na upomnienia Chrystusowe i dopuszczali się winy, przeciw Duchowi ś. marnie zginęli. „Człowiekowi, co karzącego twardym karkiem wzgardza, nagle nań przyjdzie zginienie.“ (Przyp. 29, 1.)

6. Odkładanie pokuty do śmierci. Okrutny król Antyoch tyle złego żydom nawyrządzał, a nigdy o poprawie i wynagrodzeniu nie pomyślał, aż rzucony na łożę boleści, za późno już zawołał: „A teraz wspominam sobie na złości, którem czynił w Jeruzalem, lecz zapóźno.“ (2. Mak. 6, 12.) — Rządca Feliks z żoną swoją Druzyllą nie chciał słuchać ś. Pawła o sędzie ostatecznym mówiącego, aby się nie przerazić wśród letargu swego grzechowego. [Dz. Ap. 24.] — Chrześcijanie, co wzięli dary Ducha ś. a jednak zapominają na nie i grzeszą uporem w grzechach, o! niechby się upamiętali!

3. Grzechy do nieba wołające są:

1. Rozmyślne zabójstwo. [ks. rodz. 4, 10, 2.]
2. Grzech niemy, albo sodomski. [t. 18, 20.]
3. Uciemienie wdów, ubogich i sierot. [Ex. 22, 22.]
4. Kiedy kto zasłużoną zapłatę robotnikom i najemnikom zatrzymuje lub wydziera. [Jak. 5, 4.]

Tak zabił Kain brata swego Abła i głos krwi jego wołał do Boga z ziemi; tak grzech niemy tak brzydki, [popelniony przeciw naturze na ciełe] że o nim nienależy się mówić, czyli sodomski, tak nazwany, że go najbardziej mieszkańcy miasta Sodomy popelniali, mówi Bóg: woła do mnie o pomstę; tak kto wdowy, ubogich i sieroty uciemieży i krzywdzi, zamiast ich ratować, i kto zatrzymuje służącym i zarobnikom należą-

cą się im słusznie zapłatę, ciężko grzeszy; ponieważ wołanie pokrzywdzonych dochodzi do uszu Pana zastępów i zniewala niejako sprawiedliwość Boską do karania ciemieczów.

Uwaga. 1. Okrutny Abimelech zabił 70 braci, aby zagarnąć po nich majątek i panowanie; ale zato uderzony kamieniem zginął gwałtownie. [Sędz. 9.] Dawid zabił rozmyślnie Uryasza. Okrutna Jezabel Nabotha. Heród Jana. Żydzi Chrystusa. Saul rzucił się na własny miecz i zabił się. [1. kro. 31.] Judasz zdrajca powiesił się.

2. Według praw Mojżeszowych, śmiercią był karany, kto się dopuścił niemego grzechu — nazwany niemym, iż wykonany bywa dla wstydu i zgrozy swej skrycie, i o nim milczą i boją się go wyjawić przestępnicy. — „Jako Sodoma i Gomora i pograniczne miasta tymże sposobem zewszeteczniawszy i za cudzem ciałem się udawszy, stały się przykładem, ognia wiekuistego karanie cierpiąc.“ [Ś. Juda, 1.] „Podał je Bóg w namiętności sromoty. Bo niewiasty ich [to jest pogan] odmieniły używanie przyrodzone w używanie przeciw naturze.“ [Rzy. 1, 26.]

3. „Wdowie i sierocie szkodzić nie będziecie.“ (2. Moj. 22.) „Przychodnia i sieroty i wdowy, nie zasmucajcie.“ [Jer. 22, 3.] Faryzeusze wyłudzały, wiele pieniędzy od wdów ławowiernych, mówiąc im, że się modlą za niemi; dlatego rzekł do nich Pan Jezus: „Biada wam obłudnicy, którzy dom i podwórze zamykacie przed wdowami, pod pozorem, że długo się modlicie.“

4. „Nie zamieszka praca najemnika twego u ciebie aż do zarania.“ [3. Moj. 19.] „Ktokolwiek ci będzie robił co, zaraz mu zapłać, a zarobek najemnika twego niech u ciebie w żaden sposób nie zostaje.“ [Tob. 4, 15.] „Kto odejmuje chleb z potu, jako który zabija bliźniego.“ (Ek. 34.)

4. Nareszcie grzechy przeciwko dziesięciu przykazaniom Boskim łącząc je w jeden są:

1. Niedowiarstwo.
2. Błuznierstwo.
3. Zgwałcenie Niedzieli.
4. Nieuszanowanie rodziców i starszych.
5. Zabójstwo.
6. Cudzołóstwo.
7. Kradzież.
8. Fałszywe świadectwo.
9. Przywiedzenie małżonków do niewierności.
10. Rabunku żądza.

Grzechy przeciwko pięciu przykazaniom kościelnym są:

1. Zgwałcenie Świąt.
2. Niewysłuchanie w dni świąteczne mszy św. i kazania.
3. Pogarda lub złamanie postów.
4. Zaniedbanie spowiedzi wielkanocnej i komunii ś.
5. Wesela w adwencie lub poście wielkim; także zatrzymanie wypłaty kościołowi należnej.

Na wszystkie te, różnego rodzaju, grzechy uczynkowe, jako jedyne lekarstwo, postanowił Pan Jezus Sakrament Pokuty świętej; który wszystkie po Chrzcie świętym popełnione uczynkowe grzechy gładzi.

O ZMARTWYCHWSTANIU

I ŻYWO CIE WIECZNYM.

XI. Jedynasty Artykuł Wiary tak opiewa:

„Ciała zmartwychwstanie.”

XII. Dwunasty Artykuł Wiary:

„I żywot wieczny.”

t. j. Wierzę w nieśmiertelność duszy mojej i w nagrodę wieczną, za dobre, a karę wieczną za złe uczyn-

ki. Wierzę, że jest Niebo, że jest i piekło. Niebo dla dobrych; piekło zaś dla złych.

Na Jozefata staniemy dolinie, — Tam się obaczym wraz wszyscy w godzinie, — Lecz niezadługo odmiana nastanie, — Zważ, co świat kochasz! zważcie chrześcijanie!

Matce od córki odłączyć się trzeba, — Córka do piekła, a matka do nieba: — Albo też córka pójdzie ze Świętymi, — Nie-szczesna matka! wraz z potępionymi.

Brat z bratem, ojciec z Synem się rozstanie, — Jedno do nieba, drugie w piekle stanie! — A mąż od żony weźmie rozłączenie, — Jedno na męki, drugie na zbawienie.

Potem Bóg Sędzia na tronie zasiędzie, — Ogłosi wyrok: co tam za płacz będzie; — Gdy tam obaczą wszystkie swoje sprawy, — Myśli, złe mowy i sprośne zabawy.

Bóg sprawiedliwy wsze dzieła poznaje, — Kto jak zasłuży; tak zapłatę daje. — Rzecz do dobrych: pójdźcie ze świętymi, — Żli zaś na wieki idźcie z przekłętymi!

Szczęśliwy, który w niebo się dostanie, — Ach! biada temu, co w piekle zostanie. — Żałuj grzeszniku za twe wszystkie złości, — Przestań grzeszyć, będziesz w szczęśliwości.

Łaskawy Pan Bóg nie zgubi człowieka, — Gorzkich łez jego i spowiedzi czeka; — Jeżeli nie chcesz żałować serdecznie, — Będziesz przekłety i zaginiesz wiecznie.

XI. Wierzę, że przyjdzie czas, kiedy wszyscy zmarłychwstaniemy, i w Chrystusie Panu będziemy ożywieni. Wszyscy ludzie wynijdą z temi samemi ciałami, które za życia mieli, z grobów. Jedni zmarłychwstaną, którzy dobrze czynili do żywota wiecznego; a źli zmarłychwstaną na potępienie. (1. kor. 15, 51. Jan 5, 29.) Jedni odbiorą wieczne błogosławieństwo w niebie; drudzy wieczne męki w piekle. (II. kor. 5, 10.)

Wiem iż Odkupiciel mój żyje, a w dzień ostateczny powstanę z ziemi i zaś obleczone będę w skórę moję i w ciele mojem oglądam Boga mego." Job. 19, 25—26.

„Idzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach usłyszają głos Syna Bożego: i wynijdą, którzy dobrze czynili na zmartwychwstanie żywota, a którzy źle czynili na zmartwychwstanie sądu.“ (Jan 5, 29.)

„Pogrzebane ziarneczko miło wschodzi i krzewi się. Jeżeli rzeczy dla nas stworzone, zaumarłe znowu, powstają, dla czegożbyśmy po śmierci naszej nie mieli zmartwychwstać.“ Ś. Cyril. [Catech. 18.]

„Cieszymy się, iż śmierć tłucze ciało nasze jako gliniane naczynie, abyśmy przez odnowienie w zmartwychwstaniu, jakby na nowo stworzeni w ową błogą i Bogu miłą postać zamienieni byli.“ Ś. Hilary (in Ps. 2.)

Powinniśmy służyć Panu Bogu w tej nadziei, że nas Bóg po śmierci uszczęśliwi. Na tym świecie nie możemy się spodziewać szczęścia. Tu na ziemi często złym ludziom dobrze się powodzi, a dobrym źle.

Wszystka nadzieja nasza dopiero po śmierci zupełnie spełnioną będzie.

Ciało nasze śmiertelne, skazitelne, w proch obrócone dla ducha swego nieśmiertelnego, który w nim mieszkał, na sądzie ostatnim przez wszechmocność Boską znowu przyjdzie do swojej zupełności i złączy się z duszą swoją, aby się nigdy więcej od niej nie odłączało (1. kor. 15, 52.) i przyoblecze na się nieskazitelną i nieśmiertelną. (t. w. 53.)

XII. Którzy dobrze czynili, zmartwychwstaną do żywota wiecznego i wnijdą do wesela Pana swego. (Mat. 25.)

Żywot wieczny, *) czyli niebo, jest to szczęście wieczne pochodzące z jasnego widzenia Boga twarzą w twarz i zażywania wiecznych radości.

*) Wątpliwości o przyszłym żywocie mieć nie będą, utrzymując się w prostocie wiary, pełności nadziei i zapale miłości.“ Ś. Aug. (de ver. rel.)

Żadne oko nie widziało, żadne ucho nie słyszało; ani w serce ludzkie nie weszło, co Bóg przygotował tym, którzy go miłują. (1. kor. 2, 9.)

Którzy więcej dobrego uczynili, większą też nagrodę w niebie otrzymają; bo kto obficie sieje, obficie także zbierać będzie. [2. kor. 11, 6.]

„Raj jest naszą ojczyzną gońmy więc z całych sił w tęsknocie naszego pragnienia i w świątobliwości naszego żywota, aby tam wnieść z świętymi, którzy są naszymi braćmi i pozyskać na wieki Boga, który Ojcem naszym jest.“ Ś. Cypr.

„Jeżeli nad tem się zastanawiamy, co nas w niebie czeka, to nikną w obec tego wszystkie ziemskie dobra.“ Ś. Grzeg. (in hom.)

„Bóg chce temu wspańiały dać żywot, któremu swój obraz i podobieństwo powierzył, i który takowe czyste i piękne przed sądem okaże.“ Ś. Euzeb. (Emys. hom. 2.)

„Łatwiej powiedzieć możemy, czego w niebie nie ma, niżeli to, co tam jest. Nie ma tam śmierci, smutku, utrudzenia, chorób głodu i pragnienia, niedostatku, cierpień i żałoby.“ Ś. Aug. (l. 3. de Symb.)

„Przewyższa wszelkie pojęcie ta radość, karmić się widokiem oblicza Najświętszego Boga i światłem Majestatu Jego byź opromienionym.“ Ś. Aug. (serm. 37. de Sanct.)

„Żywotem wiecznym nazywamy ową szczęśliwość, która się nigdy nieskończy.“ t. (l. 6. de civ. Dei.)

„Szczęście nieba określić żadna mowa nie wystarczy.“ Ś. Aug. (ser. de Sa.)

Żli zmartwychwstaną na potępienie i odbiorą wieczne męki w piekle.

Piekło jest to nieszczęście wieczne pochodzące z niewidzenia Pana Boga i cierpienia mąk wiecznych.

Ten idzie do piekła, który w grzechu śmiertelnym

i dotego bez pokuty i żalu serdecznego za grzechy swoje umiera.

Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. (Mat. 22, 13.) Skoro wyrzeknie Pan Jezus jako Sędzia na ostatnim dniu: „Odstąpcie odemnie przekłęci na ogień wieczny który zgotowany jest diabłu i aniołom jego;“ na wieki z widzenia i używania Boga będą оголосeni źli, będą cierpieć ogień wieczny, wieczne ciemności, będą wiecznie płakać i narzekać, i dopiero wtenczas, ale już za późno, poznają, jak nieskończenie złą jest rzeczą grzeszyć, i jak straszną — wpaść w ręce Boga żywego, a oraz sprawiedliwego. [Mat. 25, 42. Ży. 10, 31.)

„Sprawiedliwość Boska to każdemu zasądzi na wieki po zmartwychwstaniu, co nad wszystko miłował w życiu doczesnem.“ Ś. Aug. [de ver. rel.] — Ten stan w którym się kochali, będą mieli posunięty do najwyższego stopnia. [t.]

Zstępuj myślą do piekła, człowiecze, jak długo tu żyjesz, abyś tam pójść nie musiał, gdy umrzesz; bo żaden, kto zawsze na oczach ma piekło, nie wpadnie do niego — lecz także ten co nim gardzi i o nim zapomina, nie ujdzie paszczy jego.“ Ś. Chryz. [hom. 2. in ep. Thes.]

Ś. Katarzyna [Sen.] raz uźrała czarta, i tak się go przełękla iż wyrzekła: „że woli całe wieki boso po rozpalonym żelazie chodzić, niżeli jeszcze raz czarta użryć.

Straszne jest piekło, na samo o niem wspomnienie dreszcz, kości nasze przenika, i myśl o niem kruszy nas i ćwiertuje w kawałki; lecz najgorsze z najokropniejszego jest to, że piekło pozbawia potępionych widzenia Boga, a to jest strata tak wielka, jak sam Bóg wielkim jest.“ S. Bernard. [l. 5. de consid.]

W piekle dusza i ciało cierpieć będzie. W piekle wszystkie zmysły ciała dręczone będą.

Oko widzieć będzie same okropności i strachy; ucho słyszeć płacze, jęki narzekania, grzmoty i łoskoty, jakby się wszystkie światy waliły. Smród tam też będzie nieznosny. „Jednego potępionego ciała, świat całyby zaraziło.“ [mówi św. Bonaw.)

Na końcu składu Apostolskiego mówimy: Amen. Przez to słowo Amen, zatwierdzamy, że o treści składu Apostolskiego nic nie wąpimy; lecz to wszystko co się w nim zawiera, za prawdę trzymamy. Amen znaczy stało się; niech się stanie.

PRZYKŁADY WIARY ŻYWEJ.

1. *Abraham* nazwany ojcem wiary. Bóg objawił mu wolę swoją, aby opuścił ojczyznę swoją, a szedł do kraju wskazanego, a gdy w ziemi Chananejskiej stanął, obiecał mu Bóg, że jego potomkowie ten kraj posiedzą. *Abraham* uwierzył. Bóg objawił mu potem, że jego potomkowie jak gwiazdy na niebie liczni będą. *Abraham* i temu uwierzył. Bóg nakazał mu aby ofiarował syna swojego *Izaaka* na całopalenie. *Abraham* gotów był w najlepszej wierze swej i to jedyne dziecko swe Bogu ofiarować i już odbył z niem bolesną wielce drogę na górę *Moria*.

2. *Eleazar* starzec 90 lat mający, nagabany był od pogani, aby się wyrzekł wiary ojców swych, i na dowód tego, że się wyrzeka wiary, kazano mu jeść wieprzowinę żydom zakazaną. Ale on odpowiedział że tego nie uczyni, i z siebie zgorszenia dać nie chce. A gdy go bito potem, aż do śmierci wzdychając modlił się: „Panie który masz świętą znajomość, ty wiesz jawnie, że ja, mogąc być od śmierci wybawion, ciężkie boleści na ciele cierpię, wszakże według duszy dla bojaźni Twojej, rad to cierpię.“ [Mak. 6 18.]

3. *Apostołowie święci* opuścili domy, rodzinę, ulubione ziemiosło, a poszli za Chrystusem, aby w powołaniu wiary ś.

pracować. Apostoł Piotr św. za wiarę dał się ukrzyżować, to samo brat jego Andrzej, Paweł ściąć mieczem, Jakób większy ściąć toporem, Jakób mniejszy zepchnąć na dół i ukamienować, Jan święty smarzyć w oleju, św. Bartłomiej odrzeć żywcem ze skóry, św. Filip na krzyż wbić i ukamienować, św. Mateusz w Kościele podczas ofiary św. zabić, św. Barnabasz ukamienować, św. Judasz Tadeusz zabić, św. Maciej siekierą w głowę ranić, a potem ukamienować, św. Tomasz dał się włócznią zakłuć.

4. *Ś. Zofia* wdowa z trzema swemi córkami, które żyły (około roku pańsk. 122.) w Rzymie, kiedy Adryan pogański cesarz chrześcijan srodze dla wiary ścigał. Starsza córka 12 lat mająca, druga 10, najmłodsza 9; wszystkie trzy męczone mężnie za wiarę śmierć poniosły. Pierwsza wśród mąk do siostr odezwała się tak: „Wiecie, komuśmy się oddały; krzyżem świętym jesteśmy zapieczętowane, trwajmy do końca, jedna nas matka urodziła, jedna nauczala, jeden koniec obierajmy, jedną wolę jako rodzone siostry miejmy; wam się dam za przykład pierwsza, abyście obie za mną poszły.“ Z taką samą odwagą umarły męczone dwie drugie siostry jej za wiarę, będąc pierwiej razem w oleju smarzone. A gdy już były zabite, matka ich sama wzięła ciała ich, jako drogi skarb, i trwała przy nich, a dnia trzeciego córeczek ciała nawiedzając tak się modliła: „Najmilsze córki i ofiary drogie u Boga, przyjmijcie też matkę do waszych przybytków u Boga.“ To mówiąc, przy nich zasnęła w Panu.

5. *Ś. Szczepan* pierwszy w Nowym Testamencie bohater wiary, arcymęczennik, ukaminowany został za wiarę.

6. *Przez trzy wieki chrześcijanie pierwsi*, byli prześladowani za wiarę. Pierwsze prześladowanie było za Nerona cesarza pogańskiego, [w r. 64. po Narodzeniu Chrystusa] ten okrutnik kazał Rzym podpalić, aby winę tego na chrześcijan zwalić i ich karać. Sam nawet pogański pisarz Tacyt (1, 15.

Annal.) świadczy, że niesłychana liczba chrześcijan wtedy wyginęła. Jednych na krzyż wbijano, innych odzianych w skóry zwierzęce psami szczwano na śmierć, innych smołą obla-nych stawiano w ogrodach cesarskich i wieczorem zapalono. — Podobnych za wiarę, prześladowań w pierwszych trzech wiekach za różnych cesarzów było dziesięć.

7. *Ś. Ignacy uczeń św. Jana Apostoła, Biskup Antyochii* za czasów Trajana sprowadzony był z Antyochii do Rzymu, i tu wyrzucony dzikim zwierzętom na pożarcie dla zabawy ludu (roku 107. po nar. Chr.) Ten mąż św. okazał najgorętszą żądze ofiarowania życia za wiarę, i cieszył chrześcijan i pisał list do wiernych w Rzymie pełen miłości.

8. *Ś. Agnieszka* ledwie lat 13. miała, gdy umarła śmiercią męczeńską za wiarę, święta mieczem r. 304 po narodzeniu Chrystusa.

9. *W Japonii gdzie św. Franciszek Ksawery* nawracał pogan do wiary chrześcijańskiej, wybuchło około roku 1590 straszne prześladowanie za wiarę, które lat 10 trwało. W samym roku tym 20,000 chrześcijan japońskich to ukrzyżowano, to spalono. Kiedy w jednym roku 10,000 zginęło chrześcijan, w tym samym innych 10,000 chrzest święty przyjęło.

10. *W roku 1801. w czasie prześladowania w Chinach* pewna niewiasta Kolomba w pierwszych dniach lipca pospółu z 8 innymi niewiastami chrześcijańskimi mężnie za wiarę śmierć poniosła, upominając oraz syna swego, imieniem Filipa do odwagi za wiarę, który jako wytrwały męczennik dokonał potem żywota.

11. *W Kochinchinie* dnia 6. stycznia r. 1833. zaczęło się straszne chrześcijan prześladowanie i różnych używano środków aby ich do wyrzeczenia się wiary zmusić; lecz na-daremnie.

12. *W marcu w roku 1834. w Chinach w stolicy pro-wincyi Kuy — Tscheu, uwięziono 26 chrześcijan za wiarę.*

Między nimi było dwóch synów siedemdziesięcioletniego starca, imieniem Piotr Lieu, wraz z żonami gdy starca oszczędzono i do więzienia nie wzięto, poszedł sam do sądu i rzekł: „Jeżeli jest zbrodnią wyznawać wiarę chrześcijańską, tedy i ja jestem takim winowajcą, jak synowie moi i muszę być karany, jak oni; bo ja ich wychowałem w religii chrześcijańskiej i jej ich uczyłem; jestem przeto głównym winowajcą, na mnie więc pierwszym karę wykonajcie. Jeżeli zaś jestem niewinny, tedy niewinni są i moi synowie i żony ich, ich też zatem uwolnić musicie.“ — Dwa razy odprawiał go sędzia, mając wzgląd na jego wiek, ale za trzecim razem rozgniewany kazał mu na twarzy wykluć litery oznaczające, iż jest oszustem, a dnia 17. maja go udusić. Przy śmierci tej męczenniczej, przeżegnał się i Bogu duszę polecił. Starszy jego syn umarł po kilku dniach w więzieniu, młodszy z bratową i innemi poszedł za wiarę na wygnanie. (Herbst Exemphb.)

Każdy człowiek, kiedy do używania rozumu przychodzi, aby był zbawionym, powinien wiedzieć i wierzyć:

1. Że jest jeden Bóg.
2. Że Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre nagradza, a za złe karze.
3. Że są trzy Boskie osoby jednej istoty i natury: Ojciec, Syn i Duch święty.
4. Że druga Boska osoba stała się człowiekiem, aby nas przez śmierć krzyżową odkupiła i wiecznie zbawiła.
5. Że dusza człowieka jest nieśmiertelna.
6. Że łaska Boska do zbawienia jest potrzebną, że człowiek bez tej łaski nie zasługującego na żywot wieczny uczynić nie może.

SKŁAD WIARY (KREDO)

we Mszy św. używany.

„Wierzę w Boga jednego, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich widomych i niewidomych rzeczy. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa Syna Bożego jednorodzonego, z Ojca narodzonego przed wszystkie wieki, Boga z Boga, Światłość z Światłości, Boga prawdziwego, z Boga prawdziwego, Narodzonego niestworzonego, spólistotnego Ojcu, przez którego wszystko uczynione jest. Który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I wcielony jest z Ducha ś. w żywocie Maryi Panny i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany jest dla nas pod Pontskim Pilatem, umęczony i pogrzebiony jest. I zmartwychwstał dnia trzeciego według pisma. I wstąpił na niebiosy: siedzi na prawicy Ojca. I znowu ma przyjść w chwale sądzić żywych i umarłych: którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha świętego, Pana i Ożywiciela: który od Ojca i Syna pochodzi, który z Ojcem i Synem wspólnie czczony i uwielbiony bywa: który mówił przez proroków. I w jeden święty katolicki i Apostolski Kościół. Wyznaję jeden Chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję zmartwychwstania umarłych i żywota przyszłego wieku. Amen.“

WYZNANIE WIARY

używane w pacierzach Kapłańskich (Brewiarzu.) *)

„Ktokolwiek chce być zbawiony, przedewszystkiem potrzeba, aby chrześcijańsko - katolickiej trzymał się wiary.

*) Świętemu Atanazemu jako autorowi przypisane, chociaż on je nie ułożył — wszakże między jego pismami podobny wykład wiary znajduje się.

całkowicie i nienaruszenie *nie*
na wieki zaginie.

ka ta jest: abyśmy jednego Bo-
w jedności Bóstwa czcili.

, ani je co do istoty od siebie

osoba Ojca, inna Syna inna Du-

, i Ducha świętego jedno jest
współwieczny Majestat.

Syn, taki Duch święty.

ec, niestworzony Syn, niestwo-

lec, niezmierzony Syn, niezmie-

ieczny Syn, wieczny Duch święty,
ch wiecznych; ale jeden wieczny,
orzonych, ani trzech niezmierzo-
orzony i jeden niezmierzony.

mocny Ojciec, wszechmocny Syn,
ięty.

ech wszechmocnych; ale jeden

Bóg Syn, Bóg Duch święty.

ch Bogów, lecz jeden jest Bóg.

jec, Pan Syn, Pan Duch święty.

ch Panów; lecz jeden jest Pan.

zczególnie każdą osobę Bogiem
chrześcijańskiej prawdzie pobu-
ech Bogów i Panów wyznawać,
ikazano nam jest.

nie jest uczyniony, ani stworzo-

Syn od
zony, lecz zro-
Duch święty
tworzony, nie zro-
Jeden więc Oj-
te trzech Synów: je-
du świętych.
A i w tej Trójcy
większego lub mniej
współwieczne sobie sa-
Tak, że we wszystki
świat: i jedność w Trójcy
bydź ma.
Kto chce zatem bydź
z rozumie.
atoli potrzeba jeszcze
także we Wcielenie Pan
wiernie wierzył.
Jest zaś wiara prawdziwa,
czali że Jezus Chrystus Pan
razem i człowiekiem jest.
Bogiem z Boga Ojca przed w-
kiem z matki w czasie narodz
doskonały Bóg, doskonały c
zawej i ludzkiego ciała złożony.
Równy Ojcu według Bóstwa, n
cz człowieczeństwa.
Który acz jest Bogiem i czło
człowieko, lecz jeden jest Chrystus.
Jeden ale nie przez zamienien
cz przybraniem człowieczeństwa
Jeden iście nie przez pomiesz
czając osoby.

Syn od Ojca samego jest: nie uczyniony, nie stworzony, lecz zrodzony.

Duch święty od Ojca i Syna: nie uczyniony, nie stworzony, nie zrodzony, lecz pochodzący.

Jeden więc Ojciec, nie trzech Ojców: jeden Syn, nie trzech Synów: jeden Duch święty, nie trzech Duchów świętych.

A i w tej Trójcy nie pierwszego, lub ostatniego nie większego lub mniejszego; lecz wszystkie trzy osoby współwieczne sobie są i spólrówne.

Tak, że we wszystkim, jako się już wyżej powiedziało: i jedność w Trójcy, i Trójca w Jedności czczoną byź ma.

Kto chce zatem byź zbawionym, niech tak o Trójcy rozumie.

Atoli potrzeba jeszcze do zbawienia wiecznego, aby także we Wcielenie Pana naszego Jezusa Chrystusa wiernie wierzył.

Jest zaś wiara prawdziwa, abyśmy wierzyli i wyznawali że Jezus Chrystus Pan nasz, Syn Boży, Bogiem razem i człowiekiem jest.

Bogiem z Boga Ojca przed wieki zrodzony, a człowiekiem z matki w czasie narodzony.

Doskonały Bóg, doskonały człowiek, z duszy rozumnej i ludzkiego ciała złożony.

Równy Ojcu według Bóstwa, mniejszy od Ojca według człowieczeństwa.

Który acz jest Bogiem i człowiekiem, nie dwóch wszelako, lecz jeden jest Chrystus.

Jeden ale nie przez zamienienie Bóstwa w ciało; lecz przybraniem człowieczeństwa do Bóstwa.

Jeden iście nie przez pomieszanie istoty; lecz przez jedność osoby.

Bo jak dusza rozumna i ciało jeden jest człowiek, tak Bóg i człowiek jeden jest Chrystus.

Który cierpiał dla zbawienia naszego, zstąpił do piekieł: trzeciego dnia zmartwychwstał.

Wstąpił na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego, ztamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.

Przy którego przyjściu wszyscy ludzie zmartwychwstać mają we własnych ciałach i zdać będą musieli rachunek z uczynków własnych.

A którzy dobrze czynili wnijdą do żywota wiecznego: którzy zaś źle czynili, pójdą na ogień wieczny.

Ta jest wiara katolicka: którą jeźliby kto prawdziwie i stale nie wierzył, zbawionym byź nie może.

HYMN Ś. AMBROŻEGO.

(Te Deum laudamus.)

Ciebie Boże chwalimy — Ciebie Państwem wyznawamy — Ciebie przedwiecznego Ojca wszystek okrag ziemi wielbi — Tobie wszyscy Aniołowie — Tobie Niebiosy i wszystkie mocarstwa — Tobie Cherubini i Serafini — Nieustannym głosem śpiewają — Święty, Święty, Święty — Pan Bóg zastępów — Pełne są niebiosy i ziemia — Majestatu chwały Twojej — Ciebie chwalebny chór Apostołów — Ciebie czcigodny poczet Proroków — Ciebie Męczenników świętne chwali wojsko — Ciebie po całym świecie święty wyznaje Kościół — Ojca, niezmiernego majestatu — Godnego chwały prawdziwego i jedyne Syna — Świętego też Pocieszyciela Ducha — Tyś król chwały Chryste — Ty Ojca wieczny jesteś Synem — Ty dla wyzwolenia, przyjmując człowieczeństwo, nie lękałeś się Panińskiego żywota — Ty zwyciężywszy śmierci grot, otworzyłeś wierzącym królestwo niebios — Ty po prawicy Boga siedzisz: w chwale Ojca — Jako Sędzia przyjdiesz zno-

wu, wierzymy — Ciebie przeto prosimy, twoim sługom pomóż
których drogą kwią odkupiłeś — Spraw, by w wiecznej chwa-
le w poczet Świętych byli policzeni.

(Salvum fac.)

Zbaw lud Twój Panie i błogosław dziedzictwu Twemu —
I rządz nim i wywyższaj go aż na wieki — Na każdy dzień
wielbimy Cię — I wychwalamy Imię Twoje na wieki i na
wiek wieków — Racz Panie dnia tego nas strzedz od grze-
chu — Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się nad nami —
Niech się stanie miłosierdzie Twoje Panie nad nami, jako na-
dzieję mieliśmy w Tobie — W Tobie Panie nadzieję położy-
łem: nie będę zawstydzon na wieki.

KORÓNKA

o Trójcy Przenajświętszej.

Intencja przed zaczęciem korónki.

Pokornem sercem ofiaruję Tobie Trójco Najświętsza, Oj-
cze, Synu i Duchy święty, Boże i Stworzycielu mój, to na-
bożeństwo, które łączę z Anielskim śpiewaniem i wychwala-
niem Ciebie, chcąc Cię ich intencją i miłością chwalić i czcić,
a błagać opieki i miłosierdzia Twojego dla mnie, i zgroma-
dzenia naszego, dla kościoła świętego, dla kraju naszego, i
dla dusz w czyscu zostających, Amen.

Bogu Ojcu i Synowi, I równemu im Duchowi,
W trzech osobach jedynemu, Chwała Panu przedwiecznemu.
W miłosierdziu niepojętą, Przyjdź na pomoc Trójco święta.
I wysłuchaj prośbę moję, Racz pokazać łaskę Twoję,
Niech Cię chwale Boga mego, W Trójcy świętej jedynego;
Chwała Twoja wieczny Panie, Niech w sercu mem nie ustanie.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego, Amen.

Ciebie Boga Ojca niezrodzonego, Ciebie Syna jednorodzonego, Ciebie Ducha świętego Pocieszyciela, świętą i nierozdzielną Tróję, całym sercem i usty wychwalamy i błogosławimy, Tobie cześć, Tobie chwała, Tobie dziękczynienie, teraz i przez nieskończone wieki wieków, Amen.

R. Chwalmy i wysławiajmy go na wieki.

W. Boże wejrzyj ku wspomózeniu memu.

R. Panie pokwap się ku ratunkowi naszemu.

W. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

R. Jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen.

Część pierwsza.

Na chwałę Boga Ojca pierwszej osoby Trójcy Przenajświętszej, którą ofiarujemy za wszystkie stany duchowne i świeckie, za potrzeby nasze i krajów tych, całej ojczyzny, upraszając Boga Ojca, aby kościołowi świętemu, ojczyźnie naszej, miejscu tutejszemu i nam samym ojcowskie miłosierdzie swoje w każdych potrzebach pokazać raczył.

H y m n.

Boże Ojcze Wszechmogący, Twe stworzenie kochający,
Wysłuchaj nas lud proszący, W dobroci Twej ufający;
Daleś na śmierć Syna Twego, Dla miłości z nas każdego.
Niechże droga męka jego, Ubląga Cię Boga mego.
Marnotrawne kochasz syny, i odpuszczasz onym winy,
Nas do dobrej przyjm krainy, W dzień śmierci Ojcze jedyny.

Ojcze nasz etc. Zdrowaś Marya etc.

Święty, Święty, Święty, Pan Bóg zastępów, pełne są Niebiosa i ziemi chwały jego.

R. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,

W. Jak była na początku &c.

A n t y f o n a.

Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiego pocieszenia, któ-

remu niech będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego stworzenia teraz i na wieki wieków, Amen.

R. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

M ó d l m y s i ę :

Łaskawy i miłosierny Wszechmogący Boże Ojcze, pokornie Ciebie prosimy, przez miłość i ojcowskie imię Twoje, pokaz, nam grzesznym miłosierdzie Twoje teraz i w godzinę śmierci naszej, Amen.

C z ę ś ć d r u g a .

Na chwałę Boga Syna drugiej osoby Trójcy Przenajświętszej, ofiarujemy tę za chorych, konających, w niewoli pogańskiej będących, w grzechu śmiertelnym zostających i podróżnych, za dobrodziejów, za dusze zmarłych, a osobliwie ratunku potrzebujące, za nas samych i na podziękowanie za najdroższą mękę Jego i za wszystkie dobrodziejstwa Boskie, aby krew Jego najdroższa wszystkim była pomocą i ratunkiem.

H y m n .

Synu Boży narodzony, W Sakramencie utajony,
A na krzyżu umęczony, Bądź za wszystko pochwalony,
W serca Twego milej ranie, Niech utrzyma ubłaganie,
Nasze do Ciebie wołanie, Synu Boży Jezu Panie.
Mocą krzyża krwią zlanego, Od wszelkiego zła zło,
Każdego człeka grzesznego, Krwią Twoją odkupionego.

Ojcze nasz etc. Zdrowaś Marya etc.

Święty, Święty, Święty Pan Bóg &. Chwała Ojcu &.

A n t y f o n a .

Błogosławiony Bóg Jezus Chrystus Syn Ojca niebieskiego, światłość z światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, Pan i odkupiciel nasz, któremu niech będzie pokłon,

część i chwała od wszelkiego stworzenia, teraz i na wieki wieków, Amen.

R. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

M ó d l m y s i ę:

Jednorodzony Synu Ojca niebieskiego, prawdziwy w naturze ludzkiej Boże, pokornie Ciebie prosimy przez miłość Twoją, która Cię z Nieba na świat sprowadziła i przez wszystkie trudy, prace i boleści życia Twojego, przyjmij w najświętszą łaskę Twoją grzeszne dusze nasze, teraz i w godzinę śmierci naszej, Amen.

C z ę ś ć t r z e c i a.

Na chwałę Boga Ducha świętego trzeciej osoby Trójcy Najświętszej, którą ofiarujemy za potrzeby nasze duchowne i doczesne, i za zgodę panów chrześcijańskich i wszystkiego ludu, za niewiernych i heretyków, za rozpaczających i pokutować niechających, także na uproszenie nam samym miłości Boskiej i innych cnót świętych, na opłakanie, grzechów naszych, na zachowanie nas od powietrza, głodu, ognia i wojny i od wszystkiego złego, a sierotom i w utrapieniu zostającym, także i nam aby Duch święty w dolegliwościach rozlicznych raczył być pocieczycielem.

H y m n.

Duchu święty daj natchnienie, I nam grzesznym opatrzenie,
Przez łask Twoich udzielenie, A potem wieczne zbawienie.

Zapal ogień w nas miłości, Udziel daru roztropności,

W przeciwnościach cierpliwości, I należytej czystości.

Bądź pociechą zasmuconym, Bądź ratunkiem utrapionym,
Przewodnikiem bądź błędzającym, I przytomnym Ciebie proszącym.

Ojcie nasz etc. Zdrowaś Marya etc.

Święty, Święty, Święty &c.

A n t y f o n a.

Błogosławiony Bóg Duch święty od Ojca i Syna pochodzący; Bóg Duch prawdy i miłości, pocieszyciel dusz naszych pocieszyciel wszystkich utrapionych i osierociałych, któremu (*tu się pokłonić*) niech będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego stworzenia, teraz i na wieki wieków, Amen.

R. Panie wysłuchaj modlitwy naszej,

W. A wołanie nasze niech &.

M ó d l m y s i ę:

Duchu przenajświętszy, oświecicielu grzesznych, pocieszycielu wszystkich utrapionych, przez nieskończone miłosierdzie i miłość Twoją, pokornie Ciebie prosimy, racz oświecić łaską Twoją zmysły i serca nasze, a w potrzebach naszych, racz nam być wspomóżycielem, teraz i w godzinę śmierci naszej, Amen.

Wierzę w Boga Ojca etc.

C Z Ę Ś Ć II.

O MODLITWIE Z NADZIEJĄ.

Modlitwa zawiera w sobie to, co mamy prosić z nadzieją przez zasługi Jezusa Chrystusa.

Modlitwa jest to zajęcie się Bogiem, podniesionym do niego umysłem i sercem. Jest prośbą serca zgodnego z wolą Bożą z tą pewną nadzieją, że Bóg wysłucha nas skoro się do zasług Zbawiciela, do zasług Maryi i Świętych Pańskich przyczyny odniesiemy i w pokorze potrzeby nasze Jemu przedłożymy.

Modlitwa jest rozkoszą duszy pobożnej zatrudnieniem i zabawą anielsko niebiańską i najszczytniejszą, jest żywiołem duszy naszej najdzielniejszym, za-

chwycającym i unoszącym nas aż przed tron Najwyższego, jest ofiarą serca naszego Bogu najmiłszą.

Modlitwą czcimy Boga, dziękujemy Mu za odebrane dobrodziejstwa i prosimy o nowe. Modląc się miłość naszą Bogu okazujemy, przenikamy się świętymi prawdami religii, przywykamy do ich słodyczy, nabywamy pokory, skromności, serca czystości i uległości prawu Bożemu. Modlitwą przepraszamy Boga za grzechy nasze; ona jest pokutnym uczynkiem na zadośćuczynienie sprawiedliwości Boskiej, której się takową wypłacamy z długów naszych i win grzechowych; przez nią jednamy się z Bogiem i zacieramy w nas grzechy powszednie, niesiemy sobie i drugim w każdej potrzebie i przypadku pomoc, otwieramy niebo i wieczne zbawienie zabezpieczamy.

Modlitwa jest pierwszym warunkiem przy wszystkich darach i łaskach Bożych. „Który prosi, bierze.“ Mówi Pan Jezus. (Mat. 7, 8.) „Proście a będzie wam dano: szukajcie a najdziecie: kołaczcie, a będzie wam otworzono. Albowiem wszelki który prosi bierze; a kto szuka najdzie: a temu co kołacze, będzie otworzono.“ [t. w. 7—8.] „Ojciec wasz, który jest w niebiesiech da rzeczy dobre tym, którzy go proszą.“ (t. w. 11.) „O cokolwiek Ojca mego w imię moje prosić będziecie, da wam.“ (Jan. 16, 23.) „Proścież a weźmiecie, aby radość wasza była doskonała.“ (w. 24.) „Zawždy modlić się potrzeba, a nie ustawać.“ (Łuk. 18, 1.) „Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tamem jest w pośrodku nich.“ (Mt. 18, 20.) „Powiadam wam, wszystko, o cokolwiek modląc się prosicie, wiercie że otrzymacie, a stanie się wam.“ (Mar. 11, 24.) „A gdy staniecie na modlitwie, odpuscicie, jeżeli co przeciw komu macie; aby i Ojciec wasz który jest w niebiesiech odpuścił wam przestępstwa wasze.“ [t. w. 25.]

Co Chrystus uczył słowy, to i uczynkiem pełnił. „Wziąwszy Piotra i Jakóba i Jana wstąpił na górę, aby się modlił.“ (Łuk. 9, 28.) „Padł na oblicze swoje modląc się.“ (Mat. 26, 39.) „A rano bardzo wstawszy Jezus wyszedł i odeszedł na puste miejsce i tam się modlił.“ (Mar. 1, 35.) „I nocował na modlitwie Bożej.“ (Łuk. 6, 13.) „Modlił się na krzyżu wisząc za tych co go ukrzyżowali, za nieprzyjaciół swoich.“ [Łuk. 23, 34.]

Za Chrystusa nauką i przykładem poszli święci Apostołowie oni się modlili i nauczali wiernych modlić się. „Wszedł Piotr na górę domu modlić się.“ (Dz. 10, 9.) „Piotr i Jan wstępowali do kościoła na godzinę modlitwy.“ (21, 5.) „Paweł przyszedł do Jeruzalem aby się modlił.“ (24, 11.) „Klękając na kolana swe, modlił się za nimi wszystkimi.“ [20, 36.] Także też nauczali: „Na imię Jezusowe niech wszelkie kolano klęka.“ (Fil. 2, 10.) „Bądźcie napełnieni Duchem ś. *] Rozmawiając sobie w psalmach i w pieśniach i w śpiewaniach duchownych śpiewając i grając w sercu swoim Panu. Dziękując za wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa Boga i Ojca.“ (Ef. 5, 18—20.) „Każdy niech prosi z wiarą nic nie wątpiąc.“ (Jak. 1, 5.) „Toć jest ufanie które mamy od Boga: iż o cokolwiek byśmy prosili wedle woli Jego, słucha nas. A wiemy iż nas słucha, czego byśmy kolwiek żądali: wiemy, iż mamy proźby, których od niego prosimy.“ [1. I. 5, 14—15.] „Jeżeli nas serce nasze nie winuje, ufanie mamy ku Bogu. I o cokolwiek byśmy prosili weźmiemy od niego: iż przykazanie jego chowamy.“ (t. 3, 21.)

*) Nastrój się pierw do modlitwy, jakim dobrym uczynkiem spełnionym pierw nim klękiesz do modlitwy, a nowy duch cię ożywi i słodko i z skutkiem pomodlisz się.

Tak samo Ojcowie święci postępowali sobie i nauczali. Augustyn ś. naucza: „Wdzięczna Bogu i miła jest modlitwa połączona z postem i jaltmuzną. Modlitwa sprawiedliwego kluczem jest do nieba. Wstępuje proźba, zstępuje miłosierdzie. Jakkolwiek niebo wysoko, słyszy Bóg mowę człowieka, jeżeli czyste ma sumienie. Dośćteczna jest łza ócz jego uszom: snadniej usłyszysz, płacz jak słowa.“ (ser. 1. de Tob.) „Za powszednie grzechy, bez których trudno prowadzić życie, codzienna modlitwa zadosyćczyni.“ (in ench.) „Nie ustawaj w modlitwie. Bóg co ci obiecał, choć zwleka ci dać, nie zaniedba ci dać.“ „Nie raz Bóg w miłosierdziu nie wysłuchuje proźby, bo co użyteczne choremu lepiej wie lekarz, niżeli chory.“ „Jeżeli modlitwa wytryska z czystego i niewinnego serca, niebo ona przebija i próżna nie wraca.“ „Lecz więcej się Bogu podoba, wylicie psów, bydłać ryk, knurzenie bezrogów, niżeli lubieżników śpiew.“ „Kiedy się modlisz, wołaj nie głosem ale czuciem bo i milczących Bóg wysłuchuje.“ „Te są dwa skrzydła modlitwy, któremi wzbijasz się ku Bogu: darowanie uraz i ubogich wsparcie.“ „Modlitwa tam wchodzi, dokąd ciało wnieść nie zdoła.“ „Modlitwa zasila posty, miękczy i kruszy serca twarde, gwałtowność uśmierza, osładza cierpienia.“ „Modlitwa więcej odbywa się westchnieniami niżeli słowem.“ (t.) „Pan Bóg chętniej tej modlitwy słucha, którą chrześcijanin nietylko, za siebie ale i za drugich przed Boskim objawia majestatem.“ (Ś. Chry.) „Modlić się za sobą nakazuje potrzeba, za drugich radzi miłość braterstwa; wszakże słodsza Bogu modlitwa zalecona miłością niż potrzeba.“ (t. super Mat.) „Bóg nie słucha głosu ale serca.“ [t.] „Nic potężniejszego nad człowieka modlącego się. A kto się modli z postem dwojakie ma skrzy-

dła.“ (t.) „Modlitwa jest źródłem, korzeniem, matką nieprzeliczonych dóbr; jej potęga gasi płomienie, okiełza wściekłość lwów, zawiesza wojny, uśmierza walki, uspokaja burze, rozpędza czarty, otwiera podwoje niebios, rozrywa więzy śmierci, wydała choroby, usuwa nieszczęścia, powstrzymuje ku upadkowi chylące się miasta; plagi z nieba zesłane znosi i napaści złych udaremnia — jednym słowem, nie ma klęsk, którychby modlitwa nie odwróciła.“ (Ś. Chry.) „Pan nasz znając wagę i miarę litości swej czasem nie wysłuchuje wołającego, aby go wypróbował i pobudził tem bardziej do modlitwy i jakby w ogniu doświadczonego uczynił go tem czystszy i sprawiedliwszy.“ (Ś. Hier. super Habac.) „Ile razy za sto dusz śpiewamy psalmy lub ofiarę mszy ś. odprawiamy, tyle to pomaga każdemu z osobna, jakby to czynione było wyłącznie za jednego z nich.“ [t.] „Post leczy ciała namiętność, modlitwa umysłu.“ [t.] „Nie mówimy: Ojcze mój lecz nasz, ani daj mi, lecz daj nam; bo mistrz chrześcijaństwa nie chciał prywatnej modlitwy, aby się tylko za siebie modlić, lecz żądał, ażeby się modlono za wszystkich społeczem, kiedy w jednym wszystkich sam dźwigał.“ (Ś. Cypr. de or. Dom.) „Jeżeli się za siebie modlisz tylko sam jeden się modlisz za siebie; jeżeli się zaś za wszystkich modlisz, to się nawzajem modlą wszyscy za tobą.“ Ś. Ambr. (in Hexam.) „Patrz jak krótka modlitwa Pańska, lecz jak dzielna.“ (t.) „Osobliwszym sposobem Bóg tę modlitwę wysłuchuje, którą za nieprzyjaciół zanosimy.“ (Ś. Grzeg. in Moral.) „Tej modlitwy Bóg nie wysłuchuje, o której człowiek, kiedy ją mówi, nie myśli.“ (t. in hom. quad.) „Tem więcej godzien ten wysłuchania, kto się za drugich modli. Kto się za drugich modlić stara, ten sobie raczej z miłości pomaga.“(t.)

„Kto bydź chce z Bogiem zawsze, często się powinien modlić i czytać.“ (Ś. Izyd. de sum. bon. l. 3. c. 8.) „Co pomoże warg poruszenie, jeżeli serce nieme. Modlitwa bez serca pobożności jest jakby wołów ryk.“ (t.) „Modlitwa należy do serca nie do warg, ani się Bóg ogląda na wargi, ale serce bada modlącego się. Lepiej modlić się cicho sercem bez głosu brzmienia, niżeli samemi słowy bez uwagi umysłu.“ (t.) „Często wielu Bóg nie wysłuchuje wedle ich woli, ale zawsze wedle ich zbawienia.“ [t.] „Niechaj nikt nie lekceważy *) swej modlitwy, skoro ją ten nie lekceważy do którego się modlimy. Skoro z ust naszych wyszła, sam ją zapisuje do ksiąg swoich, i jedno z dwojga pewnie nastąpi, albo nam da, o co prosimy, albo nam da jeszcze coś pożyteczniejszego.“ [Ś. Bern.] (Czynimy tylko znowu to dla Boga, o co On nas prosi.)

Bóg nas stworzył, abyśmy mu cześć przynależytą oddawali przez modlitwę, jako czytamy w piśmie Bożym te wyrazy: „Lud ten utworzyłem sobie, chwałę moją opowiadać będzie.“ (Izai. 43. 21.) Wszakże modlićbyśmy się nie mogli gdybyśmy nadziei nie mieli. Że ufanie mamy w Boga, to się też i modlimy, a ufanie to od Boga mamy. [1. I. 5, 14.] Gdyby nie Chrystus, nie byłoby Nadziei a więc i Modlitwy skutecznej.

Z Chrystusa wszelka nadzieja nasza. Przez niego i w nim cała nadzieja nasza. Żeby nie Chrystus nie mielibyśmy ani łaski Bożej w tem życiu, ani żywota wiecznego po śmierci, ani byśmy się mogli czego od

*) Wielu lekceważy sobie modlitwę, tak własną, jak i drugich, jak i wspólną modlitwę; a nie poznawając się na jej wielkiej wartości i skuteczności, nie dziw że ją zaniedbują, mało cenia, i tak błogich owoców, które ona dla serca przynosi, pozbawiają się.

Ojca Niebieskiego spodziewać ani czego doprosić. Ale że Chrystus nas odkupił krwią swoją najdroższą, zadość uczynił najświętszej sprawiedliwości Boskiej za grzechy nasze i pojednał nas z Ojcem swoim Niebieskim, otwarło się nam niebo ze wszystkimi skarbami i darami swoimi i stała się nam wszelka nadzieja i zupełne zbawienie. Od Chrystusa jako od źródła łask i wszelkiego zbawienia płynie nam nadzieja wszelka nasza. Po upadku grzechowym znikła była nam wszelka nadzieja; wszakże po dokonaniem przez Syna Bożego odkupieniu naszym weszła nam jako słońce cudnie jaśniejące i świeci nam promieniami łaski i prowadzi nas na drodze zbawienia do celu ostatecznego naszego, którym jest sam Bóg. Chrystusa łaską jesteśmy zbawieni. (Ef 2, 5.)

Tak mamy nadzieję w Bogu, i z pewnością oczekujemy dóbr o które prosimy, które nam Bóg dać obiecał a te są: łaska Boża w tem życiu a żywot wieczny po śmierci — przez Jezusa Chrystusa Pana i Zbawiciela naszego *)

Nadzieja jest to dar Boży, otrzymany jedynie dobrowolnem natchnieniem Bożem, łaską Ducha Świętego, mocą którego dóbr od Boga nam przyobiecanych z pewnością oczekujemy. Nadzieja jest cnotą od Boga w nas wlaną, mocą której spodziewamy się nagród życia wiecznego, które Bóg sprawiedliwym za zasługi ich wydzielić obiecał. (Cass. sup. Ps.) Nadzieja jest wyglądanem i świętem przeczuciem naszej przyszłej szczęśliwości za cnotę i wierne Bogu dochowanie miłości. Ona

„Nie masz w żadnym innym zbawienia jedno w Jezusie Chrystusie, albowiem nie jest pod niebem inne imię dane ludziom, w którym byśmy mieli być zbawieni.“ Dz. Ap. 4, 12.

daje nam już tu kosztować jakby pierwiastków słodczy życia wiecznego z Bogiem. Nadzieją gonimy za obietnicą nam od Boga szczęściem; przeto odrywa nas ona od ziemi i jej marności, które w największej ilości posiadane, przecie nigdy serca zaspokoić nie mogą, a każe nam biegnąć za sobą, aż stanimy w niewzruszonej wieczności. Ona, jakby z oddalenia wysokiego przyszłe nam szczęście pokazuje, do którego piąć nam się każe. Życie nasze ubiega między wspomnieniem tego, co już Bóg dla szczęścia naszego zdziałał, a nadzieją, czego się jeszcze od Boga spodziewać mamy.

Żyjący prawdziwie nadzieją do niczego bardziej nie wzdycha jak do Boga jako do ostatniego celu swego i jedyne go najwyższego Dobra, które osiągnąć i wiecznie posiadać pragnie. A to wzdychanie jest ustawiczną i najmielszą Bogu modlitwą. Wiara mu wskazała to Dobro najwyższe Boga, a on też spieszy gorącą miłością do niego, ciesząc się niewzruszoną nadzieją, że Go kiedyś osiągnie. Nadzieję mieć i ustawicznie żywić ją w sobie i ugruntowywać, jest to obudzać w sobie ciągle pragnienie łączenia się z Bogiem, żyć i trwać w Bogu przez świątobliwość, i pobożność i ubezpieczać się w tem przez godne użycie świętych Sakramentów jako jedynych środków do tego. *)

Nadzieją naszą Bóg, Bogu możemy bezpiecznie zaufać. Nadzieją naszą, miłosierdzie Boże. Spodziewamy się, że się Bóg nad nami grzesznymi zmiłuje i

*) Takim sposobem nadzieja ten dar Boży, bez naszej początkowo zasługi, przechodzi w naszą własną zasługę, przechodzi w cnotę naszą przeto że ten dar Boży, jakim jest nadzieja, poznajemy, Bogu za niego dziękujemy i w nim utwierdzamy się i żywimy go w sobie.

wysłucha proźby nasze. Nadzieją naszą Opatrzność Boska, że nas nigdy nie opuści Bóg i nie zapomni o nas jako stworzeniach i dzieciach swoich, których drogą krwią Syna swojego odkupił i tyle już dla nas i dobra naszego wiecznego uczynił. Jako sam Bóg mówi do każdego z nas: „Nie bój się, bom cię odkupił.“ (Izai. 43, 1.) „Bo jam Pan Bóg twój, Zbawiciel twój.“ (w. 3.) „Nie bój się, bom ja jest z tobą.“ (5.) Jam jest, jam jest Pan, a nie masz oprócz mnie Zbawiciela (11.) „Kto się was dotknie, dotyka się żrenicy oka mego.“ (Zach. 2, 8.) „Kto między wami bujający się Pana, niech ma nadzieję w imieniu Pańskim, a niech się spuści na Boga swego.“ (Izai. 50, 10.) „Niech się rozweselą wszyscy, którzy nadzieję mają w tobie Panie“ (Ps. 5, 12.) „Kto ma nadzieję w Panu uzdrowion będzie.“ (Ps. 28, 25.) „błogosławiony jest.“ (t. 16, 20.) „Nie osłabieje.“ [Ps. 25, 1.] „Nie będzie zawstydzon.“ [Jez. 49, 23.] „Odpuszczone mu będą grzechy.“ [Mat. 9, 29.] „Niczego się lękać nie będzie.“ [Mar. 7, 50.] „Najmocniejszą pociechę mieć będzie.“ (Żyd. 6, 18.) „Mieć będzie wielką zapłatę.“ (t. 10, 35.) „Otrzyma obietnicę.“ (t. w. 36.) „Bóg cierpliwości i pociechy sprawca; Bóg nadziei napelni nas wszelaką radością i pokojem w wierzeniu, abyśmy obfitowali w nadziei i w mocy Ducha świętego.“ (Rzym. 15, 5 i 13.) „I mamy takie ufanie ku Bogu przez Chrystusa. Nie żebyśmy byli dostateczni sami z siebie co myśleć, jako sami z siebie: ale dostateczność nasza z Boga jest.“ (2. kor. 3, 4.) „Abyśmy nie ufali sami w sobie, ale w Bogu.“ (t. 1, 9.) — „Abyśmy mieli nadzieję w Panu, a czynili dobrze.“ (Ps. 36, 3.) „My dziatki obietnicy.“ (Gal. 4, 28.)

Aby bezpiecznie mieć nadzieję, potrzeba najprzód: mieć w Bogu samym nadzieję; a powtóre: dobrze czy-

nić. Aby w Bogu mieć nadzieję, trzeba znać imię Jego (Ps. 9, 11.) Trzeba gruntownie wierzyć, bo wiara gruntem tych rzeczy, których się spodziewamy (Żyd. 11. 1.) Trzeba się bać Boga, odstąpić od złego a czynić dobrze.“ (Ps. 36, 27.) Trzeba się lękać sądów Boga i ze drzeniem około zbawienia chodzić, opuścić zapalczywość, przestać gniewu, darować bliźniemu urazę, być miłosiernym, szukać najprzód królestwa bożego i sprawiedliwości jego, szukać najpierw dóbr nieskazitelnych wiecznych; bo Chrystus stanowiąc wiarę, aby nas zachęcił do życia z wiarą zgodnego, obiecał nam za to dać niebo, to jest, wieczne na miłości Boga i widzeniu jego zależące szczęście; — w nadziei więc tego szczęścia, wszystko podejmować i w tej świętej intencji złączenia się kiedyś z Bogiem wszystko czynić powinniśmy. Nie to jednak nie przeszkadza zbawieniu, abyśmy i dóbr doczesnych od Boga prosić nie mieli i spodziewać się ich, wszakże nie mamy ich przenosić nad wieczne, dobra ciała nad dobra duszy, ale zawsze i wszędzie niżej je stawiać i mieć je jedno za środki, a nie za cel, którym są dobra wieczne, co gdy tak uczynimy, da nam Bóg i pokarm czasu słusznego, otworzy rękę swoją i napełni nas błogosławieństwem swoim wszelkiem (Ps. 144.) Pod warunkiem zrzeczenia się dóbr światowych zapewniona jest nam nadzieja osiągnięcia dóbr niebieskich.

Pięknie nas też i Ojcowie kościoła Ś. w tej nauce oświecają:

„Ten jest synem wiary, który poznaje od kogo się ma spodziewać tego, czego jeszcze nie ma.“ Ś. Aug. (de spi. et. lit.)

„Kto się cieszy nadzieją, mieć będzie i tę rzecz, którą się mieć spodziewa. Kto zaś nie ma nadziei, nie

może przyjść do tej rzeczy, której się nie spodziewa. Nadzieja i miłość jedno i to samo.“ t. (de charit.)

„Wiara wierzy; nadzieja i miłość modlą się, lecz bez wiary być nie mogą; wszakże przez nie i wiara modli się.“ t. (in enchir.)

„Nadzieja nagrody, pociechą staje się w pracy.“ Ś. Hier. (in Ep.)

„Nadzieja podnosi ducha do wieczności“ i przeto nic nie czuje z tego na zewnątrz, co ponosi.“ Grzeg. (in Moral. l. 6.)

„Dobrze mi jest, lgnąć do Boga i w nim mieć nadzieję.“ Ś. Ber.

Gdy mi nagrody Boże obiecujesz, spodziewam się ich. A skoro przeciw mnie powstają burze i wojny świata tego i złośnik głowę przeciw mnie podnosi i ciało przeciw memu duchowi walczy, w tobie będę ufał.“ t.

„Wiara mówi: zgotowane są od Boga dobra wieczne, wielkie i niepojęte dla wierzących. Nadzieja mówi: dla ninie one są zachowane. A trzecia miłość: spieszą ja do nich, mówi.“ t.

„Trzy rzeczy uważam, w których całą moją nadzieję pokładam. Miłość w przyjęciu mię za syna; prawdę w obietnicach; wszechmocność w nagrodzie. Nie ma drogi do królestwa bez nagród królowania, ani się może spodziewać niebieskiego królestwa, któremu nie dano panować nad własnymi członkami.“ t.

Jedynym i ostatecznym celem wszystkich naszych nadziei i próżb jest sam Bóg. Boga szukamy modlitwą i nadzieją naszą. Bogiem się zajmujemy, jego świętością i majestatem zachwycamy, jego dobrocią i miłością cieszymy. Do Boga przyjść, jego oglądać, jego posiąść i z nim wiekuiście się radować, ta jest

istota i treść całej nadziei naszej i wszystkich błagań naszych, o to Boga prosimy i zawsze żebrać chcemy, tego głównie pożądamy, tego nad wszystko żywo się spodziewamy i na to sobie w całym życiu niniejszem wytrwale pracując w cnocie i posłuszeństwie dla przykazań Bożych, zasłużyć pragniemy.

Uważać jeno trzeba, aby tak w modlitwie jak i we wszelkich nadziejach naszych, ani zbyt mocno ufać, ani za mało ufać, ani przesadzać w nadziei, ani też o nadziei rozpaczać; bo rozpaczać znaczy wstępować do piekła (jak mówi Ś. Izydor *), bo tak zbyt ufnosć jak i rozpacz o miłosierdziu Boskiem jest równie szkodliwa, wykacza przeciw miłości Ducha przenaświętszego i wprowadza nas w tak niebezpieczny i smutny stan duszy, z którego powstać i na powrót odzyskać utraconą łaskę Ducha świętego prawie niepodobiestwem dla nas bywa. **) Bo mówi Zbawiciel: „wszelki grzech i bluźnierstwo, będzie odpuszczone ludziom: ale bluźnierstwo Ducha nie będzie odpuszczone, ani na tym świecie, ani na przyszłym“ (Mat. 12, 31.) „ktokolwiekby bluźnił przeciwko Duchowi świętemu, nie ma odpuszczenia na wieki.“ (Mar. 3, 28.) Potrzeba ufać a nie opuszczać się, modlić się z ufnością do Boga, a zasługiwać się Bogu, prosić z wiarą, a zgadzać się z wolą Bożą — wiedząc i wierząc: że Bóg dać nam może, bo jest wszechmocnym, dać nam chce, bo jest najdobrotliwszym, dać nam z pewnością, bo jest wiernym i nieomylnym w obietnicach swoich. Da nam, bo nie-

*) libr. 2. de sum bono c. 14.

**) Prawdziwi chwalecy będą Boga chwalić w duchu i prawdzie. Duchci jest Bóg: a ci którzy go chwala, powinni go chwalić w duchu i prawdzie (w sercu wewnątrz i na zewnątrz życiem całym, prawdziwie chrześcijańskiem.) Jan 4, 24.

skończone są zasługi Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, przez którego o wszystko Boga Ojca prosimy i dla którego i przez którego wszystkiego się spodziewamy. Byliśmy z wiarą i ufnością w imię Jego, szczerze i nabożnie, nie tylko ustami ale i sercem, w duchu i prawdzie modlili się, i to, o co Boga prosimy i czego się od Niego spodziewamy, nie nie wątpiąc z pewnością spodziewali się, że nam Bóg użyczy, jeżeli to z większą chwałą Jego i wiekuistym dobrem naszym będzie. Bo taką tylko modlitwę Bóg wysłuchiwa, takie tylko nadzieje nasze spełnia. (2. kór. 3, 12.) (Jan. 4, 23—4.)

O MODLITWIE PAŃSKIEJ. *)

Chrystus Pan nauczył nas modlić się, podając nam krótką, lecz wszystko o co prosić mamy, zawierającą w sobie modlitwę, która się nazywa „**Ojcie nasz**“ bo się tak zaczyna; lub modlitwą **Pańską**, bo nas jej Pan Jezus nauczył. „Gdy się modlicie,” rzekł Pan Jezus do uczniów swoich, „tak się modlić będziecie:“

„Ojcie nas! któryś jest w niebie.

Święć się imię Twoje.

Przyjdź królestwo Twoje.

Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.

I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.

I nie wódz nas na pokuszenie.

Ale nas zbaw ode złego. Amen. Mat. 6, 9.

*) Modlitwa pańska gładzi codzienne lekkie powszednie grzechy i wielce skutkującą jest dla powracających przez pokutę do Boga. [konc. Toletańskie III. can. 9.]

MODLITWA PAŃSKA,

składa się z przedmowy i ze siedmiu prózb.

Przedmowa.

„Ojcze nasz któryś jest w Niebie.“

Mówimy: Ojcze nasz, nie zaś, Ojcze mój; abyśmy okazali, że się nietylko za siebie, ale za cały kościół modlimy.

Mówimy w modlitwie pańskiej: „Ojcze, bo Bóg jest Ojcem naszym, on nam dał życie, stworzył nas na obraz i podobieństwo swoje, ma o nas ojcowskie staranie w Synie swoim Jednorodzonym Panu Jezusie przysposobił na siebie za dzieci swoje i na chrzcie świętym przez Ducha świętego uczynił nas sobie swymi synami, swymi dziedzicami i współ dziedzicami Jezusa Chrystusa, a między sobą braćmi nas uczynił.

Mówimy: „któryś jest w niebie; ponieważ Bóg, chociaż wszędzie jest przytomnym, przecież najszczególniej mieska w niebie, gdzie są święci i aniołowie, w których ma najlepsze upodobanie.

Pierwsza prózba.

„Święć się imię Twoje.“

Imię Boga święcimy czyli uwielbiamy, kiedy go coraz lepiej poznajemy przez wiarę, odpowiednie wierze chrześcijańskiej życie prowadzimy i należyta mu cześć oddajemy.

Przeciwnie zelżony bywa Bóg przez nas, kiedy grzeszymy, osobliwie od nas Chrześcijan, którzy dla grzechów naszych prawdziwą wiarę w pogardę u niewiernych podajemy.

Druga Prośba.

„Przyjdź królestwo Twoje.“

Królestwo Boże jest dwojakie: najpierw tak się nazywa Kościół święty, czyli wierni świątobliwie żyjący na tej ziemi; powtóre tak się nazywa niebo czyli królestwo niebieskie, co jest żywot wieczny, którego się spodziewamy po śmierci za łaską Bożą, która nas tam wiedzie i broni, aby w nas grzech niepanował, który wnijściu do nieba przeszkadza.

Trzecia prośba.

„Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.“

Taś jest wola Boża, poświęcenia nasze: abyśmy wolę naszą we wszystkim do woli Boskiej stosowali, i tak wiernie i tak chętnie wolę Bożą tu na ziemi wypełniali, jak ją Aniołowie i święci w niebie wypełniają.

Czwarta prośba.

„Chleba naszego powszedniego, daj nam dzisiaj.“

Chleb powszedni, znaczy posiłek po wszystkie dni. Codzień odmawiają się potrzeby nasze, codzień też modlić nam się trzeba. Tym posiłkiem naszym, nietylko jest chleb, ale wszystko co z opatrności Boskiej mamy. Dwojakie są potrzeby nasze, jedne ciała drugie duszy się dotyczące. Dwojaki jest też posiłek, jeden cielesny, drugi duchowny. Posiłkiem cielesnym jest to wszystko, co nam służy do utrzymania zdrowia ciała i życia naszego doczesnego. Posiłkiem duchownym jest to wszystko, co nam służy do utrzymania w łasce Bożej i życiu duchownem duszy naszej. Duszę naszą żywi i utrzymuje: słowo Boże, łaska Boża, ciało i krew Pańska i inne święte Sakramenta.

Piąta prośba.

„I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.“

„Winy“ znaczy tu, grzechy. „Winowajca“ znaczy tu grzesznik, przeciwnik, krzywdziciel, nieprzyjaciół.

Grzeszymy codziennie, jeżeli nie ciężko, to pewno lekko; codziennie też prosić i błagać powinniśmy miłosierdzia Bożego o litość i odpuszczenie grzechów naszych.

A ponieważ nam Bóg pod tym także warunkiem obiecał tylko odpuścić grzechy nasze, jeżeli my okazemy się miłosiernymi dla tych, którzy nas obrazili, i wyraźnie nam powiedział, że tylko miłosierni miłosierdzia dostąpią; powinniśmy zawsze okazywać względem bliźnich naszych, osobliwie tych, którzy nam zawinili litość i miłosierdzie, i codziennie przypominać sobie, że jaką miarą mierzymy, taką nam odmierzone będzie; że temu, kto odpuści, odpuszczonem będzie. (Łuk. 6, 37.)

Szósta prośba.

„I niewodź nas na pokuszenie.“

Pokuszeniem czyli pokusą nazywamy to wszystko, co nas wiedzie do grzechu. Pokusy przechodzą od czarta, ciała i świata. Moc czarta Chrystus Pan zniweczył tak, że nam już więcej szkodzić nie może, chyba że się mu sami dobrowolnie przez ciężkie grzechy oddajemy, i pomocy Bożej do uwolnienia się od nich i oczyszczenia nie wzywamy. Ciało nasze wiedzie nas także do grzechu, to jest bywamy kuszeni, pociągnięni i przynęceni od własnej pożydlivości do złego. [Jak. 1, 14.] Świat to jest źli ludzie wiedzą nas

podobnież do grzechu przez złe przykłady namowy i gwałty. (1. Jan 2, 16).

Lecz niebywamy nigdy kuszeni nad siły nasze — tak, że wszelką pokusę czyli ona od czarta, ciała lub od złych ludzi pochodzi; za pomocą Bożą, o którą zawsze prosić Boga powinniśmy, zwyciężyć możemy.

Jedynym środkiem przeciw wszelkim pokusom jest nieustanna trzeźwość, czujność, modlitwa i posty święte, jako mówi Zbawiciel do nas: Czuwajcie a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie. Mar. 14, 38. *)

Siódma proźba.

„Ale nas zbaw ode złego. Amen.“

Jedynem złem dla nas jest grzech. Wolni od grzechu, zupełnie jesteśmy szczęśliwi. Natenczas nie nam w życiu naszym szkodzić nie może, ani czart, ani cho-

*) Zły duch skłonnościami nas do grzechu niedoprowadzi bez naszego przyzwolenia: bo gdybyśmy oprzeć się złym skłonnościom nie mogli, byłoby szkodliwemi uczynki nasze, ale niegrzesznymi.“ Ś. Aug. (o praw. relig.)

„Złe duchy mają władzę nad ziemią, ale dobrych doświadcząć tylko mogą.“ [t.]

„Pokusy są cnotliwym przestrogą i powodem czujności, następczą im sposobność walki, zwycięstwa, chwały i królowania, kiedy przeciwnie źli wpadają w błędy, z błędów cierpią niepokój, a nakoniec okrutnych w niewolę cielesności wtrąci grzech w ostatnie zatracenie.“ [t. r. 16.]

„Pokusa jest to ogień, w którym złoto blasku nabiera.“ [t.]

„Czart tylko tych zwycięża, którzy się zwyciężyć dają.“ Ś. Bern.

„Wróg nasz piekielny nie kusi takich, których za swoją własność uważa.“ Ś. Grzeg.

„Synu zaczynając służyć Bogu, przygotuj do pokus duszę twą.“ [Madr.]

„Wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowanie będą cierpieć.“ 2. Tym. 3. 12.

roby, ani ubóstwo, ani żadne inne utrapienia i nie-
szczęścia. Śmierć nawet sama nie zaszkodzi nam, ow-
szem wolnych od grzechu — stawia nas przed Bogiem
i uwolni nas na wieki i zbawi od wszystkiego złego.

O! jakże nabożnie powinniśmy zawsze i to codzien-
nie pacierz odmawiać, którego nas sam Pan Jezus nau-
czył, i oto wszystko co ta Modlitwa Pańska w sied-
miu prośbach swoich zawiera, z największą uwagą,
z dokładnem zastanowieniem się i gorącym sercem Bo-
ga klęcząc prosić.

„Przeciwcie się diabłu, a uciecze od was.“ Jak. 4, 7.

Wierzmy w byt diabła i jego usiłowania ciągle podbi-
eja nas w moc swoją. Chrystus był od niego kuszony i no-
szony po gankach kościoła i po górach. Ale Chrystus zwy-
ciężył go, iż nam nie śmie szkodzić, chyba że sami w moc
jego, grzesząc, oddajemy się. „Ukasi tylko przybliżającego
się doń.“ [Ś. Aug.]

Od Walk z czartem wolni tu na ziemi nie jesteśmy
i właśnie wtenczas, najwięcej ich mieć będziemy, kiedy cnotę
pełnić będziemy. Kuszenia szatana najbardziej świętych spo-
tykały. Czart krąży szukając kogo by pożarł. Trzeba się
mieć na ostrożności. Bo chociaż Pan Jezus nauką swoją,
ogłaszaniem prawdy swojej, żywotem, męką i śmiercią i zmar-
twychwstaniem swoim zwyciężył szatana, jednak go nie zni-
szczył, on istnieje jak istniał, bo szatan jest nieśmiertelnem
stworzeniem, potępionym aniołem. Chrystus podał nam środ-
ki ustrzeżenia się jego zasadzek i mocy — i dał nam pomoc
swoją przeciw nieimu, tak, że jeżeli wierzymy w byt diabła i
jego szkodliwość i zasadzki, to z pociechą naszą wielką wie-
rzmy i w Boga i moc jego i najwyższą jego potęgę, i opie-
kę jego, i dobroć jego, w potęgę krzyża Chrystusowego, w si-
łę wiary i kościoła moc przeciw której całe nawet piekło nie
nie zdoła, ani jej najmniej szkodzić, tem mniej ją zwycię-
żyć może.

MODLITWĘ PAŃSKĄ,

inaczej można, tak wyrazić:

Boże, Ojciec nasz najlepszy!

Do Ciebie Panie, tam do nieba, gdzie szczególnie mieszkasz pokornie wołamy!

Ach Boże! daj nam łaskę, błagamy Cię dziś, abyśmy Cię wszyscy coraz lepiej tu na ziemi poznawali, czcili, kochali, wielbili i służyli Ci, i tak Imię Twoje święcili.

O Boże! prosimy Cię, dodaj łaski do wszystkiego dobrego, abyśmy po tem życiu doczesnem z Królestwa twego na ziemi do Królestwa twego w niebie przyjść mogli.

Boże! gdy dodasz pomocy: będzie wola twoja, jako w niebie tak i na ziemi, będziemy tak żyć świątobliwie na ziemi jak się to dzieje w niebie; wypełnimy wolę Twoją.

Boże! codziennie Cię prosimy o to wszystko, co nam jest do utrzymania ciała i duszy potrzebnem; wysłuchaj nas Panie!

Boże! Boże bądź nam miłościw i odpuść nam grzechy nasze; wszak widzisz, jak i my sobie wzajemnie odpuszczamy winy.

Boże! ty wiesz, ile pokus zewsząd na nas tłoczy się: czart, ciało i świat gwałtem nas chcą od Ciebie na wieki oddalić; daj pomoc do zwyciężenia tych pokus.

Boże! a gdy za łaską Twoją najświętszą zwyciężymy te pokusy, jużemy natenczas i od grzechu wyba-wieni; i chociażbyś nas doświadczał chorobami, ubóstwem i innemi utrapieniami, mamy w Tobie mocną nadzieję, że to wszystko przy Twojej pomocy, o którą dziś żebrzemy, cierpliwie zniesiemy, i na zbawienie

wieczne zasłużymy sobie. Co niech się stanie Boże najmiłosierniejszy!

Ojcze nasz.

„Ojcze! modlim się do Ciebie — Który panujesz na niebie — A opieką Twą na ziemi — Twoje się dzieci cieszymy.

Święć się Imię Twoje Panie — Niech Twoja wola nieustannie — Niech oddaję Twej wielkości — Hołd na ziemi i w wieczności.

Niech Twoje królestwo przychodzi — Gdzie się prawda z cnotą rodzi — Które Syn Twój wybudował — Aby nam niebo zgotował.

Niech Twoja wola będzie — Na niebie, ziemi i wszędzie — Byśmy Cię czcili jedynie — Jak Święci w górnej krainie.

Daj nam, niechcem' kupy złota — Przy którym szwankuje cnota — Ach! gdy ciśnie nas potrzeba — Daj spokojności i chleba.

Jeżeli kiedy z grzeszym Panie — Przepuść nasze obłąkanie — I my ku Tobie z miłości — Odpuszczamy innym złości.

Niech nas do złego nie zmusi — Zwodnicza zbrodnia, gdy kusi — A przez wieczności nadzieję — Niech moc jej sile słabnie.

Wybaw nas Ojcze od złego — Co prawosć serca naszego — Kazi, co smutkiem nas truje — I wieczną rozpacz gotuje.“ (Pieśń Kość.)

Święty Chryzostom tak wykłada

MODLITWĘ PAŃSKĄ.

„Ojcze nasz, któryś jest w niebie.“ O co za nadmiar Boskiej przychylności ku ludziom i co za wielkość honoru dla nas! Których słów wybór uczynimy, by godnie

dziękować Temu, który nam tyle dobrego świadczy? Rozważ kochany nizkość twojej i mojej natury (mówi ś. ten mąż); zwróć uwagę na pokrewieństwo nasze z ziemią, z prochem, z błotem i z popiołem! Albowiem z gliny ulepieniśmy i w końcu znowu do ziemi wrócić mamy. To rozważ i dziwuj się nad niewymownem bogactwem dobroci Boga ku nam, pozwalającego nam nazywać się Ojcem! Ziemski niebieskiego, śmiertelny nieśmiertelnego, przemijający nieprzemijającego, doczesny wiecznego, ten który wczoraj jeszcze prochem był, może Tego nazwać Ojcem, który od wieków Bogiem jest! Leez nienadaremnie oświecono cię, byś Go Ojcem nazywał, ponieważ przez cześć dla imienia tego „Ojciec” które twój język wymówił, masz Jego dobroć naśladować jako Pan Chrystus mówi: „Abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebie: który słońcu swojemu dopuszcza wschodzić na złe i na dobre, i puszcza deszcz na sprawiedliwe i niesprawiedliwe.” (Mat. 5. 45.) Atoli dobrego Boga ten nie może nazwać Ojcem, który sam niemilosierdnym i okrutnym jest jako dzikie zwierze; gdyż on charakteru dobroci Boga na sobie nie nosi, lecz jest podobny drapieżnym zwierzętom i stracił szlachetność swą Boską, jako Dawid prorok mówi: „Człowiek, gdy we czci był, nie rozumiał: przyrównan jest bydłom nierozumnym i stał się im podobny.” (Ps. 48, 21.) Jeżeli kto bodzie jako dziki byk, kopie jak koń, rozdziera jako lew, kłuje jako niedźwiadek i jako lis z uporem krąży; jak może taki wymawiać słowa, które tylko dziecięciu Bożemu przysługują, jak mógłby on Boga Ojcem swoim nazwać? Lecz jaką nazwę mamy dać takiemu człowiekowi? Czyli go nazwiemy zwierzem? Leez zwierzęta mają tylko jedną z wyrażonych własności; on zaś posiada je wszystkie razem i jest więcej nierozumnym nad nie. Co mówię zwierzę? On jest gorszy niżeli wszystkie zwierzęta. Ponieważ te, aczkolwiek z natury są dzikimi, dadzą się przecie sztuką ludzką ułagodzić; jako się więc wymówi człowiek, któ-

ry ich dzikość przyrodnią w nadprzyrodnią łagodność zamienić zdoła, skoro on wrodzoną sobie łagodność zamienia w dzikość sobie niewłaściwą? Jako się będzie mógł uniewinnić ten, który lwa oswaja, jeżeli on sam nad lwa będzie sroższym i bardziej nieposkromionym. Lwa zamienia niejako w człowieka a nie zastanowi się, że siebie człowieka przemienia w lwa. Onemu lwu, udziela co po nad jego naturę jest siebie zaś samego poniżej jego natury kładzie. Jakoż taki człowiek mógłby Boga Ojcem swoim nazwać? Kto zaś ku swemu bliźniemu dobrym i miłosiernym jest, kto się nie mści na swoich obraźcicielach, lecz obrazy nagradza dobrodziejstwami, ten słusznie Boga Ojcem swoim nazwać może. Zastanów się więc nad znaczeniem tych słów modlitwy Pańskiej, jak pięknie Pan w wyrazie: „Ojcze nasz“ do miłości bliźniego upomina, jak on nas wszystkich spaja miłością wzajemną! Nie mówi on abyśmy się modlili: „Mój Ojcze w niebie“ lecz: „Nasz Ojcze w niebie.“ Mamy się z tego uczyć, iż wspólnego Ojca mamy, i że dlatego jeden drugiego braterską miłością miłować ma. Dalej naucza nas, abyśmy nie na ziemię spoglądali i nie uganiali się za doczesnością i nizkością, lecz iżbyśmy wzlatywali na skrzydłach wiary w niebo i Tego tam szukali, którego naszym Ojcem nazywamy.

1. „Święć się Imię Twoje.“ Nikt nie może być jednak tak ograniczonym, iżby miał mniemać, jakoby Bogu co przydać można ze świętości, ponieważ On jest święty, istotnie święty i najświętszy między świętymi. Te chwałę oddają mu Serafini, bezprzestannie śpiewając: „Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów, pełna jest wszystka ziemia chwały Jego.“ (Izai. 6, 3.) Lécz patrzcie, ci którzy króla wśród okrzyków w tryumfie witają, wołając: „O królu! o Panie!“ nie przypisują mu nic innego, jedno to co on już posiada, i to tylko w nim wielbią, co jego własnością jest. Podobnie i my wielbiąc Boga onemi słowy nie przydajemy mu świętości, którą

przez się posiada, lecz wielbimy w nim świętość najwyższą, która jemu samemu tylko właściwą jest. Ponieważ słowa te: „Święć się Imię Twoje“ nie innego nie znaczą, jedno: „chwalone niech będzie Imię Twoje.“ — Przez ta słowa odbieramy też naukę, abyśmy życie nasze cnotliwie prowadzili, iżby ludzie, widząc to, chwalili ztąd Ojca niebieskiego jako mówi Pan Jezus: „Tak niechaj świci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.“ (Mat. 5, 16.)

2. „Przyjdź królestwo Twoje.“ Ponieważ od pożądliwości naszych cielesnych dręczeni i od tysiącznych pokus napastowani bywamy, przeto królestwo Boże wielce nam jest potrzebne, aby grzech nie panował w naszym śmiertelnem cielesie, iżbyśmy mu nie byli posłusznymi w jego żądzach, także abyśmy członków naszych za narzędzie niesprawiedliwości nie podawali. Owszem one mają być narzędziem sprawiedliwości ku chwale Pańskiej, iżbyśmy z ich pomocą byli wojownikami wiecznego króla. Prócz tego, uczą nas te słowa, iżbyśmy sobie nie nadto cenili życie teraźniejsze, iżbyśmy mało cenili znikome rzeczy, a przeciwnie o przyszłość, jako rzecz trwałą byśmy się usilnie troszczyli i owego niebieskiego i wiecznego królestwa szukali. Nie mamy lgnąć do uciech świata tego, nie mamy przenosić nad dobra wieczne, urody ciała, wielkości majątku, mnogości dóbr ziemskich, wspaniałości domów, wielmożności, dostojęństw, pierwszeństw, panowania, purpury i korony, drogich potraw, wystawnych biesiad, ani nic z tego wszystkiego, co łechce nasze zmysły; lecz mamy rozbrat z temi wszystkimi marnościami uczynić, i ustawicznie za królestwem Bożem czyli niebem tęsknić i zasługiwać sobie na niego.

3. „Bądź wola twoja, jako w niebie tak i na ziemi.“ Napelnwszy nas Chrystus Pan miłością dla dóbr przyszłych i tęsknotą za niebieskiem królowaniem, prowadzi nas, pełnych tej tęsknoty — do słów: „Bądź wola Twoja

jako w niebie, tak i na ziemi.“ Chce tem powiedzieć: daj nam o Panie łaskę naśladowania życia niebieskiego tu na ziemi, abyśmy i my to chcieli, co Ty chcesz. Przyjdź w pomoc naszej słabej woli, która wprowadzie twe przykazania chce wypełnić, lecz przez słabość ciała w tem przeszkodzoną bywa. Spiesznie chce ona w górę się wznieść, lecz ciało ściąga ją ku ziemi. Jeżeli zaś twa pomoc, o Boże zratuje nas, nately i niepodobne rzeczy łatwo wykonamy. Przeto „Bądź wola Twoja, jako i w niebie, tak i na ziemi.“

4. „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.“ Nakazuje Pan Jezus, abyśmy o potrzebny tylko chleb prosili, nie dla zbytku lecz tylko dla posiłku, aby powrócić ciału siłę pracą strawioną i głód jego poskromić. Nie mamy prosić o stoły do zbytku naładowane potrawami, nie o łakocie, nie o potrawy kosztownie przyrządzone, nie o wina wdzięcznie pachnące, i nie o to, co podniebieniu wprowadzie dogadza, lecz obciąża żołądek, zaciemnia umysł, drażni ciało ku sprzeciwianiu się duchowi, i czyni go nieposłusznem dlatego, który niem kierować ma. O to wszystko, według przepisu Chrystusa Pana, nie mamy prosić lecz tylko o potrzebny chleb, to jest, o te potrawy, które są potrzebne ciału naszemu, i zdrowe dla niego są. Lecz i o ten chleb nie mamy prosić, tak byśmy go mieli do zbytku w zapasie, lecz o tyle tylko, by na jeden dzień wystarczyło go. Gdyż Chrystus Pan mówi na innem miejscu: „Nie troszczcie się tedy o jutrze.“ (Mat. 6, 34.) I słusznie, bo dla czegoż ma się człowiek troszczyć o jutrze, nie wiedząc czy go dożyje? Lecz, ażalisz ten, co pracuje, nie ma ztąd owocu zbierać? Ufaj Bogu, „Który daje pokarm wszelkiemu ciału.“ (Ps. 135, 25.) On, który ci dał ciało i ducha w niego tchnął, on, który cię rozumem obdarzoną istotą stworzył i wszystko dobre pierw, nim cię stworzył, dla cię przygotował, jako mógłby teraz, stworzywszy cię zapomnieć o tobie, On, „który słońcu swojemu dopuszcza wschodzić na

złe i na dobre.“ (Mat. 5, 45.) W nim zatem miej nadzieję i żądaj pożywienia na dzisiaj tylko; staranie o jutrze zdaj na niego, jako mówi Dawid prorok: „Wrzuć na Pana staranie twoje, a on cię wychowa.“ (Ps. 54, 23.)

5. „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.“ Temi słowy daje nam Pan Jezus trojaką korzyść w udziale. Cnotliwych między nami naucza, aby skromnie trzymali o sobie i nie wynosili się z sprawiedliwych uczynków swoich; owszem powinni oni w bojaźni i drzeniu wspominać sobie na dawne grzechy swoje, jako czynił Paweł ś., który tysiąc wielkich czynów spełniwszy, jednak wyznał: „Chrystus Jezus przyszedł na ten świat grzeszne zbawić, z których jam jest pierwszym.“ (1. Tim. 1, 15.) On nie mówi: „jam był pierwszy grzesznik“ lecz mówi: „jam jest nim“ aby okazać, iż mu grzechy przeszłe zawsze w świeżej są pamięci. Najenotliwszym między nami udziela zatem Chrystus Pan przez owe słowa modlitwy, pokorę, a tem samem zabezpieczenie od przyszłych grzechów; tym zaś, którzy po Chrzcie ś. zgrzeszyli, nie dopuszcza on wątpić o swoim zbawieniu, lecz upomina ich, by lekarza dusz o środek zbawienny odpuszczenia grzechów błagali. Oraz w tych słowach modlitwy jest ukryta nauka łagodności. Chrystus Pan chce, byśmy względem tych, co nas obrazili, byli pełni miłości, abyśmy tym, co nas skrzywdzili, na oczy nie wyrzucali ich niesprawiedliwości i skoro im odpuścimy, sami od Boga odpuszczenia dostapimy. Mamy tej miary dobroci, którą Bóg nam mierzyć będzie, sami pierw używać. Bowiem modląc się owemi słowy niejako tak się wyrażamy: Bóg niechaj nam właśnie tyle tylko odpuści, ile my drugim odpuszczamy, i my żądamy tyle tylko odpuszczenia win, o ile my drugim tego udzielamy.

6. „Nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.“ Wiele złego pochodzi od szatana, lecz wiele także od ludzi, którzy wnet jawnie, wnet skrycie siłą

na nas zastawiają. Także nieraz sroży się ciało na duszę i wielkie szkody jej zrzadza. Często zaś bywa ciało samo od chorób różnego rodzaju nawidzane, co nam sprawia wiele boleści i cierpień. Ponieważ nas zatem z wszystkich stron tak wiele różnego złego spotyka, to nas nauczył Chrystus Pan, abyśmy Boga o uwolnienie od wszystkiego tego złego błagali. Gdyż skoro on pomoże, nately każda burza ucichnąć musi; szumiące bałwany wrócą do spokoju, a szatan ustąpi od nas zawstydzony; bo jakim sposobem mógłby on czuwających ludzi, którzy na straży swej stoją i pod opieką B o g a, króla swego zostają, zwyciężyć? Ponieważ, „jeżeli Bóg za nami, któż przeciwko nam?“ (Rzym. 8, 31.) „Albowiem moc w słabości bywa potężniejsza.“ (2. kor. 12, 9.) — (De angusta porta et in orat. Dominicam op.)

POZDROWIENIE ANIELSKIE. *)

Po modlitwie Pańskiej „Ojcze nasz,“ odmawiamy zwykle pozdrowienie anielskie, czyli „Zdrowaś Marya.“

Modlitwa ta anielska, którą Najświętszą Pannę Maryą, Matkę Boską czcimy i wzywamy, tak opiewa:

Zdrowaś Marya, łaski pełna, Pan z tobą **)

Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota twego.

*) Pozdrawiamy N. Maryę P. — „bo jako Syn Boży przez N. Pannę przyszedł do nas, tak też my przez Nią do Niego przyjść musimy.“ Ś. Karol Borom:

**) Na pamiątkę powitania Maryi przez archanioła słowy: „Pan z tobą“ używa też i kościół ś. przy Mszy ś. podobnego wyrażenia się do ludu: „Pan z wami.“ (Dominus vobiscum.)

Jezus. Święta Marya, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Z d r o w a ś M a r y a .

„Wielbmy także w pobożności — Pannę, którą dla wierności — Wybrał Pan Bóg z pośród wielu — Za Matkę dla Zbawiciela.

Bądź Marya pozdrowiona — Wśród niewiast błogosławiona — Łaski pełna: Pan jest z Tobą — Tyś była ziemi ozdobą.

Owoc żywota Twojego — Jezus Syn Boga żywego — Twemi piersi wykarmiony — Niechaj będzie pochwalony.

Matko Boża! racz w potrzebie — Ratować nas prosim Ciebie — Teraz i w śmierci godzinie — Niechaj z nas nikt nie zaginie.“ (Pieśń.)

„O! nad dziewicę chwalona — I nad gwiazdy wywyższona — Ty, przez któregoś stworzona — Karmisz Dzieciątkiem u łona. 2. Czego Ewa pozbawiła — Tyś nam Synem Twym wróciła — Łzyś płaczącym osuszyła — Rajskie bramy otworzyła. 3. Tyś jest drzwiami Króla Chwały — Światłości pałac wspaniały — Twe wnętrzości życie dały — Chwal, odkupion świecie cały. 4. Jezu z Dziewicy zrodzony — Bądź przez wszystkich pochwalony — Z Ojcem, z Duchem zjednoczony — Przez wiek wieków nieskończony. Amen. (Pieśń.)

Pozdrowienie anielskie składa się z trzech części. Te są: 1. Słowa archaniela Gabryela, któremi pozdrowił Najświętszą Pannę Maryą, kiedy jej zwiastował, że pocznie z Ducha świętego i porodzi Syna i nazwie imię Jego Jezus. A te słowa są:

„Zdrowaś Marya, łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami.“

Druga część: słowa ś. Elżbiety, krewnej Najśw. Maryi Panny, któremi pełna Ducha ś. Najśw. Maryę Pannę, odwiedzającą ją pozdrowiła. A te słowa są:

„*Błogosławionaś ty między niewiastami* (tu tych samych słów użyła, co i Archanioł Gabriel — i dodała) *i błogosławion owoc żywota twego.*

Trzecia część: Kościół ś. dodał te słowa: (na soborze Efezyjskim.)

„*Jezus. Święta Marya, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.*“

„Niesłyszano jeszcze, aby ten od Boga miał być opuszczonym, kto się ucieka do Maryi.“ Ś. Bern.

„Powiadam wam, że gdy do niej pobożnie zapukamy, gdy ją z pokorą wezwiemy, ulituje się nad nami i przyjdzie w pomoc niedoli naszej. Nie zabraknie jej do tego mocy ani woli, bo ona Królową nieba i matką litości.“ t. (ser. de Nativ.)

„Ją naśladować nigdy nie zboczysz z drogi prawej, modląc się do niej nigdy nie wpadniesz w wątplenie. Gdy ona cię podierać będzie, nie upadniesz nigdy, gdy ona cię poprowadzi, nie osłabniesz, pod jej opieką zawitasz bezpiecznie do portu pokoju.“ t. (hom. 2. de laud. M.)

„Wszyscy, którzy nie zapomną wezwać imię Maryi w godzinę śmierci swojej, niech się nie boją napaści dusznego nieprzyjaciela wtedy.“ Ś. Bonaw. (in spec. B. M. V.)

„Marya jako Pośredniczka między Bogiem a nami, łaskę Bożą nam podaje.“ t.

„Żadna łaska nie przychodzi z nieba na ziemię, jedno przez ręce Maryi,“ mówi S. Bernard.

1. Najświętsza Marya Panna, przez Proroków zapowiedziana: „Pan mię posiadał na początku dróg swoich, pierwszej niżeli co czynił z początku. Od wieku jestem rzędzona i zastarodawa pierwszej niżli się ziemia stała. Jeszcze nie było przepaści, a jam już poczęta była.“ (Przyp. 8, 22—24.)

„Ta brama zamknięta będzie: nie będzie otworzona i nikt nie wniknie przez nią: bo Pan Bóg Izraelski wszedł przez nie i będzie zamknięta księżęciu. Książę samo będzie siedzieć w niej.“ (Pror. Ezech. 44, 2—3.) „Da wam sam Pan znamie. Oto Panna pocznie i porodzi Syna i nazwą imie Jego Emanuel.“ (Izai. 7, 14.) „Bo Pan stworzył nowinę na ziemi: Białogłowa ogarnie męża.“ (Jerem. 31, 22.) „Tedy się będzie weseliła Panna.“ [t. w. 13.] „Położę nieprzyjaźń między tobą (rzekł Pan Bóg do szatana w postaci węża będącego) a między niewiastą i między nasieniem twem, a nasieniem jej: Ona zetrze głowę twoją, a ty czyhać będziesz na piętę jej.“ [Genes. 3, 15.]

2. „Aniołowie oskarżyli Ewę, teraz ci sami Aniołowie chwałę ogłaszają Maryi, która niewiast słabość prawdziwą chwałą otoczyła; która upadłą Ewę podźwignęła i Adama z raju wygnanego do nieba przesłała!... Maryo, przez Cię ludzie mają przystęp do Boga; przez Cię Krzyż zajaśniał na cały świat, na którym Krzyżu wisiał Syn Twój Chrystus Bóg nasz; przez Cię śmierć podeptana, a piekło ogołocone.“ (Ś. Epifaniusz Biskup or. de laud. Mariae.) — „Syn Boży nie wybrał sobie za Matkę bogatą i obfitującą we wszystko niewiastę, lecz błogosławioną Pannę, tę, której dusza w cnoty obfitowała. Ponieważ błogosławiona Marya nad wszelką naturę ludzką czystość pielęgnowała, przeto poczęła w żywocie Chrystusa Pana. Do tej więc Najświętszej Panny i Bogarodzicy uciekając się, skuteczności Jej opieki doznajemy. Azatem, którekolwiek jesteście panny uciekajcie się do Matki Pana. Ona bowiem zachowa wam obronę swoją najpiękniejszą, najdroższą i nieskażone dziedzictwo. Zaiste wielkim cudem, najukochańsi bracia była błogosławiona zawsze Panna Marya. Cóż bowiem nad nią większego, albo jaśniejszego kiedy znaleziono, albo znaleźć będzie można? Ona sama przewyższyła niebo i ziemię swoją szczytnością. Cóż nad nią świętszego? Ani Prorocy, ani Apostołowie, ani Męczennicy, ani Patryarchowie, ani Aniołowie

wie, ani Trony, ani Mocarstwa, ani Serafini, ani Cherubini, ani nie ze stworzonych rzeczy widomych albo niewidomych szczytniejszem i większem nad Maryą, nie może być znalezionem. Ta sama służebnica Pańska jest oraz Matką, ta sama Panna oraz Rodzicielką. Ona Matką jest tego, który od Ojca przed wieki zrodzony był, którego Aniołowie i ludzie wyznają Panem wszystkich rzeczy.“ Ś. Jan Chryzostom. [apud Marcellin. — „Gdzież jest prawdziwy Chrześcijanin, który świętą wiarę naszą miłuje i szanuje, który słyszy o niej (to jest o Najśw. Maryi Pannie, a widzieć i pozdrowić jej nie chce, Tej która otrzymała zaszczyt noszenia w żywocie swoim, Boga prawdziwego).“ (mówi ś. Ignacy Antyocheński do ś. Jana Apost.) — „Maryą, witam Cię jako drogą Ewę, któraś z posłuszeństwem swoim wystąpiła przeciw pierwszej nieposłusznej jako cudowną dziewicę, piękność nad pięknosciami Oblubienicę Ducha ś., morze łaski...“ mówi ś. Ireneusz (contr. haeres.)

3. Najświętsza Panna Brygicie ś. na modlitwie będącej to objawiła: „Ja z woli Bożej jestem wprawdzie Matką Bożą, lecz jestem oraz i błogosławionych Matką, którzy lubo się w niebie Bóstwem obficie nasycają, niemają jednak i mojemu widzeniu, rozważaniem mej czystości dziewiczej i innych cnót moich wesela sobie przymnażają. — Jestem także Matką cierpiących w ogniach czyscowych, ponieważ za moją przyczyną kara i surowość sprawiedliwości Boskiej znacznie im się znniejsza. Jestem sprawiedliwych i przyjaciół Syna mojego Matką zawsze gotową oddalić grożące im nieszczęście. Nawet i grzeszników szczerze żałujących, że Boga swego grzechami obrazili, jestem Matką: chętnie ich moją dobrocią zasłaniam, właśnie jak Matka naturalna, zastawiając się swoją osobą swe dziecię przeciw godzącemu nań pociskowi zasłania, przysłania do siebie i na swoim piastuje łonie.“

„Nie masz żadnego tak przekłętego, któryby jak długo żyje, nie miał miłosierdzia mojego. Nie masz żadnego tak

odwróconego od Boga chybaby koniecznie przeklętym był, któryby miłosierdzia nie dostąpił.“

4. Ś. Grzegorz upomina: „Oddal się od grzechu i postanów więcej nie grzeszyć, to się przekonasz, że Marya ochotniej ci przyjdzie w pomoc, niżeli rodzona Matka swemu dziecięciu spieszy w pomoc.“ — Ś. Kazimierz, król polski, na cześć Maryi ułożył wierszem prześliczną pieśń: „Omni die, dic Mariae“ „Na dzień każdy, chwal Maryę“ — i codziennie ją odmawiał. — Ś. Katarzyna Seneńska, licząc dopiero lat 5. ilekroć wchodziła lub schodziła po wschodach, na każdym stopniu odmawiała jedno Zdrowaś Marya, na cześć Maryi. — Ś. Szczepan król węgierski (r. 1000.) oddał siebie i cały kraj, ślubem, opiece Maryi. — Błogosławiony Szymon z Lipnicy, zakonu ś. Franciszka, uczeń ś. Jana Kapistrana, za czasów króla Kazimierza III. Jagiełły do Najśw. Maryi Panny osobiwsze miał nabożeństwo i na Jej cześć 40 dni pościł.

5. Ś. Dominikowi, objawiła się Najśw. Marya Panna, [r. 1208.] i podała mu nabożeństwo Różańcowe za skuteczny środek dla nawrócenia grzeszników. Pocieszony tem ś. Dominik zaprowadził Bractwo Różańcowe, a szybkie rozszerzenie jego między wiernymi cuda rozliczne i łaski na nich spowodowało.

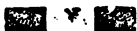
Różaniec jest to modlitwa składająca się z 15. Ojcze nasz i 150. Zdrowaś Marya, z rozmyślaniem główniejszych 15 Tajemnic życia, śmierci i chwały Jezusa Pana i Maryi.

T R E Ś Ć R Ó Ź A Ń C A Ś .

Tajemnic pięć radosnych.

(Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.)

1. Któregoś Ty Panno poczęła,
2. Któregoś w żywocie miała, odwiedzając Elżbietę,
3. Któregoś o Panno porodziła,



4. Któregoś w kościele ofiarowała,
5. Któregoś w kościele znalazła.

Tajemnic pięć bolesnych.

1. Który dla nas krwawym potem oblewał się w Ogrojecu,
2. Który dla nas był ubiczowany,
3. Który dla nas cierniem był ukoronowany,
4. Który dla nas ciężki krzyż dźwigał,
5. Który dla nas był ukrzyżowany.

Tajemnic pięć chwalebnych.

1. Który z martwych powstał,
2. Który w niebo wstąpił,
3. Który Ducha ś. zesłał,
4. Który Cię wziął do nieba,
5. Który cię w niebie ukoronował.

(Po każdej z tych tajemnic mówi się 1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś Marya.)

KORÓNKA

o Niepokalanem Poczęciu Najśw. Maryi Panny.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego, Amen.

Pomnij o najlitościwsza Panno Maryo, że od wieków niesłyszano, ażeby kto uciekając się do Ciebie, Twojej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczony! Tą nadzieją ożywiony uciekam się do Ciebie o Panno nad Pannami i Matko Jezusa Chrystusa, biegnę do Ciebie, przystępuję do Ciebie, stawam przed Tobą, jako grzeszny człowiek, drżąc i wzdychając. O Pani świata nie racz gardzić mojami prośbami, o Matko słowa przedwiecznego, racz wysłuchać mię nędznego, który do Ciebie z tego padółu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach, teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo. Amen.

Przez Twoje święte i niepokalane poczęcie o Najświętsza Panno Maryo, oczyść serce, ciało i duszę moją.

Trzy razy: *Zdrowaś Marya.*

Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Ś., jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Dwanaście razy: O Maryo bez grzechu poczęta,
módl się za nami, którzy się do Ciebie
uciekamy.

Przez Twoje święte i Niepokalane Poczęcie, o Najświętsza Panno Maryo, oczyść serce, ciało i duszę moję. Amen.

Jezus, Marya, Józef, Wam oddaję serce, ciało i duszę moją.

Jezus, Marya, Józef, bądźcie przy mnie w ostatniej chwili skonania mego.

Jezus, Marya, Józef, niech w przytomności Waszej dusza moja w pokoju z ciałą wynijdzie.

(Odmawiając tę Korómkę sercem skruszonem za każdą razą można dostąpić 600 dni odpustu. To jest, 300 dni za pierwszą modlitwę [Pius IX. r. 1846] — a po 100 dni za każdy z trzech ostatnich afektów. [Pius VII. r. 1807.]

Niech będzie pochwalone ś. i niepokalane Poczęcie Błogosławionej Panny Maryi. (100 dni odpustu Pius VI.)

KORÓNKA

dwunastu gwiazd Najśw. Panny.

(*Ułożona przez św. Józefa Kalasantego.*)

Chwalmy i błogosławmy Tróję Przenajświętszą, że nam ukazała Maryę Pannę, odzianą słońcem, mającą księżyc pod nogami swemi, a w około głowy tajemniczą koronę dwunastu gwiazd.

R. Na wieki wieków Amen.

I. Chwalmy i błogosławmy Boga Ojca, który Ją obrał za Córkę swoją. *R.* Amen.

Ojcze nasz.

Niech będzie pochwalony Bóg Ojciec, który Ją przeznaczył na Matkę Boskiego Syna swojego. *R.* Amen.

Zdrowaś Marya.

Niech będzie pochwalony Bóg Ojciec, który w Jej Poczęciu ustrzegł Ją od wszelkiej zmazy. *R.* Amen.

Zdrowaś Marya.

Niech będzie pochwalony Bóg Ojciec, który w Jej narodzeniu największymi darami Ją przyozdobił. Amen.

Zdrowaś Marya.

Niech będzie pochwalony Bóg Ojciec, który w osobie Ś. Józefa, dał Jej najczystszego Oblubieńca i towarzysza wierności. Amen. *Zdrowaś Marya i t. d. Chwała Ojcu i t. d.*

II. Chwalmy i błogosławmy Boga Syna, który Ją obrał za Matkę swoją. *R.* Amen.

Ojcze nasz.

Niech będzie pochwalony Bóg Syn, który się wcielił w żywocie Jej i przebywał w nim przez miesiące dziewięć. *R.* Amen. *Zdrowaś Marya.*

Niech będzie pochwalony Bóg Syn, który się z Niej narodził i dał Jej panińskim piersiom mleko, aby go karmiły. *R.* Amen. *Zdrowaś Marya.*

Niech będzie pochwalony Bóg Syn, który raczył być przez Nią wypiasowanym w dzieciństwie swoim. *R.* Amen.

Zdrowaś Marya i t. d.

Niech będzie pochwalony Bóg Syn, który Jej objawił Tajemnicę Odkupienia świata. *R.* Amen. *Zdrowaś. Chwała Ojcu i t. d.*

III. Chwalmy i błogosławmy Boga Ducha świętego, który Ją przyjął za swą Oblubienicę. *R.* Amen.

Ojcze nasz.

Niech będzie pochwalony Bóg Duch święty, który Jej pierwszej Imię swoje objawił. R. Amen. *Zdrowaś Marya i t. d.*

Niech będzie pochwalony Bóg Duch ś., za którego sprawą była razem Dziewicą i Matką. R. Amen. *Zdrowaś Marya.*

Niech będzie pochwalony Bóg Duch ś. mocą którego była żywym kościołem Trójcy Przenajświętszej. R. Amen. *Zdrowaś Marya i t. d.*

Niech będzie pochwalony Bóg Duch ś. który wywyższył Ją w niebie nad wszelkie stworzenie. R. Amen.

Zdrowaś Marya i t. d. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak była na początku teraz zawsze i na wieki wieków. Amen.

(Za Kościół święty katolicki, za rozszerzenie Wiary, świętej, za pokój i zgodę między Pany chrześcijańskimi i za wykorzenienie błędów.)

Witaj Królowo Matko litości, witaj żywocie słodczy i nadziejo nasza! do Ciebie wołamy wygnani synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i łzy wylewając, na tym padole płaczu: przeto więc Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy obróć na nas, a Jezusa błogosławiony owoc żywota twojego, po tem wygnaniu racz nam ukazać, o łaskawa, o litościwa, o najśłodsza Panno Maryo! Amen.

(Odmawiającym nabożnie tę Koronkę, Ojciec ś. Grzegorz XVI. 8. stycznia 1838. za każdy raz 100 dni odpustu pozwolił.)

Pozdrowienie anielskie odmawiamy także, gdy rano, w południe i wieczór na pacierze zaduszne dzwonią; co dla tego od Kościoła Bożego postanowione jest abyśmy sobie często o tajemnicy wcielenia Syna Bożego nabożnie wspominali, i za odkupienie nasze nieustannie Bogu dzięki nasze składali.

Na znak dzwonu, wszyscy zatem tak się
modlić powinni:

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła
z Ducha świętego.

Zdrowaś Marya, łaski... i t. d.

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stynie we-
dług słowa twego.

Zdrowaś... i t. d.

A Słowo stało się ciałem i mieszkało między nami.
Zdrowaś... i t. d. *)

O ZNAKU KRZYŻA ŚWIĘTEGO.

Kiedy się modlimy lub coś ważnego czynić zaczy-
namy z Bogiem, — czynimy znak Krzyża świętego,
mówiąc: *W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego, Amen* —
podczas których słów prawą ręką dotykamy się powoli
czoła, piersi lewego a potem prawego ramienia.

Przez znak Krzyża świętego wyznajemy Trój-
cę Przenajświętszą, bo kiedy się żegnamy, każdą z tych
trzech Boskich osób wymieniamy.

Oprócz tego wyznajemy przez znak Krzyża świę-
tego: że Jezus Chrystus przez śmierć krzyżową nas
odkupił i wiecznie zbawił. Krzyż święty przeto ma-
my w wielkiej czci i poszanowaniu. **)

*) Benedykt XIII. papież nadał sto dni odpustu za każ-
dy raz nabożnego odmawiania Anioł Pański; a jeżeli kto co-
dziennie odmawia, dostępuje raz w miesiąc zupełny odpust,
jeżeli się wypowiada i komuniją św. przyjmie na tę intencję.

**) Na dowód wiary naszej i czci mieć powinniśmy krzyż
święty czyli krucyfix w domach naszych, a często nosimy i
na sobie z wielkim skutkiem ten znak Bożego baranka.

O KRZYŻU.

„O! Krzyżu święty wykupiłeś nas z szatańskiej ręki — Przyjmij przeto błagamy najczulsze nasze dzięki — Pozwól nam się do Ciebie w każdej potrzebie uciekać — I za twą protekcją zbawienia wiecznego doczekać.

O! Krzyżu Ś. pozwól nam Cię w płaczu ucałować — I za wszystkie łaski Twe serdecznie Ci podziękować — Spraw, by nam broniącym się Tobą nikt nie śmiał zaszkodzić — I na niebezpieczne pokusy nawodzić.

O! Krzyżu Ś. gdy się Tobą nabożnie żegnamy — Największe w duszy i sercu radości uczuwamy — Boś Ty prawdziwie pociechą naszą, obroną, rajem — Gdy zapatrując się na Cię, kochamy Cię nawzajem.

Krzyżu Ś. wodzu bezpieczny, straży zbawienna — Ozdoba nasza, ucieczko nasza i perło cenna — Kto się Tobą mężnie zastawia, pociesza i broni — Wyjdzie niezawodnie zawsze bezpieczny z każdej toni.

Krzyżu Ś. nad wszystko Cię za to miłujemy — Że przez Cię też w mądrości i cnocie postępujemy — Przeto Tobą na czoło, ustach, sercu się żegnamy — Trójęc świętą: Ojca, Syna i Ducha wyznawamy.

Krzyżu Ś. wiary, nadziei i miłości stwierdzenie — I w każdej też cnocie chrześcijańskiej ubezpieczenie — Tyś zbawieniem naszym, żywotem, także zmartwychwstaniem — I wszystkich nieprzyjaciół naszych pewnem pokonaniem.“ (Pieśń.)

Znak Krzyża świętego jest jakby krótkiem zebraniem modlitwy naszej, wiary naszej świętej, i całej nauki chrześcijańskiej.

Znakiem Krzyża świętego żegnamy się, błogosławimy sobie, pocieszamy się, wyznajemy żeśmy chrześcijanie, oddalamy od nas wszelakie niebezpieczeństwa, bronimy się przeciw grzechowi, i zwalczamy pokusy.

W Krzyżu świętym życie, moc i wesele ducha, doskonałość i szczyt cnoty, źródło słodkości niebieskiej, nadzieja żywota wiecznego i zmartwychwstania; w Krzyżu tryumf, chwała i zwycięstwo.

Krzyż święty chluba nasza, odznaka nasza, i wieczne godło nieskończonej ku nam miłości Bożej.

Dlatego niechaj każdy z nas wyznaje z Apostołem Pawłem św.

„A ja nie daj Boże, abym się chlubić miał, jedno w Krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa“ Gal. 6, 14.

Krzyż do królestwa prowadzi. W Krzyżu zbawienie, w Krzyżu życie, w Krzyżu zasłona od nieprzyjaciół: w Krzyżu udział słodczy niebieskiej, w Krzyżu pokrzepienie myśli, w Krzyżu wesele ducha; w Krzyżu treść cnoty, w Krzyżu doskonałość świętobliwości. Nie ma ratunku dla duszy, ani nadziei życia wiekui-stego, tylko w Krzyżu“ naucza święty Tomasz a Kempis. Ks. II. r. 12. „Szczęśliwy, kto z pod świętych ramion krzyża nigdy się nie usuwa. Ten kocha Chrystusa, kto kocha Krzyż.

W krzyżu moc zmysłów, w krzyżu radość duszy, w krzyżu uzupełnienie cnoty, w krzyżu doskonała świętobliwość.“ Ś. Aug.

„Do Chrystusa Sędziego z ufnością wielką wszyscy słudzy krzyża przystępują, co w życiu stali się podobnemi Ukrzyżowanemu.

„Nie ma innej drogi do żywota i do prawdziwego wewnętrzznego pokoju jedno droga krzyża świętego. Dla Boga nie ma nic miłszego, jak dla ciebie nic zbawienniejszego na tym świecie, jak ochotnie cierpieć dla Chrystusa; a jeżeli krzyż twój chętnie będziesz nosił, to i krzyż cię będzie dźwigał i doprowadzi cię do pożądanego celu, gdzie się kończą cierpienia. W krzyżu zbawienie, w krzyżu życie, w krzyżu obrona przed nieprzyjaciółmi, w krzyżu przepełnienie, niebieskiej słodczy.“ Ś. Aug.

C Z Ę Ś Ć III.

O PRZYKAZANIACH BOSKICH I O MIŁOŚCI.

W OGÓLNOŚCI.

Już pierwszemu człowiekowi Adamowi, dał Pan Bóg św. Przykazanie i rozkazał mówiąc: „Z każdego drzewa rajskiego jedz. Ale z drzewa wiadomości dobrego i złego nie jedz, bo którego dnia będziesz jadł z niego, śmiercią umrzesz.“ Gen. 2, 16. *)

Każdemu człowiekowi oznajmił Bóg swoją wolę, zaszczerpił w sercu jego uczucie tego, co jest dobrem a co złem, co sprawiedliwem i słusznem a co niesprawiedliwem i niesłusznem; dał mu rozum, aby poznawał co dobre, a co złe; dał mu wolną wolę, aby mógł dobre czynić a strzedz się złego; dał mu nareszcie sumienie czyli głos wewnętrzny, który go ciągle poucza, upomina, przestrzega, karci i strofuje, jeżeli co złego uczynił, a pochwała i nagradza, jeżeli co dobrego zdziałał.

I tak, chociażby nam Bóg żadnych wyraźnych słowem lub pismem oznajmionych nie nadał był praw, już wszyscy na sercu wyryte przynosimy z sobą na świat prawo, prawo niezmiennie, niczem niezatarte, prawo powszechnie to jest, wszystkich zarówno obowiąz-

*) Nie to drzewo w pośrodku Raju sadzone było złem, ale zgwałcenie przykazania, i to pociągnęło za sobą sprawiedliwą karę zapowiedzianego potępienia. W skutek nieposłuszeństwa wyszło z tego drzewa rozpoznanie dobrego i złego. Przykazanie Boskie było dobrem, grzech zgwałcenia dał początek złemu, a rozróżnić je nauczyła się dopiero grzechem spętała.“ Ś. Aug. (de ver. relig.)

jące; a to prawo nazywa się prawo natury, prawo przyrodzone, prawo sumienia.

Dlatego ludy nawet dzikie, nieoświecone jeszcze światłem wiary chrześcijańskiej i poznaniem prawdziwego Boga, samem tylko przyrodzonem uczuciem wiedzeni odgadywały: co jest dobrem a co złem, co sprawiedliwym a co niesprawiedliwym, i przychodziły do uznania tej koniecznej prawdy: że jest Najwyższa Istota, która wszystko stworzyła, wszystkim rządzi i opiekuje się wszystkim i że tej najwyższej Istocie należy się najgłębsza cześć i pokłon, uszanowanie i posłuszeństwo.

To samo prawo natury wszystkim ludziom wspólne obowiązuje n. p. dzieci, aby rodziców swoich czciły, kochały, szanowały i słuchały. Natura sama sprawia już to, że dzieci do rodziców, a rodzice do dzieci swych są przywiązani. Że dla tych, którzy nam coś dobrego świadczą i kochają nas, wdzięczność i wzajemność w sercu naszym czujemy.

Kto uznał Istotę najwyższą i najdoskonalszą Boga, kto uczuł ile go Bóg kocha i ile dobrodziejstw niepoliczonych od niego otrzymał i jeszcze więcej nierównie otrzymać się spodziewa — o zaprawdę! ten pewnie nie zaprzeczy i nie odmówi najgłębszej czci, największego uszanowania i najpokorniejszego posłuszeństwa dla Niego i Jego św. przykazań z miłości gorącej ku Niemu.

Bóg też chce tego od nas i pragnie, bo też i na to nas stworzył i dopomaga nam łaską swoją, abyśmy Jego święte przykazania chętnie i z miłości ku niemu wypełniali.

Dlatego Bóg — pierwszych ludzi — Adama i Ewę, gdy nadane sobie święte przykazanie przestąpili wpraw-

dzie zaraz za nieposłuszeństwo sprawiedliwie ich ukarał, lecz wnet się też i nad niemi zmiłował.

Tak samo działo się z całym pokoleniem ludzkim. Karał go Bóg za przestępstwa, lecz poprawiającemu się nigdy nie odmawiał łaski swej i błogosławieństwa.

Lecz gdy ludzie bardzo się byli popsuli przez grzechy i oddalili się od Stwórcy swojego, tak dalece, że się nawet zaparli czucia wrodzonego i przeciwko rozumowi swemu działali gwałcąc samo prawo natury; Bóg wystąpił jawnie i uroczyście z powagą i majestatem swoim i nadał ludziom dziesięć przykazań.

a) O DZIESIĘCIU PRZYKAZANIACH BOŻYCH.

Kiedy i w jaki sposób nastąpiło postanowienie i oznajmienie tych przykazań.

Na dwa tysiące przeszło lat przed narodzeniem Chrystusa Pana, żył od Boga wybrany naród żydowski w Egipcie, w kraju od nas daleko na wschód słońca położonym. Król tameczny Faraon tak go srodze ucierał i prześladował, że Bóg w sprawiedliwości swojej nigdy niezmienny, postanowił ukarać tego króla, do którego posłał męża świątobliwego Mojżesza z rozkazem, aby cały naród żydowski był uwolniony od ciemnicy swego, aby wyszedł z Egiptu i wrócił do kraju Kanaan, do ziemi swojej ojczystej, którą jego przodek patriarcha Abraham był od Boga otrzymał i która dla niego na mieszkanie przeznaczoną była.

I tak się stało, jak Bóg rozkazał.

Długo opierał się Faraon Mojżeszowi, który w imieniu Boskiem do niego przemawiał i na potwierdzenie tego, że to jest wola Boża w tem, wielkie cuda czynił;

aż nareszcie, gdy dziesięć plag Boskich *) za karę go dotknęło, skłonił się do wypuszczenia na wolność narodu, który tak długo i tak srodze ciemieżył.

Pod wodzą świętego Mojżesza wychodzi więc cały naród z Egiptu, przechodzi suchą nogą cudownie za uderzeniem laski Mojżesza czerwone morze, przechodzi na wielką puszczy, podczas której podróży napawa go Bóg cudownie przez Mojżesza wydobytą ze skał wodą i nakarmia z nieba spadającą manną.

Pismo święte postanowienie i oznajmienie dziesięciu przykazań tak opisuje:

„Przyszedłszy aż do puszczy Synai, położyli się obozem na temże miejscu, i tamże rozbił Izrael namioty przeciw górze.“

„A Mojżesz wstąpił do Boga i zawołał go Pan z góry, i rzekł: To powiesz domowi Jakóbowemu, i oznajmisz synom Izraelowym:“

„Wyście sami widzieli, com uczynił Egipcyanom i jakom was nosił na skrzydłach orłowych; i wziął sobie.“

*) Pierwsza plaga: Pan zaraził rzeczną wodę, iż się w krew obróciła; druga: że mnóstwo żab okryło ziemię; 3: wszystko proch ziemi obrócił się w mszyce; 4: powstało mnóstwo much; 5: pozdychało wszystko bydło; 6: plaga, iż na ludziach i bydłach wrzody i pryszcze się okazały; 7: grad wybił wszystko co było na polu i ludzi i bydło i zboża; 8: szarańcza zjadła, co zostało na polu po gradzie; 9: powstały ciemności straszliwe po wszystkiej ziemi Egipskiej przez trzy dni; 10: umarł wszelki pierworodny, z kąd powstał wielki płacz i smutek u Egipcyan.

„Jeśli słuchać będziecie głosu mego i strzedz umowy mojej, będziecie mi własnością, ze wszech narodów: albowiem moja jest ziemia wszystka.“

„A wy będziecie mi królestwem kapłańskim; i narodem świętym. Te są słowa które mówić będziesz do synów Izraelowych.“

„Przyszedł Mojżesz: i zezwawszy starsze ludu, przełożył im wszystkie słowa, które Pan rozkazał.“

I odpowiedział wszystek lud pospołu. „Wszystko, co Pan rzekł, uczynimy.“ A gdy odniósł Mojżesz słowa ludu do Pana.

„Rzekł mu Pan: Już teraz przyjdę do ciebie w mgłę obłoku, aby mię słyszał lud mówiącego do ciebie, a wierzyłci na wieki. Odniósł tedy Mojżesz słowa ludu do Pana.“

„Który mu rzekł: Idź do ludu: a poświęć je dzisiaj i jutro, i niech wypierą szaty swoje.“

„A niech będą gotowi na dzień trzeci: trzeciego dnia bowiem znijdzie Pan przed wszystkim ludem na górę Synai.“

„I już był przyszedł trzeci dzień a zaranie zaświtało: alieć oto poczęły być słyszane gromy, i łyśkać się błyskawice, a obłok bardzo gęsty okrywać górę, a brzmienie trąby im dalej tem więcej się rozlegało: i zląkł się lud, który był w obozie.“

„A gdy je wywiódł Mojżesz na zabezpieczenie Bogu z miejsca obozu, stanęli pod samą górą.“

„A wszystka góra Synai kurzyła się: przeto iż był Pan zstąpił na nią w ogniu i występował dym z niej, a wszystka góra była straszliwa.“

„I zstąpił Pan na górę Synai na sam wierzch góry“ ks. II. Moj. Ex. r. 19.

I mówił Pan wszystkie te słowa :

„Jam jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli.“

1. „Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną....

2. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego na daremno.

3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

4. Czcij ojca i matkę twoją.

5. Nie będziesz zabijał.

6. Nie będziesz cudzołożył.

7. Nie będziesz kradł.

8. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

9. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego.

10. Ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest.“ Ex. 20.

„A Bóg rozkazał: Wierz w Boga Jednego — Drugie, Imienia nie bierz darmo Jego — Trzecie pamiętaj, byś święcił dni moje — Czwarte zaś, szanuj ojca, matkę twoją.

Piąte nie zabijaj; Szóste nie cudzołóż — Siódme nie kradnij; Ósme fałszu nie mńóż — Dziewiąte żony nie żądaj bliźniego — Dziesiąte, ani żadnej rzeczy jego.“ (Pieśń Katch: Trójca Bóg.)



W SZCZEGÓLNOŚCI

WYKŁAD 10. PRZYKAZAŃ BOŻYCH.

I.

PIERWSZE PRZYKAZANIE.

„Nie będziesz miał Bogów cudzych przede mną.“

Innemi słowy: wierz w Boga jednego — oddaj Bogu cześć wewnętrzną w duchu i prawdzie, także i zewnętrzną.

To pierwsze przykazanie przestępują.

1. Niedowiarkowie, którzy nie chcą wierzyć w jednego Boga prawdziwego, w nim nadziei pokładać i nade wszystko go miłować i czcić go.

Ich niedowiarstwo, albo zależy na tem, że sobie rozmaite bożki czynią i tymże cześć Boską oddają, jak to czynią n. p. bałwochwálcy, poganie albo że błędnie o prawdziwym Bogu wierzą i fałszywą mu cześć oddają, jak n. p. heretycy, kacerze.

2. Pyszni — przez pychę, która jest nazbyt wielki szacunek samego siebie, a pogarda drugich. Z niej pochodzi złe wszelkie, jako to: niedowiarstwo, pogarda Boga, ś. wiary, religii prawdziwej i ko-

ścioła, obłuda, kacerstwo, błędna wiara i t. p.

3. Słabi chrześcijanie którzy zaniedbują swoją świętą religię *) t. j. którzy się nie chcą ćwiczyć we wierze ś., nadziei i miłości, aby coraz lepiej Boga poznawali, chwálili, kochali i jemu służyli; którzy się wstydzą swojej wiary, cnoty, modlitwy, klęczenia, pokory, pokuty, spowiedzi i t. p.

4. Nieufni Bogu, którzy w chorobie, w ubóstwie lub w innym jakim nieszczęściu zamiast pokornie do Boga się modlić i w cierpliwości od niego pomocy z ufnością wyglądać i o pewną przyczynę i wstawienie się świętych pańskich wzywać — zapominają o Bo-

*) Religia jest ku naszemu duchownemu zjednoczeniu się z Bogiem. A cnota religii jest to cnota przez którą oddajemy Bogu co Bogu winni jesteśmy, wiarę, nadzieję i miłość, tak na wewnątrz w duszy, jak i na zewnątrz co do ciała, a więc z całego jestestwa naszego. Ztąd religię naszą wewnętrzną winniśmy okazać i na zewnątrz przez publiczny hołd i cześć Bogu oddaną zewnętrzną.

gu i jego wszechmocności i miłosierdziu, rozpaczają, złorzeczą, przeklinają, oddają się czartu lub się udają do takich ludzi, którzy się zatrudniają niedowiarstwem zabobonami, wróżbiarstwem wykładaniem kart, czarowaniem, zażegnaniem i t. p. fałszywymi rzeczami, w których prawdy ani pomocy niema. *)

5. Niemilujący Boga, którzy żyją tylko, aby jedli, pili, bawili

1. Dla Niedowiarzków.

„Kto uwierzy i ochrzczci się zbawion będzie: a kto nie uwierzy będzie potępion,“ mówi Zbawiciel. Mar. 16, 16.

„Bez wiary niepodobna jest spodobać się Bogu.“ Żyd 11, 6. O głupi i leniwego serca ku wierzeniu. Łuk. 24, 25.

„Cokolwiek nie jest z wiary; grzech jest.“ Rzym. 14, 23.

„We wszystkim biorąc tarczę wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste onego złego pogasić.“ Efez. 6, 16.

„Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest.“ Ef. 4, 5.

„Czuścież, stojcie we wierze, mężnie sobie poczynajcie i zmniejszajcie się.“ 1. kor. 16, 13.

się i we wszystkim doczesnem opływali; dla których Bogiem: majątek pieniędzy, trunek i zaspokojenie chuci zmysłowych — światu też służą i mamonie, a nie Bogu i duszy; lub którzy więcej miłują świat i jego rozkosze, niżeli Boga i cnotę.

a. Pismo Ś. daje następujące przestrogi i nauki co do 1. przykazania:

„Nie uczynisz sobie ryciny, ani żadnego podobieństwa, które jest na niebie, wzgórze, i które na ziemi nisko, ani z tych rzeczy, które są w wodach pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał, ani służył, ja jestem Pan Bóg twój mocny.“ ks. II. Moj. Ex. r. 20, 4.

„Nieklaniaj się Bogu cudzemu.“ Ex. 34, 14. **)

„Nie zwracajcie się do bałwanów. Ja Pan Bóg wasz.“ Lew. 19, 4. „Co za zgoda kościołowi Bożemu z bałwanami? 2. kor 6, 16.

„Ani sobie udziałasz, ani postanowisz statuy: których nienawidzi Pan Bóg twój.“ Deut. 16, 22.

„Nie będzie w tobie Boga no-

*) Zabobonnik, rzeczom pewnym przyznaje moc cudotwórczą. Wieszczyk przyznaje im dar proroczy. Kto się zaś od złego ducha spodziewa lub żąda pomocy, ten się nazywa czarnoksiężnik.

A że zły człowiek łamie przykazanie — W chorobie, szkodzie, w czarach ma ufanie. (Pieśń Kat. Trójca.)

**) „Ile występków mamy, mamy tyle Bogów. Rozgniewałem się? Gniew jest mi Bogiem. Zapaliłem się nieczystą żądzą, ta żądza stała mi się Bogiem. Czego pragniesz, czemu ciebie i pokłon oddajesz, to ci jest Bogiem.“ Ś. Hier: sup. Ps. 80.

wego, i nie będziesz chwalił Boga cudzego.“ Ex. 20, 3.

„Wszyscy Bogowie pogańscy czarci.“ Ps. 95, 5.

„Człowieka heretyka po jednym i drugim strofowaniu strzeż się.“ Tyt. 3, 10.

„Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczem, lecz wewnątrz są wilkami drapieżnemi,“ mówi Zbawiciel. Mat. 7, 15.

„Patrzcie, aby was kto nie zwiódł. Albowiem wiele ich przyjdzie w imię moje, mówiąc: Jam jest Chrystus, i wiele ich zwiódają.“ Mt. 24, 4.

„Z owoców ich poznacie je.“ Mat. 7, 16.

„Jam jest droga, prawda i żywot,“ mówi Zbaw. Jan. 14, 6.

„Boć muszą być i kacerstwa, aby i ci, którzy są doświadczeni byli jawni między wami.“ 1. kor. 11, 19,

„Takowi fałszywi Apostołowie, są robotnicy zdradliwi przemieniający się w Apostoły Chrystusowe. A nie dziw albowiem sam szatan przemienia się w anioła światłości. Nie wielka tedy, jeżeli też śladzy jego przemieniają się jakoby byli sługami sprawiedliwości: których koniec będzie podług uczynków ich.“ II. kor. 11, 13—15.

„Między wami będą fałszywi nauczyciele, którzy chytrze wprowadzą odszczepieństwa zatracenia i zaprzą się tego Pana, który je kupił: sami na się przywodząc prędkie zginienie. A wiele ich na-

śladować będą rozpusty ich: przez które droga prawdy będzie bluźniona,“ mówi Piotr Ś. II. 2, 1—2.

„Przetoż najmiłsi na to czekając, starajcie się, abyście bez zmaży i naruszenia od niego (Pana na dniu sądu) nalezieni byli w pokoju.“ II. Piotr. 3, 14.

„Najmilejsi, nie każdemu duchowi wierzcie: ale doświadczajcie duchów jeźli z Boga są: gdyż wiele fałszywych proroków wyszło na świat.“ 1. Jan. 4, 1.

„Nie sprzągajcież się z niewiernymi.“ 2 kor. 6, 14.

„Co za uczestnictwo wiernemu z niewiernym?“ t. w. 15.

„Onieć są ze świata: dlatego wedle świata mówią, a świat ich słucha.“ 1 Jan 4, 5.

„Którzy prawdę Bożą odmienili w kłamstwo i chwalili i służyli stworzeniu raczej, niżeli stworzycielowi.“ Rzym. 1, 25.

„Ci, co bluźnią to czego nie wiedzą, w zatraceniu swem zaginą.“ 2. Piotr 2, 12.

„Biada człowiekowi dwoistego serca i ustom złośliwym i rękoma złe czyniącym i grzesznikowi, który po ziemi chodzi dwiema drogami.“ 3. Król. 18, 21.

„Biada tym, którzy są upadłego serca, którzy nie wierzą Bogu: a przetoż też nie będą mieli obrony od niego.“ ks. Ekka. 2, 15.

„Biada tym, którzy utracili cierpliwość, i którzy opuścili drogi proste i udali się krzywemi drogami.“ tamże w 6.

2. Dla pysznych. *)

„Ktokolwiek się podwyższa będzie poniżon: a ktokolwiek się umeści będzie podwyższon,” mówi Zbaw. Łuk. 18, 24.

„Pychą i hardością brzydzę się.” ks. Przy. 8, 13.

„Obmierzła jest pycha przed Bogiem i przed ludźmi.” ks. Ekka. 10, 7.

„Początek pychy człowieczej odstąpić od Boga. Bo od tego (Boga) którzy go uczynił odstąpiło serce jego. Bo pycha jest początkiem grzechu każdego: kto się jej trzymać będzie, pełen będzie przekleństwa, a nakoniec go wywróci.” t. 14 i 15.

„Przeto Pan pochwala i zbory złych ludzi i zepsował je do końca.” t. w. 16.

„Stolice książąt pysznych wywrócił Bóg a na ich miejsce kokorne posadził.” t. w. 17.

„Korzenie pysznych narodów ususzył Bóg, a wszczepił pokorne z tychże narodów.” t. w. 18.

„Pamiętkę pysznych wytracił Bóg, i zostawił pamiętkę pokornych umysłem.” t. w. 21.

„Nie jest stworzona dla ludzi pycha.” t. w. 22.

„Nasienie ludzi to uczczone będzie, które się Boga boi, a to nasie-

nie bezczci będzie, które przestępuje Pańskie przykazanie.” ks. Ekka 10, 23.

„Imię jest większy, pokorniej się we wszystkim zachowaj, a najdziesz łaskę przed Bogiem.” Eka. 3, 20.

„Wyższych rzeczy nad cię nie pytaj się, a mocniejszych nad cię nie badaj: ale co Bóg rozkazał, toć rozmyślaj zawždy, a w wielu uczynkach jego nie bądź dworny. Bo nie potrzeba tobie, abyś skryte rzeczy oczyma twemi upatrował.” ks. Ekka 3, 22.

„Jako temu, który je wiele miodu nie jest zdrowo, tak kto się wiele bada o majestacie, będzie zatłumion od chwały.” Przy: 25, 27.

„Kto się smoły dotknie, pomaze się od niej: a kto ma z pysznym towarzystwo, oblecze się w pychę.” Ekka. 13, 1.

„Pysznemu, obrzydła jest pokora.” ks. Ekka. 13, 14.

„Dom pysznych Pan wywróci.” Przy. 15, 25.

„Hardego i pysznego zowią nieuczonem: który w gniewie pysznie się sprawuje.” Prov. 21, 24.

„Rozprósz harde w zapalczywości twojej, a wejrząwszy na wszel-

*) W różnych miejscach różne kacerstwa pojawiają się, wszakże wszystkie jednego i tegoż samego Ojca mają, t. j. pychę Ś. Aug. (l. de Pastor. c. 8.) „Wszystkie sprawy nasze pokorą zaprawione niech będą.” t. (Ep. 18.)

kiego hardego, poniż. Wejrzyj na wszystkie pyszne, a zelżyj je, i zetrzyj niebożnika na miejscu ich.“ Job. 40, 7.

„Bo dzień (sądu) Pana zastępów na każdego pysznego i wysokiego i na każdego hardego; i zniżon' będzie.“ Izai 2, 12.

„Wszelkie ciało trawa, a wszelka chwała jego (człowieka) jako kwiat polny.“ Izai. 40, 6.

„Niemożesz nic wziąć człowiek jeźliby mu nie było dano z nieba,“ n. ówi Chrystus. Jan. 3, 27.

„Jakoż wy możecie? którzy się w chwale jedni od drugich kochacie: a chwały, która od samego Boga jest nie szukacie?“ mówi Zbaw. Jan 5 44.

„Ktoś z samego siebie mówi, chwały własnej szuka,“ m. Zbaw. Jan. 7, 18.

„Bo umiłowali chwałę ludzką więcej niż chwałę Bożą,“ mówi Zbaw. u Jana 12. 43.

„Cóż też masz, czego byś nie wziął (od Boga): a jeźliżeś wziął

czemuż się chlubisz jakobyś nie wziął.“ 1. kor. 4, 7.

„Bóg pysznym się sprzeciwia, pokornym łaskę dawa.“ Jak. 4, 6.

„I będą ludzie sami siebie miłujący, łakomi, hardzi, pyszni, bluźnierze... zdrajcy, uporni, nadęci i rozkoszy więcej miłujący niżli Boga: Mając poniekąd pozór pobożności, lecz się mocy jej zapieraający. I tych się chroń.“ II. Tym. 3, 2—5.

„I ty Kafarnaum, któreś się aż do nieba wyniosło, aż do piekła będziesz pograżone.“ Łuk. 10, 15.

„A natychmiast uderzył go (Heroda) anioł Pański: przeto, iż nie dał chwały Bogu, a roztoczony od robactwa skonał.“ Dz. 12, 23.

„Ani się pyszni od początku podobali tobie (Boże): ale pokornych a cichych zawżdyć się modlitwa podobała.“ Jud. 9 16.

„O jak wielmożne są Panie sprawy twoje: nazbyt głębokie stały się myśli twoje. Mąż bezrozumny nie pozna: a głupi nie zrozumie tego,“ Ps. 91, 6—7.

3. Dla Słabych w wierze, nadziei i miłości.

a) co do wiary.

„Czujeleż, stójcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie i zmacniajcie się.“ 1. kor. 16, 13.

„Czcij Boga ze wszystkiej duszy twojej.“ k. Eka. 7, 33,

„Cóż godnego ofiaruje Panu?

pokłonię się Bogu wysokiemu.“ Mich: 6, 6.

„Zdrój żywota nauka.“ Pray. 16, 22.

„Serce mądrego szuka nauki.“ Przy. 15, 14.

„Nie wstyduj się spowiadać grzechów twoich.“ k. Eka 4, 31.

„Nie bądź nazbyt sprawiedliwym ani mądrym więcej niż potrzeba, abyś nie zgłupiał.“ Eka 7, 17.

„Nie bądź bojaźliwym na umyśle twoim.“ k. Eka 7, 9.

„Zmocnijcie się a niebójcie się: Bóg sam przyjdzie i zbawi was.“ Izai. 35, 4.

„Kto jest niedowiarkiem, niewierne czyni.“ t. 21, 2.

„Człowiek roztropny wierzy zakonowi Bożemu.“ Je. Sy. 33, 2.

„Czemu jesteście bojaźliwi, małowierni.“ Mat. 8, 26.

„Wedle wiary waszej niechaj się wam stanie.“ t. 9, 29.

„Małowierny, czemuś wątpił.“ t. 14, 31.

„Cóż myślicie między sobą małowierni?“ t. 16, 8.

„Będziecie mieć wiarę jako ziarno gorczyczne, acz jesteście sami z siebie słabi, rzeczenie tej górze przejdź ztąd dotąd? a przejdzie i nie niepodobnego wam nie będzie,“ mówi Zbawiciel. t. 17, 20.

„Jeżeli wierzyć możesz, wszystko jest podobne wierzącemu,“ mówi Chrystus. Mar. 9, 22.

„Mieście wiarę Bożą. Zaprawdę mówię wam, iż ktobykolwiek rzekł tej górze: podnieś się, a wrzuć się w morze, a niewątpiłby w sercu swoim, aleby uwierzył że się stanie, co by jedno rzekł stanie się jemu,“ — rzekł Chrystus t. 11, 23.

„Przetoż wam powiadam: wszystko cokolwiek modłać się prosicie,

wierzycie że utrzymacie, a stanie się wam.“ t. w. 24.

„A cuda za tymi co uwierzą, te pójda. W imię moje czarty będą wyrzucać: nowemi językami będą mówić: Węże będą brać i choćby co śmiertelnego pili, szkodzić im nie będzie. Na niemocne ręce będą kłaść, a będą zdrowi.“ t. 16, 17.

„Jeśli byście mieli wiarę moglibyście rzec temu drzewu leśnej figi: wyrwij się z korzenia, a wsadź się w morze, a usłuchałoby was.“ Łuk. 17, 16.

„Wiara twoja cię uzdrowiła — rzekł Zbawiciel tędotawemu.“ t. w. 19.

„Alem ja prosił za tobą, aby nie ustała wiara twoja — rzekł Chrystus do Piotra.“ t. 22, 32.

„Jeżeli ty jest Chrystus (pytała rada żyd.) powiedz nam; i rzekł im: choćbym wam powiedział, nie uwierzycie mi.“ t. w. 67.

„O głupi i leniwego serca ku wierzeniu.“ t. 24. 25.

„Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał: aby wszelki który uwierzy weń nie zginął, ale miał żywot wieczny.“ Jan 3. 16.

„Kto wierzy weń, niepodległ potępieniu: lecz kto nie wierzy, już potępiony jest: iż nie wierzy w imię jednorodzonego Syna Bożego.“ t. w. 18.

„Panie: do kogoż od ciebie pójdziemy? gdyż ty masz słowa żywota wiecznego. A myśmy uwierzyli

i poznaliśmy żeś ty jest Chrystus Syn Boży," wyznał Piotr ś. t. 6, 68—9.

„Jakoż wy możecie wierzyć? którzy się w chwale jedni od drugich kochacie: a chwały która od samego Boga jest, nie szukacie.“ t. 5, 44.

„Ale wy niewierzycie: iż nie jesteście z owiec moich — mówi Chrystus.“ t. 10, 26.

„A gdy tak wiele cudów czynił przed nimi, nie uwierzyli weni.“ t. 12, 37.

„Bo umiłowali chwałę ludzką więcej, niż chwałę Bożą.“ t. w. 43.

„Ja będąc światłością (mówi Chrystus) przyszedłem na świat, aby każdy, który wierzy we mnie, w ciemności nie mieszkał.“ t. w. 46.

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: kto we mnie wierzy uczynki, które ja czynię i on będzie czynił, i większe nad te czynić będzie,“ — mówi Zbaw. t. 14, 12.

„A jako się im nie podobało mieć znajomość Boską także Bóg podobał je w umysł bezrozumny aby czynili to, co nie przystoi.“ Rzym. 1, 28.

„Dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich; iż wiara wasza bywa opowiadana po wszystkim świecie.“ t. w. 8.

„Cokolwiek nie jest z wiary, grzech jest.“ t. 14. 23.

„Aby wiara wasza niebyła w mądrości ludzkiej, ale w mocy Bożej.“ 1. Kor. 2. 5.

„Bo w Chrystusie Jezusie nie nie waży ani obrzezanie ani nie-obrzezanie: ale wiara przez miłość dzielna.“ Gal. 5, 6.

„Abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni.“ t. 3, 24.

„Albowiem wszyscy synami Bożemi jesteście przez wiarę w Chrystusie Jezusie.“ t. w. 26.

„Zmacniajcie się w Panu i w siłę mocy jego. Obłeczcie się w zupełną zbroję Bożą: abyście mogli stać przeciwko zasadzkom djabelskim.“ Efez. 6, 10—11.

„We wszystkim biorąc tarczę wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste onego złego pogasić.“ t. w. 16.

„Pokój braci i miłość z wiarą od Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa.“ t. w. 23.

„Wiara gruntem rzeczy tych, których się spodziewamy, wywodem rzeczy niewidzianych.“ Żyd. 11, 1.

„Wiarą Abel obfitszą ofiarę ofiarował Bogu niżli Kaim, przez którą świadectwo otrzymał, iż był sprawiedliwy.“ w. 4.

„Wiarą Henoch był przeniesiony, aby śmierci nie oglądał.“ w. 5.

„Wiarą Noe przygotował korab ku zachowaniu domu swego.“ w. 7.

„Wiarą Abraham ofiarował Izaaka i wziął obietnicę.“ w. 17.

„Wiarą Mojżesz stał się wielkim. Wiarą opuścił Egipt. Wiarą przeszli morze czerwone jako po suchej ziemi. Wiarą mury Jerycha upadły, gdy je obchodzono przez siedm dni.“ t. w. 24.

„Będzie mu dana mądrość. A niech prosi z wiarą nie nie wątpiąc.“ Jak. 1, 5.

„Doświadczenie wiary waszej da-
leko kosztowniejsze nad złoto, któ-

rego przez ogień próbują.“ 1. Piotr. 1, 7.

„Zwycięstwo to, które zwycięża świat, jest wiara nasza.“ 1. Jan. 5, 4.

b) co do nadziei.

„Zbawienia twego będę czekał Panie.“ Gen. 49, 18.

„Panie okaż że nie opuszczasz ufających w tobie: a ufające w sobie i chlubiące się w mocy swej poniżasz.“ Judit. 6, 15.

„By mnie też zabił, w nim ufać będę — rzekł Job w cierpieniach swych ufając Bogu.“ — Job, 13, 15.

„Nie ufajcie w książętach, w syniech człowieczych, w których nie masz zbawienia.“ Ps. 145, 2.

„Niech się rozweselą wszyscy, którzy nadzieję mają w tobie Panie.“ Ps. 5, 12.

„Niech ufają w tobie, którzy znają imię twoje.“ Ps. 9, 11.

„Oczekiwaj Pana, mężnie czyni i niech się zmocni serce twoje, a czekaj na Pana.“ Ps. 26, 14.

„Mężnie czynicie, a niech się posili serce wasze, wszyscy, którzy nadzieję macie w Panu.“ Ps. 30, 25.

„W Panu nadzieję mając nie osłabiej.“ Ps. 25, 1.

„Choćby powstała przeciwko mnie bitwa, w tym ja nadzieję pokładać będę.“ Ps. 26, 3.

„Oto oczy Pańskie nad bojącemi się go i nad temi, którzy nadzieję mają w miłosierdziu jego.“ Ps. 32, 18.

„Kto ufa w bogactwach swoich upadnie.“ Przy. 11, 28.

„Nadzieja niebożnych zginie.“ t. 10, 28.

„Nadzieja, która się odwłóczy trapi duszę.“ t. 13, 12.

„Kto ufa w sercu swojem, głupi jest.“ t. 28, 26.

„Żli nie mają nadziei na potem, a świeca niebożnych zagaśnie.“ t. 24, 20.

„Jeśli zwątpisz spracowany w dzień ucisku, umniejsz się siła twoja.“ t. 24, 10.

„Kto ma nadzieję w Panu uzdrowion będzie.“ t. 28, 25.

„Miej ufność w Panu ze wszystkiego serca twego.“ t. 3, 5.

„Który ma nadzieję w Panu, błogosławiony jest.“ t. 16, 20.

„Którzy się Pana boicie, miejcie nadzieję w nim.“ Je. Sy. 29.

„Ufaj w Bogu, a zostań na miejscu twojem.“ t. 11, 22.

Szczęśliwy, który nie miał smutku na umyśle swoim i nieutracił nadziei swojej.“ t. 14, 2.

„Wi rż Pogu, a on cię wywyższi, i prostuj drogę twoją, a miej nadzieję w nim.“ t. 2, 6.

„Bądź rączy w każdej sprawie twojej.“ t. 31, 27.

„Nadzieja bezbożnego jest jako pórz, który wiatr porywa i jako cienka piana, którą wicher rozpędza, i jako dym, który wiatr rozwiewa, i jako pamiątka gościa jednego dnia przemijającego.“ Mądr. 5, 15.

„Mądrość bowiem i karność kto odrzuca nieszczęsny jest, i próżna jest nadzieja ich.“ t. 3, 11.

„A poznasz żem ja Pan, którego się niezawstydzą ci którzy w nim ufają.“ Jez. 49, 23.

„We mnie ratunek twój.“ Oz. 13, 9.

„Frzekłszy człowiek, który ufa w człowieku i kładzie ciało za ramię swoje, a od Pana odstępować serce jego.“ Jer. 17, 5.

„Ufaj synu odpuszczając się grzechy twoje,“ — rzekł Chrystus. Mat. 9, 29.

„Ufajcie, jamci jest, nie lękajcie się,“ mówi Xts. Mar. 7, 50.

„Nadzieję jesteśmy zbawieni. A nadzieja widziana nie jest ci nadzieja. Bo co kto widzi, czemu

się tego spodziewa? Ale jeśli się tego spodziewamy czego nie widzimy; przez cierpliwość oczekiwamy.“ Rzym. 8, 24 — 5.

„Najmocniejszą pociechę mamy, którzyśmy się ku odzieszeniu wystawionej nadziei uciekli. Którą mamy jako kotwicę duszy bezpieczną i mocną i wchodzącą aż wewnątrz.“ Żyd. 6, 18 — 9.

„Nie traćcież tedy ufania waszego, które ma wielką zapłatę.“ t. 10, 35.

„Albowiem cierpliwość wam jest potrzebna: abyście czyniąc wolą Bożą, otrzymali obietnicę.“ t. w. 36.

„Bracia bądźcie stateczni a nieporuszeni.“ 1. kor. 15, 58.

„I mamy takie ufanie ku Bogu przez Chrystusa. Nie iżbyśmy byli dostateczni sami z siebie, co myśleć jako sami z siebie: ale dostateczność nasza z Boga jest.“ 2. kor. 3, 4.

„Abyśmy nie ufali sami w sobie, ale w Bogu.“ t. 1, 9.

c) co do miłości.

„Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w zakonie? Rzekł mu Jezus: Miłuj Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu. Miłuj bliźniego twego jak siebie samego.“ Mat. 22, 36 — 9.

„Jeden jest Bóg, a nie masz innego prócz niego. A iżby był miłowan ze wszystkiego serca i ze wszystkiego zmysłu i ze wszystkiej duszy i ze wszystkiej siły; ktemu miłować bliźniego jak samego siebie.“ Mar. 12, 32.

„Naśladujcie miłości, żądajcie darów duchownych.“ 1. kor. 14, 1.

„Wszystko wasze niech będzie w miłości.“ t. 16, 14.

„Jeżeli duchem żyjemy, duchem też postępujemy.“ Gal. 5, 25.

„A owoc ducha jest miłość.“ t. w. 22.

„Zachowując prawdę w miłości, rośśmy w onego (Chrystusa) we wszystkim.“ Ef. 4, 15.

„A chodźcie w miłości, jako i Chrystus umiłował nas.“ t. 5, 2.

„I o to proszę, aby miłość wasza jeszcze więcej a więcej obfio-

wała w umiejętności i we wszelakim zrozumieniu.“ Filiph. 1, 9.

„Najmilejsi, miłujmy jedni drugie, gdyż miłość jest z Boga. Kto nie miłuje nie zna Boga. Bóg ci jest miłość, a kto mieszka w miłości w Bogu mieszka, a Bóg w nim.“ 1. Jan. 4, 7 i 16.

„My tedy miłujmy Boga, iż Bóg nas pierwiej umiłował.“ t. w. 19.

„A rozkazanie to mamy od Boga: aby ten co Boga miłuje, miłował też brata swego. t. w. 21.

4. Dla wierzących w czary, a nieufających w Boga.

„Nie zwracajcie się do bałwów.“ Lewit. 19, 4.

„Ani będzie żaden, oszukiwał bliźniego swego.“ t. w. 11.

„Nie będziecie wróżyć i snów nie będziecie przestrzegać.“ t. w. 26.

„Nie skłaniajcie się do czarowników ani się wieszczków o nic nie pytajcie, abyście się przez nich nie splugawili.“ t. w. 31.

„Dusza, któraby się skłoniła do czarowników i wieszczków, postawię twarz moję przeciw jej, i wyglądzę ją z pośród ludu jej.“ t. 20, 6.

„Nie będziecie sobie czynić bałwana, żebyście się mu kłaniali.“ t. 20, 5.

„Snów wymyślacz zabity będzie.“ Deut. 13, 5.

„Nie ufajcie w synach człowieczych, w których nie ma zbawienia.“ Ps. 145, 2.

„Synowie człowieczy, pokiż ciężkiego serca? przecz miłujecie marność i szukacie kłamstwa“ Ps. 4, 3.

„Nie słuchajcie wieszczków, widosnów i wrózków i czarowników.“ Jerem. 27, 9.

„Bo wam prorokują kłamstwo; żebyście zginęli.“ t. w. 10.

„Przeklęty człowiek, który ufa w człowieku.“ t. 17, 5.

„Prorocy jego za pieniądze prorokowali.“ Mich. 3, 11.

„Nie wierz każdej powieści.“ Je. Sy. 19, 16.

„Albowiem napisano jest: Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz

i Jemu samemu Boską służbę oddawać.“ Mat. 4, 10.

„Co za zgoda kościołowi z bałwanami?“ 2. kor. 6, 16.

„Wynijdziecie z pośrodku ich i oddzielcie się,“ mówi Pan. t. w. 17.

5. Dla miłośników świata tego.

„Cóż pomoże człowiekowi, choćby wszystek świat zyskał: a zgubiłby duszę swoją.“ Mat 16, 26.

„Żaden nie może dwom Panom służyć. Nie możecie Bogu służyć i mamoniem.“ Mat. 6, 24.

„Nie troszczcie się mówiąc. Cóż będziem jeść, albo co będziem pić; albo czem się będziem przyodziewać? Boć się o to wszystko pogaanie wielce starają. Albowiem Ojciec niebieski wasz wie; że tego wszystkiego potrzebujecie.“ t. w. 31—2.

„Szukajcież tedy najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano.“ t. w. 33.

„Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi; gdzie rdza i mól psuje, i gdzie złodzieje wykopywują i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w niebie; gdzie ani rdza ani mól nie psuje, gdzie też złodzieje nie wykopują ani kradną.“ t. w. 19—20.

„Albowiem gdzie jest skarb twój tam jest i serce twoje.“ t. w. 21.

„Pokarm służy brzuchowi, a brzuch pokarmowi; lecz Bóg i ten

„Bojaźliwym i niewiernym i obmierzłym i czarownikom i bałwochwalcom i wszystkim kłamcom część ich będzie w jeziorze gorejącym ogniem i siarką, która jest śmierć wtóra.“ Objaw. Jana 21, 8.

i one zepsuje: a ciało nie ma służyć wszeteczeństwu, ale Panu.“ 1. kor. 6, 13.

„A którzy używają tego świata, jakoby nie używali. Bo przemija kształt świata tego.“ t. 7, 31.

„O te się starajcie, które są wzgórz; nie które są na ziemi.“ Kolos. 3, 2.

„Cudzołożnicy nie wiecież, iż przyjaźń tego świata jest nieprzyjaźnią Bożą? kto bykolwiek tedy chciał się stać przyjacielem tego świata; stawa się nieprzyjacielem Bożym.“ Jak. 4, 4.

„Bogactwo wasze zbótwiało, a szaty wasze mole pogryzły. Złoto i srebro wasze pordzewiało; a rdza ich będzie wam na świadectwo i pożre ciała wasze jako ogień.“ t. 5, 2.

„Poddawajcież się tedy Bogu a przeciwie się djabłu, a ucieczie od was.“ t. 4, 7.

„Których koniec zatracenie, których Bóg jest brzuch: i chwala w sromocie ich, którzy ziemskie rzeczy miłują.“ Filiph. 3, 19.

„Żaden służąc żołniersko Bogu, nie bawi się sprawami świeckimi;

aby się temu podobał, któremusie oddał.“ 2. Tim. 2, 4.

„Nie miłujcie świata, ani tego co jest na świecie. Jeżeli kto miłuje świat, nie masz w nim ojcowskiej (Bożej) miłości. Albowiem wszystko co jest na świecie, jest pożądliwość ciała, i pożądliwość oczu, i pycha żywota, która nie

jest z Ojca, ale jest ze świata.“ 1. Jan. 2, 15—16.

„A świat przemija i pożądliwość jego. Lecz kto czyni wolą Bożą trwa na wieki.“ t. w. 17.

„Świat wszystek we złem leży.“ 1. Jan. 5, 19.

„Synaczkowie strzeżcie się bałwanów.“ t. w. 21.

b.) Błogosławieństwo od Boga i zbawienie tym, którzy wypełniają pierwsze przykazanie Boże.

„Pan odda każdemu według sprawiedliwości swej i wiary.“ 1. król. 26, 23.

„Bo jesteśmy synowie świętych i żywota onego czekamy, który Bóg da tym, którzy wiary swej nigdy nie odmieniają od niego.“ Tob. 2, 18.

„Wiara i cichość napełni skarby jego.“ Je. Sy. 1, 35.

„Wierz Bogu, a on cię wywyższenie, i prostuj drogę twoją, a miej nadzieję w nim.“ t. 2, 6.

„Którzy się Pana boicie, wiercie mu: a nie zginie zapłata wasza. Którzy się Pana boicie, miejcie nadzieję w nim; a przyjdzie wam wkochanie miłosierdzie. Którzy się Pana boicie, miłujcie go, a będą oświecone serca wasze.“ t. w. 8.—10.

„I będą się chlubić wszyscy w tobie, którzy miłują imię twoje; albowiem ty będziesz błogosławił sprawiedliwemu.“ Ps. 5, 13.

„Błogosławieni wszyscy, którzy w Boga ufają.“ Ps. 1, 12.

„Błogosławiony mąż, który nie chodził w radzie bezbożnych i na drodze grzesznych nie stał i na stolicy zaraźliwości nie siedział.“ t. w. 1.

„Niech się rozweselą wszyscy, którzy nadzieję mają w tobie: na wieki radować się będą i będziecie mieszkać w nich.“ Ps. 5, 12.

„Iż we mnie nadzieję miał, wybawię go.“ Ps. 90, 2.

„Którzy ufają w Panu jako góra Syon nie poruszają się na wieki.“ Ps. 124, 1.

„Kto ma nadzieję w Panu, podniesion będzie.“ Przyp. 29, 25.

„Błogosławiony mąż, który ufa w Panu i będzie Pan ufaniem jego.“ Jerem. 7, 17.

„Błogosławieni ubodzy w duchu; albowiem ich jest królestwo niebieskie.“ Mat. 5, 3.

„Kto uwierzy i ochrzczi się, zbawion będzie.“ Mar. 16, 16.

„Cuda za tymi, co uwierzą pójdą.“ t. w. 17.

„Kto wytrwa aż do końca, zbawion będzie.“ Mat. 10, 22.

„Wielbi dusza moja Pana. Irozdawał się duch mój w Bogu zbawicielu moim.“ Łuk. 1. 46.

„Błogosławiony Pan Bóg Izraelski, iż nawidził i uczynił odkupienie ludu swojego.“ t. w. 68.

„Którzykolwiek przyjęli go, tym dał moc, aby się stali synami Bożemi, tym, którzy wierzą w imię jego.“ Jan. 1, 12.

„Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby wszelki, który uwierzy weń nie zginął, ale miał żywot wieczny.“ t. 3, 16.

„Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w rękę jego. Kto wierzy w Syna ma żywot wieczny.“ t. w. 35—36.

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, iż kto słowa mego słucha, a wierzy onemu, który mię posłał ma żywot wieczny.“ t. 5, 24.

„Kto wierzy w mię, jako mówi pismo, rzeki wody żywej popłyną z żywota jego (dusza jego upojona będzie ze źródeł zbawienia, że źródła żywej wody pragnienie swoje zaspokoi wiarą w Chrystusa, połączy się z nim i Jego łaską i światłem żyć będzie.)“ t. 7, 38.

„Rzekł Jezus: jam jest zmarłychwstanie i żywot: kto w mię wierzy, choćby umarł, żyć będzie.“ t. 11, 25.

„Póki światłość macie, wiercież w światłość abyście byli synami światłości.“ t. 12, 36.

„Ja będąc światłością (mówi Chrystus) przyszedłem na świat aby każdy, który wierzy w mię w ciemności nie mieszkał.“ t. w. 46.

„Kto we mnie wierzy, uczynki które ja czynię i on czynić będzie.“ t. 14, 12.

„Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli.“ t. 20, 29.

„Kto mię miłuje, będzie go miłował Ojciec mój i ja go będę miłował i objawię mu siebie samego,“ mówi Zbaw. t. 14, 21.

„Przyjdziemy do niego i mieszkanie sobie u niego uczynimy.“ t. w. 23.

„Tym którzy miłują Boga, wszystko dopomaga ku dobremu.“ Rzym. 8, 28.

„Nadzieją jesteśmy zbawieni.“ t. w. 24.

„Wszelki, który weń wierzy, zawstydzon nie będzie.“ t. 9, 33.

„Łaską jesteście zbawieni przez wiarę (i to nie z was bo to dar Boży jest.) Nie z uczynków, aby się kto nie chlubił.“ Ef. 2, 8—9.

„Wiem komu uwierzył i pewniem tego, iż mocny jest pokład mego strzedz do onego dnia.“ 2. Tym. 1, 12.

„Aby doświadczenie wiary waszej było nalezionem wam ku chwale i czci i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus. Którego nie widziawszy, miłujecie: w którego też teraz nie widząc go wierzyć, a wierząc radujecie się wesełem nie-

wymownem i chwalebnem.“ 1. Piotr.
1, 7—8.

„Koniec wiary waszej, zbawie-
nie dusz.“ t. w. 9.

II.

DRUGIE PRZYKAZANIE BOSKIE.

„Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremnie.“

Innemi słowy: Święć, szanuj święte imię Pańskie i nienadużywaj go ani jednym słowem, tem mniej nie ubliżaj mu złym jakim uczynkiem.

To przykazanie przestępują:

1. Fałszywi chrześcijanie, którzy ochrzczeni w imię Jezusa Chrystusa i do wiary świętej powołani, nie żyją po chrześcijańsku, lecz się Chrystusa i wiary świętej złemi uczynkami zapierają, współwiernych gorszą i św. wiarę u niewiernych w pogardę podają.

2. Błuźniercy, którzy o Bogu, o prawdziwej religii, o Świętych, o kościele i sługach jego, z pogardą lub szyderstwem mówią.

3. Krzywoprzysięzcy, którzy fałszywie przysięgając Boga na świadka biorą; lub którzy urzędowej przysięgi nadużywają.

4. Przeniewiercy, którzy śluby Bogu uczynione łamią, n. p. małżonkowie, w zakonie, lub bractwie będący, wpisani do towarzystwa wstrzemięźliwości, którzy się albo ze wszystkim wyrzekli wódki, albo na mierność ślubowali, wszakże miarę przebijają i upijają się.

5. Przekleśnicy, którzy w żarcie lub złości lżą lub przeklinają imionami Boskimi lub imionami Świętych, zaklinają się na niebo i du-

szy zbawienie, lub bez czci i szanowania Najświętszy Sakrament, imię Jezus lub imię Marya wymawiają.

6. Świętokradzcy, którzy zataiwszy wiadomie i umyślnie na spowiedzi grzech, lub tylko dla oka i zwyczaju się wypowiadawszy przystępują niegodnie do komunii świętej; — którzy obowiązków świętego powołania swego nie dopełniają, lub którzy niebezpiecznie, chorych nie starają się weźśnie zaopatrzyć śś. Sakramentami i potrzebującym pomocy duchownej odmawiają, i w tem, co dla człowieka jest najdroższem i najświętszem, krzywdzą go.

7. Świętokupcy, którzy święte rzeczy, święte urzędy lub duchowne dostojenstwa nieprawnie nabywają i takowe posiadają lub o nabycie tychże niegodziwym sposobem, — kuszą się, lub dobrze przekonani będąc, że są dla ukrytych swoich występków tychże niegodni, jednak je przyjmują.

Z pisma ś.

a) co do tego przykazania przestrogi i nauki.

1. Dla fałszywych chrześcijan.

„Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno: bo nie będzie miał za niewinnego Pan tego, któryby wziął imię Pana Boga swego nadaremno.“ Ex. 20, 7.

„Jako ciało bez duszy martwe jest, tak też wiara bez uczynków jest martwa.“ Jak. 2, 26.

„Któryby się mnie zaprzął przed ludźmi: zaprzę się go i ja przed Ojcem moim, który jest w niebieszech.“ Mt. 10, 33.

„Bądźcie czynicielmi słowa, a nie słuchaczami tylko.“ Jak. 1, 22.

„Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi.“ Mt. 5, 16.

„Wiedźcież, iż z uczynków bywa usprawiedliwiony człowiek, a nie z wiary tylko.“ Jak. 2, 24.

„Ty wierzysz, iż jest jeden Bóg. Dobrze czynisz: i czarcie wierzą i drżą. A chcesz wiedzieć, o człowiecze próżny, iż wiara bez uczynków martwa jest?“ Jak. 2, 19 i 20.

„Wyznawają, iż Boga znają: lecz się uczynkami zapierają.“ Tyt. 1, 16.

„Kto mówi, że go (Boga) poznał, a przykazania jego niechowa, kłamcą jest, a prawdy w niem nie masz.“ 1. I 2, 4.

„W pilności bądźcie nie leniwymi. Duchem pałającymi, Panusługującymi.“ Rzym. 12, 11.

„Jeżeli mię kto miłuje, słowa moje chować będzie, i Ojciec mój będzie go miłował.“ Jan 14, 23.

„Którzy się boją Pana, nie będą niewierni słowu jego, a którzy go miłują, będą strzedz drogi jego.“ k. Ekka. 2, 18.

„Albowiem nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga; ale którzy zakon czynią, ci będą usprawiedliwieni.“ Rzym. 2, 13.

„Niekażdy, który mówi Panie, Panie, wnijdzie do królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w niebieszech.“ Mt. 7, 21.

„Gdybym mówił językami ludzkiemi i anielskiemi, a miłościbym nie miał: stałem się jako miedź brząkająca, albo cymbał brząający. I chociażbym miał proroctwo i wiedziałbym wszystkie tajemnice, i wszystkie nauki, i miałbym wszystką wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłościbym nie miał: nicem nie jest.“ 1. kor. 13, 1 i 2.

2. Dla Błuznierców.

„Ktoby bluźnił imię Pańskie, śmiercią niech umrze.“ Lew. 24, 16.

„Wywiedź bluźniercę za obóz a niech włożą wszyscy, którzy sły-

»A ci czegokolwiek nie wiedzą, to bluźnią. Biada im, iż się drogą Kaimową udali.« Jud. 1, 10.

»Dom mój, dom modlitwy jest, a wyscie go uczynili jaskinią zbójców.« Łuk. 19, 46.

»Biada, którzy nazywacie złe dobrem, a dobre złem.« Izai. 5, 20.

»Kto wami gardzi, mną gardzi.« Łuk. 10, 16.

»Bo święte, Pańskie pomazał i zginie dusza ona z ludu swego.« Lew. 19, 8. »Świątnicy mojej bójcie się.« t. w. 30. *)

3. Dla krzywoprzysięców.

»Nie będziesz krzywoprzysięgał w imię moje, nie splugawisz imienia Boga twego.« Lew. 19, 12.

»Dusza któraby przysięgła, a wyrzekłaby usta swemi, albo złe albo dobrze uczynić, a tegoby przysięgą i mową potwierdziła, a zapomniawszy potemby obaczyła występki swój: Niechaj czyni pokutę za grzech.« Lew. 5, 4.

»Nie ujdzie karania, któryby na próżną rzecz wziął imię jego.« Deut. 5, 11. **)

»Tylko prawdę a pokój miłujcie.« Zach. 8, 19.

»Przysięgi też kłamliwej nie miłujcie, bo to wszystko jest czego nienawidzę, mówi Pan.« Za. 8, 17.

»Nie będziesz krzywo przysięgał: ale oddasz Panu przysięgi twoje. A ja wam powiadam, abyście zgoła nieprzysięgali; ani na niebo, gdyż jest stolica Boża. Ani na ziemię, albowiem jest podnóżkiem nóg jego; ani na Jeruzalem, albowiem jest miasto wielkiego króla.

*) »Nic nie masz okropniejszego nad bluźnierstwo; bo wszystkie inne grzechy, szukają tego, co jest nizko, na dole, na przykład: łakomstwo, wszeteczeństwo, opilstwo, bluźnierstwo, zaś powstaje przeciw temu, co jest wysoko — na niebie.« Ś. Hier. (in Isai. c. 18.)

»Jeżeli Boga, Pana twój, z całego serca miłujesz, a spostrzeżesz, że go znieważają i bluźnią, i imię jego zamiast święcić znieważają, powiedz, czy możesz bydlę na to obojętnego serca.« Ś. Bern. (ser. 44. in Cunt.)

»Inne grzechy zwykły pochodzić ze słabości czyli ułomności ludzkiej, albo z niewiadomości; lecz grzech bluźnierstwa ze złości wprost pochodzi, jaka właściwa jest czartu. Im wyższa osoba zelżona tem większa wina obelgi; o jakże wielka wina bluźnierstwa przeciw Bogu, kiedy przez to sam Najwyższy Pan bywa zelżony.« t. (t. 4, ser. 33.)

»I jakże bluźnierco, czyli się nie boisz, ażeby ogień z nieba nie spadł na ciebie i nie pożarł cię, ażeby pod twoimi nogami ziemia się nie rozstąpiła i nie pochłonęła cię. Nie oszukuj się. Nie można ci ująć prawicy sprawiedliwego Boga; Bóg nie da się łżyć. Ś. Efrem. (2 par.)

**) Kiedy Sedecyas, bogaty król, na imię Pańskie fałszywie przysięgał, królestwo stracił za karę i w okropną popadł niewolę.

Ani na głowę twoją będziesz przysięgał, albowiem nie możesz uczynić, jednego włosa białym albo czarnym. Niechaj mowa wasza będzie: Jest, jest: Nie nie. A co nad to więcej jest, od złego jest.“ Mat. 5, 33—37.

„Biada wam wodzowie ślepi (mówi Es. Faryz:) którzy mówicie: ktobykolwiek przysięgał na kościół nie to: ale ktoby przysięgał na złoto kościelne, ten winien. Głupi i ślepi: albowiem coś większego jest złoto, czy kościół, który poświęca złoto? A ktobykolwiek przysięgał na ołtarz nie to: lecz ktoby przysięgał na dar, który jest na nim, ten winien. Ślepi: albowiem coś większego jest dar, czyli ołtarz, który poświęca dar? Kto tedy przysięga na ołtarz, przysięga nań i na wszystko co jest na nim. A ktokolwiek przysięga na kościół, przysięga nań, i na tego, który w nim mieszka. I kto przysięga na niebo, przysięga na stolicę Bożą i na tego, który na niej siedzi.“ Mt. 23, 16—22.

»Przysięganiu niech nie przywykają usta twoje, bo wiele upaści w niem. A mianowanie Boga niech nie będzie ustawiczne w uściech twoich, i do mianowania

świątych nie przymieszawaj się: albowiem nie będziesz bez obrazy od nich. Bo jako niewolnik często męczony, nie jest bez siności: tak wszelki przysięgający i wspominający wcale od grzechów nie będzie oczyszczon. Mąż często przysięgający będzie pełen nieprawości, a nie wynijdzie z domu jego karanie. A jeżeli nie spełni, wina jego na nim zostanie: a jeżeli nie uzna, dwójako grzeszy. A jeżeli próżno przysięgał, nie będzie wolen: bo dom jego napelni się pomstą.“ ks. Ekka 23, 9—15.

„Toć jest przekleństwo, które wychodzi na oblicze wszystkiej ziemi: bo wszelki złodziej, sądzon będzie: a każdy przysięgający takż sądzon będzie. Wywiode ją, księgi przekleństwa mówi Pan zastępów i przyjdzie do domu złodzieja i do domu przysięgającego na imię moje kłamliwie: i będzie mieszkać w pośrodku domu jego i zniszczy go i drzewa jego, i kamienie jego.“ Zach. 5, 3 i 4.

»A najpród bracia moi, nie przysięgajcie, ani na niebo, ani na ziemię, ani żadną inną przysięgą. Ale wasza mowa niech będzie: jest jest: nie, nie: abyście nie wpadli w sąd.“ Jak. 5, 12. *)

*) „Nie jest rzeczą zbawienną przysięgać, jeśli tego ważna i słuszną przyczyna nie wymaga.“ Ś. Aug. (in ser. Dom. l. 1. c. 3.)

»Kto zmusza do przysięgi, mężobójca jest.« t. (de ver. Ap. in gl. ad Rom. 1.)

»Ten, co człowieka powołuje do przysięgi, i wie, że on fałszywie przysięgnie, więcej jest jak mężobójca, bo mężobójca zabija ciało, ten

4. Dla przenievierców.

»Gdy ślub poślubisz Bogu twemu, nie będziesz zwłaczał oddać, bo się go będzie upominał Bóg twój, a jeźlibyś zwłaczał, będzie ci za grzech poczytane.« Deut. 23, 21.

»Jeżliś co ślubił Bogu, nie omieszkajże spełnić, albowiem nie podoba się mu niewierna a głupia obietnica, ale cokolwiek ślubisz oddaj. I daleko lepiej jest, nie ślubować, niżli po ślubie obietnicę niespełnić.« Ekktes. 5, 3.

»A co poświęcisz i poślubisz Panu, weźmiesz i przyjdiesz na miejsce, które obierze Pan. I ofiarujesz ofiary twoje.« Deut. 12, 26.

»Jeżli który mąż ślubił co Panu, albo się obowiąże przysięgą, nie złamie słowa swego, ale wszystko, co obiecał, wypełni. Białogłowa jeźliby co ślubila a przysięgą się zobowiązała, ślubu winna będzie. Cokolwiek obiecała i przysięgła, skutkiem wypełni.« Num. 30, 3—5.

»Człowiek, który uczyni ślub, a poślubi Bogu duszę swoją, pod szacunkiem da okup. Jeżli będzie mężczyzna od 20 roku, aż do 60 roku, da 50 syklów srebra wedle kościelnej wagi. Jeżli niewiasta, trzydzieści.« Lew. 27, 2—4.

»Będziesz go prosił i wysłuchacie, i śluby twoje oddasz.« Job. 22, 27.

»Śluby czyście, a oddawajcie Panu Bogu waszemu, wszyscy, którzy około niego przynaszacie dary.« Ps. 75, 12.

»Upadek jest człowiekowi, śluby odmienić.« ks. Przyp. 20, 25.

»Żona w domu męża, gdy się ślubem obowiąże i przysięgą. Jeźliby usłyszał mąż a milczał ani się sprzeciwiał obietnicy, odda cokolwiek obiecała, ale jeźliby się wnet sprzeciwił, nie będzie winna obietnice, bo się mąż sprzeciwił, a Pan jej miłościw będzie. Jeźliby ślubila i przysięgą się obowią-

zał duszę, co mówię, dwie dusze, zabija i swoją i tego, którego powołał do fałszywej przysięgi. t. (in ser. decoll. Ś. Joan. Bapt.)

»Zgoda nie przysięgajcie, abyście łatwości nie nabrali do przysięgi, dalej żeby wam to we zwyczaj nie weszło, a nareszcie w krzywoprzysięstwo.« t. (in l. con. mend.)

»Kto często przysięga, nie podobna żeby kiedy krzywo nie przysięgał; podobnie jak kto się wezwyczał dużo mówić, żeby kiedy nie miał próżnego słowa wymówić.« Ś. Chrys. (sup. Mat. 6.)

»Kto lekce waży przysięgę, ten tego lekce waży, na czyje imię przysięga i czyjego świadectwa wzywa.« Ś. Hier. (in Ezech. 1. 5, c. 17)

»Nie trzeba dotrzymywać przysięgi, źle i nierozważnie wykonanej, jeżli kto n. p. pod przysięgą zobowiąże się trzymać się zawsze obcowania grzesznego. Czy może podobać się Bogu, gdy go wzywamy na świadka obietnicy, obrażania go ciągłego.« Isidor. (l. 2. sancte.)

zała, żeby postem albo innych rzeczy strzymaniem trapiła duszę swoją na woli męża będzie żeby czyniła albo nieczyniła.« Num. 30, 11—14.

»Mąż albo, niewiasta gdy uczynią ślub, od wina i od wszelkiego co upoić może, wstrzymać się mają.« Num. 6, 2.

5. Dla przekleśników.

»Gdy niebożny przeklina szatana, sam przeklina duszę swoją.« ks. Eka 21, 30.

»Ktoby złorzeczył ojcu lub matce swej: śmiercią niechaj umrze.« Lew 20, 9.

»Człowiek, któryby złorzeczył Bogu swemu, poniesie grzech swój. A ktoby bluźnił imię Pańskie, śmiercią niech umrze.« Lew. 24, 15.

»Jako ptak gdzie indziej przelatujący, i wróbel kędy chce bieżący, tak przekleństwo bez przyczyny wymówione na kogo przyjdzie? ks. Przyp. 26, 2.

»Przekleństwo macierzyńskie wraca fundamenty.« ks. Eka. 3, 11. (Przekleństwo rodziców, bardzo szkodzi dzieciom.)

»Nie odwracaj oczu twoich od tubogiego dla gniewu: a niedopuszczaj proszącym z tyłu cię przeklinać. Bo tego, który cię w gorzkości duszy przeklina, modlitwa wysłuchana będzie: a wysłucha go ten, który go stworzył.« ks. Eka, 4, 5 i 6.

»Umiłował przekleństwo, i przyjdzie nań, i nie chciał błogosławieństwa, a będzie oddalone od niego.

I obłókł się w przekleństwo jako w szatę: i weszło jako woda we wnętrzości jego, a jako oliwa w kości jego. Niechże mu będzie jako odzienie, którem się okrywa, i jako pas, którym się zawždy opasuje.« Ps. 108, 18—19.

»Oni będą złorzeczyć, a ty racz błogosławić.« Ps. 108, 28.

»Bogu uwłaczać nie będziesz, a przełożonemu nad ludem twoim nie będziesz złorzeczył.« Ex. 22, 28.

»Nie będziesz złorzeczył głuchemu, ani przed ślepym nie będziesz kładł zawady.« Lew. 19, 14.

»Nie będą usta moje mówić, nieprawość.« Job. 27, 4.

»Grób otwarty jest gardło ich: językami swemi zdradliwie poczynali, jad żmijowy pod ich wargami. Których usta pełne są złorzeczenia i gorzkości: prędkie nogi ich na wylanie krwi,« Ps. 13, 3.

»Synowie ludzcy zęby ich oręża i strzały: a ich język miecz ostry.« Ps. 56, 4.

»Zaostrzyli języki swe jako węzowie, jad żmijów pod ich wargami.« Ps. 139, 4. *)

*) O szatański języku, co cię pobudzić zdoła do wyrzeczenia przekleństw i słów bluźnierczych przeciw temu, który cię stworzył, który cię krwią Syna swego odkupił, a przez swego Ducha świętego poświęcił cię na narzędzie swojej czei i chwały,“ Ś. Bern. (t. 4. ser. 33.)

„Błogosławcie prześladowającym was: błogosławcie, a nie przeklinajcie.“ Rzym. 12, 14.

„Chrystus cierpiał za nas zostawując wam przykład, abyście naśladowali stóp jego. Który grzechu nie uczynił, ani znaleziona była zdrada w uścich jego. Który złajany będąc, nie odłajał.“ 1. Piotr 2, 21—23.

„Nie oddawajcie złem za złe,

6. Dla świętokradców.

„Ktobykolwiek jadł ten chleb, albo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwi pańskiej, albowiem, który je i pije niegodnie sąd sobie je i pije, nierozsądzając ciała Pańskiego.“ 1. Kor. 12, 29.

„Jeżeli nie będzie obfitowała sprawiedliwość wasza więcej, niż doktorów zakonnych i Faryzeuszów, nie wnijdziecie do królestwa niebieskiego.“ Mt. 5, 20.

„Nie wstyduj się spowiadać grzechów twoich. Ek. 4, 31.

„Nie jest nic skrytego, co by odkryto byź nie miało: ani tajemnego, czego by wiedzieć nie miano.“ Mt. 10, 26.

„Nie trzeba zdrowym lekarza, ale złe się mającym.“ Mt. 9, 12.

„Chorujekto między wami: niechże wzywa Kapłanów Kościelnych, a niech się modlą nad nim, pomazując go olejem w imię Pańskie. A modlitwa wiary uzdrowi niemocnego i ulży mu Pan, a jeźliby w grzechach był, będą mu odpu-

albo złajanie za złajanie: lecz przeciwnym obyczajem błogosławiać.“ 1. Piotr 3, 9.

„Ani kuśmy Chrystusa, ani szemrzycie, jako niektórzy z nich szemrali i poginęli od zatraciciela.“ 1. kor. 10, 9.

„Złorzeczący nie odzierzą dziedzictwa królestwa Niebieskiego.“ 1. kor. 6, 10.

szczone. Spowiadajcież się tedy.“ Jak. 5, 14—16.

„Idźcie, ukażcie się kapłanom.“ Luk. 17, 14.

„Nawróćcie się do mnie synowie odszczepieni, a zleczę odwrócenie wasze. Uznaj nieprawość swoją.“ Jerem. 3, 18.

„Synu w chorobie twojej nie opuszczaj samego siebie, ale proś Pana, a on Cię uzdrowi. Odwróć się od grzechu, a prostuj serce: i od wszelkiego występku oczyść serce twoje.“ ks. Eka. 38, 9.

„Kto was przyjmuje (rzekł Chrystus do Apostołów) mnie przyjmuje: a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mię posłał.“ Mt. 10, 40.

„Bójcie się tego, który i duszę i ciało może zatracić do piekła.“ Mt. 10, 28.

„Boga się bój, a strzeż przykazania jego: bo to jest wszelki człowiek.“ Ekes. 12, 13.

„Wszelki człowiek, który przystąpi z rodu waszego do tych

rzeczy, które są poświęcone i które ofiarowali synowie Izraelowi Panu, w którym jest nieczystota, zginie przed Panem. Ja jestem Pan.« Lew. 22, 3.

7. Dla świętokupców-kusicieli.

„Ujrzawszy Szymon (czarno-księżnik), że przez wkładanie rąk apostoelskich, był dawan Duch św.: przyniósł im pieniądze, mówiąc: Dajcie mi też tę moc; aby ten, na którego bym ręce włożył, wziął Ducha świętego. Lecz Piotr rzekł do niego, pieniądze twe niech z tobą będą na zginienie: żeś mnie mał, iżby dar Boży miał bydź za pieniądze nabywany.“ Dz. 8, 18.

„Rzekł Piotr: Annaniaszu, czemuż szatan skusił serce twe, iżbyś skłamał Duchowi świętemu — nie skłamałeś ludziom, ale Bogu.“ Dzieje 5, 3.

„Nie będziesz kusił Pana Boga twego.“ Deut. 7, 16.

„Czyni co dobre jest przed oczyma Pańskimi.“ Deut. 7, 18.

„Powiedziano jest, nie będziesz kusił Pana Boga twego.“ Łuk. 4, 11.

„Biada człowiekowi dwoistego serca.“ ks. Eka. 2, 14.

„Synu przystępując do służby Bożej, stój w sprawiedliwości i w bojaźni.“ ks. Eka. 2, 1.

„By was snadź nie skusił ten co kusi, ażeby nie była daremna praca nasza.“ 1. Thes. 3, 5.

„Każdy bywa kuszony od własnej pożądliwości, pociągiony i przynęcony.“ Jak. 1, 14.

„Żaden sobie tej czci nie bierze jedno który bywa nazwany od Boga, jako Aaron. Ży. 5, 4.

„Nie bądź jako człowiek, który kusi Boga.“ ks. Ekka. 18, 23.

„Trzeźwemi bądźcie, a czujcie.“ 1. Piotr. 5, 8.

„Przełoż roztropni bądźcie i czujcie w modlitwach. Każdy jaką wziął łaskę, usługując ją jeden drugiemu: jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. Jeżeli który mówi: niech mówi jako słowa Boże; jeżeli który posługuje niechaj posługuje jako z siły której Bóg dawa: aby we wszystkim był Bóg pochwalony przez Jezusa Chrystusa“ 1. Piotr 4. 10—12.

„Przygotuj duszę swą na pokusę.“ k. Eka. 2, 1.

„Źli ludzie i zwodźcy pomnożą się w gorsze: w błąd wpadając, i drugie w błąd uwodząc.“ 2. Tym. 3, 13.

„Przeciwnik wasz djabeł, jako lew ryczący krąży, szukając, kogoby pożarł.“ 1. Piotr 5, 8.

„Jezus był zawiedzion na puszcza, od Ducha, aby był kuszon od djabła.“ Mt. 4, 1.

„Ktoremu (djabłu) się sprzeciwiajcie mocni w wierze.“ 1. Piotr 5, 9.

„Paście stado Boże, które jest u was, doglądając go wedle Boga nie dla szkaradnego zysku.“ 1. Piotr 5, 2.

b) Błogosławieństwo i zbawienie tym, którzy to przykazanie wypełniają.

„Błogosławieni niepokalani w drodze: którzy chodzą w zakonie Pańskim. Błogosławieni, którzy się pilno pytają o świadectwach jego: szukają go ze wszystkiego serca.“ Ps. 118, 1 i 2.

„Sprawiedliwy jako palma rozkwitnie: jako drzewo cedrowe na Libanie rozmnoży się. Ps. 91, 13.

„Niewinnych rąk, a czystego serca — ten weźmie błogosławieństwo od Pana. Ps. 23, 4.

„Błogosławieństwo Pańskie nad głową sprawiedliwego.“ Przy. 10, 6.

„Kto się boi Pana, przyjmie naukę jego, a którzy go szukają rano, najdą błogosławieństwo.“ k. Eka. 32, 18.

„Wszelki tedy, któryby mię wyznał przed ludźmi, wyznam ja go też przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech.“ Mt. 10, 32.

„Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.“ Łuk. 11, 28.

„A mówię wam, wszelki, który mię wyzna przed ludźmi, tego i Syn człowieczy wyzna przed Anioły Bożemi.“ Łuk. 12, 8.

„Jeśli mię kto miłuje, słowa moje chować będzie i Ojciec mój będzie go miłował, a przyjdziemy do niego, a mieszkanie sobie u niego uczyniemy.“ Jan. 14, 23.

„Ani oko nie widziało, i ucho niesłyszało i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują.“ 1. kor. 2, 9.

„Tedy rzecze król tym, którzy będą po prawcy jego: Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata.“ Mt. 25, 34.

„Ktoby pilnie wejrział w zakon doskonały wolności, i wytrwał w nim nie będąc słuchaczem zapamiętany, ale czynicielem uczynku: ten błogosławiony będzie w sprawie swojej.“ Jak. 1, 25.

„Sprawiedliwi na wieki żyć będą, a ich zapłata jest u Boga, i staranie o nich u Najwyższego. Przetoż dostąpią królestwa zaczęgo i korony pięknej z ręki Pańskiej.“ ks. Mąd. 5, 16 i 17.

„Błogosławiony mąż, który znosi pokusę, bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota, którą Bóg miłującym go obiecał.“ Jak. 1, 12.

„Błogosławieni owi słudzy, które przyszedłszy Pan znajdzie czujące. Zaprawdę powiadam wam, iż się przepasze i każe im siedzieć, a chodząc będzie im służył.“ Łuk. 12, 37.

„Błogosławiony mąż, który jest znalezion bez zmaży i który za złotem nie biegał, ani ufał w pieniądze i w skarbiech.“ ks. Eka. 31, 8.

„Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie.“ Mat. 5, 10.

„Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą i prześladować was i mówić wszystko złe przeciwko wam kłamiąc dla mnie. Radujcie się i weselcie się, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.“ Mt. 5, 11.

„Błogosławiony mąż, który się nie potknął w słowie ust swoich, i nie jest trapiion, frasunkiem grzechu.“ ks. Eka. 14, 1.

„Świcić się będą sprawiedliwi i jako iskry między trzciną biegać będą. Będą sądzić narody i panować nad ludem, a będzie Pan nad nimi królował na wieki.“ ks. Mądr. 3, 7.

„Tedy sprawiedliwi rozjaśnią jako słońce w królestwie Ojca swego.“ Mat. 13, 43.

»Ażaj nie wiecie, iż święci będą ten świat sądzić?« 1. kor. 6, 2.

»Dobrzeć służy dobry i wierny: gdyż nad małym był wierny, nad wielkim cię postanowię: wnijdź do wesela Pana twego.“ Mt. 25, 21.

»Będzie się radowało serce wasze, a radości waszej żaden od was nie odejmie.“ Jan 16, 22.

»Który odda każdemu podług czynków jego. To jest, tym,

którzy w cierpliwości uczynku dobrego szukają sławy i czci nieśmiertelności, odda żywot wieczny.« Rzym. 2, 6 i 7.

»Chwała i cześć i pokój wszelkiemu czyniącemu dobrze.« Rzym. 2, 10.

»Utrapieni tego czasu niniejszego nie są godne onej przyszłej chwały, która się w nas objawić ma.« Rz. 8, 18.

»Teraz widzimy przez zwierciadło pod zasłoną; lecz w on czas twarzą w twarz. Teraz znam po części; lecz w on czas poznam, jakom jest poznany.“ 1. kor. 13, 12.

»Najmilejsi, teraz synami Bożemi jesteśmy, a jeszcze się nie okazało, czem będziemy. Lecz wiemy, iż gdy się okaże, podobni mu będziemy, iż go ujrzymy jako jest 1. Jan. 3, 2.

»Cić są, którzy przyszedli z ucisku wielkiego, i obmyli szaty swoje i wybielili je we krwi barankowej. Dlatego są przed stolicą Bożą i służą mu we dnie i w nocy w kościele jego, a siedzący na stolicy mieszkać będzie nad nimi. Nie będą więcej łaknąć ani pragnąć, ani na nie słońce przypadnie, ani żadne gorąco. Albowiem Baranek, który jest w pośrodku stolicy, będzie je rządził, i poprowadzi je do źródeł wód żywota: i otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich.« Obj. 17, 14, 17.

III.

TRZECIE PRZYKAZANIE BOSKIE.

„Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.“

Pamiętaj, (mówiąc innemi słowy) oddać Bogu cześć także zewnętrzną w kościele publicznie w niedziele *) i w każde święto przez nabożne słuchanie Mszy świętej i kazania i przez modlitwę.

To trzecie przykazanie przestępują:

1. Leniwi ku służbie Bożej. Lenistwo to jest grzechem głównym. Jest ono pewnym wstrętem i obrzydzeniem sobie tych rzeczy, które się tyczą Boga i duszy zbawienia. Z lenistwa takiego pochodzą: zaniedbanie nabożeństwa, ospałość i nieuwaga podczas niego, opuszczenie mszy ś. i kazania opuszczenie nieспорów, w poście pasyi, zaniedbanie spowiedzi świętej, lekceważenie modlitwy, postów, jałmużny i potrzebnych do otrzymania łaski Bożej środków, także niepo-

kuta lub odkładanie pokuty aż do śmierci.

2. Ci, którzy będąc przytomni w kościele, nieprzyzwicie bez uwagi i pobożności w nim podczas nabożeństwa zachowują się i sami się niemodlą i drugim modlić się przeszkadzają i tem, co się dzieje na ołtarzu nie zajmują się.

3. Znieważyciele niedzieli, **) którzy w dniu tym świętym przez zakazane zbytki, nieprzyzwolite zabawy, tańce, gry, pijaństwa, krzyki, bitki lub włóczenia się po nieprzy-

*) Niedziela czyli siódmy dzień w tygodniu, jest to dzień Bogu wyłącznie poświęcony, który Bóg święcić nakazał na pamiątkę stworzenia świata, który teraz na pamiątkę zmartwychwstania Pańskiego w tym dniu i Zesłania Ducha św. obchodzimy.

»W Niedziele musi człowiek odpocząć od kary włożonej na Adama starego, to jest, aby w pocie czoła, na chleb pracował, iżby wyłącznie wysłużoną nam przez nowego Adama nadzieją nowego raju cieszył się i bardziej zbliżał się do niego.« Ś. Piotr Dam. (l. 4. epi. 16.)

»Dzień Pański jest dla nas godnym czci i uroczystym, bo w nim Zbawiciel, podobny słońcu wschodzącemu, rozprószywszy ciemności piekielne zajaśniał światłem zmartwychwstania.« Ś. Ambr. (l. 3. ser. 61.)

**) Dobrze czynią rodzice, gdy nauczają dzieci swoje, że dlatego im dają w niedziele lub święto białą i czystą odzież, iż to dzień Bogu wyłącznie na chwałę poświęcony, ażeby i one czysto ubrane też sercem czystym i nabożnem w kościele i w domu Boga chwaliли i modlili się.

zwoitych miejscach w towarzystwie występnych osób i t. p. ciężko Boga obrażają.

4. Gwałciciele niedzieli, którzy w niej, jakby w dniu roboczym i

powszednim ciężką pracą, zwykłym zarobkowaniem (w zwykłej brudnej odzieży bez najmniejszego poszanowania i uczczenia jej) i doczesnymi zabiegami trudnią się.

Z pisma ś., przestrogi i nauki.

1. Dla pierwszych:

»Przeklęty, kto zdradliwie i leniwie czyni sprawę pańską.« Jerem. 40, 10.

»Znam sprawy twoje, iżeś nie jest ani zimny, ani gorący, bogdaj byś był zimny albo gorący: ale iżeś ostygły, a ani zimny, ani gorący, pocznę cię wyrzucać z ust moich.« Objaw. 3, 15.

»Niepożytecznego sługę wrzucicie do ciemności zewnętrznej. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.« Mt. 25, 30.

»Kto naśladuje próżnujących, ubóstwem nasycony bywa.« Przy. 28, 19. »Lenistwo przynosi ospałość.« 19, 15.

»Żądamy, abyście niebyli gnuśnymi.« Żyd. 6, 12.

»Niezatrudniaj się, abyś się zawsze modlić nie miał, a niewstydz się aż do śmierci usprawiedliwić się: bo zapłata Boża trwa na wieki.« Ekka. 18, 22.

»Bez przestanku się módlcie.« 1. Thea. 5, 17.

»Bez przestanku na was pamiętam, zawsze w modlitwach moich, prosząc.« (mówi Paweł ś.) Rzym. 1, 10.

»Błogosław Boga na każdy czas, a proszę.« Tob. 40, 20.

»Bo do Ciebie modlić się będę, Panie rano wysłuchasz głos mój. Rano będę stał przed Tobą. Pilnie słuchaj głosu modlitwy mojej królu i Boże mój.« Ps. 5, 3.

»Wnijdę do domu twego, poklonię się ku kościołowi Twemu świętemu w bojaźni twojej.« w. 8.

»Ofiaruj Bogu ofiarę chwały: a oddaj najwyższemu śluby twoje.« Ps. 49, 14.

»Pieśniami były mi ustawy twoje, na miejscu pielgrzymowania mego.« Ps. 118, 54.

»Siedmkroć przez dzień chwałęm tobie dawał.« w. 164.

»A gdy już był (Jezus) wedwu-nastu leciech, gdy oni (rodzice jego) wstąpili do Jeruzalem (do kościoła) wedle zwyczaju święta. Zostało dziecko Jezus w Jeruzalem. I stało się, po trzech dniach należeli go w kościele siedzącego w pośrodku doktorów, a on ich słucha i pyta ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, rozumowi i odpowiedziom jego.« Łuk. 2, 41—7.

»Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tamem jest w pośrodku ich.« Mat. 18, 20.

»Dom mój jest pusty, a wy się spieszycie każdy do domu swego. Dlatego nad wami zakazano niebiosom, aby niedawały rosy, i zakazano ziemi, aby niedawała urodzaju swego.« Agg. 1, 9.

»I powiedział im też podobieństwo: iż się zawždy modlić potrzeba, a nie ustawać.« Łuk. 18, 1.

»Podnieśmy serca nasze z rękoma do Pana w niebo.« Tr. Ir. 3, 41.

»Chwalcie Pana wszystkie narody: chwalcie go wszystkie ludy.« Ps. 116, 1.

»Błogosław duszo moja Panu i wszystko co we mnie jest imieniu świętemu Jego. Błogosław duszo moja Panu, a nie zapamiętywaj wszystkich dobrodziejstw jego.« Ps. 102, 1.

»Bo wielka moc Boga samego,

a od pokornych uczczon bywa.« Eka. 3, 21.

»W modlitwie trwajcie, modląc się społecznie.« Kol. 4, 2.

»Panie wysłuchaj modlitwę moją, a wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.« Ps. 101, 2.

»Dobrym umysłem oddawaj chwałę Bogu. W każdym datku wesolą czyń twarz twoją.« k. Eka. 35. 10—11.

»Proście a weźmiecie.« Jan. 16, 24.

»Wystawiajcie Pana, im więcej możecie: bo jeszcze przewyższy i dziwna wielmożność jego. Błogosławiąc Pana, wywyższajcie go, ile będziecie mogli: bo większy jest nad wszelką chwałę.« ks. Ekka. 43, 32.

»Będę błogosławił Panu na każdy czas zawždy chwała Jego w uściech moich. Wielbic Pana ze mną: a wywyższajmy imię jego społecznie.« Ps. 33, 2.

2. Dla drugich.

»W kościele błogosławcie Bogu Panu.« Ps. 67, 27.

»Błogosławiona chwała Pańska z miejsca jego.« Ezech. 3, 12.

»Daj miejsce bojaźni Najwyższego.« k. Eka. 19, 18.

»Módl się przed oblicznością pańską, a umniejszaj obrażenia.« k. Eka. 17, 22.

»Idź w strony wieku świętego z żyjącymi i dającymi wyznanie Panu Ps. 6, 6.

»Będiesz wyznawał i chwalił Boga.« Eka. 17, 27.

»Przed modlitwą przygotuj duszę twą: a nie bądź jako człowiek, który kusi Boga.« k. Eka. 18, 23.

»Lepszy jest człowiek bogobojny, któremu schodzi na mądrości i niedostaje rozumu, niżli który ma dosyć rozumu a przestępuje zakon najwyższego.« t. 19, 21.

»Grzesznemu brzydka chwała Boża.« 1, 32.

„Sprawiedliwy obróci serce swe aby wstał rano do Pana, który go stworzył, a przed oczyma najwyższego modlić się będzie. Usta swe otworzy na modlitwę i za grzechy swoje modlić się będzie.“ t. 39, 6—7.

„Złącz się z Bogiem, a trwaj aby urósł na końcu żywot twój.“ 2, 8.

„Bądź cichy, ku słuchaniu słowa, abys wyrozumiał.“ 5, 13.

„Zbór pysznych nie będzie miał zdrowia, szczep bowiem grzechu rozkorzeni się w nich.“ 3, 30.

„Zdrój mądrości słowo Boże.“ 1—5.

„Myśl twoję miej w przykazaniu Bożem i w mandaciech jego najbardziej bądź ustawiczny.“ 6, 37.

„Czcij Boga ze wszystkiej duszy twojej i czcij kapłany.“ 7, 33.

„Święty jest kościół twój.“ Ps. 64, 5.

„Tobie przystoi pieśń Boże w Syonie i tobie oddadzą ślub w Jeruzalem. Wysłuchaj modlitwę moją.“ w. 2.

„I uczynią mi Świątnice i będę mieszkał w pośrodku nich.“ Exod. 25, 8.

„Strzeż nogi twojej, gdy idziesz do domu Bożego, a przybliżysz się abys słuchał.“ Ekstes. 4, 17.

„Ten lud przybliży się ku mnie usty swemi, a czci mię wargami swemi, ale serce jego daleko jest odemnie.“ Izai. 29, 13.

„I wszedł Jezus do kościoła Bożego i wyrzucał wszystkie, którzy przedawali i kupowali w kościele. I rzekł im: Napisano jest. Dom mój, dom modlitwy nazwan będzie a wyście go uczynili jaskinią zbójców.“ Mt. 21, 12. *)

„I uczył na każdy dzień w kościele.“ Łuk. 19, 47.

„Wziąwszy Piotra i Jakóba i Jana wstąpił na górę aby się modlił.“ Łuk. 9, 28.

„Padł na oblicze swoje, modląc się.“ Mt. 26, 39.

„A rozpuściwszy rzesze wstąpił (Chrystus Pan) na górę sam, aby się modlić. A gdy był wieczór sam tam był.“ Mt. 14, 23.

„A rano bardzo wstawszy (Jezus) wyszedł i odszedł na puste miejsce i tam się modlił.“ Mar. 1, 35.

„I stało się w oneż dni, odszedł na górę modlić się, i nocował na modlitwie Bożej.“ Łuk. 6, 13.

„I nauczał we dnie w kościele, a w nocy wychodząc, przebywał na górze, którą zowią Oliwną.“ Łuk. 21, 37.

„Wszedł Piotr na górę domu, modlić się.“ Dz. 10, 9.

„Piotr i Jan wstępowali do kościoła na godzinę modlitwy dziewiątą.“ 21, 5.

„Jakom ja (Paweł) przyszedł do Jeruzalem, abym się modlił.“ 24, 11.

*) „Kościół jest niebem w miniaturze.“ Ś. Ambr. (l. 3. ser. 61.)

„Kłękąwszy (Paweł) na kolana swe modlił się za nimi wszystkimi.“ 20, 36.

„Dlatego klękam na kolana moje ku Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa.“ Efez. 3, 14.

„Na imię Jezusowe niech wszelkie kolano klęka.“ Filip. 2, 10.

„Bądźcie napełnieni Duchem świętym. Rozmawiając sobie w psalmach i w pieśniach i w śpiewaniach duchownych śpiewając i grając w sercu swoim Panu. Dziękując zawsze za wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa Boga i Ojca.“ Efez. 5, 18 — 20.

„Chrystus umiłował kościół i samego siebie wydał zań. Aby go poświęcił oczyściwszy go obmyciem wody w słowie żywota.“ w. 25.

„Przybytek, który zowią Przybytek najświętszy.“ Żyd. 9, 3. „Ku służeniu Bogu żywemu.“ w. 14.

„Aleć Chrystus przystąpiwszy Arcykapłan dóbr przyszłych przez większy i doskonalszy przybytek, przez własną krew wszedł raz do Najświętszego przybytku, nalazłszy wieczne odkupienie.“ w. 11 i 12.

„Nie wiecie iż jesteście kościołem Bożym, a Duch Boży mieszka w was. A jeżeli kto kościół Boży zgwałcił, tego Bóg zatraci. Albowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście.“ 1. kor. 3, 16—17.

„Wy jesteście kościołem Boga żywego, jako mówi Bóg: iż będę mieszkał i przechadzał się w nich,

i będę Bogiem ich, a oni mi będą ludem moim.“ II. kor. 6, 16.

„Już więcej mi nie jesteście goście i przychodnie: aleście spółobywatele z świętymi i domownicy Boży. Wybudowani na fundamencie Apostołów i Proroków, w którym jest przedniejszym węglowym kamieniem sam¹ Jezus Chrystus. Na którym wszystko budowanie spojone roście w kościół święty w Panu.“ Efez. 2, 19—21.

„Kto odwraca uszy swe aby nie słuchał zakonu, modlitwa jego obrzydłą będzie.“ Frzy. 28, 9.

„Ofiara Bogu duch strapiiony: serca skruszonego i uniżonego Bóże nie wzgardzisz.“ Ps. 50, 19.

„Kto Boga chwali z kochaniem, będzie przyjęt, a modlitwa jego przybliży się aż do obłoków. Modlitwa korzącego się przeniknie obłoki.“ k. Eka 35, 20.

„Utrapiiony jest kto między wami: niechże się modli. Ma pociechę na sercu, niechajże śpiewa.“ Jak 5, 13.

„Wszystko cokolwiek czynicie mową albo uczynkiem, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa, dziękując Bogu Ojcu przezeń, czynicie.“ kol. 3, 17.

„Wszystko, o cokolwiek modląc się prosicie, wierźcie że otrzymacie, a stanie się wam.“ Mar. 11, 24.

„Wszelki, któryby mię wyznał przed ludźmi, wyznam ja go też przed Ojcem moim, który jest w nie-

biesiech, A któryby się mnie zaprzął przed ludźmi: zaprzę się go i ja przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech“ mówi Zbaw. Mt. 10, 32—33.

„Cóż godnego ofiaruję Panu? pokłonię się Bogu wysokiemu.“ Mich. 6, 6.

„Przynoście Panu chwałę i cześć, przynoście Panu chwałę imieniowi jego: kłaniajcie się Panu w sieni świętej jego.“ Ps. 28, 2.

„Wnijdę do domu twego, pokłonię się ku kościołowi twemu świętemu w bojaźni twojej. Ps. 5, 8.

„Będę wyznawał Panie ze wszystkiego serca mego: będę opo-

wiadał wszystkie dziwy twoje. Rozweselą się i rozraduje się w tobie, będę śpiewał Imieniowi Twojemu Najwyższy.“ Ps. 9, 2—3.

„Pójdźcie, radujmy się Panu: śpiewajmy Bogu zbawicielowi naszemu.“ Ps. 94, 1.

„Podźcie, pokłońmy się i upadnijmy i płaczmy przed Panem, który nas stworzył.“ w. 6.

„Albowiem On jest Panem Bogiem naszym. A my ludem pastwiska jego i owcami ręki jego. Dziś jeżeli głos jego usłyszycie: niezatwardzajcie sere waszych.“ w. 8. *)

3. Dla trzecich.

„Nie może to bydź, aby zgorzenia przyjść nie miały: lecz biała temu przez kogo przychodzą. Pożyteczniejby mu było, gdyby młyński kamień zawieszono na szyi jego i wrzucono w morze; niżliby miał zgorszyć jednego z tych małuczkich.“ Łuk. 17, 1—2.

„Każdy z was ma bliźniemu swemu spodobać się ku dobremu dla zbudowania.“ Rzym. 15, 2.

„Bądźcie bez obrażenia i Żydom i Poganom i kościołowi Bożemu.“ 1. kor. 10, 32.

„Niedawając nikomu żadnego zgorzenia, aby nie było naganione posługiwanie nasze.“ II. kor. 6, 3.

„Dobrego się trzymajcie. Od wszelakiego podobieństwa złości się powściągajcie.“ 1. Thes. 5, 22.

„Jeźliby ręka twoja gorszyła cię odetnij ją. Lepiej jest tobie wnijsć do żywota ulonnym, niż mając obie ręce iść do piekła w ogień nieugaszony.“ Mar. 9, 42.

„Proszę was bracia, abyście upatrowali tych, którzy czynią rozruchy i pogorszenia mimo nauki, którejście się wy nauczyli, i chronicie się ich. Albowiem takowi Panu naszemu Chrystusowi nie służą, ale brzuchowi swemu; a przez łagodne mowy i pobłażania zwodzą serca niewinnych ludzi.“ Rzym. 16, 17—18.

*) „Ubolewać trzeba nad tymi, co się zachowują tak w kościele, że tutaj ciało ich gości, lecz dusza gdzieindziej.“ Ś. Aug. (de civ. Dei.)

„Trzeźwemi bądźcie, a czujcie; boć przeciwnik wasz djabeł jako lew ryczący krąży, szukając aby kogo pożarł. Któremu się sprzeciwiajcie mocni we wierze.“ 1. Piotr. 5, 8.

„Próżno mnie chwala, ucząc nauk i przykazania ludzkiego, opuściwszy przykazania Boże,“ mówi Xs.—Mar. 7, 7.

„Obłudnicy, dobrze o was prorokował Izajasz mówiąc; ten lud czci mię wargami; ale serce ich daleko jest odemnie.“ Mat. 15, 7—8.

„Niemożecie Bogu służyć i mamonie.“ Mt. 6, 24.

„Ofiara zbawienna jest strzedz przykazania i odstępować od wszelkiej nieprawości.“ k. Eka. 35, 2.

„Obrzydliwość jest Panu Bogu droga niezbożnego.“ Przyp. 15, 9.

„Co gorszego nad to, co wymyśliło ciało i krew? i to będzie karano.“ k. Eka. 17, 30.

„Serce głupich, kędy wesele.“ 7, 5.

„Kto miłuje niebezpieczeństwo w niem zginie. k. Eka. 3, 27.

„Synu mój, jeźliby cię nęcili grzesznicy nie przyzwalaj im, nie

chodź z nimi, powściągnij nogę twoją od ścieżek ich.“ Przyp. 1, 10.

„Wino mnogich zatraciło, ks. Eka. 31, 30.

„Gorliwość duszy wino zbyt nie pite, 39.

„Kto szuka skazitelnosci będzie nią napełnion. 5.

„Wszeteczeństwo, a wino i pijanństwo odejmują serce.“ Oze. 4, 11.

„Pijanice nieodzierzają królestwa niebieskiego.“ 1. kor. 6, 10.

„Śmiałość pijanstwa nieopatrnego obrażenie, umniejszająca siłę, i zadająca rany.“ ks. Eka. 31, 40.

„Ani złorzeczący ani drapieżcy nie odzierzają królestwa niebieskiego.“ 1. kor. 6, 10.

„Kto wesół jest w zasiadaniu na winie, w domach swoich zostawi sromotę.“ Przyp. 12, 11.

„Biada, którzyście mocnymi na picie wina, a mężami dużymi ku mieszanju opilstwa.“ Izai. 5, 22.

„Winou na biesiadach waszych; a na sprawę Pańską nie patrzcie.“ 12.

4. Dla czwartych. *)

„Sześć dni robić będziesz i wszystkie sprawy twoje czynić.

Ale dnia siódmego niebędziesz czynił żadnej roboty, ty i syn twój, i

*) „Ten prawdziwie święci dzień Pański, kto po tem, co jest ziemskiego, odpoczywa, aby się wyłącznie poświęcić temu co jest nieba się tyczącem“ Ś. Piotr Dam. 2, 4.)

córka twoja, sługa twój i służebnica twoja, bydło twoje.“ Exod. 20, 9—10.

„Każdy, ktoby w ten dzień co robił umrze, Święty bowiem jest wam; ktoby go zmazał śmiercią umrze, ktoby weń czynił robotę, zginie dusza jego z pośrodku ludu swego. Ex. 31, 14.

„Szabatów moich strzeżcie, a świętnice mojej bójcie się; Ja Pan.“ Lew. 19, 30.

„Poświęć je, i niech wypiorą szaty swoją.“ Ex. 19, 10.

„Pana Boga twego bać się będziesz, i jemu samemu służyć będziesz.“ Deut. 6, 13.

„Zachowuj dzień Sobotny, abyś go święcił, jakoć przykazał Pan Bóg twój; Sześć dni robić będziesz, i uczynisz wszystkie roboty twoje. Siódmy dzień jest Sabbath, to jest odpocznienie.“ Deut. 5, 12—14. „Aby odpoczął słужebnik i służebnica twoja, jako i ty.“ w. 14.

„Przez sześć dni zbierajcie, a dnia siódmego Szabath jest Pański.“ Ex. 16, 26.

„Sześć dni robić będziesz; siódmego dnia przestaniesz, aby odpoczął wół i osioł twój i ochłodził się.“ 23, 12.

b.) Błogosławieństwo Boże i zbawienie wieczne tym, którzy niedzielę świętą święcą.

„Błogosławieni są, którzy mieszkają w domu twoim Panie.“ Ps. 83, 5.

„Błogosławiony człowiek, który w tobie ma nadzieję.“ w. 13.

„Jako miłe przybytki twoje Panie zastępów; żąda dusza moja do pałaców Pańskich. Serce moje i ciało moje rozweseliły się w Bogu żywym.“ w. 2.

„Albowiem lepszy jest jeden dzień w pałacach twoich (w kościołach;) niż tysiące w przybytkach niebożnych.“ w. 11.

„Błogosławiony, któregoś obrał i przyjął; będzie mieszkał w sieniach twoich.“ Ps. 64, 5.

„Pan mocy ludowi swojemu doda; Pan błogosławić będzie ludowi swojemu w pokoju.“ Ps. 28, 11.

„Ofiara chwały uczci mnie; i tam droga, którą mu okaże zbawienie Boże.“ Ps. 49, 23.

„Ofiara sprawiedliwego tłusty czyni ołtarz i wonnością wdzięczną jest przed oczyma Najwyższego. Ofiara sprawiedliwego jest przyjemna a pamiątki jej Pan nie zabaczy.“ k. Eka. 35, 8.

„Bo Pan Bóg jest nadgrodzcą, a tyle siedmioro odda tobie.“ w. 13.

„Błogosławieni, niepokalani w drodze; którzy chodzą w zakonie pańskim.“ Ps. 118, 1.

„Błogosławieństwo pańskie nad głową sprawiedliwego.“ Przyp. 10, 6.

„Błogosławiona chwała Pańska z miejsca jego.“ Ezech. 3, 12.

»Przybytki sprawiedliwych zakwitną.« Przy. 14, 11.

»Dom sprawiedliwego moc wielka.« 15, 6.

»Bojaźń Pańska umiejętne nabożeństwo. Nabożeństwo strzedz będzie i usprawiedliwi serce, rozkosz i wesele da. Temu kto się Boga boi, dobrze się powiedzie, a we dni konania jego błogosławion będzie.« k. Eka. 1, 17—19.

»Bojaźń Pańska korona mądrości napełniając pokój, i owoc zbawienny.« w. 22.

»Bojaźń Pańska wypędza grzech.« w. 27.

»Bojaźń Pańska chwała i chętnie i radość i korona weseła.« 11.

»Bojaźń Pańska ucieszy serce, i da radość i wesele, i długi żywot.« 12.

»Temu kto się Pana boi, będzie się dobrze działo na ostatku, a w dzień śmierci swej będzie błogosławiony.« 13.

»Niech się weselą i radują w tobie wszyscy, którzy cię szukają, a niech zawždy mówią: Niechaj uwielbion będzie Pan: którzy miłują zbawienie twoje.« Ps. 69, 5.

»Błogosławieni w usługiwaniu.« Rzym. 12, 7.

»Błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego, i strzegą go.« Łuk. 11, 28.

IV.

CZWARTE PRZYKAZANIE BOSKIE.

„Czcij ojca twego i matkę swoją.“

Czyli: wypełniaj wszystkie obowiązki twoje względem twoich rodziców, względem rodzeństwa i przełożonych wszelkich.

To czwarte przykazanie Boskie przestępują:

1. Dzieci.

a.) *Nieposłuszne swoim rodzicom*,*) które dobrych ich nauk, upomnień, przestróg i rad słuchać nie chcą.

b.) *Niewdzięczne dzieci*, co przynależnej rodzicom swoim czci i

uszanowania nie oddają, nie modlą się za nimi, tak za życia jako i po śmierci ich do Boga, w potrzebach tak duszy jako i ciała ich nie ratują i zapominają na to, że po Bogu są rodzice pierwsi, któ-

*) Są i duchowni rodzice, co nas wedle ducha zrodzili, rodzice chrześni; także kapłani, co nas na duszy odradzają, wszyscy pasterze kościoła, papieże, biskupi, plebani i ich pomocnicy, spowiednicy, katecheci i t. p.

rym winne są uszanowanie, miłość synowską i wdzięczność za wychowanie, wypielegnowanie i tylu rozlicznych trudów podjęcie.

c.) *Złośliwe*, co się odważają rodziców swoich martwić, zasmucać, różne im przykrości wyrządzać, lub ich okradać, znieważać, we wielkiej ich potrzebie, w chorobie lub starości opuszczać i w nędku zostawiać, lub nimi pogardzać,

poniżać, wstydzic się ich, z nich się naśmiewać, uragać, z nimi się drażnić, kłócić, procesować, potraczać je, oddalać z domu swego, przeklinać lub ich przekleństwo na się ściągać, obrażonych nie przeproszać, o ich błogosławieństwo się nie starać, życie im skrócić i ostatniej ich woli i rozporządzenia nie słuchać i nie wypełniać.

2. Rodzice.

a.) *Niedbali*, którzy nie wychowują dzieci w nauce i karności pańskiej, nie ćwiczą ich w obyczajności, nie oświecają we wierze, nie uczą pacierza, nie posyłają do kościoła i szkoły, nie usposabiają do spowiedzi Św., nie wczwyczają do modlitwy, roboty, ośędostwa, skromności, wstydlivosti, wstrzemięźliwości, poszanowania starszych, posłuszeństwa i bojaźni pańskiej, nie przełamują ich zaciętego uporu, nie karzą wcześniej za ich uchybienia, lub

że się nie starają o utrzymanie ich ciała w zdrowiu i sile.

b.) *Złośliwi*, co pobudzają dzieci swoje do gniewu, kradzieży, pijaństwa, łotrowstwa, próżniactwa, przekleństwa, włóczenia się po karczmach i tym podobnych: występków; co dzieciom swoim dają z siebie złe przykłady opilstwem, marnotrawstwem, opuszczeniem gospodarstwa, przekleństwem i wszelką nieobyczajnością; lub, że tym, nad którymi opiekę wzięli, pasierbom i sierotom krzywdę robią i ich zaniedbują.

3. Podwładni.

Jako to: uczący się w szkole względem swoich nauczycieli; słudzy i robotnicy względem swoich panów i gospodarzy: parafianie względem swoich Biskupów i kapłanów czyli względem swojej duchownej zwierzchności; obywatele kraju względem zwierzchności świeckiej; wiekiem młodszy, nauką, cnotą, zasługą i powagą, niższy względem wiekiem starszych, nauką, cnotą, zasługą i powagą wyższych, poszanowania, czci i wdzięczności godnych.

a.) *Nieposłuszni przełożonym, do-
brodziejom i opiekunom swoim*, któ-

rzy się nie chcą poddać we wszystkim z wszelką czcią i wiernością

takowym i nie zważają na nauki, dobre rady, przestrogi i zbawienne napomnienia swoich Biskupów, kapłanów, mądrych nauczycieli, sprawiedliwych sędziów, szanownych starców i doświadczonych z cnoty i uczciwości zwierzchników.

b.) *Niewdzięczni*, co zapominają na odebrane dobrodziejstwa i nie odwiedzają się dobrodziejom swoim, chociaż mogą i wydarzyła się im do tego najlepsza sposobność.

c.) *Złośliwi*, co się odważają swoich od Boga nadanych sobie przełożonych i dobrodziejów, jako to:

Biskupów, kapłanów, nauczycieli, zwierzchników, wiekiem starszych, panów i gospodarzy, nauką, cnotą, zasługą i powagą wyższych, monarchów kraju i wszelkich naczelników poniżać, potwarzać, krzywdzić, zasmucać ich, sądzić, przeklinać, w potrzebie nie ratować, na złość im robić, nimi pogardzać i dobre ich zamiary, zbawienne rozporządzenia, i ustawy niweczyć, sprzysięgać się przeciw nim, i miły spokój i porządek zakłócać.

4. Zwierzchnicy i przełożeni.

a.) *Niedbali*, którzy się nie troszczą o dobro podwładnych swoich, nie nauczają ich potrzebnych i pożytecznych rzeczy i wiadomości, i obowiązków stanu swego względem sobie poddanych i powierzonych sumiennie nie wypełniają.

b.) *Niesprawiedliwi*, co sądzą niesprawiedliwie podwładnych swoich, i wyroki niesprawiedliwe na nich wydając krzywdzą ich i innym krzywdzić ich pozwalają.

c.) *Złośliwi*, którzy się w pychę wynoszą, niebożnie żyją, kościołom i ś. religią pogardzają, nieprawości popełniają, okrucieństwem się piętnują, zakon pański przestępują, sami prawo gwałcą odwieczne i łamią przymierze wieczne i tak podwładnym swoim dają zgorszenie i zamiast bydź im we wszystkim przykładem, światłem i nauką, wbrew najświętszemu obowiązkowi swemu działają.

a. Z pisma ś. nauki i przestrogi dla nich.

1. Dla dzieci.

a.) *Nieposłusznych.*

»Słuchaj ojca twego, który cię zrodził, a nie gardź matką swoją, gdy się zestarzeje.« Przyp. 23, 22.

»Jeżeli zrodzi człowiek syna ociętnego i upornego któryby nie słuchał ojcowskiego albo macierzyńskiego rozkazania, a skarany

wzgardziłby posłusznym być: Pojmają go i powiodą do starszych miasta onego i do bramy sądowej: I rzekną do nich: Ten nasz syn, uporny i zacięty jest: naszego upomnienia słuchać nie chce, biesiadami się bawi i nierządem i ucztami: kamieniami go utłoczy lud miasta i umrze.« Deut. 21, 18—21.

»Każdy się bój ojca swego i matki swojej.« Lew. 19, 3.

»Uczynkiem i mową i wszelką cierpliwością czcij ojca twego.« ks. Eka. 3, 8.

»Syn mądry uwesela ojca: a głupi człowiek gardzi matką swoją.« Przyp. 15, 20,

»Żalność ojcowiska syn głupi.« Przy. 19, 13.

»Mądry syn rozwesela ojca: a syn głupi smutkiem jest matce swojej.« 10, 1.

»Synowie bądźcie posłuszni rodzicom we wszystkim, albowiem to się podoba Panu.« kolos. 3, 20.

»Dziatek bądźcie posłuszne rodzicom waszym w Panu: boć to jest sprawiedliwa.« Efez. 6, 1.

»Słuchaj synu mój słów ust moich (mówi ś. Tobiasz do syna), a załóż je jako fundament w sercu twojem.« Tob. 4, 2.

b.) *Niewdzięcznych. *)*

»Czczij ojca twego i matkę, ja-koć przykazał Pan Bóg twój.« Deut. 5, 16.

»Przeklęty, który nieczci ojca swego i matki.« I rzecze wszystkim lud, Amen. 27, 10.

»Wychowałem syny i wywyższyłem, a oni mną wzgardzili. Bida synom złośliwym.« Izai. 1, 2.

»Niewdzięcznego serca człowiek opuszcza tego, który go wybawił.« ks. Eka. 29, 22.

»Niewdzięcznego bowiem nadzieja roztopi się jako lód z zimy i

rozplynie się jako zbytńia woda.« Mądr. 16, 29.

»Kto się boi Pana, ten czci rodzice.« ks. Eka. 3, 8.

»Bóg mówił: Czczij ojca i matkę.« Mat. 15, 4.

»Wdzięczni bądźcie.« kolos. 3, 15.

»We wszystkim dziękujcie.« 1. Thes. 5, 18.

»Ze wszystkiego serca twego czcij ojca twego, a niezapominaj stękania matki twojej. Pomnij, żebyś się był nienarodził: by nie przez nie.« ks. Eka. 7, 29.

c.) *Dla złośliwych.*

»Ktoby złorzeczył ojcu swemu, albo matce, niechaj śmiercią umrze.« Lew. 20, 9.

»Kto złorzeczy ojcu swemu i matce: pochodnia jego zagaśnie w pośród ciemności (w największej)

*) »Niewdzięczność nieprzyjaciółką jest łaski, nieprzyjaciółką zbawienia: bo nie tak się Bogu niepodoba, osobiwie w synach łaski, jak niewdzięczność.« Ś. Bern. (serm. 12.

szej potrzebie niedozna pociechy i ratunku Exod. 21, 16.

»Ktoby uderzył ojca swego lub matkę, niech śmiercią umrze.« 21, 15.

»Kto frasuje ojca, a wypędza matkę bezecny jest i nieszczęśliwy.« Przyp. 19, 26.

»Kto bierze co u ojca lub matki a mówi, że to nie grzech, jest towarzyszem mężobójcy.« t. 28, 24.

»Rodzaj, który ojcu swemu złorzeczy i który matce swej niebłogosławi. Oko, które urąga ojcu i które gardzi rodzeniem matki, niech wykłują krucy od potoków i niech je wyjedzą orleża.« t. 30, 17.

»Syn zdradliwy nie będzie miał nic dobrego.« 14, 15.

»A ocuciwszy się Noe z wina, gdy się dowiedział, co mu uczynił syn jego młodszy Chan (nasławiał się z ojca, który niewiedząc o sile upojającej winogron był się upoił i odkryty na ziemi leżał.) Rzekł: przeklęty Chanaan niewolnik niewolników będzie braci swej.« Gen. 9, 24.

»Synu wspomagaj starość ojca twego, a nie zasmucaj go za żywota jego. A jeżeli na baczeniu ustanie odpuść: a nie wzgardzaj go w sile twojej: bo miłosierdzie ojcu pokazane niepójdzie w zapamiętanie.« ks. Eka. 3, 14—15.

»Niechlub się z zelżywości ojca twego, bo nie jest tobie ku sławie zelżywość jego. Sława bowiem człowiecza z uczciwości ojca jego, a sromota synowska ojciec bezczci.« t. 3, 12—13.

»Serce twarde źle się na ostatek będzie miało. Serce złośliwe będzie obciążone boleściami.« t. 3, 29.

»Wyroku ojcowskiego słuchajcie synowie, i tak czyńcie, abyście zbawieni byli.« t. 3, 2.

»Bóg bowiem ojca w syniech uczcił i prawo macierzyńskie wyciągając, utwierdził nad syny.« w. 3.

»Bóg mówił: Czcij ojca i matkę. I ktoby złorzeczył ojcu lub matce, śmiercią niech umrze.« *) Mat. 15, 4.

*) »Pierwszym obowiązkiem dzieci, jest: szanować rodziców, za ich trudy i koszta podjęte dla ich wychowania wywdzięczać się i wszelkich środków używać, aby im się wypłacić i radości im ciągle sprawić.« Ś. Cyril. (cat. 7.)

»Ileż matka dla ciebie ponosiła kłopotów, ile przetrwała bezsennych nocy, ile się tobą zajmowała, ile się nagryzła. Teraz próbuj policzyć krople potu ojca twego, które wylał aby cię żywić; policz jego kroki, które podjął, jego zabiegi, które z miłości ku tobie czynił, z uszczerbkiem własnem. Ś. Ambr. (l. 8. in Luc.)

»Gdy stary bocian osłabnie i dla starości swej z piór obnażon bywa i skrzydła już pruć powietrza w locie nie mogą, wtedy młode bociany kupią się koło niego i ogrzewają go piórami swemi. Przynoszą mu żywność, dźwigają go i pomagają mu się położyć. Ptaki się nie wstydzą, a niekiedy wielu z ludzi wstydzi się opatrywać starego ojca.« t. (lib. 5. Heksam.)

2. Dla rodziców.

a.) *Niedbałych.*

»Będziesz ich nauczał, (słów i dzieł Bożych t. j. znać Boga) syny i wnuki twoje.« Deut. 4, 9.

»Masz syny? ćwicz je a nachylaj ich z dzieciństwa ich. Masz córki strzeżże ciała ich.« ks. Eka. 7, 25.

»Lepiej jest umrzeć bez potomstwa, niżli zostawić syny bezbożne.« 16, 4.

»O jako jest lepiej skarcić niżli się gniewać.« 20, 1.

»Sromota ojcowska jest z syna złe wychowanego, a córka w umniejszeniu będzie.« 22, 3.

»Kto miłuje syna swego, ustawicznie go biczem wzbiera, aby się cieszył na swym ostatku, a nie macał drzwi sąsiedzkich. Kto ćwiczy syna swego, będzie chwalon z niego: a między domowymi będzie się z niego chlubił. Kto naucza syna swego, czyni zazdrość nieprzyjacielowi a między przyjaciółmi będzie się z niego chlepił.« 30, 1—3.

»Kto folguje różdze, nienawidzi syna swego: lecz kto go miłuje, ustawicznie ćwicz.« ks. Przyp. 13, 24.

»Ćwicz syna twego, a nie rozpaczaj.« t. 19, 18.

»Głupstwo przywiązane jest do serca dziecięcego: ale różga karania wypędzi je.« 22, 15.

»Nie odejmuj od dziecięcia karności, bo jeżeli go uderzysz różgą nie umrze. Ty go ubijesz różgą, a duszę jego z piekła wybawisz.« 23, 13.

»Nauczaj syna twego, a ucieszy się i rozweseli duszę twoją. Ćwicz syna twego a ochłodzi cię i da kochanie duszy twej.« 29, 17.

»Ojcowie niepobudzajcie dzieci waszych do gniewu, lecz wychowujcie ich w nauce i karności pańskiej.« Ef. 6, 4.

»Albowiem któryż jest syn, któregoby ojciec nie karał.« Żyd. 12, 7.

b.) *Złośliwych.*

»Różga i karanie daje mądrość, ale dziecię puszczone na swą wolę zawstydza matkę swoją. Gdy się mnożą niebożni, mnożyć się będą złości a sprawiedliwi ujrzą ich upadek.« Przyp. 29, 15—16.

»Koń nie objeżdżony staje się twardousty, a syn rozpustny sta-

nie się nienjęty. Pieść syna a przestraszy cię, igraj z nim, a zasnuć cię. Nie śmieć się z nim, abyś nie żałował, a na ostatku zcierpną zęby twoje. Nie dawaj mu swej woli za młodu, a nie lekce sobie waz myśli jego. Nachylaj szyję jego za młodości, a obijaj

boki jego póki jest dziecięciem: byś nie zatwardniał i nie stał ci się nieposłusznym, a będziesz miał żalność serdeczną. Ćwicz syna swego i pracuj około niego, abyś się nie obraził o szkaradność jego.“ ks. Ekk. 30, 8—13.

„Drogą upaści nie chodź.“ 32, 25.

„Bo lepiej jest, aby synowie twoi u ciebie prosili, niżli byś ty miał patrzeć na ręce synów twoich. Nie czyni zmyły sławie twojej. W dzień skończenia żywota twego, a czasu zejścia twego rozdzieli dziedzictwo twoje.“ 33, 22—24.

„Kto wesół jest w zasiadaniu na winie, w domach swoich zostawi sromotę.“ 12, 11.

„Niebывaj na biesiadach pijaniców.“ Przy. 23, 20.

„Komu biada? czyjemu ojcu biada? komu swary? komu dół? komu bez przyczyny rany? komu płynienie oczu? Izali nie tym, któ-

rzy zasiadają na winie; a bawią się kubków wytrząsaniem.“ 23, 29—30.

„Biada światu dla zgorszenia. Biada człowiekowi onemu przez którego zgorszenie przychodzi. A ktoby zgorszył jednego z tych to małych, którzy we mnie wierzą (mówi Chrystus) lepiejby mu było, ażeby młyński kamień uwieszono u szyi jego i zatopiono na głębokości morza.“ Mat. 18, 6.

„Przeto iż wiedział Heli że nieprzystojnie czynili synowie jego, a nie karał ich. I dlatego przysięgłem domowi Heli (który po-błażał synom swoim) że się nieoczyści nieprawość domu jego ofiarami i darami aż na wieki.“ 1. król. 3, 13.

„Ojcowie nasi zgrzeszyli, a nie masz ich, a myśmy nieprawości ich nosili (za złych rodziców mu-szą i dzieci ich cierpieć.“) Thre. Jer. 5, 7. *)

3. Dla podwładnych.

a.) *Nieposłusznych.*

„Ktoby niechciał być posłusznym rozkazaniu kapłana, umrze on człowiek.“ Deut. 17, 12.

„Bądźcie posłuszni przełożonym waszym i bądźcie im poddani.“ Żyd. 13, 17.

*) „Jeżeli chcesz dzieci dobrze wychować, łącz z surową karnością urok miłości rodzicielskiej.“ Ś. Anzelm.

„Nie masz większej sztuki nad wychowanie.“ Ś. Chryz.

„Malarz i rzeźbiarz tworzą obrazy pozbawione życia; wszakże kto mądrze wychowuje dzieci, przedstawia arcydzieło żyjące, które się oku Boskiemu i ludzkiemu podoba.“ Ś. Chryzost. (hom. 60.)

„Pragniesz ubogacić syna, to go ucz byź dobrym i pilnym; tak bogaty, sam przez się jeszcze bogatszym się stanie.“ t. (l. 3. adv. vitup. vit. mon.)

„Wszelka dusza niech będzie poddana wyższym zwierzchnościom, albowiem nie masz zwierzchności tylko od Boga, a które są, od Boga są postanowione.“ Rzym. 13, 1.

„Cześć, komu cześć.“ 7.

„Słuchaj porady, a przyjmuj ćwiczenie.“ Przy. 19, 20.

„Słuchaj milcząc, a dla uczciwości przybędzie ci dobrej łaski.“ k. Eka. 32, 9.

„Kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu. A którzy się sprzeciwiają potępienie sobie odnoszą. Albowiem przełożeni nie są na postrach

dobremu uczynkowi, ale złemu. A chcesz się nie bać urzędu? czyń co jest dobrego, a będziesz miał chwałę od niego.“ Rzym. 13, 2—4.

„Oddawajcież tedy wszystkim, coście winni, pobór komu pobór: cło, komu cło: bojaźń komu bojaźń.“ 7.

„Wszystko czyńcie bez szemrania i poswarków, abyście byli bez przygany.“ Filip. 2, 13.

„Każde przestępstwo i nieposłuszeństwo sprawiedliwą zapłatę bierze.“ Żyd. 2, 2.

b.) *Niewdzięcznych.*

„Czcij osobę starszego.“ Lew. 19, 32.

„Starszemu poniżej duszę twoją, a przełożonemu nakłoń głowę swoją.“ Eka. 11, 7.

„Niewdzięcznego serca człowiek opuszcza tego który go wybawił.“ 29, 22.

„Póki niewezmą, całują ręce dającego. Czynili przykrość tym, którzy je ratowali.“ 4—5.

„Kto oddaje złe za dobre, nie wynijdzie złe z domujego.“ Przyp. 17, 13.

„Przyjaciela twego nie opuszczaj.“ 27, 10.

„Bój się Pana i króla synu mój.“ 24, 21.

„Między Pany nie bądź śmiały, a gdzie są starsi, nie wiele mów.“ Eka. 32, 13.

„Nie sądź przeciw sędziemu.“ 8, 17.

„Cokolwiek weźmiesz wszystko napisz.“ 42, 7.

„Iżali oddawają złe za dobre? Jerem. 18, 20.

„Od każdego, któremu wiele dało, wiele żądać będą.“ Łuk. 12, 48.

„Miłość bez obłudności. Brzydziecie się złem, przystawajcie ku dobremu.“ Rzy. 12, 9.

„Wdzięczni bądźcie.“ Kolos. 3, 15.

„We wszystkim dziękujcie. Prosimy was bracia, abyście poznali te, którzy pracują między wami i którzy są przełożonemi waszemi w Panu i napominają was. Lżbyście je tem więcej ważyli w miło-

śoi przez ich robotę pokój zachowując z nimi.“ 1. Thess. 5, 12—13.
 „Którzy dobrze radzą, niech bę-

dą miani godnymi dwojakiej cześci, a najwięcej, którzy pracują w słowie i nauce.“ 1. Tym. 5, 17.

c.) *Złośliwych.*

„Biada narodowi grzesznemu, ludowi nieprawością obciążonemu, nasieniu złemu, synom złośliwym.“ Izai. 1, 4.

„Biada duszy tych, którzy się oddali złości. Biada bezbożnemu na złe; albowiem odpłata rąk jego, stanie mu się.“ 3, 11.

„Biada, którzy ciągniecie nieprawość.“ 5, 18.

„Biada którzy ustawują prawa niezbożne i piszący niesprawiedliwość napisali.“ 10, 1.

„Zbór pysznych nie będzie miał zdrowia, szczep bowiem grzechu rozkorzeni się w nich, a nie będzie zrozumian.“ ks. Eka. 3, 30.

„Nie bądź ani mądrym więcej niż potrzeba, abyś nie zgłupiał.“ 7, 17.

„Kto się trzyma sprawiedliwości, dostanie jej.“ 15, 1.

„Biada ustom złośliwym i rękom złe czyniącym i grzesznikowi, któ-

ry po ziemi chodzi dwiema drogami.“ 2, 14.

„Biada tym, którzy utracili cierpliwość, którzy opuścili drogi proste, a udali się krzywemi drogami.“ 16.

„Jaką miarą mierzycie taką i wam będzie odmierzano.“ Łuk. 12, 33.

„Bo ten, co krzywdę czyni, odniesie to, co ukrzywdził; a nie masz względu na osoby u Boga.“ Kol. 3, 25.

„Nie łaj bogatemu.“ Ees. 10, 20.

„Nie wadź się z człowiekiem możliwym, byś snadź nie wpadł w ręce jego. Nie spieraj się z człowiekiem bogatym, by snadź przeciw tobie prawem nie czynił.“ Ekli. 8, 1—2.

„Człowiek przewrotny wszczyna zwady, a świegotliwy rozłącza książkę.“ Przyp. 16, 28.

„Kto myśli o rozterkach, miłuje swary: upadku szuka.“ 17, 19.

W szczególności.

Dla podwładnych.

1. *Uczących się, względem swoich nauczycieli.*

„Zgromadźcie się do domunauki.“ ks. Eka. 51, 31.

„Gdym jeszcze był młodzieniaszkiem przez modlitwę szukałem mądrości. Przed kościołem prosiłem o nią.“ 18.

„Nabywajcie nauki z wielką liczbą srebra a osiągniecie z nią wiele złota.“ 36.

„Nie będzie nauczony, który nie jest mądry w dobrem.“ 21, 14.

»Stawaj w gromadzie starców roztropnych, a przylączaj się z serca mądrości ich: abyś wszelką powieść Boską słyszeć mógł, a przypowieści chwały godne, aby ci tajne nie były.« 6, 35.

»Słuchaj synu mój, a ucz się nauki rozumu.« 16, 24.

»Nie lekce waż powieści starców mądrych, a w przypowieściach ich baw się. Bo się od nich nauczysz mądrości i nauki rozumu. Nie puszczaj mimo się powieści starszych bo się oni nauczyli od ojców swoich: Bo od nich nauczysz się rozumu i dawać odpowiedź czasu potrzeby.« 8, 7—12,

»Synu od młodości twojej przyjmuj naukę, a najdziesz mądrość aż do sędziwości. Jako ten, który orze i sieje przychodzi do niej, a czekaj dobrych jej owoców.« 6, 18.

»Jeżeli nakłonisz ucha twego, pojmiesz naukę, a jeżeli miło będzie słuchać, mądrym zostaniesz,« 34.

»Uzryszli mądrego porań się do niego, a noga twoja niechaj trze progi drzwi jego.« 6, 36.

»Początek mądrości bojaźń Pańska.« 1, 16.

»Niech przyjmie słowa moje serce twoje: strzeż przykazań moich, a będziesz żył. Nie myśl przyjacielowi twemu złego. Trzymaj się nauki, niepuszczaj się jej, strzeż jej, bo ona jest żywotem twoim.« Przyp. 4, 13.

»Ucho, które słucha karności żywota, w pośrodku mądrych mie-

szkać będzie. Kto odrzuca karność wzgardza duszę swoją: ale kto przyjmuje karanie, panem jest serca. Bojaźń Pańska ćwiczenie mądrości: a sławę uprzedza pokora.« 15, 31—33.

»Serce mądrego szuka nauki.« 14.

»Słuchaj porady, a przyjmuj ćwiczenie.« 19, 20.

»Nie przyjmuje głupi słów roztropności: chybabyś to powiedział, co ma w sercu swoim.« 18, 2.

»Kto chodzi z mądrym, mądrym będzie: przyjaciel głupich, stanie się podobnym.« 13, 20.

»Kto mądry jest, słucha porady.« 12, 15.

»Syn mądry, nauka ojcowska: a który jest naśmiewca nie słucha, kiedy go strofują.« 13, 1.

»Kto miłuje karność, miłuje umiejętność: ale kto nienawidzi strofowania, głupi jest.« 12, 1.

»Mądrość i karność kto odrzuca nieszczęsny jest: i próżna jest nadzieja ich i prace bez pożytku i sprawy ich niepożyteczne.« ka. Mądr. 3, 11.

»Nie jest ci uczeń nad mistrza.« Mat. 10, 24.

»Wdzięczni bądźcie.« kolos. 3, 15.

»Nie zapamiętaj wszystkich dobrodziejstw jego.« Ps. 102, 2.

»Młodzi poddawajcie się starszym.« 1. Piotr. 5, 5.

»Patrzcież by kto was nie oszukał przez filozofią, i próżne omamienie: wedle ustawy ludzkiej, podług elementów świata tego: a nie według Chrystusa.« kolos. 2, 8.

2. Sług i robotników względem swoich panów i gospodarzy.

»Robotnik opiły nie z bogaci się.«
Eka, 19, 1.

»Słudze złośliwemu męki i pęta: poślej go na robotę, aby nie próżnował: Bo wielkiej złości nauczyło próżnowanie. Postawiaj go na robocie, bo mu tak przystoi: A jeżeli by nie słuchał, nachyl go pętami.«
33, 28—29.

»Nie oskarżaj sługi do pana jego, aby cię snad nie przeklinał i upadłbyś.« Przyp. 30, 10.

»Słudzy bądźcie poddani panom ze wszelką bojaźnią, nie tylko dobrym i skrotnym, ale też i przykrym.« 1. Piotr. 2, 18.

»Słudzy, aby panom swym byli poddani we wszystkim się podobając, nie sprzeciwiając się, nie zdradzając, ale we wszystkim dobrą wierność pokazując.« Tyt 2, 9.

»Cokolwiek czynicie, z duszy czyńcie.« kol. 3, 23.

»Jeżeliby kto nie chciał robić, niechże też nie je.« 2. Thes. 3, 10.

»Takowym opowiadamy i upominamy przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby z pokojem robiąc, pożywali chleba swego,« 12.

»Ale żebyś pomniał na Pana Boga twego, że on tobie sił dodał.« Deut. 8, 18.

»Abyś nierzekł w sercu twojem. Siła moja a moc ręki mojej to mi wszystko sprawiły 17.

Błogosławieństwo pańskie czyni

bogatymi, ani się przyłączy do nich utrapienie.« Przyp. 10, 22.

»Gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciół i nasiał kłokół.« (próżnowanie jest złego przyczyną.) Mat. 13, 25.

»Nieprawość Sodomy, próżnowanie jej.« Ezech. 16, 49.

»Idź do mrówki leniwej, a przypatruj się drogom jej, a ucz się mądrości: Która niemając wodza, ani nauczyciela, ani przełożonego. Gotuje w lecie pokarm sobie i zgromadza we żniwa co by jadła. A dokądże leniweże spać będziesz? Kiedy powstaniesz ze snu swego? Przyp. 6, 6—9,

»Ubóstwo sprawiła ręka leniwa.« 10, 4.

»Słudzy, którzykolwiek są pod jarzmem, niech rozumieją pany swe godne być wszelakiej czci.« 1. Tym. 6, 1.

»Wszystko czyńcie bez szemrania i poswarków, abyście byli bez przygany.« Filip. 2, 13.

»Słudzy posłuszni bądźcie Panom wedle ciała z bojaźnią i ze drzeniem w prostości serca waszego jako Chrystusowi. Nie na oko służąc, jakoby się ludziom podobając, ale jako słudzy Chrystusowi czyniąc z serca wolą Bożą.« Efez. 6, 5—6.

»Nie jest sługa większy nad pana swego, ani poseł jest większy,

nań ónego, który go posłał.¹ Jan 13, 16.

„Nie jest ci sługa nad pana swego, ani uczeń nad mistrza.“ Mat. 10, 24.

„Jeżliby rzekł on zły sługa w sercu swoim długo pan mój przyjść omieszkiwa. I począłby bić towarzysze swoje, a jeść i pić z pijanicami. Przyjdzie Pan sługi onego w dzień; którego się nie spodziewa i w godzinę której nie wie.

I rozetnie go, a część jego położy z obłudnymi.“ Mat. 24, 48—51.

„On sługa, który wiedział wolę Pana swego, a nie nagotował się, ani uczynił wedle woli jego: wielce będzie karan. Ale który nie wiedział, a uczynił co godnego karan; mniej będzie karan.“ Łuk. 12, 47.

„Co tu stoicie cały dzień próżnujący?“ Mat. 20, 6.

3. Dla parafian względem swoich Biskupów i Kapłanów czyli względem swej duchownej zwierzchności.

„Nie masz zwierzchności tylko od Boga, a które są od Boga są postanowione. Kto się tedy sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu. A którzy się sprzeciwiają potępienie sobie odnoszą.“ Rzy. 13, 1.

„Czcij Boga ze wszystkiej duszy twojej i czcij kapłany.“ Deut. 12, 18.

„Kto by niechciał być posłusznym rozkazaniu kapłana, umrze on człowiek.“ 17, 12.

„Ktoby hardym był niechcąc być posłusznym rozkazaniu kapłana, który na on czas służy Panu Bogu twemu i dekretu sądziego, umrze on człowiek.“ Deut. 17, 12.

„Starszemu poniżej duszę twoję a przełożonemu nakłoń głowę swoją.“ ks. Ekka 4, 7,

„Ze wszystkiej duszy twojej bóg

się Pana, a kapłany jego miej za święte.“ t. 7, 31. „Czcij kapłany.“ 33.

„Dawaj im cześć, jako ci rozkazano, pierwiastek.“ Lew. 2, 3.

„Ktoby się sprzeciwił ustom twoim (rzekł Bóg do Jozuego) a niebyłby posłuszny wszystkim mowom, które mu przykażesz, niechaj umrze.“ Joz. 1, 18.

„Boć nie ciebie odrzucili (rzekł Bóg do proroka Samuela), ale mnie.“ 1. król. 8, 7.

„Bo jakoby grzech wieszczbiarstwa jest przeciwieć się, a jako złość bałwochwalstwa niechcieć słuchać 1. król 15, 23.

„Mąż próżny podnosi się w pychę, a jako źrebę osła leśnego mniema że się urodził wolnym.“ Job. 11, 12,

„Miłuj tego, który cię stworzył,

a sług jego nieopuszczaj i czcij kapłany.“ ks. Eka. 7, 32.

„Wy jesteście starsi między ludem Bożym, i na was zawisła dusza ich,“ (tem bardziej czcić kapłany należy.) Jud. 8, 21.

„A lud mój uczyć będą, co za różność między rzeczą świętą a splugawioną i między rzeczą czystą a nieczystą okażą im. A gdy będzie spór, stać będą na sędziach moich i sędzić będą, praw moich i przykazania mego we wszech świętach uroczystych strzedz będą i szabaty moje święcić będą,“ (dla tego ich słuchać i szanować.] Ezech. 44, 23—24.

„Wargi kapłańskie będą strzedz umiejętności i zakonu pytać będą z ust jego, ponieważ Aniołem Pana zastępów jest (jako anioła uważać kapłana i dać się przez niego prowadzić.) Mat. 2, 7.

„Wy kapłany Pańskimi nazwani będziecie służyć Boga naszego.“ Izai. 61, 6.

„Wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem.“ 1 Piotr. 2, 2.

„Kaplani, którzy się w przełożeniu swem dobrze sprawują, niech będą miani godnymi dwójakiej czci, a najbardziej którzy pracują w słowie i nauce.“ 1. Tym. 5, 17.

„Każdy arcykapłan z ludzi wzięty dla ludzi bywa postanowiony w tem co ku Bogu należy, aby ofiarował dary i ofiary za grzechy“

(o jakże wielkiej godzien jest czci.) Żyd. 5, 1.

„Tak niechaj człowiek o nas rozumie, jako o sługach Chrystusowych i szafarzach tajemnic Bożych.“ 1 kor. 4, 1.

„Żaden młodością twą niech nie gardzi (i młodych kapłanów niech każdy szanuje), ale bądź przykładem wiernych w mowie, w obcowaniu, w miłości, w wierze, w czystości.“ 1. Tym. 4, 12.

„Samego siebie we wszystkim podawaj wzorem dobrych uczynków w nauce, w szczerości, w powadze,“ [tak wielkie mają kapłani obowiązki, dlatego poważać ich i ułatwiać im je należy.] Tyt. 2, 7.

„To mów i napominaj. I strofuj z wszelaką powagą. Żaden tobą niech nie gardzi.“ 15.

„A żaden sobie tej czci nie bierz, jedno który bywa wezwany od Boga,“ [Bóg sam wybiera sobie z ludu kapłanów, kto więc czci kapłanów czci Boga. Żyd. 5, 4.

„A tak bracia moi mili bądźcie stateczni, a nieporuszeni obfitując w robocie pańskiej zawsze wiedząc, iż praca wasza nie jest próżna w Panu,“ [Bóg z kapłanami ich praca jest pracą Boga, kto się sprzeciwia pracom kapłańskim, samemu Bogu się sprzeciwia.] 1 kor. 15, 58.

„Kto was słucha mnie słucha, a kto wami gardzi mną gardzi,“ [mówi Zbawiciel] Łuk. 10, 16.

„Jeżeliby kto kościoła nie słuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik,“ [mówi Xts.] Mat. 18, 17.

„Pan dopomagał i mówę potwierdzał przez cuda,“ [tak pracę apostołską Bóg umiłował — któż się sprzeciwiać odważy Bogu, nie chcąc słuchać nauk kapłańskich?] Mar. 16, 20.

„Jeżeli mi kto będzie służył, (mówi Zbawiciel) uczci go Ojciec mój,“ [kapłani są sługami Bożymi, Bóg sam uczci ich, gdy mu wierne służyć będą.] Jan. 12, 26.

„Dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje,“ [gotów dla miłości owieczek swoich na wszelkie ofiary — godzien też i od owieczek swoich miłości i uszanowania.] Jan. 10, 11.

„Kto was przyjmuje, (mówi Zbawiciel do uczniów swoich), mnie przyjmuje: a kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mię posłał“ (w osobie kapłana widzieć powinniśmy Chrystusa i tak go przyjmować i uważać, jako samego Chrystusa Pana, który go powołał do kapłaństwa i uczcił go.) Mat. 10, 40.

„Którego postanowił nad czeładką swoją, aby im dał pokarm czasu swego.“ (Kapłani podają pokarm duchowny wiernym, paszę trzódce Chrystusowej.) Mt. 24, 45.

»Pilnujcie sami siebie i wszystkiej trzody, nad którą was Duch Święty postanowił Biskupami; abyście zarządzili kościół Boży... którego

nabył krwią swoją.“ (Duch święty postanowił Biskupów, aby pilnowali wiernych i zarządzili kościół Boży. Duchowi świętemu sprzeciwia się ten, który się Biskupom sprzeciwia.) Dz. 20, 28.

»Weźmiecie moc Ducha świętego, (mówi Xts. do Apostołów) który przyjdzie na was: i będziecie mi świadkami w Jeruzalem i we wszystkiej ziemi.“ Dz. 1, 8.

»Idąc na cały świat opowiadajcie Ewangelią wszemu stworzeniu.“ Mar. 16, 15.

»Weźmijcie Ducha świętego (rzekł Chrystus do Apostołów) którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane,“ co za wielka władza i zacność Biskupów i Kapłanów.“ Jan 20, 22.

»Ja wam dam usta i mądrość, (rzekł Chrystus do uczniów) które nie będą mogli odeprzeć ani się sprzeciwić wszyscy przeciwnicy wasi.“ Łuk. 21, 15

»Bądźcie posłuszni przełożonym waszym, i bądźcie im poddani, albowiem oni czują, jako ci, którzy za duszę wasze liczbę oddać mają.“ Żyd. 13, 17.

»My z Boga jesteśmy, kto zna Boga, słucha nas, kto nie zna Boga nie słucha nas.“ 1. Jan 4, 6.

»Przeciwko kapłanowi nie przyjmuj skargi.“ 1. Tym. 5, 19.

„Niech użyzczą wszystkich dóbr ten, który bywa nauczany w słowie temu, który go naucza.“ Gal. 6, 6.

4. Dla podwładnych względem zwierzchności świeckiej.

„Każda dusza niechaj łącznie poddana wyższym zwierzchnościom. Albowiem nie masz zwierzchności jedno od Boga. A te, które są zwierzchności, od Boga są postanowione. Przeto, kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu. A którzy się sprzeciwiają, potępienie sobie odnoszą. Albowiem przełożeni nie są na postrach dobremu uczynkowi ale złemu. A chcesz się nie bać urzędu? czyni co jest dobrego, a będziesz miał chwałę od niego. Albowiem jest sługą Bożym tobie ku dobremu. (Zwierzchność świecka jest dla twego dobra, byś opieki jej doznając żył sobie spokojnie, bezpiecznie i pracował nad twym wydoskonaleniem i szczęściem.) Lecz jeżeli uczynisz co złego, bój się boć nie darmo miecz nosi. Albowiem jest sługą Bożym (złe bezkarnem zostawić niema): mścicielem ku gniewu przeciwko złe czyniącym. Przetoż z potrzeby (z potrzeby dobra ogólnego i dobra waszego, byście się bać rządu i gniewu jego unikać nie byli zmuszeni, jako też dla tego, iż bez rządów i władzy świeckiej, które istnieją z woli Boga rządzącego światem całym, społeczeństwo ludzkie istniećby nie mogło) bądźcie poddani, nie tylko dla gniewu (by was rząd nie był przymuszony

karać) ale też dla sumnienia (byście sumienia waszego nieposłuszeństwem nieobciążali). Albowiem też dlatego podatki dawacie, albowiem są sługami Bożymi, na to samo służący. Ponieważ rządy świeckie zaprowadzone są w kraju dla waszego dobra i bezpieczeństwa, słuszną jest rzecz, gdy one Bogu i wam służą, utrzymując się z danin tych waszych, abyście je wspierali uiszczeniem przeznaczonych podatków. Oddawajcież tedy wszystkim coście winni. Komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń, komu cześć, cześć. Nie bądźcie nikomu nic winni, jedno, abyście się społecznie miłowali: bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił.“ Rzym. 13, 1—8.

Gdy Pan Jezus Pilatowi na jego zapytanie: „Zkądże ty jest? nie dał odpowiedzi. Rzekł mu tedy Filat: Nie odpowiadasz mi? nie wiesz, iż mam moc ukrzyżować cię, i mam moc wolnym cię uczynić? Odpowiedział Jezus: Nie miałbyś żadnej mocy przeciw mnie, gdybyś jej z wierzchu (od Boga) nie dano,“ (wszelka więc władza i pogańska nawet (gdyż Pilat był poganinem będąc rządcą w Judei jako też i cesarz Rzymski, który go uczynił swym zastępcą w jednej ze swoich krainie) zarządzenia lub dopuszczenia Bożego istnieje, któ-

rej, jak skoro panuje ulegać i bać się jej powinniśmy).

„Bój się pana i króla synu mój.“ Przyp. 24, 21.

„Nie sądź przeciw sędziemu.“ ks. Eka. 8, 17.

„Między Pany nie bądź śmiały, a gdzie są starsi, nie wiele mów.“ 32, 13.

„Boga się bójcie, króla czcijcie.“ 1. Piotr. 2, 17.

„I skarżyli nań (na Chrystusa) Arcykapłani o wiele rzeczy. A Piłat go zasię spytał, mówiąc: nic nie odpowiadasz: oto w jako wielkich rzeczach cię winują. A Jezus przedsię nic nie odpowiedział: tak iż się Piłat dziwował, (bo widział Jezus, że wszelka obrona jego nadaremna) Mar. 15, 3—5.

„Każde przestępstwo i nieposłuszeństwo sprawiedliwą zapłatę bierze.“ Żyd 2, 2.

„Niewadź się z człowiekiem

możnym, byś snadź nie wpadł w ręce jego.“ ks. Eka. 8, 2.

„Oddawajcie co jest cesarskiego, cesarzowi.“ Mt. 22, 21.

„Napominaj je, aby przełożenstwom i zwierzchnościom poddani byli, posłusznymi, na każdy dobry uczynek gotowemi. Nikogo nie bluźnili, niezawadliwymi byli, ale układnemi, wszelką łagodność okazując przeciwko wszem ludziom.“ Tyt. 3, 1—2.

„Napominam, aby były czynione modlitwy za wszystkie ludzkie, za króle i wszystkie na przełożenstwie będące, abyśmy cichy i spokojny żywot wiedli.“ 1. Tym. 2, 1—2.

„Bądźcie poddani: chociaż królowi, jako przewyższającemu, chociaż starostom, jako przezeń posłanym ku pomście złoczyńców, a ku chwale dobrze czyniących.“ 1, Piotr 2, 13—4.

5. Dla młodszych wiekiem, nauką, cnotą, zasługą i powagą niższych względem starszych wiekiem, nauką, cnotą, zasługą, dobrodziejstwami i powagą.

„Przed głową sędziwego powstań, a czcij osobę starego.“ Lew. 19, 32.

„Starość bowiem pocziwa, jest niedługo wieczna (kto jest pocziwy aczby niedługo był wieczny, to jest chociażby nie żył długo, a był cnotliwy, godzien równej ze starcem czci i poważania) ani liczbą lat porachowana. Ale sędziwo-

ścią jest roztropność człowiecza, (tak też, kto słynie nauką) a wiek starości żywot niepokalany (cnotliwy młodzieniec przybiera powagę starca i równego z nim godzien poważania) ks. Mądr. 4, 8—9.

„Nie gardź człowiekiem w starości jego, bo i z nas się zestarzeją.“ ks. Eka. 8, 7.

„Nie lekce waż powieści starców mądrych, a w przypowieściach ich baw się. Bo się od nich nauczysz mądrości i nauki rozumu. Nie puszczaj mimo się powieści starszych, bo się oni nauczyli od ojców swoich: bo od nich nauczysz się rozumu i dawać odpowiedź czasu potrzeby.“ 8, 7—12.

„Jako piękny sędziwości rozsądek, a starcom wiedzieć radę. Jako piękna starzałym mądrość, a sławnym rozum i rada. Korona starych wielka wiadomość, a sława ich bojaźń Boża.“ 25, 6—8.

„Starszemu poniżej duszę twoją, a przełożonemu nakłoń głowę swoją.“ 4, 7.

„Wieniec godności sędziwość, która się znajduje w drogach sprawiedliwości.“ Przyp. 16, 31.

„Ozdoba starych sędziwość.“ 20, 29.

„Gdzie są starsi nie wiele mów.“ Sir. 32, 13.

„Gdy szedł (prorok Elizeusz) drogą, dzieci małe wyszły z miasta i naśmiewały się z niego, mówiąc: Wstępuj łysku, wstępuj łysku (był bowiem łysy). Który gdy się obejrzał, ujrzał je, i złorzeczył im w imię Pańskie, (bo Bóg nakazuje starszych szanować): i wyszli dwa niedźwiedzie z lasa i rozdrapali z nich czterdzieści i dwoje dzieci (tak Bóg karze swawolne.) 4. król. 2, 23—4.

„W starych jest mądrość, a w długim wieku roztropność. U niego

jest mądrość i moc, on ma radę i rozumienie.“ Job. 12, 12.

„Młodszy poddawajcie się starszemu.“ 1. Piotr. 5, 5.

»Starszego niefukaj. Starsze niewiasty jako matki: Wdowy czcij.“ 1. Tym 5, 1.

„Którzy ku sprawiedliwości wprawują wielu, jako gwiazdy na wieki wieczne świecić będą, (gdy sam Bóg zasłużonych ludzi przed innymi czi i nagradza i myśmy powinni.) Dan. 12, 3.

„Trzymaj się nauki, nie puszczaj się jej, strzeż jej, bo ona jest żywotem twoim.“ Przyp. 4, 13.

»Nie bądź sam u siebie mądrym.“ 3, 7.

»Rada strzedz cię będzie, a roztropność zachowa cię (słuchaj więc rady starszych, mądrych, doświadczonych.“ 2, 11.

»Przyjaciela nie opuszczaj.“ 27, 10.

»Wdzięczni bądźcie.“ Kolos. 3, 15.

»Dar człowieczy rozprzestrzenia drogę jego i czyni mu miejsce przed książętą (dobrodzieja twego wyżej ceń nad książętą.) Przyp. 18, 16.

»Kto skłonny jest ku miłosierdziu błogosławion będzie: bo chleba swego dał ubogiemu. (Bóg nagradza dobroczyńcę, i ty bądź wdzięczny swemu dobrodziejowi).« 22, 9.

»Chlebodawcę błogosławić będą wargi wielu (a jeżeliś więcej nad

chleb odebrał, nie miałbyś błogosławić? Sir. 31, 28.

»Człowiek niewdzięczny, jako bajka próżna w uścich nieuków.« 20, 21.

»Przełożonemu ludu twego złorzeczyć nie będziesz.« Ex. 22, 28. także Dz. Apo. 23, 5.

4. Dla zwierzchników i przełożonych.

1. Dla Nauczycieli czy to duchownych czy świeckich.

»Wszelka mądrość od Pana Boga jest i z nim zawsze była i przed wieki jest.« Sir. 1, 1.

»Zdrój mądrości słowo Boże na wysokości, a drogi jej przykazania wieczne.« 5.

»Miłość Boga mądrość pocziwa.« w 14. *)

»Początek mądrości, bojaźń Pańska.« 16.

»Zupełność mądrości jest, bać się Boga.« 20.

»Korzeń mądrości jest, bać się Pana.« 25.

»Mądrość bowiem i umiejętność bojaźni Bożą, i co mu się podobna.« 34.

»Mądry między ludem odziedziczy cześć.« 37, 29.

»Ust mądrego szukają w zgromadzeniu, a słowa jego uważać będą w sercach swoich.« 21, 20.

»Usta nieopatrzonych mówić będą głupie rzeczy: a słowa mądrych na wadze będą rozważone.« 21, 28.

»Słuchając mądry mędrszym będzie: a rozumny rządy otrzyma.« Przyp. 1, 5.

»Jeśli wzwiesz mądrości i nałóżysz serce twoje roztropności: Jeśli jej szukać będziesz jako pieńiędzy, a jako skarbów dokopasz się jej: Tedy wyrozumiesz bojaźń Pańską i umiejętność Bożą znajdziesz.« t. 2, 3—5.

»Lepsza jest mądrość nad wszelakie najdroższe rzeczy i wszystko co może być pożądanę, nie może jej być przyrównane.« 8, 11.

»Trzymaj się nauki, bo ona jest żywotem twoim.« 4, 13.

»Zdrój żywota nauka.« 16, 22.

»Bojaźń Pańska ćwiczenie mądrości, a sławę uprzedza pokora.« 15, 37.

»Mądrość gdzie bywa należona i które jest miejsce rozumu? Nie wie człowiek ceny jej, ani bywa należona w ziemi rozkosznie żyjących. Nie będzie porównana z nakrapianemi farbami indyjskimi ani z kamieniem Sardynychem najdroższym albo z Sáfirem. Nie zrówna z nią złoto ani krzysztal ani będą zamienione za nie naczynia złote. Wysokie i wyniosłe

*) Miłość mądrości Grecy filozofią nazwali.

rzeczy nie będą spomniane ku przyrównaniu jej.« Job. 28, 12—18.

»Mądrość człowieka świeci się na twarzy jego.« Ekes. 8, 1.

»Wzywałem i przyszedł na mnie duch mądrości. I przełożyłem ją nad królestwa i nad stolicę i bogactwa za nicem nie miał względom jej. Anim jej przyrównał drogiego kamienia: gdyż wszystko złoto, jej przyrównane jest trochę piasku a jako błoto poczytane srebro przeciwko niej. Nad zdrowie i piękność umiłowalem ją, gdyż światło jej nigdy niezgasnie. A przyszły mi pospołu z nią wszystkie dobre.« ks. Mądr. 7, 7—11.

»Sławę mądry osiągną.« Przy. 3, 35.

»Lepsze jest nabycie mądrości niżli kupiectwo srebra i złota pierwszego i najczystsze owoc jej. Droższa jest nad wszystkie bogactwa: a wszystkie rzeczy, które bywają pożądane niemogą jej być przyrównane. Przedłużenie dni na prawicy jej, a na lewicy jej bogactwa i sława. Drogi jej piękne i wszystkie ścieżki jej spokojne. Błogosławiony, który ją otrzyma.« Przyp. 3, 13—18.

»Mądry sercem przyjmuje przykazania.« 10, 8.

»Dońście dziatkom iść do mnie: a niekazujcie im,« [rzekł Chrystus.] Mar. 10, 14.

»Jeżeli który z was potrzebuje mądrości, niechże prosi u Boga, który obficie wszystkim dawa, a

nie wymawia, a będzie mu dana. A niech prosi z wiarą nie nie wątpiąc.« Jak. 1, 5.

»Niechaj was nie wiele będzie nauczycielami bracia moi, wiedząc, iż większy sąd odniesiecie.« 3, 1.

»Który z was mądry i ćwiczony? niechże pokaże z dobrego obcowania uczynki swe łagodnej mądrości.« w. 13.

»Mądrość, która jest z góry, najprzód jest ci czysta: potem spokojna, skromna, powolna, przyzwalająca dobrym, pełna miłosierdzia i owoców dobrych.« t. 17.

»Nauczaj i napominaj. Jeżeli kto inaczej uczy a nie przestawa na zdrowych mowach Pana naszego Jezusa Chrystusa, i na tej nauce, która jest wedle pobożności. Ten pyszny jest, nic nieumiejący, ale niemocny około gadek i sporów o słowach.« 1. Tym. 6, 2—4.

»Pilnuj samego siebie i nauki: trwaj w tych rzeczach. Bo to czyniąc i samego siebie zbawisz i tych którzy cię słuchają.« 4, 16. Wiary i nauki dobrej pilnuj. Lecz świeckie i babie baśnie odrzucaj, a ćwicz się w pobożności.« t. w. 6—7.

»O głębokości bogactwa! mądrości i wiadomości Bożej: jako są niedoścignione sądy jego i niewybadane drogi jego? Bo któż poznał umysł Pański? albo kto był doradcą jego? dlatego tajemnic wiary niebadaj.« Rz. 11, 33—4.

„Jeżeli który mówi: niech mówi jako słowa Boże, aby we wszem był Bóg pochwalony przez Jezusa Chrystusa.“ 1. Piotr. 4, 11.

„Powiadam każdemu między wami będącemu, żeby niewięcej o sobie rozumiał niżli potrzeba rozumieć: ale iżby rozumiał z umiarkowaniem, jako każdemu Bóg udzielił miarę wiary. Bądź kto uczy w nauce (unikaj zarozumiałości i wynoszenia się, żeś mądry i miarkuj swe zarozumienia co do wiary.)“ Rzym. 12, 3.

„Budujcie jeden drugiego. Karzcie niespokojne, ciesście lękliwe, znaszajcie niemocne, cierpliwemi bądźcie ku wszystkim. Ducha nie gaście. A wszystkiego doświadczajcie: dobrego się trzymajcie. Od wszelakiego podobieństwa złości się powściągajcie.“ 1. Thes. 5, 14. i 21.

„Napominaj je, aby przełożęnstwom i zwierzchnościom poddaniemi byli, posłusznemi, na każdy dobry uczynek gotowemi. Nikogo nie bluźnili, niezawadliwemi byli, ale układnemi, wszelką łagodność okazując przeciw wszem ludziom.“ Tyt. 3, 1—2.

„Choćby i Anioł z nieba powiedział wam mimo to, cośmy wam przepowiadali (mówi Paweł

święty) niech będzie przeklętym (w nauce religii trzymaj się Ewangelii i nauki apostołów.)“ Gal. 1, 8.

„Trzymajcie podania, którychście się nauczyli, choć ustnie, choć przez list nasz [upomina Paweł święty]. 2. Thes. 2, 15.

„Wonność znajomości swej objawia (Bóg) przez nas (apostołów) na każdym miejscu (nauka Apostolska jest nauka Pana Chrystusowa. — Tej się trzymaj.)“ 2. kor. 2, 14.

„Przyjawszy słowo Boże, któreście słyszeli: od nas (apostołów) przyjeśliście je niejako słowo ludzkie, ale jako jest prawdziwe, słowo Boga.“ 1. Thes. 2, 13.

„Ewangelia przepowiadana odmnie, nie jest wedle człowieka. Bom jej ja nie wziął, anim się nauczył od człowieka: (mówi Apostoł Paweł) ale przez objawienie Jezusa Chrystusa.“ Gal. 1, 11—12.

„Nie we wszystkich jest wiadomość. A jeżeli kto mniema, żeby co umiał, jeszcze niewie, jako mu umieć potrzeba [w nauczaniu bądź skromny.]“ 1. kor. 8, 2.

„Biada pasterzom, którzy gubią i rozszarpywają trzodę pastwiska mego, mówi Pan.“ Jerem. 23, 1.

2. Dla panów i gospodarzy względem sług i robotników.

„Tegoż dnia oddasz mu zapłatę pracy jego przed zachodem słońca: bo ubogi jest, a z tego żywi du-

szę swoją (utrzymuje życie swoje:) aby niewołał do Pana przeciw tobie i byłoby poczytano za grzech

[grzech o zemstę do nieba wołający.]“ Deuter. 24, 15.

„Niebądź jako lew w domu twym, wyracając domownicy twoje, a obciążając poddane sobie. Jez. Syr. 4, 35.

„Kto wylewa krew, a kto zdradę czyni najemnikowi, bracią są.“ t. 34, 27.

„Niemniej w nienawiści robót pracowitych.“ t. 7, 16.

»Z ręki rzemieślników robotę chwalić będą (oddaj słuszną nagrodę pracy).« 9, 24.

„Nie obrażaj czeladnika wiernie pracującego, ani najemnika wydającego duszę swą (całą siłą pracującego.) Sługa mądry niech ci będzie miły, jako dusza twoja (kochaj go jak siebie samego): nie omylaj go wolności (nie miej go za niewolnika) i nie zostawij go w ubóstwie.« 7, 22—23.

„Jeżeli masz sługę wiernego niech ci będzie jako dusza twoja, jako brata tak go szanuj.« 33, 31.

„Iżali łzy wdowy nie spływają na twarz, a krzyk jej przeciw temu, który je wywodzi? (który się przyczyną stawa jej płaczu.) Albowiem z twarzy (łzy) wstępują aż do nieba, a Pan wysłuchający, nie będzie się w nich kochał. (Wysłucha Bóg płaczącą, a jej łzy sprowadzą karę nieba na tego, który ją pokrzywdził.) 35, 18—19.

»Nie zamieszka praca najemnika twego u ciebie aż do zarania (wy-

płać mu tego samego dnia).« Lewit. 19, 13.

„Ktokolwiek ci będzie co robił natychmiast mu oddaj zapłatę, a zarobek najemnika twego niech u ciebie żadnym sposobem nie zostaje.« Tob. 4, 15.

»Kto zatyka ucho swe na wołanie ubogiego i on sam będzie wołał, a nie będzie wysłuchany.« Przyp. 21, 13.

»Pan który rad słuchał słów kłamliwych, wszystkie usługi ma niezbożne.« 29, 12.

»Kto w rozkoszy z młodu chowa sługę swego: potem go dozna krąbnego.« 29, 21,

»Posilcie spracowanego.« Iz. 28, 12.

„Jaką miarą mierzycie, taką wam nazad będzie odmierzano.« Łuk. 12, 33.

»Kto by napoił jednego z tych to małych tylko kubkiem wody zimnej, zaprawdę powiadam wam nie utraci swojej nagrody.« Mat. 10 42.

„Gdy wszedł Jezus do Kafarnaum, przyszedł do niego setnik prosząc go. I mówiąc: Panie sługa mój leży w domu powietrzem ruszony i srodze utrapiony. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę a uzdrowię go.“ (podołała się Jezusowi czułość i troskliwość tego setnika, że miał staranie około chorego sługi swego i uzdrowił na jego prośbę sługę onego).« Mat. 8, 5—7.

Błogosławieni miłosierni, albowiem miłosierdzia dostąpią.« 5, 7.

»Sąd bez miłosierdzia temu, co nieczynił miłosierdzia.« Jakób. 2, 13.

„Jeżeli kto o swoich, a najbar dziej o domowych starania nie ma, zaprzął się wiary i gorszy jest niżli niewierny.“ 1. Tym. 5, 8.

„Panowie co sprawiedliwego i słusznego jest, oddawajcie sługom: wiedząc że i wy macie Pana w niebie.“ kol 4, 1.

„Bo ten, co krzywdę czyni, od niesie to, co ukrzywdził: a nie masz względu na osoby u Boga.“ 3, 25.

»Oto zapłata robotników, którzy żeli pola wasze, która jest zatrzymana od was, woła, a wołanie ich weszło do uszu Pana zastępów.« Jak. 5, 4.

»Słudze złośliwemu męki i pęta: poślej go na robotę, aby nie próżnował: Bo wielkiej złości nauczyło próżnowanie. Postawiaj go na robocie, bo mu tak przystoi: A jeżeli by nie słuchał, nachyl go pętami.« A nie przewódź zbyt nie nad wszelkiem ciałem: wszakże bez rozsądku nie czyni nic ciężkiego.“ I. Syr. 33, 28—30

»Jeżeli by się który między wami obłądził od prawdy, a nawróciłby go kto: Niechaj wie, iż ten, co nawrócił grzesznika od błędnej drogi jego zbawi duszę jego od

śmierci, i zakryje wielkość grzechów (obowiązkiem jest panów nad obyczajnością sług swoich i podręcznych czuwać). 20.

„Przyobleczcie się wewnętrznosci miłosierdzia, w dobroć, w pokorę, w cichość, cierpiwość. Jedni drugich znosząc: i odpuszczając sobie, jeżeli by kto miał skargę przeciw komu, jako też Pan odpuścił wam, także i wy. A nad to wszystko miejcie miłość.“ kol. 3, 12—14.

„Mądrze się obchodźcie. Mowa wasza niech zawsze będzie przyjemna.“ 4, 5.

„Skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludziom.“ Fil. 4, 5.

„Chodźcie w miłości. A porubstwo i wszelka nieczystość, albo łakomstwo, niechaj nie będzie ani pomienione między wami, jako świętym przystoi. Ani sprosność, albo głupia mowa, albo żartowanie, które nie przystoi.“ Efez. 5, 2—4.

„Którzyśmy mocniejsi, powinniśmy znosić krewkości słabych. Každy z was ma bliźniemu swemu spodobać się ku dobremu dla zbudowania.“ Rzy. 15, 1—2.

„Biada człowiekowi onemu przez którego zgorzenie przychodzi.“ Mat. 18, 6.

Zawołaj robotników i oddaj im zapłatę.“ t. 20, 8.

3. Dla tych, którzy są na przełożeniu, jakiegokolwiek bądź oni tytuły mają: wójtów, sędziów przełożonych gromad, wsi; przełożonych miast, okręgów obwodów; naczelników kraju, rządzców, naczelników całego państwa, królów, książąt, cesarzów lub innych namiestników i t. p.

W ogólności.

„Przełożonym cię uczyniono nie wynoś się, bądź między nimi jako jeden z nich, abyś dostał uraczenie od towarzystwa.“ I. Syr. 32, 1.

„Imeś jest większy, pokornie się we wszystkim zachowuj a najdziesz łaskę przed Bogiem.“ 3, 20.

„Nad każdym narodem postanowił [Bóg] przełożonego.“ 17, 14.

„Nie naśladowuj mocy twej w rządzie serca twego [nie unieś się namiętnością.] 5, 2.

„Jaki jest sędzia ludu, tacy też sędzący jego: a jaki przełożony miasta tacy mieszkańcy w niem.“ 10, 2.

„Omierza jest pycha przed Bogiem i przed ludźmi i brzydliwa wszelka niesprawiedliwość narodów Królestwo bywa przenoszone od narodu do narodu dla niesprawiedliwości i krzywd i potwarzy i rozmaitych zdrad.“ 10, 7—8.

„Najwyższy panuje w królestwie ludzi, a komukolwiek zechce daje, a najpodlejszego człowieka stanowi nad nim.“ Daniel. 4, 14.

„Nie dla ludzi pycha.“ Syr. 10, 22.

„Biada, którzyście mądrymi w oczach waszych.“ Izai. 5, 21.

„Jeżeli Pan nie zbuduje domu, próżno pracowali którzy go budują. Jeżeli Pan nie będzie strzegł miasta próżno czuje, który go strzeże.“ Ps. 126, 1.

„Gdzie nie masz rządcy lud upadnie: a zdrowie gdzie wiele rady.“ Przyp. 11, 14.

„Oczy Pańskie ku tym, którzy się go boją, a on zna wszelką sprawę człowieczą. Nikomu nie rozkazał źle czynić i nie dał żadnemu czasu do grzeszenia.“ Syr. 15, 20—21.

„Bacząc co macie czynić, bo nie ludzki sąd odprawujecie ale pański: a cokolwiek osądzicie na was się obali.“ 2. Paralip. 19, 6.

„Nie masz u Pana Boga naszego względu na osoby.“ 7.

„Stolicę książąt pysznych wyrócił Bóg, a na ich miejsce pokorne posadził. Korzenie pysznych narodów ususzył Bóg.“ Syr. 10, 17.

„Miłosierdzie a prawda strzegą króla: a łaskawością umacnia się stolica jego.“ Przyp. 20, 28.

„Kto tobie przeczyta, jeżeli zginą narody, któreś ty uczynił. Bo nie masz inszego Boga oprócz ciebie, który masz staranie o wszystkich, abyś pokazał, iż nie sądzisz niesprawiedliwie sądu.“ Mądr. 12, 13.

„Ani król, ani okrutnik przed oblicznością twoją nie będzie się pytał o tych, któreś zatracił (nikt cię Boże nie może za to co czynisz do odpowiedzialności pociągać.) w. 14.

„Wiedz, iż za to wszystko przywiedzie cię Bóg na sąd.“ Ekes 11, 9.

„Kto się chce mścić znajduje od Pana pomstę.“ Syr. 28, 1.

„Biada kto buduje miasto krwią, a gotuje miasto nieprawością.“ Hab. 2, 12.

»Miasto, usta niezbożnych wywróci się (przełożonym pobożność jest potrzebna.) Przyp. 11, 11.

»Ludzie zaraźliwi rozpraszają miasto.« 29, 8.

»Bo nadzieja niezbożnego jest jako który wiatr porywa.« Mądr. 6, 15.

»Biada tobie ziemio, której król jest dziecięciem i której książęta rano jadają (której przełożeni nieumiejętni i wygod swoich szukają). Szczęśliwa ziemia, która ma króla zacnego i której książęta jedzą czasu słusznego dla posilenia a nie dla zbytku.« Ekes. 10, 16—17.

»I będziesz pusta. Iżes zapomniała Boga Zbawiciela twego a nie

wspomniałaś na mocnego pomocnika twego (biada temu kto siłę swojej ufa, a pomocy u Boga nie żębrze.) Izai, 17, 10.

»On odmienia czasy i wieki: przenosi królestwa i stanowi: daje mądrość: mądrym i umiejętność rozumiejącym naukę.« Dan. 2, 21.

»Król nieumiejętny potraci lud swój.« Syr. 10, 3.

»Wszystkich mocarzów krótki jest żywot. Tak i król dziś jest, a jutro umrze (każdy przełożony niech na to pamięta).« 11.

»Nie czyni się sprawliwym przed Bogiem, bo poznawca serca on jest.« 7, 5.

»Nie grzesz przeciwko mnóstwu miasta, ani się wdawaj między lud (chciej zbadać potrzeby podwładnych swoich ani się sprzeciwiaj woli większości w żądaniach jej słusznych).« 7.

»Który jest między wami większy niech będzie jako mniejszy, a przełożony jako ten co służy [pokora najbardziej każdemu przełożonemu potrzebna — o gdyby tę naukę Zbawiciela chciano zachować!] Łuk. 22, 26.

»Złożył mocarze ze stolicy a podwyższył pokorne.« Łuk. 1, 52.

»Bóg pysznym sprzeciwia a pokornym łaskę dawa.« Jak. 4, 6.

»Ani się pyszni od początku podobali tobie.« Jud. 9, 16.

»Dom pysznych Pan wywróci.« Przyp. 15, 25.

»Hardego i pysznego zowią nieuczonym, który w gniewie pysznie się sprawuje.« 21, 24.

»Rozprósz harde w zapalczywości twojej, a weźrawszy na wszelkiego hardego poniż. Weźryj na wszystkie pyszne a zelżyj je i zatrzej niezbożnika na miejsce ich.« Job. 40, 7.

»Wszelka zwierzchność od Boga; (od Boga wzięłeś wywyższenie, niewyność się więc.) Rzym. 13, 1.

»Nie możeć nic wziąć człowiek, jeźliby mu nie było dano z nieba,« (mówi Chrystus.) Jan. 3, 27.

»A jeźliś wziął (od Boga czem jesteś) czemuż się chlubisz jako byś niewziął.« 1. kor. 4, 7.

»Słuchajcież przeto królowie i rozumieście: nauczcie się sędziowie. Nadstawcie uszu wy którzy władnicie ludem i podobacie się sobie z wielkości narodów: Gdyż dana jest wam władza od Pana i moc od Najwyższego, który się pytać będzie w uczynkach waszych i myśli badać się będzie. Że będąc sługami królestwa jego, nie sadziliście spraw aniście strzegli prawa sprawiedliwości, aniście chodzili według woli Bożej. Strasznie a prędko ukaże się wam: bo naj-sroższy sąd będzie tym, którzy są przełożeni. Bo mały otrzyma miłosierdzie ale mocarze mocne męki cierpieć będą. Nie będzie bowiem dbał na żadnego osobę Bóg, ani się zleknie żadnego wielkości: gdyż on uczynił małego i wielkiego i

jednako o wszystkie pieczę ma.« ks. Mądr. 6, 2—8.

»Albowiem nie masz względu na osoby u Boga.« Rzym. 2, 11.

»A przeto daj słudze twemu (modlił się do Boga Salomon) serce rozumne, aby mógł lud twój sądzić i rozeznąć między złem a dobrem, bo któż może sądzić lud ten, lud ten twój wielki? (tak każdy władający ludem w pokorze uczynić winien.) Podobala się tedy mowa przed panem że Salomon prosił takiej rzeczy: I rzekł Pan Salomonowi: Żeś słowa tego prosił, a nie żądałeś sobie dni wiela ani bogactw, albo dusz nieprzyjaciół twoich: aleś prosił sobie o mądrość dla rozeznania sądu: Oto żem ci uczynił według mowy twojej i dałem ci serce mądre i rozumne tak, iż żaden przed tobą nie był podobny tobie, ani po tobie powstanie. Lecz i to czegoś nie żądał, dałem tobie, to jest bogactwa i sławę, że żaden z królów nie był podobny tobie wszystkich przeszłych czasów. A będzieszli chodził drogami moimi i strzegł przykazań moich i ustaw moich, jako twój ojciec chodził, przedłużę dni twoje.« III. król. 3, 9—14.

»Dał też Bóg Salomonowi mądrość i roztropność bardzo wielką« 4, 29. (o co wszyscy przełożeni w największej pokorze najbardziej Boga prosić powinni.)

W szczególności.

a.) Dla niedbatych.

„W ręce Bożej władza nad ziemią, i pożytecznego sprawcę wzbudzi nad nią na czas. W ręce Bożej szczęście człowiecze, a na osobę człowieka uczonego włoży sławę jego.“ I. Syr. 10, 4—5.

„Kto się Boga boi, będzie miał przyjacielstwo.“ 6, 17.

„Chwalić będą przełożonego nad ludem z mądrości mowy jego, a słowa z roztropności starszych.“ 9, 24.

„Jeżliby kto nie chciał robić, niechże też nie je.“ 2. Thes. 3, 10.

„Przeklęty, kto zdradliwie i leniwie robi.“ Jer. 40, 10.

„Niepożytecznego sługę wyrzucie.“ Mt. 25, 30.

„Żądamy abyście nie byli gnusnymi.“ do Żyd. 6, 12.

„Wszelkie drzewo, które nie daje owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone.“ Mt. 3, 10.

„Rozumiejcie: ćwiczcie się, którzy sądzicie ziemię. Służcie Panu w bojaźni: a radujcie się mu ze drżeniem. Chwycie się nauki.“ Ps. 2, 10—12.

„Do was tedy królowie są te mowy moje: abyście się nauczyli mądrości, a nie występowali. Którzy bowiem będą strzedz spawiedliwości, sprawiedliwie będą usprawiedliwieni: a którzy się tego nauczą, najdą co odpowiedzieć. Po-

żądajcież tedy powieści moich: miłujcie ja, a będziecie mieć naukę. Zacnać jest i która nigdy nie więdnije mądrość, i łatwiej bywa obaczona od tych, którzy ją miłują, i należona od tych, którzy jej szukają. Myśleć tedy o niej jest doskonała roztropność, a kto dla niej czuć będzie rychło będzie bezpiecznym. Staranie o umiejętność jest miłość: miłość jest zachowanie praw jej: a zachowanie praw jest upewnienie nieskażytełości: A nieskażytełość czyni blizkim Bogu. Pożądanie tedy mądrości przywodzi do wiecznego królestwa. Przetoż jeżli się kochacie w stolicach i w sceptrach, o królowie ludu, miłujcie mądrość, abyście na wieki królowali; miłujcie światło mądrości wszyscy którzyście są nad ludem przełożeni.“ ks. Mądr. 6, 10—23.

„Mnóstwo mądrych jest zdrowie okręgu ziemie; a król mądry jest ugruntowanie ludu.“ 26.

„Żadnego bowiem Bóg nie miłuje, jedno tego który z mądrością przebywa.“ 7, 28.

„Dla tej będę miał sławę w spółstwie i cześć u starszych młodzieniec. I będę znalezion dowcipnym u sądu i przed oczyma mocarzów będę w podziwieniu i osoby książęce będą mi się dziwo-

wad. Będę rządził ludzic, a narody będą mi poddane.“ 8, 10—14.

„Boże ojców moich, mądrością twą postanowiłeś człowieka, aby rządził okrąg ziemi w prawości i sprawiedliwości, a sądził sąd w uprostowaniu serca dając mi mądrość. Bo choćby też kto był doskonały między synami człowieczymi, jeżeli nie będzie w nim mądrość twoja, za nic nie będzie poczytany.“ 9, 1—6.

„Ta też i w przysiężeniu złości gdy się narody spiknęły, знаła sprawiedliwego i zachowała Bogu nienaganionego i w miłosierdziu ku synowi mocnego zachowała. Ta sprawiedliwego od ginących niebożnych uciekającego wybawiła. Ta uciekającego przed gniewem braterskim sprawiedliwego drogami prostymi prowadziła. W zdradzie oszukiwających go była przy nim i uczyła go. Zachowała go od nieprzyjaciół i obroniła go od zwodzicieli: i mężne bojowanie wystawiła mu aby zwyciężył i poznał że nadewszystko mocniejsza jest mądrość. Ta sprawiedliwego zaprzedanego nie opuściła, ale go od grzesznych wybawiła i zstąpiła z nim do dołu. I w więzieniu go nie opuściła aż mu przyniosła sceptrum królewskie i moc przeciwko tym, którzy go tłumili; i pokazała kłamcę którzy go lżyli i dała mu sławę wieczną, Ta lud sprawiedliwy i nienaganione potomstwo wybawiła od narodów, którzy go ciemieżyli.“ 10, 5—15.

„Początek mądrości bojaźń Pańska: a umiejętność świętych roztropność.“ Przyp. 9, 10.

„Powiadając się być mądrymi głupimi się stali (nieświatowa mądrość się tu zaleca.) Rzym. 1, 22.

„Umiejętność nadyma, a miłość buduje.“ 1. kor. 8, 1.

„Albowiem mądrość świata tego, głupstwem jest u Boga.“ 1. kor. 3, 19.

„Mądrzy są, aby złe czynili, ale dobrze czynić nie umieli.“ Jer. 4, 22.

„Biada wam którzy nazywacie złe dobrem, a dobre złem. Biada, którzyście mądrymi w oczach waszych.“ Iz 5, 20—21.

„Mądrość i karność kto odrzuca nieszczęsny jest: i próżna jest nadzieja ich i prace bez pożytku i sprawy ich niepożyteczne.“ k. Mądr. 3, 11.

„Pożyteczniejsza jest mądrość z bogactwem: lecz to ma nadzwyczaj umiejętność i mądrość, że daje żywot temu, który ją ma.“ Ektes. 7, 12—13.

„Mądrość więcej umacnia mądrego, niżli dziesięć książąt, którzy są w mieście.“ 20.

„Lepsze jest pachole ubogie a mądre: niżli król stary a głupi, który nie umie opatrzyć na przyszły czas. Że czasem drugi z więzienia i z oków wychodzi na królestwo, a drugi urodziwszy się królem zostawa żebrakiem.“ 4, 13—14.

„Doskonałość bojaźni Bożej mądrość i rozum.“ I. Syr. 21, 13.

„Nauka mądrego jako powódź wzbierze a rada jego trwa jako źródło żywota.“ 16.

„Ust mądrego szukają w zgromadzeniu, a słowa jego uważać będą w sercach swoich.“ 20.

„Usta nieopatrzonych mówić bę-

dą głupie rzeczy; a słowa mądrych na wadze będą rozważane.“ 28.

„Chwalcie Pana, królowie ziemscy i wszystkie narody; książęta i wszyscy sędziowie ziemscy.“ Ps. 148, 11.

„Wy jesteście starsi między ludem Bożym, i na was zawisła dusza ich,“ (przełożeni za lud odpowiadają.) Jud. 8, 21.

b.) *Dla niesprawiedliwych.*

„Nie będziesz czynił nieprawości ani niesprawiedliwie sądzić będziesz. Nie patrz na osobę ubożego, ani czeij twarzy możnego, sprawiedliwie sądz bliźniemu twemu.“ Lew. 19, 15.

„Ani darów brać nie będziesz, które i mądre zaślepiają i wywracają słowa sprawiedliwych.“ Exod. 23, 8.

„Różność żadna osób nie będzie, tak małego wysłuchacie jako i wielkiego i nie będziecie mieć względu na osobę żadnego.“ Deutr. 1, 17.

„Słuchajcie ich, a co sprawiedliwa jest sądzić.“ 16.

„Nie będziesz przyjmował osób, ani brał darów: bo dary zaślepiają oczy mądrych a odmieniają słowa sprawiedliwych.“ 16, 19.

„Przeklęty, który bierze dary.“ 27, 25.

„Nie czyni nie przewrotnego w sądzie.“ Lew. 19, 35.

„Nie patrz na twarz jego, ani na wysokość wzrostu jego.“ 1. król. 16, 7.

„Baczenie, co macie czynić bo nie ludzki sąd odprawujecie ale pański; a cokolwiek osądzicie na was się obali.“ 2. Paralp. 19, 6.

„Mnóstwo darów niech cię nie nachyla.“ Job. 36, 18.

„Ogień pożrze tych, którzy rądzi biorą dary.“ 15, 34.

„Ani się ostoja niesprawiedliwi przed oczyma twemi; zatracisz wszystkie, którzy mówią kłamstwo.“ Ps. 5, 6.

„Bóg sędzia sprawiedliwy, mieny i cierpliwy.“ Ps. 7, 12.

„Nie staraj się abyś był sędzią, ażebyś mógł mocą przełamać nieprawość, byś nie uczynił zgrzeszenia w sprawiedliwości swojej.“ Jez. Syr. 7, 6.

»Na sądzie bądź miłosierny, sierotom jako ojciec a matce ich miasto męża.« 4, 10.

»Kto się chce mścić, najdzie od Pana pomstę.« 28, 1.

»Odpusć bliźniemu twemu, który ci szkodzi, a tedy tobie proszącemu grzechy rozwiązane będą.« 2.

»Dary i upominki zaślepiają oczy sędziom, a jako niemy w uściench zawaciąga karanie ich.« 20, 31.

»Folgując cudzej osobie, straci sam siebie.« 24.

»Kto dół kopie, wpadnie weni.« Ektes, 10, 8.

»Jest człowiek, którego czczą dla majątności jego.« I. Syr. 10, 33.

»Nie mów zgrzeszyłem i cóż mi się złego stało?« 5, 4.

»Bogatych jest przyjaciół wiele.« Przyp. 14, 20.

»Kto nie nawidzi darów, będzie żył.« 15, 27.

»Dar z zanadru niezbożnik bierze, aby wyrzucił ścieszki sądowe.« 17, 23.

»Mieć wzgląd na osobę niezbożnego, nie jest rzecz dobra, abyś ustąpił od prawdy sądu.« 18, 5.

»Wielu są przyjaciółmi dary dającego.« 19, 6.

»Którzy mówią niezbożnemu: Jesteś sprawiedliwy, będą je ludzie przeklinać i brzydzić się nimi będą pokolenia. Którzy go karzą będą chwaleni i przyjdzie na nie błogosławieństwo.« 24, 24—25.

»Kto ma wzgląd u sądu na osobę, nie dobrze czyni ten i dla kęsa chleba odstępuje prawdy.« 28, 21.

»Biada, którzy ustawiają prawa niezbożne i piszący, niesprawiedliwość napisali: aby ucisnęli na sądzie ubogie i gwałt uczynili sprawie poniżonych ludu mego: aby

były wdowy łupem ich, a sieroty aby odzierali. Cóż uczynicie w dzień nawidzenia i utrapienia z daleka przychodzącego? do czyjego się ratunku ucieczecie? i gdzie zostawicie sławę waszą.« Iz. 10, 1—3.

»Biada, który łupisz.« 33, 1.

»Biada, którzy usprawiedliwicie niezbożnego, a sprawiedliwość sprawiedliwego odejmujecie od niego. Przetoż jako pożera paździerz język ogniowy, a wypala gorącość płomieniowa, tak korzeń ich jako perz będzie, a płód ich jako proch ku górze pójdzie.« 5, 23—24.

»Złożył mocarze ze stolice, a podwyższył pokorne.« Łuk. 1, 52.

»Powiadając się być mądrymi, głupimi się stali.« Rzym. 1, 22.

»Biada, im, iż się drogą Kaimową udali a zapłatą rozpuścili się.« Jud. 1, 11.

»Książęta twoje niewierne towarzysze złodziejscy, wszyscy miłują dary a idą za nagrodą. Sierocie nieczynią sprawiedliwości, a sprawa wdowian nie przychodzi przed nie. Przeto mówi Pan Zastępów mocny. Ach pocieszę się nad przyjaciółmi swemi, a pomszczę się nad przeciwniki memi. I obrócę rękę swoją na cię i wypalę do czysta zużelice twoję i odpędzę wszystką cenę twoję. I przywrócę sędzie twoje jako przed tem byli, a rajce twoje jako z starodawna.« Iz. 1, 23—26.

»Bracia moi nie z brakowaniem osób miejcie wiarę Pana naszego

Jezusa Chrystusa chwalebnego. Albowiem gdyby wszedł do zgromadzenia waszego mąż mający złoty pierścień w szacie świetnej, wszedłby też ubogi w podłemu odzieniu. I patrzylibyście na tego co nosi świetną szatę i rzeklibyście mu: ty siedź tu dobrze: a ubogiemu byście rzekli ty stój tam, albo siedź pod podnóżkiem nóg moich: Azażście nie rozsądzili sami między sobą i nie staliście się sędziami myśli złośliwych? Słuchajcież bracia moi mili, azaż Bóg nie obrał ubogich na tym świecie, aby byli bogatymi w wierze i dziedzicami

królestwa, które Bóg obiecał tym którzy go miłują? A wyszcie zelżyli ubogiego. Azaż bogacze gwałtem was nie uciskają, a ciż was do sądów nie pociągają? Azaż oni nie bluźnią onego zacnego imienia, którego wzywano nad wami? Wszakże jeżeli zakon królewski pełnicie według pisma, miłuj bliźniego swego jako siebie samego; dobrze czynicie. Lecz jeżeli osobami brakujecie, grzeszycie, karanie od zakonu jako przestępcy odnosicie.“ Jak. 2, 1—9.

„Gdy niezbożni władzę wezmą, wzdychać będzie lud.“ Przyp. 29, 2,

c.) *Dla złośliwych.*

„Jeżeli nie będziesz strzegł i czytnił wszystkie słowa zakonu tego, które w tych księgach są napisane, a nie będziesz się bał imienia jego chwalebnego i straszego, to jest Pana Boga twego: Rozmnoży Pan plagi twoje i plagi nasienia twego, plagi wielkie i trwałe, choroby złe i ustawiczne.“ Deuter. 28, 58—9.

„Będziesz służył nieprzyjacielowi twemu, którego Pan na cię przypuści w głodzie i w pragnieniu i w nagości i we wszelakim niedostatku i włoży jarzmo żelazne na szyję twoją, aż cię zetrze.“ 48.

„Przywiedzie na cię Pan naród z daleka i z ostatnich granic ziemi, na podobieństwo orła z pędem lecącego, którego języka nie

będziesz mógł rozumieć. Naród bardzo wszeteczny, który nie uczył starego, ani się ulituje nad małym.“ 49—50.

„Będziesz obleżon w mieściech twoich we wszystkich ziemi twej.“ 52.

„I zostaniecie w małej liczbie, którzyście przedtem byli jako gwiazdy niebieskie przez mnóstwo, przeto żeś nie słuchał głosu Pana Boga twego.“ 62.

„Rozprószy cię Pan między wszystkie narody od końca ziemi, aż do granic jej.“ 64.

„Niechaj śmierć [przyjdzie] na nie, a niechaj żywo zstąpią do piekła. Bo złości w mieszkaniach ich w pośrodku ich.“ Ps. 54, 16.

„Zrzuć Panie, rozdziel ich języki, bom wiedział ich nieprawość i

spór w mieście. We dnie i w nocy obtoczy je po murach jego nieprawość, a obciążenie w pośrodku jego i niesprawiedliwość. I nie ustała na ulicach jego lichwa i zdrada.“ w. 10—11.

„Nagle rzekę przeciw narodowi i przeciw królestwu, aby ich je wykorzenił, zepsował i zagubił.“ Jer. 18, 7.

„Pan zastępów odejmie dużego i mocnego wszelkie posilenie chleba i wszelkie posilenie wody. Mocnego i męża walecznego, sędziego i starca. Kapitana nad pięciądziesiąt i uczciwą osobę i rajcę mądrego budownika i roztropnego w mowach tajemnych. I dam dzieci za książęta ich a niewieściuchowie panować im będą. A oburzy się lud, mąż na męża i każdy na bliźniego swego: powstanie chłopię na starca, a wzgardzony na uczciwego. Bo ujmie mąż brata swego, domownika ojca swego: Masz odzienie, bądź książęciem naszym.“ Iz. 3, 1—6.

„Stoi Pan na sąd, a stoi aby sądził narody.“ 13.

„Pan na sąd przyjdzie z starszemi ludu swego i z książętą jego, boście wy spaśli winnicę, a to zdzier ubogiego w domu waszym. Czemu ciśniecie lud mój a oblicza ubogich mielecie, mówi Pan Bóg zastępów?“ 13—15.

„Biada bezbożnemu na złe, albowiem odpłata rąk jego stanowi mu się.“ 11.

„Biada, którzy ustawiają prawa niezbosne i piszący niesprawiedliwość napisali. Aby ucisnęli na sądzie ubogiego i gwałt uczynili sprawie poniżonych ludu mego: aby były wdowy łupem ich, a sieroty aby odzierali.“ 10, 1—2.

„Oto wysokiego wzrostu wycięci będą a wyniośli będą poniżeni. I obalone będą gęstwy lasu żelazem i Liban z wysokimi upadnie.“ 33—4.

„Słuchajcie niebios a weźmij w uszy ziemi, albowiem Pan mówił. Wychowałem syny i wywyższyłem, a oni mię wzgardzili. Poznał wół Pana swego i osieł żłób Pana swego, a lud mój nie rozumiał. Biada narodowi grzesznemu, ludowi nieprawością obciążonemu, nasieniu złemu, synom złośliwym, opuścili Pana, odwrócili się wstecz. Na czemże was mam więcej karać, którzy przyczyniacie przestępstwa? każda głowa chora, a każde serce żalosne (i ci co są głową w narodzie, przełożonymi, występny mi są).“ 1, 2—6.

„Nie masz tobie podobnego Panie, wielkiś ty i wielki imię twoje w mężności. Kto się bać nie będzie ciebie o królu narodów? bo twoja jest cześć, między wszemi mędrcami narodów i we wszech królestwach ich, nie masz żadnego tobie podobnego.“ Jer. 10, 6—7.

„Rzekł głupi w sercu swoim: nie masz Boga. Popsowali się i obrzydliwemi się stali w zabawach

swoich, nie masz ktoby czynił dobrze aż do jednego.“ Ps. 13, 1.

„Oto Pan rozprószy ziemię i obnaży ją i rozprószy obywatela jej. A ziemia splugawiona jest od obywateli swoich: iż przestąpili zakon, odmienili prawo, złamali przymierze wieczne.“ Iz. 24, 1 i 5.

„Złość wywróci stolicę mocarzów.“ Mądr. 5, 24.

„Obmierza jest pycha przed Bogiem i ludźmi i brzydliwa wszelkaniesprawiedliwość narodów. Królestwo bywa przenoszone od narodu do narodu dla niesprawiedliwości i krzywd i potwarzy i rozmaitych zrad.“ I. Syr. 10, 7—8.

„Przeto Pan pohania zbory złych ludzi.“ 16.

„Stolice książąt pysznych wywrócił Bóg, a na ich miejsce pokorne posadził.“ 17.

„Bo dzień sądu Pana zastępów na każdego pysznego i wysokiego i na każdego hardego i zniżon będzie.“ Jez. 2, 12.

„Ani się pyszni od początku podobali tobie Boże.“ Jud. 9, 16.

„Obrzydliwość jest Panu droga niebożnego.“ Przy. 15, 9.

„Między pysznymi zawsze są swary.“ 18.

„W dochodach niebożnego zamieszanie.“ 6.

„Dom pysznych Pan wywróci.“ 25.

„Rozpraszają się myśli, kędy nie masz rady, ale gdzie jest wielera-

dzących, utwierdzają się (pyszni odrzucają dorady.)“ 22.

„Zaślepiła je bowiem złość ich to myśleli i pobiłdzili.“ ks. Mądr. 2, 21.

„Błogosławieństwem sprawiedliwych wywyższy się miasto, a usta niebożnych wywróci się. Przyp. 11, 11.

„Ludzie zaraźliwi rozpraszają miasto, a mądrzy gniew odwracają.“ 29, 8.

„Obmówca i dwujęzyczny przekłety: bo wielu zamiesza pokój mających. Język trzeci wzruszył mnogie i rozeznał je z narodu do narodu. Miasta murowane bogaczów pokaził i domy mocarzów wywrócił. Siły narodów podcinał, a lud mocny rozerwał.“ I. Syr. 28. 15—18.

„Wiedz, iż za to wszystko przywiedzie cię Bóg na sąd.“ Etes. 11, 9.

„Nadstawcie uszu wy, którzy władniecie ludem i podobacie się sobie z wielkości narodów. Gdyż dana jest wam władza od Pana i moc od Najwyższego, który się pytać będzie o uczynkach waszych i myśli badać się będzie.“ ks. Mądr. 6, 3—4.

„Straszenie a prędko ukaże się wam, bo najsroższy sąd będzie tym, którzy są przełożeni.“ 6.

„Nie masz zwierzchności jedno od Boga.“ Rzym. 13, 1.

„Który jest między wami większy, niech będzie jako mniejszy, a przełożony jako ten co służy.“ Łuk. 22, 26.

„Powstańcie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu.“ 21, 10.

„Kto w małym niesprawiedliwy jest i w wielu niesprawiedliwy jest.“ 16, 10.

„Ktoremu wiele zlecono, tem więcej będą chcieć od niego.“ 12, 48.

„Oddaj liczbę władarstwa twego.“ 16, 2.

„Ostateczni będą pierwszymi, a pierwsi ostatecznymi.“ Mat. 20, 16.

»Ktoby chciał między wami być pierwszym, niech będzie sługą waszym.« 21, 27.

„Każdy swoją zapłatę weźmie podług pracy swojej.“ 1. kor. 3, 8.

„Cóż pomoże człowiekowi jeżeli by wszystek świat zyskał, a zgubiłby duszę swą?“ Mat. 20, 16.

„Kto się Boga boi, będzie czynił dobrze.“ I. Syr. 15, 1.

„Strzeżcież się, czujcież, a módlcie się, bo nie wiecie, kiedy czas sądu Pańskiego będzie.“ Mar. 13, 33.

„I będą prowadzone przedeń wszystkie narody i odłączy je jedne od drugich, jako pasterz odłącza owce od kozłów. I postawi owce po prawicy swojej, a kozły po lewicy. Tedy rzecze król tym, którzy będą po prawicy jego: Pójdźcie błogosławieni Ojca mego otrzymajcie królestwo wam przygotowane od założenia świata. Tedy rzecze i tym, którzy po lewicy będą: Idźcie odemnie przeklećci w ogień wieczny, który przygotowany jest djabłu i aniołom jego.“ Mat. 25, 32—34 i 41.

b.) *Błogosławieństwo od Boga tym obiecane, którzy pełnią czwarte przykazanie.*

1. Dzieciom posłusznym i skromnym.

„Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś był długowieczny na ziemi, którą Pan Bóg twój da tobie.“ Exo. 19, 12.

„Czcij ojca twego i matkę, jakoć przykazał Pan Bóg twój, abyś żył przez długi czas, a żeby ci się dobrze wiodło na ziemi, którą Pan Bóg twój da tobie.“ Deutr. 5, 16.

„Kto czci ojca swego i doczeka pociechy z dzieł, a w dzień módlitwy swej wysłuchan będzie. Kto czci ojca swego będzie długo żył, a kto jest posłuszny ojcu, ochłodzi matkę. Kto się boi Pana, ten czci rodzice i jako Panom służyć będzie tym, którzy go porodzili. Uczynkiem i mową i wszelką ciera-

pliwością czcój ojca twego. Aby na cię przyszło błogosławieństwo od niego, a błogosławieństwo jego aby aż do końca trwało. Błogosławieństwo ojcowskie utwierdza domy dziatki.“ I. Syr. 3, 6—11.

„Wyroku ojcowskiego słuchajcie synowie i tak czyście abyście zbawieni byli.“ 2.

„A jako który skarbi, tak i kto ma w uczciwości matkę swą.“ 5.

„Przystąpił (Jakób) i całował go (ojca swego Izaaka) i wnet skoro poczuł wonność szat jego, błogosławiać mu rzekł: Oto wonność syna mego jako wonność pola pełnego, któremu błogosławił Pan. Dajżeć Boże z rosy niebieskiej i z tłustości obfitości zboża i wina. I niech ci służą narodowie i niech ci się kłaniają pokolenia.“ (ze Izaak pobłogosławił będąc już bliiski śmierci syna swego Jakóba, który sobie wielce ważył ojcowskie błogosławieństwo: Bóg go też pobłogosławił.) Gen. 27, 27—9.

„Rzekł Noe: Błogosławiony Pan Bóg Semów. Niech rozszerzy Bóg Jafeta“ (ze Noe synów swoich Sema i Jafeta, za to że sobie na to zasłużyli, pobłogosławił, ziściły się słowa jego.) Gen. 9, 26.

„Syn strzegący słowa ujdzie zatracenia.“ Przyp. 29, 27.

„Błogosławieni wszyscy którzy się boją Pana, którzy chodzą drogami jego, pracę rąk twoich że pożywać będziesz, szczęśliwyś jest i dobrze się mieć będziesz.“ Ps. 127, 1.

„Jezus był rodzicom swoim poddany. I pomnażał się w mądrości i we wzroście i w łasce u Boga i u ludzi [tak wzrastać w dobrem wszelakiem będą poddane swoim rodzicom dzieci.]“ Łuk 2, 51—2.

„Czcój ojca twego i matkę twoją, (które jest pierwsze przykazanie z obietnicą.) Abyć się dobrze działo, i abyś był długiego czasu na ziemi.“ Efez. 6, 2—3.

2. Rodzicom przykładnym.

»Nauczajcie syny wasze, aby je (t. j. słowa Boże, przykazania) rozmyślali, kiedy siedzieć będziesz w domu twym i chodzić będziesz w drodze i układasz się i wstajesz. Napiszesz je na podwojach i drzwiach domu twego: Aby się rozmnożyły dni twoje i synów twoich w ziemi.« (rodzicom dbałym o swoje dzieci obiecuje Bóg długie życie). Deut. 11, 19—21.

»Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej siły twojej. I będą te słowa, które ja dziś przykazuję tobie w sercu twojem: I będziesz je powiadał synom twoim i będziesz w nich rozmyślał siedząc w domu twoim i idąc w drodze, śpiąc i wstając.« 6, 5—7.

»A wprowadzi cię Pan Bóg twój do ziemi, o którą przysiągł ojcom twoim Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi, i dać miasta wielkie i bardzo dobre, których nie budował. I domy pełne wszystkich bogactw,« (rodzicom, które przypominają dzieciom swoim Boskie przykazania, daje Bóg dobre powodzenie.) 10.

»Przeto strzeż przykazań. Jeżeli będziesz ich zachowywał i czynił będzie strzegł i Pan Bóg twój przypomierza tobie i miłosierdzia, które przysiągł ojcom twoim (da ci to błogosławieństwo, które ci obiecał.) I umiłuje cię i rozmnoży i będzie błogosławił owocowi żywota twego (dzieciom twoim) i owocowi ziemi twojej, zbożu twemu i zbieraniu wina, oliwie, i stadom, trzodom owiec twoich na ziemi. Błogosławiony będziesz między wszystkimi narody. Nie będzie u ciebie niepłodnego obojej płci tak w ludziach jako i trzodach twoich.« 7, 11—14.

»Błogosławieni wszyscy którzy się boją Pana, którzy chodzą drogami jego. Prace rąk twoich że pożywać będziesz: szczęśliwyś jest i dobrze się mieć będziesz. Żona twoja jako winna macica, płodna w kąciech domu twego. Synowie twoi jako latorostki oliwne około stołu twego. Oto tak ubłogosławion będzie człowiek, który się boi Pana. Niechżeć błogosławi Pan z Syonu i oglądaj dobra Jeruzalem po

wszystkie dni żywota twego. I oglądaj syny synów twoich, pokój nad Izraelem.« Ps. 127.

»Błogosławieni niepokalani w drodze, którzy chodzą w zakonie Pańskim. Błogosławieni, którzy się pilno pytają o świadectwach jego, szukają go ze wszystkiego serca.« Ps. 118, 1—2.

»Raduje się bardzo ojciec, sprawiedliwego, który zrodził mądrego, weselić się będzie z niego. Niech się weseli ojciec twój i matka twoja, a niech się raduje która cię urodziła.« Przyp. 23, 24—5.

»Kto strzeże zakonu jest błogosławiony.«

»Kto ćwiczy syna swego, będzie chwalon z niego, a między domowymi będzie się z niego chlubił. Kto naucza syna swego, czyni zażdrość nieprzyjacielowi, a między przyjaciółmi będzie się z niego chełpił. Umarł ojciec jego, a jakoby nieumarł: bo po sobie zostawił podobnego sobie. Widział za żywota swego i miał pociechę z niego, a umierając nie zafrasował, ani się zawstydił przed nieprzyjaciółmi. Albowiem zostawił obrońcę domu przeciw nieprzyjaciółom, a przyjaciołom oddawającego dobrodziejstwa.« I. Syr. 30. 2—6.

»I rzekł Pan, iżali mogę zataić przed Abrahamem co uczynię: Ponieważ on ma być w lud wielki i siły mocny i błogosławione być mają w nim wszystkie narody ziemi. Wiem bowiem iż rozkaże sy-

nom swoim i domowi swemu po sobie, aby strzegli drogi pańskiej i czynili sąd i sprawiedliwość, aby przywiódł Pan dla Abrahama wszystko co mówił do niego:» (cnoty Abrahama patryarchy nie tylko na niego samego ale i na całe pokolenie jego sprowadziły błogosławieństwo Boskie.) Gen. 18,17—19.

»Błogosławionaś ty między niewiastami (rzekł anioł do Maryi) i błogosławion owoc żywota twego, (dodała ś. Elżbieta.) I rzekła Marya: Wielbi dusza moja Pana i rozradował się duch mój w Bogu zbawicieli moim. Iż wejrzał na niskość służebnicy swojej. Albowiem oto odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody.« (Marya, Matka Boża, błogosławiona dla cnót swoich i błogosławione jej dzieciątko Jezus.) Łuk. 1, 42 i 46—8.

3. Sługom i robotnikom wiernym i cnotliwym.

»Abraham był stary i podeszły w latach, a Pan mu we wszystkim błogosławił i rzekł do starszego sługi domu swego, który władał wszystkiem co miał. Żebyś do ziemi i do rodziny mojej jechał, i stamtąd wziął żonę synowi memu Izaakowi. A on (sługa Eliezer) rzekł: Jestem sługa Abrahamów.— A Pan błogosławił Panu memu bardzo i uwielmożony jest.— A sługa wszystko sprawił.« [Że Eliezer był wiernym i cnotliwym sługą Abrahama, nie tylko tenże powierzył mu wszystko co miał, ale na-

»I stało się gdy on to mówił, podniosszy głos niektóra niewiasta z rzeszy, rzekła mu: błogosławiony żywot, który cię nosił i piersi, któreś ssał. A on rzekł i owszem błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.« Łuk. 11, 27—8.

»Błogosławionaś (rzekła Elżbieta do Maryi) któraś uwierzyła, albowiem się te rzeczy wypełnią, któreś powiedziano od Pana.« Łuk. 1, 45. (Objetnica błogosławieństwa Bożego pewnie się spełni, potrzeba tylko mieć wiarę w nią.)

»Abraham n wierzył Bogu i poczytano mu ku sprawiedliwości. Poznacież tedy, iż którzy z wiary są, ci są synami Abrahamowemi. A tak, którzy z wiary są, będą błogosławionymi z wiernym Abrahamem.« Gal. 3, 6—7 i 9.

wet posłał go w daleką krainę do rodziny swojej, iżby wyjednał tam żonę dla syna swego Izaaka. A Eliezer sprawił się w ten jak najlepiej i pobłogosławił mu Pan, gdy bowiem szczęśliwie przyszedł w dom brata Pana swego, nachylił się i pokłonił się Panu, mówiąc: Błogosławiony Pan Bóg Pana mego Abrahama, który nie oddalił miłosierdzia i prawdy swej od Pana mego i prostą drogą przywiódł mię w dom brata Pana mego wyznaje się Eliezer sługa, że mu Bóg sam w ten był pomocą.] Gen. 24, 1,

»Słudze dobremu poszczęścią się sprawy i wyprostuje się droga jego.« Przyp. 14 15.

»Sługa roztropny będzie pannał.« 17, 2.

»Błogosławieni wszyscy, którzy się boją Pana. Pracę rąk twoich, że pożywać będziesz szczęśliwy jest i dobrze się mieć będziesz.« Ps. 127, 2.

»Którzy sieją ze łzami będą żąć z radością. Idąc szli i płakali rozsiewając nasienia swoje. Ale wracając się przyjdą z weselem niosąc snopy swoje.« Ps. 125, 5.

»Błogosławiony sługa on, którego przyszedłszy Pan jego najdzie tak czyniącego. Zaprawdę powiadam wam, że go postanowi nad wszystkimi dobrami swemi.« Mat. 24, 46.

»Panie, dałeś mi pięć talentów, otom drugie pięć zyskał nimi. Rzekł mu Pan jego: dobrześ sługo dobry i wierny, gdyżeś nad małym był wierny, nad wielem cię postanowię: wnijdź do wesela Pana twego.« 25, 20.

»Szczęśliwy on sługa, którego Pan przyszedłszy znajdzie tak czyniącego. Prawdziwie mówię wam, że go nad wszystką majątnością swoją postanowi.« Łuk. 12, 43.

»Dobrze sługo dobry: iżś był na małe wiernym będziesz miał władzę nad dziesięcią miast.« 19, 17.

»Słudzy cokolwiek czynicie z duszy czyńcie jako Panu a nie ludziom: Wiedząc iż od Pana weźmiecie odpłatę dziedzictwa.« kolos. 3, 23—4.

4. Panom i gospodarzom sumiennym.

»Tegoż dnia oddasz zapłatę pracy sługi twego. Pamiętaj żeś służył w Egipcie i wybawił cię z tamtąd Pan Bóg twój. Przeto przykazuję tobie abyś tę rzecz czynił. Gdy będziesz żął zboże na swym polu a zapomniawszy snop zostawisz, nie wrócisz się abyś go wziął, ale przychodniowi i sierocie i wdowie wziąć dopuścisz. Aby ci błogosławił Pan Bóg twój we wszelkiej robocie rąk twoich.« Deut, 24, 18—19.

»Jeżeli będziesz słuchał głosu Pana Boga twego. Przyjdą na cię te wszystkie błogosławieństwa i

imają cię ciebie, jeżeli jednak słuchać będziesz przykazania jego. Błogosławionyś ty w mieście i błogosławiony na polu. Błogosławiony owoc żywota twego i owoc ziemi twjej, i owoc bydła twego, stada, dobytków twoich i owczarnie owiec twoich. Błogosławione gumna twoje i błogosławione ostantki twoje. Błogosławiony będziesz ty wychodząc i wchodząc. Spuści Pan błogosławieństwo na spizarnie twoje i na wszystkie dzieła rąk twoich i będzie ci błogosławił w ziemi którą weźmiesz.« Deut. 23, 1—8.

»Ubogiemu ściągnij rękę twoją, aby się wykonało ublaganie i błogosławieństwo twoje. Wdzięczność datku przed oczyma u każdego żyjącego, a umarłemu niezabraniaj łaski. Nie zaniechiwaj płaczących cieszyć, a z płaczącymi chodź. Nie leń się nawidzić chorego: bo ztąd w miłości będziesz utwierdzony.« I. Syr. 7, 36—9.

»Bo Pan jest nadgrodzą, a tyle siedmioro odda tobie.« 35, 13.

»Pan nie odwlecze. Piękne miłosierdzie Boże czasu utrapienia jako obłok dżdżowy czasu suchości.« 26.

»Czyń jałmużnę z majątności twoich, a nie odwracaj oblicza twego od żadnego ubogiego, bo tak będzie, że ani od ciebie nie odwróci się oblicze Pańskie. Jako będziesz mógł tak bądź miłosierny. Będzieszli miał wiele, hojnie dawaj: jeśli mało będziesz miał i mało z chucią udzielać usiłuj. Tak bowiem skarbisz sobie zapłatę dobrą na dzień potrzeby. Bo jałmużna od wszelkiego grzechu i od śmierci wybawia, a nie dopuści duszy iść do ciemności.« Tob. 4, 7—11.

»Połóż skarb twój w przykazaniach najwyższego, a będziec pożyteczniej niżli złoto. Zamknij jałmużnę w sercu ubogiego. A ta cię wyprosi ode wszego złego.« Przyp. 29, 14—6.

»Ktoby napoił jednego z tych to małych tylko kubkiem zimnej

wody, zaprawdę powiadam wam nieujdzie swojej nagrody.« Mt. 10, 42.

»Byłem nagim, a przyodzialisie mię: chorowałem a nawidziliście mnie. Zaprawdę powiadam wam, coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili. Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata.« 25, 36—40.

»Gdy sprawujesz ucztę, wezwijże ubogich, ałomnych, chorych i ślepych. A będziesz błogosławionym.« Łuk. 14, 13.

»Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.« Mat. 5, 7.

»Weselcie się z weselącymi: płaczcie z płaczącymi.« Rzym. 12, 15.

»Szukajcie najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego: a to wszystko przydano wam będzie. Albowiemci upodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Przedawajcie majątności wasze, a dawajcie jałmużnę. Czyńcie sobie mieszki, które nie wiotszą skarb nieustawiający w niebiesiech: gdzie złodziej nie dochodzi, ani mól psuje. Albowiem gdzie jest skarb wasz, tam i serce wasze będzie.« Łuk. 12, 31—4.

»Godzien jest robotnik [zapłaty swej].« t. 10, 7.

»Każdy swoją zapłatę weźmie podług pracy swojej.« 1. kor. 3, 8.

5. Pilnie się uczącym.

„Błogosławiony człowiek, który znalazł mądrość i który obfituje w roztropności. Lepsze jest nabyć jej niżli kupiectwo srebra i złota pierwszego i najczystsze owoc jej. Droższa jest nad wszystkie bogactwa; a wszystkie rzeczy które bywają pożądane nie mogą jej być przyrównane. Przedłużenie dni na prawicy jej, a na lewicy jej bogactwa i sława. Drogi jej drogi piękne i wszystkie ścieszki jej spokojne. Błogosławiony który ją otrzyma.“ Przyp. 3, 13—8.

„Sławę mądrzy osiągną.“ 35.

„Słuchając mądry, mędrszym będzie; a rozumny rządy otrzyma.“ 1, 5.

„Jeśli wezwiesz mądrości i nakłonisz serce twe roztropności. Jeśli jej szukać będziesz jako pieńędzy a jako skarbów dokopasz się jej: Tedy wyrozumiesz bojaźń

Pańską i umiejętność Bożą znajdziesz.“ 2, 3—5.

„Trzymaj się nauki, bo ona jest żywotem twoim.“ 4, 13.

„Zdrój żywota nauka.“ 16, 22.

„Kto chodzi z mądrym, mądrym będzie.“ 13, 20.

„Mądrość synom swym wdycha żywot, wspomaga tych, którzy jej szukają i wprzód pójdzie w drodze sprawiedliwości. A kto ją miłuje, miłuje żywot: a którzyby czuli do niej, osiągną słodkość jej. Którzy ją otrzymują oddziedziczą żywot: a gdzie wnijdzie, Bóg będzie błogosławić. Którzy jej służą, będą posłuszni świętego: a tych którzy ją miłują Bóg miłuje. Kto jej słucha będzie sądził narody: a który na nią patrzy bezpiecznie mieszkać będzie.“ Syr. 4, 12—6.

„Mądrym między ludem odziedziczy cześć, a imię jego na wieki żyć będzie.“ 37, 29.

6. Nauczycielom szukającym prawdziwej mądrości i teje nauczającym.

„Błogosławiony mąż, który trwać będzie w mądrości i który w sprawiedliwości swej rozmyślać będzie, a w umyśle uważać będzie opatrność Bożą (błogosławiony nauczyciel, który cnoty naucza i przy każdej sposobności uwagę ucznia na Boga zwraca.“) Je. Sy. 14, 22.

„Nakarmi go chlebem żywota i

rozumienia a wodą mądrości zbawiennej napoi go.“ 15, 3.

„I w pośród kościoła otworzy usta jego i napełni go duchem mądrości i rozumienia i szatą chwały przyodzieje go.“ 5.

„Którzy uczeni będą, świecić będą jako światłość utwierdzenia: a którzy ku sprawiedliwości wpra-

wują wielu (do cnoty zachęcają) jako gwiazdy na wieki wieczne.“ Dan. 12, 3.

„Kto mądry a rozumie to? rozumny a pozna to? bo proste drogi Pańskie, a sprawiedliwi będą niemi chodzili.“ Ozec. 14, 10.

„Nadewszystko mocniejsza jest mądrość. Ta sprawiedliwego zaprzędanego nie opuściła, ale go od grzesznych wybawiła. I w więzieniu go nieopuściła aż mu przyniosła sceptrum królestwa i moc przeciwko tym, którzy go tłumili i pokazała kłamce którzy go łżyli i dała mu sławę wieczną.“ ks. Mądr. 10, 13—4.

„W ręce Bożej szczęście człowiecze a na osobę człowieka uczo-

nego włoży sławę jego.“ I. Sy. 10, 4.

„Błogosławiony, który mądrość otrzyma.“ Przy. 3, 18.

„Mądrością będzie budowany dom: a roztropnością umocnion będzie. Umiejętnością napełnią się spiżarnie wszelakiej majątności kosztownej i pięknej. Człowiek mądry mocny jest: a mąż uczony silny i potężny.“ 24, 3—5.

„Mądrość daje żywot temu, który ją ma.“ Ektes. 7, 13.

„Nauka mądrego jako powódź wzbierze, a rada jego trwa jako źródło żywota.“ I. Syr. 21, 16.

„Błogosławieni wszyscy, którzy się boją Pana: którzy chodzą drogami jego.“ Ps. 127, 1.

7. Podwładnym szanującym swoją tak duchowną jako też świecką zwierzchność.

„Błogosławieni ubodzy w duchu (pokorni:) albowiem ich jest królestwo niebieskie.“ Mat. 5, 3.

„Błogosławieni ciszy: albowiem oni odziedziczą ziemię.“ 4.

„Błogosławieni pokój czyniący; albowiem nazwani będą synami Bożemi.“ 9.

„Nie masz zwierzchności tylko od Boga.“ Rzym. 13, 1.

„Kto was słucha, mnie słucha,“ (kto szanuje zwierzchność, szanuje wolę Boga, który cześć zwierzchności oddaną nagradzać będzie jakoby sobie oddaną.) Łuk. 10, 16.

„Kto was przyjmuje mnie przyjmuje.“ Mat. 10, 40.

„Jeżeli dobrze czyniąc, cierpliwie zniesiecie; toć jest łaska u Boga (jezliby się zwierzchność przykra wam kiedy być okazała, zniescie to cierpliwie, a będziecie mieć zasługę przed Bogiem.) 1. Piotr. 2, 20.

„A mówię wam przyjaciółom moim: Nielekajcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic nie mają coby dalej mogli czynić.“ Łuk. 12, 4.

„Włosy głowy waszej wszystkie są zliczone.“ 7.

„Błogosławieni smutni: albowiem oni będą pocieszeni.“ Mat. 5, 5.

„Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo Niebieskie.“ 10.

„Pomsta krwi sług twoich, która jest wylana, niech przyjdzie przed obliczną twoją wzdychanie spętanych. Według wielmożności ramienia twego zachowaj syny pomordowanych. A oddaj sąsiadom naszym siedmiorako do ich łona: uraganie ich, którym urągali tobie Panie. A my twój lud i owce pastwiska twego, będziemy ci wyznawać na wieki od rodzaju do rodzaju będziem opowiadać chwałę twoją.“ (Bóg wszystkim rządzi sam, i krzywdzić niesłusznie niedozwoli nikomu — srogich ukarze a niewinnie cierpiących wyzwoli.) Ps. 78, 10—3.

8. Zwierzchnościom sprawiedliwym.

„Błogosławiony mąż, który nie chodził w radzie niebożnych i na drodze grzesznych nie stał, i na stolicy zaraźliwości nie siedział.“ Ps. 1, 1.

„Błogosławiony, któregoś obrał i przyjął.“ Ps. 64, 5.

„To powiesz słudze memu Dawidowi. To mówi Pan zastępów: Jam ciebie wziął z paszędzy chodzącego za trzodami, abyś był wodzem nad ludem moim. I byłem z tobą we wszystkim gdziekolwiek chodził i pobitem wszystkich nieprzyjaciół twe od oblicza

„Wielki Pan i bardzo chwalebny: a wielkości jego nie masz końca. Naród i naród będzie chwalił uczynki twoje: i moc twoją będę oznajmować. Święci twoi niech cię błogosławią.“ Ps. 144, 3 i 10.

„Panie kto podobny tobie? wielmożny w świętości, straszny i chwalebny czyniący dziwy.“ Exod. 15, 11.

„Weselcie się w Panu i radujcie się sprawiedliwi: a chlubicie się wszyscy prawego serca. Ps. 31, 11.

„Błogosławiony mąż, który się boi Pana: w przykazaniach jego będzie się kochał wielce. Można na ziemi będzie nasienie jego: naród prawych będzie błogosławiony. Sława i bogactwa w domu jego, a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.“ Ps. 111, 1—3.

twego: i uczyniłem ci imię wszelkie, wedle imienia wielkich, którzy są na ziemi.“ II. król. 7, 8—9.

„Teraz tedy Panie Boże tyś jest Bóg, a słowa twoje będą prawdziwe: boś mówił do sługi swego te rzeczy dobre. Poczniessz tedy a błogosław domowi sługi twego, aby był na wieki przed tobą: boś ty Panie Boże rzekł i błogosławieństwem twojem będzie ubłogosławion dom sługi twego na wieki,“ (tą modlitwą modlił się do Boga Dawid.) 28—29.

„Panie w mocy twojej rozweseli się król: a w zbawieniu twojem rozraduje się wielce. Boś go uprzędził błogosławieństwem słodkości: włożyłeś na głowę jego koronę z kamienia drogiego. Żywota prosił u ciebie: i dałeś mu przedłużenie dni.“ Ps. 20, 1—5.

„Wielki i sędzia i możny jest w uczciwości, a z nich niemasz większego nad tego, który się Boga boi.“ I. Syr. 10, 27.

„Między bracią rządzca ich we czci: a którzy się boją Pana, będą w oczach jego.“ 10, 24.

„Przełożenstwo roztropnego stałe będzie.“ 10, 1.

„Chwalić będą przełożonego nad ludem z mądrości mowy jego, a słowa z roztropności starszych.“ 9, 24.

„Król który sędzi według prawdy ubogiego: stolica jego będzie na wieki utwierdzona.“ Przyp. 29, 14.

„Miłosierdzie i prawda strzegą króla: a łaskawością umacnia się stolica jego.“ 20, 28.

„Sprawiedliwością umacnia się stolica.“ 16, 12.

„Błogosławieństwo Pańskie nad głową sprawiedliwego. Pamiętka sprawiedliwego z chwałą.“ 10, 6.

„Oczekiwanie sprawiedliwych wesele.“ 28.

„Sprawiedliwy na wieki poruszony nie będzie.“ 30.

„Radość sprawiedliwemu jest czynić sąd.“ 21, 15.

„Skarb pożądany i wonny olejek w mieszkaniu sprawiedliwego. Kto naśladuje sprawiedliwości i miłosierdzia najdzie żywot, sprawiedliwość i chwałę.“ 20.

„Zbawienie sprawiedliwych od Pana, i obrońcą ich czasu utrapienia.“ Ps. 36, 39.

„Sprawiedliwego zachował od nieprzyjaciół i obronił go od zwoździelców, i mężne bojowanie wystawił mu, aby zwyciężył.“ ks. Mądr. 10, 12.

„W wielkiej uczciwości są Bóże przyjaciele twoi, bardzo się rozmnożyło ich panowanie. Będę je liczył i rozmnożą się nad piassek.“ Ps. 138, 17—8.

„Postanowisz je książęty nad wszystką ziemią.“ Ps. 44, 17.

„Wierny i roztropny szafarz, którego pan postanowił nad czeladzią swoją, aby im czasu swego rozdał miarę pszenicy, (oddal zapłatę).“ Łuk. 12, 42.

„Każdy sobie zapłat; weźmie podług pracy swojej.“ 1. kor. 3, 8.

„Nalazłem Dawida sługę mego pomazałem go olejkim świętym moim. Bo mu ręka moja będzie pomagała i posili go ramię moje. Nic niezysszcze na nim nieprzyjaciół i syn nieprawości szkodzić mu nie będzie.“ Ps. 88, 21—3.

„A prawda moja i miłosierdzie moje z nim, a w imię moje róg, to jest siła i chwała jego i plemię jego będzie podwyższone.“ 25.

„Raz przysięgłem w świętym
molin; nasienie jego będzie trwać
na wieki, A stolica jego jako

słońce przed oczyma memi i jako
gwiazdy i pełny księżyc na wieki i
świadek wieczny na niebie.“ t. 36—8.

V.

PIĄTE PRZYKAZANIE.

„Nie będziesz zabijał“ (ani duszy, ani ciała.)

To piąte przykazanie przestępują:

1. Ci, którzy własną ręką, dobrowolnie i z namysłem życie sobie odbierają (samobójcy), lub się śmiertelnie ranią, lub niebezpieczne rzeczy podejmują i narażają się na kalectwo lub śmierć; albo którzy drugich zabijają (brato- lub mężobójcy nazwani), lub ich śmiertelnie kaleczą, lub do niebezpiecznych w złym zamiarze podjętych czynności wciągają ich. *)

2. Ci, którzy się pijaństwu i obżarstwu (które jest nieumiarkowanym używaniem trunków i potraw) oddają, przez co siły utracają osłabiają się, nadwężają zdrowie i życie sobie skracają, czyli z wolna zabijają się.

3. Ci, co się oddają gniewowi (który jest zbytelnym rozjątrzeniem umysłu i nieumiarkowaną chęcią zemsty); za czem idą: wzburzenie w sobie krwi, rozprężenie sił, klótnie, natężenie zbytelnne,

niezgody, nienawiści, zemsty, gwałty, rany, siności, zabójstwa.

4. Ci, co przez próżniactwo czasu drogi życia zabijają, czyli marnują, co unikają przyzwoitej pracy, obojętności, świeżego powietrza, potrzebnego ruchu, coby siły ich i zdrowie krzepiło, a oddają się szkaradnemu lenistwu, zaniedbanu się, nieczystości i ospałości — co wszystko na zdrowie ciała i cały jego organizm szkodliwie działa, i z wolna chorobę i śmierć wczesną sprowadza.

5. Ci, co się zbytelnym troskom o doczesność, zabiegom, pracom nad siły, niewywczasom, zgryzotom i smutkom, gdy im nie po ich myśli wiedzie się oddają, i przez to życie sobie niepotrzebnie skracają, lub też zdrowie swoje na niebezpieczeństwo utraty onegoż narażają.

*) Tu należą także pojedynki, bo wymierzać samym sobie sprawiedliwość, nie należy do nas ani prawnie ani słusznie. Życie jest pierwszym dobrem naturalnem dla nas. Bóg sam Panem jestgo.

6. Ci, co siebie lub drugich na duszy zabijają, które to zabójstwo duchowne jest najgorsze i wiecznie duszy zaszkodzić i potępić ją, czyli zabić ją na wieki, i do piekła wtrącić może; a to dzieje się, kie-

dy śmiertelnie grzeszymy, innych do złego namawiamy i złe z siebie drugim przykłady dajemy czyli ich gorszymy, a nie poprawiamy się i nie pokutujemy przytem,

a. Przestrogi i nauki dla przestępców tego przykazania z pisma ś. wyjęte.

1. Dla pierwszego rodzaju przestępców.

„Nie będziesz zabijał.“ Ex. 20, 13.

„Ktoby uderzył i zabił człowieka, śmiercią niech umrze, Lew. 24, 17.

„Nie będziesz stał przeciwko krwi bliźniego twego.“ 19, 16.

„Kto zabije człowieka będzie karan.“ 21.

„Kto uderzy człowieka chcąc zabić, niechaj śmiercią umrze.“ Ex. 21, 12.

„Jeźliby kto umyślnie zabił bliźniego swego i nasadziwszy się zdradą od ołtarza mego oderwiesz, aby umarł.“ 14.

„Ktobykolwiek wylał krew człowieka, będzie wylana krew jego: bo na obraz Boży uczynion jest człowiek (Bóg mu dał życie, Bóg sam ma prawo wziąć mu go nażad).“ Gen. 9, 6.

„Przeklęty, który tajemnie zabija bliźniego swego. Przeklęty, który bierze dary aby zabił duszę krwi niewinnej.“ Deut. 27, 24.

„Jeźliby kto uderzył żelazem, a umarłby który uderzony jest: winien będzie mężobójstwa i sam umrze.“ Num. 35, 16.

„Powstał Kain na Abła brata swego, i zabił go: I rzekł Pan do Kaina. Gdzie jest Abel brat twój? Który odpowiedział: Niewiem, załóż ja jestem stróżem brata mego? I rzekł do niego: Coś uczynił? głos krwi brata twego woła do mnie ze ziemi. Teraz tedy będziesz przeklęty na ziemi. Gen. 4, 8—11.

„Biada tym, którzy się drogą Kainową udali.“ Ś. Jud. 1, 11.

„Kto mieczem zabija, ma bydź mieczem zahity. Obj. 13, 10.

„Wszystcy, którzy miecz biorą, mieczem poginą.“ Mat. 26, 52.

„Nie będziesz zabijał, a ktobykolwiek zabił, będzie winien sądu: A ja wam powiadam, [mówi Xts.] iż każdy który się gniewa na brata swego będzie winien sądu.“ [nasz zakon jest doskonalszy, wymaga też Chrystus od nas, abysmy się nawet gniewowi nie oddawali.] Mat. 5, 21—2.

„Odpuszczajcie a będzie wam odpuszczono.“ Łuk. 6, 37.

„Nie jest z Boga, który nie miłuje brata swego, Albowiem tak

jest poselstwo, któreście słyszeli od początku, abyście jedni drugich miłowali. Nie jako Kain, który był z onego złośnika i zabił brata swego. Kto nie miłuje trwa w śmierci. Każdy co nienawidzi brata swego, mężobójca jest. A wie-

cie, iż wszelki mężobójca nie ma żywota wiecznego," 1. Jan. 3, 10—5.

„Jezus mówił: Ojciez odpuść im, boć nie wiedzą co czynią," (moldlił się Xts. za tymi, co go ukrzyżowali,) Łuk. 23, 34. *)

2. Dla pijaków i biesiadników.

a) Którzy się upijają.

„Wino mnogich zatraciło." I. Syr. 31, 31.

„Nie bywaj na biesiadach pijanów: bo którzy się pijaństwem bawią zniszczają." Przyp. 23, 20.

„Rozpustna rzecz wino i zwadliwe pijaństwo, ktokolwiek się w nich kocha, nie będzie mądrym. 20, 1.

„Komu biada? czyjemu ojcu biada? komu swary? komu doły? komu bez przyczyny rany? komu płynienie oczu? Iżali nie tym, którzy zasiadają na winie a bawią się kubków wytrząsaniem." t. 23, 29.

„Kto się kocha w używaniu, w niedostatku będzie: kto miłuje wino i tłuste kaski nie z bogaci się." 21, 17.

„Kto upaja i sam też upojon będzie." 11, 25.

„Nie patrz na wino gdy się rumieni, gdy się rozjaśni w szklenicy barwa jego: łagodnie wchodzi; ale na końcu ukąsi jako wąż, a jako żmija jad rozpuści." 23, 31.

„Niewiasta opila gniew wielki a zelżywość jej i szkaradność nie będzie zakryta." Syr. 26, 11.

„Ogień doświadcza żelaza twardego, tak wino do upicia pite serce pysznych pokaże." t. 31, 31.

„Wino dla uweselenia stworzone jest, a nie dla pijaństwa. Radość duszy i serca wino miernie pite. Zdrowie jest duszy i ciała mierne picie. Wino zbyt pite czyni rozjątrzenie i gniew i wiele

*) „Kto bliźniego swego ciężko żrani lub skaleczy, powinien rok cały czynić pokutę, i trzy dni w tygodniu pościć o chlebie i wodzie," (według praw kanonicznych dawnej karnośći pokutnej.)

„Ktoby w ogólności zabił wolnego człowieka, powinien najpierw 40 dni o chlebie i wodzie pościć, a potem 7 lat pokutować." (To samo ten co doradzał zabójstwo.)

„Ktoby Boże broń ojca, matkę, albo kogo z rodzeństwa zabił, będzie całe życie aż do śmierci wyłączony od Komunii świętej, przez całe życie nie ma jeść mięsa, i nie pić wina, a co każdy poniedziałek, środę i piątek pościć o chlebie i wodzie."

upadków. Gorzkość duszy wino zbyt nie pite. Śmiałość pijaństwa nieopatrzonemu obrażenie, umniejszająca siłę i zadająca rany.“ t. 35—40.

„Wino i niewiasty zwodzą mądre i wytkną roztropne, (kto jest roztropany strzeże się obojga.)“ 19, 2.

„Zawdy pić wino jest rzecz przeciwna, ale na przemiany z wodą jest rzecz wdzięczna.“ 2. Mak. 15, 40.

„Tam niema żadnej tajemnicy, gdzie jest opilstwo.“ Przy 31, 4.

„Wino i pijaństwo odejmują serce (rozum).“ Osee. 4, 11.

»Poczęły księżęta szaleć od wina.« Osee. 7, 5.

„Napijają się i strwożą się i szaleć będą.“ Jer. 25, 16.

„Biada pijanym błędzącym od wina.“ Iz. 28, 1.

»Od pijaństwa pobłądzili, zatoneli w winie, pobłądzili w pijaństwie.« t. 7,

„Biada którzy wstajecie rano, abyście się opilstwem bawili i pili aż do wieczora abyście się winem rozpalili.“ t. 5, 11.

„Biada którzyście mocni na picie wina a mężni dużymi ku mieszanju opilstwa.“ t. 22.

„Nie znali nasycenia: wszyscy na swą drogę ustąpili, każdy za swem łakomstwem, (pijak łakomy na trunek) od najwyższego aż do ostatniego. Pójdźcie nabierzmy (mówili) wina a napełnimy się (upomimy się) i będzie jako dziś tak i

jutro i daleko więcej.“ t. 56. 11—12.

»Baltazar król rozkazał już pijany, aby przyniesiono naczynie złote i srebrne, które był zabrał Nabuchodonozor ojciec jego z kościoła, który był w Jerozolimie, żeby pili z nich król i panowie przedni jego i żony jego i nałożnice. Lecz gdy się podniosło serce jego i duch jego zatwardział na pychę złożon jest ze stolicy i wygnan.« Dan. 5, 1—2. i 20.

»Ocućcie się pijani a płaczcie i wyjdzie wszyscy którzy pijecie wino z słodkością: bo zginęło od gęby waszej.« Joel. 1, 5.

„Biada który dawa napój przyjacielowi swemu wpuszczając zółd swoją i upajając aby oglądał nagość jego nie jest ci ten przyjacielem który cię namawia do pijaństwa, aby się dowiedział tajemnic twoich.“ Hab. 2, 15.

„Pijanice nieodzierzają królestwa niebieskiego.“ 1. kor. 6, 10.

„Nie upijajcie się winem, w którym jest nieczystość.“ Efez. 5, 18.

„Chodźmy uczciwie jako we dnie, nie w biesiadach i pijaństwach.“ Rzym. 13, 13.

„Za dni Noego jedli i pili; żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, którego Noe wszedł do korabia: i przyszedł potop i wytracił wszystkich. Także też jako się działo za dni Lotowych: jedli i pili, kupowali i przedawali; szczepili i budowali. A tegoż dnia gdy wyszedł

Lot z Sodomy, spadł jako deszcz ogień z siarką z nieba i wytracił wszystkich.“ Łuk. 17, 26—9.

»Mieście się na pieczy, aby kiedy nie były obciążone serca wasze

b). Którzy się objadają.

„Z owocu drzewa, które jest w posrodku raju, rozkazał nam Bóg abyśmy nie jedli i nie dotykali się go, byśmy śnać nie pomarli.“ Gen. 3, 3.

„Uzrała tedy niewiasta że dobre było drzewo ku jedzeniu i piękne oczom i na węzrenie rozkoszne i wzięła z owocu jego i jadła i dała mężowi swemu (nie jedli z potrzeby zaspokojenia głodu lecz z rozkoszy — dlatego zgrzeszyli i ciężko ukarani zostali.)“ 6.

»Wziąwszy (Ezau) chleb i potrawę soczewicę jadł i pił i poszedł lekce sobie ważąc, że pierworodztwo sprzedał (bratu swemu Jakóbowi.)“ t. 25, 34.

»Brzuchy ich nie będą nasyczone.“ Ezech. 7, 19.

»Syn rodzicom nieposłuszny, który się biesiadami bawi i nierządem i ucztami, kamieniami go utłoczy lud.“ Deut. 21, 20.

»Będziesz jadł i najesz się, strzeż pilnie abyś nie zapomniał Pana.“ t. 6, 11.

„Rozył, roztywszy, słuściawszy, napęczniawszy opuścił Boga stwórcy swego i odstąpił od Boga zbawiciela swego.“ t. 32, 15.

„Jeszcze mięso było w zębach

obżarstwem i opilstwem i staraniem tego żywota: ażeby na was z traskiem on dzień (sądu) nie przyszedł (upomina Xts.)“ Łuk. 21, 34.

ich: a oto zapalczywość Pańska wzruszywszy się na lud (który szemrał przeciw Bogu jakoby nie miał co jeść) uderzyła go plagą zbytnie wielką.“ Num. 11, 33.

„Chleb jego w żywocie jego obróci się w żółć żmijową wewnątrz. Bogactwa które pożarł zwróci, a z brzucha jego Bóg go wyciągnie.“ Job. 20, 14.

»Pożywaj jako człowiek skromny tych rzeczy które przed cię kładą abyś wiele jedząc nie był mian w nienawiści. Pierwej przestań dla dobrych obyczajów: a nie bądź zbytnim abyś śnać nie obraził. Czucie, kolera i gryzienie mężowi nienasyconemu.“ Jez. Syr. 31, 19—23.

„Nie bądź chwiwy na każdych godach a nie wydawaj się na wszelką potrawę. Bo z wielu pokarmów będzie choroba, a chciwość przybliży się aż do kolery (niebezpiecznej choroby). Dla obżarstwa wiele ich pomarło, a kto mierny jest przyczyni żywota.“ t. 37, 32—4.

„Mówili rozmyślając nie dobrze u siebie. Używajmy dóbr niniejszych a zażywajmy rzeczy stworzonych prędko jako w młodości. Żaden z nas niech próżen nie bę-

dzie rozpusty naszej: wszędzie zostawijmy znaki rozkoszy.“ Mądr. 2, 1, i 6.

„Kto się kocha w używaniu, w niedostatku będzie: a kto miłuje wino i tłuste kąski nie zбогaci się.“ Przyp. 21, 17.

„Dusza nasycona podepcze plastr miodu (co najlepsza potrawa smakować nie będzie obżartemu), a dusza głodna i gorzkie przyjmie za słodkie.“ 27, 7.

„Wszystka praca człowiecza w uściech jego, lecz dusza jego nie będzie nasycona (cóż pomoże gębie dogadzać, jeżeli tem duszy szkodziśz.)“ Ektas. 6, 7.

„Potyli i słuścili i przestąpili słowa moje złościwie.“ Jer. 5, 28.

»Nie obciążaj się na uczcie.« Jez. Syr. 31, 17.

„Jeżeli będziesz wiele jeść przypawisz o niemoc ciało twe.“ t. 25.

„Wiele jedząc, abyś nie był mian w nienawiści.“ t. 31, 19.

„I jedli i najedli się bardzo. Jeszcze pokarmy ich były w gębie ich, a gniew Boży zstąpił na nie, i pobił tłuszcze ich.“ Ps. 77, 29—31.

„Kto miłuje nieprawość ma w nienawiści duszę swą. Ps. 10, 6.

„A ci którzy czynią grzech i nieprawość, są nieprzyjaciele duszy swojej.“ Tob. 12, 10.

„Ktoby chciał zachować duszę swoją (to jest, ktoby dogadzaniem zmysłowości swojej mniemał życie sobie przedłużyć) straci ją (straci zbawienie duszy, istotne życie czyli

szczęście wieczne), a ktoby stracił duszę swoją dla mnie (ktoby umartwiał ciało swe postami, umiarkowaniem, powściągliwością poświęcając się na usługę Bogu) znajdzie ją (znajdzie ją zbawioną i wiecznie szczęśliwą).“ Mat. 16, 25.

„Nie troszczcie się tedy mówiąc, co będziem jeść albo co będziem pić. Boć się o tem wszystkiem poganie wielce starają (wy chrześcijanie nie chcecie żyć obyczajem pogan).“ 6, 31.

„Biada wam którzyście się nasybili (tyle jeść powinniśmy, abyśmy przesyleni od stołu nie odchodzili.) Łuk. 6, 25.

„Mieście się na pieczy, aby kiedy niebyły obciążone serca wasze obżarstwem, ażeby na was z trzaskiem on dzień nie przyszedł.“ t. 21, 34.

„Kto miłuje duszę swą [kto sobie dogadza] utraci ją [zgubi się, a kto nie nawidzi duszy swojej [kto się umartwia] na tym świecie ten jej strzeże ku wiecznemu żywotowi (ten dąży do nieba).“ Jan. 12, 25.

„Którzy są wedle ciała (którzy dogadzają ciału swemu) co jest cielesnego rozumieją (siłą się tylko na to, aby zaspokoić żądzę ciała swego). Lecz którzy są według ducha (Bożego, co są przejęci duchem religii i bogobojnością) co jest ducha rozumieją (zgadzają się z wolą Bożą, jedno z Bogiem myśleć czynić i żyć pragną.) Bo

mądrość ciała jest śmierć (Jeżeli czego złego ciało żąda od nas, to czynić, jest śmiercią dla nas] a mądrość ducha żywot i pokój (podawać zaś ciało pod moc ducha, znaczy dążyć do prawdziwego szczęścia i pokoju z Bogiem.)“ Rzym. 8. 5.

„Chodźmy uczciwie jako we dnie nie w biesiadach.“ 13, 13.

„Panu niesłusz, ale brzuchowi swemu (by o nas tak niepowiedzano.)“ t. 16, 18.

»Pokarm służy brzuchowi, a brzuch pokarmowi: lecz Bóg i ten i one zepsuje (nie bądźże sługą ciała.)“ 1. kor. 6, 13.

»By nie był kto sprośny jako Ezau, który za potrawę jedną sprzedał pierworództwo swoje (byś ty nieba dla potrawy nie utracił.)“ Do Żyd. 12, 16.

„Najlepsza jest rzecz utwierdzić serce łaską nie potrawami: które nie pomogły, tym co się niemi bawili.“ t. 13, 9.

»Których koniec zatracenie: których Bogiem brzuch: i chwala w sromocie ich, którzy ziemskie rzeczy miłują.« Do Filip. 3, 19.

»Czyliście, czyli pijecie, wszystko na chwałę Boga czynicie.« 1, kor. 10. *)

3. Dla trzeciego rodzaju przestępców, co się oddają gniewowi.

„Gniew umniejsza dni.“ Jez. Syr. 30, 26.

„Gniew zabija głupiego, a zawiść umarza.“ Job. 5, 2.

„Powstał Kain na Abła brata swego i zabił go.“ Gen. 4, 8.

»Popadł duch zły Saula. I chciał Saul przebić Dawida oszczepem.« 1. król. 19, 9.

„Gniew nie ma miłosierdzia, ani nagła zapalczywość, a popełliwość

*) „Nie dlatego dano ci żołądek, abyś go rozpychał zbyt. Masz być panem jego mądrym, a nie głupim niewolnikiem. Morze brzegi zatapiające nietylko szkodzi, ile żołądek żarłoczny.“ Ś. Chryz. [h. 13.]

»Mając na oczach ciągle złe skutki obżarstwa i pijaństwa, zawsze wstrzemięźliwości hołdować będziemy.« Ś. Izyd. [ep. 40.]

»Matką zdrowia jest wstrzemięźliwość; matką zaś chorób jest zbyt w używaniu wygod.« Ś. Hier. [in ep.]

Krótką uczta; długie życie. (Przysłowie.)

Usta lekarzem żołądka. (Przysłowie.)

»Przez jabłko pierwszy człowiek śmierć znalazł. Ezau pierworództwo swe utracił przez soczewicę.« Ś. Aug. (in glos. super ill. Rom. 14.)

„Głód przyjacielem jest dźwiactwa, nieprzyjacielem rozkoszy.“ Ś. Ambr. (ser. 40.)

wzruszonego ducha kto będzie mógł zstrzymać?“ Przyp. 27, 4.

»Serce złośnikowe wynajduje złości.« 21.

Mąż gniewliwy pobudza swary: który cierpliwy jest uśmierza wzbudzone.« 15, 18.

»Usta niebożnych opływają złością.« 15, 28.

»Zły człowiek zawsze swaru szuka: ale anioł okrutny będzie wysłał przeciw niemu.« 17, 11.

»Odpowiedź łagodna uśmierza gniew: ale mowa przykra pobudza.« 15, 1.

»Słowa dwujęzycznego jakoby proste: a one przerażają, aż do samych wnętrzności.« 18, 8.

»Wargi głupiego wdawają się w swary, a usta jego wzbudzają rozterki. Usta głupiego za zginieniem jego: a wargi jego upadkiem duszy jego.« 18, 6.

»Jako drwa do ognia, tak człowiek gniewliwy, swary pobudza. Gdy nie stanie drow zgasnie ogień, gdzie nie masz podszcunowca ustąną zwady.« 26, 20.

»Ciężkić jest kamień i ważny piasek, ale gniew głupiego nad oboje cięższy.« 27, 3.

»Nie bądź przyjacielem człowiekowi gniewliwemu, ani chodź z mężem zapalczywym: byś snadź nie przywył ścieżkom jego, a wziął zgorzelenie duszy swojej.« 22, 24.

»Kto wzbudza gniewy, wywodzi niezgody.« 30, 33.

„Człowiek gniewliwy wzbudza zwady: a kto jest prędki do gniewu, będzie ku grzeszeniu skłonniejszy.“ 29, 22.

„Nie mów, oddam złość.“ 20, 22.

„Głupi gniew swój natychmiast pokazuje.“ 22, 16.

„W uściech głupiego kij pychy (do bicia skłonny).“ 14, 3.

„Kto myśli o rozterkach, mija swary.“ 17, 19.

„Nie bądź ku zagniewaniu prędki: bo gniew w zanadru głupiego odpoczywa.“ Ektes 7, 10.

„Przekłeta zapalczywość ich, iż uporna: a gniew ich, iż niezunięczony.“ 49, 7.

„Dla czego tracisz duszę swą w zapalczywości twojej. Job. 13, 3.

„Niechajże cię tedy gniew nie zwycięża, abyś kogo uciszał.“ t. 36, 18.

„Złość jest rzecz lekliwa [bądź się trzeba złości] daje świadectwo potępienia: bo zawsze się srogich rzeczy spodziewa sumieniem zatruwona.“ Mądr. 17, 10.

„Nie licz się w gromady niekarłych. Pamiętaj na gniew, że nie omieszka. Uniżaj bardzo ducha twego (bądź powolny, cierpliwy i nienagły do gniewu) bo pomsta ciała złośliwego ogień i robak.“ Jez. Syr. 7, 17—9.

„Zapalczywość śniałości jest wywróceniem jego.“ 1, 28.

„Nie swarz się z człowiekiem jęczycznym: a nie przykładaj drow na ogień jego.“ t. 8, 4.

„Nie będziesz się wadził z gniewliwym, a z śmiałym nie chodź na puszczyć: bo jako nie, w oczach jego jest krew, a gdzie nie masz ratunku zabije cię.“ 19.

„Od jednej iskiej rozżarza się ogień i od jednego zdradliwego mnoży się krew, a człowiek grzeszny godzi na krew.“ 11, 34.

„Któż jest, któryby nie zgryczył językiem swoim? strofuj bliźniego pierwej, niż grozić będziesz.“ 19, 17.

„Nie masz głowy gorszej, nad głowę wężową i nie masz gniewu, nad gniew niewieści. Mieszkać z lwem i ze smokiem będzie się podobalo raczej, niż mieszkać ze złą niewiastą.“ 25, 22—3.

„O jako jest lepiej skarać, niżli się gniewać.“ 20, 1.

„Człowiek gniewliwy zapala zwadę, a mąż grzeszny zamiesza między przyjaciół, a między te, które pokój mają, wrzuci nieprzyjaźń. Według dREW leśnych tak się ogień rozpala, a według mocy człowieczej, tak zapalczywość jego będzie, a według bogactw swych, podniesie gniew swój. Swar prędko zapala ogień, a zwada skwapliwa wylewa krew, a język poświadczający przywodzi śmierć. Jeżeli na iskry dmuchać będziesz, rozpali się jako ogień, a jeżeli na niego pluniesz zażgnie, oboje z ust pochodzą. t. 28, 11—15.

„Gniew i zapalczywość oboje są obrzydłe, a człowiek grzeszny będzie je miał w sobie.“ 27, 33.

„Kto się chce mścić, znajdzie od Pana pomstę.“ 28, 1.

„Raz od języka, pokruszy kości.“ 21.

„Każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu.“ Mat. 5, 22.

„Żadnemu złem za złe nieoddawajcie.“ Rzym. 12, 17.

„Odlóźcie gniew, popędlivość, złość, bluźnierstwo, szkaradną mowę z ust waszych.“ kolos. 3, 8.

„Każdy, co nienawidzi brata swego, mężobójca jest.“ 1. Jan. 3, 15.

„Gniewajcie się, lecz nie grzeszcie. Słońce niechaj nie zachodzi na rozgniewanie wasze. Nie dawajcie miejsca diabłu.“ Efez. 4, 26.

„Wszelka gorzkość i gniew i zapalczywość, wrzask i bluźnienie, niech będzie odjęte od was z wszelką złością.“ 31.

„Języka żaden z ludzi nie może ukrócić, złe, niespokojne, pełne jadu śmiertelnego. Przezeń błogosławimy Boga i Ojca, i przezeń przeklinamy ludzi, którzy na podobieństwo Boże sprawieni są. Z tychże ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Nie mać to tak być bracia.“ Jak. 3, 8—10.

„Jeśli spory są w sercach waszych, jestci ta mądrość ziemską, cielesna, diabelska. Bo gdzie spór,

tamci niestateczność i wszelka zła sprawa.“ 14—16. *)

4. Co się oddają próżniactwu.

„W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba.“ Gen. 3, 19.

„Leniwego poraża bojaźń, a dusze niewieściuchów będą łaknąć. Kto niedbały i leniwy jest w robocie swojej, bratem jestrozpraszaającego roboty swoje.“ Przyp. 18, 9.

„Nie zmocni się człowiek w niezhobności.“ 12, 3.

„Kto sprawuje ziemię swą, będzie nasycon chlebem: ale kto się bawi próżnowaniem, najgłupszy jest.“ 11.

„Dusza robiącego robi sobie, bo go przymuszają usta jego (głód).“ 16, 26.

„Dla zimna leniwiec orać nie chciał, przetoż będzie żebrał w lecie a nie dadzą mu.“ t. 20, 4.

„Nie dawaj snu oczom twoim i niech nie drzymią powieki twoje. Idź do mrówki o leniwcze a przypatrz się drogom jej, która gotuje w lecie pokarm sobie i zgromadza we żniwa, aby jadła. A dokądże leniwcze spać będziesz? kiedy powstaniesz ze snu swego? Mało po-

spisz, mało podrzymiesz, mało złożysz ręce ku spaniu. I przyjdzie na cię jako podróżny niedostatek, a ubóstwo, jako mąż zbrojny.“ t. 6, 4—11.

„Nie kochaj się w spaniu, aby cię ubóstwo nie ścisnęło: otwórz oczy swoje, a najedz się chleba [kto rano wstaje temu Pan Bóg daje].“ 20, 13.

„Jako drzewi obracają się na zawiasach, tak leniwiec na łóżku swem.“ 26, 14.

„Szedłem przez pole człowieka leniwego i przez winnicę męża głupiego. Ano wszędy zarosło pokrzywami i ciernie pokryły grunt jego i rozwalił się płot kamienny. Mało rzekę: aż ci przyjdzie jako poseł ubóstwo, a żebractwo jako mąż zbrojny.“ 24, 30—3.

„Jako oset żełom, a dym oczom, tak leniwy tym, którzy go posłali.“ 10, 26.

„Chce i nie chce leniwiec, a dusza niedbała będzie łaknęła 19, 15.

*) „Odpędzajcie gniew, który rozum przyciemnia, uczucie prawości tępi, sztydzi ze sprawiedliwości, niszczy pokój duszy, rozrywa węzły przyjaźni, mądrość zamienia w głupstwo, i wewnątrz nas samych burzę obudza.“ Ś. Aug. (ser. 9. ad Fratr.)

„Z gniewu wypływa zawziętość, z zawziętości nienawiść, która jest zastarzałym gniewem, z nienawiści mężobójstwo, jeśli nie w uczynku, tedy w myśli lub woli. Gniew jest ojcem kłótni, swarów, potwarzy, zniesławienia.“ [t.]

„Lenistwo przynosi ospałość, a dusza robiących otyje.“ 13, 4.

„Kryje leniwy rękę swą pod pachy.“ 19, 24.

„Kto naśladuje próżniących, ubóstwem nasycony bywa.“ 28, 19.

„Kamieniem ubłoconym leniwiec jest ukaminowany, a wszyscy będą mówić ku wzgardzie jego: Gnojem wołowym leniwy jest ukaminowany, a każdy kto się go dotknie, otrząśnie ręce.“ J. Syr. 22, 1—2.

„Wielkiej złości nauczyło próżnowanie.“ t. 33, 29.

„Nie utracaj dnia dobrego, a cząstka dobrego daru niechaj cię nie mija.“ 14, 14.

„Cokolwiek czynić może twoja ręka, ustawicznie czyni, bo ani sprawy, ani rozum, ani mądrość, ani umiejętność nie będzie w piekle, gdzie się ty kwapisz.“ Ekstes. 9, 10.

„Człowiek się rodzi na pracę.“ Job. 5, 7.

„Gdy ludzie spali przyszedł nieprzyjaciół jego i nasiał kłólu między pszenicą i odszedł.“ Mat. 13, 25.

„Pracujemy, robiąc własnymi rękami.“ 1. Kor. 4, 12.

„Pamiętajcie bracia. pracę naszą i trudzenie, gdyż w nocy i w dzień robiliśmy, abyśmy żadnego z was nie obciążyli. 1. Thes. 2, 9.

„Prosimy was bracia, abyście spokojnymi byli, a każdy swej pracy pilnowali i rękoma swymi robili, a niczyjogo nie potrzebowali.“ t. 4, 11.

„Sami wiecie jako nas potrzeba naśladować: gdyżśmy nie byli niespokojni między wami. Aniśmy chleba darmo od którego pożywali, ale z pracą i trudzeniem w nocy i we dzień robiąc, abyśmy którego z was nie obciążyli.“ 2. Thes. 3. 8.

„Upominamy przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście z pokojem robiąc pożywali chleba swego.“ t. 12.

„Próżniak Ezau utracił błogosławieństwo pierworodztwa, który wolał jeść potrawę, jak ją szukać.“ Ś. Aug. [ep. ad ver.]

„Zawsze coś rób, by cię diabeł zajętem znalazł: bo leniwca łatwo diabeł łapie.“ Ś. Hier.

„Leniwiec na jednej pościeli z diabłem lega; jakże on go nie ukąsi?

5. Dla piątego rodzaju przestępców przykazania piątego, co się oddają zbytęcznym troskom o doczesne zbiory i smutkom w razie nieszczęścia.

»Czuyność około bogactwa wysuszy ciało, a zbytne myślenie

około nich odejmie sen.« Jez. Syr. 31, 1.

»Zbytekne staranie starość przed czasem przywiedzie.« t. 30, 26.

»Od smutku prędko przypada śmierć, i pokrywa siłę, a smutek serdeczny (zbyteczny) skurcza szyję. Nie podawaj serca twego w smutek, ale go odpędzaj od siebie.« 38, 19—21.

»Nie podawaj w smutek serca twego, ani samego siebie trap radą twoją. Wesele serca toć jest żywot człowieczy i skarb świętobliwości nieprzybrany (świętobliwy człowiek zawsze wesely): a wesele męża jest długi wiek.« 22.

»Odpędzaj frasunek daleko od siebie.« t. w. 24.

»Bo wielu ludzi smutek pobił, a nie masz w nim pożytku.« 25.

»Nie bądź bojaźliwym na umyśle twoim.« 7, 9.

»Szczęśliwy, który nie miał smutku na umyśle swoim.« 14, 2.

»Wszelka rana (największa kara) jest smutek duszy.« 25, 17.

»Nie masz bogactwa nad bogactwo zdrowia cielesnego i nie masz uciechy nad wesele serca. Lepsza jest śmierć, niżli gorzki żywot.« 30, 16.

»Iżali smutek nie trwa aż do śmierci? 37, 2.

»Człowiek chciwy i skąpy próżno ma bogactwa, a człowiekowi zazdrościwemu na co złoto? oko złe do złego: a nie naje się chleba, ale niedostateczne i smutne będzie u stołu swego. Nie nasyci się aż

wyniszczy susząc duszę swoją i śmierć nie omieszką.« 14, 2—10.

»O śmierci, jakoż jest gorzka pamięć o tobie człowiekowi pokój mającemu w dobrach swoich (gorzko umierać zbytecznie zamilowanemu w dobrach doczesnych.)« 41, 1.

»Bo kiedy człowiek umrze odziedziczy węże, bestye i robaki.« 10, 13.

»We frasunku serca duch upada.« Przyp. 15, 13.

»Smutek w sercu męża, poniży go.« 12, 25.

»Duch smutny wysusza kości.« 17, 22.

»Jako mól odzieniu, a robak drzewu, tak smutek męża, szkodzi sercu.« 25, 20

»Dawajcie sycery smutnym: a wina tym, których serce jest w gorzkości.« 31, 6.

»Nie chlub się dniem jutrzejszym (jak to czynią światowi w dobrach doczesnych nadzieję mający): nie wiedząc co przyszedł dzień przyniesie.« 27, 1.

»Wszystkie rzeczy na przyszły czas zachowane są niepewne.« Ekstes. 9, 2.

»Nie masz żadnego któryby zawsze żył.« 4.

»Nie masz niedostatku^m bojącym się Pana. Bogacze niedostatek cierpieli i łaknęli^l:], lecz szukającym Pana, na żadnem dobrem, nie będzie schodziło.« Ps. 33, 11.

„Śmierć grzeszników najgorsza.“ 22.

»Sialiście wiele, a zwieźliście mało, jedliście, a nie najedliście się; piliście, a nienapiliście się; okryliście się, a nie zagrzaście się; a kto zyski zbierał, kładł je w dziurawy mieszek (tak bywa, któremu nigdy dosyć — albo komu Bóg nie pobłogosławi).“ Agg. 1, 6.

„Siew wielki wrzucisz w ziemię a mało zbierzesz.“ Deut. 28, 38.

„Przekłeta będzie ziemia w dziele twoim: w pracach jeść z niej będziesz po wszystkie dni żywota twego. Ciernie i osty rodzić ci będzie, a ziele będziesz jadł ziemię. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemi, z którejś wzięty.“ Gen. 3, 17—9.

»Siac będziesz, a żąć nie będziesz (nie smuć się więc gdy nie po twojej myśli dziać ci się będzie, bo takie jest twoje przeznaczenie.)“ Mich. 6, 11.

»Srebro ich precz wyrzucać będą, a złoto ich gnojem będzie, srebro ich i złoto nie będzie ich mogło wybawić w dzień zapalczywości Pańskiej. Duszy swej nie nasycą i brzuchy ich nie będą napełnione: bo obrażenie nieprawości ich stało się.« Ezech. 7, 19.

»Łaknące napełnił dobrami: a bogacze próżne opuścił.“ Łuk. 1, 53.

»Szukajcie najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego: a to wszystko przydano wam będzie. Łuk. 12, 31.

„Przedawajcie majątności wasze a dawajcie jałmużnę. Czyńcie sobie mieszkni, które nie wietrzeją, skarb nieustawający w niebiesiech: gdzie złodziej nie dochodzi, ani mól psuje, albowiem gdzie jest skarb wasz, tam i serce wasze będzie.“ t. 33—34.

»Baczenie, a strzeżcie się wszelakiego łakomstwa: gdyż nie na tem, iż kto ma obfite majątności, zawisł żywot jego. I powiedział im (Zbawiciel) podobieństwo mówiąc: Niektóremu bogatemu człowiekowi zrodziło się obficie na gruncie jego. I rozmyślał sam w sobie mówiąc: Cóż uczynię, gdyż nie mam dokądbym zgromadzić miał urodzaje moje? I rzekł: Co uczynię? obalę gumna moje a większe pobuduję; a tam zgromadzę wszystkie urodzaje moje i dobra moje: I rzekę duszy swojej: Duszo, masz wiele dóbr ułożonych na wiele lat: odpoczywaj, jedz, pij, bądź dobrej myśli. I rzekł mu Bóg: Głupi, tejże nocy duszy twej będę chciał od ciebie; a coś nagotował, czyż będzie?

Takci jest ten, który sobie skarbi, a nie jest ku Bogu bogatym (a nie jest w dobre uczynki, w cnoty i obyczajność bogaty.) I rzekł do uczniów swoich: Dlatego wam powiadam. Nie troszczcie się o żywot wasz, abyście jedli; ani o ciało, w cobyście się obłoczyli. Większy jest żywot, niżli żywność (dał wam Bóg życie da wam i żywność) a ciało niżli odzienie [dał wam

Bóg ciało, da i odzienie]. Łuk. 12, 15—23.

„Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją, ani żną, ani zbierają do gumien: a ojciec wasz niebieski żywi je. Ażażcie wy niedaleko ważniejsi niż oni? [niepotrzebne są więc wszystkie zbyteczne, ludzi, troski i trudzenia się około majątków.]« Mat. 6, 26.

»Przypatrzcie się liliom polnym jako rosną: nie pracują, ani przędą. A jeżeli trawę polną Bóg tak przyrodziewa; jakoż daleko więcej was małej wiary? [jeżeli lilie polne Bóg utrzymuje i o ludziach niezapomni, byle tylko ludzie szczerze w opatrzność Boską wierzyli.]« t. 28—30.

»Ojciec wasz niebieski wie czego potrzebujecie. Szukajcież tedy najprzód królestwa niebieskiego i sprawiedliwości jego [bądźcie tylko pamiętni na Boga i duszy waszej zbawienie, starajcie się o pocztliwość i pobożność] a to wszystko będzie wam przydano (reszta, co

się tyczy utrzymania życia waszego, co jest już nie tak ważne, Bóg wam przy pracy waszej udzieli i pobłogosławi pracom rąk waszych.]« 32—3.

„Pożądliwość począwszy rodzi grzech, a grzech wykonany rodzi śmierć.“ Jak. 1, 15.

„Cóż jest żywot wasz? para jest okazująca się na mały czas, a potem niszcząca (krótkie jest życie człowieka.)“ 4, 14.

„Cierpliwość ma doskonały uczynek, abyście byli doskonali i zupełni, żeby wam na niczem nie schodziło [doskonały ten, który się małym kontentuje i temu na niczem nie zbywa.]“ 1, 4.

„Utrapiiony jest kto między wami, niechże się modli.“ 5, 13.

„Rzeczy, które widzimy są doczesne, prędkie i przemijające i lekkie, (marność nad marnościami, rzekł Ekklesiastes i wszystko marność, 12, 8.)“ 2. Kor. 4, 17.

„Smutek świecki śmierć sprawuje.“ t. 7, 10.

6. Dla tych, co duszę zabijają.

(Patrz 3. Przykazanie Nr. 3.; 6. Przykazanie Nr. 5.)

b.) *Błogosławieństwo tym, którzy zachowują piąte przykazanie Boskie.*

„Błogosławieni cisi. Błogosławieni, pokój czyniący. Błogosławieni, którzy cierpią dla sprawiedliwości.“ Mat. 5, 4.

„Błogosławieni wszyscy którzy się boją Pana.“ Ps. 127, 1.

„Bóg ci jest miłość, a kto mieszka w miłości, w Bogu mieszka, a Bóg w nim.“ 1. J. 4, 16.

„Pan podwyższy ciche ku zbawieniu.“ Ps. 149, 4.

„Niewinnych rąk i czystego serca, który nie wziął na marność duszy swojej (który dla marnej rzeczy nie wystawiał duszy swej na niebezpieczeństwo) ani przysięgał na zdradzie bliźniemu swemu. Ten weźmie błogosławieństwo od Pana i miłosierdzie od Boga zbawiciela swego.“ Ps. 23, 4.

»Odda mi Pan według sprawiedliwości mojej i według czystości rąk moich odda mi. Bom strzegł dróg Pańskich i nie czynilem od Boga mego nic niezbożnego (acz Dawidowi radzili słudzy jego aby zabił Saula, gdy go miał w swej mocy, nie uczynił tego, dlatego spodziewa się Dawid nagrody za to u Boga).« 2. król. 22, 21.

»I rzekł Saul: Błogosławieniście wy od Pana, iżście się mnie uważili (żeście mnie nie zabili).« 1. król. 23, 21.

»I rzekł do Dawida: Sprawiedliwszyś ty jest, niżli ja, boś ty mnie oddał dobrze (tyś nie nastawał na życie moje,) a jam tobie złem oddał (a ja chciałem cię zabić.) Tyś też dziś okazał, coś mi dobrego uczynił, jako mię dał Pan w rękę twoję, a nie zabiłeś mię. Ale Pan niechaj ci odda nagrodę tę za to, coś mi dziś uczynił. A teraz wiem, że pewnie będziesz królować i będziesz miał w ręce swej królestwo Izraelskie.« 1. król. 24, 18—21.

»Błogosławieni miłosierni, bo oni miłosierdzia dostąpią.« Mat. 5, 7.

»Któryd będzie błogosławił, będzie i sam błogosławiony.« Deut. 24, 9.

»Nie zafrasuje sprawiedliwego cokolwiek nań przypadnie.« Przyp. 12, 21.

»Pocziwość jest człowiekowi (ten jest pocziwy) który się odłącza od zwady.« 20, 3.

»Kto strzeże przykazań, strzeże duszy swej.« 19.

»Szczęśliwy, który jest obronion od języka złego i kto nie przyszedł w popędlivość jego i który nie ciągnął jarzma jego, ani był związany związkami jego.« I. Syr. 28, 23.

»Niemasz bogactwa nad bogactwo zdrowia cielesnego (ciała) i nie masz uciechy nad wesele serca.« 30, 16.

»Wesele męża jest długi wiek.« 23.

»Kto mierny jest, przyczyni żywota.« 37, 34.

»Kto sprawuje ziemię swoją, wyniesie wysoko bróg zboża.« 20, 30.

»Jeżeli będziesz nie leniwym przyjdzie jako źródło żniwo twoje, a niedostatek daleko uciecze od ciebie.« Przy. 6, 11.

»Sprawiedliwi odziedziczą ziemię i będą mieszkali na niej na wieki.« Ps. 36, 29.

»Oto jak dobra, a jako wdzięczna rzecz mieszkać braciej społeczeń. Albowiem tam przykazał

Pan błogosławieństwo i żywot aż na wieki.“ Ps. 132, 1—3.

„Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.“ Łuk. 2, 14.

„Błogosławiony mąż, który ufa w Panu.“ Jer. 7, 17.

„Błogosławiony mąż, który jest znalezion bez zmyzy i który za złotem nie biegał, ani ufał w pieniądze i w skarbach.“ I. Syr. 31, 8.

„Błogosławieni, którzy są smutni, albowiem oni będą pocieszeni.“ Mat. 5, 5.

„Pan da łaskę i chwałę. Nie odejnie dóbr tym, którzy w nie-

winności chodzą. Panie zastępów, błogosławiony człowiek, który w tobie ma nadzieję.“ Ps. 83, 13.

»Błogosławiony, który ma baczenie na potrzebnego i na ubożego, w dzień zły wybawigo Pan. Pan niechaj go zachowa i ożywi go i niechaj go uczyni błogosławionym na ziemi i niech go nie wydaje duszy nieprzyjaciół jego.« Ps. 40, 2.

»Będą jedli ubodzy i najedzą się i będą chwalić Pana, którzy go szukają, będą żyć serca ich na wieki wieków.« Ps. 21, 27.

»Nasycon będę, gdy się okaże chwała twoja Panie.« Ps. 16, 14.

VI.

S Z Ó S T E P R Z Y K A Z A N I E.

„Nie będziesz cudzołożył.“

Innemi słowy: Niedopuszczaj się żadnej nieczystości cielesnej, ale owszem staraj się byś wstydlivością i czystością jaśniał.

Tego przykazania przestąpienia winnymi stają się:

1. Ci, którzy o nieczystych rzeczach ciała myślą, i w nich sobie podobają.

2. Co się słów nieuczciwych i mów sprośnych o grzechu brzydlwym nie chronią, lecz prowadząc rozmowy plugawę, szerzą zgorzelenia.

3. Co pożądlwości cielesne w sobie wzniecają i aczkolwiek istotnego uczynku nieczystoty nie uczy-

nili jeszcze, wszakże w sercu przez zezwolenie cudzołożą.

4. Co się w uczynku cielesnej nieczystości dopuszczają, plugawie się bawią, planią i rozmaicie nierząd bezwstydnym płodząc na ciele brzydkiem, sromocą się.

5. Co się gorszących towarzystw nieprzyzwoitego obcowania z osobami innej płci, i tego wszystkiego, co do nieczystości i lubieżno-

ści cielesnej prowadzi, jako to: pijanństwa i obżarstwa, próżnowania, przepychu w ubiorach, niewstydlivosti w łożach, niepowściągliwości w spojrzeniach, nieskromności w ruchu, przedłużenia w spaniu, czytania książek gorszących, nie-

przyzwoitości w zabawach, nieczystości w dotykaniach, słuchania złej namowy, upodobania w rozmowach przewrotnych, naśladowania złych przykładów i t. p. nie wystrzegają. *)

a. Upomnienia i przestrogi pisma świętego dla tych.

1. Co się myślom nieczystym oddają. **)

„Widząc Bóg, że wiele było złości na ziemi, a wszystka myśl serca była napięta ku złemu po wszystkie czas. Żał mu było, że uczynił człowieka na ziemi, i wzruszony serdeczną boleścią wewnątrz, rzekł: Wyglądem człowieka, którego stworzył z obliczności ziemi.“ Gen. 6, 5—7.

„Zmysł i myśli serca człowieka skłonne są do złego od młodości swego.“ 8, 21.

»Bóg umiejętności Pan jest, jemu się gotują myśli (są mu wiadome.)« 1. król. 2, 3,

„W myślach bezbożnego bada-

nie będzie (z myśli będzie Bóg sądził.) ks. Mądr. 1, 9.

„Przewrotne myśli odłączają od Boga.“ 1, 3.

„Niezbożni według tego, co myślili, karanie mieć będą.“ 3, 10.

„Zdrada w sercu myślących złości.“ Przyp. 12, 20.

„Myśli niezbożnych będą wykończone.“ 15, 5.

„Kto nienawidzi karności umrze.“ 10.

„Obrzydliwość Panu myśli złe: a czysta mowa najpiękniejsza potwierdzona będzie od niego.“ 26.

„Serce sprawiedliwego rozmyśla

*) Nabożeństwo do Najśw. Maryi Panny, przeczystej królowy niewinności i panieństwa szczególniejszą i pewną pomoc daje przeciw nieczystości, jeżeli z tem nabożeństwem oraz łączymy skromność życia i umartwienie wszystkich naszych zmysłów. Ci, co szczerze tego pragną wpisują się dlatego w Bractwo Różańca, Szkaplerza, lub Serca Maryi, i t. d. aby się skryć niejako pod Jej obronę przed światem i uniknąć jego rozkoszy zgubnych.

**) »Jak iskry lub żarzący się węgiel szybko z twej ręki lub odzieży otrząsasz, aby bólu lub wypalenia uniknąć, tak też masz nieczyste myśli szybko oddalać, by duszy nie poparzyły. — Uciekaj nawet przed tchem nieczystości.« Ś. Franz. Salez.

posłuszeństwo: usta niebożnych opływają złością.“ w. 28.

„Wszystkie drogi człowiecze są jawne przed oczyma jego. Pan jest, który uważa duchy. Objaw Panu uczynki twoje, a będą wyprostowane myśli twoje.“ t. 16, 2—3.

„Kto zapatrzywszy myśli przewrotności, gryząc wargi swoje, dokazuje złości.“ w. 30.

„Kto myśli źle czynić, głupim nazwan będzie.“ 24, 8.

„Myśl głupiego jest grzech.“ w. 9.

„Nie wynos się w myśli twojej jako byk: abyś nie była zarażona moc twoja przez głupstwo, a nie pożarła liścia twego i potraciła owocu swego, a zostałbyś jako drzewo suche na puszczy. Jez. Syr. 6. 2—3.

„Myśl swoją miej w przykazaniu Bożem i w mandatach jego najbardziej bądź ustawiczny, a on tobie da serce i pożądanie mądrości będzie dane tobie.“ 6, 37.

„Nie mów: skryję się przed Bogiem.“ 16, 16.

„Kto jest małego baczenia, myśli, próżności, a mąż nierozumny i błędny myśli głupie rzeczy.“ 16, 23.

„Jako w przesiewaniu rzeszota zostanie proch, tak utrapienie człowiecze w myśli jego. Naczynia garncarskiego piec doświadcza, a

ludzie sprawiedliwe pokusa utrapienia.“ 27, 5—6.

„Omyjcie się, czystymi bądźcie, odejmcie złości myśli waszych od oczu moich, przestańcie źle czynić.“ Iza. 1, 16.

„Myśli ich, myśli niepożyteczne.“ t. 59, 7.

„Obrzeźcie się Panu, a odejmcie odrzeżki serc waszych, mężowie Juda i obywatele Jeruzalem, abyś nie wyszło jako ogień rozgniewanie moje, a zapaliłoby się i nie byłoby, ktoby ugasił dla złości myśli waszych.“ Jerem. 4, 4.

„Omyj ze złości serce twoje Jeruzalem, abyś było zbawione, pókiż będą trwać w tobie myśli szkodliwe?“ w. 14.

„Czemu myślicie złe rzeczy w sercach waszych?“ Mat. 9. 4.

„Z serca pochodzą złe myśli, cudzołóstwa, porubstwa, bluźnierstwa: Teć są, które pokalają człowieka.“ t. 15, 19.

„Naostatek bracia, cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek po-czcivego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek świętego, cokolwiek przyjemnego, cokolwiek dobrejsławy; jeżeli która cnota, jeżeli która chwala karności to obmyślajcie.“ Filip. 4, 8.

„Biada, którzy myślicie rzecz niepożyteczną i czynicie złości w łożnicach waszych.“ Mich. 2, 1.

2. Co mówią nieczyste słowa. *)

„Strzeż języka twego od złego.“
Ps. 33, 14.

„Słowa niebożnych czychają na krew.“ Przyp. 12, 6.

„Dla ust przewrotnych przybli-
ża się upadek złośliwemu.“ 13.

„Z owocu ust swoich każdy bę-
dzie napełnion, a według uczyn-
ków rąk jego będzie mu oddano.“
t. w. 14.

„Droga zdrożna wiedzie do śmier-
ci.“ 28.

„Wargi mądrych się będą umie-
jętność, serce głupich inakże bę-
dzie.“ 15, 7.

„Kto mówi dobrze, będzie umi-
łowan.“ 16, 13.

„Który jest mądrego serca, bę-
dzie nazwany rozumnym, a kto
wdzięcznej wymowy, więcej od-
niesie.“ 16, 21.

„Serce mądrego wyćwicz usta
jego, a wargom jego przyda wdzię-
czności.“ 23.

„Plastr miodu, solwa ozdobne,
słodkość duszy, zdrowie kościom.“
w. 24.

„Na wargach męża bezbożnego
ogień się rozpala.“ w. 27.

„Nie naśladowaj ludzi złych, ani
żądaj byż z nimi. Albowiem ser-
ce ich myśli o drapieżtwie, a usta
ich mówią zdrady.“ 24, 1—2.

„Kto nieprawość mówi, nie mo-
że się zataić, ani go minie sąd ka-
rzący.“ Mądr. 1, 8.

„Mów jego, słuch do Boga przyj-
dzie na skaranie nieprawości je-
go.“ w. 9.

„Ogródź cierniem uszy twoje,
nie słuchaj języka złośliwego, a
uczyni ustom twoim drzwi i zam-
ki. Słowom twoim udzielaj wagę
(uwaga co mówisz) a ustom twoim
wędzidła proste. A strzeż się abyś
śnać nie potknął się językiem,
ażebyś nie upadł.“ I. Sy. 28,
28—30.

„Patrzcież, abyście nie zgorszyli
jednego z tych to małych. Albo-
wiemci wam powiadam, iż anioło-
wie ich w niebiesiech (którzy się
opiekują niemi i zażalenia, pogor-
szenia i krzywdy tych niewinności
Bogu przedstawiają, aby ukarał
zgorszycieli) zawsze widzą obli-
cze Ojca mego, który jest w nie-
biesiech.“ Mat. 18, 10.

„Biada światu dla zgorszenia.
Albowiem muszą przyjść zgorsze-
nia: a wszakże biada człowiekowi
onemu, przez którego zgorszenie
przychodzi. A jeżeli ręka twoja,
albo noga twoja gorszy cię: ode-
tnij ją i zarzuć od siebie (zrzeknij
się przyjemności, choćby tak dro-

*) „Pierwszą zaczepną bronią są oczy zwodziciela, a drugą słowa.“
Ś. Aug. (de temp.)

„Uciekaj przed mową nieczystości.“ Ś. Franc. Sal.

giej jak ręka, noga i t. d.). Lepiejci tobie ułomnym albo chromym wniknąć do żywota, niżli mając dwie ręce albo dwie nogi, być wrzuconym do piekła ognistego, (lepiej małą część przyjemności doczesnej utracić, jak utracić dla krótko trwałej cielesnej rozkoszy, wiecznie trwałe radości nieba i być potępionym.)“ Mat. 18, 7—8.

„Nie dawajcie nikomu zgorszenia, ale we wszystkim stawmy samych siebie jako służby Boży w czystości w Duchu Świętym.“ 2. kor. 6, 3—4.

„Porubstwo i wszelka nieczystość niechaj nie będzie ani po-

mienione między wami jako świętym przystoi. Bo to wieǳcie, rozumiejąc, iż wszelki wszetecznik albo nieczysty nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusowem i Bożem. Niechże was nikt nie zwodzi próżnemi słowy.“ Efez. 5, 3—6.

„Język acz jest członek maluczki, ale wielkie rzeczy podnosi. Oto jako mały ogień, jako wielki las spala. Język ci jest ogień, powszechność nieprawości. Język postanowiony jest między członkami naszymi, który plugawi wszystko ciało. Język złe, niespokojne pełne jadu śmiertelnego.“ Jak. 3, 5—8.

3. Co pożąǳliwości nieczyste w sobie zapalają.

»Pod tobą będzie pożąǳliwość, a ty nad nią panować będziesz.« ks. Rodz. 4, 7.

»Zmysł i myśli serca człowieka skłonne są do złego od młodości swojej.« t. 8, 21.

„Którą ujrawszy rozmiłował się jej (chcąc się ustrzedz złej pożąǳliwości, osobliwie oczy poskramiać należy).“ t. 34, 2.

»Nie będziesz pożąǳał.« Ex. 20, 17.

»Niech wspominają na wszystkie przykazania Pańskie, ani się niech nie oddawają za myślami swemi i za oczami po rozmaitych rzeczach, cudzołożąc.“ Deut. 15, 39.

»Ujrzał (Dawid) niewiaśc i wziął.« 2. król. 11, 2.

»Rozmiłował się tak, że dla miłości jej zachorzał.« 13, 2.

»Uczyńłem przymierze z oczyma *) swemi, abym ani pomyślał o pannie. Bo coby za częśćkę we mnie miał Bóg „z nieba?“ Job. 31, 1.

»Żąǳa niebożnika, zmocnienie niecnotliwych.« Przyp. 12, 12.

»Lepszy jest ten, co panuje sercu, niż ten, co miast dobywa.« 16, 32.

»Nie naśladuj ludzi złych, ani żąǳaj być z nimi.« 24, 1.

*) „Przez pożąǳliwe oczy wyziera dusza. Oczy są niememi ale bardzo zrozumiałemi posłańcami nieczystej miłości.“ Ś. Aug. [in reg.]

»Miłośnicy złych rzeczy, godni są, aby w nich nadzieję mieli.«
Mądr. 15, 6.

»Żywot ich nikczemniejszy, niż błoto.« 10.

»Odwróć oblicze twoje od niewiasty pięknie ubranej.« I. Sy. 9, 8.

»Nie naśladowaj żądzy serca twojego.« 5, 2.

»Nie patrz na pannę, abyś się nie zgorszył z jej piękności.« 9, 5.

»Nie daj duszy twojej (ciała twojego) wszetecznicom: abyś się nie zagubił.« 6.

»Wiele ludzi zginęło dla piękności niewieściej: a ztąd się pożądliwość zapala jako ogień.« 9.

»Nie chodź za pożądliwościami swemi, a odwracaj się od swej woli.« 18, 30.

»Jeżeli pozwolisz duszy swej, żądzę jej, wystawi cię na radość nieprzyjaciołom twym.« 31.

»Oddal odemnie pożądliwość brzucha i pożądliwość nierządu niech mnie nie ogarną a duszy niewstydlivej i niebaczonej nie podawaj mnie.« 23, 6.

»Nie patrz na piękność niewieścia, a nie pożądaj niewiasty dla piękności.« 25, 28.

»Wszelkiej obrzydliwości Pan nienawidzi.« 15, 13.

»Bóg uczynił człowieka prawego, a on się sam wdał w niezli-

czone gadki (Bóg stworzył na początku człowieka doskonałego. Dopiero kiedy przeciw Bogu powstał, powstały też i przeciw niemu złe pożądliwości, a ztąd niezliczone jego upadki.)« Ekstes. 7, 30.

»Słyszeliście, iż powiedziano starym (w starym zakonie:) Nie będziesz cudzołożył. A ja powiadam wam, iż każdy, który patrzy na niewiastę, aby jej pożądał, już ją zcudzołożył w sercu swoim (więc myślą lubieżną już się stać można winnym grzechu cudzołóstwa.) Jeżeli tedy prawe oko twoje gorszy cię, wyrwij je, a zarzuć od siebie. Albowiem pożyteczniej jest tobie, aby zginął jeden z członków twoich, niżliby miało być wrzucone wszystko ciało twoje do piekła.« Mat. 5, 27—29. *)

»Jeźliby oko twoje złe było: wszystko ciało twoje ciemne będzie.« 6, 23.

»Wszystko co jest na świecie jest pożądliwość ciała i pożądliwość oczu i pycha żywota, która nie jest z ojca ale jest ze świata. A świat przemija i pożądliwość jego.« 1 Jan. 2, 16—17.

»A przetoż podał je Bóg pożądliwościom serca ich ku nieczystości: aby między sobą ciała swe sromocili (kara Boska większa nad wszelkie inne.)« Rzym. 1, 24.

*) »Jeżeli ognia ziemskiego znieść nie mogę, jak wytrzymam piekielny, jeżeli ulegnę pokusom.« Ś. Martinian. [Żywot.]

„Niechże tedy nie króluje grzech w waszem śmiertelnem ciele, żebyście posłuszni mieli bydź pożądliwościom jego, ani wydawajcie członków waszych niesprawiedliwości grzechowi.“ 6, 12.

„Bo bym pożądliwości nie poznał (nie wiedział bym że to jest grzechem pożądliwość,) gdyby zakon nie mówił: nie pożądaj.“ 7, 7.

„Wiem, że nie mieszka we mnie to jest w ciele mojem dobre: znajduję, że mi jest złość przyległa (skłonność do grzechu w skutek grzechu pierworodnego urodzona.) Widzę inszy zakon w członkach moich walczący przeciw zakonowi umysłu mego, który mię podawa w niewolę grzechu, który jest w członkach moich (czuję w sobie jak ciało walkę podnosi przeciw mej duszy, abym był jego niewolnikiem i narażał się na śmierć wieczną i zgubę duszy.) Niestety ja człowiek (mówił Apostoł Paweł) któż mię wybawi od tego ciała śmierci? Łaska Boża, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego; (za łaską Bożą i my, jako zwyciężył apostoł Paweł Ś., pokonać możemy pożądliwości ciała naszego, jakkolwiek są gwałtowne i nieustające.)“ 7, 18—25.

„Mądrość cielesna jest śmierć (i ciało ma swoją mądrość, ma w sobie zaród zepsutości i łatwo w sidła swe uwikłać i zgubić nas może.)“ 8, 6.

„Mądrość ciała jest nieprzyja-

ciółką Bogu (nie zmazanego nie wnijdzie do nieba.)“ w. 7.

„Którzy są w ciele (zagrzebani, ciału służący) Bogu się podobać nie mogą.“ w. 8.

„A tak bracia powinni jesteśmy nie ciału (nie na to nas Bóg stworzył,) abyśmy podług ciała żyli. Albowiem jeżeli podług ciała żyć będziecie, pomrzecie (nie zmartwychwstaniecie do żywota wiecznego.)“ 8, 12—13.

„Chodźmy uczciwie jako we dnie nie wbiśiadach i pijaństwach, nie w łóżach i niewstydlivościach, nie wzwadzie i zazdrości. Ale się obleczcie w Pana Jezusa Chrystusa (przejmijcie się nauką Chrystusa i idźcie za jego przykładem,) a starania o ciele nie miejcie ku pożądliwościom (Chrystusowi Panu a nie ciału grzesznemu starajcie się zadość czynić.)“ 13, 13—14.

„Duchem się sprawujcie (dajcie się rządzić Duchem Bożym, który wam dał moc abyście się stali synami Bożymi. Duch Boży nie jest duchem niewolnictwa lecz wyzwolenia. Jeżeli tym Duchem Bożym będziecie się rządzić) a pożądliwości ciała nie wypełnicie (pewnie za pożądliwościami ciała waszego zgubnemi nie pójdziecie.)“ Gal. 5, 16.

„Albowiem ciało pożąda przeciw duchowi: a duch przeciw ciału. Bo to oboje społem się sobie sprzeciwiają: abyście nie wszystko, co chcecie czynili. Lecz jeżeli was

Duch rządzi, nie jesteście pod zakonem (wolni będziecie od służebnictwa podłego ciała.) A jawne są uczynki ciała, które te są: porubstwo, nieczystość, niewstydlivość, wszeteczeństwo, i tym podobne. O których opowiadam wam jakom i przedtem opowiadał, iż którzy takowe rzeczy czynią, królestwa Bożego nie dostąpią. A owoc Ducha jest: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, dobroć, dobroć, nieskwapliwość, cichość, wiara, mierność, wstrzemięźliwość, czystość.“ t. 17—23.

„Oczyszczajmy sami siebie od wszelakiej zmazy ciała i ducha, wykonywając poświęcenie w bojaźni Bożej.“ 2. kor. 7, 1.

„Bracia toć mówię: iż ciało i krew królestwa Bożego osiągnąć nie mogą.“ 1. kor. 15, 50.

„Karzę ciało moje (mówi Paweł ś.) i zniewalam, bym nie był odrzuconym.“ t. 9, 27.

„Którzy są Chrystusowi ciało swe ukrzyżowali z namiętnościami i pożądliwościami.“ Gal. 5, 24.

„Ja piętna Pana Jezusa na ciele mem noszę.“ 6, 17.

„Umartwiajcież tedy członki wasze, które są na ziemi, porubstwo, nieczystość, wszeteczeństwo, zła pożądliwość.“ kol. 3, 5.*)

„Każdy bywa kuszony od własnej pożądliwości pociągniony i

przynęcony. Zatem pożądliwość począwszy rodzi grzech: a grzech wykonany rodzi śmierć (pożądliwość więc wielce niebezpieczna, może i o zbawienie wieczne duszę przyprowadzić.)“ Jak. 1, 14—15.

„Proszę was jako obcych i przechodniów [na tej ziemi przechodniami jesteśmy] abyście się wstrzymali od pożądliwości ciała.“ 1. Piotr. 2, 11.

„Lepiej cierpieć [pokonywując pożądliwości] dobrze czyniąc, [jeźliby wola Boża była] niżli źle czyniąc. Gdyż i Chrystus raz umarł za grzechy nasze umartwiony ciałem, ale ożywiony Duchem [to się i na nas sprawdzi. Będziemy umartwiać ciało, duch nasz będzie swobodniejszy.]“ t. 3, 18.

„Gdyż tedy Chrystus ucierpiał w ciele, wy też tą myślą się uzbrojcie, gdyż ten, który ucierpiał w ciele poprzestał od grzechów. Aby ostatek czasu żył w ciele, nie już więcej ludzkim pożądliwościom, ale woli Bożej.“ t. 4, 1—2.

„Co za zgoda kościołowi Bożemu z bałwanami? [jak pogodzić z powołaniem Chrześcijanina, którego ciało powinno być czyste, będąc kościołem Bożym, — życie jego rozpustne, jeżeli ciału jako bałwanowi służy?] Albowiem wy jesteście kościołem Boga żywego.“ 2. kor. 6, 16.

*) Ś. Franciszek Seraf. cierpiąc pokusy cielesne, po węglach żarzacych bosymi nogami skakał. [Chronie. Minor. t. 1. c. 64.] A ś. Bernard w sadzawkę na pół zamarzłą wlał. [Ber. Berc. Hist.]

„Nie wiecie iżeście kościołem Bożym, a Duch Boży mieszka w was.“ 1. kor. 3. 16.

„A jeżeli kto kościół Boży zgwałci, tego Bóg zatraci. Albowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście.“ t. w. 17.

„Nie wiecie, iż ciała wasze są członkami Chrystusowemi?“ t. 6, 15.

„Aż nie wiecie, iż członki wasze są kościołem Ducha Świętego, który w was jest, którego macie od Boga, a nie jesteście swoi? w. 19.

„Pamiętajcie, żeście wy niekiedy byli pogan w ciele, [żyliście obyczajem pogan, służąc brzydkiemu ciału waszemu] aleście teraz spólmieszczanie ze świętymi i domownicy Boże.“ Efez. 2, 11 i 19.

„Którzyście byli umarli dla występków i grzechów waszych, w pożądliwościach ciała, czyniąc wolę ciała i myśli i byliśmy z przyro-

dzenia synami gniewu jako i drudzy. Lecz Bóg (który jest bogatym w miłosierdziu) dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował. I gdyśmy byli umarłymi przez grzechy, ożywił nas spolem w Chrystusie (którego łaską jesteście zbawieni.)“ t. 1—5.

„To tedy powiadam i oświadczam się w Panu, abyście się więcej nie sprawowali jako się Poganie sprawują w próżności umysłu swego. Zaćmiony mając rozsądek, będąc oddaleni od żywota Bożego dla nieumiejętności, która w nich jest, dla zaślepienia serca ich: którzy przyszedłszy w rozpacz udali samych siebie na niepowściągliwość ku popełnianiu wszelakiej nieczystości (nie idźcie ślepo, jak to czynią poganie, za pożądliwością waszą, która rozum zaciemnia, od Boga oddala i do rozpaczcy wiedzie.)“ t. 4, 17—19.

4. Co uczynków cudzołożnych dopuszczają się.

»A gdy ujrzał Bóg ziemię byłą skażoną [bo wszelkie ciało popсоваło było drogę swą na ziemi.] Rzekł do Noego: koniec wszelkiemu ciału przyszedł, przedemną napełniona jest ziemia nieprawością od oblicza ich: a ja

wytrączę je z ziemią.« Gen. 6, 12—13.

»I stał się potop i zgładzone jest wszystko ciało.« 21.

»Żaden człowiek do bliskiej krwi swej nie przystąpi, aby odkrył sromotę jej. Ja Pan. Sromoty ojca

Ś. Benedykt w napadzie pokus nieczystych, zdjawszy odzież z siebie rzucał się pomiędzy krzaki i tarzał się aż do pokaleczenia ciała, i wolnym od nich bywał.« (Greg. M. in vit.)

twego i sromoty matki twej nie odkryjesz. Sromoty żony ojca twego, siostry twej, córki syna twego, córki żony ojca twego, siostry ojca twego, siostry matki twej, żony syna twego, żony brata swego i t. d., a takie złączenie kazirodztwo jest.« Lew. 18, 6—17.

„Śmiercią niechaj oboje umrze.« 20, 11.

„Z żadnem bydlęciem się nie spługawisz: bo haniebna złość jest.“ t. 18, 23.

„Śmiercią niechaj umrze (kto-by to uczynił.)“ 20, 15.

„Wszelka dusza, któraby co uczyniła z tych brzydlivości, zginie. Nie plugawcie się.“ w. 29.

„Przeklęty kto nierząd płodzi.“ Deut. 27, 21.

„Nie dawaj na wszeteczność córki twojej, aby się nie spługawiła ziemia i nie napęliła się grzechem.“ Lew. 19, 29.

„Ktoby nierząd płodził, śmiercią niech umrze.“ Ex. 22, 19.

„Jeźliby kto zwiódł pannę jeszcze niepoślubioną, da jej wiano i będzie ją miał za żonę.“ t. w. 16.

„Da on, ojcu dziewczki 50 syklów (znaczną zapłatę) i będzie ją miał za żonę, iż ją poniżył: nie będzie jej mógł opuszczać przez wszystkie dni żywota swego.“ Deut. 22, 29.

„Tedy Pan dździł na Sodomę i Gomorę siarką i ogniem od Pana z nieba. I wyrócił miasta te i wszystkę w kół krainę, wszyst-

kie obywatela miast i wszystko co się zieleni na ziemi (dla grzechu nieczystości.)“ Gen. 19, 24—25.

„Józef żadnym sposobem nie chcąc zezwolić na zły uczynek rzekł do niej (żony Putyfarowej:) jakoż tedy mogę tę złość uczynić i zgrzeszyć przeciw Bogu memu?“ t. 39, 8—9.

„Przepasz biodra twoje [ściśnij, powstrzymaj się od cielesności] rzekł prorok Elizensz do sługi swego Giezego.]“ 4. król. 4, 29.

„Przepasz jako mąż biodra twoje [poskrom przez dobrowolne umartwienia ciało twoje.]“ Job. 38, 3.

„Przepasała mocą biodra swoje.“ Przyp. 31, 17.

„Nie patrz na piękność niewieścią.“ 25, 28.

„Od niewiasty stał się początek grzechu.“ 33.

„Niewiasta zgniłość w kościach męża, która czyni rzeczy godne sromoty.“ 12, 4.

„Kto cudzołożnik jest, straci duszę swą. Zelżywość i sromotę zgromadzi sobie, a hańba jego nie będzie zgładzona.“ 6, 32—3.

„Koniec wesela smutek.“ 14, 13.

„Który chowa wszeteczne niewiasty utraci majątność.“ 39, 3.

„Cudzołożne szczepy nie puszcza korzenia głęboko, ani założą gruntu statecznego.“ Mądr. 4, 3.

„Ze złośliwego spania synowie, którzy się rodzą, są świadkami złości przeciwko rodzicom.“ t. w. 6.

„Synowie” cudzołożników w znieszczeniu będą i od złego łoża nasienie będzie wygładzone. A choćby też długiego żywota byli, za nic będą poczytani, a starość ich ostatnia bezczci będzie. A jeżeli prędzej pomrą nadziei mieć nie będą. Złośliwego bowiem narodu srogie są dokończenia.“ 3, 16—19.

„Biada nam, którzyśmy cnoty żadnego znaku nie mogli pokazać, aleśmy zniszczeni we złości naszej, w piekle ci, którzy zgrzeszyli.“ 5, 13.

„Nie dawaj niewieście mocy nad duszą twą, aby nie wystąpiła na siłę twoją i byłbyś zawstydzony. Nie patrz na niewiastę wielochciwą abyś nie wpadł w sidła jej. Z tamiecznicą nie bądź ustawiczny, ani jej słuchaj, byś snadź nie zgiął jej potężnością. Nie patrz na pannę abyś się nie zgorszył z jej piękności. Nie daj duszy twej niwczem wszetecznicom: abyś się nie zagubił i dziedzictwa twego.“ Jez. Sy. 9, 2—7.

„Każda niewiasta, która jest nierządnicą jako gnój na drodze podeptaną będzie.“ w 10.

„Piękność cudzej niewiasty, wiele dziwując się, stali się złośliwymi, bo rozmowa z nią jako ogień rozpala.“ w. 11.

„Bydź nierządnicą jest to wielki grzech i nieprawość największa. Jest ogień, aż do zguby pożerający i wszystkie rodzaje wykorzeniający.“ Job. 31, 11—12.

„Co gorszego nad to, co wymyśliło ciało i krew? i to będzie karano.“ J. S. 17, 30.

„Nierządnicę i podłej wszetecznicy, nie pojmą za żonę.“ Lew. 21, 7.

„Dla nieczystości jej skazi się zgniłością co najgorszą.“ Mich. 2, 10.

„Dół głęboki [w nieprawości wielkiej] jest nierządnicą. Czycha na drodze jako zbójca, a które użry nieopatrznie [nieostrożnie, nie mające się na ostrożności] zabije, [do występku przyprowadzi.]“ Przyp. 23, 27—28.*)

„Kto się przyłączy ku nierządnicom będzie niecnota: zgniłość i robacy oddziedziczą go.“ J. Sy. 19, 3.

„Sromajcie się nieczystoty.“ 41, 21.

„Nieczystość niewiasty w podniesionych oczach i w powiekach jej będzie poznana.“ 26, 12.

„Człowiekowi nieczystemu każdy chleb jest słodki nie spracuje się przestępując aż do końca. Mówiący, któż mię widzi? Ciemności ogarnęły mię, a ściany mię okryły,

*) „Według baśni starożytnych, samo spojrzenie bazyliuszka zabijało człowieka. Tak też często jedno nieczyste spojrzenie serce zatrutwa i zabija niewinność.“ Ś. Bazyli [in Izai. c. 2.]

a żaden mię niewidzi: kogoż się obawiam? Grzechów moich nie będzie pamiętał Najwyższy. A nie rozumi, iż wszystko widzi oko Jego. A nie baczy, iż oczy Pańskie daleko są jaśniejsze nad słońce, wypatrujące wszystkie drogi człowiecze i głębokość przepaści i na ludzkie serca patrzące na skryte strony.“ t. 23, 24—8.

„Córka jest tajemna czujność ojcowska, a staranie o niej spać mu nie dopuszcza, by kiedy w panieństwie swem zmazaną nie była, a w domu ojcowskim brzemienną nie została. Nad córką niesromieźliwą postanów pilną straż, aby kiedy nie uczyniła, żebyś przyszedł w pośmiewisko nieprzyjaciół, aby cię nie zawstydziła w gromadzie ludu.“ t. 42, 9—11.

„Ani będzie rozpasany pas biodra jego [nie rozpasze się, aby czynił nieprawość ciała.]“ Izai. 5, 27.

„Ręce wasze są krwią zmazane i palce wasze nieprawością, a język wasz nieprawość świegocze.“ t. 59, 3.

„Ufają w niczem, a mówią próżności: poczęli prace, a zrodzili nieprawości.“ w. 4.

„Nogi ich bieżą na złe myśli ich, myśli niepożyteczne.“ 7.

„Dwaj starcy zapalili się pożądliwością ku Zuzannie i wywrócili rozum swój i odwrócili oczy swe, aby nie patrzyli w niebo ani pamiętali na sądy sprawiedliwe. Byli tedy obadwa zranieni miłością jej-

Powstali tedy i przybiegli do niej i rzekli: Oto nikt nas nie widzi, a my w pożądliwości twojej jesteśmy. — Westchnęła Zuzanna i rzekła: ciasno na mnie zewsząd, bo jeżeli to uczynię, śmierć mi jest, (za cudzołóstwo karano śmiercią) a jeżeli nie uczynię nie ujdę rąk waszych (zemsty.) Ale lepiej mi bez uczynku wpaść w ręce wasze, nizeli zgrzeszyć przed obliczem Pańskim. I zawołała głosem wielkim Zuzanna (wołając o pomoc.) Tedy wszystko zgromadzenie (przed które ci dwaj starcy do odpowiedzialności pociągnięni byli) powstało przeciw nim [bo je był przekonał Daniel z ust ich o występki] i uczynili według zakonu Mojżeszowego i zabili ich.“ Dan. 13, 8 i 22—4 i 61.

„Niechże będą przepasane biodra wasze (biodra mamy przepasane kiedy lubieżność ciała przez rozmaite umartwienia ścieśniamy) i pochodnie zapalone w rękach waszych (mamy pochodnie w rękach naszych. [kiedy przez dobre uczynki bliźnim naszym światłości przykładami przyświecamy.])“ Łuk. 12, 35.

„Nie będziesz cudzołożyl.“ Mat. 5, 27.

„Czuwajcie a módlcie się, abyście nie przyszli w pokuszenie.“ Mar. 14, 38.

„A zrozumiawszy żem inaczej nie mógł bydz powściągliwym, ażby Bóg dał i to samo było mądrością,

wiedzieć czyj to jest dar, szedłem do Pana i prosiłem go i rzekłem ze wszystkiej wnętrzości moich.“
Mądr. 8, 21.

»Panie Ojczy i Boże mój, Boże żywota mego nie opuszczaj mnie. Wszelką żądzę odwróć odemnie. Oddal odemnie pożądlivosti nierządu, niech mnie nie ogarną pożądlivosti, a duszy niewstydlivej i niebaczonej nie podawaj mnie.«
J. Sy. 23, 4—6.

»Serce czyste stwórz we mnie Boże.« Ps. 50, 12.

»Któż może czystym uczynić, który się począł z nasienia nieczystego.« Job. 14, 4.

»W nieprawościach jestem poczęty, a w grzechach poczęła mię matka moja.« Ps. 50, 7.

»Dan mi jest bodziec ciała mego, anioł szatanów (pokusy ciała) aby mię poszyjkował. Dlatego trzykroć prosił Pana, aby odemnie odstąpił: I rzekł mi, dosyć ty masz na łasce mojej, albowiem moc w słabości bywa potężniejsza (czem mocniej pokusy ciała na cię nastawać będą, a ty je przy łasce Bożej zwyciężać będziesz, tem sposobniejszy będziesz do ich pokonania.)« 2. kor. 12, 7—9.

»Biada wam obłudni, iż oczyszczacie się z wierzchu, a wewnątrz pełniścieście plugactwa.« Mat. 23, 25.

»Jeżeli kto chce za mną iść (mówi Zb.) niech sam sobie zaprze (niech się sprzeciwia złej swej woli.)« Mat. 16, 24.

»Wszelki który grzech czyni, jest sługą grzechu.« Jan. 8, 34.

»A w zakonie rozkazał nam cudzołożnicę kaminować.« Jan. 8, 5-

»Nierząd płodzili, a nie przestali bo opuścili Pana. Wszeteczeństwo odejmuje serce. Duch wszeteczeństw zwiódł je i wszeteczeństwo płodzili.« Osee. 4, 10.

»Nie nawidzę córek waszych, gdy nierząd płodzić będą, ani oblubienic waszych, gdy cudzołożyć będą, bo sami z nierządnicami obcowali.« t. w. 14.

»Wszyscy cudzołożący, jako piec rozpalony, jako ogień płomienisty.« t. 7, 4.

»Ani wszetecznicy, ani cudzołożnicy, ani psotliwi, ani Sodomczycy, nie odziedziczą dziedzictwa królestwa niebieskiego.« 1. kor. 6, 9—10.

»Żeś nierząd płodziła i mnieś zapomniała, mówi Pan Bóg, a zarzuciłaś mię za ciało twoje (wyżej ceniłaś ciało twe niżeli mnie:) ty też poniesz złość twoją i cudzołóstwa twoje.« Ezech. 24, 35.

»Porubstwo, nieczystość, niewstydlivość, wszeteczeństwo, i tym podobne. O których wam powiadam, iż którzy takowe rzeczy czynią, królestwa Bożego niedostąpią.« Gał. 5, 19.

»Strzeżcie się porubstwa. Porubstwo płodzący przeciwko własnemu ciału grzeszy.« 1. kor. 6, 18.

»Ani się wszeteczeństwa dopuszczajmy.« t. 10, 9.

»Rozkazujemy abyście się wstrzymali od porubstwa.« Dz. 15, 29.

»Którzy prawdę Bożą odmienili w kłamstwo. Dlategoż podał je Bóg w namietności sromotne. Bo niewiasty ich odmieniły używanie przyrodzone, w ono używanie, które jest przeciw przyrodzeniu. Także i mężczyzna, a zapłatę słuszną błędu swego na sobie odnosząc. Bóg podał je w umysł bezrozmny, aby czynili to co nie przystoi. Napełnieni wszelakiej niesprawiedliwości, złości, porubstwa, pełni sprośnych obyczajów. Boga przemierzli (dla grzechu niemego czyli sodomskiego.)« Rzym. 1, 25—31.

»Abyście się nie mieszały z wsze-
tecznemi.« 1. kor. 5, 9.

»Ani się wszeteczeństwa dopuszczajmy, jako niektórzy z nich wszeteczeństwa się dopuszczali i zostało ich na placu dnia jednego trzy i dwadzieścia tysięcy.« t. 10, 8.

»Nie błąǳcie, z Boga ci trudno się śmiać. Albowiem cokolwiek będzie siał człowiek, to też będzie żął. Bo kto sieje na swem cieie, z ciała też żąć będzie skażenie.« Gal. 6, 7—8.

»Panna nie grzeszy, jeśli pójdzie za mąż. Który daje za mąż pannę swoją dobrze czyni i który niedaje za mąż lepiej czyni.« 1. kor. 7, 37.

»Chcę, aby młodsze szły za mąż, dzieci rodziły, dom rządziły.« 1. Tym. 5, 14.

»Jeźlibyś się ożenił, nie zgrzeszyłeś. Jeźliby panna szła za mąż nie zgrzeszyła. Wszakże trapienie ciała będą mieć takowi.« 1. kor. 7, 28.

»Nie żonaty stara się o rzeczach Pańskich, jakoby się podobał Bogu. A który się ożenił, stara się o rzeczach świeckich, jakoby się podobał żonie i rozdzielony jest.« t. w. 32—3.

»Dobrzeć jest człowiekowi nie tykać się niewiasty. Wszakże dla porubstwa, niech każdy ma swoją żonę, a każda niech ma swego męża.« t. 1—2.

»Posłuchaj mnie a pokazać, którzy to są, nad którymi czart przemódz może. Ci bowiem, którzy w małżeństwo tak wstępują, że Boga od siebie i od serca swego wyrzucają, a swej lubości tak dosyć czynią, jako koń i mół, którzy rozumu nie mają, nad temi czart ma moc. Ale gdy ją ty pojmiesz, wszedłszy do łożnicy, wstrzymajże się od niej przez trzy dni, a niczem się innem jedno modlitwami z nią nie będziesz zabawiał. A trzeciej nocy błogosławieństwa dostąpisz, aby się z was synowie zdrowi rodzili. Po trzeciej nocy weźmiesz pannę z bojaźnią Pańską więcej chęcią dziatek, niżli lubością zdjęty, żebyś błogosławieństwa w synach dostąpił.« Tob. 6, 16—22.

»Którzy używają tego świata, jakoby nie używali. Bo przemija kształt tego świata.« 1. kor. 7, 31.

„Mówię nieżonatym i wdowom, jeżeli się nie wstrzymają, niech w małżeństwo wstąpią. Bo lepiej jest w małżeństwo wstąpić, niżli gorzeć.“ t. w. 9.

„Niech idzie za kogo chce, tylko aby w Panie.“ w. 40.

„Nie będziesz nierządu patrzała.“ Osee. 3, 3. *)

„Przypatrz się dobrze, posil biodra, umocnij siłę bardzo.“ Nah. 2, 1.

„Bom się już zestarzała (rzekła pobożna Ruth) ani się godzę do związku małżeńskiego.“ Ruth. 1, 12.

„Strzeż się wszelakiej niewstydlivosti.“ J. Sy. 26, 14.

„Judith stała się wielką w Bethulii i była najślawniejszą wszystkich ziemi Izraelskiej. Była też do cnoty czystości przywiązana, tak iż nie uznała męża po wszystkie dni żywota swego, jako umarł mąż jej Manases.“ Jud. 16, 25—6.

„Niewiasta związana jest zakonem, póki żyje mąż jej. A jeźliby zasnął mąż jej, wolna jest niech idzie za kogo chce tylko aby w Panie. Ale szczęśliwsza będzie, jeźliby tak została.“ 1. kor. 7, 40—1.

»Wdowy czcij, które prawdziwie wdowy są.« 1. Tym. 5, 3.

»Bo która w rozkoszach jest, żyjąc, umarła jest.« w. 6.

»Grzechy jej weszły aż do nieba i wspomniał Pan na niesprawiedliwość jej. Oddajcież jej wedle uczynków jej. Jako się wiele wynosiła i rozkoszy zażywała; tyle jej dajcie męki i żalości, iż w sercu swem mówi, siedzę królowa, a nie jestem wdową i żalości nie ujrzę. Dlatego w jeden dzień przyjdą plagi jej, śmierć i smutek i głód i ogniem będzie spalona, iż mocny jest Pan, który ją osądzi. I będą płakać i nad nią narzekać królowie ziemscy, którzy z nią wszeteczeństwo płodzili i rozkoszy zażywali, gdy ujrzą dym spalania jej. Obj. 18, 5—9.

»Światłość lampy nie będzie się dalej świeciła w tobie i głos oblubienica i oblubienicy nie będzie dalej słyszany.« t. w. 23.

»Wszetecznikom część ich będzie w jeziorze gorejącem ogniem i siarką, która jest śmierć wtóra.« t. 21, 8.

»Nie cudzołóż.« Mat. 19, 18.

„Pośle syn człowieczy anioły swoje, a zbiorą te, którzy czynią nieprawość. I wrzucą je w piec ognisty. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.“ t. 13, 41—2.

*) „Śmierć duszy wchodzi przez okna, to jest przez oczy, kto ich nie strzeże, wnet się napełni zaraźliwymi myślami i żądzami.“ Ś. Grzeg.

5. Co się nie strzegą wiodących do grzechu nieczystości okazyi.

„Żadną miarą nie umrzecie śmiercią (tak djabeł w postaci węża przemówił, wiodąc Ewę do grzechu.)“ Gen. 3, 4.

„Rady niebożnych zdradliwe.“ Przyp. 12, 5.

„Nie naśladowaj ludzi złych, ani żądaj bydlę z nimi. Albowiem serce ich myśli o drapieżnictwie, a usta ich mówią zdrady.“ t. 24, 1—2.

„Nie czyni zdrady, nie szuka niebożności.“ w. 15.

„Świeca niebożnych zagaśnie.“ w. 20.

„Kto chodzi z mądrym, mądrym będzie, przyjaciel głupich stanie się im podobny.“ 13, 20.

„Jeźliby cię nęcił grzesznicy, nieprzyzwalał im. Jeźliby rzekli: pójdz z nami, nie chodź z nimi, powściągnij nogę twoją od ścieżek ich, albowiem nogi ich bieżą ku złemu.“ 1, 10 i 15.

„Kolce złote w pysku u świni, niewiasta piękna a głupia.“ 11, 22.

„Z wybranym wybrany będziesz, a z przewrotnym przewrotny się staniesz.“ Ps. 17, 27.

„I pomięszali się z poganymi i nauczyli się uczynków ich.“ Ps. 105, 35.

„Pomnij na stwórcy twego z dni młodości.“ J. S. 12, 1.

„Kto miłuje niebezpieczeństwo, w niem zginie.“ J. Sy. 3, 27.

„Kto się smoły dotknie, pomoże się od niej.“ 13, 1.

„Który towarzyszy ze złym człowiekiem, uwikła się w grzechy jego.“ 12, 13.

„Łagodnie mówi wargami swemi nieprzyjaciel, a w sercu swem godzi jakoby cię w dół wtrącił.“ w. 15.

„Odstąp od nieprawego, a odstąpi złe od ciebie.“ 7, 2.

„Nie zapatruj się na piękność żadnego człowieka, a nie zasiadaj między niewiastami. Bo z szat mól pochodzi, a z niewiasty złość.“ 42, 12—3.

„Nie patrz na piękność niewieściami, a nie pożądam niewiasty dla piękności. Od niewiasty stał się początek grzechu i przez nie wszyscy umieramy.“ Przyp. 25, 28 i 33.

„Nie kochaj się w ścieżkach niebożników, ani sobie upodobaj drogi złoślików. Uciekaj od niej ani chodź po niej: odchył się, a opuść ją. Nie spią bowiem, aż coś złego zbroją.“ t. 4, 14—16.

„Wszędzie zostawijmy znaki rozkoszy (mówią zgorszyciele.)“ Mądr. 2, 9.

„Piękność cudzej niewiasty, wiele dziwując się, stali się złośliwymi, bo rozmowa z nią, jako ogień się rozpala. Z cudzą niewiastą zgola nie siadaj, ani siedź z nią, podparłszy się łokciem. Ani z nią spo-

ru wiedź na winie, by się snadź nie skłoniło ku niej serce twoje, a upadłbyś w zatracenie przez krew twoją.« Jez. Sy. 9, 11—13.

„Nakarmiłem je, a cudzołożyli i w dom wszetecznicy nierząd płodzili. Końmi waśniwemi i stadnikami stali się, każdy rżał do żony bliźniego swego. A więc oto nienawidzę mówi Pan? a nad takim narodem nie pomści się dusza moja.“ Jer. 5, 7.

„Gdzie wiele snów, wiele marności i mowy niezliczone.“ Ekstes. 5, 6.

„Jeśli będziesz wiele jeść, przypawisz o niemoc ciało twe.“ Je. Sy. 31, 25.

»Wino i niewiasty zwodzą mądre.“ 19, 2.

„Wielkiej złości nauczyło próżnowanie.“ 33, 29.

„Przyrównan jest bydlętom nierozumnym i stał się im podobny.“ Ps. 48, 21.

»Odstąpcie, odstąpcie, wynijdziecie ztamtąd, nieczystego się nie dotykajcie, wynijdziecie z pośrodku jego, oczyście się.“ Izai. 52, 11.

»Omyjcie się, czystemi bądźcie, odejmcie złość myśli waszych od oczu moich: przestańcie źle czynić.“ t. 1, 16.

»Łowem ułowił mię, jako ptaka nieprzyjaciele moi.“ Thr. Jer. 3, 52.

»Przewrotnicy są z tobą, a z niedźwiadkami mieszkasz.“ Ez. 2, 6.

„Nieprawość Sodomy, pycha, sy-

tość chleba i próżnowanie jej.“ t. 16, 49.

„Człowiek, któryby położył nieczystości swe w sercu swoim, a urazę nieprawości swej postawiłby przed obliczem swoim. Ja Pan, odpowiem mu w mnóstwie nieczystości jego. I położę oblicze moje na człowieka onego, i dam go na przykład (przykładnie go ukarzę za dane zgorszenia jawne) i na przypowieść i wygubię go z pośrodku ludu mego: a wiedzieć będzie, że ja Pan.“ t. 14, 7—8.

»Odrzuć złość od ciała twego, bo młodość i rozkosz są rzeczy marne.“ Ekstes. 11, 10.

„Iżali wpadnie ptak do sidła na ziemi bez ptasznika? Amos. 3, 5.

„Nie zwracają myśli swoich żeby się nawrócili do Boga swego bo duch wszeteczeństw w pośrodku ich, a Pana nie poznali.“ Osee. 5, 4.

„Wszeteczeństwo odejmuje rozum.“ 4, 11.

„Oko cudzołożnika strzeże ciemności.“ Job. 24, 15.

„Biada światu dla zgorszenia. Biada człowiekowi onemu, przez którego zgorszenie przychodzi.“ Mat. 18, 7.

„Ktoby zgorszył jednego z tych to małych, którzy we mnie wierzą, lepiejby mu było, aby zawieszono kamień młyński u szyi jego i zatopiono go w głębokości morskiej.“ 6.

„I będą nieprzyjaciół ci człowiekowi domownicy jego (unikaj osobliwie domowych zgorszyteli.)“ t. 10, 36.

„Coście uczynili jednemu z tych braci, mnieście uczynili (czyto co dobrego, czy złego.)“ t. 25, 40.

„Wy z ojca diabła jesteście, a poządliwości ojca waszego czynić chcecie. On ci był mężobójcą od początku (każdy zwodziciel prawdziwie jest mężobójcą.)“ Jan. 8, 44.

„Wilk chwyta i rozpląsa owce.“ t. 10, 12.

„Nie będziesz kusił. Idź precz szatanie (powiedz kusicielowi.)“ Mat. 4, 10.

„Zbiorą wszystkie pogorszenia i wrzucą je w piec ognisty.“ t. 13, 41.

„Nie dajcie się zwodzić; złe rozmowy psują dobre obyczaje.“ 1. kor. 15, 33.

„Trocha kwasu wszystko zaczynienie zakwasza (słowo jedno gorszące wiele złego zrządzić może.)“ t. 5, 6.

„Abyście się nie mieszały z wszetecznymi. Jeżeli ten, który się bratem mianuje, jest wszetecznikiem, albo łakomym, albo bałwochwalcą, albo złorzeczącym, albo pijanicą, albo drapieżcą, żebyście z takowymi ani jedli.“ t. w. 11.

„Grzesząc przeciw braci i obrażając ich mdle sumienie, i przeciw Chrystusowi grzeszycie.“ t. 8, 12.

„Albowiemieście kupieni zapłatą wielką. Chwalcieź i noście Boga w ciele waszem.“ t. 6, 20.

„Proszę was bracia, abyście upatrowali tych, którzy czynią rozruchy i pogorszenia mimo nauki, którejście się nauczyli i chronicie się ich. Albowiem takowi Panu naszemu Chrystusowi nie służą, ale brzuchowi swemu, a przez łagodne namowy i pobożania zwodzą serca niewinnych ludzi.“ Rzym. 16, 17—18.

»Rozpustując, oczy mają pełne cudzołóstwa i grzechu nieustawającego, synowie przekłństwa.“ 2. Piotr. 2, 14.

„Samson silnym będąc, zadusił lwa, lecz namiętności swoich zwyciężyć nie mógł; stargał i rozerwał kajdany swych nieprzyjaciół, lecz więzy nieporządnej miłości wydały mu się zanadto mocnymi. Spalił zboże swych przeciwników, lecz sam dotknięty ogniem cielesnej żądzy, stracił plon swej siły.“ Ś. Ambr. (Apol. de Dawid.)

„Żaden występki nie dostarcza szatanowi tak bogatych łupów, jak wszeteczność. Występki ten zapełnia piekło.“ Ś. Bern. (t. 4. serm. 24.)

„Wóz lubieżności toczy się na czterech kołach występków: żołądka sytością, obcowania niewstrzemięźliwością, miękością szat i próżnowania wolnością; ciągnion też bywa dwoma końmi, życia szczęściem i obfitością rzeczy.“ t. (sup. Cant.)

»Najmilsi, nie każdemu duchowi wierście.“ 1. I. 4, 1.

„Wszelka nieprawość jestci grzech: jest grzech do śmierci.“ t. w. 17.

»Świat wszystek na złoŝniku zasiadł.“ w. 19.

„Synaczkowie, strzeżcie się bałwanów.“ t. w. 21.

„Gdyż wiele zwodzicieliw wyszło na świat.“ 2. Jan. w. 7.

„Najmilszy, nie naśladowzłego, ale co jest dobrego.“ w. 11. *)

Zachęty do czystości.

„Są rzezańcy, którzy się sami otrzebili (którzy dobrowolnie zerzekli się pożycia małżeńŝskiego, obierając sobie życie w panieńskiej czystości). Kto może pojąć, niechaj pojmuje (kto chce żyć w panieńŝtwie, zostawiam do dobrej woli kaźdego niezmuszając nikogo, lecz skoro obrałś sobie bezżenność, trwaj w niej, bo kogo Bóg powołał do niej, tego i wspiera.)“ Mat. 19, 12.

„Błogosławieni czystego serca:

albowiem oni Boga oglądają“ t. 5, 8.

„Bądźcie wy tedy doskonali jako i ojciec wasz niebieski doskonałym jest.“ w. 48.

„Zaprawdę powiadam wam, jeźli się nie staniecie jako małe dziatki (niewinnemi, czystemi) nie wniǳiecie do królestwa niebieskiego.“ 18, 3.

„Zaniechajcie dzieatek, a nie zabraniajcie im przychodzić do mnie, albowiem takowych jest królestwo niebieskie.“ 19, 14.

*) „Salamon był słońcem nauki, ulubieńcem Boga, przybytkiem mądrości, ale przez lubieźność stracił mądrość, sławę i zacność i ze służy i wielbiciela Boga, stał się niewolnikiem bałwana; a jak poprzednio napisał księgę Mądrości, tak potem mógł napisać księgę Głupstwa.“ Ś. Hieron. (opus. ad Ruf.)

„Nikt nie jest pochopniejszym do zaprzania się Boga, nikt zuchwalszym w dopuszczeniu się grzechów, nikt upartszym w zakamieniałości grzechowej, jak wszetecznik.“ Ś. Tom. de Villan. (c. 2. de S. Ild.)

„O ogień piekielny lubieźność, której podŝyceniem obżarstwo i pijaństwo, której płomieniem pycha, której iskrami występne rozmowy, której dymem niesława, której popiołem nieczystość, której końcem piekło.“ Ś. Hier. (in epist.)

„Lubieźność jest nieprzyjaciółką Boga, nieprzyjaciółką cnót, traci majątek, dziś rozkoszuje, a jutro nęǳą się karmi.“ Ś. Aug. (de doct. Chr.)

Święty Stanisław Kostka omdlewał, jeźli kto przy nim nieprzyzwoicie się wyraził.“ (Żyw.)

„Wazelki, któryby opuścił dom, albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo syny, albo rolę, dla imienia mego: tyle stokroć weźmie i żywot wieczny otrzyma.“ w. 30.

„Piotr rzekł: otośmy opuścili wszystko i poszliśmy za tobą, cóż nam tedy będzie? A Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam, iż wy, którzyście poszli za mną w odrodzeniu, gdy usiedzie syn człowieczy na stolicy majestatu swego, będziecie i wy siedzieć na dwanaście stolicach, sądząc dwanaście pokolenia izraelskie.“ t. 27—8.

„Królestwo Boże gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je.“ t. 11, 12.

„Zaprawdę powiadam wam, nie powstał między narodzonemi z niewiast większy nad Jana Chrzciciela (a ten żył w panieństwie—on był godzien być poprzednikiem Zbawiciela, podobny zupełnie do Eliasza proroka panieńską czystością, ostrością życia i ducha wzniosłością; dlatego zowie go Zbawiciel Eliaszem, który ma przyjść przed powtórne przyjściem Jezusa na świat.“ w. 11.

»Jeden z uczniów jego siedział przy łonie Jezusowem, którego miłował Jezus (był to Jan ś. Ewangelista, którego więcej miłował Zbawiciel dla jego panieńskiej czy-

stości i jemu też jako pannie panne, umierając, polecił matkę swoją.)« Jan. 13, 23.

»Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi siejącemu dobre nasienie na roli swojej.« Mat. 13, 24.

„Podobne jest królestwo niebieskie skarbowi skrytemu na roli, który znalazłszy człowiek kryje, a z radości jego odchodzi, i wszystko co ma sprzedaje, a onę rolę kupuje.“ t. 44.

„Zasię podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi kupcowi, szukającemu dobrych pereł. A znalazłszy jedną kosztowną perłę, szedłszy, poprzedał wszystko co miał i kupił ją (dla religii, moralności, której królową, skrytym skarbem, kosztowną perłą jest czystość panieńska, powinien człowiek być gotowym wszystko poświęcić.)“ t. 45—6.

»Tedy podobne będzie królestwo niebieskie dziesięciu pannom: które wzięwszy lampy swoje, wyszły przeciw oblubieńcowi i oblubienicy (czyści poślubieni będą z Xsem wiecznem zaślubieniem w niebie.) A pięć z nich było głupich i pięć mądrych. Ale pięć głupich wzięwszy lampy, nie wzięły sobie oleju. A mądre wzięły oleju w naczynia swoje z lampami, (lampy znaczą tu czystość; olej: miłość, pobożność, dobre uczynki. Mądre łączyły z swą

Ś. Kazimierz, syn króla Kazimierza IV. Jagiel. jaśniał anielską czystością i rzekł razu jednego, gdy słaby był na krew: „Wolę umrzeć jak się zmazać.“ (Żyw.)

anielską cnotą, czystości pokorę, pobożność i miłość Boga i bliźniego, dalekie od dumy światowej i pogardy bliźnim swoim. Głupie przestały na samej czystości bez miłości, chełpiąc się: że niebyły tak jako inne: nieczyste, plugawe i t. p.)“ t. 25, 1—4.

„Przyszedł oblubieniec: a które były gotowe (mądre) weszły z nim na gody i zamknięto drzwi. Naostatek przyszły też i drugie panny (drugie pięć głupich) mówiąc: Panie, Panie otwórz nam. A on odpowiadając, rzekł: Zaprawdę mówię wam, nie znam was. Czujcież tedy: bo nie wiecie dnia ani godziny (co chwila spodziewając się powtórnego przyjścia Zbawiciela na sąd, a niewiedząc kiedy nastąpi, któż czuwać i wyglądać go nie będzie, zrzekając się uciech światowych?)“ t. 10—13.

»Będą jako aniołowie Boże w niebie (żyjący w czystości panieńskiej, przyrównani do aniołów w niebie.)« t. 22, 30.

»Posłan jest anioł Gabriel od Boga do Panny, a imię Panny Marya [dla niewinności panieństwa i anielskiej czystości obraną jest Marya na matkę Zbawiciela.]« Łuk. 1, 27.

»Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: jeżeli ziarno pszeniczne wrzucone w ziemię nie obumrze, tedy samo zostawa. Lecz jeżeli obumrze wiel-

ki owoc przynosi (tak wielki owoc przyniesie obumarcie dla ciała, którem jest powściągliwość, czystość.) Kto miłuje duszę swą, utraci ją (dogadzaniem ciału szkodzi się duszy) a kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, ten jej strzeże ku wiecznemu żywotowi (kto umartwia ciało swe, ten pracuje na zbawienie.) Jeżeli kto mnie służy, niechże za mną idzie (niech cierpi, znosi prześladowania, niech się poświęca, umartwia, niech mnie naśladuje): a gdzieś ja jest, tam i sługa mój będzie (był mi podobny w życiu na ziemi niewinnym, w poświęceniu się, w cierpieniach, będzie też ze mną uwielbion w niebie.) Jeżeli mi kto będzie służył, uczci go ojciec mój (wynagrodzi go.)« Jan. 12, 24—26.

»A ten (Filipp z Cezaryi) miał cztery córki, panny, które prorokowały (dla panieństwa uczczone od Boga darem prorocstwa.)« Dz. 21, 9.

»Jeżeli Chrystus w was jest, tedyć ciało jest umarłe dla grzechu, a Duch żyje dla usprawiedliwienia.« Rzym. 8, 10.

»Jeżeli duchem sprawy ciała umartwiecie, żyć będziecie. Bo którekolwiek Duch Boży rządzi, ci są synami Bożymi.« 13—14.

»Stary on nasz człowiek ukrzyżowany, aby ciało grzechu było

Ś. Agnieszka 13. letnia panienka oświadczyła, gdy ją do zamęścia, przymuszano, że już zaślubiona Jezusowi, i wolała śmierć ponieść, niżeli zachwiać się dać. Ś. Hier. (l. de virg.)

zniszczone, żebyśmy już dalej nie służyli grzechowi (oczyszczeni przez Sakrament Chrztu świętego i odziani sukienką niewinności, żebyśmy na nowo nie kalali się.)« 6, 6.

»Albowiem gdyśmy byli w ciele (gdyśmy życie cielesne prowadzili) namiętności grzechów, które były przez zakon, dokazywały w członkach naszych, aby owoc przynosiły śmierci (oburzały się w nas namiętności złe, aby zakon, przykazanie Boskie przestąpić i potępienie duszy na się ściągnąć.) Lecz teraz jesteśmy wyzwoleni od zakonu śmierci, w którymśmy byli zatrzymani: tak abyśmy służyli w nowości ducha, a nie w starości pisma (w starym zakonie hańbą było nie pójść za męża lub nie mieć potomstwa — nowy zakon daleko nadewszystko doskonalszy, zaleca czystość panieńską — w czystości żyjący wyzwolony jest od wielu niebezpieczeństw narażających go na śmierć, czyli utratę nieba.)« t. 7, 5—6.

»O Pannach, acz nie mam rozkazania Pańskiego: wszakoż radę daję jako ten, który od Pana miłosierdzia dostąpił, abym był wiernym. Mniemam to być rzeczą dobrą dla teraźniejszej potrzeby, iż

dobra jest człowiekowi tak być [t. j. żyć w panieńskiej czystości.]« 1. kor. 7, 25—6.

»To tedy powiadam bracia, iż czas krótki jest: to zostaje, aby i ci, co żony mają, byli jakoby ich nie mieli.« 29.

»Bo przemija kształt tego świata.« 31.

»Kto postanowił mocno w sercu swem, potrzeby nie mając, a mając w mocy swą własną wolę i to postanowił w sercu swem, aby zachował panieństwo swe, dobrze czyni.« 38.

»Szczęśliwa będzie wolna.« 41.

»Dlatego karzę ciało i zniewalam, bym snadź nie stał się odrzuconym.« t. 9, 27.

»Zawsze umartwienie Jezusowe nosząc w ciele naszym; aby i żywot Jezusa w naszych ciałach był okazany.« 2. kor. 4, 10.

»We wszystkim stawmy samych siebie jako słudzy Boże w cierpliwości wielkiej, w utrapieniach, w potrzebach, w uciskach, w razach, w więzieniu, w rozruchach, w pracach, w niespaniach, w postach, w czystości, w umiejętności, w nieskwapliwości, w łagodności, w Duchu Świętym, w miłości nieobłudnej.« t. 6, 4—6.

Ciało swe w niewinności i czystości nienaruszone mający, gdy zachoruje, łatwo do zdrowia przychodzi, i nie zepsutemu łatwo lekarstwo pomaga.

Ś. Alojzy dla miłości swej ku czystości, Aniołem nazwany, osobliwie oczy swe poskramiał, aby skarb czystości tem więcej strzedz.

»Radbym, abyście trochę wytrwali. Albowiem was gorąco miłuję uprzejmą miłością Bożą. Bom was poślubił czystą panną stawid jednemu mężowi Chrystusowi. Lecz się boję, by snadź jako wąż oszukał Ewę chytrą swą, nie były także skażone zmysły wasze i nie odpadły od prostoty onej, która jest w Chrystusie.« t. 11, 1—3.

»Kto sieje w błogosławieństwie, w błogosławieństwie też żąć będzie. Każdy jako umyślił w sercu swoim nie z zaniarszczeniem ani z przymuszenia. Bowiem ochotnego dawcę Bóg miłuje. A Bóg mocny jest uczynić, aby w was obfitowała wszystka szczodroblivość, abyście obfitowali ku wszelkiemu uczynkowi dobremu.« t. 9, 6—8.

»Są różności darów i są różności posług: i są różności spraw, ale tenże jest Bóg, który sprawuje wszystko we wszystkich.« 1. kor. 12, 6.

»Teraz widzimy przez zwierciadło pod zasłoną: lecz w onczas twarzą w twarz.« t. 13, 12.

»Najmilsi, teraz synami Bożymi jesteśmy: a jeszcze się nie okazało czem będziemy. Lecz wiemy, iż gdy się okaże, podobni mu będziemy: iż go ujrzymy jako jest. A wszelki, który ma tę nadzieję w nim, poświęca się, jako i on święty jest.« 1. Jan. 3, 2—3.

»Duchownym, duchowne rzeczy przystoją.« 1. kor. 2, 13.

»Wiemy, iż z Boga jesteśmy.« 1. I. 5, 19.

»A którzy są Chrystusowi ciało swe ukrzyżowali z namiętnościami i pożądliwościami. Jeźli żyjemy duchem, duchem też postępujemy.« Gal. 5, 24—25.

»Rzekł im Jezus: synowie tego wieku żenią się i za mąż idą. Lecz oni, którzy godni będą wieku onego i powstania od umarłych, ani się żenić będą, ani za mąż pójdą (ci co w czystości panieńskiej żyją, jakby w przedgrzesznym ludzkości stanie żyją, który był nieвинny, zupełnie doskonały, Bogu miły: są równi aniołom, są synami nie tego wieku, ale synami Bożymi, to jest są odbłaskiem doskonałości Bożej i temu Bogu podobni, który ich na wyobrażenie i podobieństwo swoje stworzył, w pierwotnej, w jakiej Bóg na świat wprowadził pierwszego człowieka Adama, niewinności i doskonałości żyjąc.)« Łuk. 20, 34—35.

»A człowiek cielesny nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego.« 1. kor. 2, 14.

»Niechże tedy nie mówi trzebie-niec (to jest ten, który dobrowolnie obrał sobie czystość panieńską:) otom ja drzewo uschłe.« Iz. 56. 3.

»Bądźcie mi świętymi, bo święty jestem ja Pan.« Lew. 20, 26.

b) Błogosławieństwo i chwała czystości.

„Święci są: jeżeli czyści są słudźnicy, a zwłaszcza od niewiast.« 1. król. 21, 4.

»I błogosławił Pan domowi Egipcjanina (Putifara) dla Józefa (czystości:) i rozmnożył tak w domu jako i na polu wszystkę majątność jego.« Gen. 39, 5.

»Niewinny zbawion będzie, a zbawion będzie w czystości rąk swoich.« Job. 22, 30.

„Żeś sobie poczęła mężnie i zmoćnione jest serce twoje, przeto żeś czystość umiłowała i ręka Pańska posilała cię, dla tego będziesz błogosławiona na wieki.“ Jud. 15, 11.

„Judith stała się wielką w Bethulii i była najślawniejszą we wszystkiej ziemi Izraelskiej, bo była do cnoty czystości przyłączona. A wychadzała w święta z wielką chwałą i żyła sto i pięć lat, a gdy umarła płakał jej wszystek lud przez siedm dni.“ t. 16, 25—9.

„Wszystka chwała tej córki królewskiej wewnątrz: ubrana rozmaitościami. Przywiodą królowi panny za nią: przyniosą do ciebie bliskie jej. Przyniosą je z weselem i radością, przywiodą je do kościoła królewskiego.“ Ps. 44, 14—16.

„Piękniejszy urodą nad syny człowiecze, rozlała się wdzięczność po wargach twoich, dla tego cię

błogosławił Bóg na wieki. Przypasz miecz twój na biodrę twoją, najmocniejszy. Z ślicznością twoją i z pięknnością twoją zawitaj, szczęśliwie postępuj i króluj (ta jest chwała czystości, jaka jest Pana Chrystusa i kościoła jego, oblubieńca i oblubienicy świętej.)“ t. 3—5.

„Któż wstąpi na górę Pańską albo kto będzie stał na świętem miejscu jego? Niewinnych rąk a czystego serca, który nie wziął na marność duszy swojej, ani przysięgał na zdradzie bliźniemu swemu. Ten weźmie błogosławieństwo od Pana i miłosierdzie od Boga i zbawiciela swego.« Ps. 23, 3—5.

»Błogosławieni niepokalani w drodze, którzy chodzą w zakonie Pańskim.« Ps. 118, 1.

»Niech będzie serce moje niepokalone w sprawiedliwościach twoich, abym się nie zawstydził.“ t. w. 80.

»Będę się weselił w wyrokach twoich, jako który znalazł korzyści wiele.« t. w. 162.

„Zna Pan dni niepokalanych, a dziedzictwo ich na wieki będzie.“ Ps. 36, 18.

»Sprawiedliwi niechaj używają i weselą się przed oczyma Bożemi

„Pokonanie rozkoszy, jest największą rozkoszą.“ Ś. Cypr.
 „Bez walki nikt nie zdoła zachować czystości.“ Ś. Hier. (ep. 140.)

i niech rozkoszują w radości.“ Ps. 67, 4.

»Sprawiedliwy wypuści się jako lilia i zakwitnie na wieki przed Panem.“ Osee. 14, 16.

»Skarb pożądaný i wonny olejek w mieszkaniu sprawiedliwego.« Prz. 21, 20.

»Kto miłuje czystość serdeczną dla wdzięczności ust swoich, będzie miał przyjaciela króla.“ t. 22, 11.

„Błogosławiony mąż, który to czyni i syn człowieczy, który się tego chwyci, który strzeże szarlatu (niewinności:) aby go niezmazał, który strzeże rąk swoich, aby nie czynił nic złego.“ Izai. 56, 2.

»Podniosłem oczy moje (mówi Daniel prorok mający widzenie podczas gdy pościł) i ujrzalem: a ono mąż jeden obłoczony w płócienné szaty, a nerki jego przepasane złotem najczystszym: a ciało jego jako Chryzolit, a oblicze jego jako pozór błyskawicy, a oczy jego jako lampa gorejąca (tak zdoła czystość człowieka, stroi go jakby w piękną suknię z pasem ze złota najczystszego, uzacnia ciało a osobiwie na twarzy i w oczach jaśnieje blaskiem światła).“ Dan. 10, 5.

„Zuzanna zawołała głosem wielkim i rzekła: Boże wieczny, który znasz skryte rzeczy, który wiesz wszystko pierwej niżli się stanie.

Ty wiesz że fałszywe świadectwo wydali przeciwko mnie: a oto umieram gdyżem nie uczyniła nic z tych rzeczy, które ci na mnie złośliwie zmyślili. A wysłuchał Pan głos jej (bo była niewinnie o nieczystość posądzona, i na śmierć według prawa skazana.) A gdy ją wiedziono na śmierć, wzbudził Pan ducha świętego pacholęcia młodego, któremu imię Daniel: I zawołał głosem wielkim. Czystym ja jest od krwi tej (t. j. niechcę ja mieć udziału w zabiciu tem, bo niewinna, czystą jest Zuzanna.) A krew niewinna dnia onego była wybawiona. A Helcysz i żona jego chwalili Boga za córkę swą Zuzannę z Joakimem mężem jej i ze wszemi powinowatemi, że się nie znalazła w niej rzecz srośna (Bóg czystości i niewinność obrońca.)« Dan. 13, 42—46 i 62—3.

»Koniec skromności bojaźni Pańska, bogactwo, chwała i żywot.« Przyp. 22, 4.

»Kto ma nadzieję w Panu podniesion będzie.« 29, 25,

»Błogosławiony człowiek, który w tobie ma nadzieję.« Ps. 83, 13.

»Nie odejmie Bóg dóbr tym, który w niewinności chodzi.« Ps. 83, 13.

»Szczęśliwa jest niepokalana, która nie uznała łoża w grzechu będzie miała pożytek w nawidzeniu dusz świętych.« Mądr. 3, 13.

„Nie masz chwalebniejszego zwyczajstwa, jak to nad poządliwosci ciała.“ Ś. Cypr.

»O jako piękny jest czysty rodzaj z jasnością? [ze szlachectwem] nieśmiertelna jest bowiem pamiątka jego: gdyż i u Boga znajoma jest i u ludzi. Gdy przytomna jest naśladując jej: i pragną jej gdy odejdzie i na wieki koronowana tryumfuje, niepokalanego bojowania zapłatę wygrywając.« t. 4, 1—2.

»A gdym był jeszcze lepszym, przyszedłem do ciała niepokalanego. A zrozumiałwszy, że inaczej nie mógł być powściągliwy, ażby Bóg dał, i to samo było mądrości wiedzieć czyj to jest dar: szedłem do Pana i prosiłem go i rzekłem ze wszystkich wnętrzości moich (czystość dar to Boży i szczęśliwy, kto sobie wyblagał go u Boga.)« t. 8, 21.

»Nieskazitelność czyni bliskim Boga.« t. 6, 20.

»Szczęśliwa jest niepłodna i niepokalana, która nie uznała łoża w grzechu. I trzebieniec (to jest ten, który obrał sobie dobrowolnie czystość panieńską, to samo rozumie się o wyrazie »niepłodna« uczy Ś. Hieronim) który rękami swymi nie czynił nieprawości, ani myślił przeciw Bogu złego: bo mu dadzą wybrany dar wiary i dział w kościele Bożym najprzyjemniej-

szy (największą nagrodę w niebie i właściwą koronę da Bóg panieństwu.)« t. 3, 13—14.

»Niemasz wagi, któraby godna była duszy wstrzemięźliwej [tej w niebie największe szczęście.]« Jez. Sy. 26, 20.

»Najdziesz w niej odpocznienie, a obróci się w kochanie.« t. 6, 29.

»Zbawi Pan Bóg panny.« Zachar. 9, 16.

»Błogosławieni czystego serca: albowiem oni Boga oglądają.« Mat. 5, 8.

»Szczęśliwi oni słudzy, które przyszedłszy Pan znajdzie czujące.« Łuk. 12, 37.

»Przyszedł Oblubieniec: a które były gotowe weszły z nim na go-dy.« Mat. 25, 10.

»Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata.« t. w. 34.

»Błogosławiony mąż, który wytrwa pokusę: bo gdy będzie doświadczony weźmie koronę żywota, którą obiecał Bóg tym, którzy go miłują.« Jak. 1, 12.

»Błogosławiony mąż, który jest znalezion bez zmazy.« J. S. 31, 8.

»Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości:

»Bogactwem twojem, jest dziedzictwo, a skarbem twoim niewinność.« Ś. Hier. (ep. ad Dem.)

»Którzy zachowują niewinność, są prawdziwie Aniołami w ludzkim ciele.« Ś. Cypr. (de pudic.)

»Niepokalany człowiek różni się od Anioła szczęśliwością, nie zaś enotą.« Ś. Ber. (in epi.)

albowiem ich jest królestwo niebieskie.« Mat. 5, 10.

»Sprawiedliwi rozjaśnią się jako słońce w królestwie ojca mego [mówi Zbawiciel.]« t. 13, 43.

»Zwycięzcy dam jeść z drzewa żywota, które jest w Raju Boga mojego.« Obj. 2, 7.

»Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec żywota.« t. w. 10.

„Kto zwycięży nie będzie obrażon od wtórej śmierci.« 11.

»Zwycięzcy dam mannę skrytą.« w. 17.

„Dam gwiazdę zaranną.“ 28.

»Kto zwycięży tak będzie obleczon w szaty białe, a nie wymażę imienia jego z ksiąg żywota i wyznam imię jego przed ojcem moim i przed anioły jego.« t. 3, 5.

»I napiszę na nim imię Boga mego i imię moje nowe.« 12.

»Ci są, którzy się z niewiastami nie pokalali. Bo dziewicami są. Ci chodzą za Barankiem gdziekolwiek idzie. Ci kupieni są z ludzi pierwiastkami Bogu i Barankowi. A w ustach ich nie znalazło się kłamstwo, albowiem bez [zmazy są przed stolicą Bożą, (nowe dowody wyższej i osobliwszej nagrody w niebie niepokalanym.)« t. 14, 4—5.

»Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają. Odtąd już mówi Duch, aby odpoczęli od prac swoich,

albowiem uczynki ich za nimi idą.« t. w. 13.

»Ani oko nie widziało i ucho nie słyszało i w sercu człowieka nie powstało, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują.« 1. kor. 2, 9.

»Błogosławiony, który czuje i strzeże szat swoich (niewinności sukienki, którą na chrzcie ś. otrzymał:) aby nie chodził nago, aby nie oglądano sromoty jego (aby też i na sądzie Bożym nie stanął nago, to jest bez żadnych dobrych uczynków i nie oglądał wiecznej hańby i potępienia swego.)« Obj. 16, 15.

»Wyniesionam w górę jako drzewo cedrowe na Libanie i jako cyprys na górze Syonu. Wywyższyłam się jako palma w Kades, i jako szczepienie róży w Jerycho: Jako piękna oliwa na polu, a jako jawor jestem podwyższona nad wodą na ulicach. Jako cynamon i balsam woniejący wydałam wonność, jako mirra wyborna dałam słodkość wonności. (To jest wyniesienie, ten zaszczyt i chwała, te są zalety czystości, ona zapachem i kadzidłem napelnia mieszkanie tego, kto ją pielęgnuje, ona wdzięczną wonność na około siebie roznosi i jako kwiat przesliczny wypuszcza z siebie słodycz wonności.)« Jez. Sy. 24, 17—20.

VII.

SIÓDME PRZYKAZANIE.

„Nie będziesz kradł.“

Przeciw temu przykazaniu grzeszą:

1. *Złodzieje*, co biorą rzecz cudzą potajemnie przeciw wiedzy i woli właściciela. Każda kradzież znacznej rzeczy jest grzechem śmiertelnym. Kto kradnie małe rzeczy, a czyni to często przez zły nałóg, z małej kradzieży urośnie powoli wielka, i stanie się grzechem śmiertelnym. *)

Tu należą słudzy lub najemnicy, co w tej myśli że nie są dośyc zapłaceni, biorą coś potajemnie swym gospodarzom. Żaden sługa lub zarobnik sam nagradzać się nie powinien; inaczej kradzież popełnia.

Także i ci są złodziejami, co kupują rzeczy skradzione, lub je w dom swój dla przechowania przyjmują; co do kradzieży namawiają, dopomagają, takowej nie bronią, nie przeszkadzają, złodziejów nie wydają, nie oskarżają; ale owszem bronią ich, ukrywają, lub ich nie karzą.

Niemniej winnymi kradzieży grzechu stają się i ci, co nie oddają rzeczy znalezionej, nie ogłaszają się z tem, że ją naleźli; ale ją ukrywają i sobie przywłaszczają; także ci, co pożyczonych rzeczy oddać ani długu zaciągniętego zwrócić niechcą — także rzemieślnicy ukrzywdzający w materii lub robocie — kupcy w towarze, w gatunku, miarze lub wadze. **)

2. *Drapieży*, co gwałtem lub przemocą bliźniemu swemu, jego własność wydzierają, napadają go i niszczą; czyli, co go (po prostu mówiąc) rabują.

Tu należą także podpalacze, ogień podkładają, aby bliźniego swego ze wszystkim zniszczyć i majątku go pozbawić.

Także i ci winnymi stają się tego ciężkiego grzechu, co niszczą pola, łąki i lasy; niemniej też i ci, co przez zdradę lub chytryść z ma-

*) „Złodziej będzie od Boga sądzony nie tylko za wielkie kradzieże, ale i za małe; gdyż Bóg patrzy raczej na złośliwość krzywdziciela, niżli na samą rzecz skradzioną.“ Ś. Hier.

**) „Jeżeli tysiąc złotych zarobiłeś godziwie, a jeden tylko nieuczciwie, to ten ostatni zniszczy tamte, podobnie jak zgniłe jabłko psuje obok siebie zdrowe.“ Ś. Wincent. [ser. dom. 21. p. Pent.]

jątku bliźniego wyzuwają, lub go na własności jego krzywdzą.

3. *Nietylko kraǳnie ten, co bierze cudze dobro, ale także i ten, co odciąga sługom, robotnikom, rzemieślnikom lub innym osobom część ich zasłużonej zapłaty, lub całkiem ich należitości im nie płaci.*

Tu należą panowie i gospodarze: co sługom swym i robotnikom zapłacić niechęć; opiekunowie co tych nad którymi opiekę wzięli, biedne wdowy i sieroty krzywdzą; spadkobiercy, co tych, którym z tego majątku, który oddziedziczyli pewną część spłacić winni są, a spłacić niechęć; ci, co woli fundatorów, co zapisy pobożne za dusze lub w innym dobroczynnym celu poczynili, nie wypełniają; ci co niszczą takie zapisy, fałszują testamenta, i niesprawiedliwe procesa prowadzą; dalej ci, co prawem Boskiem i ludzkim przekazanych kościołowi danin, dziesięcin i mesznego nie oddają; nareszcie ci, co majątkiem ubogich i skarbem pobożnych fundatorów źle zarządzają i nie na właściwe cele takowy obracają.

4 *Lichwiarze, co na lichwę dają i nie w myśli tej, aby bliźniego poratować pożyczają; ale żeby z jego nędzy, potrzeby lub jego prostoty i niewiadomości korzystać,*

niby go ratują, pożyczaniem pieniędzy wspierają; właściwie ale niszczą go i rujną w dobytku jego: biorąc przesadzony procent od pożyczonej rzeczy.

5. *Oszukańcy, co w robocie, towarze, miarze, wadze, lub w innym jakim sposobie oszukują; — co zgrywują w karty, lub inne jakie gry bliźniego; uczą go marnotrawstwa, i na niepotrzebne i zbytłowne wydatki naprowadzają go.*

Tu należą przekupni i niesprawiedliwi urzędnicy wszelkiego rodzaju, co nie doglądają sumiennie dobra sobie powierzonego, co się nie opiekują majątkiem naszym przeciw krzywdzącym nas; co są leniwi w pracy powołania swego co podarunkami ujęci niesprawiedliwość uczynią, sieroty nawet i wdowy krzywdzą lub uciemniać pozwalają i tak oszukują naród, kraj i monarchę lub władzę swego, który im pewien urząd za zapłatą słuszną powierzył.

Wszyscy ci powinni, jeżeli grzechów odpuszczenia dostąpić pragną, ukradzioną lub gwałtem wydartą rzecz powrócić, lub jakimkolwiek bądź sposobem wyrządzoną szkodę nadgrodzić. Bo chociażby się grzechów tych spowiadali nie wiem jak często i nie wiem jak żalowali za popełnione swe niesprawiedli-

„Jeżeli co znajdziecie, zwracajcie zaraz, bo inaczej byłby to grzech kradzieży.“ Ś. Aug. (serm. 178.)

wości, i chociażby wyblągali na spowiedniku rozgrzeszenie tą obietnicą: że nagrodzą szkodę bliźniemu, ile będą mogli jak najrychlej i najrzetelniej; to im to wszystko nie pomoże, jeżeli warunku pod którym odebrali rozgrzeszenie sumiennie nie dopełnią; to jest: jeżeli nie oddadzą skradzionej rze-

czy lub nie nagrodzą krzywdy. I dotąd grzech nie będzie odpuszczony [jak nauczaś. Augustyn], *) dopóki wziętek nie będzie zwrócony. I ani po śmierci takowi odpoczynku dusznego mieć nie będą; którzy skrzywdziwszy bliźniego swego na majątku jego, w grobie legną.

a. Pismo święte daje im dosyć nauk i przestroóg.

1. Aby nie kradli.

„Nie będziesz kradł.“ Ex. 20, 15.

„Nie będziesz czynić kradzieży.“ Lew. 19, 11. Deut. 5, 19.

„Jeżeli potkasz wołu nieprzyjaciela twego, albo osła błądzącego odwiedź go do niego.“ Ex. 23, 4.

„Nie weźmiesz ani przeniesiesz granice sąsiada twego, które założyli przodkowie w majątności twojej, którąć da Pan Bóg twój w ziemi, którą weźmiesz w osiadłość.“ Deut. 19, 14.

„Przeklęty, który przenosi granice bliźniego swego.“ t. 27, 17.

„Jeżeliby kto ukradł wołu albo owcę i zabił albo sprzedał: pięć wołów odda za jednego wołu, a cztery owce za jedną owcę.“ Ex. 22, 1.

„Jeżeliby wyłamując złodziej dom albo podkopując był należony, a

wziąwszy ranę umarłby, ten kto go ranił nie będzie winien krwi.“ w. 2.

„Jeżeliby nie miał, coby za kradziesz oddał, sam niech będzie zaprzedan.“ w. 3.

„Jeżeli się u niego, co kradł najdzie żywo; lub wołu, lub osła, lub owcę, we dwójnasób wróci.“ 4.

„Jeżeli kto uszkodzi pole albo winnicę i puści bydło swe, aby spasoł cudze, cokolwiek najlepszego będzie miał na polu swem, albo w winnicy, według oszacowania szkody nagrodzi.“ w. 5.

„Jeżeliby wyszedłszy ogień natriął ciernie i zająłby kopy zboża, albo stojące zboże na polu, nagrodzi szkodę kto ogień zapalił.“ 6.

„Kto u bliźniego swego czego pożyczycy, a znędzniałoby albo zde-

*) In epist. 54. „Bez zwrotu cudzej rzeczy, pokuta nie będzie skuteczną, lecz obłudną. [t.]

„Jeżeli w ogień będzie wrzucony, kto nie dał własnej rzeczy; gdzie sądzisz, wrzucony będzie ów, co cudzą rzecz sobie przywłaszczył nieprawnie.“ Ś. Aug. (de ver. Dem. ser. 4.)

chło, nagrodzić będzie musiał.“ w. 14.

„Dusza która zgrzeszy, a wzgardziwszy Pana zaprzy bliżniemu rzeczy do schowania danej, którą jej powierzono, albo co gwałtem wycisnie albo potwarz uczyni, albo najdzie rzecz, a zaprzawszy się nadto przysięże fałszywie i cokolwiek innego uczyni z wielu rzeczy, w których zwykli ludzie grzeszyć, przekonana w grzechu przywróci.“ I ew. 6, 2—5.

„Patrzcież by snadź kradzione nie było, wróćcie je panom swoim: bo się nam nie godzi albo jeść co z kradzieży, albo się dotykać.“ Tob. 2, 21.

„Szum strachu zawždy w uszach jego t. j. złodzieja: a choć jest pokój, on się zawsze zdrady obawia.“ Job. 15, 21.

„Straszyć go będzie frasunek, a ucisk obtoczy go wałem.“ w. 24.

„Nie z bogaci się, ani będzie trwała majątność jego, ani puści w ziemię korzenia swego.“ w. 29.

„Bogaty gdy zaśnie nic z sobą nie weźmie, otworzy oczy swe, a nic nie najdzie.“ t. 27, 19.

„Choćby nanosił srebra jak ziemi i szat na sprawował jako błota.“ w. 16.

„Nagom wyszedł, z żywota matki mojej i nago się tam wróć.“ t. 1, 21.

„Kto zbiera niesłusznie: w dobrach jego inszy zbytku używać będzie.“ J. Sy. 14, 4.

„Nad złodziejem jest żałość i sromota.“ t. 5, 17.

„Pomnij na ubóstwo w czasie obfitości a na potrzeby ubóstwa w dzień bogactw. Odmieni się czas od poranka aż do wieczora a to wszystko prędkie przed oczyma Bożemi.“ 18, 25—6.

„Majątności niesprawiedliwych jako rzeka wyschną a jako wielki grom we dżdżu zagrzmią.“ 40, 13.

„Niech nie będzie ręka twoja wyciągniona ku braniu a skurczona ku dawaniu.“ t. 4, 36.

„Kto dół kopa weń wpadnie: a kto zakłada kamień bliżniemu on się obrazi: a kto na drugiego sidło stawia, zginie w nim.“ t. 27, 29.

„Lepszy jest ubogi zdrowy a mocny w siłach, niż bogacz słaby i utrapieniem skarany.“ t. 30, 14.

„Kto miłuje złoto, nie będzie bez winy.“ 31, 5.

„Lepsza jest jedna garść z pokojem, niż obie ręce pełne z udręceniem myśli.“ Ekstes. 4, 6.

„Marność nad marnościami i wszystko marność.“ 12, 8.

„Jest druga niemoc bardzo zła: bogactwa zachowane na złe.“ 5, 12.

„Kto spółkuje ze złodziejem ma w nienawiści duszę swoją: słucha poprzysięgającego, a nie wydaje.“ Przyp. 29, 24.

„Majątność prędko nabyta umniejsza się: a która po lekku bywa ręką zgromadzona rozmnoży się.“ 13, 11.

„Brzuch nieubożnych nienasycony.“ w. 25.

„Jedni udzielają własnych a bogatszymi się stawiają, a drudzy wydierają nie swoje a zawsze są w niedostatku.“ 11. 24.

»Lepsza jest trocha z bojaźnią Pańską, niż wielkie skarby a nienasycające.« 15, 16.

»Lepsza jest trocha ze sprawiedliwością, niż wielkie dochody z nieprawością.« 16, 8.

„Lepszy jest ubogi chodzący wprostości swej: niżli bogaty w drogach przewrotnych.“ 28, 6.

„Sprawiedliwość strzeże drogi niewinnego: lecz nieubożność podchodzi grzesznika. Jest jakby bogaty choć nie ma: a jest jakby ubogi, choć ma wiele bogactw.“ t. 13, 6—7.

„Nie podnoś oczu twoich na bogactwa, których mieć nie możesz.“ 23, 5.

„Biada temu kto rozmnaża nie swoje: dokądże? i obciąża przeciw sobie gęste błoto? (kradzież jest tu do gęstego błota przyrównana. Jak trudno nogę wyciągnąć z błota gęstego, tak trudno złodziejowi wydobyć się z grzechu kradzieży lub innego pokrzywdzenia; bo skradzioną rzecz trzeba koniecznie zwrócić i ani podobna myśleć o pokucie pierwszej dopóki się szczerze nie pomyśli o oddaniu co jest czyjego.)“ Habak. 2, 6.

„Jeżeli chcesz wnieść do żywota,

chowajże przykazania. Rzekł mu: Które? A Jezus odpowiedział: nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie świadcz fałszywie: Czcij ojca twego i matkę twoją: Miłuj bliźniego twego jak samego siebie.“ Mat. 19, 17—9.

„Wszystko cokolwiek chcecie aby wam ludzie czynili i wy im czynicie.“ t. 7, 12.

„Zacheusz rzekł do Pana: oto Panie połowicę majątności moich dawam ubogim: a jeźlim kogo w czem podszedł wracam w czwórnasób.“ Łuk. 19, 8.

„Taż miarą którą mierzycie będzie wam odmierzono.“ t. 6, 38.

„Nie bądźcie nikomu nic winni, jedno to, abyście się społecznie miłowali. Bo kto miłuje bliźniego ten zakon wypełnił. Gdyż, nie cudzołóż, nie zabij, nie kradnij, nie świadcz fałszywie, nie pożądaj i jeżeli które jest inusze przykazanie: w tem słowie krótko się zamyka: Miłuj bliźniego twego, jako siebie samego.“ Rzym. 13, 8—9.

„Czemu raczej krzywdy nie cierpicie? czemu raczej szkody nie podejmujecie? Ale wy krzywdzicie i szkodzicie a jeszcze braci. Aż nie wiecie, iż niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa niebieskiego? Nie mylcie się; ani złodzieje ani łakomi ani drapieżcy nie odziedziczą dziedzictwa królestwa niebieskiego.“ 1. kor. 6, 7—10.

2. Aby nie byli drapieżcami. *)

»Nie pójdziesz za gromadą ku złe czynieniu.« Ex. 23, 2.

»Ta jest część człowieka nie-
bożnego u Boga i dziedzictwo
gwałtowników, które od wszech-
mocnego wezmą. Jeżeli się roz-
mnożą synowie jego, pod mieczem
będą a wnukowie jego nie naje-
dzą się chleba. Którzy zostaną
z niego będą pogrzebani w zatra-
ceniu, a wdowy jego płakać nie
będą. Choćby nanosił srebra jak
ziemi a szat nasprawował jak bło-
ta: Ujmie go niedostatek jak wo-
da, a w nocy przypadnie nań bu-
rza. Pochwyci go wiatr parzący
i zniesie i jako wichur porwie go
z miejsca swego.« Job. 27, 13—16
i 20—21.

»Obludni i chytry wzruszają
gniew Boży.« t. 36, 13.

»Zatraci Pan wszelkie usta zdra-
dliwe.« Ps. 11, 4.

»Gdzie są którzy skarbią srebro
i złoto w którym ludzie ufają a
nie masz końca nabywania ich.
Wytraceni są i zstąpili do piekła
a inni na ich miejsce powstali.«
Baruch. 3, 18—19.

»Srebro ich precz wyrzucać bę-
dą a złoto ich gnojem będzie. Sre-
bro ich i złoto nie będzie ich mo-
gło wybawić w dzień zapaleczywo-
ści Pańskiej. Duszy swej nie sa-

sycą i brzuchy ich nie będą napeł-
nione: bo obrażenie nieprawości
ich stało się.« Ezech. 7, 19.

»Jeżeli niebożnik będzie poku-
tę czynił z grzechu swego. A bę-
dzie czynił sąd i sprawiedliwość i
wróci zastawę on niebożnik i łu-
pież odda, w przykazaniach żywo-
ta chodzić będzie, ani czynić nic
niesprawiedliwego: żywotem żyć
będzie a nie umrze.« t. 33, 14—15.

»Biada wam którzy przyłączacie
dom do domu a rolę do roli przy-
czyniacie aż do granicy miejsca:
iżali wy sami mieszkać będziecie
w pośród ziemi?« Izai. 5, 8.

»Biada który łupisz aza i sam
złupion nie będziesz? Gdy doko-
nasz złupienia złupion będziesz.«
t. 33, 1.

»Bo wszelkie gwałtowne złupie-
nie z trwogą i odzienie w krwi
uwalane będzie na spalenie i stra-
wą ognia.« t. 9, 5.

»Dla nieprawości łakomstwa je-
go rozgniewałem się i ubiłem go:
skryłem od ciebie twarz moją i
rozniewałem się.« t. 57, 17.

»Bogaćstwa twoje i skarby twe
dam na rozchwycenie darmo dla
wszystkich grzechów twoich.« Jer.
15, 13.

»Biada który buduje dom swój
w niesprawiedliwości a wieczorni-

*) »Jeżeli kary godną jest rzeczą potajemnie kraść, daleko kary godniej
gwałtem wydzierać.« Ś. Aug. (ser. in 4. do.)

ki swe nie w sądzie: bliźniego swego uciska próżno, a zapłaty jego nie płaci mu.“ t. 22, 13.

„Przetoż ponieważście łupili ubogiego a korzyść wyborną brałście od niego: domy z kamienia kwadratowego zbudujecie a nie będziecie mieszkąć w nich: winnic bardzo miłych nasadzicie a winna ich pić nie będziecie.“ Amos. 5, 11.

„Biada tym którzy pożądali ról, a gwałtem brali i wydzierali domy i potwarzali męża i dom jego, męża i dziedzictwo jego.“ Mich. 2, 2.

„Ty będziesz jeść a nie najiesz się: pochwycisz a nie zachowasz. Ty siac będziesz a żąć nie będziesz.“ t. 6, 14.

„Synu mój jeżeliby cię nęčili grzesznicy, nie przyzwalał im. Jeżeliby rzekli: pójdź z nami zasadźmy się na krew, zakryjmy sidła na niewinnego bez przyczyny. Pożremy go jako piekło żywego a całego jako zstępującego w dół. Wszelką majątność drogą najdziemy, napełnimy domy nasze korzyścią. Synu mój nie chodź z nimi, powściągnij nogę twoją od ścieżek ich. Albowiem nogi ich bieżą ku złemu i kwapią się, aby krew przelali. Unikaj ich. Abyś był wyrwan z drogi złej i od człowieka który mówi przewrotność; którzy opuszczają drogę prostą a chodzą drogami ciemnymi. Którzy się weselą złe uczyniwszy, a radu-

ją się w rzeczach najgorszych; których drogi przewrotne są i postęпки ich bezecne.“ Przyp. 2, 12—15.

„W dochodach niezbożnego zamieszanie.“ t. 15. 6.

„Nie najdzie zysku zdradliwy.“ 12, 27.

„Oni przeciw krwi swojej zasadzają się i czynią zdrady przeciw duszom swoim. Tak ścieszki wszelkiego łakomego dusze majątnych odejmują.“ 1, 18—19.

„Piekło i zatracenie nie bywają nigdy napełnione; tak i oczy człowiecze nienasycone.“ 27, 20.

„Nie miejcie nadzieję w nieprawości i drapieżtwu nie pożądamy; jeżeli wam przybędzie majątności nie przykładajcież serca.“ Ps. 61, 11.

„Nie naśladowaj ludzi złych, ani żądaj bydl z nimi. Albowiem serce ich myśli o drapieżtwie a usta ich mówią zdradę.“ Przyp. 24, 1—2.

„Nic nie pomogą skarby niezbożności.“ t. 10, 2.

„Nic nie pomogą bogactwa w dzień pomsty.“ 11, 4.

„Chłuba bogactw co nam przyniosła?“ Mądr. 5, 8.

„Napracowaliśmy się na drodze nieprawości i zatracenia i chodziliśmy drogami trudnemi a drogi Pańskiej nie znaliśmy.“ t. w. 7.

„Zniszczeliśmy we złości naszej.“ w. 13.

„Nie nasycone oko chciwego częścią niesprawiedliwości; nie na-

yci się, aż wyniszczy susząc duszę swoją.“ Je. Sy. 14, 9.

„Nad łakomego nic nie masz gorszego.“ 10, 9.

„Nie jest nie, złościwszego jak miłować pieniądze. Bo ten i duszę swą ma sprzedajną.“ w. 10.

„Złodzieje gdyby zbójcy.“ Abd. 2, 5.

„Pożądane srebro ich, pokrzywa odziedziczny.“ Osee. 9, 6.

„Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi gdzie rdza i mól psuje i gdzie złodzieje wykopują i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w niebie gdzie ani rdza ani mól nie psuje gdzie też złodzieje nie wykopują ani kradną. Albowiem gdzie jest skarb tam jest i serce twoje.“ Mat. 6, 19—21.

„Głupcze tejże nocy duszy twej będą chcieć od ciebie; a coś na-

gotował czyjesz będzie?“ Łuk. 12, 20.

„Baczącie a strzeżcie się wszelakiego łakomstwa: gdyż nie na tem, iż kto ma obfite majątności zawiął żywot jego.“ w. 15.

„Gotowi bądźcie: bo tej godziny, której się nie domniemacie Syn człowieczy przyjdzie.“ w. 40.

„Jako kłakol zbierają i palą ogniem: tak będzie w dokonaniu świata. Pośle Syn człowieczy anioły swoje a zbiorą z królestwa jego wszystkie pogorszenia i te które czynią nieprawość. I wrzucą je w piec ognisty. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.“ Mat. 13, 40—2.

„Drapieczy nie odzierzą dzieciństwa królestwa niebieskiego.“ 1. kor. 6, 10.

„Z drapieżcą żebyście ani jedli.“ t. 5, 11.

3. Aby nie krzywdzili nikogo a osobiwie ubogie.

„Nie zamieszka praca najemnika twego u ciebie aż do zarania.“ Lew. 19, 13.

„Tegoż dnia oddasz mu zapłatę pracy jego przed zachodem słońca: bo ubogi jest a z tego żywi duszę swoją: aby nie wołał do Pana przeciw tobie i byłoby poczytano za grzech.“ Deut. 24, 15.

„Iżali ży wdowy nie spływają na twarz a krzyk jej przeciw tobie, który je wywodzi? Albowiem

z twarzy wstępują aż do nieba, a Pan wysłuchający nie będzie się w nich kochał.“ Jez. Sy. 38, 18—19.

„Kto wylewa krew, a kto zdradę czyni najemnikowi, bracia są.“ t. 34, 27.

„Dary niebożnych nie podobają się Najwyższemu, ani patrzy na ofiary ludzi niesprawiedliwych, ani będzie ubłagan mnóstwem ofiar ich za grzechy. Kto ofiaruje ofiarę

»majątności ubogich, jako który rzeze syna ku ofierze przed oczyma ojca jego. Chleb niedostatecznych żywot ubogich jest: kto go odejmuje człowiek krwawy jest. Kto odejmuje chleb z potu jako który zabija bliźniego swego.« t. 23—26.

»Czcij Boga ze wszystkiej duszy twojej i czcij kapłany. Dawaj im część jakoć rozkazano pierwiastek.« t. 7, 33—4.

»Ze wszystkiej siły twojej miłuj tego który cię uczynił, a sług jego nie opuszczaj.« w. 32.

»Ze wszystkiej duszy twojej bój się Pana, a kapłany jego miej za święte.« w. 31.

»I ubogiemu ściągnij rękę twoją, aby się wykonało ublaganie i błogosławieństwo twoje.« w. 36.

»We wszystkich sprawach twoich pamiętaj na ostateczne rzeczy twoje, a na wieki nie zgrzeszysz.« w. 40.

»A co zostanie z ofiary, będzie Aaronowe i synów jego, święte świętych z ofiar Pańskich.« Lew. 2, 3.

»Strzeż abyś nie opuszczał Lewity przez wszystkich czas, którego mieszkasz na ziemi « Deut. 12, 19.

»Będziesz Lewity posilał przed Panem Bogiem twoim, we wszystkim do czego ściągniesz rękę twoją.« t. w. 18.

»Cokolwiek pierwszego, do twojego (Lewito, kapłanie) prawa należeć będzie.« Numer. 18, 15.

»Wszystkie pierwociny dałem tobie i synom prawem wiecznem (mówi Bóg do kapłanów i Lewitów).« w. 19.

»I synom Lewi, dałem wszystkie dziesięciny synów Izraelowych w osiadłość za służbę, którą mi służą w przybytku przymierza.« w. 21.

»Ktokolwiek ci będzie robił natchmiał mu oddaj zapłatę, a zarobek najemnika twego niech u ciebie żadnym sposobem nie zostaje.« Tob. 4, 15.

»Wyroku ojcowskiego słuchajcie synowie i tak czynicie, abyście zbawieni byli.« J. S. 3, 2.

»Sługę nie zostawuj w ubóstwie.« 7, 23.

»Jako brata tak go szanuj.« 33, 31.

»Człowiek chciwy i skąpy próżno ma bogactwa w dobrach jego, inszy zbytku używać będzie.« 14, 3.

»Mnogich zatraciło złoto i srebro.« 8, 3.

»Oko złe do złego, a nie naje się chleba ale niedostateczne i smutne będzie u stołu swego.« w. 10.

»Człowiek który na cudzy stół patrzy nie jest żywot jego w obmyślaniu żywności, bo karmi duszę swą pokarmy cudzemi.« t. 40, 30.

»Nie frasuj się o bogactwa niesprawiedliwe, boś nie pomogą w dzień utrapienia i pomsty.« 5, 10.

»Pastwiskiem bogaczów są ubodzy.« 13, 23.

»Dobrać jest majątność, kto nie ma grzechu na sumieniu.« w. 30.

»Czcij Pana z majątności twojej i z pierwiastek wszelkiego zboża twego dawaj mu. A napełnią się gumna twoje obfitością.« Przyp. 3, 9.

»Kto zatyka ucho swe na wołanie ubogiego i on sam będzie wysłuchany.« 21, 13.

»Dziedzictwo do którego się z przodka kwapią, na końcu błogosławieństwa mieć nie będą.« 20, 21.

»Kto się prędko chce zbogacić nie będzie bez winy.« 28, 20.

»Który zbiera skarby językiem kłamliwym nikczemny i szalony jest i wpadnie w sidła śmierci.« 21, 6.

»Człowiek który się prędko chce zbogacić a innym zajrzy nie wie iż nań przyjdzie niedostatek.« 28, 22.

»Jako wyszedł nagi z żywota matki swej tak się wróci, a nie nie weźmie z sobą z pracy swej. Żałosna zgola niemoc, jako przyszedł tak się wróci, cóż tedy mu pomoże, iż na wiatr pracował.« Ekt. 5, 14—15.

»Przewrotni z ciężkością bywają naprawieni, a głupich jest poczet niepoliczony.« t. 1, 15.

„Biada którzy ustawiają prawa nieczyste i piszący niesprawiedli-

wość napisali, aby ucisnęli na sądzie ubogie i gwałt uczynili sprawie poniżonych ludu mego, aby były wdowy łupem ich a sieroty aby odzierali.“ Izai, 10, 1—2.

„Biada którzy łupisz.“ 33, 1.

„Biada bezbożnemu na złe.“ 13, 11.

„Biada którzy usprawiedliwicie nieczystego.“ t. 5, 23.

„Biada wam bogaczom, bo już macie pociechę waszą.“ Łuk. 6, 24.

„Taż miarą którą mierzycie będzie wam odmierzono.“ t. w. 38.

„Zaprawdę powiadam wam, iż bogaty trudno wnijdzie do królestwa niebieskiego. I zasie powiadam wam, iż łatwiej jest wielbłądowi przez dziurę igielną przejść niż bogaczowi wnieść do królestwa niebieskiego. Mat. 19, 23—24.

„Sąd bez miłosierdzia temu, co nie czynił miłosierdzia.“ Jak. 2, 13.

„Bo ten co krzywdę czyni, odniesie to, co ukrzywdził, a nie masz względu na osoby u Boga.“ kol. 3, 25.

„Bogaczom rozkazuje, aby do brze czynili, w uczynki dobre bogatymi byli, radzi dawali, używali. Aby skarbili sobie grunt dobry na przyszły czas, aby dostąpili żywota prawdziwego.“ 1. Tym. 6, 18—19.

„Nie przynieśliśmy nic na ten świat, bez wątpienia, że też wy-

nić nic nie możemy. Ale mając żywność i odzież na tem przestawajmy. Bo którzy się chcą zбоżać wpadają w pokuszenie i w siła djabelskie.“ t. 7—10.

„Obyczaje niech będą bez ła-

komstwa, przestawając na tem co teraz jest.“ do Żyd. 13, 5.

„Bo to wiedźcie, rozumiejąc iż wszelki łakomiec (co jest bałwochwalstwo) nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusowem i Bżem.“ Ef. 5, 5.

4. Aby nie uciskali lichwą. *)

„Jeżeli pieniądze pożyczysz ubogiemu który mieszka z tobą, nie będziesz mu przynaglał jako wyciągacz ani lichwami uciśniesz.“ Ex. 22, 25.

„Jeżeli z ubożeje brat twój a osłabieje ręka jego i przyjmiesz go jako przychodnia i gościa, a będzie żył z tobą. Nie weźmiesz lichwy od niego, ani więcej niżes dał: bój się Boga twego, żeby żyć mógł twój brat przy tobie. Pieniądzy twoich nie dasz mu na lichwę, i zboża nad zwyczaj nie będziesz wyciągał.“ Lew. 25, 35—7.

„Nie pożyczysz bratu twemu na lichwę pieniędzy, ani zboża, ani żadnej innej rzeczy, ale obcemu. Lecz bratu twemu tego, czego mu trzeba bez lichwy pożyczysz, abyć błogosławił Pan Bóg twój w każdej sprawie twej.“ Deut. 23, 19—20.

„Sprawiedliwy i człowieka nie zasmuci, zastawę dłużnikowi wróci, gwałtem nic nie weźmie: chle-

ba swego głodnemu da, a nagiego przykryje odzieniem. Na lichwę nie pożyczysz i przydatku nie weźmie, od nieprawości odwróci rękę swoją, a sąd prawdziwy uczyni między mężem a mężem: W przykazaniach moich chodzić a sądów moich strzedz będzie, aby czynił prawdę ten sprawiedliwy jest, żywotem żyć będzie, mówi Pan Bóg.“ Ezech. 18, 7—9.

„A jeżeli urodzi syna łotra niedostatecznego i ubożego zasmucającego, wydzierającego drapież, zastawy niewracającego. Na lichwę dającego i przydatek biorącego, iżali żyć będzie? nie będzie żyć.“ t. w. 10—12.

„Jeruzalem lichwę i naddatek brałoś i łakomie potwarzaloś bliźnie twoje, a mnieś zapomniało, mówi Pan Bóg.“ t. 22, 12.

„Ułam łaknącemu chleba twego a ubogie i tulające się wprowadź do domu twego, gdy użrysz nagie-

*) „W lasach i górach najdrapieżniejszymi są lwy i niedźwiedzie, a po wsiach i miastach, lichwiarze i potwarcy.“ Już poeta grecki Teokryt powiedział. (Arist. l. 7. anim.)

go przyrodziej go, a nie gardź ciałem twojem.“ Izai. 58, 7.

„Kto zbiera bogactwa z lichwy i z płatu, modlitwa jego obrzydła będzie.“ Przyp. 28, 8.

„Utrać pieniądze dla brata i przyjaciela twego.“ J. S. 29, 13.

„Każdemu, któryby cię prosił daj, a kto bierze co twojego jest, nie upominaj się (t. j. jeżeli widzisz że żadnym sposobem oddać ci nie może.) A jako chcecie, aby wam ludzie czynili, także im i wy czyńcie.“ Łuk. 6, 30—31.

„Jeżeli pożyczacie tym od których się spodziewacie odebrać, co za dzięki macie? albowiem i grzesznicy grzesznikom pożyczają, aby tyleż odebrali. A tak miłujcie nieprzyjaciół wasze, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się ztąd nie spodziewając (t. j. pożyczajcie bez lichwy ubogiego ratujcie w potrzebie bez żadnej odpłaty. Innarzech

jest, jeżeli kto pożycza dla przemyśłu ten niech zapłaci procent), a będzie wielka zapłata wasza i będziecie synami Najwyższego; albowiem on dobrotliwy jest przeciw niewdzięcznym i złym. A tak bądźcie miłosierni jako i ojciec wasz miłosierny jest.“ t. w. 34—6.

„Od tego, który chce od ciebie pożyczyć, nie odwracaj się.“ Mat. 5, 42.

„Bogaczom tego świata rozkazuje, aby o sobie wysoce nie rozumieli ani pokładali nadziei w bogactwie niepewnem ale w Bogu żywym (który nam użycza wszystkiego obficie ku używaniu); aby dobrze czynili, w uczynki dobre bogatymi byli, radzi dawali, używali.“ 1. Tym. 6, 17—18.

„Dziś pożyczysz kto, a jutro się upomina, obrzydły jest człowiek takowy.“ J. S. 20, 16.

5. Aby nie oszukiwali bliźniego.

„Nie będziesz miał w worku różnych gwichców, większego i mniejszego. Ani będzie w domu twoim korzec większy i mniejszy. Wagę będziesz miał sprawiedliwą i prawdziwą i korzec równy i prawdziwy będziesz miał, abyś długi czas żył na ziemi którą Pan Bóg twój da. Brzydzi się bowiem Pan twój tym, który to czyni i mierzigo wszelka niesprawiedliwość.“ Deut. 25, 13—16.

„Nie będziesz czynił nieprawo-

ści, ani niesprawiedliwie sądzić będziesz.“ Lew. 19, 15.

„Nie czyn nic przewrotnego w sądzie.“ 19, 35.

„Ani darów brać nie będziesz, które i mądre zaślepiają i wywracają słowa sprawiedliwych.“ Ex. 23, 8.

„Zaprawdę omylni są synowie człowieczy, kłamliwi synowie ludzcy w wagach, aby oszukiwali sami z marności spółnie. Nie miejcie nadziei w nieprawości i drapież-

twie nie pożądamie, jeżeli wam przybędzie majątności, nie przykładajcie serca.“ Ps. 61, 10—11.

„Waga zdrażliwa, brzydliwosc jest u Pana, a waga sprawiedliwa, wola jego.“ Przyp. 11, 1.

„Podejście fałszerzów spustoszy je.“ w. 3.

„Nie pomogą bogactwa w dzień pomsty.“ 4.

„Kto ufa w bogactwach swoich, upadnie.“ 28.

„Cóż potrzeba człowiekowi szukać rzeczy większych nad się, gdyż nie wie co mu jest pożyteczno w żywocie jego, w liczbie dni pielgrzymowania jego i w czasie, który jako cień przemija.“ 7, 1.

„Jako w pośrodku spojenia kamieni kół się wbija tak i między przedawaniem i kupowaniem wciśnięcie się grzech.“ J. Sy. 27, 2.

„Wiele ludzi dani są na upadek, dla złota i dla piękności jego stało się ich zatracenie. Drzewo obrazienia jest złoto: biada tym którzy za nim gonią a każdy głupi zginię przez nie.“ t. w. 5—7.

»Ogień w domu niezbożnego, skarby nieprawości i miara mniejsza gniewu pełna. Iżali usprawiedliwią szale niezbożne a w mieszkuku gwichty fałszywe?« Mich. 6, 10—11.

»Kto zyski zbierał kładł je w dziurawy worek.« Agg. 1, 6.

»Ku uczynieniu zdrady tak o wołu jako i o osła i owcę i oszetę i cokolwiek szkodę przynieść może, osądzą i dwójako nagrodzi bliźniemu swemu.« Ex. 22, 9.

»Cóż pomoże człowiekowi jeżeliby wszystek świat zyskał, a zagubiłby duszę swą?« Mat. 16, 26.

»Baczcież a strzeżcie się wszelakiego łakomstwa, gdyż nie na tem, iż kto ma obfite majątności zawisł żywot jego.« Łuk. 12, 15.

»Oddaj liczbę szafarstwa twego; albowiem już więcej nie będziesz mógł szafarzyc.« t. 16, 2.

»Nie możecie Bogu służyć i mamonie.« w. 13.

»Czyńcie sobie mieszki które nie wietrzeją skarb nieustawający w niebiesiach, gdzie złodziej nie dochodzi ani mól psuje.« t. 12, 33.

»Gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje.« Mat. 6, 24.

»Judasza porzuciwszy srebrniki w kościele odszedł i poszedłszy obwiesił się.« t. 27; 5.

»Którzy się chcą zbogacić wpadają w pokuszenie i w sidła diabelskie i w wiele niepożytecznych i szkodliwych poządliwości, które pograżają ludzi na zatracenie i zginięcie. Albowiem korzeń wszyst-

Ś. Eligiusz złotnik, robiąc tron ze złota i drogich kamieni dla króla Franków Klotariusza II. gdy mu zostało drogiego materiału tego, choć zwrotu nie żądano, z resztek drugiego tron zrobił i sadziwił wszystkich swą rzetelnością. (Ber. His. Gal.)

kiego złego jest choiwość.« 1. Tym. 6, 9—10.

»Nie pożądałem ci żadnego z was srebra albo złota ani szaty. Jako sami wiecie, bo moim potrzebom i tych którzy są ze mną, służyły te ręce. Potrzeba pamiętać na słowa Pana Jezusowe, że on mówił, szczęśliwsza jest rzecz dawać niżeli brać.« Dz. 20, 33—5.

»Są nieprzyjaciółni krzyża Chrystusowego, którzy ziemskie rzeczy miłują.« Filip. 3, 19.

»Ktobykolwiek chciał bydź przyjacielem tego świata, stawia się nieprzyjacielem Bożym.« Jak. 4, 4.

»Nie miłujcie świata ani tego co jest na świecie.« 1. Jan. 2, 15.

»Nie bądźcie podobnymi temu światu.« Rzym. 12, 2.

»Dla Jezusa Chrystusa Pana mego wszystkim sobie poczytał za

utrata i mam sobie za gnój, abym Chrystusa zyskał.« Filip. 3, 8.

»Bogaty w drogach swoich uwiędnie.« Jak. 1, 11.

»Z łaski Bożej, która jest wam dana w Chrystusie Jezusie. Iż we wszystkim jesteście ubogaceni w nim.« 1. kor. 1, 4.

»Obyczaje niech będą bez łakomstwa przestawając na tem, co teraz jest.« do Żyd. 13, 5.

»Mając serce wyćwiczone łakomstwem synowie przekłętwa.« 2. Piotr. 2, 14.

»Mówisz, że jestem bogaty i zбо-gaciłem się, a niczego nie potrzebuje. A nie wiesz iżś ty nędzny i mizerny i ubogi i ślepy i nagi.« Objaw. 3, 17.

»Ażeby kto nie podchodził, ani oszukiwał w sprawie brata swego, albowiem się Pan mści wszystkiego tego.« 1. Thes. 4, 6.

b.) Błogosławieni oni, którzy wypełniają siódme przykazanie Boskie. Którzy ani kradną, ani są łupieżcami lub rabusiami, ani zapłaty zatrzymują, ani na lichwę nie dają, ani bliźniego swego w niczem nie oszukują.

»Szczęśliwy bogacz, który jest nalezion bez zmazы i który za złodem nie biegał ani ufał w pieniądzech i skarbach. Któż jest taki a będziem go chwalić? albowiem uczynił dziwy w żywocie swoim. Kto jest w tem doświadczony a jest doskonały będzie miał chwałę wieczną; który mógł zgrzeszyć a nie zgrzeszył, źle czynić, a nie

czynił. I przetoż utwierdzone są dobra jego w Panu a jałmużny jego będzie wysławiało wszystko zgromadzenie Świętych.« Je. Sy. 31, 8—11.

»Błogosławiony mąż, który się boi Pana, w przykazaniu jego będzie się kochał wielce. Możliwe na ziemi będzie nasienie jego, naród prawych będzie błogosławiony. Sta-

wa i bogactwa w domu jego, a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.“ Ps. 111, 1—3.

„Czyń jałmużnę z majątności twoich a nie odwracaj oblicza twego od żadnego ubogiego: bo tak będzie, że ani od ciebie nie odwróci się oblicze Pańskie. Jako będziesz mógł, tak bądź miłosierny. Będzieszli miał wiele chojnie dawaj, jeżeli mało będziesz miał i mało z chęcią udzielać usiłuj. Tak bowiem skarbisz sobie zapłatę dobrą na dzień potrzeby. Bo jałmużna od wszelkiego grzechu i od śmierci wybawia, a nie dopuści duszy iść do ciemności. Jałmużna wielką ufnością będzie przed najwyższym Bogiem wszystkim którzy ją czynią.“ Tob. 4, 7—12.

„Dobra jest modlitwa z postem i z jałmużną więcej niżli skarby złota chować. Albowiem jałmużna od śmierci wybawia i ona jest która oczyszcza grzechy i czyni że się znajduje miłosierdzie i żywot wieczny.“ t. 12, 8—9.

„Błogosławieństwo Pańskie czyni bogatymi.“ Przyp. 10, 22.

„Kto nienawidzi łakomstwa dni jego przedłużone będą.“ t. 28, 16.

„Kto chodzi w prostości, zbawion będzie.“ w. 18.

„Błogosławiony człowiek, który się zawsze boi.“ 28, 14.

„Sprawiedliwość wybawi od śmierci.“ 11, 4.

„Kto się strzeże sidła bezpieczon będzie.“ w. 15.

„Przez miłosierdzie i wiarę bywają oczyszczane grzechy.“ 15, 27.

„Na lichwę daje Panu kto ma litość nad ubogim: i nagrodę jego odda mu.“ t. 19, 17.

„Kto skłonny jest ku miłosierdziu błogosławion będzie: bo chleba swego dał ubogiemu.“ t. 22, 9.

„Temu kto się Boga boi dobrze się powiedzie, a we dni konania jego błogosławion będzie. Je. 8. 1. 19.

„Przed śmiercią czyń dobrze przyjacielowi twemu, a według przemożenia twego dawaj ubogiemu.“ 14, 13.

„Nie odejmuj jałmużny ubogiemu, a oczu twoich nie odwracaj od ubogiego.“ 4, 1.

„Ogień gorejący gasi woda: a jałmużna grzechom się sprzeciwia.“ 3, 33.

„Połóż skarb twój w przykazaniach najwyższego, a będziec pożyteczniej niżli złoto. Zamknij jałmużnę w sercu ubogiego. A ta cię wyprosi od wszego złego.“ 29, 14—15.

„Czyń dobrze sprawiedliwemu, a odniesiesz zapłatę wielką jeżeli nie od niego pewnie od Pana.“ 12, 2.

„Kto czyni miłosierdzie ofiaruje ofiarę.“ 35, 4.

„Ubogiemu ściągnij rękę twoją, aby się wykonało ubłaganie i błogosławieństwo twoje.“ t. 7, 36.

„Gdy wylejesz łaknącemu duszę twoją a duszę utrapioną nasycisz:

wznijdzie w ciemności światłość twoja, a ciemności twoje będą jako południe. I da ci Pan odpocznienie zawdy i napełni jasnością duszę twoją a kości twoje wyzwoli: i będziesz jako ogród wilgotny i jako źródło wodny, którego wody nigdy nie ustaną.“ Izai. 58, 10—11.

»Błogosławieni którzy teraz łakniecie: bo będziecie nasyceni.« Łuk. 6, 21.

»Z tego co macie dajcie jałmużnę: a oto wszystkie rzeczy będą wam czyste.« t. 11, 41.

„Przedawajcie majątności wasze, a dawajcie jałmużnę.« 12, 33.

»Gdy sprawujesz ucztę wezwij ubogich, ułomnych, chorych i ślepych: A będziesz błogosławionym, że ci nie mają czem oddać: albowiem ci będzie oddano czasu zmartwychwstania sprawiedliwych.« t. 14, 13—14.

»Dawajcie a będzie wam dano.« t. 6, 38.

»Jeżeli chcesz być doskonałym, idź sprzedaj co masz i daj ubogim a będziesz miał skarb w niebie.« Mat. 19, 21.

»Pójdźcie błogosławieni Ojciec mój, otrzymajcie królestwo wam przygotowane od założenia świata. Albowiem łaknąłem a daliście mi jeść: pragnąłem a napoiście mnie: byłem gościem a przyjęliście mnie. Byłem nagim a przyodzialiście mnie: chorowałem a nawidziliście mnie: byłem w więzieniu, a przyszliście

do mnie. Tedy mu odpowiedzą sprawiedliwi, mówiąc: Panie, kiedyżeśmy cię widzieli łaknącym a nakarmiliśmy cię; pragnącym a napoiлиśmy cię? Kiedyśmy cię też widzieli gościem i przyjęliśmy cię; albo nagim i przyodzialiśmy cię? Albo kiedyśmy cię widzieli niemocnym albo w ciemnicy: i przyszliśmy do ciebie? A odpowiadając król, rzecze im: zaprawdę powiadam wam, pokiście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszego, mnieście uczynili.« t. 25, 34—40.

»Jeżeli łaknie nieprzyjaciół twój nakarm go: jeżeli pragnie napój go. Bo to czyniąc, węgle ogniiste zgrzmadzisz na głowę jego (węgle ogniaste znaczą tu dotkliwy wstyd, zarumienienie przeciwnika, podchodzące z miłości ku niemu tego, którego on skrzywdził.)« Rzym. 12, 20.

»Dawajcie jałmużnę, składki, wsparcie nie z zamarszczeniem ani z przymuszenia. Bowiem wesołego dawcę Bóg miłuje.« 2. kor. 9, 7.

»Dobroczynności i udzielenia spólnego nie przypominajcie. Albowiem takowemi ofiarami zasługujemy się Bogu.« do Żyd. 13, 16.

»Radzę, abyś sobie kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, żebyś się zбогacił; i szaty białe, żebyś obłókł, aby się nie okazała sromota nagości twojej; a namaż maścią lekarską oczy

twoje abyś widział. Bądźże tedy żarliwym a pokutuj. Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej: jakom ja też zwy-

ciężył i usiadłem z Ojcem moim na stolicy jego.« Objaw. 3, 18—19 i 21. *)

VIII.

ÓSMIE PRZYKAZANIE.

„Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.“ Czyli „miłuj prawdę, a żadnego fałszu nie czyn.“

Winnymi grzechu przeciw temu przykazaniu stają się:

1. *Fałszywi świadkowie*: co przed lub po za sądem fałszywe przeciw bliźniemu świadectwa, nie prawdziwe zeznania, lub fałszywe oskarżenia składają i pytani o prawdę albo jej zeznać niechcąc albo fałsz mówią tenże krzywoprzysięstwem stwierdzają.

2. *Kłamcy*, **) co nie to mówią co w sercu swem czują i jak są przekonani, lecz przeciwnie czyto w żarcie lub z potrzeby chcący bliźniego oszukać, tak się względem niego zachowują i wyrażają, że się trudno od nich prawdy dowiedzieć; lub owi, co bliźniemu swemu fałszywe obietnice robią i takowemi łudząc go i danego słowa niedotrzymując, krzywdzą go.

3. *Obmowcy*, co bliźniemu, wykrywając bez potrzeby jego błędy lub wady przed tymi, którzy o nich nie wiedzieli, sławy ujmują i jego dobremu imieniowi szkodę przynoszą. Także grzeszą i ci, co słuchają obmów, w nich sobie podobając, takowym nie przeszkadzają, i nie stają w obronie dobrego imienia bliźniego swego, czyli cudzej sławy. Także grzeszą i ci, co obojętnymi są na opinię publiczności, która jest rzeczą ważną i która winna być szanowaną. ***)

Do tych policzyć można *plotkarszy i wielomowców*, co się bawią roznoszeniem tego, co usłyszeli i o tem, co zamilczeć powinni byli, dużo mówią lub plotą.

*) „Jeżeli dlatego nie kradniesz, że się boisz, abyś nie był widziany, wewnątrz sercem już ukradłeś, winnym kradzieży będziesz uznany; choć nie ukradłeś.“ Ś. Aug. (de poenit.)

**) Kłamstwo i wszelki fałsz jest wielkim grzechem, bo jest przeciwny Bogu, który jest samą prawdą — a zgodny z szatanem, który jest samym kłamcą i oszukańcem naszym, który i pierwszych naszych rodziców w raju okłamał i zdradził.

***) Głos ludu, głos Boga — niesie chrześcijańskie przysłowie.

4. *Potwarcy czyli oszczercy*, co obwiniają bliźniego swego o takowe błędy lub występki, których on nie ma i takowych nigdy nie popełnił; lub którzy to złe, które ich bliźni popełnił, powiększają. Zatem potwarcy prawdy nie mówią, wymyślają, ale przez oczywistą złość serca swego różne fałszywe na bliźniego swego, i takowe z wielką szkodą niewinnie oczernionego między drugimi roznoszą.

Także tego szkaradnego występuku współnikami są ci, którzy przekonani będąc o niewinności spotwarzonego, szerzeniu się potwarzy nie sprzeciwiają się, nie biorą w obronę niewinnego, ani też nie gromią potwarców; ale ich słuchają, oszczerstwa ich za prawdę biorą i drugim opowiadają.

Do tych należą *szydery i naśmiewcy*, co szydzą z bliźniego i z niego naśmiewają się, nie ukrywając się z tem nawet w obecności jego, pogardliwie nań spoglądają, lżą go słowy, lub jakimkolwiek sposobem nim pomiatają.

5. *Posądzający*, co bliźniemu swemu bez dostatecznego przekonania się i słusznego dowodów złe zamiary albo czyny przypisują. Błache domysły, które złe serce poddaje i niepewne przyczyny stanowią tu cały powód do sądzenia o wewnętrznej woli bliźniego i jego zaniarach, które tylko Bogu samemu mogą być wiadome. *)

Ci wszyscy tak fałszywi świadkowie, jako i kłamcy, nie mniej też obmowcy, jako i potwarcy; dalej także posądzający w jakimkolwiek bądź sposób niewinnie bliźniego swego i krzywdzący go na honorze lub sławie; obowiązani są, chcąc się usprawiedliwić przed Bogiem na św. spowiedzi: wynagrodzić szkodę bliźniemu swemu, którą mu na sławie jego i dobrem imieniu uczynili, odwołać fałszywe świadectwo, fałszywe oskarżenie, wszelkie kłamstwo nawet żartobliwe lub z potrzeby, odwołać obmowę, potwarz lub posądzenie, poprawić swój sąd o nim, i tych, którzy fałszywie są o tem zawiadomieni, starać się inaczej przekonać, powrócić dobre imię, wstyd złości swej lub lekkomyślności na się wziąć, upokorzyć się, przeprosić obrażonego, mówić jak najwięcej dobrego o tych, których się niewinnie osławiło lub posądziło, i na przyszłość jak najszczerej tym podobnego z bliźnim postępowania, którego tak trudno naprawić, strzedz się. Bo jak jest łatwo dobre imię bliźniemu zrujnować, tak przytutudno i prawie niemożnością zupełnie mu takowe powrócić i naprawić.

Trzeba atoli wiedzieć, że można, bo nawet należy się nam, jeżeliby bliźni nasz błędził, oskarżyć go przed tymi, których staranności lub władzy on podlega,

*) Przykład. Ś. Jan z Dukli posądzenia i złego rozumienia o bliźnim wielce się wystrzegał, lecz o każdym dobrze rozumiał i każdą rzecz na dobre tłumaczył. (Żywot.)

jako n. p. przed rodzicami, przełożonemi jego, nauczycielami, opiekunami jego lub kapłanami, aby ci mogli w miłości nauką wczesną i dobrą radą wpłynąć na błądzącego, ostrzedz go, i na drogę cnoty naprowadzić.

6. *Obłudnicy*, co nie są w istocie takimi, jakimi się bydlę wydają; co nie postępują sobie z Bogiem i bliźnim swoim szczerze, otwarcie i życzliwie; którzy co innego w sercu myślą, a co innego przed oczyma ludzkimi okazują; zewnętrzne zatem ich uczynki nie zgadzają się z ich wewnętrzną myślą i przekonaniem.

Tu należą *Podchlebcy*, co się lepszymi okazać usiłują przed bliźnim swoim, niżeli są w istocie, i aby jego łaskę nie utracić, chwytają się podłych i niemoralnych nawet środków, i nieraz błędom jego i namiętnościom przebaczą, pobbają, lub je pochwalają.

7. *Zdraycy*, co złośliwie, podstępnie, chytrze, fałszywie lub zdradliwie z bliźnim swoim postępują sobie. Wysłuchawszy jego zdania, przedsięwzięcia, tajemnice, wyba-

dawszy jego myśl i zamiary, zdradzają go przed tymi, którzy mu szkodzić mogą.

Z tymi połączyć w jedno można *fałszerzy*, co ze szkodą bliźniego swego fałszują świadectwa, testamenta lub inne jakie rzeczy, i tym sposobem względem bliźniego swego oszustami się robią i wielce go krzywdzą.

8. *Zazdrośnicy*, co dobrego mienia i powodzenia bliźniemu swemu nie życzą i nie kochają go. Dlatego zostawiają go umyślnie w błędnem zdaniu, w błędnem rozumieniu, w ciemnocie i niewiedomości, choćby go mogli i powinni byli oświecić, nauczyć, przestrzedz, dopomódz mu, wykryć fałsz lub błąd, lub pokryć słabość jego. — przeto fałszywie sobie z nim postępują. Z zazdrości pochodzi potwarz, ujęcie sławy, fałszywe świadectwo, kłamstwo, fałszywe posądzanie, wszelkie oszukaństwo i krzywda, obłuda, zdrada, nienawiść wszelka zemsta i okrucieństwo, radość szatańska ze złego powodzenia bliźniego swego, a smutek z dobrego i t. p.

a. Z pisma świętego przestrogi i nauki.

1. Dla fałszywych świadków. *)

„Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu świadectwa fałszywego.“ Ex. 20, 16.

„Nie będziesz przyjmował głosu kłamliwego i nie przyłożysz ręki twojej, abyś za niezbożnym miał

*) „Fałszywy świadek trojako grzeszy: 1. przeciw Begu, którego fałszywą przysięgą znieważa; 2. przeciw sędziemu, którego oszukuje; 3. przeciw temu, któremu szkodzi niewinnie.“ Ś. Izyd. [de s. bono.]

mówić fałszywe świadectwo.“ t. 23, 1.

„Przeklęty który wywraca sąd przychodnia, sieroty i wdowy i rzeczy wszystkim lud, Amen.“ Deut. 27, 19.

„A gdy bardzo pilnie się wywiadując dojdą tego, że fałszywy świadek mówił kłamstwo na brata swego, oddadzą mu jako bratu swemu uczynić chciał i zniesiesz złe z pośrodku ciebie, aby drudzy usłyszawszy bali się, a żadną miarą nie śmieli nic takowego czynić.“ t. 19, 18—20.

„Nie podawaj mię (Boże) na dusze trapiących mnie, albowiem powstałi przeciwko mnie świadkowie fałszywi.“ Ps. 26, 12.

„Wyrwij (Panie) chudzinę z ręki mocniejszych nadeń niedostatecznego i ubogiego od drapieżców jego. Powstawszy świadkowie fałszywi pytali mnie czegom nie wiedział. Oddawali mi złe za dobre.“ Ps. 34, 10—12.

„Nienawidzi Pan serca wymyślającego myśli złośliwe, nogi prędkich na bieżenie ku złemu, świadka fałszywego który mówi kłamstwo i tego który sieje rozterki między bracią.“ Przyp. 6, 16—19.

„Który kłama jest świadek zdradliwy.“ t. 12, 17.

„Kto jest świadek nagły, ten stroi język kłamstwa. Zdrada w sercu myślących złości.“ w. 19.

„Świadek prawdziwy nie kłamie, lecz nieprawdę powiada świadek zdradliwy.“ 14, 5.

„Wybawia duszę świadek prawdziwy, a zdradliwy kłamstwem mówi.“ w. 25.

„Świadek fałszywny nie ujdzie karaniam, a kto mówi kłamstwa nie uciecze.“ 19, 5.

„Świadek nieprawdy śmieje się z sądu, a usta niebożnych żną nieprawość.“ w. 28.

„Świadek kłamliwy zginie.“ 21, 28.

„Nie bądź świadkiem niepotrzebnie przeciw bliźniemu twemu, i nie zdradzaj nikogo wargami twymi.“ 24, 28.

„Oszczepem i mieczem i strzałą ostrą człowieka, który mówi przeciw bliźniemu swemu fałszywe świadectwo.“ 25, 18.

„Upad fałszywego języka, jako gdy kto na tło spadnie, tak złośników upadek prędko przyjdzie.“ Je. Sy. 20, 20.

„Ogródź cierniem uszy twoje, nie słuchaj języka złośliwego a ustom twoim uczyni drzwi i zamki.“ t. 28, 28.

„Złorzeczność i kłamstwo i meżobójstwo i kradzież i cudzołóstwo wylało z brzegów, a krew się krwi dotknęła. Dlatego płakać będzie ziemia i zachoruje każdy który mieszka na niej.“ Ozea. 4, 2.

Cesarz Konstantyn wielki karę śmierci postanowił na fałszywych oskarżycieli.

„Z serca pochodzą złe myśli mężobójstwa, cudzołóstwa, porubstwa, kradzieztwa, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa.“ Mat. 15, 19.

„Nie świadcz fałszywie.“ t. 19, 18. i Rzym. 13, 9.

„Zachowajcie prawdę w miłości.“ Ef. 4, 15.

„Wszystko cokolwiek czynicie mową albo uczynkiem, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa dziękując Bogu ojcu przezeń.“ kol. 3, 17.

2. Dla kłamców. *)

„Kłamstwa się strzedz będziesz.“ Ex. 23, 7.

„Nie będziesz kłamać ani będzie żaden oszukiwał bliźniego swego.“ Lew. 19, 11.

„Ażaj Bóg potrzebuje waszego kłamstwa, żebyście za nim mówili zdrady?“ Job. 13, 7.

„Zatrącisz wszystkie, którzy mówią kłamstwo.“ Ps. 5, 7.

„Albowiem nie masz w uściach ich prawdy, serce ich jest marné. Grób otwarty gardło ich, języki swemi zdradliwie poczynali osądzić je Boże.“ t. w. 10—11.

»Nienawidzi Bóg języka kłamliwego.« Przyp. 6, 17.

»Słowem kłamliwym będzie się brzydził sprawiedliwy.« 13, 5.

»Kto się wspiera na kłamstwach ten pasie wiatry: a tenże też ści-ga latające ptaki.« 10, 4.

»Wargi kłamliwe tają w sobie nienawiść.« w. 18.

»Brzydkością są Panu wargi kłamliwe.« 12, 22.

»Kto mówi kłamstwo zginie.« 19, 9.

»Lepszy jest ubogi który chodzi w prostocie swej, niżli bogaty warg przewrotnych.« 19, 1.

„Nie przystoją głupiemu słowa poważne; ani książęciu usta kłamliwe.“ 17, 7.

„Złośnik posłuszen językowi złośliwemu; a zdradliwy słucha warg kłamliwych.“ 17, 4.

„Słodki jest człowiekowi chleb kłamstwa; a potem napełnią się piaskiem usta jego.“ 20, 17.

„Język kłamliwy nie miłuje prawdy, a usta ślizkie czynią zatracenie.“ 26, 28.

*) „Ten jest kłamcą, kto co innego myśli, a co innego mówi, lub czyni przeciw swemu sposobowi myślenia.“ Ś. Aug. (l. de mend.)

Kłamcy, choć prawdę mówią, to im nie wierzą.

„Język twój bynajmniej niech nie umie ani kłamać, ani przysięgać się, i niech w tobie taka będzie miłość prawdy, ażebyś cokolwiek wymówisz, uważał to jako zaprzysiężone.“ Ś. Hier. (in Celant.)

„U kłamcy co innego na języku, a co innego w sercu. Kłamstwo nie tylko na słowach zależy, ale i na obłudnych uczynkach.“ Ś. Aug. (de mend.)

»Pan który rad słucha słów kłamliwych, wszystkie sługi ma niebożne.« 29, 12.

»Marność i słowa kłamliwe oddał odemnie.« 30, 8.

»Usta które kłamią, zabijają duszę.« Mądr. 1, 11.

»Nie sprzeciwiaj się słowu prawdziwemu żadnym obyczajem: i sromaj się kłamstwa.« Je. Syrach. 4, 30.

»Nie wstyduj się mówić prawdy.« w. 24.

»Nie miej względu na osobę przeciw osobie twojej, ani na kłamstwo przeciw duszy twojej.« w. 26.

»Ani zawściągaj słowa czasu zbawiennego.« w. 28.

»Nie orz kłamstwa przeciw bratu twemu.« 7, 13.

»Nie chciej kłamać wszelakiem kłamstwem: bo ustawiczność jego nie jest dobra.« w. 14.

»Biała człowiekowi dwoistego serca i ustom złośliwym.« 2, 14.

»Zelżywość bardzo zła w człowieczu kłamstwo a w uściech nieumiejętnych będzie ustawiczne. Lepszy złodziej niż mąż ustawicznie kłamiący: a oba odziedziczą zatracenie. Obyczaj ludzi kłamliwych są bezecne a sromota ich jest z nim bez ustanku.« t. 20, 26—8.

»Od kłamcy co będzie prawdziwego powiedziane?« 34, 4.

»Kto wykrętnie mówi obrzydły jest.« 37, 23.

»Przed wszelkim uczynkiem słowo prawdziwe niech przed tobą idzie.« w. 20.

»Nie ufajcie w słowach kłamliwych.« Jer. 7, 4.

»Oto wy ufacie sobie w mowach kłamstwa, które wam nie pomogą.« t. w. 8.

»Kłamstwo wylało z brzegów. Dlatego płakać będzie ziemia i zachoruje każdy który mieszka na niej.« Oz. 4, 2.

»Wy z ojca diabła jesteście: a pożądliwości ojca waszego czynić chcecie. On ci był mężobójcą od początku i wprowadzie się nie został: bo w nim nie masz prawdy. Gdy mówi kłamstwo z swego własnego mówi: iż jest kłamcą i ojcem kłamstwa.« Jan. 8, 44.

»A przetoż odrzuciwszy kłamstwo mówcie każdy prawdę z bliźniem swoim. Ef. 4, 25.

»Nie kłamcie jedni drugim.« Kol. 3, 8.

»Odstąpią niektórzy od wiary, przystawiając do duchów błędliwych i nauk czartowskich w pokrytości kłamstwo mówiących i piętnowane

»Unikaj wszelkiego kłamstwa, nawet przypadkowego, niezamierzonego.« Ś. Izydor.

»Kłamca próżno się modli, unikaj go, by cię nie zatrzał.« Ś. Chimac. (gr. 12.)

mających sumienie swoje.« 1. Tym.
4, 1—2.

„Wszystkim kłamcom część ich

będzie w jeziorze gorzącym ogniem
i siarką, która jest ściercą wtóra.“
Objaw. 21, 8.

3. Dla obmowców.

„Przeklęty który tajemnie zabije
bliźniego.“ Dent. 27, 24.

»Dokądże trapićcie duszę moją i
przecieracie mię mowami. Oto dzie-
siećkroć zawstydzacie mię i nie
wstydzicie się tłumiąc mnie.« Joh.
19, 2—3.

„Grób otwarty jest gardło ich;
językami swemi zdradliwie poczy-
nali, jad żmijowy pod ich wargami.“ Ps. 13, 3.

„Niech zaniemieją usta zdradli-
we, które mówią nieprawość prze-
ciw sprawiedliwemu.“ Ps. 30, 19.

„Strzeż języka twego od złego:
a usta twoje niech nie mówią
zdrady.“ Ps. 33, 14.

„Synowie ludzcy, zęby ich ore-
że i strzały, a język ich miecz
ostry.“ Ps. 56, 5.

»Zatkałe są usta mówiąc nie-
prawości.« Ps. 62, 12.

„Który uwłacza bliźniemu swemu
potajemnie, tegom prześladował.“
Ps. 100, 5.

„Wyrwij mię Panie od człowie-
ka złego i od męża złośliwego
wyrwij mię. Zaostrzyli języki swo-
je jako węzowie, jad żmijów pod
ich wargami.“ Ps. 139, 2 i 4.

„Człowiek jęczyny nie będzie
poszcześnieć na ziemi.“ t. w. 12.

„Oddal od siebie usta przewro-
tne, a wargi uwłaczające niechaj
będą dalekie od ciebie.“ Przyp.
4, 24.

„Lepsze jest imię dobre, niż
wielkie bogactwa.“ t. 22, 1.

„Kto uwłacza rzeczy jakiej, sam
się na przyszły czas obowiązują.“
13, 13.

„Z obmowcami nie mieszaj się:
bo natychmiast powstanie zatracenie
ich.“ 24, 21.

„Słowa podszezuwacza jakoby
prosto a one przerażają aż do
wnętrzości żywota.“ 26, 22.

„Brzydliwością ludzką obmow-
ca.“ 24, 9.

„Od obmowiska wciągajcie ję-
zyka: Bo mowa pokutna darmo
nie pójdzie: a usta które kłamią
zabijają duszę.“ Mądr. 1, 11.

„Gdyby ukąsił wąż po cichu,
nie ma mniej nadeń który po-
tajemuje uwłoczy.“ Ekstes. 10, 11.

„Niechaj cię nie zowią obmow-
cą: Bo na obmowcę nienawiść i
nieprzyjaźń i sromota.“ Jez. Sy.
5, 16—17.

„Kłamstwem stajemy się podobni, do starego węża, który kłamstwo
na świat wprowadził, do ojca kłamstwa, który najpierw w niebie skłamał,
i za to do piekła ze swoimi poszedł.“ Ś. Aug. (de mend.)

„Obmowca i dwujęzyczny przekłty: bo wielu zamiesza pokój mających.“ 28, 15.

„Język trzeci wzruszył mnogie i rozegnał je z narodu do narodu.“ w. 16.

„Szczęśliwy który jest obbronion od języka złego i kto nie przeszedł w popędliwość jego i który nie ciągnął jarzmem jego ani był związany związkami jego.“ t. w. 23.

„Wężowie, rodzaju jaszczórczy: jakoż ucieczecie przed sądem potępienia? Mat. 23, 33.

„Obłudniku wyrzuć pierwszej traw z oka twego.“ Łuk. 6, 42.

„Zły człowiek ze złego skarbu wynosi złe.“ w. 45.

„Z ust twych sądzę cię zły sługo.“ 19, 22.

„Jeżeli jeden drugiego kłasic

i pozeracie: patrzcież abyście się sami spolem nie pojegli.“ Gal. 5, 15.

„Język złe niespokojne pełne jadu śmiertelnego.“ Jak. 3, 8.

„Nie obmawiajcie jeden drugiego bracia moi. Kto obmawia brata albo który sądzi brata swego, obmawia zakon i sądzi zakon. A jeżeli sądzisz zakon nie jesteś czynicielem zakonu, ale sędzią.“ t. 4, 11.

»Obmowcy Bogu przemierzli.“ Rzym. 1, 30.

„Złożywszy tedy wszelaką złość i wszelaką zdradę i obłudność i zazdrości i wszystkie obmowiska. Jako dopiero narodzone dziateczki rozumnego bez zdrady mleka požądajcie: abyście w niem urosli ku zbawieniu.“ 1. Piotr. 2, 1—2.

Dla plotkarzy i wielomownych.

„Plotki, którzy od zakonu byli odstąpili, zgromadzę, bo z ciebie (syonie) byli, abyś więcej z nich nie miał urągania.“ Sofoniasz 3, 18.

„Nie przyczyniajcie mówić wyniosłych rzeczy, chlubiąc się.“ 1. król. 2, 3.

„Pyszę nigdy w myśli twojej ani w słowie twojem panować nie

dopuszczaj: Bo od niej początek wzięło wszystko zatracenie.“ Tob. 4, 14.

„Niech zatraci Pan wszelkie usta zdraдлиwe i język hardzie mówiący.“ Ps. 11, 4.

»W wielomowności nie będzie bez grzechu.“ Przyp. 10, 19.

»Kto jest cierpliwy, wielką się mądrością rządzi: a kto niecierpli-

U Rzymian, kłameców rozpalonem żelazem na czole piętnowano. (Cicero.)

Ś. Augustyn w jadalni taki napis umieścił:
„Kto lubi szarpać słowa nieobecnych życie,
Niech wie, że nie dlań tego tu stołu nakrycie.“

wy jest, wywyższa swe głupstwo.“
t. 14, 29.

Język mądrych zdobi umiejętność: usta głupich wywierają głupstwo.“ 15, 2.

»I głupi jeżeli milczy, będzie mian za mądrego: a jeżeli stuli usta swe, za roztropnego.« 17, 28.

»Wargi głupiego wdawają się w swary.“ 18, 6.

»Słowa dwujęzycznego jakoby proste: a one przerażają aż do samych wnętrzości.« w. 8.

»Kto pierwej odpowiada, niżli wysłucha, pokazuje się być głupim i pohażbienia godnym.“ w. 13.

»Pierwej niż wysłuchasz nie odpowiadaj słowa: a w pośrodku mów nie wtrącaj się.“ Jez. Sy. 11, 8.

»Kto nienawidzi wielomowności gasi złość.“ 19, 5.

»Kto wiele słów używa, obrazi duszę swoją.“ 20, 8.

»Jest milczący, który znajduje się mądrym: i jest obrzydły, który płochy jest ku mówieniu. Jest

milczący i niema rozumu do mówienia. A jest milczący, który wie czas przystojny. Człowiek mądry będzie milczał, aż do czasu słusznego: ale wszeteczny i głupi nie będą patrzeć czasu.“ 20, 4—7.

»Z ust głupiego nie jest przyjemna przypowieść: bo jej nie powiada czasu swego.« w. 22.

»Nie bądźcie wielomowni.“ Mat. 6, 7.

»Powiadając się być mądrymi głupimi się stali.“ Rzym. 1, 22.

»Nie śmiemy samych siebie w poczet kłaść albo porównywać z niektórymi, którzy sami siebie zalecają: ale sami własną miarą nas samych mierzymy i porównujemy się sami z sobą.« 2. kor. 10, 12.

»Albowiem nie ten co sam siebie zaleca, jest doświadczony, ale ten, którego Bóg zaleca.“ w. 18.

»Język acz jest członek maluczki, ale wielkie rzeczy podnosi.“ Jak. 3, 5.

4. Dla potwarców czyli oszczerców.

»Nie będziesz kładł potwarzy na bliźniego twego, ani go gwałtem ścisniesz.“ Lew. 19, 13.

»Nie będziesz potwarcą ani podszezuwaczem między ludem.“ t. w. 16.

»I rzekł Samuel do wszystkiego Izraela: Mówcie o mnie przed Panem i przed pomazańcem jego, jeżeli wziął czyjego wołu albo osła: jeżeli spotwarzał kogo: jeżeli uciśnął kogo, jeżeli z ręki czyjej

»Umieć milczeć trudniej jest, jak mówić. Z milczących mało kogo widziałem, żeby zgrzeszył, lecz wielu z wielomownych.“ Ś. Ambr. (l. de off.)

wziął dar: a wzgardzę go dziś i i wrócę wam. I rzekli: Nie potwarzałeś nas, aniś uciśnął aniś wziął z ręki czyjej żadnej rzeczy.« 1. król. 12, 3—4.

„Czyniłem sąd i sprawiedliwość, nie daj mię potwarcom moim.« Ps. 118, 121.

„Kto mówi potwarz głupi jest.“ Przyp. 10, 18.

„Książę nie mające roztropności, wielu uciśnie przez potwarz.“ t. 28, 16.

»Człowieka, który potwarza krew duszy, by też do grobu uciekł, nikt nie dzierży.“ t. w. 17.

„Uzrałem potwarzy, które się dzieją pod słońcem i lży niewinnych, a żadnego pocieszyciela.“ Ekt. 4, 1.

„Jeżli użrysz potwarzy na ubo-

gie ludzie i gwałtowne sądy i wywrócenie sprawiedliwości w krainie, nie dziwujże się takowej sprawie: bo nad wysokiego jest wyższy drugi, a nad te jeszcze są drudzy zwierzchniejszy.“ t. 5, 7.

„Wiele jest słów i wielką w gadaniu mają próżność.“ t. 6, 11.

„Nie sprzeciwiaj się człowiekowi potwarnemu, aby nie siadł jako nieprzyjaciół przeciw ustom twoim.“ J. S. 8, 14.

Lękało się serce moje a bała twarz moja: Potwarzy kłamliwej, co cięższe niżli śmierć.“ t. 26, 7.

„Odstąp daleko od potwarzy.“ Jez. 54, 14.

„To mówi Pan zastępów: Porąbcie drzewo jej, a usypcie wał około Jeruzalem, to jest miasto

„Kto tajemnie potwarza, nie lepszym jest od węża, co czołga się skrycie, i kaszac, truje.“ — Strzały potwarcy daleko sięgają i trafiają.“ Ś. Ber. (t. 2. ser. 29.)

„Oszczerca i ten co go słucha, czarta ma w sobie; ten tam na języku, ten tu w uszach.“ Ś. Bern.

„Obmowa jest pewnym rodzajem zabójstwa. Każdy z nas ma trojakie życie: duchowe, cielesne, społeczne. Pierwsze zawisło na łasce Bożej; drugie na złączeniu duszy z ciałem; a trzecie na naszym dobru imieniu. Grzech odbiera nam duchowe, śmierć cielesne, a obmowa życie społeczne. Obmowca jednym cięciem języka trzy popełnia zabójstwa: zabija duchownym sposobem własną duszę, duszę tego, który go słucha, i sławę tego, którego obmawia.“ Ś. Franc. Sal. r. 29.

Obmowca winien restytucję, bo z cudzem dobrem nikt do nieba nie wnijdzie.

„Jak strzała wyteżona ku twardemu przedmiotowi czasem w strzelającego nazad uderza, odbiwszy się, i rani ranić chcącego, tak oszczerca, gdy smutną twarz użry w słuchającym czyli raczej niesłuchającym lecz zatykającym uszy swoje by krwi nie słyszał, natychmiast umilknie, zarumieni się w twarzy, usta zamilkną, ślina wyschnie.“ Ś. Hier. (in ep. ad Rust.)

nawidzenia: wszystka potwarz w pośrodku jego.“ Jer. 6, 6.

„Przychodnia, sieroty i wdowy nie spotwarzajcie.“ t. 7, 6.

„Wyrrywajcie gwałtem uciśnionego z ręki potwarcy.“ t. 21, 12.

„Iż potwarzał i gwałt czynił bratu i źle czynił w pośrodku ludu swego, oto umarł w nieprawości swojej.“ Ezech. 18, 18.

„Lud ziemski potwarzali potwarzą i łupili gwałtownie i niedostatecznego i ubogiego trapili i przychodnia tłumili potwarzą bez sądu.“ t. 22, 29.

„Zbierzcie się na góry Samaryi a obaczcie szaleństwa wielkie w pośrodku jej i potwarz cierpiące.“ Amos. 3, 9.

„Słuchajcie, którzy potwarz czynicie nędznikom a niszczyacie ubogie. Przysiągł Pan Bóg na świątobliwość swoją: że oto dni przyjdą na was.“ t. 4, 1.

„Wdowy i sieroty i przychodnia i ubogiego nie potwarzajcie.“ Zachar. 7, 10.

„I przystąpię do was w sądzie, a będę świadkiem prędkim czarownikom i cudzołożnikom i krzywoprzysięzcom i którzy krzywdzą zapłatę najemnika, wdów i sierót

i ściskają cudzoziemca, a nie bali się mnie, mówi Pan zastępów.“ Malach. 3, 5.

„Żadnego nie potwarzajcie (mówi Jan Chrzciciel.)“ Łuk. 3, 14.

„A jako się im nie podobało mieć znajomość Boską, także Bóg podał ich w umysł bezrozumny: aby czynili to, co przystoi: Napełnieni wszelakiej niesprawiedliwości, złości, porubstwa, łakomstwa, złoczynstwa, pełni zazdrości, morderstwa, swaru, zdrady, sprośnych obyczajów, podszezwacze. Obmowce, Bogu przemierzli, potwarce, pyszni, nadęci, wynalazcy złości, rodzicom nieposłuszni. Bezrozumni, nieukładni, bez miłości przyrodzonej, nieprzejednani, niemilosierni. Którzy znając prawo Boże, nie wyrozumieli, iż ci co takowe rzeczy czynią, godni są śmierci: a nie tylko ci, którzy je czynią, ale też i ci, którzy czyniącym zezwalają (owoż potwarcy godni są śmierci także i ci, którzy na potwarz zezwalają a nie przeszkadzają jej i łączą się z potwarcami.)“ do Rz. 1, 28—32.

„Ani złorzeczący nie odzierzą dziedzictwa królestwa niebieskiego.“ 1. kor. 6, 10.

„Język oszczercy jest włócznią najostrzejszą i trzech naraz razi: potwarcę najpierw samego; powtóre tego, co go słucha; potrzebie tego kogo spotwarza.“ Ś. Ber. (t. 2. ser. 29.)

„Dobrzy stają się lepszymi, cierpiąc potwarze.“ Ś. Grzeg. (in Mor.)

„Potwarca i słuchacz jego, oba mają czarta niepokoju, u jednego na języku, a u drugiego w uchu siedzi.“ Ś. Ber. (t. 1. ser. 23.)

Dla szyderców i naśmiewców.

„Ten z którego się naśmiewa przyjaciel jego jako ze mnie, będzie wzywał Boga i wysłuchiwać go: naśmiewają się bowiem z prostoty sprawiedliwego.“ Job. 12, 4.

„Gdy szedł (prorok Elizeusz) drogą, dzieci małe wyszły z miasta i naśmiewały się z niego, mówiąc: Wstępuj łysku, wstępuj łysku (był bowiem łysy.) Który gdy się obezrał, uznał je i zlorzeczył im w imię Pańskie (który zakazuje naśmiewać się ze starszych:) i wyszli dwa niedźwiedzie z lasa i rozdrapali z nich 42. dzieci.“ 4. król. 2, 23—4.

„Panie połóż straż ustom moim, strzeż drzwi warg moich.“ Ps. 38, 1.

„Usta twoje były pełne złości, a język twój plótł zdrady. Siedząc mawiałeś przeciw bratu twemu i dawałeś zgorszenie.“ Ps. 49, 19.

„Obrzydliwością Panu jest każdy naśmiewca.“ Przyp. 3, 32.

„On się naśmiewa z naśmiewców, a cichym da łaskę.“ t. w. 34.

„Chodzący prostą drogą i bojący się Boga wzgardzon bywa od tego, który bezecną drogą chodzi.“ t. 14, 2.

„Szuka naśmiewca mądrości, a nie znajduje jej.“ t. w. 6.

„Nagotowano pośmiewcom sądy.“ t. 19, 29.

„Wypędź naśmiewcę, a wynijdzie z nim swar i ustaną prawa i potwarze.“ t. 22, 10.

„Nie naśmiewaj się z człowieka w gorzkości duszy, bo jest, który uniża i podwyższa Bóg wszystko widzący.“ Jez. Sy. 7, 12.

„Lepsze jest imię dobre, niż wielkie bogactwa.“ t. w. 2.

„Straszny jest w mieście swem człowiek jęczyczny, a niebaczny w mowie obrzydły będzie.“ t. 9, 25.

„Człowiek który przywykł słowom urągania przez wszystkie dni swoje nie będzie wyćwiczon.“ t. 23, 20.

„Naigranie i urąganie pysznych, a pomsta jako lew czyhać będzie na niego. Sidłem pogina którzy się cieszą z upadku sprawiedliwych: a boleść zniszczy je pierwszej niżli pomrą.“ t. 27, 31—2.

„Ustom twoim uczyni drzwi i zamki, a słowom twoim udziałaj wagę a ustom twoim wędzidła proste. A strzeż się abyś snąć nie potknął się językiem a żebyś nie upadł przed oczyma nieprzyjaciół zasadzających się na cię, a byłby upad twój nie uleczony na śmierć.“ t. 28, 28—30. *)

„Stadnik tak i przyjaciel naśmiewca, pod każdym, który na nim siedzi rdza.“ t. 33, 6.

*) Ś. Efreem mógł o sobie powiedzieć: „Nigdy na usta moje nie przyszło głupie lub złe słowo.“

„Biada wam, którzy się teraz śmiejecie: bo będziecie narzekać i płakać (mówi Chrystus.)“ Łuk. 6, 25.

„Aleć wam powiadam, którzy słuchacie: miłujcie nieprzyjaciół wasze: Czyńcie dobrze tym co, was nienawidzą. Błogosławcie tym co was przeklinają: a módlcie się za tych, którzy was potwarzają.“ t. w. 27—8.

„Nie bądźcie nikomu nic winni jedno to abyście się społecznie miłowali.“ Rzym. 13, 8.

„A jeżeli kto zda się być na- bożnym nie powściągając języka swego, ale zawodząc serce swe: tego nabożeństwo próżne jest.“ Jak. 1, 26.

„Język plugawi wszystko ciało. Języka żaden z ludzi nie może ukrócić: złe niespokojne, pełne ja- du śmiertelnego. Przezeń błogosła- wimy Boga i Ojca: i przezeń prze- klinamy ludzi którzy na podobień- stwo Boże sprawieni są. Z tychże ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Nie mać to tak być bracia moi.“ t. 3, 8—10 *)

»Dręczcie się i żałujcie i płacz- cie: śmiech wasz niech się obróci w żalność, a wesele w smutek.« t. 4, 9.

»Przetoż roztropni bądźcie: i czujcie w modlitwach. A nadewszy- stko miejcie ustawiczną miłość je- dni ku drugim: gdyż miłość zakry- wa wielkość grzechów.“ 1. Piotr. 4, 7—8.

»Jeżeli dobrze czyniąc, cierpliwie znosicie: toć jest łaska u Boga. Albowiem na to wezwani jesteście. Boć i Chrystus cierpiał za nas zo- stawiając wam przykład abyście naśladowali stóp jego. Który grze- chu nie uczynił, ani znaleziona była zdrada w uściech jego. Który złajany będąc, nie odłajał: utrapie- nie cierpiąc nie groził: ale się pod- dawał temu, który go niesprawie- dliwie sądził.« t. 2, 20—3.

»Żaden z was niechaj nie cier- pi jako mężobójca, albo złodziej, albo złomowca.« t. 4, 15.

»Wszelka nieprawość jest grzech: jest grzech do śmierci.« 1. Jan, 5, 17.

5. Dla posadzających niewinnie bliźniego.

»Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. (Jeżeli nie jesteście powo- łani do tego, abyście baczność da- wali na postęпки bliźnich waszych

i wglądali w ich czyny, jako ka- płani, rodzice lub sędziowie z urzę- du swego i powołania, którzy za- stępują miejsce Boga i obowiązani

*) „Delikatny członek jest język, lecz przecie ledwie się da po- skromić. Co do istoty słaby, lecz w użyciu wielki i mocny, w żyłkach drobny, lecz obosieczny.“ Ś. Bern.

są pod odpowiedzialnością wielką czuwać nad podwładnymi swymi; — nie wglądajcie w obce sprawy, ani się zajmujcie tem, co do was nie należy, samych siebie pilnujcie i sprawy swoje osądzajcie a nie bliźniego, bo sądzić jest bardzo trudną i niebezpieczną sprawą i nie-
sprawiedliwy sędzia i ten który niemilosierdzie osądza bliźniego ciężką od Boga karę i sąd bez pobłażania odbierze,» «mówi Zbawiciel. — Mat. 7, 1. *)

»Albowiem którym, sądem sędzicie, sądzeni będziecie: i którą miarą mierzycie, będzie wam odmierzono. (Jeżeli względem bliźniego waszego niemilosierdzie sobie postępujecie, podobnie też i Bóg względem was sobie postąpi.)« t. w. 2,

»A cóż widzisz źdźbło w oku brata twego a tramę w oku twojem nie widzisz? (Tak zwykle bywa: że cudze widzimy pod lasem a swego (jak niesie przysłowie) nie widzimy pod nosem. Pochopni jesteśmy wydawać sąd nasz a ten najczęściej niemilosierdny o sprawach bliźnich naszych, błędów zaś własnych daleko większych i bardziej uderzających w oczy nie widzimy.)« w. 3.

»Albo jako mówisz bratu twemu: Dopuść: że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto tramo jest w oku two-

jem? Obłudniku, wyrzuć pierwszej tramy z oka twego, a tedy przejrzyś, abyś wyrzucił źdźbło, z oka brata twego. (Nie wstydzimy się upominać bliźniego naszego i karcić go za mniejsze uchybienia jego, narzucamy mu się łatwo za lekarzy, a własnych daleko większych przywar poprawić albo nie chcemy albo nie umiemy. Bądźmy sami pierwszej bez nagany, a natemczas możemy dopiero skutecznie błędzących naszych braci upominać.)« t. w. 4 i 5.

»Gdybyście wiedzieli co jest: Miłosierdzia chce, a nie ofiary: nigdybyście nie potępiali niewinnych.« (Najmilsza Bogu ofiara: czuła, pełna litości i miłosierdzia serce. Nie chce Bóg ofiary, nie może mu się podobać, odrzuca ją, któraby, złaczona, była z nienawiścią, pogardą lub poniżeniem bliźniego. Kto na to pamięta, ten się nie odważy aby niewinnego miał potępić ten i nad winnym zmiłuje się i miłosierdzie swe mu okaże.) t. 12, 7.

»Nie sędzicie, a nie będziecie sądzeni. Nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni. Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone.« Łuk. 6, 37.

»Jako chcecie aby wam ludzie czynili, także im i wy czyńcie (mi-

*) Osobliwie grzeszą ci, co sądzą bliźniego, widząc jego dobre uczynki, a jego intencyj, i obłudę mu zarzucają i faryzeuszowstwo, że: dla oka tylko dobrze czyni — w tem sąd da Boga wyłącznie należy. —

to wam jest gdy was ludzie nie sądzą, gdy litościwie i łaskawie i z pobłażaniem postępują sobie z wami, także im i wy czynicie.)« t. w. 31.

»Nie sądźcie według widzenia; ale sądźcie sądem sprawiedliwym.« (Sędziowie nawet, którzy sądzą z urzędu nie mogą według widzenia, z pozoru tylko, z przesądu lub uprzedzenia bez dostatecznych i przekonujących dowodów, słusznych i jawnych przyczyn nikogo sądzić; cóżbyśmy, do których nie należy osądzać sprawy bliźniego, z pozoru tylko i na domysł o tajnych nam i niewiadomych postępkach jego wyrok nasz potępiający go wydawać odważać się mieli?)

»W czem drugiego sądzisz w tem samem siebie potępiasz: bo toż czynisz co posądzasz.« Raym. 2, 1.

»Nie mścicie się sami najmilsi. Albowiem napisano jest: mnie pomsta: ja oddam mówi Pan.« t. 12, 19.

»Miłość bliźniego złości nie wyrządza. t. 13, 10.

»Ty ktoś jest? co sądzisz sługę cudzego.« t. 14, 4.

»Nie sądźcie przed czasem, ażby Pan przyszedł, który też oświeci zakrycia ciemności i objawi rady serc.« 1. kor. 4, 5.

»Jeden jest Zakonodawca i Sędzia: który może zagubić i zachować. A ty ktoś jest, co sądzisz bliźniego?« Jak. 4, 12.

»Nie uwłóćcie jeden drugiemu bracia, kto uwłacza bratu albo który sędzi brata swego uwłacza zakonowi.« t. w. 11.

»Ani psotliwi ani złorzeczący nie odzierzą dziedzictwa królestwa niebieskiego.« t. w. 10.

„Znamy tego który powiedział: mnie pomsta, a ja oddam. I zasię: iż Pan sądzić będzie lud swój.“ Żyd. 10, 30.

„Każdy z nas sam za się odda rachunek Bogu.“ Rzy. 14, 12.

6. Dla obłudników.

„Nadzieja obłudnika zginie.“ Job. 8, 13.

„Zgromadzenie obłudnika nieplodne i ogień pożre domy tych.“ t. 15, 34.

„Nie przyjdzie przed oblicze jego (Boga) żaden obłudnik.“ t. 13, 16.

„Co bowiem za nadzieja jest obłudnika?“ 27, 8.

„Obłudni i chytry wzruszają gniew Boży ani wołać będą gdy ich powiążą. Umrze w zaburzeniu dusza ich i żywot ich między niewieściami.“ t. 36, 13—4.

„Zawsze strzeżmy pilnie ust naszych, i używajmy do nich rozumu jakby klucza, nie aby je ciągle zamykać, lecz aby je w porę odmykać.“ Ś. Chryzost. (in Ps. 140.)

»Niech zatraci Pan wszelkie nista zdradliwe i język hardzie mówiący.« Ps. 11, 4.

»Oto rodził niesprawiedliwość, począł boleść i urodził nieprawość. Dół otworzył i wykopał go i wpadł w dół który uczynił.« Ps. 7, 15—6.

„Nie bądź pokrytym przed obliczem ludzkim, a nie gorsz się wargami twemi.“ Je. Sy. 1, 37.

„I aby nie odkrył Bóg tajemnic twoich a nie zrzucił cię w pośród zgromadzenia: Żeś obłudnie przystąpił do Pana, a serce twoje jest pełne zdrady i fałszu.“ t. w. 39 i 40.

„Serce które chodzi dwiema drogami nie będzie miało szczęścia.“ t. 3, 28.

„Są niebożni, którzy są tak bezpieczni, jakoby mieli uczynki sprawiedliwych. Lecz to mam za największą marność.“ Ektes. 8, 14.

„Człowiek który łagodnemi a obłudnemi słowy mówi przyjacielowi swemu, sieć zastawia na nogi jego.“ Przyp. 29, 5.

„Wszelki obłudnik jest i złośnik.“ Jez. 9, 17.

„Którzy mówią. Odstąp odemnie, nie przystępuj do mnie, boś nieczysty jest: ci będą dymem w zapalczywości mojej, ogniem gorejącym przez cały dzień.“ t. 65, 5.

„Obłudniku wyrzuc pierwszej trawy oka twego.“ Mat. 7, 5.

Biada wam doktorowie i faryzeusze obłudni, iż jesteście podobni grobowi pobielanym, które wierzchu zdadzą ci się piękne,

ale wewnątrz pełne są kości umarłych i wszelakiej nieczystości. Także i wy z wierzchu się wprawdzie zdacie ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudności i nieprawości.“ Mat. 23, 27—8.

„Wężowie, rodzaju jaszczórczy, jakoż ucieczecie przed sądem potępienia?“ t. w. 33.

„Wszystkie swe sprawy czynią aby byli widziani od ludzi.“ t. w. 5.

„I rozetnie go (sługę złego Pana,) a część jego położy z obłudnemi. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.“ t. 24, 51.

»Wystrzegajcie się kwasu faryzeusowskiego, który jest obłudność. A nie masz nic zakrytego, coby się wyjawić nie miało, ani tajemnego czegoby się nie dowiedziano.« Łuk. 12, 1—2.

»Wy jesteście [wy faryzeusowie,] którzy sami siebie usprawiedliwiacie przed ludźmi, lecz Bóg zna serca wasze, albowiem to co jest u ludzi wyniosłego, obrzydłość jest przed Bogiem.« t. 16, 15.

»Gdy czynisz jałmużnę nie trąb przed sobą jako obłudnicy czynią.« Mat. 6, 2.

»Gdy się modlicie, nie bądźcie jako obłudnicy, którzy się radzi w bożnicach i na rogach ulic modlą stojąc, aby byli widziani od ludzi. Zaprawdę powiadam wam, iż wzięli zapłatę swoją. Ale ty gdy się modlisz, wnijdź do komory swojej, a zawarłszy drzwi, módl

się Ojcu twemu w skrytości, a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie.« t. w. 5—6.

»Są robotnicy zdraдлиwi przemieniający się w Apostoły Chrystusowe. A nie dziw, albowiem sam szatan przemienia się w Anioła światłości. Nie wielka tedy, jeżeli też służy jego (szatana) przemieniają się, jakoby byli sługami sprawiedliwości, których koniec będzie podług uczynków ich.« 2. kor. 11. 13—15.

„Wiele się ich przechwala wedle ciała; i ja (mówi Paweł św.) przechwalać się będę,“ (wedle Xtsa., com dobrego uczynił, jemu przypiszę.) t. w. 18.

„Z krewkości moich chlubić się będę.« t. w. 30.

»Czyli szukam (mówi tenże Apostoł) abym się ludziom podobał? Jeźlibym się jeszcze ludziom po-

dobiał, nie byłbym ci sługą Chrystusowym.« Gal. 1, 10.

„Przewrotne wykręty ludzi umysłu skażonego i którzy utracili prawdę, którzy pobożność zyskiem poczytują.« 1. Tym. 6, 5.

»Cóż za pożytek bracia moi, gdyby kto mówił iż ma wiarę: a uczynków by nie miał? Iżali go może wiara zbawić?« t. w. 14.

»Wiara bez uczynków martwa jest.« t. w. 26.

»Oczyszcwszy dusze wasze w posłuszeństwie miłości ku nie obłudnej braterskiej miłości, z szczerem serca jedni drugie miłujcie uprzejmie.« 1. Piotr. 1, 22.

»Złożywszy tedy wszelaką złość i wszelaką zradę i obłudność. Jako dopiero narodzone dziecię roztronnego bez zdrady mleka porządajcie: abyście w niem urosli ku zbawieniu.« t. 2, 1—2. *)

*) „Udana cnota nie jest cnotą, ale dwojakim występkiem: bo jest występkiem i obłudą.“ Ś. Aug. (sup. Ps. 23.)

„Kto takim chce być widzianym, jakim nie jest, obłudnikiem jest; udaje tylko że jest dobrym, ale nim nie jest; bo wszystek owoc na pochwałach ludzkich zasadza.“ t. (l. de ver. Dom. in monte.)

„Obłudników serca czart skrycie w mocy swej trzyma, i jakby sam spokojny tam zasypia, a tym, których owładnął, spokojnymi być nie dozwala.“ Ś. Grzeg. (in Moral.)

„Obłudnik każdy ciało swe karcii wprowadzie postami; lecz jednak przez miłość pochwałę światu żyje.“ (t.)

„Mniejszy jest grzech, otwarcie przeciw komuś zgryzesz jak udawać świętobliwość,“ Ś. Hier. (super Esau l. 6.)

„Ś. Grzegorz (l. 1. Mor.) przyrównywa obłudników do sukni tkanej wełną i konopiami, konopne nici wewnątrz, a wełniane zewnątrz mającej.

„Przysłowie: Modli się pod figurą, a ma diabła za skórą.

„W twarzy owieczki, wilcze zęby ukrywamy.“ Ś. Grzeg. (in Reg.)

„Sprawiedliwość faryzeuszów zależała na okazałości dobrych uczyn-

Dla podchlebców.

»Pochwalon bywa grzesznik w żądzach duszy swej, a niesprawiedliwy bywa błogosławion.« Ps. 9, 3.

»Synu mój, jeźliby cię nęcili grzesznicy nie przyzwalaj im.« Prz. 1, 10.

»Zarzucają się przed oczyma: zasadzają się i czynią zdrady.« t. w. 18.

»Dokądże maluczyzy będziecie miłować dzieciństwo.« t. w. 22.

»Mąż złośliwy nęci bliźniego swego i prowadzi go drogą niedobrą.« 16, 29.

»Którzy mówią niezbożnemu: Jesteś sprawiedliwy, będą je ludzie przeklinać i brzydzić się nimi będą pokolenia.« 24, 24.

»Lepsze są rany od miłującego, niż zdradliwe całowania od nienawidzącego.« 27, 6.

»Jako próbują srebro w ogniu, a złoto w piecu; tak człowiek bywa próbowany usty chwaleńczego.« t. w. 21.

»Którzy odstępują zakonu, chwalią niezbożnego.« 28, 4.

»Kto strofuje człowieka, większą potem łaskę najdzie u niego, niżli ten, który łagodnym językiem zwodzi.« t. w. 23.

»Lepiej jest dać się karać mądrym: niżli dać się oszukać podchlebstwami głupich.« Ekstes. 7, 6.

»Nie chwal człowieka z piękności jego.« Jez. Syr. 11, 2.

»Jest który się złośliwie korzy, a wnętrzności jego są pełne zdrady.« 19, 23.

»Ludu mój którzy cię błogosławionym zowią, ci cię zwodzą, a

ków, lecz nie na szczerości intencji; na słowie, a nie na uczynku; na umartwieniu ciała, a nie na zachowaniu przykazań, na skrupulatności w mniejszych sprawach, a na zaniedbaniu praw w ważniejszych rzeczach.« Ś. Chryzost. (sup. Mat. 5.)

»Obludnicy chcą być pokornymi bez pogardy, ubogimi bez braku dobrze ubranymi bez starania, miłego zażywać spoczynku bez pracy; jednym kładzą, drugim ubliżają, kłusują jak psy, chytry są jak lisy, pyszni jak lwy, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi, szukający słodyczy miodu, to jest czczych pochwał i ukrytej rozkoszy, jak niedźwiedzie. Chcą być sędziami na to niepowołanymi, bez widzenia świadkami; nareszcie są oni fałszywymi oskarżycielami, огоłoceni będąc sami ze wszelkiej prawdy.« Ś. Bern.

U podchlebców na ustach miód, w sercu żółć.

»Język jest zamknięty i jakby uwięziony; bo Stwórca obwarował go dwoma murami t. j. zębami jakby kościanym wałem i wargami, byśmy go tem troskliwiej strzegli, wiedząc jak niebezpiecznym on jest dla nas.« Ś. Chryzost. in cath.

drogę chodu twego rozkopują.“
Izai. 3, 12.

„Biada którzy nazywacie się
dobrem.“ 5, 20.

„Którzy usprawiedliwicie niez-
bożnego.“ t. w. 23.

„Nie będziez kusił.“ Mat. 4, 7.

„I nie wódz nas na pokuszenie.“
t. 6, 13.

„Czyli szukam abym się ludziom
podobal?“ Gal. 1, 10.

„Każdy niech sprawy swojej do-
świadcza, a tedy w samym sobie
tylko przechwalenie mieć będzie,
a nie w drugim.“ t. 6, 4.

„A ja nie daj Boże, abym się
chłubił miał.“ w. 14.

„Niech się brat podły chlubi
w podwyższeniu swoim.“ Jak.
1, 9.

7. Dla zdradliwych podstępnych i chytrych. *)

„Niech zatraci Pan wszelkie usta
zdradliwe i język hardzie mówią-
cy.“ Ps. 11, 4.

„Dół otworzył i wykopał go i
wpadł w dół który uczynił. Obró-
ci się boleść jego na głowę jego,
a na wierch głowy jego niepra-
wość jego spadnie.“ Ps. 7, 16—17.

„W sidle tem, które byli skry-
cie zastawili, uwięzła noga ich.“
Ps. 9, 16.

„Mężowie krwawi i zdradliwi
nie dōjdą do połowicy dni swoich.“
Ps. 54, 24.

„Którzy mówią pokój z bliźnim
swoim: a złość w sercach ich.“ Ps.
27, 3.

„Kto zdradliwie chodzi objawia

tajemnice, ale kto wiernego serca,
tai tego, czego mu się przyjaciel
zwierzył.“ Przyp. 11, 13.

„Kto krzywdę pokrywa, chytry
jest.“ 12, 16.

„Zdrada w sercu myślących zło-
ści.“ w. 20.

„Człowiek chytry tai.“ w. 23.

„Nie najdzie zysku zdradliwy.“
w. 27.

„Nie prawdę powiada świadek
zdradliwy.“ 4, 15.

„Mądrość chyrego jest rozumieć
drogę swoją.“ w. 8.

„Nie czyni zdrady.“ 24, 15.

„Chytry rozważa drogi swoje.
Syn zdradliwy nie będzie miał nic
dobrego.“ 14, 15.

*) „Więcej bać się trzeba nieprzyjaciela, i strzedz się przed nim
kiedy skrycie prześladuje i w pokoju zbliżając się czołga się zdradliwemi
manowcami, zkąd nazwę węża odbiera.“ Ś. Cypr. (in Epist.)

„Heród przyrzekł pobożność, lecz miecz ostrzy i złość serca maluje
kolorem pokory; tego osobę przedstawiają obłudnicy, którzy kiedy
się zdają szukać Boga, nie zasługują znaleźć go.“ Ś. Chryz. (sup. Mat. 2.)

„Mąż chytry przemierzły jest.“
w. 17.

„Chytry czyni wszystko zdradą.“
13, 16.

„Z tym kto objawia tajemnice
a chodzi zdradliwie rozwodzi war-
gi swe, nie miej towarzystwa.“
20, 19.

„Kto pokrywa nienawiść zdra-
dliwie, tego złość będzie odkryta.“
26, 26.

„Nie każdego człowieka wpro-
wadzaj do domu swego: bo wiele
jest chytrości zdradliwego. Dobrze
bowiem rzeczy w złe obracając
zakłada zdrady, a w rzeczach wy-
branych włoży zmasę. Od jednej
iskierki rozżarza się ogień i od
jednego zdradliwego mnoży się
krew, a człowiek grzeszny godzi
na krew. Strzeż się zaraźliwego,
bowiem knuje złości by snąć na
cię nie przywiódł pośmiewiska na
wieki. Przypuść do siebie cudzo-
ziemca i wywróci cię w wichrze i
oddali cię od twego własnego.“
Jez. Sy. 11, 31—36.

„Łagodnie mówi wargami swe-
mi nieprzyjacieli, a w sercu swem
godzi, jakby cię w dół wtrącił.“
12, 15.

„Jest który się złośliwie korzy,
a wnętrzości jego pełne są zdra-
dy. A jest który się nazbyt zni-
ża od wielkiej pokory i jest który

skłania oblicze swe i czyni, jako-
by nie widział czego niewiedzano:
A jeśli słabość sił grzeszyć mu
niedopusci, jeśli czas najdzie złe
czynienia, uczyni złe.“ t. 19, 23—5.

„Kto odkrywa tajemnice przy-
jacielskie traci wiarę i nie najdzie
przyjaciela po myśli swej.“ 27, 17.

„Objawiać tajemnice przyjaciel-
skie jest rozpacz duszy nieszczę-
śliwej.“ t. w. 24.

„Kto kamień rzuca ku górze,
na głowę jego padnie, a raz zdra-
dliwy, czyli pocisk zdrajcy rozsze-
rzy ranę. A kto dół kopa weń
wpadnie, a kto zakłada kamień
bliźniemu, on się obrazi, a kto
na drugiego sidło stawia, zginie
w niem.“ t. w. 28—9.

„Jest chytrość osobliwa a nie-
sprawiedliwa.“ 19, 22.

„Każdy niech się strzeże bliź-
niego swego, a niech nie ufa każ-
demu bratu swemu, bo każdy brat
podechodząc podejdzie, a każdy
przyjaciel zdradliwie postępować
będzie.“ Jer. 9, 4.

„Mieszkanie twoje w pośrodku
zdrady.“ w. 6.

„Strzała raniąca, język ich zdra-
dę mówił, usty swemi pokój z przy-
jacielem swym mówi, a potajemnie
zakłada nań sidła.“ t. w. 8.

„Domy ich pełne zdrady.“ Jer.
5, 27.

„Truciznę podają miodem osłodzoną; a występki nie zdradzają,
tylko pod zasłoną cnót.“ Ś. Ambr. (in libr. de Vir.)

„Mocniej rażą strzały nieprzewidziane.“ Ś. Grzeg.

„Pżekłęty zdradliwy.“ *Malach.* 1; 14.

„Biada wam doktorowie i faryzeuszowie, wy z wierzchu się wprawdzie zdacie ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudności i nieprawości.“ *Mat.* 23, 28.

„Oto Judasz jeden z dwunastu przyszedł, a z nim wielka rzesza z mieczmi i z kijmi posłani od arcykapłanów i starszych ludu. A ten, który go wydał, dał im był znak, mówiąc: któregokolwiek pocałuję, teni jest, imajcież go (w ten sposób zdradził Judasz Pana Jezusa).“ *Mat.* 26, 47—8.

„Judaszu pocałowaniem zdradasz.“ *Luk.* 22, 48.

„Ażeby kto nie podchodził ani oszukiwał w sprawie brata swego.“ 1. *Thes.* 4, 6.

„Chrystus cierpiał za nas, zostawując wam przykład abyście naśladowali stóp jego, który grzechu nie uczynił ani znalezione była

zdrada w uściecech jego.“ 1. *Piotr.* 2, 21—2.

„Złożywszy tedy wszelaką złość i wszelaką zdradę, jako dopiero narodzone dziateczki roztropnego bez zdrady mleka pożądamcie, abyście w nim urośli ku zbawieniu.“ t. 2, 1—2.

„Albowiem radzi znosić się bezrozumne, będąc sami rozumni. Bo znosić jeźli was kto zniewala, jeźli kto pożera, jeźli kto bierze, jeźli się kto wynosi, jeźli was kto policzkuje.“ 2. *kor.* 11, 19—20.

„Bóg podał ich w umysł bezrozumny, aby czynili to, co nieprzyjstoi. Napelnieni wszelakiej niesprawiedliwości, złości, pełni zdrady.“ *Rzym.* 1, 28—9.

Każdy co nienawidzi brata swego, mężobójca jest. A wiecie, iż wszelki mężobójca nie ma żywota wiecznego w sobie trwającego.“ 1. *Jan.* 3, 15.

8. Dla zazdrośnych.

»Kain ofiarował Panu dary z owoców ziemi. Abel też ofiarował z pierworodnych trzody swojej i z tłustości ich: i wezrał Pan na Abła i na dary jego. Ale na Kaina i na dary jego nie wezrał. I rozgniewał się Kain bardzo, i spadł na obliczu swoim. A gdy byli na polu, powstał Kain na Abła brata swego i zabił go,« (do

tego doprowadziła zazdrość.) *Gen.* 4, 3—5 i 8.

»Izrael (Jakób patriarcha) miłował Józefa nad wszystkie syny swe, przeto, iż go był w starości swej urodził: i uczynił mu suknią wzorzystą. I widząc bracia jego, że go miłował ojciec nadewszystkie syny: nienawidzili go i nie

Przysłowie. Te psy najzłośliwsze, co z tyłu rzucają się.

mogli nie łaskawie z nim mówić.«
Gen. 37, 3—4.

»I mówili do siebie (zazdrośni Józefa bracia:) Pójdźmy, zabijmy go i wrzucmy do studni starej; i rzeczem (przed ojcem) zły zwierzę go pożarł.« w. 20.

»I wpuścili go do studni. Agdy mijali Madianitowie kupcy wyciągnąwszy go ze studni przedali go Ismaelitom za 20 srebrników, którzy go zawieźli do Egiptu. I wzięli suknię jego i w krwi kozłęcej, które byli zabili umoczyli. Poślawszy, którzyby ją donieśli do ojca i mówili: Tęśmy znaleźli; oglądaj jeźli jest suknia syna twego czy nie. Którą poznawszy ojciec, rzekł: Suknia syna mego jest, zwierzę okrutny zjadł go, bestya pożarła Józefa. Rozdarłszy szaty (swe na znak żalu wielkiego,) oblókł się w włosienicę, płacząc syna swego przez długi czas.« t. w. 24, 28, 31—4.

»Czegobys nienawidził abyć kto inny czynił, patrz abyś ty kiedy drugiemu nie czynił.« Tob. 4, 16,

»A ci którzy czynią grzech i nieprawość są nieprzyjaciele duszy swojej.« t. 12, 10.

»We trzech rzeczach upodobało się duchowi memu, które się podobają przed Bogiem i przed ludźmi. Zgoda braciej a miłość blizkich, a mąż i niewiasta dobrze się z sobą zgadzający.« Jez. Sy. 25, 1—2.

»Każde zwierzę miłuje sobie podobne tak i każdy człowiek bliźniego swego.« t. 13, 19.

»Kto miłuje nieprawość: ma w nienawiści duszę swoją.« Ps. 10, 6.

»Którzy miłujecie Pana miejcież złość w nienawiści.« Ps. 96, 10.

»Bojaźń Pańska nienawidzi złości: pychę i hardością i drogą złą i usta dwujęzycznymi brzydzą się.« Przyp. 8, 13.

»Nie zajrzyj.« Jez. Sy. 9, 16.

»Nie kochaj się w krzywdzie.« w. 17.

»Nie zaniechiwaj płaczących cieścić, a z płaczącemi chodź.« 7, 38.

»Nie raduj się z śmierci nieprzyjaciela twego.« 8, 8.

»Nie pamiętaj każdej krzywdy bliźniego, a nie czyn nic w sprawach krzywdy.« 10, 6.

»Nie gardź człowiekiem.« w 26.

»Synu w cichości zachowaj duszę twoją, a miej ją w uczciwości według godności jej.« w. 31.

»Nie gań nikogo pierwej niż się wywiesz, a wywiedziawszy się, strofuj sprawiedliwie.« 11, 7.

»Jest bolejący nieszczęśliwy, a tem więcej się niezbogaci.« w. 11.

»Nie poznać będzie przyjaciela czasu szczęśliwego, ani się zatai nieprzyjaciela czasu przeciwnego. W szczęściu męża, nieprzyjaciele jego w smutku, a w nieszczęściu jego przyjaciel poznany jest.« 12, 8—9.

„Jeżeli cię potka co złego, najdziesz go tam pierwszego. Oczywiście swemi płacze nieprzyjacieli: a wrzкомо ratując, będzie i odkopywał stopy twoje. Głowę swą będzie chwiał i klaskał ręką, a wiele szepecąc odmienni oblicze swoje.“ t. w. 17—9.

„Nie radź się tego, któryć jest na zdradzie, a taj radę o tych którzy zajrzą. Wszelki poradnik daje radę, ale jest poradnik sam sobie. Od poradnika strzeż dusze twojej, pierwszej wiedz co ma za potrzebę, bo i sam o sobie myśleć będzie.“ 37, 7—9.

„Złośliwe serce zada smutek.“ 36, 22.

„O dumo niecnotliwa, zkadżeś się wzięła abyś złością i zdradą swą okryła ziemię?“ 37, 3.

„Towarzysz weseli się z przyjacielem w uciechach, a czasu utrapienia będzie przeciwnym.“ w. 4.

„Serce dobrej rady przystaw do siebie, bo nad nie niemasz nic droższego.“ w. 17.

„Pamiętaj że jest złe oko złośliwe. Co gorszego stworzono jest nad oko? przeto na każde wejście swe płakać będzie, gdy patrzy. Nie ściągać ręki twojej pierwszej, abyś się nie sromął żelżony zazdrością.“ t. 31, 14—6.

„A z nienawiści diabelskiej weszła śmierć na okrąg ziemi.“ Mądr. 2, 24.

„Gdy się wracał Dawid zabiwszy Filistyna, wyszły białogłowy

ze wszystkich miast i mówiły: Poraził Saul tysiąc a Dawid dziesięć tysięcy. I rozgniewał się Saul bardzo i niepodobała się w oczach jego ta mowa i rzekł: Dali Dawidowi 10 tysięcy a mnie dali tysiąc: czegoż mu nie dostaje, jedno tylko królestwa? Krzywemi tedy otrzyma Saul patrzył na Dawida od onego dnia na potem.“ 1. król. 18, 6—9.

„A choć to wszystko mam, zda mi się jakoby nic nie miał, póki będę patrzył na Mardocheusza żyda siedzącego przede drzwiami królewskimi (tak się skarżył zazdrośny Aman przed żoną swoją i przyjaciółmi nienawidząc Mardocheusza.)“ ks. Esther 5, 13.

„Będziesz miłował bliźniego twego.“ Mat. 5, 43.

„Miłujcie nieprzyjacioły wasze: dobrze czynicie tym, którzy was mają w nienawiści; a módlcie się za tymi którzy was prześladowają i potwarzają.“ t. w. 44.

„Wszystko tedy cobyście chcieli aby ludzie wam czynili i wy im czynicie. Boć ten jest zakon.“ 7, 12.

„Czyli mi się nie godzi uczynić co chcę? Czyli oko twoje złośliwe jest, iżem ja jest dobry? (gromi Zbawiciel zazdrośnego w przypowieści o robotnikach w winnicy.)“ t. 20, 15.

„Przykazanie nowe daję wam; abyście się społecznie miłowali jakom ja was umiłowal, abyście się

i wy spolem miłowali. Po temci poznają waszysoy żeście uczniami mojemu; jeżeli miłość mied będziecie jeden ku drugiemu.“ Jan. 13, 34—5.

„Nie bądźcie nikomu nic winni jedno abyście się społecznie miłowali. Bo kto miłuje bliźniego ten zakon wypełnił.“ Rzym. 13, 8.

„Miłość bliźniego złości nie wyrządza.“ w. 10.

„Chodźmy uczciwie jako wa dnie: nie w zwadzie i zazdrości.“ 13, 13.

„Lecz jeżeli jeden drugiego kāsacie i pożeracie; patrzcież abyście się sami spolem nie pojegli.“ Gal. 5, 15,

„Każdy z was ma bliźniemu swemu spodobać się ku dobremu.“ Rzym. 15, 2.

„Miłość bez obłudności. Brzydząc się złem i przystawając ku dobremu. Braterską miłością jedni drugich chętnie miłując, Uczciwością jeden drugiego uprzedzając.“ 13, 9—10.

„Weselcie się z weselącemi; płaczcie z płaczącemi. Jednakowej myśli jeden przeciw drugiemu będąc.“ t. w. 15—6.

„Przemyśliwając to, coby było dobrego nie tylko przed Bogiem

ale też i przed wszystkiemi ludźmi, Jeżeli można rzec ile z was jest ze wszystkiemi ludźmi pokój mający.“ w. 17—8.

„Przez miłość ducha służcie jeden drugiemu.“ Gal. 5. 13.

„Jawneć są uczynki ciała, które te są: nieprzyjaźni, swary, zawiści, gniewy, niesmaki, rozterki, zazdrości i tym podobne. O których opowiadam, iż którzy takowe rzeczy czynią królestwa Bożego nie dostąpią.“ t. w. 19—21.

„Nie bądźcie chciwi próżnej chwały jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc.“ t. 5, 26.

„Miłość nie zajrzy, złości nie wyrządza, nie nadyma się. Nie jest czi pragnąca, nie szuka swego, nie wzrusza się ku gniewowi, nie myśli złego. Nie raduje się z niesprawiedliwości; ale się weseli z prawdy. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko wycierpi.“ 1. kor. 13, 4—7.

„Złożywszy tedy wszelką złość i wszelką zdradę i obłudności i zazdrości i wszystkie obmowiska. Jako dopiero narodzone dziecięcki roztropnego bez zdrady mleka pożądajcie, abyście w nim urosli ku zbawieniu.“ 1. Piotr. 2, 1—2.

„Zazdrość jest córka pychy; ta matka pycha nie jest nieplodną: gdzieby była, tam ciągle rodzi: zniszcz matkę, a córki nie będzie.“ 8. Ang. (de verb.)

„Zazdrość, to występki diabelski, sam diabeł stał się go winnym, i nieodwołał niewinnym. Nie powiedziano diabłu potępiony jesteś dlatego, żeś popełnił cudzołóstwo, żeś kradzież popełnił, al-

„Nie jest z Boga, który nie miłuje brata swego.“ 1. Jan. 3, 10.

„Kto nie miłuje trwa w śmierci.“ t. w. 14.

„Nie miłujemy słowem albo językiem, ale uczynkiem i prawdą.“ w. 18.

„Miłujemy jedni drugie: gdyż miłość jest z Boga. I każdy co miłuje z Boga jest urodzony i zna Boga. Kto nie miłuje nie zna

Boga. Gdyż Bóg jest miłość.“ t. 4, 7—8.

„Jeżeli nas Bóg tak umiłował i myśmy powinni jedni drugie miłować.“ t. w. 11.

„Jeżliby kto rzekł iż miłuje Boga: a brata by swego nienawidził kłamcą jest.“ t. w. 20.

„Żaden z was niechaj nie cierpi jako mężobójca, albo złodziej, albo złomowca albo jako cudzego pragnący.“ 1. Piotr. 4, 15.

b.) Błogosławieni wierni ósmemu przykazaniu, jako to: świadectwo prawdziwe dający, prawdę mówiący, tak w mowie jako i uczynkach rzetelność zachowujący, broniący, sławy i dobrego imienia bliźniego swego, otwarci, szczerzy, życzliwi i miłujący.

»Panie któż będzie mieszkał w przybytku twoim? albo kto odpocznie na górze twojej świętej? Który chodzi bez zmazy i czyni sprawiedliwość. Który mówi prawdę w sercu swoim, który nie czyni zdrady językiem swoim: Ani uczynił bliźniemu swemu złego i zelżywości nieprzyjął przeciw bliźnim swoim. Wniwecz obrócony jest w oczach jego złośliwy, a bo-

jących się Pana wysławia, który przysięga bliźniemu swemu a nie zdradza, który pieniędzy swych nie dał na lichwę i darów na niewinne nie przyjmuje. Kto to czyni nie będzie poruszony na wieki.« Ps. 14, 1—5.

»Błogosławieni wszyscy, którzy się boją Pana: którzy chodzą drogami jego.« Ps. 127, 1.

bo cudzą rzecz zrabował; lecz dlatego, że człowiekowi w niewinności będącemu zazdrościł.“ t. (1. 1. de doctr. Chri.)

„Znieś zazdrość, a twoim jest, co posiadam; oddalę od siebie zazdrość, a moim jest to, co ty posiadasz.“ t. (super Joan.)

„Zazdrość jest nienawiścią cudzej szczęśliwości. Kain zazdrościł Abła dobremu powodzeniu. Rachel płodności Lii, Saul Dawida szczęściu. Przez zazdrość świat upadł, i zgotowana jest śmierć Chrystusowi.“ t. (in quod ser.)

„Proszę cię, powiedz mi, co za uciechę sprawia nienawiść zazdrośnikowi? innych szczęśliwość torturą czyni dla siebie.“ Ś Hier. (ep. ad Dem.)

»Będzie się weselił sprawiedliwy w Panu i będzie w nim nadzieję miał, i będą pochwaleni wszyscy serca prawego.« Ps. 63, 11.

»Sprawiedliwi niechaj używają i weselą się przed oczyma Bożemi i niech rozkoszują w radości.« Ps. 67, 4.

»Sprawiedliwy jako palma rozkwitnie, jako drzewo cedrowe na Libanie rozmnoży się. Wsadzeni w domu Pańskim, rozkwitną się w ziemiach domu Boga naszego.« Ps. 91, 13—4.

»Sprawiedliwi odziedziczą ziemię, i będą mieszkali na wieki na niej. Usta sprawiedliwych będą rozmyślać mądrość a język jego będzie mówił sąd. Zakon Boga jego w sercu jego a nie będą przetrzucone kroki jego.« Ps. 36, 29—1.

»Warga prawdy trwała będzie na wieki.« Przyp. 12, 19.

»Którzy radzą o pokoju idzie za nimi wesele.« w. 20.

»Którzy się wiernie obchodzą podobają się Panu.« w. 22.

»Tedy staną sprawiedliwi z wielką stałością przeciwko tym, którzy je cisnęli i którzy pracę ich odjęli. Użrawszy, będą zatrwożeni bojaźnią strasliwą i zdumiewać się będą w prędkości niespodziewanego zbawienia. Mówiąc sami w sobie, pokutę czyniąc i dla ucisku ducha wzdychając, cić to są którzyśmy niekiedy mieli za pośmiesze i za przysłowie urągania. My głu-

pi mieliśmy żywot ich za szaleństwo i za sromotne ich dokonczenie. Oto jako policzeni są między syny Boże i między świętymi dział ich jest.« Mądr. 5, 1—5.

»Za sprawiedliwością bojuj za duszę twoją i bij się o prawdę aż do śmierci, a Bóg za cię zwalczy.« Je. Sy. 4, 33, 33.

»Szczęśliwy, który jest obbronion od języka złego i kto nie przeszedł w popędlivość jego i który nie ciągnął jarzma jego ani był związany związkami jego.« t. 28, 23.

»Kto chodzi w sprawiedliwościach a mówi prawdę który porzuca łakomstwo z potwarzy: Ten na wysokości mieszkać będzie.« Izai. 33, 15.

»Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą i prześladować was i mówić wszystko źle przeciwko wam kłamiąc dla mnie. Radujcie się i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.« Mat. 5, 11—12.

»Błogosławieni cisi, albowiem oni odziedziczą ziemię.« Mat. 5, 4.

»Błogosławieni spokoj czyniący, albowiem nazwani będą synami Bożymi.« w. 9.

»Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie.« w. 10.

»Sprawiedliwi rozjaśnią się jako słońce w królestwie Ojca swego.« 13, 43.

„Na ziemi pokój ludziom dobrej woli.“ Łuk. 2, 14.

„Trwajcież w miłości mojej. Jeżeli przykazania moje zachowacie, będziecie trwać w miłości mojej, jakom i ja zachowałem rozkazania Ojca mego i trwam w miłości jego. Tom ci wam powiedział, aby wesele moje w was trwało a wesele wasze zupełne było.“ Jan. 15. 9—11.

„Toć wam przykazuję, abyście się społecznie miłowali. Jeżeli was świat nienawidzi; wiedźcież, iż mnie pierwszej niż was nienawidził. Byście byli ze świata; tedyby świat co swego jest, miłował. Lecz iżcie nie są ze świata, alem ja was wybrał ze świata; przetoż was świat nienawidzi.“ t. w. 17—19.

„Przyjdzie godzina, że wszelki który was zabije, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu. A to wam uczynią, iż nie poznali Ojca ani mnie.“ t. 16, 2—3.

„Ojcie święty (prosił Jezus Chrystus Ojca swego przed męką swoją) zachowajże je w imię twoje, któreś mi dał; aby byli jedne ja-

ko i my. Nie sąd ze świata, jako i ja nie jestem z świata. Poświęćże je w prawdzie. Słowo twoje jest prawda. Aby i oni poświęceni byli w prawdzie. Aby oglądali chwałę moją, którąś mi dał: aby gdzieś ja jest i oni byli ze mną.“ t. 17, 11 i 16—19.

„Nadewszystko miejcie ustawiczną miłość jedni ku drugim, gdyż miłość zakrywa wielkość grzechów. Goście radzi przyjmujcie jedni drugie bez szemrania. Każdy jaką wziął łaskę, usługując ją jeden drugiemu, jako dobry szafarze rozlicznej łaski Bożej. Jeżeli który mówi: niech mówi jako słowo Boże. Najmilsi nie dziwujcie się jako nowinie temu upaleniu, które was potyka ku waszemu doświadczeniu. Ale się weselcie iż z Chrystusem w uciskach spółkujecie, abyście się i w objawieniu chwały jego weselili z radością. Jeżeli was sromocą dla imienia Chrystusowego, błogosławieni będziecie, gdyż cześć, chwała, i moc Boża, i duch jego nad wami odpoczywa.“ 1. Piotr. 4, 8—14. *)

*) „Prawda chlebem jest: pokrzepia duszę, a nigdy go nie ubywa; zmienia pożywającego go, lecz sama prawda nigdy się nie zmienia.“ Ś. Aug. (sup. Joan.)

»Prawda słodką jest i gorzką, kiedy słodka, natedy odpuszcza; kiedy gorzka, natedy leczy.« t.

»Prawdy i mądrości piękność, ani czas, ani miejsce, ani liczba słuchaczów ograniczyć nie może; ona ani nocą nie może być przerywana, ani ciemnością przyćmiona; ona nie podlega ani ciału, ani zmysłom.« t. (l. de libero arbit.)

IX.

DZIEWIĄTE PRZYKAZANIE.

„Nie pożądaj żony bliźniego twego.“

To przykazanie gwałcą:

1. *Wiarotomni małżonkowie.* Jeżeli w dotrzymaniu zaprzysiężonej sobie wzajemnej wierności, uczciwości i miłości małżeńskiej mąż dla żony niewierny, lub żona dla męża niewierną się staje, łamiąc to, co przed Bogiem dochować sobie poślubili; gwałcąc to, co Bóg uświęcił; rozłączając to, co Bóg złączył; święty związek rozrywając pożądaniem cudzej żony lub męża cudzego, a porzuceniem własnej ślubnej żony lub ślubnego męża, skłonnością serca niegodziwą, i przeniewierzeniem się

haniebnem Bogu i tej osobie, której się wierność, uczciwość i miłość dożywotną uroczystem sposobem zaprzysięgło.

2. *Wszyscy ci, co małżonków do niewierności przyprowadzają,* co bądź męża odwodzą od żony, bądź żonę od męża, różniąc je między sobą, do kłutni, niezgody, przekleństwa, pijaństwa, rozwiązłości i innej tym podobnej niestateczności wiodą, lub tymże jakimkolwiek bądź sposobem na zdradzie lub przeszkodzie stawają.

Z pisma świętego przestrogi i nauki tak dla pierwszych jako i dla drugich dane.

1. Dla pierwszych.

„Nie będziesz pragnął żony bliźniego, ani sługi ani służebnicy.“
Ex. 20, 17.

„I stworzył Bóg człowieka na wyobrażenie swoje: na wyobrażenie Boże stworzył go: męczyznę

»Jeżeli kto z prawdy bierze zgorszenie, pożyteczniej jest, aby się zrodziło zgorszenie, niżeliby od prawdy odstępowano.« t.

»Miłośnik prawdy niech się nie lęka żadnych grózb od prześladowców prawdy. Czy to go nieprzyjaciół lub przyjaciół prześladowuje. Jeżeli naśmiewa się z niego nieprzyjaciół, niech go dźwiga; jeżeli przyjaciel, niech go nauczy.« t. (I. 2. de Trinit.)

»Ten jest los prawdy, że ją ciągle prześladowania spotykają.«
Ś. Hier. (sup. illa ad Gal. 4.)

»Nic łatwiej mówić, jak prawdę.« Ś. Grzeg. (in hom.)

»Ten jest obrońcą prawdy, który w myśli mając prawdę, nie boi się wymówić ją, ani się nie wstydzi.« t.

i błogotwórcę stworzył je. I błogosławił im Bóg i rzekł: Roście a mnożcie się i napełniajcie ziemię.“ Gen. 1, 27—8.

„Rzekł też Pan Bóg nie dobrze bydlę człowiekowi samemu, uczynimy mu pomoc jemu podobną.“ 2, 18.

„Ktoby się dotknął żony człowieka śmiercią umrze.“ 26, 11.

„Z żoną bliźniego twego ani się splugawisz.“ Lew. 18, 20.

„Śmiercią niechaj umrą i cudzołożnik i cudzołożnica.“ 20, 10.

„Oboje umrze to jest cudzołożnik i cudzołożnica.“ Deut. 22, 22.

„Przeklęty cudzołożnik.“ t. 27, 20.

„Ci, którzy w małżeństwo tak wstępują że Boga od siebie i od serca swego wyrzucają, a swej miłości tak dosyć czynią jako koń i muł, którzy rozumu nie mają; nad tymi czart ma moc. Ale gdy ją ty pojdziesz, wszedłszy do łóżnicy, wstrzymajże się od niej przez trzy dni a niczem się innem jedno modlitwami z nią nie będziesz zabawiał. A trzeciej nocy błogosławieństwa dostąpisz, aby się z was synowie zdrowi rodzili. Po trzeciej nocy weźmiesz pannę z bojaźnią Pańską więcej chęcią dziećmi niżli miłością zdjęty, żebyś błogosławieństwa w synach dostąpił.“ Tob. 6, 17—22. *)

„Bośmy synowie Świętych, a nie możemy się złączać jak narody co nie znają Boga.“ Tob. 8, 8.

„Posłał król Dawid i pytał co za niewiasta była. I dano mu sprawę, że była to Bethsabee córka Elim, żona Uryasza Hethejczyka. Postawszy tedy Dawid posły, wziął ją.“ 2. król. 11, 3.

„Posłał tedy Pan Nathana (prooka) do Dawida: I rzekł Nathan do Dawida: wziąłeś żonę Uryasza, syn któryć się z niej narodził umrze śmiercią.“ t. w. 14.

„Obróciła (żona Putifara) oczy swe na Józefa, który żadnym sposobem nie chcąc sezwolić na zły uczynek rzekł do niej: Jakoż mogę tę złość uczynić i zgrzeszyć przeciw Bogu memu? Na każdy dzień niewiasta przykrzyła się młodzieńcowi i on się zbierał cudzołóstwa.“ Gen. 39, 7. 9, 10.

„Dwaj starcy zapalili się pożądliwością ku Zuzannie i wywrócili rozum swój i odwrócili oczy swe, aby nie patrzyli na niebo ani pamiętali na sądy sprawiedliwe.“

„Pod tobą będzie pożądliwość, a ty nad nią panować będziesz.“ Gen. 4, 7.

„Pan skarał Faraona plagami wielkimi dla Sarai żony Abraamowej.“ t. 12, 17.

„Nie naśladuj żądz serca twego.“ Je. Sy. 5, 2.

*) Ztąd nocy Tobijaszowe.

„Nie chodź za pożądlivościami swemi a odwracaj się od swej woli.“ 18, 30.

„Co gorszego nad to co wymyśliło ciało i krew? i to będzie karano.“ 17, 30.

„Panie Ojczy i Boże mój, Boże żywota mego nie opuszczaj mnie. Wszelką żądzę odwróć odemnie. Oddal odemnie pożądlivości nierządu, niech mnie nie ogarną pożądlivości, a duszy niewstydlivej i niebaczonej nie podawaj mię.“ t. 23, 4—6.

„Serce czyste stwórz we mnie Boże.“ Ps. 50, 12.

„Nienawidzę córek waszych, gdy nierząd płodzić będą ani oblubienic waszych gdy cudzołożyc będą, bo sami z nierządnicami obcowali.“ Ose. 4, 14.

„Przyszli do Jezusa Faryzeusowie kusząc go i mówiąc: Godzili się człowiekowi opuszczać żonę swoją dla którejkolwiek przyczyny? A on odpowiadając rzekł: Nie czytaliście, iż ten, który stworzył człowieka od początku mężczyznę i niewiaścę stworzył je i rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i przyłączy się ku żonie swojej i będą dwoje w jednym ciele. A tak już nie są dwoje ale jedno ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.“ (Już przy stworzeniu świata postanowił Bóg małżeństwo, jako węzeł dwóch osób mężczyzny i niewiasty nierozdzielny. Jeżeli ścisły jest związek mię-

dzy dzieckiem a rodzicami, nierównie ścisłejszy jest on między mężem a żoną. Jeżeli dziecko już z przyrodzenia samego spojone miłością z rodzicami swemi, nie mniej też niecofniętym przyrody porządkiem trwać winni małżonkowie w ścisłym z sobą związku i żadną miarą nie przeniewierzać się jedno drugiemu i nie opuszczać się aż do śmierci.) Mat. 19, 3—6.

„Ktokolwiek opuszcza żonę swą a drugą pojmuje, ten cudzołoży; a ktokolwiek od męża opuszczoną pojmuje, ten cudzołoży.“ Łuk. 16, 18.

„Heród będąc strofowany od ś. Jana o Herodyjadę żonę brata jego i o wszystkie złości które czynił Heród, przydał też to nad wszystko że zamknął Jana do ciemnicy.“ t. 3, 19.

„Jeżeliś ustąpiła od męża swego i jesteś splugawioną a obcowiałaś z innym mężem: Tym przekleństvom podpadniesz: Niechaj cię da Pan na przekleństwo i przykład wszystkich w ludzie swoim: niech uczyni że wygnije łono twoje, a brzuch twój opuchnąwszy niech się rozpuknie.“ Num. 5, 20—1.

„Będzie sromotą wszystkim, niewiasta każda opuszczająca męża swego. Najprzód bowiem była niewierna w zakonie Najwyższego: potem zgrzeszyła przeciw mężowi swemu, po trzecie przez cudzołóstwo nierząd popełniła a z innego

męża dzieci podrzuciła.“ Je. Syr. 23, 31—3.

„Nie rozkorzenia się dziatki jej, a gałązki jej nie dadzą owocu. Zostawi pamiątkę swą na przekleństwo a sromota jej nie będzie zgładzona.“ w. 35—6.

„Każdy człowiek, który występuje z łoża swego wzgardzający duszą swoją i mówiący: któż mię widzi? Ten pomstę odniesie.“ t. 23, 25.

„Folgując cudzej osobie straci sam siebie.“ 20, 24.

»W niewieście niewierzającej mężowi bicz języka przed wszystkimi powiadający. Jako jarzmo wołów, które się chwije tak i zła niewiasta.« 26, 10.

»Nie miej w podejrzeniu niewiasty łona twego, aby nie okazała nad tobą złości.« 9, 1.

»Synowie cudzołożników w zniszczeniu będą i od złego łoża nasienie będzie wygładzone. A choćby też długiego żywota byli za nic będą poczytani, a starość ich ostatnia bezeczi będzie. A jeżeli prędzej pomrą nadziei mieć nie będą.« Mądr. 3, 16—8.

»Cudzołożnicze szczepy nie puszczą korzenia głęboko ani założą gruntu statecznego.« 4, 3.

»Ze złośliwego spania synowie, którzy się rodzą są świadkami złości przeciwko rodzicom.« 4, 6.

»Nie odłączaj się od żony mądrzej i dobrej któreś dostał w bojaźni Pańskiej, bo wdzięczność jej

wstydlivości nad złoto.« Je. Sy. 7, 21.

»Jeżeli masz żonę nie porzucaj jej.« t. w. 28.

»Pij wodę z cysterny twojej i wody płynące studnicy twojej. Miej je sam, a obcy niech nie będą wszetecznikami twymi. Niech będzie źródło twoje błogosławione, a wesel się z żoną młodości twojej.« Przyp. 5, 15—8.

»Czemu się dasz synu mój zwozić obcej i odpoczywasz na łonie cudzej.« t. w. 20.

»Rzecz mądrości, siostrę moją jesteś, a roztropność nazywaj przyjaciółką twoją; Aby cię strzegła od obcej niewiasty i od cudzej, która słowa swoje łagodnymi czyni.« 7, 4—5.

»Niechaj nie pożąda piękności niewieściej serce twoje ani się daj pojmać mruganiu jej. Cena bowiem nierządnicę ledwie za jeden chleb stoi, a niewiasta drogą duszę mężową pojmuje.« 6, 25—6.

»Drży ziemia pod nienawistną niewiastą, kiedy za męża poszła.« 30, 22.

»Jeżeli jest zwiedzione serce moje dla niewiasty i jeźlim był na zdradzie u drzwi przyjaciela mego. Niech będzie żona moja nierządnicą innego i niech się inni nad nią schylają. Albowiem to jest wielki grzech i nieprawość największa. Jest ogień aż do zguby pożerający i wszystkie rodzaje wykorzeniający.« Job. 31, 9—12.

»Niewiasta która ma męża póki mąż żyje obowiązana jest zakonowi (obowiązana jest pozostać wierną mężowi póki żyje); lecz jeźliby mąż jej umarł wolna jest od zakonu mążowego (po śmierci męża może wejść w powtórny związek małżeński jeżeli chce.)« Rzym. 7, 2.

»Mąż niechaj żonie powinność oddaje: także też i żona mężowi.« 1. kor. 7, 3.

»W małżeństwie będącym rozkazuję nie ja ale Panu iżby się żona od męża nie odłączała. A mąż żony niechaj nie opuszcza,« w. 10—11.

»Każdy we wezwaniu którym jest wezwan w temże niechaj trwa,« w. 20.

»W tem niech trwa przed Bogiem,« w. 24.

»Przywiązanyś do żony nie szukajże rozwiązania,« w. 27.

»To powiadam bracia iż czas krótki jest, to zostaje aby i ci co żony mają byli jakoby ich nie mieli,« w. 29.

»Niewiasta związana jest z zakonem póki żyje mąż jej. A jeźliby zasnął mąż jej, wolna jest, niech idzie za kogo chce, tylko aby w Panie,« w. 40.

»Ale szczęśliwsza będzie, jeźliby tak została (jeźliby powtórnie za mąż nieszła żyjąc w czystości wdowiej,« w. 41.

»Ani wszetecznicy, ani cudzołożnicy, ani psotliwi, ani Sodom-

czycy nie odzierzą dziedzictwa królestwa niebieskiego,« t. 6, 9—10.

»Żony niechaj będą poddane mężom swym jako Panu. Albowiem mąż jest głową żony, jako Chrystus jest głową kościoła,« Efez. 5, 22—3.

»Mężowie miłujcie żony wasze jako i Chrystus umiłował kościół i samego siebie wydał zań,« t. w. 25.

»Mężowie powinni są miłować żony swoje, jako swoje ciała. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje,« w. 28.

»Dlatego też opuści człowiek ojca swego i matkę swoją, i przyłączy się ku żonie swojej. I będą dwoje w jednym ciele,« t. w. 31.

»Sakrament to wielki jest, w Chrystusie i w kościele,« w. 32.

»Wszakże i każdy z was z osobna niechaj tak miłuje żonę swoją, jako siebie samego, a żona niech się boi męża swego,« w. 33.

»Miłujcie żony wasze, a niebądźcie gorzkimi przeciwko nim,« kol. 3, 19.

»Uczciwe piech będzie małżeństwo we wszystkim i łożo niepokalane. Bo wszeteczniki i cudzołożniki Bóg będzie sądził,« Żyd. 13, 4.

»Jako Sara posłuszna była Abrahamowi nazywając go panem: której jesteście córkami czyniąc dobrze a nie bojąc się żadnego przestachu. Także mężowie mieszka-

jąc z niemi wedle umiejętności, wyrządzając uczciwość jako słabszemu naczyniu niewiedziemu, jako też spólnym dziedziczkom łańskiego żywota: aby się nie przerywały modlitwy wasze.“ 1. Piotr. 3, 6—7.

„Albowiem tać jest wola Boża poświęcenia wasze: żebyście się powściągali od porubstwa. Aby umiał każdy naczynie swe chować w świątobliwości i uczciwości. Nie w popędliwości żądz jako i poganie, którzy nie znają Boga.“ 1. Theś. 4. 3—5.

„Pan jest zemścicielem tego wszystkiego. Bo nas nie powołał ku nieczystości ale ku poświęceniu. A przeto, który to odrzuca nie odrzucać człowieka ale Boga.“ w. 6—8.

„Biada światu dla zgorszenia.“ Mat. 18, 7.

„A jeżeli ręka twoja albo noga twoja gorszy cię, odetnij ją i zarzuć od siebie. Lepiejci tobie ułomnym albo chromym wnieść do żywota niżli mając dwoje rące albo dwie nogi bydź wrzuconym w ogień wieczny.“ w. 8.

2. Dla drugich.

„Nie będziesz pożądał żony bliźniego.“ Ex. 20, 17.

„Jeźliby kto cudzołożył z żoną drugiego a cudzołoztwa się dopuścił z żoną bliźniego swego śmiercią niechaj umrze i cudzołożnik i cudzołożnica.“ Lew. 20, 10.

„Oko cudzołożnika strzeże ciemności mówiąc: Nie uźry mię oko i zakryje oblicze swoje. Podkopywa w ciemności domy jako się byli za dnia zmówili i nie znali światła.“ Job. 24, 15—6.

„Niech będzie przekłeta część jego na ziemi.“ w. 18.

„Nakarmiłem je a oni cudzołożyli i w domu wszetecznicy nierząd płodzili. Końmi waśniwemi i stadnikami stali się, każdy rżał do żony bliźniego swego. A więc to nienawidzę: mówi Pan.“ Jerem. 5, 7—9.

„Oto wy ufacie sobie w mowach kłamstwa, które wam nie pomogą: kraść, zabijać, cudzołożyć, przysięgać fałszywie, ofiarować Baalom (bożkom) i chodzić za Bogami cudzemi których nie znacie. I przyszlście a stanęliście przedemną w tym domu w którym wzywano imienia mego i rzekliście: Wybawieniśmy żeśmy czynili te wszystkie brzydlwości. Ja, ja jestem: jam widział mówi Pan. I odrzucę was od oblicza mego.“ t. 7, 8—11.

„Opuszczę lud mój i odejdę od nich? bo wszyscy są cudzołożnicy, zbór przestępników.“ t. 9, 2.

„Wszyscy cudzołożnicy jako piec rozpalony od piekarza.“ Osee. 7, 4.

„Strzeż się wszelkiej niewstydlivosti oczu.“ Je. Sy. 26, 14.

„Nie pożądaj niewiasty.“ t. 25, 28.

„Nie dawaj niewieście złej wolności wchodzenia.“ w. 34.

„Nie patrz na cudzą żonę i nie gabaj służebnicy jego, ani stój u łóża jej.“ t. 41, 27.

„Nie patrz na niewiastę wielochciwą, byś snadź nie wpadł wsiłła jej.“ t. 9, 3.

„Nie daj duszy twej niwczem wszetecznicom: abyś się nie zagubił i dziedzictwa twego.“ w. 6.

»Nie przypatruj się cudzej piękności.« w. 8.

»Wiele ludzi zginęło dla piękności niewieściej: a stąd się zapala pożądliwość jako ogień.« w. 9.

»Piękności cudzej niewiasty wiele dziwując się stali się złośliwymi, bo rozmowa z nią jako ogień się rozpala.« w. 11.

»Z cudzą niewiastą zgoła nie siadaj ani siedź z nią podparłszy się łokcia. Ani z nią sporu wiedz na winie by się snadź nie skłoniło ku niej serce twoje a upadłbyś w zatracenie przez krew twoją.« w. 12—13.

„Nie słuchaj chytrłości niewieściej. Plastr bowiem miodu ciękający wargi nierządniczy, a gardło jej gładsze niż oliwa. Lecz ostatnie rzecey jej gorzkie jako piołun i ostre jako miecz o dwu ostrzu. Nogi jej stępują do śmierci a kroki jej przechodzą do piekła. Po ścieszcze żywota nie chodzą, błędne są kroki jej i nie wysładowane. Teraz tedy synu mój słuchaj mię a nie odstępuj od słów ust

moich. Oddal od niej drogę twoją a nie przybliżaj się ku drzwiom domu jej. Abyś nie dał obcym czci twej, a lat twoich okrutnemu. By snadź nie nasycili obcy siły twojej a prace twe nie były w cudzym domu.« Przyp. 5, 2—10.

„Usidliła go rozmałą mową i łagodnością ust przyciągnęła go. Wnet poszedł za nią jako wół gdy go na rzeź wiodą i jako baran poskakujący, a nie wiedząc że do powroza głupiego ciągną.« t. 7, 21—2.

»Nie daj się zdradzać ścieszakom jej. Wiele bowiem zraniwszy powaliła i najmocniejsi od niej są pozabijani. Droga do piekła dom jej.« w. 25—7.

»Iżali człowiek może skryć ogień w zanadrzu swoim aby nie gorzały szaty jego? Albo chodzić po rozpalonym węglu aby się nie oparzyły nogi jego? Tak ten który wnijdzie do żony bliźniego swego nie będzie czysty kiedy się jej dotknie.« 6, 27—9.

»Kto cudzołożnik jest straci duszę swoją: zelżywość i sromotę zgromadza sobie a hańba jego nie będzie zgładzona.« w. 32—3.

»Trudna droga cudzołożącej niewiasty, która zjadła i ucierając usta swoje, mówi: Nie uczyniłam nic złego.« 30, 20.

»Niewiastę zachwyconą na cudzołożtwie rozkazał Mojżesz kaminować.« Jan. 8, 5.

»I nie wódź nas w pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego (uczył nas Chrystus modlić się.)« Mat. 6, 13.

»Każdy który patrzy na niewia-
stę aby jej pożałował, już ją z cu-
dzolożył w sercu swoim.« t. 5, 28.

»Juko Sodoma i Gomora i inne
około nich miasta tymże sposobem
z wszeteczniawszy i udawszy się za
cudzem ciałem wystawione są na
przykład ognia wiekuistego kara-
nie odnosząc,« z listu Apost. Ju-
dy. 1, 7.

»Korzeń wszego złego jest chci-
wość.« 1. Tym. 6, 10.

»Ciało pożąda przeciwko ducho-
wi: a duch przeciwko ciału. Bo
to oboje społem się sobie sprzeci-
wiają: abyście nie wszystko co
chcecie czynili. A jawne są uczyn-
ki ciała: które te są: porubstwo,
nieczystość, niewstydlivość, wsze-
teczeństwo.« Gal. 5, 17—19.

»Mówię tedy: Duchem się spra-
wujcie, a pożądliwości ciała nie
wypełnicie.« t. w. 16.

»A owoc Ducha jest miłość, we-
sele, pokój, cierpliwość, dobrotli-
wość, dobroć, nieskwapliwość. Ci-
chość, wiara, mierność, wstrzemię-
żliwość, czystość.« t. w. 22—3.

»A którzy są Chrystusowi, [ciało
swe ukrzyżowali z namiętnościami
i z pożądliwościami. t. w. 24.

»Umartwiajcież tedy członki wa-
sze, które są na ziemi, porubstwo,
nieczystość, wszeteczństwo, złą
pożądliwość.« kolos. 3, 5.

»Niechże tedy nie króluje grzech

w waszem śmiertelnem ciele, że-
byście posłuszni mieli bydź pożą-
dliwościom jego.« Rzym. 6, 12.

»Nie masz żadnego potępienia
tym którzy są w Chrystusie Je-
zusie: którzy nie wedle ciała cho-
dzą.« t. 8, 1.

»Odrzućmyż tedy uczynki ciem-
ności a obleczmy się w zbroję
światłości. Chodźmy uczciwie, ja-
ko we dnie: nie w biesiadach i
w pijaństwach, nie w cielesnościach
i rozpustnościach, nie w zwadzie
ani w zazdrości: Ale się obwlecze-
cie w Pana Jezusa Chrystusa: a
nie miejcie starania o ciele ku
pożądliwościom.« t. 13, 12—4.

»Pożądliwość począwszy rodzi
grzech: a grzech wykonany, rodzi
śmierć.« Jak. 1, 15.

»Zkądże walki i zwady między
wami? iżali nie ztąd? z pożądli-
wości waszych które wojują w człon-
kach waszych.« t. 4, 1.

»Najmilejsi, proszę was jako
obcych i przychodniów, abyście się
wstrzymali od pożądliwości cieles-
nych, które walczą przeciwko du-
szy.« 1. Piotr. 2, 11.

»Wiele zwodzicieliów wyszło na
świat.« 2. Jan. 1, 7.

»Patrzcie samych siebie.« t.
w. 8,

»Nie naśladowaj złego, ale co jest
dobrego.« 3. Jan. 1, 11.

»Wielki jest zysk pobożność i
przestawianie na swym.« 1. Tym.
6, 6.

b.) Błogosławieństwo i zbawienie pełniącym, co Bóg w dziewiętnym przykazaniu nakazuje.

„Rozwesela się święci w chwale: rozradują się w łożnicach swoich.“ Ps. 149, 5.

„Błogosławieni niepokalani.“ Ps. 118, 1.

„Weselcie się sprawiedliwi w Panu: prawym przystoi chwała.“ Ps. 32, 1.

„Oczy Pańskie nad sprawiedliwymi; a uszy jego na proźby ich. Wołali sprawiedliwi a Pan ich wysłuchał: i ze wszech ucisków ich wyswobodził ich. Mnogie uciski sprawiedliwych: a z tych wszystkich Pan ich wybawi.“ Ps. 33, 16—20.

„Światłość weszła sprawiedliwemu a wesele ludziom prawego serca.“ Ps. 96, 11.

„Weselcie się sprawiedliwi w Panu a wysławiajcie pamiątkę świętobliwości jego.“ w. 12.

„Błogosławiony mąż który się boi Pana: w przykazaniu jego będzie się kochał wielce. Można na ziemi będzie nasienie jego: naród prawych, będzie błogosławiony. Słowa i bogactwa w domu jego a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.“ Ps. 111, 1—3.

„Nasienie jego w błogosławieństwie będzie.“ Ps. 36, 25.

„Rozmnoż się nad piasek.“ Ps. 138, 17.

„Błogosławieni wszyscy którzy się boją Pana: którzy chodzą dro-

gami jego. Pracę rąk twoich że pożywać będziesz: szczęśliwyś jest i dobrze się mieć będziesz. Żona twoja jako winna macica, płodna w kącich domu twego. Synowie twoi jako latorostki oliwne, około stołu twego. Oto tak błogosławion będzie człowiek, który się boi Pana. Niechżeć błogosławi Pan z Syonu: i oglądaj dobra Jeruzalem po wszystkie dni żywota twego. I oglądaj syny synów twoich, pokój nad Izraelem.“ Ps. 127.

„Niewiastę mężną któż znajdzie? daleko i od ostatecznych granic cena jej. Ufa w niej serce męża jej, a korzyści nie będzie potrzebował. Odda mu dobrym a nie złym, po wszystkie dni żywota swojego.“ Przyp. 31, 10—2.

„Przepasała mocą biodra swoje (zachowała czystość) i zmocniła ramiona swoje.“ w. 17.

„Rękę swą ściągnęła do mocnych rzeczy.“ w. 19.

„Rękę swą otworzyła ubogiemu, a dłonie swe ściągnęła ku niedostatecznemu.“ w. 20.

„Upatrowała ścieszki domu swego, a chleba próżnując nie jadła.“ w. 27.

„Powstali synowie jej, i szczęśliwą sławili, i mąż jej chwalił ją.“ w. 28.

„Wiele córek zebrało bogactwa, tyś przewyższyła wszystkie. Omyl-

na wdzięczność i marna jest piękność, niewiasta bojąca się Boga ta będzie chwalona. Dajcie jej z owoców ręki jej: a niech ją chwala w bramach uczynki jej.“ t. w. 29—31.

»Szczęśliwy który mieszka z roztropną żoną, a który się nie potknął językiem swoim i który nie służył niegodnym siebie. Szczęśliwy który znalazł przyjaciela wiernego.« Je. Sy. 25, 11—2.

»Niewiasty dobrej błogosławiony mąż: bo liczba lat jego dwójaka. Niewiasta mocna rozwesela męża swego i lata żywota jego w pokoju wypełni. Dobry dział żona dobra, w dziele bojących się Boga będzie dana za uczynki dobre.« t. 26, 1—3.

»Łaska nad łaskę żona święta i sromieźliwa. I nie masz wagi któraby godna była duszy wstrzeźmieźliwej. Jako słońce wschodzące światu na wysokości Bożej: tak piękność dobrej żony ku ochędzaniu domu jej. Świeca świecąca na lichtarzu świętym, a piękność twarzy w leciech statecznych. Słupy złote na podstawach srebrnych: i nogi mocne na stopach statecznej niewiasty. Fundamenty wieczne na skale mocnej a przykazania Boże w sercu niewiasty świętej.« t. 26, 19—24.

»Błogosławiony mąż, który mógł zgrzeszyć a nie zgrzeszył: źle czynić a nie czynił. I przetoż utwier-

dzony są dobra jego w Panu.« t. 31, 10.

»Wyznawać ci będę Panie królu i będę cię chwalił Boga zbawiciela mego. Będę wyznawał imię twoje: boś mi się stał pomocnikiem i obrońcą. I zachowałeś ciało moje od zginienia.« t. 51, 1—3.

»Będzie chwaliła aż do śmierci dusza moja Pana.« w. 8.

»I zachowałeś mię od zginienia, i z czasu złego wyrwałeś mię.« w. 16.

»Sprawujcie dzieło wasze przed czasem, a da wam zapłatę waszego czasu swego.« w. 38.

»Nieskazitelność czyni bliskim Boga.« Mądr. 6, 20.

»Żona jeżeli nie jest splugawiona, będzie bez obrażenia i dziatki mieć będzie.« Num. 5, 29.

»Jeżeli będziesz słuchał głosu Pana Boga twego, abyś czynił i zachował wszystkie przykazania jego. Błogosławionys ty. Błogosławiony owoc żywota twójego.« Deut. 28, 1—4.

»Błogosławieni czystego serca: albowiem oni Boga oglądają.« Mat. 5, 8.

»Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie.« t. w. 10.

»Błogosławiony mąż który wytrwa pokusę: bo gdy będzie doświadczony weźmie koronę żywota, którą obiecał Bóg tym którzy go miłują.« Jak. 1, 12.

X.

DZIESIĄTE PRZYKAZANIE.

Nie pragnij ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego (cudza) jest.

Przeciw temu przykazaniu Bożemu grzeszą:

Łakomi, co pożądają rzeczy cudzych, cudzego domu, cudzej sługi lub służebnicy, cudzego wołu, lub jakiegokolwiek cudzej własności. Co się zbyt często ubiegają za pieniędzmi, majątkiem ziemskimi honorami, i tym podobnymi doczesnymi dobrami czyli marnością światowemi. Co uważają rzeczy doczesne nie jako środki do utrzymania życia; ale je za cel swojego pobytu tu na ziemi poczytują. Dla takich doczesne rzeczy, bogactwo, skarb ziemski jest najwyższem dobrem, ich bogiem, ich wszystkiem. Temu też służą, o niem myślą, do niego się przywiązują, i pomnożyć się go starają; choćby uciśnieniem ubożego, choćby pokrzywdzeniem, biednych sierót i wdów, choćby, oszu-

kaństwem, podłością, podstępem, niesprawiedliwością, gwałtownością, kradzieżą lub drapieżstwem, i tym podobnymi niegodziwemi środkami.

Łakomstwo też (które w tem przykazaniu nawet w pożądaniu, w myśli samej jest zakazane) należy do siedmiu głównych grzechów i jest nieumiarkowaną i nigdy nienasyconą żądzą czyli nieporządną miłością i pragnieniem doczesnych dóbr i pieniędzy.

Łakomstwo staje się bardzo wielą złego przyczyną. Ono wiedzie człowieka do zdrady, oszukaństwa, zazdrości, chytrości, niesprawiedliwości, nielitości, zatwardziałości, lichwy, krzywoprzysięstwa, do okrucieństwa, rabunku i zabójstwa.

a) Przestrogi zbawienne i dobre upomnienia dla nich z pisma świętego.

„Cóż pomoże człowiekowi, jeżeli byliby wszystek świat zyskał: a zgubiłby duszę swoją.“ Mat. 16, 26.

„Niech wychodzi lud a zbiera coby dosyć było na każdy dzień.“ Ex. 16, 4.

„Wziąłeś srebro i wziąłeś szaty (rzekł prorok Elizeusz do Giezy łakomego;) ale i trąd przylgnie do ciebie i do nasienia twego aż na wieki.“ 4 król. 5, 26.

„I ukaminował go wszystkich

Israel: i wszystko co było jego ogniem spalono," (tak ukarał Jozue łakomego Achana.) Joz. 7, 25.

„Otóżci człowiek, który nie kłął Boga pomocnikiem swoim, ale ufał w mnóstwie bogactw swoich i prze-mógł w marności swojej.“ Ps. 51, 9.

„Siedzi na zdradzie — zastawia sidła, aby chwycił ubogiego.“ Ps. 9, 8—9.

„Co bowiem za nadzieja jest obłudnika, jeżeli łakomie wydziera, a Bóg nie wybawia duszę jego?“ Job. 27, 8.

„Przeczyć niebożni żyją, podniesieni są i zmocnieni bogactwy?“ t. 21, 7.

„Ani się nasycił brzuch jego: a gdy będzie miał czego żądał, otrzymać nie będzie mógł. Nie zostało z jada jego: przeto nic nie zostało z dóbr jego.“ t. 20, 20—21.

„Gdy się nasyci ścieśnion będzie, będzie się pocik: wszelka boleść przypadnie nań.“ t. w. 22.

„Synu mój, jeżeliby rzekli: Pójdź z nami, zasadźmy się na krew, wszelką majątność drogą znajdziemy, napelnimy domy nasze korzyścią. Synu mój nie chodź z nami.“ Przyp. 1, 11—15.

„Scieszki wszelkiego łakomego duszę majątnego odejmują.“ t. 1, 19.

„Nie pomogą bogactwa w dzień pomsty.“ t. 11, 4.

„Kto kryje zboże przeklnie go pospólstwo: lecz błogosławieństwo nad głową sprzedających.“ t. w. 26.

„Kto ufa w bogactwach swoich upadnie, a sprawiedliwi jako zielony liść zakwitną.“ w. 28.

„Mądrość chytrego jest rozumieć drogę swą.“ t. 14, 8.

„Miesza dom swój, który łakomstwa naśladuje.“ t. 15, 27.

„Nie pracuj abyś się zбоzgacił: ale załóż miarę opatrności twojej.“ t. 23, 4.

„Pieкло i zatracenie nie bywają nigdy napelnione, tak i oczy człowieka nienasycone.“ t. 27, 20.

„Człowiek który się prędko chce zбоzgać, a innym zajrzy, nie wie, iż nań przyjdzie niedostatek.“ t. 28, 22.

„Pieкло, łono białogłowskie i ziemia która się nie nasycy wodą, a ogień nigdy nie mówi dosyć.“ t. 30, 16.

„Lepsza jest jedna garść ze spokojem niż obie ręce pełne z pracą i udręczeniem myśli. Estes. 4, 6.

„Nie mogą się nasycić bogactwem oczy jego.“ t. w. 8.

„Łakomy nie nasyci się pieniądzy, a kto miłuje bogactwa nie weźmie z nich pożytku.“ t. 5, 9.

»Gdzie jest wiele majątności, wiele i tych, którzy je trawia. A cóż za pożytek panu z tego, jedno że widzi bogactwa oczyma swemi.« t. w. 10.

»Niemoc bardzo zła, bogactwa zachowane na złe.« t. w. 12.

„Jako wyszedł nagi z żywota matki swej, tak się wróci, a nic nie weźmie z sobą z pracy swojej.“ t. w. 14.

„Niech nie będzie ręka twoja wyciągnięta ku braniu, a skurczona ku dawaniu.» Je. Sy. 4, 36.

„Nie frasuj się o bogactwa niesprawiedliwe, boć nie pomogą w dzień utrapienia i pomsty.“ t. 5, 10.

„Nad łakomego niemasz nic gorszego.“ t. 10, 9.

„Nic nie jest złośliwszego jak milować pieniądze. Bo ten i duszę swą ma sprzedając.“ t. w. 10.

„Jest który się bogaci, skąpo żyjąc, a ta jest część zapłaty jego.“ t. 11, 18.

„Nienasycone oko chciwego częścią niesprawiedliwości: nie nasyci się aż wyniszczy susząc duszę swoją.“ t. 14, 9.

„Oko złe do złego: a nie naje się chleba ale niedostateczne i smutne będzie u stołu swego.“ t. w. 10.

„Biada którzy przyłączacie dom do domu, a rolę do roli przyczyniacie, aż do granicy miejsca: iżali wy sami mieszkać będziecie w pośród ziemi?“ Izai. 5, 8.

»Biada który łupisz.« t. 33, 1.

»Wszyscy na swą drogę wstąpili, każdy za swem łakomstwem od najwyższego aż do ostatniego.« t. 56, 11.

„Jako klatka pełna ptaków, tak domy ich pełne zdrady, dlatego urosli i z bogacili się. Fotyli i stłuszcili i przestąpili słowa moje złośliwie.“ Jer. 5, 27—8.

„Ponieważ od najmniejszego aż

do największego wszyscy się udali za łakomstwem.“ t. 6, 13.

„Przeto dam żony ich cudzoziemcom, pola ich dziedzicom: bo od najmniejszego aż do największego wszyscy za łakomstwem idą.“ t. 8, 10.

„Oczy twoje i serce na łakomstwo, przeto biada tobie. t. 22, 17.

„Słuchajcie tego, którzy trapiacie ubogiego, a czynicie że giną niedostateczni na ziemi, mówiąc: będziem sprzedawali towary i otworzymy zboże, abyśmy umniejszali miary i podrzucali szale zdradliwe, ażebyśmy plewy pszeniczne sprzedali. Przysiągł Pan: jeżeli zapomnę aż do końca wszystkich uczynków ich, (to jest: ukarze ich Bóg.)« Amo. 8, 4—7.

„Biada temu, kto rozmnaża nie swoje: dokądże? i obciąża przeciw sobie gęste błoto?“ Habak. 2, 6.

»Biada który zgromadza łakomstwo złe domowi swemu.« t. w. 9.

„Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi: gdzie rdza i mól psuje i gdzie złodzieje wykopywują i kradną. Ale skarbcie sobie skarby w niebie: gdzie ani rdza ani mól nie psuje, gdzie też złodzieje nie wykopują ani kradną. Albowiem, gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje — mówi to Chrystus.“ Mat. 6, 19—21.

»Żaden nie może dwom panom służyć. Nie możecie Bogu służyć i mamonie.“ t. w. 24.

„Nie troszczcie się mówiąc: Cóż

będziem jeść, albo coś będziemy pić albo czem się będziemy przyodziewać? Boć się o tem wszystkiem poganie wielce starają. Albowiem Ojciec niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie.“ t. w. 31—2.

»Szukajcież tedy najprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano.“ t. w. 33.

»Rzekł Jezus: Jeżeli chcesz być doskonałym: idź, sprzedaj co masz i daj ubogim: a będziesz miał skarb w niebie.“ t. 19, 21.

»Baczcież a strzeżcież się łakomstwa: gdyż nie na tem, iż kto ma wiele majątności zawisł żywot jego.« Łuk. 12, 15.

»Głupsze tejże nocy duszy twej będą chcieć od ciebie, a coś nagotować czyjeż będzie?« t. w. 20.

»Takci jest ten, który sobie skarbi, a nie jest ku Bogu bogatym.« w. 20.

»Tedy szedłszy jeden z dwunastu, którego zwano Judaszem Iskariotą do arcykapłanów, rzekł im: co mi chcecie dać, a ja go wam wydam: a oni naznaczyli mu trzydzieści srebrników. A od onego czasu szukał sposobu, aby go wydał.« Mat. 26, 14—16.

»A porzuciwszy srebrniki w kościele, odszedł: i poszedłszy obwieścił się.« t. 27, 5.

»Rzekł Piotr: Ananiaszu, czemuż szatan skusił serce twe, ażebyś skłamał Duchowi świętemu i njął z zapłaty roli? A słyszając sło-

wa te Ananiasz, upadłszy umarł—i żona też jego Saffira.“ Dz. Ap. 5, 3.

»Nie pożądałem ci żadnego z was srebra albo złota albo szaty. Jako sami wiecie, bo moim potrzebom i tych którzy są ze mną, służyły te ręce. Wszystkociem wam ukazał, iż tak pracując potrzeba podejmować słabe, a pamiętać na słowo Pana Jezusowe, że on mówił: szczęśliwsza jest rzecz dawać niżli brać.« Dz. Ap. 20, 33—35.

»Sami wiecie, jako nas potrzeba naśladować, gdyżśmy nie byli niespokojni między wami: Aniśmy chleba darmo od którego pożywali, ale z pracą i z trudem w nocy i we dnie robiąc, abyśmy którego z was nie obciążali.“ 2. Thes. 3, 7—8.

»Jeżeli który jest łakomym, żebyście z takowymi ani jedli.« 1. kor. 5, 11.

»Łakomi nie odzierzą dziedzictwa królestwa niebieskiego.« t. 6, 10.

»Łakomstwo niechaj nie będzie ani pomienione między wami.« Ef. 5, 3.

»Umartwiajcież w sobie złą pożądliwość i łakomstwo, które jest bałwochwalstwem.« Kolos. 3, 5.

»Nic nie przynieśliśmy na ten świat bez wątpienia, że też wynieść nic nie możemy.« 1. Tym. 6, 7.

»Korzeń wszystkiego złego jest chciwość.« t. w. 10.

„Którzy się chcą zбоżacić wpadają w pokuszenie i sidło djabelskie i wiele niepożytecznych i szkodliwych pożądliwości, które pogrążają ludzi na zatrącenie i zginienie t. w. 9.

„Každy bywa kuszony od własnej pożądliwości, pociągniony i przynęcony. Zatem pożądliwość począwszy rodzi grzech: a grzech wykonany rodzi śmierć.“ Jak. 1, 14—15.

„Nie miłujcież świata, ani tego

co jest na świecie. Albowiem wszystko co jest na świecie jest pożądliwość ciała, i pożądliwość oczu i pycha żywota. A świat przemija i pożądliwość jego.“ 1. Jan. 2, 15—17.

»Obyczaje niech będą bez łakomstwa: przedstawając na tem, co teraz jest.« do Żyd. 13, 5.

»Jezus rzekł uczniom swoim: Zaprawdę powiadam wam, iż bogaty trudno wnijdzie do królestwa niebieskiego.“ Mat. 19, 23.

b) *Błogosławieństwo Boskie i zbawienie tym, co nie pożądają ani pragną cudzego dobra, co się tem kontentują, czem ich Bóg obdarzył, miernie dóbr doczesnych używają, nabywają je sprawiedliwie i ubogim z nich udzielają.*

„Jeżeli będziesz słuchał głosu Pana Boga twego, przyjdą na cię te wszystkie błogosławieństwa, i imą się ciebie.“

„Błogosławionyś ty w mieście i błogosławiony na polu. Błogosławiony owoc żywota twego i owoc ziemi twej, i owoc bydła twego, stada dobytów twoich i owczarnie owiec twoich. Błogosławione gumna twoje i błogosławione ostantki twoje.“ Deut. 28, 1—5.

„Spuści Pan błogosławieństwo na spizarnie twoje i na wszystkie dzieła rąk twoich.“ t. w. 8.

»Otworzy skarb swój bardzo dobry niebo, aby dało deszcz ziemi twej czasu swego: I będziesz pożyczzał wielom, a sam u nikogo pożyczać nie będziesz.“ t. w. 12.

„Kto chodzi w sprawiedliwościach, a mówi prawdę, który po-

zuca łakomstwo, a zamruza oczy swe, aby nie patrzył na złe, ten na wysokości mieszkać będzie.“ Izai. 33, 15.

„Błogosławiony mąż który się boi Pana, w przykazaniu jego będzie się kochał wielce. Można na ziemi będzie nasienie jego, naród prawych będzie błogosławiony. Sława i bogactwa w domu jego, a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.“ Ps. 111, 1—3.

»Rozprószył, dał ubogim, sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków, róg jego wywyższy się w chwale.“ t. w. 9.

„Błogosławiony który ma baczenie na potrzebnego i na ubogiego w dzień zły wybawi go Pan.“ Ps. 40, 1.

„Szczęśliwy bogacz który jest nalezion bez zmyz, i który za zło-

tem nie biegał, ani ufał w pieniąd-
dach i skarbach.“ Je. Sy. 31, 8.

„I przetoż utwierdzone są dobra
jego w Panu, a jałmużny jego bę-
dzie wysławiało wszystko zgroma-
dzenie świętych. t. w. 11.

„Czyn jałmużną z majątności
twoich, a nie odwracaj oblicza twe-
go od żadnego ubogiego, bo tak
będzie, że ani od ciebie nie odwra-
ca się oblicze Pańskie.“ Tłb. 4, 7.

„Bo jałmużna od wszelkiego
grzechu i od śmierci wybawia, a
nie dopuści duszy iść do ciemno-
ści.“ t. w. 11.

„Jałmużna wielką ufnością bę-
dzie przed najwyższym Bogiem
wszystkim, którzy ją czynią.“ t.
w. 12.

„Utrać pieniądze dla brata i przy-
jaciela twego, a nie kryj ich pod
kamieniem na stracenie. Połóż skarb
twój w przykazaniach najwyższego
a będziec pożyteczniejszą niżli złoto.“
Je. Syr. 29, 13—4.

„Zamknij jałmużnę w sercu ubo-
giego. A ta cię wyprosi ode wsze-
go złego.“ t. w. 15.

„Czyn dobrze, a odniesiesz za-
płatę wielką.“ t. 12, 2.

„Kto skłonny jest ku miłosier-
dziu, błogosławion będzie, bo chle-
ba swego dał ubogiemu.“ Przyp.
22, 9,

„Łaskawość gotuje żywot.“ t.
11, 19.

„Dobrze czyni duszy swej czło-
wiek miłosierny.“ t. w. 17.

„Udzielają własnych dóbr, a bo-
gatsze się stawają.“ t. w. 24.

„Rzecz król tym, którzy będą
po prawicy jego: Pójdźcie błogo-
sławieni Ojca mego, otrzymajcie
królestwo wam zgotowane od za-
łożenia świata. Albowiem łakną-
łem, a daliście mi jeść, pragnąłem
a napełniliście mię, byłem gościem,
a przyjęliście mię. Byłem nagim
a przyodzialiście mię; chorowałem
a nawidziliście mię; byłem w wię-
zieniu, a przyszlście do mnie. Te-
dy mu odpowiedzą sprawiedliwi,
mówiąc: Panie, kiedyżeśmy cię wi-
dzieli łaknącym a nakarmiliśmy
cię; pragnącym a napełniliśmy cię?
Kiedyżeśmy cię widzieli gościem i
przyjęliśmy cię; albo nagim i przy-
odzialiśmy cię? Albo kiedyżeśmy
cię widzieli niemocnym albo w ciem-
nicy; i przyszlśmy do ciebie. A od-
powiadając Król, rzecze im: za-
prawdę powiadam wam, pókiście
uczynili jednemu z tych braci mo-
ich najmniejszych, mnieście uczy-
nili,“ mówi Zbawiciel. Mat. 25,
34—40.

„Ktobykolwiek dał się napić je-
dnemu z tych to małych kubek
zimnej wody, zaprawdę powiadam
wam, nie straci zapłaty swojej.“
t. 10, 42.

„Piotr rzekł: Otośmy opuścili
wszystko i poszliśmy za tobą, cóż
nam tedy będzie? A Jezus rzekł im:
Zaprawdę powiadam wam, iż wy
którzyście poszli za mną, w odro-
dzeniu gdy usiedzie Syn człowie-
czy na stolicy Majestatu swego,
będziecie i wy siedzieć na dwuna-
stu stolicach, sądząc dwanaście po-

kołeniasz izraelskie. I wszelki któryby opuścił dom albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo syny, albo rolę, dla Imienia mego, tyle stokroć weźmie i żywot wieczny otrzyma (który Boga nade wszystko kocha, który dla miłości Boga gotów opuścić wszystko choćby mu było najdroższem, ten zbawion będzie i odbierze sowitą nagrodę.)“ t. 19, 27—29.

„Aby jałmużna twoja była w skrytości, a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie.“ t. 6, 4.

„Przedawajcie majątności wasze a dawajcie jałmużnę. Czyńcie sobie mieszki, które nie wietrzeją skarb niustawiający w niebiesiach.“ Łuk. 12, 33.

„Gdy sprawujesz ucztę, wezwijże ubogich, ułomnych, chorych i ślepych: A będziesz błogosławion.“ t. 14, 13.

„Czyńcie sobie przyjaciół z mamony niesprawiedliwej (mówi Chrystus „z mamony niesprawiedliwej“ bo bogactwa tego świata zwykli ludzie najczęściej niesprawiedliwie nabywać,) aby gdy ustaniecie, przyjęli was do wiecznych przybytków (przez dobre użycie majątku, przez obracanie go na chwałę Boga, na stawianie kościołów, ołtarzy, tychże upiększenie i t. p., na wsparcie ubogich i t. p. można sobie na niebo zasłużyć.)“ t. 16, 9.

„Kto czyni miłosierdzie, niech czyni z weselem. Miłość bez obłudności.“ Rom. 12, 8.

„Zdało mi się tedy za rzecz potrzebną prosić braci, aby do was wprzód poszli, i pierwszej zgottowali waszą szczodroblivość przedtem obiecana, aby była gotowa tak jako szczodroblivość, a nie jako łakomstwo. A to powiadam, kto skąpie sieje, skąpie też żąć będzie, a kto sieje w błogosławieństwie, w błogosławieństwie też żąć będzie. Każdy jako umyślił w sercu swoim, nie z zamarszczeniem ani z przymuszenia. Bowiem ochotnego dawcę Bóg miłuje.“ 2. kor. 9, 5—7.

„A Bóg mocny jest uczynić, aby obfitowała w was wszystka szczodroblivość, abyście we wszystkim zawsze mając wszystek dostatek obfitowali ku wszelkiemu uczynkowi dobremu. Jako napisano jest: rozprószył, dał ubogim: sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.“ t. w. 8—9.

„Albowiemci nie jest Bóg niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć robyty waszej i miłości którąście okazali ku imieniu jego, gdyście posługowali świętym i posługujecie.“ Żyd. 6, 10.

„Błogosławiając błogosławić cię będę i rozmnażając rozmnożę cię.“ t. w. 14.

„Dobroczynności udzielania spólnego nie przepominajcie. Albowiem takowemi ofiarami zasługujemy się Bogu.“ t. 13, 16.

„Wielki jest zysk pobożność z przestawianiem na swoim.“ 1. Ty. 6, 6.

B. O MIŁOŚCI.

T R E Ś Ć

DZIESIĘCIU PRZYKAZAŃ BOSKICH

zawiera się

W DWÓCH PRZYKAZANIACH MIŁOŚCI.

Dwoje przykazań Miłości są:

„Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myśli twojej.”

„Toć jest największe i pierwsze przykazanie.”

„A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego jako siebie samego.”

„Na tem dwojgu przykazaniu wszystek zakon zawisł i prorocy, to jest: tego dwojga nauczają wszystkie inne przykazania i cała wiara.” Mat. 22, 37—40.

Te dwoje przykazań miłości stanowią zbiór wszystkiego prawa Bożego; one nam powiadają, co Bóg chce od nas, jaka Jego najświętsza wola względem nas i co czynić mamy, abyśmy byli zbawieni.

Te dwoje przykazań miłości uosobił i połączył w sobie Chrystus Pan, który będąc Bogiem stał się dla nas człowiekiem, bliźnim naszym i bratem naszym.

Chrystus Jezus nauczył nas kochać Boga i kochać bliźniego nie tylko słowem ale i czynem i pokazał nam na sobie przykład, miłości Boga i bliźniego. Chrystus jest oraz i Pośrednikiem miłości Boga i bliźniego. On nas złączył z Bogiem i między sobą miłością. Kochał nas i kocha jako Bóg i jako człowiek.

Krótko powiedziano nam jest: „Kochaj Boga, kochaj bliźniego!” Kto miłości przykazania dopełnił, ten zbawion jest, bo wszystkiego dopełnił.

Na miłości Boga i bliźniego zawisło całe szczęście, cała fortuna, cała chwała nasza, wszystka radość serca naszego, wszystka nadzieja nasza i ucieczka w dniach utrapienia, wszystko dobro nasze, tak w tem jako i przyszłem życiu naszym.

Zstąpiła miłość Boża do serca człowieka i zamieszkała w niem; o natenczas szczęśliwy jest ten człowiek! On będzie coraz więcej rósł w miłości, będzie coraz mocniejszym w wierze, coraz weselszym w nadziei, coraz pewniejszym w dobrem przedsięwzięciu, coraz roztropniejszym w pomyślności; a coraz cierpliwszym w przeciwności i coraz silniejszym w pokonywaniu poduszczeń szatańskich, złych nagabań umysłu i nieustających pożądlivosti ciała i świata.

Największym przeto darem, jaki człowiek od Boga odebrać może jest miłość!

Szczęśliwy, który otrzymał od Boga miłość w darze! Bo nie masz nic nad miłość pożądaniejszego, kosztowniejszego, pożyteczniejszego, słodsze, przyjemniejszego, weselszego, szczęśliwszego, nic górnieszego, swobodniejszego, nic zupełniejszego, doskonalszego i lepszego, dla człowieka. Dlatego powiedział ś. Augustyn: „Kochaj, a potem czyn co ci się podoba.“ Tak wyraził bydź bezpiecznym szczęścia wszelkiego i zbawienia każdego, kto kocha i miłości tej przez dobre uczynki dowody daje.

Na miłości zawisnęło wszelkie dobro ludzkie! Kto ma miłość, ma wszystko, we wszystkim szczęściu opływa, we wszystko jest bogaty, na niczem mu nie zbywa. Miłość nie zna: co to ubóstwo, co to trudy, co to ciężar, co to udręczenie, co prześladowanie, co to trwoga, co bojaźń, co cierpienia, co smutek — co niedowiarstwo, bluźnierstwo, lenistwo w służbie Bożej, co

zemstwa, nienawiść, zazdrość, pijaństwo, co pycha, co złość, co gniew, co przekleństwo, co potępienie lub pokrzywdzenie bliźniego. *)

Miłość wie tylko i czuje: co Bóg, co niebo, co życie z Bogiem, w Bogu i dla Boga, co poświęcenie, co pobożność, co szlachetność, co czystość, co wielkomyślność, prawość, pokora, posłuszeństwo, stałość, spokój; ność, bacznność, czujność, modlitwa, wstrzemięźliwość, co cierpliwość, odwaga, mężstwo, wytrwałość, roztropność, co światło, co prawda, co wiara w Boga i ufność w Bogu, co bojaźń Boska, co dobro własne i co dobro bliźniego.

Wielką cnotą, cnotą Boską jest miłość! Bóg sam może tylko człowieka nią obdarzyć. Sam człowiek o własnej swej sile nie mógłby się na nią zdobyć.

Ponieważ miłość ma źródło swoje w Bogu wszechmocnym i najdoskonalszym, to też wie, że ona człowieka, który miłość prawdziwą w sercu ma do wielkich, zadziwiających czynów, do wielkich przedsięwzięć, do rozlicznych chwałebnych cnót; ona człowieka unosi do Boga, wzbija go wysoko po nad poziome rzeczy, przeobraża go na syna Bożego, i wzbudza do pożądania rzeczy niebieskich i szukania coraz większego swego uświętobliwienia i udoskonalenia. Miłość czyni człowieka świętym! Bogu podobnym! W Bogu szczęśliwym!

„Kto się dobrze rozweseli, kiedy nie kocha to dobre, z którego by się weselił? Kto pokój prawdziwy, jeżeli nie z tym mieć może, którego prawdziwie kocha? Kto jest

*) „Pewienem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani aniołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani teraźniejsze rzeczy, ani przyszłe, ani moc, ani wysokość, ani głębokość, ani insze stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej.“ Rzym. 8, 38.

cierpliwoy w dobrym uczynku bezprzerwanie trwając, jeżeli nie gorący w miłości? Kto jest łaskawy, jeżeli nie kochający tego, komu pomoc daje? Kto się bez miłości dobrym stanie? Kto zbawiennie wierzącym, jeżeli nie przez tę wiarę, która jest czynną w miłości? Kto korzystnie łagodnym, jeżeli nim miłość nie kieruje? Ś. Augustyn. (Traktatu 87. in Joannem.)

a.) O MIŁOŚCI BOGA.

Miłować Boga jest to: Boga jako Najwyższe dobro dla Niego samego, a bliźniego dla Boga kochać, dla Boga wszystko chętnie czynić, co On nam przykazał. *)

Wszystko cokolwiek jest na świecie, woła na nas, abyśmy Boga nadewszystko miłowali.

Wszystko cokolwiek jest w nas: rozum nasz, pamięć nasza, wola nasza, sumienie nasze, wszystkie siły nasze, wszystkie myśli nasze, wszystka dusza nasza, i wszystko serce nasze wołają na nas, abyśmy Boga nad wszystko stworzenie przekładali, i wyżej go ceniłi i szacowali nadto wszystko, co nam tu na ziemi najprzyjemniejszym i najmiłszym jest, lub byź może.

Miłować powinniśmy nad wszystko, co jest na niebie i na ziemi, Boga:

1. Bo nad Boga nie masz innego Boga.
2. Bo Bóg jest najdoskonalszy, najpiękniejszy i miłości najgodniejszy.
3. Bo Bóg nas pierwaj umiłował i uprzedził nas miłością swoją, stwarzając nas z niczego, a stwarzając nas na

*) Skutkiem miłości Boga jest prawdziwa i żywa pobożność i szczerą chęć do stałego wytrwania w dobrych uczynkach aż do końca.

obraz i popobieżstwo swoje; wyższych i znaczniejszych nas czyniąc nad wszystkie stworzenia ziemskie, całą ziemię oddając pod nasze panowanie; odkupując nas przez Syna swego Jednorodzonego, z synów zatracenia czyniąc nas synami łaski, świętymi Sakramentami hojnie obdarzając; odpuszczając nam grzechy i darami Ducha Przenajświętszego nas pocieszając i poświęcając.

4. Bo Bóg w nieskończonej ku nam miłości kochać nas nieprzestaje: nieustannie nas wspiera, żywi, we wszystkie potrzeby opatruje, zasmuconych pociesza, w chorobie uzdrawia, w nieszczęściu ratuje, w ciężkich niebezpieczeństwach strzeże i od zguby tak doczesnej jako i wiecznej broni i wybawia.

5. Powinniśmy miłować Boga; bo on nas mało co mniejszych od Aniołów uczynił, chwałą i zaszczytem uwieńczył, obdarzył nas nieśmiertelnością duszy, która sposobna jest, Boga we własnościach Jego najświętszych i najdoskonalszych naśladować, coraz więcej doskonalić się i do Stwórcy swego zbliżać się; odrodził nas po upadku naszym w sobie, dziećmi swymi nas uczynił, i ma o nas jako Ojciec najlepszy staranie; do wiary świętej nas powołał i przeznaczył nas nie dla tej ziemi, ale dla nieba, abyśmy nie tak jak inne stworzenia ziemskie, które tu na ziemi kończą, swój żywot i w nicość się obracają, byt swój i jestestwo tu na ziemi zakończyli; ale abyśmy wiecznie żyli i wiecznie z Bogiem w niebie królowali.

6. Bo kochać Boga jest najwyższą naszą korzyścią naszym zbawieniem.

„Bo dla człowieka wewnętrznego rozkoszą największą, nie zmysłową ani poziomą, lecz duchową i najwyższą jest słodczy połączenia się z Bogiem, który w duszy jego obrał sobie mieszkanie.“ Aug. (o praw. relig. r. 16.)

„Człowiek ten, który wewnątrz jest, odnawia się od dnia do dnia, (2. kor. 4, 16.) gdy współcześnie zewnętrzny (co świat miłuje) rozpada się od dnia do dnia.“ (t.)

Miłość Boga na dobro nasze obraca się.

Powinniśmy Boga miłować dla Niego samego. Miłować czystą miłością, bezinteresowną, nieobłudną i z czystych wewnętrznych pobudek; nietylko wtenczas, kiedy nam się dobrze powodzi, ale i w nieszczęściu, zawsze i stale. Bo gdybyśmy go wtenczas tylko kochali, kiedy nam się dobrze powodzi, rzucilibyśmy na się światło podejrzliwe, że go dla siebie tylko kochamy. Głównym przedmiotem i powodem miłości naszej Bóg sam.

Kiedyż miłujemy Boga?

Na to zapytanie dla nas najważniejsze sam Chrystus Jezus odpowiada, mówiąc: „Jeżeli przykazania moje zachowacie, będziecie trwać w miłości mojej, jakom i ja zachował rozkazania Ojca mego i trwam w miłości Jego.“ (Jan. 15, 10.)

„Kto ma przykazanie moje, a chowa je, ten jest, który mnie miłuje.“ (t. 14, 21.)

„Jeżeli mię miłujecie, chowajcie przykazania moje.“ (t. w. 15.)

Miłujemy za tem Boga wtenczas, kiedy wszystkie Jego przykazania miłujemy i zachowujemy je tak wiernie, jako Chrystus zachował rozkazania Ojca swego. Bo i Jakób święty mówi: „Ktobykolwiek zachował wszystek zakon, a w jednymby upadł, stał się winien wszystkiego.“ (1, 10.)

Kto chce przeto być pewnym miłości Boga, niechże się usilnie stara o to, aby wszystkie Boskie przykazania według możliwości najwierniej zachował.

Mamy dziesięć przykazań Bożych. Jedne z nich tyczą się miłości Boga, inne miłości bliźniego.

Miłość Boga a miłość bliźniego, to jedna miłość i ta sama. Miłość Boga i miłość bliźniego są z sobą w je-

dnej parze, w ścisłym związku, nierozdzielne. Miłości Boga bez miłości bliźniego nie ma, ani jej rozumieć można. Miłość Boga i miłość bliźniego są sobie zupełnie podobne, są sobie równe.

Dlatego; bo Chrystus Jezus zalecając nam miłość Boga powiedział: „Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Miłuj bliźniego.“ (Mt. 22.)

A na innem miejscu mówi Chrystus: „Toć jest przykazanie moje; abyście się społecznie miłowali.“ (Jan. 15, 12.)

„Jeźliby kto rzekł, iż miłuje Boga, a brata by swego nienawidził, kłamca jest. Albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi: Boga którego nie widzi, jakóż może miłować? A rozkazanie to mamy od Boga, aby ten co Boga miłuje, miłował też brata swego.“ Naucza Jan 4. (1. L. 4, 20—21.)

Miłujemy zatem Boga, jeżeli bliźniego swego miłujemy. Miłujemy Boga, jeżeli się społecznie miłujemy między sobą; jeżeli sobie wzajemnie dobrze życzymy i czynimy.

Przykazania dotyczące się Boga są :

1. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

Tyczące się bliźniego są :

4. Czcij ojca twego i matkę twoją.
5. Nie zabijaj.

- 6. Nie cudzołóż.
- 7. Nie kradnij.
- 8. Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.
- 9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.
- 10. Ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest. *)

MIŁOŚĆ KU BOGU OKAZUJEMY PRZECZ ZACHOWANIE DZIESIĘCIU PRZYKAZAŃ JEGO.

I.

MIŁUJEMY BOGA,

gdy pierwsze Przykazanie Jego zachowujemy.

1. Gdy w Boga i to wszystko co Bóg objawił i co kościół święty rzymsko - katolicki nam do wierzenia podaje, nieomylnie wierzymy i zaprawdę trzymamy. Gdy w Bogu ufność naszą pokładamy nad wszystko go cenimy, Jemu służymy i Boską Mu cześć oddajemy. A strzeżemy się wszelkiego niedowiarstwa, bałwochwalstwa, kacerstwa i wszelkich błędów przeciw świętej wierze i prawdziwej czci Boga.

2. Gdy pychy i wszelkiej wyniosłości, nazbyt wielkiego samego siebie szacunku, chwalby przymiotów swoich; a po-

*) „Wartość duszy naszej ocenioną będzie według miary jej miłości.“ Ś. Bern. [in Cant.]

„Jak możesz mówić, że kochasz Boga, kiedy nie kochasz jego przykazań? — Któż mówić może: kocham monarchę, ale nienawidzę jego prawa.“ Ś. Aug. (in Epi. Joan.)

„W ogniu miłości ma być dusza oczyszczona, jeśli chce jaśnieć wiecznie.“ Ś. Grzeg. (in mor.)

gardy i zbyt małego uważania bliźniego swego unikamy i wielce się strzeżemy. A przeciwnie ćwiczymy się w pokorze, o sobie wiele nie rozumiemy, z uczynków dobrych się nie przechwalamy i wszystko cośmy dobrego uczynili nie sobie, ale Bogu przypisujemy.

3. Gdy się w trzech cnotach Boskich w wierze, nadziei i miłości ciągle ćwiczyć, wzmacniać w nich, postępować i udoskonalać się usiłujemy. Gdy dlatego często akty wiary, nadziei i miłości nabożnie odmawiamy; nauk pilnie słuchamy; o Bogu i świętej religii rozmyślamy; Boga na każdym miejscu wyznać i cześć Mu należną w pokorze oddać nie zaniedbujemy; gdy modlimy się i często do świętych Sakramentów przystępujemy.

4. Gdy w chorobach i dolegliwościach cierpliwymi jesteśmy; gdy nie szemrzemy przeciwko Bogu, Jego rządowi i opatrności gdy nie udajemy się po pomoc do ludzi złych i przewrotnych, co się trudnią rozmaitemi zabobonami, wróżbiarstwem i czarowaniem; gdy nie ufamy we własnej sile; ale się przedewszystkiem z mocną wiarą i ufnością do Boga udajemy z pokornem poddaniem się Jego woli najświętszej, i od niego wsparcia i ratunku wyglądamy.

5. Gdy gotowi jesteśmy dla Boga wszystko poświęcić, majątek, zdrowie, uciechy tego świata, i życie nawet samo i wszystko raczej uciepieć, jak co przeciwko Jego woli uczynić.

II.

MILUJEMY BOGA,
jeżeli drugie Jego Przykazanie wiernie
wypełniamy:

1. Jeżeli to, co w sercu wierzymy, w uczynku okazać usiłujemy się. Jeżeli Imienia Boskiego i Jezusa Chrystusa daremnie na sobie nosić nie chcemy. Jeżeli prawdziwymi, nie w mowie tylko, nie w słowie; ale w rzeczywistości być pra-

gniemy Chrześcijanami. Zkądbyśmy mogli z siebie dać dobry przykład i chwałę Bogu oddać.

2. Jeżeli zawsze o Bogu, o świętej Jego religii, o Jego św. kościele i sługach Jego, o Świętych Pańskich i ich szczątkach czyli relikwijach świętych, z przynależytą cziąg i uszanowaniem mówimy i jak należy je czcimy.

3. Jeżeli Boga na świadka biorąc sprawiedliwie przysięgamy i przysięgi wiernie dopełniamy i dotrzymujemy.

4. Jeżeli ślubów Bogu uczynionych stale dochowujemy i innych do tego zachęcamy.

5. Jeżeli Imienia Boskiego, Imienia Jezus, Imienia Maryi, lub Najświętszego Sakramentu bez uszanowania nie wspominamy, ani używamy ich na potwierdzenie naszych opowiadań, albo dla zjednania sobie wiary u ludzi w rzeczach małoznaczących lub niepewnych.

6. Jeżeli sobie święte Sakramenta, a osobliwie najświętszy Sakrament Ółtarza wielce cenimy i poważamy — z najgłębszą cziąg i pokorą do nich przystępujemy, i pierw nim je przyjmujemy, pobożnie się nad nimi zastanawiamy, przygotowujemy się, i godnie je przyjąć usiłujemy się.

7. Jeżeli urząd kapłański, duchowne dostojęństwa, i to wszystko co Bogu jest poświęcone i na chwałę Jego przeznaczone wysoce czcimy i szanujemy, i do tego się szczerze przykładamy, aby wiara święta coraz więcej poznana i wyznawana była od nas, i najświętsze Imię Boskie wszędzie i od wszystkich święcone i wielbione było.

III.

MILÓŚĆ BOŻA MIESZKA W NAS,

skoro czynimy, co trzecie Przykazanie Boskie każe.

1. Skoro nie jesteśmy do służby Bożej leniwymi i nie czujemy w sobie wstrętu do tego, co się tyczy chwały Bo-

skiej i duszy zbawienia; ale owszem z ochotą i upodobaniem, z wielką serca słodyczą i radością na nabożeństwie w kościele bywamy, pobożnie się modlimy, a z opuszczenia Mszy świętej i kazania w niedzielę lub święto, lub też dla nieprzystąpienia przez dłuższy czas do świętych Sakramentów, w sercu naszym pewną czczość, pewny smutek i tęsknotę czujemy.

2. Skoro w kościele jako w świątyni Boga z wielką skromnością, pokorą i pobożnością zachowujemy się, i drugich do modlitwy pobudzamy.

3. Skoro w niedzielę unikamy nieprzyzwolonych zabaw, niemierności w jedzeniu i piciu, i tego wszystkiego, co ten dzień znieważać, i pobożności naszej przeszkodzić może.

4. Skoro w niedzielę nie trudzimy się: handlem, targami, zwykłym zarobkiem, doczesnym zabiegiem, dokończeniem zaczętej w dniu powszednim roboty ciężkiej — skoro dzieci i czeladź zamiast zatrudniać ją w domu niepotrzebnie, do kościoła na nabożeństwo i katechizm wysyłamy, i w wolnych od nabożeństwa godzinach czytaniem pobożnych książek, nauczaniem nieumiejętnych, odwiedzaniem chorych, i innemi dobrymi czynami trudnimy się.

IV.

KOCHAMY BOGA,

wypełniając czwarte przykazanie Boskie:

1. Kiedy będąc dziećmi względem rodziców naszych jesteśmy posłuszni, skromni, powolni, cierpliwi, łaskawi, miłośni, tkliwi, serdeczni, pokorni, wdzięczni. Kiedy ich dobrych rad, nauk, przestroóg i upomnień pilnie słuchamy, za nimi do Boga się modlimy, ich szanujemy, serdecznie kochamy, w potrzebie też ratujemy, wspieramy, bronimy, pocieszamy, i na błogosławieństwo ich rodzicielskie zasłużyć sobie przez synowską względem nich miłość i serdeczne przywiązanie usiłujemy się.

2. Kiedy będąc rodzicami względem dzieci swoich z ojcowską miłością i macierzyńską czułością zachowujemy się. Kiedy o ich dobre, moralne, przyzwoite i troskliwe wychowanie staramy się. Wcześniej we wierze świętej, nauce religii, w modlitwie i pacierzu oświecamy je; do kościoła i do szkoły prowadzimy i do wszystkiego dobrego, do pracy, pobożności, skromności, ochędzostwa, wstrzemięźliwości, uległości i bojaźni Boskiej weswyczajamy; a od wszystkiego złego, od gniewu i złości, krnąbrności i nieposłuszeństwa, kłamstwa, kradzieży, marnotrawstwa, lenistwa i wszelakiej nieobyczajności odprowadzamy.

3. Kiedy zostając pod władzą: czyto Biskupów i kapłanów; czyto monarchów i królów; czyto ich Namiestników i wszelkiego rodzaju urzędników; czyto pod władzą nauczycieli lub opiekunów; panów i gospodarzy; jakiegokolwiek dobrodziejów; czy wiekiem, nauką lub cnotą starszych i poważniejszych tychże czcimy i szanujemy; ich dobrych i pożytecznych nauk i zbawiennych przestróg słuchamy; za odebrane od nich dobrodziejstwa im się wywdzięczamy; za nimi się modlimy; czule ich kochamy; w potrzebie wspieramy i ratujemy; i od nich dla dobra ogółu i pożytku powszechnego wydane rozporządzenia ściśle zachowujemy, i innych do tego zachęcamy.

4. Kiedy, będąc jakiegokolwiek rodzaju Zwierzchnikami i Przełożonemi, o dobro istotne podwładnych swoich troszczymy się; dla nich się poświęcamy; potrzebnych wiadomości ich nauczamy; sprawiedliwość i słuszość im wymierzamy w ich sprawach; w niczem ich nie krzywdzimy, ale owszem bronimy ich, wspieramy i ratujemy; nimi nie pogardzamy; im dobrym przykładem przyświecamy, i wszystkich obowiązków względem nich sumiennie dopełnić wszelką pracę sobie zadajemy.

V.

ŻYJE MIŁOŚĆ BOŻA W NAS,

jak długo piąte prawo Boże pilnie zachowujemy:

1. Jak długo nikogo na ciele nie zabiliśmy, ani zraniliśmy, aniśmy się stali przyczyną własnej lub czyjej gwałtownej śmierci lub zranienia.

2. Jak długo nie zaszкодźiliśmy zdrowiu swojemu pijaństwem lub obżarstwem, i z temż zwykle łączącą się nieczystością i rozwiązłością.

3. Jak długo nie oddawaliśmy się zbytniemu, siły nasze osłabiającemu gniewowi, szkodliwej popędliwości, nienawiści lub zemście, nieustannej kłótni, pieniactwu i niecierpliwości.

4. Jak długo przez lenistwo w pracy, przez ospałość i nieochędoztwo nie nadwreżyliśmy ciała naszego; ale owszem przyzwoitą pracą i czystem i zdrowem utrzymywaniem onego w czerstwości i świeżości utrzymywać go staraliśmy się.

5. Jak długo nie skracaliśmy sobie życia zbyt wielkimi troskami o doczesność, przez pracę nad siły, niewyuczasy, bezsenne nocy, uciążliwe podróże, ciągle narzekania, płacze, rozpaczę, życzenie sobie śmierci, i nieustanne oddawanie się smutkowi.

6. Jak długo unikaliśmy wszelkich grzechów, które duszę zabijają — i wszelkich zgorszeń, które duszę bliźniego śmiertelnie ranią i na zgubę wieczną czyli śmierć wieczną narażają.

VI.

ZŁĄCZENI JESTEŚMY MIŁOŚCIĄ Z BOGIEM,

**póki strzeżemy szóstego przykazania Bożego,
pókiśmy czystego serca:**

1. Póki nie myślimy dobrowolnie o nieczystych rzeczach ciała, ani też w nich niemamy najmniejszego upodobania, ani je w myśli sobie nie wystawiamy obrazowo.

2. Póki nie używamy w mowie naszej słów brzydkich, sprośnych, żartobliwych, dwuznacznych i gorszących o grzechu nieczystości.

3. Póki w duszy i sercu naszym nie dozwalamy dobrowolnie żadnego pożądania nieczystego, a jeżeli się w nas obudzi zła chęć cielesna, tłumimy ją w sobie, też sprzeciwiamy się i do Boga modlimy się, abyśmy ją pokonać mogli, i żadnego w niej upodobania nie znaleźli.

4. Póki wolni jesteśmy od uczynku nieczystości — strzegąc też pilnie oczów, uszów i rąk, aby ani oko widziało ani ucho słyszało, ani ręka dotykała się czego sprośnego i niewstydliwego — wszystkie zmysły i całe ciało w największej skromności i przyzwoitości utrzymując.

5. Póki wszelkich sposobności, aby nie popaść w grzechy nieczyste ciała, najmocniej unikamy: strzegąc się gorszących towarzystw, nieprzyzwoitego obcowania z osobami innej płci, nie przysłuchując się gorszącym mowom, szpetnym pieśniom, nie czytając książek niemoralnych, nie pozwalając sobie nieczystych dotykań i bezecnych żartów, nieprzyzwoitych zabaw, nieskromnych ubiorów i tym podobnych wielce niebezpiecznych cnocie czystości uczynków.

VII.

MOŻEMY BYDŹ PEWNYMI, ŻE MIŁUJEMY BOGA,
dopokąd także siódmemu przykazaniu Bożemu
wiernymi jesteśmy:

1. Dopokąd nie kradniemy i w najmniejszej rzeczy bliźniego naszego nie krzywdzimy; lecz przeciwnie bronimy go przeciw szkodom i kradzieży.

2. Dopokąd gwałtem nic nie bierzemy bliźniemu naszemu, ani mu wydieramy jego własności, nie niszczymy jego pól, łąk, i lasów; lecz przeciwnie przeciw napaściom i gwałtom zasłaniamy go w miłości, i ratujemy.

3. Dopokąd sług swoich nie krzywdzimy, zarobnikom za-
służoną zapłatę dajemy — z pokrewnymi i powinowatymi po-
dług słuszości i rozporządzenia właścicieli i dobrodziejów
oddziedziczonym majątkiem się dzielimy — biednych sierót i
wdów nie zdzieramy — i zapisy pobożne w całości, i tak jak
opisane są, zachowujemy.

4. Dopokąd lichwą się nie trudnimy; i jeżeli potrzebu-
jącego pożyczką wspieramy, bez żadnego za to wynagrodze-
nia pożyczamy mu, lub przynajmniej słuszny tylko procent
od niego bierzemy.

5. Dopokąd bliźniego ani w robocie, ani w towarze, ani
miarze i wadze ani w odsypce ani w żadnym razie nie oszu-
kujemy; — a jeżeliśmy go w czem skrzywdzili sumiennie mu
szkodę wynagradzamy, i grzechu tego spodziewamy się, i je-
żeliśmy co u niego z pieniędzy lub innych rzeczy pożyczyli,
wiernie z długu uiszczamy się mu.

VIII.

POSZCZYCIĆ SIĘ MOŻEMY MIŁOŚCIĄ BOGA,
czyniąc zadość ósmemu przykazaniu Bożemu:

1. Świadcząc prawdziwie czy to przed duchowną czy to
świecką zwierzchnością za bliźnim swoim, czyli przeciw
niemu.

2. Nie kłamiąc w niczem, ani w żarcie ani w potrzebie
ani bliźniemu swemu fałszywych obietnic nie robiąc.

3. Nie obmawiając bliźniego swego przez wykrycie i roz-
głoszenie bezpotrzebne jego błędów lub wad — nie roznosząc
plotek, ani też nie słuchając obmawiających i plotkami się
trudniących — ani nie lekce ważąc sobie głosu dobrej o kim
opinii.

4. Strzegąc się i unikając wielce potwarzy czyli oszczer-
stwa — nikogo nie obwiniając o takowe błędy lub występki,

których nie ma, ani ich kiedy popełnił; ale raczej broniąc bliźniego sławy i dobrego imienia, i sprzeciwiając się potwarcom niegodziwym z powagą i wspaniałomyślnością mówić o nim dobrze.

5. Nie osądzając, kiedyśmy do tego nie powołani, spraw i obyczajów bliźniego naszego — pamiętając na to, że sądzić bliźniego, to do Boga samego należy, i że nam zamiast bliźniego sprawy śledzić i osądzać je, pożyteczniej jest samego siebie z oka uiespuszczać, i sprawy własne bezstronnie i bezsamolubnie roztrząsać. A jeżeliśmy kogo z bliźnich obmówili, obśmiali, obnieśli, spotwarzyli, oczernili, lub źle i fałszywie osadzili sprawy ich; staramy się usilnie powrócić dobre imię bliźniemu przez nas skrzywdzonemu na sławie, przeprosić go i w prawdziwym i lepszym świetle przedstawić go sobie i drugim.

6. Brzydząc się szkaradną obłudą, faryzeuszowstwem i podłym podchlebstwem przez okazanie szczerości, otwartości, rzetelności, uczciwości, życzliwości i miłości tak względem Pana Boga jako i bliźniego — ganiąc co wypada i powinno się zganić, a chwalać to tylko, co godne pochwały i zalety — i to co się w sercu czuje i jak się czuje, nieodmiennie na zewnątrz okazując.

7. Co zdrada, co złość, co podstęp, co chytrość, co fałsz, co szalbierstwo lub oszustwo — od tego jak najtroskliwiej usuwając się i stroniąc najdalej; ale raczej broniąc dobra bliźniego swego, ujmując się krzywdy jego, dopomagając mu do odebrania swej własności, modląc się do Boga za prześladowanymi i uciemiężonymi, nie wykrywając bliźniego swego tajemnic sobie powierzonych, i dobre jego zamiary i chwalebne cele wspierając i do skutku pożądanego doprowadzając i tym sposobem okazując mu miłość naszą.

8. Miłujemy Boga miłując naszego bliźniego. A ponieważ miłości tej najmocniej sprzeciwia się zazdrość — po-

szczyćć się możemy przeto miłością Boga wtenczas tylko, gdy niezazdrościmy bliźniemu swemu żadnego dobra jego, ani łaski Bożej, ani duszy zbawienia, ani zdrowia, ani majątku, ani sławy, ani wysokiego urzędu i dostojęństwa, ani wszelkiego szczęścia i dobrego powodzenia; ale raczej życzymy mu od serca i w miłości prawdziwej tego wszystkiego; gdy bronimy go od wszelakiego nieszczęścia, cieszymy się z jego dobrego powodzenia, z jego cnotliwego i pobożnego życia, z jego zacności, uczciwości i wielkości i do powstania z grzechów jeżeliby w nich był, i do wszelakiego szczęścia mu dopomagamy.

IX.

TRWAMY W MIŁOŚCI BOGA, jeżeli dziewiątego przykazania Boskiego nie przestępujemy:

1. Jeżeli, wstępując w stan małżeński, z czystej miłości i dla dopełnienia świętych zamiarów Boskich — ażeby żyć z sobą w zgodzie i miłości, i aby dzieci, które Bóg da bogobojnie i cnotliwie wychować — świętym ślubem małżonkowie wzajemnie się zobowiązują, wierności, obopólnej miłości i uczciwości dożgonnie dochowują i (bynajmniej nie rzucając na siebie żadnego podejrzenia o złamaniu wiary małżeńskiej przez wdawanie się z osobami złych obyczajów w nieprzyzwoite towarzystwa, lub przez jakiekolwiek nieuczciwości i nadużycia stanu swego świętego) — zachowują nawet między sobą wszelką skromność, wstydlivość, wstrzemięźliwość, naturalność i wszelaką uczciwość.

2. Jeżeli nie zakłócamy w zgodzie i miłości z sobą żyjących małżonków, nie odwołujemy żony od męża lub męża od żony i dzieci, i nie przyprowadzamy ich do niewierności i złamania świętej przysięgi, do rozwiązłości, kłótni, niezgody, pijaństwa i nienawiści; ale raczej, gdzie potrzeba, wszelkich

sił dokładamy i starania, aby małżeństwo w miłości i zgodzie z sobą żyło, dzieci swoje troskliwie wychowywało i tymże dobry przykład z siebie dawało;—i aby wszystkie zamiary Boskie, jakie Bóg miał przy ustanowieniu świętego tego stanu Sakramentu Małżeństwa łaską wzmocnionego, wiernie zachowane i dopełnione bydz mogły.

X.

MIŁUJEMY BOGA

przez zachowanie dziesiątego Jego przykazania.

Przez cnotę szczodrobliwości, która jest przeciwna łakomstwu. Kiedy zamiast, cobyśmy mieli pożądać bliźniego naszego własności, jego dobra, łakomić się na cudze rzeczy, zbytęcznie ubiegać się za mamoną tego świata, za pieniędzmi, majątkiem i innemi marnościami ziemskimi i do nich swoje serce przywiązywać, za hożka swego niejako je mieć, o nich ciągle myśleć, kochać je i rozmnożyć je starać się, chociażby najniegodziwszym i najokrutniejszym sposobem, jako to: skąpstwem, głodząc samego siebie, chytrością, przebiegłością, oszukaństwem, uciśnieniem ubogich i sierót, kradzieżą i rabunkiem i wszelaką niegodziwością;—woli-
my raczej szczerze rozdać między ubogich i potrzebujących nasze własne pieniądze, nasz majątek, kontentować się małym i na ubóstwie przestawać, nie pragnąć niczyjego nawet szeląga, wszystkie dobra ziemskie z właściwego ich stanowiska uważać: że one są zmienne, doczesne, niestałe; że one częstokroć stają się nam wielką przeszkodą do nieba; że one wielkich kłopotów i nieszczęść, krwawych wojen, okrutnych i straszliwych rabunków, rozmaitych prześladowań i potępienia wiecznego ludziom stają się przyczyną; że one nie są celem dla nas, ale tylko środkami do utrzymania ży-

cia doczesnego — i bydź gotowymi jeżeli nas Bóg majątkiem opatrzył, obrócić go na tem większą chwałę Jego, na budowanie kościołów, zakładanie szkół i dobroczynnych szpitalów dla ubogich i kalek, i na tym podobne pożyteczne cele przeznaczyć.

PISMO ŚWIĘTE

zachęca nas do Miłości Boga w następujący sposób:

»Słuchaj Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jeden jest. Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej siły twojej. I będą te słowa, które ja dziś przykazuję tobie, w sercu twojem. I będziesz je powiadał synom twoim i będziesz w nich rozmyślał siedząc w domu twoim, i idąc w drodze, śpiąc i wstając.« Deut. 6, 4—7.

»Czegóż Pan Bóg twój żąda od ciebie, jedno abyś się bał Pana Boga twego, a chodził w drogach jego a miłował go i służył Panu Bogu twemu ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej.« t. 10, 12.

»Wzywam świadków dziś Nieba i ziemi, abyś miłował Pana Boga twego, i był posłuszny głosowi jego i stał przy nim.« t. 30, 19.

»Tylko tego co najpilniej przestrzegajcie, abyście miłowali Pana Boga waszego.« Jozue. 23, 11.

»Miłujcie Pana wszyscy święci jego.« Ps. 30, 24.

»I będą się chlubić w tobie wszy-

scy, którzy miłują imię twoje.« Ps. 5, 12.

»Będę cię miłował Panie, mocy moja.« Ps. 17, 1.

»Strzeże Pan wszystkich, którzy go miłują.« Ps. 144, 20.

»Daj mi synu mój serce twoje! a oczy twoje niech strzegą dróg moich.« Przyp. 23, 26.

»Oblóżcie mię kwieciami, osypcie mię jabłkami: boć mdleję od miłości.« Pieśni nad P. 2, 5.

»Poprzysięgam was córki Jerozolimskie, jeżeli najdziecie miłego mego, abyście mu oznajmiły, iż mdleję od miłości.« t. 5, 8.

»Mocna jest jak śmierć miłość.« t. 8, 6.

»Miłość Boga mądrość pociesza.« Ekstes. 1, 14.

»Złącz się z Bogiem a trwaj, aby urósł na końcu żywot twój, t. 2, 3.

»Którzy się Pana boicie, miłujcie go, a będą oświecone serca wasze.« t. w. 10.

»Którzy go miłują będą strzedz drogi jego.« t. w. 18.

„Którzy go miłują będą napelnieni zakonu jego.“ t. w. 19.

„Kto miłuje Boga uprosi odpuszczenie grzechów i powściągnie się od nich, a na modlitwie powszedniej wysłuchan będzie.“ t. 3, 4.

„Ze wszystkiej siły twojej miłuj tego, który cię uoczył.“ t. 7, 32.

„Przez wszystek żywot twój miłuj Boga.“ t. 13, 18.

„Miłuj Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej.“ Mat. 22, 37.

„Kto ma przykazanie moje, a chowa je, ten jest który mię miłuje; a kto mię miłuje, będzie go miłował Ojciec mój, i ja go będę miłował, i objawię mu siebie samego — mówi Chrystus.“ Jan. 14, 21.

„A przyjdziemy do niego, a mieszkanie sobie u niego uczynimy.“ t. w. 23.

„Odpuszczone jej są wiele grzechów, iż wielce umiłowała (mówi Chrystus o grzesznicy).“ Łuk. 7, 47.

„Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby wszelki, który uwierzy wń, nie zginął, ale miał żywot wieczny.“ Jan. 3, 16.

„Któż tedy nas odłączy od miłości Chrystusowej? utrapienie? czyli ucisk? czyli głód? czyli nagoda? czyli niebezpieczeństwo? czyli prześladowanie? czyli miecz?“ Rzym. 8, 35.

„Albowiem pewniem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani Aniołowie, ani księztwa, ani mocarstwa, ani terazniejsze rzeczy, ani przyszłe, ani moc. Ani wysokość, ani głębokość, ani insze stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.“ t. w. 38 i 39.

„A wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszystko dopomaga ku dobremu.“ t. w. 28.

„Jeżeli kto nie miłuje Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęty.“ 1. kor. 16, 22.

„Oko nie widziało, i ucho nie słyszało, i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują.“ t. 2, 9.

„Wszystkom sobie poczytał za utratę i mam sobie za gnój, abym Chrystusa zyskał.“ Philip. 3, 8.

„Chrystus umiłował Kościół i samego siebie wydał zań.“ Efesz. 5, 25.

„Miłość jest z Boga. I każdy co miłuje, z Boga jest urodzony i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga. Gdyż Bóg jest miłość. W tem się okazała miłość Boża w nas, iż Syna swego jednorodzonego posłał Bóg na świat, abyśmy żyli przezeń. W temci jest miłość. iż on pierwszy nas umiłował i posłał Syna swego ubłaganiem za grzechy nasze.“ 1. Jan 4, 7—10.

„My tedy miłujemy Boga, iż Bóg nas pierwaj umiłował.“ t. w. 19.

„Gdybym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał: stałem się jako miedź brząkająca, albo cymbał brząający. I chociażbym miał prorocтво: i wiedziałbym wszystkie tajemnice, i wszystkie nauki, i miałbym wszystkę wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał: nicem nie jest. I choćbym wszystkie majątności moje rozdał na żywność ubogich, i choćbym wydał ciało moje tak iżbym był spalony, a miłości bym nie miał: nic mi nie pomoże.“ 1. kor. 13, 1—3.

„Miłość jest długo cierpliwa, łaskawa jest: miłość nie zajrzy, złości nie wyrządza, nie nadyma się. Nie jest czci pragnąca, nie szuka swego, nie wzrusza się ku gniewowi, nie myśli złego: Nie raduje się z niesprawiedliwości; ale się weseli z prawdy: Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko wycierpi.

(Kto się pilnie zastanawia nad temi słowy, ten uważa: że miłość zależy na zachowaniu Boskich przykazań. Kto wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa — kto się nie nadyma, nie jest czci pragnący i nie szuka swego: ten wypełnia 1sze przykazanie Boskie. — Kto się nie raduje z niesprawiedliwości, ale się weseli z prawdy — kto wszystko wycierpi: ten miłuje, ten wypełnia drugie Boskie przykazanie. — Kto jest cierpliwy, łaskawy, kto złości nie wyrządza i nie wzrusza się ku gniewowi: ten miłuje, bo wypełnia 5te przykazanie Boże. — Kto nie zajrzy; ten wypełnia ósme przykazanie: a kto nie myśli nic złego, i złości nie wyrządza; ten inne wszystkie przykazania wypełnia.)“ t. w. 4—7.

„Teraz są: Wiara, nadzieja, miłość; lecz z nich większa miłość.“ t. w. 13.

„Widząc Jezus rzesze, wstąpił na górę, a gdy usiadł, przystąpili ku niemu uczniowie jego:

„A otworzywszy usta swe, nauczał ich mówiąc:

„Błogosławieni ubodzy w duchu: albowiem ich jest królestwo Niebieskie.“

„Błogosławieni ciszy: albowiem oni odziedziczą ziemię.“

„Błogosławieni którzy się smucą: albowiem oni będą pocieszeni.“

„Błogosławieni którzy łakną i pragną sprawiedliwości: albowiem oni będą nasyceni.“

„Błogosławieni miłosierni: albowiem oni miłosierdzie otrzymają.“

„Błogosławieni czystego serca: albowiem oni Boga oglądają.“

„Błogosławieni pokój czyniący: albowiem nazwani będą synami Bożymi.“

„Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie.

„Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować was, i mówić wszystko złe przeciwko wam kłamiąc dla mnie.“

„Radujcie się i weselcie: albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech.“ Mat. 5, 1—12.

Ubodzy w duchu, czyli pokorni, mianowicie zachowują pierwsze przykazanie, trzecie i czwarte.

Łaknący, pragnący sprawiedliwości i cierpiący prześladowanie dla sprawiedliwości: drugie przykazanie.

Pokój czyniący: siódme przykazanie i ósme.

Czystego serca: szóste i dziewiąte.

Cisi i miłosierni i którzy się smucą: piąte i dziesiąte przykazanie.

Dlatego Chrystus Jezus wszystkich: pokornych w duchu czyli ubogich w duchu, wszystkich cichych, smutnych, łaknących i pragnących sprawiedliwości, wszystkich miłosiernych, czystego serca, wszystkich spokojnych czyli łagodnych, i wszystkich cierpiących prześladowanie dla sprawiedliwości błogosławionymi nazywa; bo ci tylko okazują w uczynku, że miłują Boga bo ci tylko podobają się Bogu; bo ci tylko istnymi są synami Bożymi; ci tylko długo żyć będą na ziemi i dobrze się im powodzić będzie, będą w smutku pocieszeni, będą darami Bożymi napełnieni, dostąpią mi-

łosierdzia; i oglądać będą Boga w królestwie niebieskim, które po śmierci odziedziczą.

b.) O MIŁOŚCI BLIŻNIEGO.

„Z miłości Boga rodzi się miłość bliźniego, a przez miłość bliźniego utrzymuje się miłość Boga: bo kto zaniedbuje Boga miłować, zaiste nie zna ten jak miłować bliźniego.“ Ś. Grzeg. (l. 10. Moral.)

„Treścią miłości bliźniego jest życzenie, by osoba ukochana weszła w udział tego wszystkiego, co żądamy dla siebie, oraz pragnienie, by jej nie dotknęły żadne z przygód których się my dla siebie lękamy.“ Ś. Aug. (de. ver. rel. c. 18.)

Miłować bliźniego, znaczy: bliźniemu dobrze życzyć, i to mu czynić, co dla niego miłym i przyjemnym jest; wszystkiego zaś zaniechać, co mu nieprzyjemnym i szkodliwym jest.

Nie dosyć na tem, mówić: Kocham bliźniego mego, kocham wszystkich; potrzeba miłość ku bliźniemu w uczynkach okazać. Kochać ma każdy bliźniego swego jak siebie samego. Mamy bliźniemu to czynić, eo byśmy w tych samych okolicznościach, co on zostając, słusznie od niego żądać mogli, aby on nam to uczynił; nie zaś mu nie czynić takiego, co byśmy słusznie mogli nazwać złem, gdyby to nam uczyniono. Bo Pan Jezus mówi:

„Będziesz miłował bliźniego twego, jak siebie samego.“ Mat. 22, 39.

„Wszystko, cokolwiek chcecie, aby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Boć ten jest zakon i prorocy.“ t. 7, 12.

W tych słowach zawarte jest całe objaśnienie na czemby istota miłości bliźniego zawisła.

Wszystkich ludzi kochać powinniśmy; bo każdy człowiek jest bliźni nasz: bądź on jest przyjaciel, bądź nieprzyjaciel. I gdyby się jeden tylko człowiek na świecie znajdował, któregośmy nie kochali; już byśmy nie byli zbawionymi. Tak wielce potrzebną jest nam miłość bliźniego do zbawienia, tak wielce brak onejże szkodliwym. Bo kto nie miłuje bliźniego, ten tem samem już Boga nie miłuje. Jako powiedział Apostoł Jan ś.:

„Jeżeliby kto rzekł, iż miłuje Boga, a brata by swego nienawidził, kłamca jest. Albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi: Boga którego nie widzi, jakóż może miłować? A oto rozkazanie mamy od Boga, aby który miłuje Boga, miłował i brata swego.“ (1. Jan. 4, 20—1.)

„Kto nie miłuje, trwa w śmierci. Każdy co nienawidzi brata swego, mężobójcą jest, a wiecie, iż wszelki mężobójca nie ma żywota wiecznego w sobie trwającego.“ t. 3, 14—5. *)

*) Lecz jeżeli człowiek zamiast miłowania człowieka jak siebie samego takie do niego czuje przywiązanie, jakie do ulubionego n. p. ptaszka.... jeżeli kocha w nim własną rozkosz, własną przyjemność, słowem doczesne zyski i cielesne wygody — już wtenczas będzie służebnikiem nie ludzi, ale co haniebniejsza, namiętności swoich własnych. A w człowieku nie miłując bliźniego, lecz siebie samego i chcąc z niego jak z poddanej rzeczy ciągnąć korzyści, obraża się naturę ludzką na podobieństwo Boga stworzoną, obraża się Boga gwałcąc przykazania i wpada się w śmierć wiekiustą.“ Ś. Aug. (de ver. rel. c. 18.)

„W bliźnim kochać mamy tego, którym jest względnie do Boga; lecz nie tego, którym jest względnie do nas. Kochać mamy człowieka dla tego, że jest człowiekiem. Nie powinniśmy miłować bliźniego jak kochamy naszych braci we-

Powinniśmy bliźniego miłować:

1. Bo bez miłości bliźniego nie ma miłości Boga, to jest: że gdybyśmy bliźniego swego nie kochali, już tem samem i Boga kochać przestalibyśmy.

2. Ponieważ nam Bóg nakazał kochać bliźniego; a więc dla Boga samego i Jego rozkazu kochać go mamy.

dle ciała, albo dzieci, żony, krewnych, sąsiadów, rodaków. Bo takie kochania są doczesne. Afektom ciała i krwi mężnie mamy stawiać czoło. To nam nakazuje Bóg wzywający nas na powrót do pierwotnego stanu doskonałości przed upadkiem naszym grzechowym. Powołani jesteśmy do najwyższej doskonałości ludzkiej natury, jaką stworzył Bóg przed grzechem naszym, a odwołani od kochania się niesfornego, które przez grzech stało się naszym udziałem.“ t.

„Będziemy przeto nienawidzić związku doczesne, jeśli miłością wiekuistości pałamy. Niechaj człowiek miłuje bliźniego swojego jak samego siebie. A w sobie nie miłuje nikt ani ojca, ani syna, ani krewnego, lecz miłuje człowieka, przeto miłować tego w bliźnim należy, którego w sobie miłujemy, miłować to w nim, czem jesteśmy w sobie. Ale ciążami nie jesteśmy, więc w człowieku nie mamy ciała miłować. Można do tego stósować co napisano: „Nie będziesz pożądał rzeczy, która bliźniego twego jest.“ (Exod. 20, 17.) Kto w bliźnim swoim kocha to, czem nie jest sam dla siebie, nie miłuje go jak samego siebie. Więc odrębnie od stanu cielesnego miłować ludzką naturę należy, czy doskonałą czy mającą się doskonalić.“ t.

„Kocha każdy bliźniego swego, jako siebie samego, jeżeli Boga kocha: ponieważ gdy Boga nie kocha, siebie nie kocha.“ Ś. Aug. (Tract. 87. in Joan.)

„Kto tylko dla siebie żyje, a innych zaniedbuje, ten jest nie potrzebnym na świecie i nie należy bynajmniej do naszego rodzaju.“ Ś. Chryz. (in Mat.)

„Nigdy przed Bogiem nie jest ręka próżna w dary miłości, skoro serce dobrą wolą jest napełnione.“ Ś. Aug. (in Joan.)

3. Bo każdy człowiek obraz Boga nosi na sobie, jest Boskiem stworzeniem, krwią najdroższą Zbawiciela Chrystusa Pana odkupionem, i do nieba przeznaczonem.

4. Miłować bliźniego bez wyłączenia powinniśmy; bo gdybyśmy w czemkolwiek bądź tej miłości uchybili, ściągnęli byśmy na siebie taką winę, jak gdybyśmy samemu Chrystusowi Panu, który się stał dla nas człowiekiem, uchybili, który powiedział: Coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili.“ (Mat. 25, 40.) a „Coście nie uczynili jednemu z tych najmniejszych, i mnieście nie uczynili.“ (t. w. 45.)

5. Bo od zachowania miłości bliźniego zawisło wszelkie dobro nasze, wszelkie nasze szczęście, wszelkie błogosławieństwo Boskie, wszelka łaska Jego zawisła, miły spokój i zgoda tu na ziemi, a szczęśliwość wieczna po tem życiu.

Powinniśmy zatem pilnie starać się poznać, na czem prawdziwa miłość bliźniego zależy.

Miłujemy Boga, gdy wypełniamy wszystkie Jego przykazania; gdy się zgadzamy z Jego Najświętszą wolą; gdy to chcemy i czynimy, co Bóg chce i czynić nakazuje; a tego nie chcemy i unikamy, co Bóg nie chce i czynić nam zakazuje.

Miłować bliźniego nie może co innego znaczyć, jak względem bliźniego to chcieć, to mu życzyć i to mu czynić, co sam Bóg chce; wypełniać wszystkie przykazania Jego dotyczące się bliźniego; i wszystkie zamiary święte, jakie Bóg z nim ma, aby się te stały; pożądaný skutek odniosły i ziszczyły się na nim, usilnie według możności starać i do tego przykładać się mamy.

Zamiary Boga jakie ma z nami ludźmi te są: abyśmy Go coraz więcej poznawali, kochali, chwalili, wielbili i Jemu służyli, a potem wiecznie zbawionymi byli

i z Nim się wiecznie w Niebie cieszyli. Owoż do tego wszystkiego bliźniemu swemu dopomagać powinniśmy, jeżeli chcemy miłość mu naszą w uczynku okazać. Powinniśmy się starać przyprowadzić go do przyjęcia świętej wiary, lub gdy je już z łaski Boga posiada, utwierdzić go w niej, nauczać go o niej, i do tego nakłaniać, aby żył podług tejże wiary i prawdziwą cześć Bogu oddawał.

Jeżeli pragniemy miłość naszą bliźniemu okazać, winniśmy ściśle zachować wszystkie przykazania Boskie dotyczące się niego.

Te są:

Czcij ojca i matkę twoją.

Nie zabijaj.

Nie cudzołóż.

Nie kradnij.

Nie mów na przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

Nie pożądaj żony bliźniego twego.

Nie pragnij ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest. (Rzym. 13.)

Nareszcie przez uczynki miłosierdzia tak duchowne jako i cielesne rzeczywiste dowody okazać starać się powinniśmy: że bliźniego swego kochamy.

Duchowne uczynki miłosierdzia są:

1. Grzeszników ukarać.
2. Nieumiejętnych nauczać.
3. Wątpliwym dobrze radzić.
4. Zasmuconych cieszyć.

5. Krzywdę z cierpliwością znosić.
6. Tym, którzy nas obrażają, chętnie darować.
7. Za żywych i umarłych Boga prosić.

Cieleśne uczynki miłosierdzia są:

1. Łaknącego nakarmić.
2. Pragnącego napoić.
3. Przychodnia w dom przyjąć.
4. Nagiego przyodziać.
5. Chorego nawidzieć.
6. Więźnia wykupić.
7. Umarłego pochować.

PISMO ŚWIĘTE

istotę, potrzebę, i pożytki miłości bliźniego w ten sposób nam wykazuje.

„Czegobyś nienawidził, abyć kto inny czynił, patrz abyś ty kiedy drugiemu nie czynił.“ Tob. 4, 16.

„Chleba twego z łaknącemi i z ubogiemі pożywaj, a szatami twemi nagie przyodziewaj.“ t. w. 17.

„Jak będziesz mógł, tak bądź miłosiernym.“ t. w. 8.

„Każde zwierzę miłuje sobie podobne, tak i każdy człowiek bliźniego swego.“ Je. Sy. 13, 19.

„Jałmużny czynić nie opuszczaj.“ t. 7, 10.

„Nie zaniechiwaj płaczących cieszyć, a z płaczącymi chodź. Nie leń się nawidzieć chorego, bo ztąd

w miłości będziesz utwierdzony.“ t. w. 38—9.

„Jeżeli masz rozum odpowiadaj bliźniemu twemu.“ 5, 14.

„Nie pamiętaj każdej krzywdy bliźniego i nie obrażaj nikogo.“ t. 10, 6.

„W trzech rzeczach upodobało się duchowi memu, które się podobają przed Bogiem i ludźmi. Zgoda braci a miłość blizkich, a mąż i niewiasta dobrze się z sobą zgadzający.“ t. 25, 1—2.

„W każdym datku wesołą czyni twarz twoją a z radością poświęcaj dziesięciny twoje.“ t. 35, 11.

»Strofuj przyjaciela, aby drugi raz nie czynił.« t. 19, 13.

»Strofuj przyjaciela, bo często bywa występki.« t. w. 15.

»Strofuj bliźniego pierwszej, niż grozić będziesz.« t. w. 17.

»Którzy mówią niebożnemu, jesteście sprawiedliwi: będą je ludzie przeklinać i brzydzić się nimi będą pokolenia. Którzy go karzą będą chwaleni, przyjdzie na nie błogosławieństwo.« Przyp. 24, 24—5.

»Kto strofuje człowieka, większą potem łaskę najdzie u niego, niżli ten który łagodnym językiem zwodzi.« t. 28, 23.

»Lepsze jest jawne karanie, niż miłość tajemna.« t. 27, 5.

»Lepsze są rany od miłującego, niż zdradliwe całowania od nienawidzącego.« t. w. 6.

»Różga i karanie daje mądrość.« t. 29, 15.

»Nie dobrze jest uszkodzić sprawiedliwego.« t. 17, 26.

»Iżali nie jeden ojciec wszystkich nas? iżali nie jeden Bóg stworzył nas? czemuż tedy gardzi każdy bratem swoim, gwałcąc przy mierze ojców naszych?« Mala. 2, 10.

»A któż jest mój bliźni? Który z tych zda ci się być bliźnim onemu, co był wpadł między zbójce? A on rzekł: Który uczynił miłosierdzie nad nim. I rzekł mu Jezus: Idźże i ty uczyn takż.« Łuk. 10, 36—7.

»Kto miłuje ojca albo matkę

nad mię, nie jest mnie godzien. A kto miłuje syna albo córkę nad mię, nie jest mnie godzien, mówi Chrystus.« Mat. 10, 37.

»A jeźliby zgrzeszył brat twój przeciwko tobie, idź a karz go między tobą i onym samym, jeźli cię usłucha, pozyskasz brata twego, a jeźli cię nie usłucha, weźmij z sobą jeszcze jednego albo dwu aby w ustach jednego lub dwu, świadków stało wszelkie słowo, a jeźliby ich nie usłuchał, powiedz kościołowi, a jeźliby kościoła nie usłuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik.« t. 18, 15—7.

»Łaknąłem a nakarmiliście mię, pragnąłem a napoiłiście mię, gościem byłem a przyjęliście mię, nagim byłem, a przyodzialiście mię, chorym, a nawidziliście mię, więźniem byłem, a przyszliście do mnie. Zaprawdę powiadam wam, coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili.« t. 25, 36—40.

»Jaką miarą mierzycie, będzie wam odmierzono.« Mark. 4, 24.

»Większej nad tę miłość żaden nie ma; jedno gdy kto duszę swą położy za przyjaciół swoje.« Jan. 15, 13.

»Nie bądźcie nikomu nic winni jedno to, abyście się społecznie miłowali. Bo kto miłuje bliźniego ten zakon wypełnił.« Rzym. 13, 8.

»Miłość bliźniego złości nie wyrządza.« t. w. 10.

»Miłość bez obłudności. Braterską miłością jedni drugich chętnie miłując.« t. 12, 9.

»Weselcie się z weselącemi, płaczcie z płaczącemi.« t. w. 15.

»Niechaj nikt nie szuka co jest jego, ale co jest drugiego.« 1. kor. 10, 24.

»Wszystek zakon w tem jednym się słowie wypełnia: Miłaj bliźniego twego jako samego siebie.« Gal. 5, 14.

»Przez miłość Ducha służcie jeden drugiemu.« t. w. 13.

»Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusów.« t. 6, 2.

»Proszę was abyście zachowali cierpliwość znośząc jeden drugiego w miłości. Starając się, abyście zachowali jedność ducha w związku pokoju.« Efez. 4, 1—3.

»Bądźcie naśladowcami Bożemi, jako synowie najmilsi: A chodźcie

w miłości jako i Chrystus umiłował nas i wydał samego siebie za nas na ofiarę.« t. 5, 1—2.

»O braterskiej miłości nie potrzeba, abyśmy wam pisali, albowiem wy sami od Boga jesteście nauczeni, abyście jedni drugie miłowali.« 1. Thes. 4, 9,

»Jeżeli kto o swoich a najbardziej o domownikach starania nie ma, wiary się zaparł i gorszy jest niż niewierny.« 1. Tym. 5, 8.

»Z szczerego serca jedni drugie miłujcie uprzejmie.« 1. Piotr. 1, 22.

»Gości radzi przyjmujcie jedni drugie bez szemrania.« t. 4, 9.

»Kto miłuje brata swego w światłości mieszka.« 1. Jan. 2, 10.

»Każdy co miłuje z Boga jest.« t. 4, 7.

»Jeżeli miłujemy jedni drugie, Bóg w nas mieszka, a miłość jego doskonała jest w nas.« t. w. 12.

O MIŁOŚCI NIEPRZYJACIÓŁ.

Ta jest zasada świętej Religii naszej najpiękniejsza i najwznioslejsza: że nas uczy miłości nieprzyjaciół.

Dopiero Jezus Chrystus, który odpuścił nieprzyjaciółom swoim, modlił się do Ojca swego Niebieskiego za tymi nawet, którzy go ukrzyżowali, i w obrazie miłosiernego Samarytana najpiękniej nam się za przykład przedstawił; przyniósł nam tę wzniosłą, Boską z nieba naukę o miłości nieprzyjaciół, wykonał ją najwspanialszymi, i pokazał nam, jak i my z nieprzyjaciółmi naszymi obchodzić się mamy.

Nieprzyjacielem względem nas nietylko jest ten, co nas prześladowe lub krzywdzi na majątku, honorze, zdrowiu; ale jest także każdy ten człowiek, który nam przeszkadza w wykonaniu miłości Boga i bliźniego — który nam utrudnia wypełnienie przykazań Boskich. A więc, który nas prowadzi do niedowiarstwa, bluźnierstwa, gwałcenia Niedzieli świętej, nieuczczczenia ojca i matki, do zabójstwa, cudzołóstwa, kradzieży; lub do tego, abyśmy fałszywie przeciw bliźniemu swemu świadczyli, lub żony jego, albo innego jakiego dobra jego pożądal, wiedzie. Który nas do obrazy Boga doprowadza, odwodzi od pobożności, pokory, czystości i bojaźni Boskiej. Który nas kusi do złego, uczy złości, przekleństwa, pijaństwa, oszukaństwa, marnotrawstwa, rozwiązłości, i miłości tego świata. Który nas do występku wiedzie, a od cnoty odprowadza, i na utratę wiecznego zbawienia w jakikolwiek bądź sposób naraża.

Podobnie też i my stajemy się nieprzyjaciółmi bliźniego naszego; jeżeli, zamiast nakłaniać go do wszystkiego dobrego i do zbawienia mu i wiecznego szczęścia najusilniej dopomagać — psujemy go, zgorszenie z siebie mu dajemy, przeszkadzamy mu chociażby w wypełnieniu jednego przykazania Boskiego, i przyczyną się stajemy jego grzechu, jego nieszczęścia, i zguby dusznego jego zbawienia. Lub gdy go na majątku jego, sławie, i dobrem zdrowiu krzywdzimy.

Niemily, niedobry, niebezpieczny, i szkodliwy jest nam każdy nieprzyjaciół; strzedz się też mamy, abyśmy się niczyjemi nie stali nieprzyjaciółmi. A jeżeli od kogo nieprzyjaźni doświadczamy; za złe dobrem odpłacamy, i dopomagamy mu do tego, aby przestał nas nienawidzić, i szkodzić nam: cierpliwością, łagodnością, ubolewaniem nad nim, dobroczynnością, i modlitwą.

„Największym uczynkiem miłości jest ten, gdy z serca odpuszczamy tym, którzy nas obrazili.“ Ś. Aug. (in Enchir.)

„Jak ty względem nieprzyjaciela twego postępujesz, tak też Bóg postąpi względem ciebie.“ Ś. Ber. (ser. 24.)

„Gdy Bogu zemstę zostawiamy nad nieprzyjacielem naszym, otrzymamy w tedy więcej zadosyć uczynienia, niżli się spodziewamy.“ Ś. Chryz. (hom. 53.)

„Gdy ty nie odpuszczasz, darmo się modlisz: „Odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy.“ Ś. Anastas.

Powinniśmy nieprzyjaciół kochać:

1. Ponieważ nam to Bóg nakazał; Chrystus Jezus dał nam tego z siebie najpiękniejszy przykład i nauczył nas, jak i my kochać powinniśmy naszych nieprzyjaciół.

2. Ponieważ nam Pan Jezus pod utratą wiecznego naszego zbawienia, nieprzyjaciółom i winowajcom naszym przebaczać, i kochać ich rozkazał.

3. Ponieważ i nieprzyjaciół nasz, nie przestaje być bratem naszym, którego, jakkolwiek on jest niedobrym i niesprawiedliwym względem nas, kochać mamy.

4. Ponieważ Bóg sam lituje się nad nimi, i do pokuty i poprawy życia pobudza ich; dla czegożbyśmy nie mieli litować się nad nimi, kiedy i my częstokroć względem Boga samego przez grzechy nasze, stajemy się nieprzyjaciółmi Jego? a przecie i nas Bóg, przyjmuje, jeżeli się do Niego nawracamy, do łaski swej, i winy nasze nam odpuszcza; — kiedy i my bliźniego naszego nieraz obrażamy, i krzywdzimy.

5. Ponieważ, jeżeli nam miło jest wtenczas, kiedy nam ci, którzycheśmy obrazili lub skrzywdzili, z serca odpuszczają; powinniśmy też i my łatwo jednać się z bratem nieprzyjacielem i czynić mu to, co mu jest miłego, i pożytecznego.

Niedosyć ale powiedzieć tylko nieprzyjacielowi: odpuszczam ci; już się na cię nie gniewam; potrzeba jeszcze miłość swoją ku niemu, i to przebaczenie w uczynku okazać. A to się stanie:

1. Jeżeli mu w potrzebie jego pomagać i doradzać; w nieszczęściu go ratować; w chorobie nawidzać; w smutku pocieszać; do dobrego go zachęcać; od złego bronić; i w każdym razie życzliwymi, i serdecznymi mu się okazywać będziemy.

2. Jeżeli się modlić za nim do Boga będziemy.

3. Jeżeli wszelkiej zemsty, wszelkiej względem niego złości i nienawiści, najtroskliwiej unikać będziemy.

„Błogosławiony, kto Ciebie kocha o Boże! kto kocha przyjaciela w Tobie, a nieprzyjaciela dla Ciebie.“
Ś. Aug. woła.

PISMO ŚWIĘTE

mocno pobudza nas do miłości nieprzyjaciół, następującemi wyrazami:

„Miłujcie nieprzyjaciół wasze, dobrze czynicie tym, którzy was mają w nienawiści, a módlcie się za tymi, którzy was prześladują i potwarzają. Abyście byli synami ojca waszego, który jest w niebieszech, który słońcu swojemu dopuszcza wschodzić na złe i na dobre, i spuszcza deszcz na sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Albowiem jeżelibyście miłowali te co was miłują, co za zapłatą mieć będziecie? azaż i celnicy tego nie czynią? A jeżelibyście pozdrawiali tylko bracią waszą, cóż więcej czynicie? azaż i poganie tego nie czynią? Bądźcież wy tedy doskonali,

jako i Ojciec wasz niebieski doskonałym jest.“ Mówi to Chrystus. Mat. 5, 44—48.

„Jeżeli odpuszcicie ludziom występki ich, odpuszcí też wam Ojciec wasz niebieski grzechy wasze. Lecz jeżeli nie odpuszcicie ludziom, i Ojciec wasz nie odpuszcí wam grzechów waszych.“ t. 6, 14—15.

„I odpusć nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom — naucz nas Chrystus modlić się.“ t. w. 12.

»Słyszeliście iż powiedziano: Oko za oko a ząb za ząb. A ja wam powiadam, żebyście się nie sprzeciwiali złemu: owszem ktokolwiek

cię nderzy w prawy policzek twój, nastaw mu i drugiego,« mówi Chrystus. t. 5, 38—9.

»Jeżeli ofiarujesz dar twój do ołtarza, a tam wspomnisz, iż brat twój ma nieob przeciw tobie: Zostaw tam dar twój przed ołtarzem, a idź pierwej zjednać się z bratem twoim: a tedy przyszedłszy ofiarujesz dar twój.« t. w. 23—4.

»Zgódź się z przeciwnikiem twoim rychło.« t. w. 25.

»Błogosławieni miłośni: albowiem oni miłosierdzie otrzymają.« t. w. 7.

»Błogosławcie tym co was przeklinają.« Łuk. 6, 28.

„Jako chcecie, aby wam ludzie czynili także też i wy im czynicie. A jeżeli miłujecie tych co was miłują, coż za dziękę macie? albowiemci i grzesznicy miłują tych, co ich miłują. A jeżeli dobrze czynicie tym którzy wam dobrze czynią, coż za dziękę macie? albowiemci i grzesznicy toż czynią. A jeżeli pożyczacie tym, od których się spodziewacie odebrać, coż za dziękę macie? albowiemci i grzesznicy grzesznikom pożyczają, aby tyleż odebrali. Frzeżoż miłujcie nieprzyjacioły wasze, czynicie dobrze i pożyczajcie, niczego się ztąd nie spodziewając: a będzie wielka zapłata wasza i będziecie synami Najwyższego: albowiem On dobrotliwy jest przeciw niewdzięcznym i złym,“ mówi Zbawiciel. Łuk. 6, 31—35.

»Bądźcie miłośni, jako i Ojciec wasz miłośny jest,« w. 36.

»Doskonały każdy będzie, jeżeli będzie jako mistrz jego.« w. 40.

»A Jezus mówił: Ojcie, odpuść im, boć nie wiedzą co czynią,“ (tak się modlił Chrystus za nieprzyjaciołmi swymi, co go ukrzyżowali.) Łuk. 23, 34.

»Kto jest bliźni? Jezus rzekł: Człowiek niektóry zstępował z Jeruzalem do Jerycha i wpadł między zbójce: którzy go i złupili i rany zadawszy odeszli, na poły umarłego zostawiwszy. I przydało się, że niektóry kapłan zstępował tąż drogą, a uźrawszy go minął. Także i Lewita będąc podle onego miejsca, i widząc go, minął. A Samarytan niektóry idąc, przyszedł wedle niego, uźrawszy go, ulitował się. A przystąpiwszy, związał rany jego, nalawszy oliwy i wina, a włożywszy go na bydlę swoje, wprowadził do gospody i miał pieczę o nim. A nazajutrz, wyjawszy dwa srebrne grosze, dał gospodarzowi, i rzekł: Weźmij go na swą opiekę: a cokolwiek nad to wydasz, ja gdy się wrócę oddam tobie. Któryż z tych trzech zda się tobie bliźnim bydź onemu co był wpadł między zbójce? A on rzekł: Który uczynił miłosierdzie nad nim. I rzekł mu Jezus Idźże i ty uczyn także.« — (Tę przypowieść przytoczył Jezus, aby nauczyć nas, kto jest naszym bliźnim. Pewien człowiek żyd w drodze z Jeruzalem do Jerycho był od zbójców napadnięty i śmiertelnie pobity. Nie ulitował się nad

nim kapłan żydowski widząc go tak nieszczęśliwego; nie ulitował Lewita też powściągnięty na usługi w kościele; lecz się zmiłował nad nim przechodzący tą samą drogą Samarytan. A wiedzieć trzeba że żydzi Samarytanów wielce nienawidzili, tak że w złości jedni drugich w pogardzie największej przezywali; tyś Samarytan. A przecie Samarytan lituje się nad żydem swym nieprzyjacielem, i przez uczynną miłość okazuje się bydlę jego prawdziwym bliźnim, jakoby był najbliższym jego krewnym, i najlepszym przyjacielem. — Ten nieszczęśliwy śmiertelnie zraniony człowiek wystawia nam nasz biedny los, i nieszczęśliwie po upadku naszym grzechowym położenie. Miłosierny Samarytan znienawidzony i niecierpiący od żydów: to Jezus Chrystus Zbawiciel nasz, który się zlitował nad nami nędznymi; wziął winy nasze na się, zapłacił za nie krwią swoją najdroższą i ofiarą śmierci krzyżowej; dźwigał na sobie krzyż ciężki, który na niego włożyły grzechy nasze, na górę Kalwaryi; zaopatrzył nasze blizny, nasze rany, użył wina i oliwy postanawiając ofiarę mszy ś. i święte Sakramenta i wprowadził nas do gospody, to jest do kościoła ś., abyśmy w nim wyleczeni zupełne zdrowie, to jest duszne nasze zbawienie odebrali. A biskupom i kapłanom, w których ręku złożył cały skarb swój, aby z niego brali podług potrzeby i zasilali chorych, to jest w grze-

chu zostających za ich gorliwość i wierność w posłuszo świętej okoliczności pielęgnowania rodu ludzkiego i onej goź oczyszczenia i udoskonalenia; wydzieli Jezus Chrystus za powtórnym na dniu ostatecznym przyjściem sowitą nagrodę. — Jezus Chrystus pomimo niewdzięczności naszej, pomimo to, że go przez grzechy nasze ciągle obrażamy i krzyżujemy; nie przestaje nas przecie kochać i odpuszczać nam winy ciężkie nasze. Toć i my kochajmy nieprzyjaciół naszych; chętnie im ich winy odpuszczajmy, abyśmy się istotnymi bliźnimi względem nich okazali, i godnymi uczynili miłosierdzia Boskiego.) Łuk. 10, 29—37.

„Jaką miarą mierzycie, będzie wam odmierzono i będzie wam przydano.“ Mar. 4—24.

„Potemci poznają wszyscy, żeście uczuiami moimi; jeźli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu rzekł Jezus.“ Jan 13, 35.

„Jakom ja was umiłował, abyście się i wy społem miłowali.“ t. w. 34.

„A klękawszy na kolana, zawołał Szczepan głosem wielkim, mówiąc, Panie nie poczytaj im tego za grzech.“ Dz. Ap. 7, 60.

„W utrapieniu bądźcie cierpliwymi, w modlitwie ustawicznymi.“ Rzym. 12, 12.

„Błogosławcie prześladowającym was: błogosławcie a nie przeklinajcie.“ t. w. 14.

„Kto się raduje z upadku drugiego, nie ujdzie karania.“ Przyp. 17, 5.

„Gdy upadnie nieprzyjaciół twój, nie wesel się, a z upadku jego niech się nie raduje serce twoje, aby nie uznał Pan a miałby ci za złe.“ t. 24, 17.

„Jeżeli łaknie nieprzyjaciół twój nakarm go, jeżeli pragnie daj mu się wody napić. Bo węgle ogniste zgromadzisz na głowę jego, a Pan ci to nagrodzi.“ (zarumieni, zawstydzi się twój nieprzyjaciół i

zwydęstwo chwałebne nad nim odniesiesz, gdy mu za złe dobrem płacić będziesz.) t. 25, 21—2.

„Nie pamiętaj każdy krzywdy bliźniego, a nie czyni nic w sprawach krzywdy.“ Je. Sy. 10, 6.

„Bliźniego twego gwałtem nie ściszysz.“ Lew. 19, 13.

„Nie będziesz stał przeciw krwi bliźniego twego. Ja Pan.“ t. w. 16.

„Nie szukaj pomsty, ani pamiętać będziesz krzywdy sąsiadów twoich. t. w. 18.

c.) O MIŁOŚCI SAMEGO SIEBIE.

Miłość samego siebie, czyli miłość własna zasadza się na miłości Boga, i miłości bliźniego. Nie może ten siebie kochać, który nie kocha Boga oraz i bliźniego.

„Miłować samego siebie w sposób istoty, jest to miłować Boga całą potęgą tego życia które w nas jest.“ Ś. Aug. (de ver. relig.)

Jeżeli człowiek zachowuje wszystkie przykazania Boskie, usilnie się stara podobać się Bogu, pilnie się zgadzać chce z Jego wolą najświętszą, i chętnie ją wykonuje; natenczas kocha on samego siebie, i prawdziwie jest swym przyjacielem.

Przeciwnie, jeżeli Boskie przykazania przestępuje człowiek, i nie stara się przez cnotliwe i pobożne życie Bogu podobać się; jeżeli nie poskramia swoich chuci i namiętności, i nie to czyni, co Bóg i kościół święty nakazuje, lecz to co się jego ciału, jego zmysłom i jego własnej złej woli podoba; natenczas nie kocha on samego siebie, ale staje się własnym i okrutnym nie-

przyjacielem, kiedy to czyni przez co się docześnie i wiecznie unieszczęśliwić może.

Podobnie też nie kochamy siebie samych, nie do brego, nie pożytecznego nie życzymy, ani też czynimy sobie; jeżeli bliźniego swego nie kochamy, jeżeli go nienawidzimy, prześladujemy, i w jakikolwiek bądź sposób szkodzić mu chcemy. Ponieważ nie życząc i nie czyniąc dobrze bliźniemu naszemu; sobie samym niepożytek i szkodę przynosimy.

Przeciwnie wiele pożytku, wiele szczęścia, i wiele błogosławieństwa Bożego przynosimy sobie: życząc dobrze bliźniemu swemu, i czyniąc mu to, co mu przyjemnem lub pożytecznem jest.

Przeto ten tylko człowiek miłuje miłością
czystą i prawdziwą siebie samego:

1. Który miłuje Boga nadewszystko, nad siebie samego; który miłość swoją, i to wszystko co mu jest najprzyjemniejszego i najmilszego poświęca Bogu, który niesie ofiary Bogu z majątku swojego, ze zdrowia swego, z chwały swej, z pożytków, swoich, z woli swojej, i z życia swojego. Który gotów dla Boga być prześladowanym, poniżonym, ubogim, i wszystko cierpieć; aby tylko nie utracić łaski Jego, i nie ubliżyć Najwyższej chwale Jego.

2. Który miłuje bliźniego swego jak siebie samego. Który gotów z bliźnim swoim cierpieć, dzielić z nim jego boleść, jego smutek, jego niedolę; — który się cieszy z nim cieszącym i weselącym się, a płacze z nim smucącym się i płaczącym; — który mu dopomaga, jakby sobie samemu do szczęścia jego, przyjemności jego, do zdrowia jego i wszelkiego dobra tak duszy jako i ciała jego — i który dla miłości jego gotów majątek swój, spokojność swoją, dogodność swoją, pożytek swój, bo nawet i zdrowie i życie swoje poświęcić.

Mieć się nam tylko na ostrożności potrzeba, aby miłość względem siebie nie przeszła w słabość i nieudolność, lub też w szkaradne samolubstwo.

Miłość względem siebie byłaby słabością i nieudolnością; gdybyśmy byli zbyt tkliwymi, zbyt troskliwymi, zbyt smucącymi się i rozpaczającymi przy najmniejszym niepowodzeniu i nieszczęściu naszym względem siebie samych, o dobro nasze własne, o zdrowie lub majątek nasz, lub o zbawienie duszy naszej.

Miłość samego siebie przeszłaby w obrzydłe samolubstwo, i stałaby się występkiem kary godnym; gdybyśmy we wszystkim tylko siebie samych, własne dobro, własny interes, własne szczęście na pamięci mieli, gdybyśmy sobie tylko i bliskim swoim krewnym dobrze życzyli i czynili; a o dobro i szczęście obcych, dalszych bliźnich swoich mniej lub wcale nic nie dbali, i tą myślą samolubną we wszystkim się powodowali: niech się tam drugim powodzi jak chce, niech im się szczęści lub nieszczęści, byleśmy się tylko dobrze mieli i we wszystkim (w obfitości) dobrem opływali; o resztę nie dbamy; wszystko inne bynajmniej nas nie obchodzi i nie tyczy.

Samolubstwo (egoizm) jest występkiem wielkim, jest nieporządną miłością samego siebie, a zaniedbaniem miłości bliźniego swego. Z samolubstwa łatwo wyniknie pycha, łakomstwo, zazdrość i t. d. Samolubny człowiek wielce jest obrzydły, nieużyteczny, nieprzyjemny w towarzystwie, łatwo obraźliwy, wiele od drugich uszanowania wymagający, osobistość swoją wszystkim narzucający, zarozumiały o sobie i dbały o siebie zbyt wiele; a o innych zbyt mało, lub całkiem nic nie troszczący się.

Powinniśmy zatem umiarkowaną tylko, rozsądną, i nieszkodzącą nam mieć miłość do siebie. Ten się nie kocha, który się chce kochać ze szkodą bliźniego swego. Ten się nie kocha, który się zbyt kocha, zbyt sobie wiele dogadza i nierozsądną miłością własną tak się zaślepia, że aż o Bogu i Jego świętych przykazaniach zapomina i je przestępuje.

Dlatego Jezus Chrystus ostrzega nas o samolubstwo, i abyśmy tylko porządną i umiarkowaną do siebie miłość mieli (gdyż wielce skłonni jesteśmy do zbytnej miłości własnej czyli samolubstwa) upomina nas, mówiąc:

„Ktoby chciał zachować duszę swoją, straci ją, a ktoby stracił duszę swoją dla mnie, znajdzie ją“ (ktoby zbyt kochał samego siebie, wiele sobie dogadzał, tenby sobie szkodził, tenby właściwie nie miłował siebie samego; a ktoby odmawiał sobie wiele przyjemnych sobie rzeczy dla miłości mojej i więcejby mnie niżeli siebie miłował; ten zbawi duszę swoją i ten to jest, któryby prawdziwie siebie samego miłował.) Mat. 16, 25.

„Bo cóż pomoże człowiekowi, jeźliby wszystek świat zyskał, a zagubiłby duszę swą?“ t. w. 26.

„Jeżeli kto chce za mną iść, niech sam siebie zaprze i weźmie krzyż swój, a naśladuje mnie“ (kto chce miłować siebie samego niech mnie, mówi Chrystus, miłuje; niech się sprzeciwia swoim złym skłonnościom, niech znosi wszystkie przykrości cierpliwie i niech mnie naśladuje.) t. w. 24.

„Kto miłuje duszę swą, utraci ją; a kto nienawidzi duszy swojej na tym świecie, ten jej strzeże ku wiecznemu żywotowi.“ (Kto się zbyt miłością samego siebie unosi, ten się zgubi sam; lecz kto poskramia w sobie nieporządną miłość siebie ten zbawi duszę swą.) Jan. 12, 25.

„Jeżeli kto mnie służy, niechże za mną idzie, a gdzie ja jest; tam i sługa mój będzie.“ t. w. 26.

„Ktobykolwiek między wami chciał być większym, niech będzie sługą waszym. A ktoby między wami chciał pierwszym być niech będzie sługą waszym. Jako syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, ale służyć, i dać duszę swą na okup za wielu.“ Mat. 20, 26—8.

„Dałem wam przykład, aby jakom ja wam uczynił, tak żebyście i wy czynili. Zaprawdę, za-

prawdę powiadam wam, nie jest sługa większy nad Pana swego, ani poseł jest większy od onego, który go posłał.“ Jan. 13, 15—6.

A Paweł święty mówi:

„Ta chęć niech będzie w was, która była w Jezusie Chrystusie. Który wyniszczył samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobny ludziom i postawą na-

leżon jako człowiek. Sam się poniżył, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej.“ Philip. 2, 5—8.

„Jeżeli które ucieśnienie miłości. Nie patrzcie każdy swego, ale tego, co jest drugich.“ t. w. 4.

„Bo wszyscy swego szukają, nie Jezusa Chrystusa.“ t. w. 21.

Z A C H Ę T Y do zachowania

10 PRZYKAZAŃ BOSKICH.

1. *Pycha*, i serce zepsute są zwykle główną przyczyną niedowiarstwa w człowieku. Głupi tylko powiedzieć może, nie ~~masz~~ Boga. Jako mówi Psalmista Pański: „Rzekł głupi w sercu swem: Nie masz Boga.“ (13, 1.) Głupi tylko wstydzić się będzie oddać Bogu najgłębszą cześć i pokłon. Głupi tylko i złego serca wstydzić się będzie, uklęknąć do pacierza, spowiadać się, przystąpić z uszanowaniem i wiarą do świętych Sakramentów, ~~zna~~chodzić się godnie w kościele podczas nabożeństwa. Czem kto gruntowniej uczony i staranniej wychowany, ten tem skłonniejszy jest do oddania przynależnej czci Bogu, jako Panu i Stwórcy swojemu, i pewnie nie poczyta za wstyd i ublżenie sobie, jeżeli jawnie okaże światu, jak wewnątrz przekonany i jaką cześcią przejętym jest dla Boga. Szlachetne serce odda Bogu, co winne Bogu: pokorę, cześć najgłębszą wiarą i okazanie tej wiary na zewnątrz w dobrym przykładzie. — „Kto inaczej uczy a nie przestawa na zdrowych mowach Pana naszego Jezusa Chrystusa, i na tej nauce, która jest wedle pobożności, pyszny jest, nie nieumiejący“ mówi Paweł ś. (1. Tym. 6, 3—4.) Ten nic nie umie, kto nie umie czcić Boga. Ten zgola czci nie godzien, kto nie czci Boga. Ten nie wart byđż w towarzystwie przyzwoitem, kto

ubliża religii i jej świętym obrządkom. Z niedowiarstwa rodzi się zabobonność. Opuściwszy Boga ucieka się zwykle niedowiarek do rzeczy ziemskich i tym przypisuje częstokroć moc nadziemską, aby go ratowały. Radby w nich wyczytać swą przyszłość, ztąd wynika błąd wieszczbiarstwa. Albo też od złego ducha spodziewa się pomocy, co się zowie czarnoksięztwem. W bałwochwalczy sposób służy stworzonym rzeczom, niewolnikiem się stawia swoich namiętności; a Bogu służyć, to się wstydzi i za ubliżenie sobie w pysze swojej poczytuje.

Ochozijas król Izraela, spadł przez kratę górnego piętra na dół i rozniemógł się. Zamiast ufać Bogu prawdziwemu, posłał do Belzebuba, bożka Akkaron; dla poradzenia się, czy wyzdrowieje. Prorok Elias zaszedł drogę posłom i rzekł im z rozkazu Bożego: „Idźcie, a wróćcie się do króla, który was posłał, a powiecie mu: To mówi Pan: Iżaliż nie było Boga w Izraelu; posyłaś radzić się Belzebuba boga Akkaron? Przeto z łóżka, na któreś wstąpił nie zstąpisz; ale śmiercią umrzesz.” Ochozijas w rzeczy samej umarł za karę zabobonu, jak to mu prorok zapowiedział. (4. król. 1.) — Jak kto uwierzy, tak mu się za karę stanie. Wierzysz błędnie w sny, w wykładanie kart, we wróżby i gusła różne, będziesz ukarany tem właśnie, co uwierzyłeś. Niektórzy wierzą w czarownice lub czarowników, a przecież tych nie ma, i nie ma się ich co bać. Gdy św. Bernard, dzieckiem jeszcze będąc, bardzo na ból głowy chorował, przyszła do niego zabobonna niewiasta aby słowami czarnoksiężkiemi ból odegnać. Ale dobrze uczone i prawowierne dziecko, rozgniewawszy się precz czarownice wypędziło. (Surius 20. Aug.) Niektórzy wierzą w feralne dni; w niektóre przeszkody; — że błędnie wierzą i boją się niepotrzebnie, spotyka ich za karę właśnie to nieszczęście nieraz które z malej ich wiary wynikło. Przeciwnie ci, co mocno

wierzą i w opiekę się Boga oddają, niczego się nie lękają i na opatrności Boskiej stale polegają, wiedząc, że włos jeden z ich głowy bez wiedzy Boga im nie spadnie. Jako mówi Pan Jezus: „Kto uwierzy i ochrzczi się, zbawion będzie, a kto nie uwierzy, będzie potępion. A cuda tych, co uwierzą, te następować będą. W imię moje czarty będą wyrzucać: nowemi językami będą mówić. Wężę będą brać i choćby co śmiertelnego pili, szkodzić im nie będzie.” (Marek. 16, 17.) Ochrzczony będąc nie lękaj się żadnego przypadku, stój tylko mocno w wierze, a Bóg będzie z tobą i wybawi cię. „Na lwa srogięgo bez obrazy siędziesz i na ogromnym smoku jeździć będziesz” — (Ps. 90.) oddając się w opiekę Pana Boga.

2. *Bluźnierstwo* jest okropnym grzechem, podobnież sztyderstwo ze świętej Religii. „Ktoby bluźnił imię Pańskie, śmiercią niech umrze,” mówi Bóg do Mojżesza. (3. Moj. 24, 16.) Okrutny król Antyoch za bluźnierstwo ukarany został tak, iż robacy z ciała złośnika wyciekali. (2. Makab. 9, 9.) — Heród iż nie dał chwały Bogu, natychmiast uderzył go Anioł Pański chorobą i roztoczony od robactwa skonał. (Dz. Ap. 12, 23.) — Nestoryusz słynny kacerz, który bluźnił przeciw Panu Jezusowi i św. Matce Jego, przy końcu dni swoich widział gnijące swe ciało, a język jego robactwo mu ogryzało. (Baron. Annal. 436.) — Sędzia pogański kuśił męczyć ś. Polikarpa, aby bluźnił przeciw Panu Jezusowi, a ten mu odrzekł: „Już lat 86 jak służę Chrystusowi, a nigdy mi Pan Jezus nie złego nie wyrządził, ale owszem łaskami mię obsypował. Jakżebym mógł bluźnić przeciw imieniowi Jego najświętszemu; wolę umrzeć, jak bluźnić.” (Euseb. hist. l. 4.) Tak i z nas każdy ma mówić: wolę umrzeć jak bluźnić; wolę umrzeć jak krzywoprzysięgać i wzywać uroczyscie Boga na świadka aby tem większą wiarę zjednać temu, co prostem potwierdzeniem: „tak, tak,” lub zaprzeczeniem „nie, nie” — można by-

to uczynić. Wolę umrzeć, jak śluby Bogu czynienne łamać. Ślub zależy na tem, gdy przez miłość ku Bogu lub cześć którego świętego, przyrzekamy wykonywać jaki dobry uczynek, do którego nie jesteśmy koniecznien obowiązani. Skorom raz coś Bogu poślubił, stało się, ślubu trzeba dochować wier-
nie. Jakób patriarcha ślubował Bogu (uciekając do Mezopotanii) słowy: „Jeżeli będzie Bóg ze mną, a będzie was strzegł na drodze... będzie mi Pan za Boga, a kamień ten, którym postawił na znak, będzie zwan domem Bożym: a ze wszystkiego, co mi dasz, dziesięciny ofiaruję tobie.“ (1. Moj. 28. 20.) I jako ślub uczynił tak też i ślubu dochował i Bóg mu po-
błogosławił. — I ty może bracie abyś uciekł od grzechu ślubowałeś Bogu, pamiętaj na Boga i dotrzymuj ślubu. Jeżeli się wyrzekł czego, dotrzymaj wyrzeczenia się tego.

3. *Niedziela* ku czci zmartwychwstania Pańskiego święcona bywa, pierwszego bowiem dnia tygodnia Pan Jezus z grobu zmartwychwstał. Już za czasów Apostolskich święcono Niedzielę. Ś. Ignacy (ep. ad Magnes,) Biskup i męczennik nazywa Niedzielę „Dniem Pańskim, dniem poświęconym pamiętce zmartwychwstania Pańskiego, królem i księciem wszystkich dni.“ Ś. Augustyn upomina wiernych, by już w sobotę przychodzili do kościoła na nieszpory. (ser. de temp.) — Raz jednego widząc ś. Ambrożego Biskup Mediolański bardzo wystrojoną panią jadącą do kościoła jakby na tańce, zatrzymał ją i rzekł do niej: „Precz ztąd oddal się, idź oplakiwać w skrytości swoje błędy a nie wchodź do kościoła naigrawać się z Boga i oczy modlących się odwracać od ołtarza Pańskiego, a wabić je ku bałwochwalczemu ołtarzowi twojej próżności.“ Ś. Klemens Aleksandryjski mówi: „Do Kościoła iść trzeba z powagą w postawie i chodzie, w milczeniu, z czystą myślą, z czystą miłością, z czystem do modlitwy usposobionem sercem — kobiety przytem z zasłoną na głowie.“ (Paed. l. 2.) Ś. Notburga

(w Tyrolu, umarła r. 1313.) przyjmując służbę u jednego kmiecia, zastrzegła sobie, by każdej soboty wieczorem już wolną była od pracy dla przygotowania się do Niedzieli. Jednego razu w czasie żniwa pozwolić jej niechciał tego kmieć, a ona na znak, że Bóg chce, aby robotą porzuciła, rzuciła sierp w górę, a ten zatrzymał się w powietrzu wisząc. (Żywot.) — „Kościół jest przeznaczonym na modlitwę i opłakiwanie grzechów nie zaś na płochę rozmowy i figle, mówi św. Małgorzata Szkocka. — Pewien oracz w niedzielę pług naprawiał, w tem nagle skurczyły mu się palce u ręki za karę i aż po dwóch latach ozdrowiał udając się w pokucie do Boga.“ Gregor. Turon. l. 2 mirac.) — Pewnemu szlachcicowi, co lubił polować w niedzielę, miasto potomka urodziło się straszidło z głową psa gończego; postrzegł swój błąd stąd i pokutował. (Thom. Cantiprat.)

4. *Noe pokłogosławił dwóch synów swoich*, i dobrze im się powodziło; a że przeklął trzeciego Chama, iż się naśmiewał z jego nagości, temu źle się powodziło. (1. Moj. 9.) — Józef Egipski został wyniesiony na pierwszą godność po królu, za to, że ojca szanował i ratował go w potrzebie. A gdy umarł ojciec w nadmiarze żalu, rzucił się na zwłoki ojca, ucałował je i kosztownie pochował. — Pan Jezus najśliczniejszym wzorem uszanowania i posłuszeństwa dla rodziców. To samo Najświętsza Maryja Panna, rodziców swoich Joachima i Annę czule kochała i była ich największą pociechą. — Ś. Makryna czule usługiwała swej matce, opatrywała ją we wszystko, a gdy ta wdową została z czterema synami i pięcioma córkami, Makryna idąc w pomoc swej osierociałej matce pracowała około wychowania rodzeństwa — świadczy o tem brat jej Ś. Grzegorz Nyssęński. — Gdy matka Ś. Franciszka Borgiasza zachorowała, on zamykał się w pokoju i modlił się ze łzami o zdrowie dla niej. A gdy umarła, mały Franuś zgodził się z wolą Bożą, a spodziewając się, że jest matka

w niebie, postanowił sobie za łaską Bożą dosłużyć się nieba, by tam też matkę swą, mógł oglądać, i dotrwał w postanowieniu bo umarł świętym (r. 1572.) — W Cezarei w Kapadocyi, żyło małżeństwo pobożne Bazyli i Emmelija, którzy mieli dziesięcioro dzieci, (z których jedno wnet umarło) i tak troskliwie je wychowywali, iż najstarsza córka Makryna umarła zakonnicą w świątobliwości, a trzech synów zostało biskupami: Bazyli w Cezarei, Grzegorz w Nissie, a Piotr w Sebaście, i wszyscy trzech wstawili się jako ojcowie kościoła i zostali świętymi. Tyle może wychowanie bogobojne dzieci.

5. „*Nie zabijaj*“ Lecz smutne zjawisko zabójstwa mamy na pierwszych kartach historii rodu ludzkiego. Brat brata zabił, Kain Abła niewinnego. — Okrutny Abimelech zabił siedmdziesięciu braci, aby zagarnąć panowanie, ale za to zginął okrutną śmiercią uderzony kamieniem. [Sędz. 9.] Heród zabił niewiniątka w Betleem chcący osiągnąć i dzieciątka Jezus. Syn tegoż Heroda ściał niewinnego Jana Chrzciciela. Żydzi łaknący najniewinniejszego Zbawiciela krwi, wołali: ukrzyżuj, ukrzyżuj, krew Jego na nas i na nasze dzieci. (Mat. 27.) Lecz, o jak srodze za to ukarani zostali zburzeniem Jeruzolimy. — Gniew przyspiesza śmierć. Opowiadają o Wacławie królu Czeskim, że razu jednego obrażony tak się rozgniewał, iż tknięty uderzeniem krwi do głowy zaraz umarł. — Nabal był żarłok i pijak, jednego razu na skromną prośbę Dawida ostro odpowiedział. Odespawszy opilstwo i usłyszawszy że jego grubijaństwo śmiercią mu zagraża, tak się przeląkł iż od strachu umarł. [1. król. 25. — Razu jednego łotr którego Ś. Norbert chciał poprawić, naigrawał się z niego publicznie, nawet mu w twarz pluł. Święty otarł się spokojnie i odszedł nic nie mówiąc. (Żywot.) — Ś. Augustyn bojąc się przekroczyć granic wstrzemięźliwości, nigdy nie jadł pomimo zapraszenia, w obcym domu. — Karol dziewiąty, król Francuzki raz upiwszy się sromotnie zgrzeszył, nazajutrz wy-

trzeźwwszy, się mocno tego żałował i aby nie wpadł w podobny grzech wyrzekł się wina i całe życie nie pił nic prócz czystej wody. — Pijaństwo zabija zwolna, niszczy siły, psuje żołądek, rozpala krew, zapala do nieczystości i gniewu, czyni ociężałym i do pracy niesposobnym. Dlatego Bóg zapowiada pijakom: „biada;“ biada i tu na ziemi, biada i po śmierci.

6. *Smutne są skutki grzechu cielesności nieczystej.* Ś. Ambroży mówi: „O żadnym innym grzechu nie czytamy, iżby z powodu onego, Pan Bóg żałował, że uczynił człowieka, jak tylko o grzechu nieczystości, za który nastąpiła kara potopu.“ (1. Mojż. 6, 6.) Sodom i Gomora za grzech nieczystości, który tak wszystkich mieszkańców tych miast opanował, iż dziesięciu nawet sprawiedliwych i wolnych od niego nie było okrutnie ogniem z nieba ukarane zostały. (1. Mojż. 19.) Żona bezwstydną Putyfara wtrąciła niewinnego młodzieniaszka Józefa do więzienia, iż uciekł przed jej żądzą nieczystą. — Dawid chociaż mąż wedle serca Bożego, wpadłszy tylko raz jeden w grzech nieczystości, stał się tak okrutnym, iż Uryasza męża współwinnej w wojnie na niebezpiecznym miejscu, by nieochybnie zginął, postawić kazał. [2. król. 11.] — Dwaj starcy, co na niewinność Zuzanny nastawali, tak się roznie mogli rozpustą, iż jej broniącej się ukamienowaniem grozili, lecz Bóg właśnie ich samych za żądzą bezwstydną ukamienowaniem zawinionem ukarał. (Dan. 13.) — Że ś. Jan otwarcie Herodowi powiedział, iż mu nie godzi się mieć żony brata swego przy sobie, w skutek poduszczenia tejże rozwiązłej Herodiady, za to ścięty w więzieniu został. (Ś. Mat. 14.) — „Salomon król przez lubieżność stracił mądrość sławę i zacość i ze sługi i wielbiciela Boga stał się niewolnikiem bałwana; a jak poprzednio napisał księgę mądrości, tak później mógł napisać księgę głupstwa“ — mówi Ś. Hieronim. (opus. ad Ruf.) — „Żaden występki nie dostarcza szatanowi tak bogatych łupów, jak wszeteczność. — „Występek ten zaludnia piekło,“ mówi Ś. Ber-

nard. (t. 4. ser. 24.) — Henryk ósmy, król Angielski, przeciw Lutrowi bronił religii katolickiej, jak długo żył wstrzemięźliwie z cnotliwą małżonką, lecz skoro rozpasał się na lubieżność, najśroźszym stał się okrutnikiem; porzucił żonę ślubną, córkę prawego łoża usunął od następstwa tronu, pojął sześć żon jedną po drugiej, z których dwie katowi zabić kazał. Prócz tego począł się mścić na kościele, iż tenże gromił występki jego. Skazał na śmierć 2 kardynałów, 21 biskupów, 12 opatów, 500 zakonników i kapłanów, przeszło 100 kano-ników i doktorów, 42 książąt i hrabiów, tudzież wiele innych osób znacznych, wraz z ich dziećmi, 300 z niższej szlachty i bardzo wielu innych niewinnych. Lecz Bóg już tu go dotknął karą; ostatnie 4 lata życia okropnie cierpiał na rany w nodze, z bólu stał się jakby dzikim zwierzem, nikt nie śmiał się zbliżyć do niego i mizernie skończył. — W Egipcie za karę obrzynano nos cudzołożnej niewieście, a cudzołożnik ty-siąc różg dostawał. (Diod. Sic. l. 1.) Cesarz Aurelian tak bardzo brzydził się cudzołozstwem, iż złapanego raz na uczynku żołnierza, kazał przywiązać do gałęzi dwojga drzew i roz-zerwać go, puściwszy gałęzie. (March. hort. pa.) — Rzymianie lubo smakowali w rozwiązłości, jednak mieli boginię wstydu, zwaną Westa,* i jej kapłankami były niepokalane dziewice które wielce były czczone, a jeźliby która z nich (nazwanych Westalkami) ślub wstydlivości złamała, żywcem ją zakopano w ziemi, a zwodziciela chłostano różgami aż na śmierć. (Plu-tarch. in Numa.) — Starożytni Saksoni, choć poganie karali srodze rozpustę. Córka która zhańbiła dom rodziców, lub mężatka wiarołomna, własnymi rękami zadusić się musiały. [Benr. Berc. Hist. Eccl. l. 7.] — Sobor kościelny w Elwirze w Hiszpanii nakazał (r. 305.) aby dziewice, które poświęci-wszy się Bogu, dopuszczają się wszeteczeństwa, wyłączone były ze społeczności kościelnej na całe życie. (Stolb. l. 9.) — „Du-sza twoja jest wizerunkiem, jest obrazem Boga, i jeźli ty

plugawisz go wszeteczeństwem, czyliż Bóg ztąd krzywdy nie ponosi?" pyta się Ś. Augustyn. (l. de 10. chord.) — Józef Egipski tak cenił wysoko anielską cnotę czystości, iż wołał do więzienia pójść, niżeli ją stracić. — Ś. Agnieszka 13. letnia panienka, poślubiła swe dziewictwo Panu Jezusowi, i wołała bydz ściątą przez pogańskiego sędziego, jak złamać swój ślub i pójść za mąż za jednego z najznakomitszych, co się o nią starał. [Ś. Ambr. l. de virg.] — Ś. Bernardyn z Sienny zaraz się rumienił usłyszawszy wyraz jaki nieprzyzwoity. — Ś. Stanisław Kostka tracił przytomność i omdlewał, usłyszawszy słowo gorszące. — Ś. Alojzy oczy zawsze na dół spuszczał dla swej skromności. — Ś. Apolonia w ogień skoczyła, aby się ocalić od zhańbienia. — Ś. Salomea córka Leszka Białego księcia krakowskiego i sandomirskiego, siostra Bolesława Wstydlivego, choć z woli rodziców za mąż, za Kolomana króla węgierskiego poszła, namówiła męża do czystości, w której za łaską Bożą, pobożnie wytrwała. — Czystość uszlachetnia, podnosi w krainy nadziemskie, dokąd nie dochodzą upajające wyziewy materyi; czystość uzdatnia do zajęć wyższych stanowisk. Kto czoła nie zniżył pod jarzmo namiętności cielesnej, ten duchowo panuje nad głębokościami serca ludzkiego, wzbija się wysoko w uczuć krainę i sposobnym się stawia do wszelkich poświęceń. Przeciwnie rozkosz przytępia twórczość duszy, kruszy moc jej i zaciemnia w górę podnieść się chcącą żrenicę jej."

7. *Bóg się bardzo brzydzi kradzieżą i srodze ją karze.* — Achana ukaminowano za to, że po zdobyciu Jerycho wziął te rzeczy potajemnie, które z rozkazu Bożego miały bydz poświęcone Panu, na utrzymanie Arki przymierza. Synowie i córki jego, iż mu pomagali do przechowania tych rzeczy, to samo tej karze podpadli. (Jozue 7.) — Bardzo piękne świadectwo o pierwszych chrześcianach daje pogański pisarz Pliniusz Młodszy, pisząc do cesarza Trajana te słowa: „Chrześcianie

uroczyście z obowiązują się, wstrzymywać się od wszelkiej zbrodni, nigdy nie dopuszczać się kradzieży, cudzołóstwa albo krzywoprzysięstwa, nie łamać danego słowa, i powierzonej sobie własności nie przyswajać nigdy.“ (Epist. ad Traj.) Ś. Eligiusz złotnik, robiąc tron dla Klotariusza, króla Franków, chociaż od niego zwrotu resztek złota i kamieni drogich nie żądano, przecież je sobie nie zostawił, lecz drugi tron z nich zrobił i oddał zadziwionemu królowi. (Ber. histor. Eccle.) — Pewien człowiek ubogi znalazł woreczek z 200 sztukami pieniędzy w złocie i srebrze i pamiętając na Boskie przykazanie szukał właściciela onych i napisał kartkę i wywiesił ją, dając znać o tem. I zgłosił się do niego właściciel onych, którego wypytawszy się rozsądnie o rodzaju monet, oddał mu je. Uradowany właściciel chce go nagrodzić 20 sztukami pieniędzy za to; lecz ten nie chce wziąć nagrody. Nalega o przyjęcie choć 10 sztuk nareszcie choć pięciu; lecz nadaremnie. Nakoniec właściciel zasmucony odmową rzekł: „Ponieważ nic nie chcesz przyjąć ode mnie, otoż wyznaję ci, że ja nic nie zgubiłem, możesz zatem cały worek sobie wziąć.“ Tak zmusił go do przyjęcia nagrody za tak piękny czyn. — Opowiada to święty Augustyn (ser. 178.) i tak kończy: „Bracia jeżeli co znajdziecie, zaraz zwracajcie; bo jeżeli nie oddacie, będzie to samo, jakbyście ukradli.“

„Jeżeli tysiąc złotych zarobiłeś uczciwym sposobem, a między nimi znajdzie się tylko jeden złoty niepoczciwie zabrany, ten niepoczciwiec, (ten jeden złoty cudzy) zniszczy wszystkie inne godziwe, jak zgniłe jedno jabłko zaraża i psuje inne zdrowe,“ mówi św. Wincenty (serm. domin. 21. pt. Pent.)

W starych prawach pokuty czytamy: „Kto się dopuści kradzieży, ma oddać rzecz cudzą skradzioną i rok jeden pościć o chlebie i wodzie. — Kto też małą kradzież popełni, rok jeden ma odbywać pokutę. — Kto rzeczy znalezionej nie

wróci, ale ją zatai i sobie przywłaszczy, grzeszy jak złodziej, powinien zatem takąż jak złodziej czynić pokutę. (Zcn. Instr. Conf.

8. *Bóg się bardzo brzydzi tymi, co fałszywe mówią świadectwo przeciw swemu bliźniemu.* Kłamstwo szkaradny to występpek. Kto pierwszy skłamał? Oto szatan. Szatan przeto jest Ojcem kłamstwa. Szatan skłamał i zwiódł w niebie wielu Aniołów, obiecując im fałszywie, że będą jako Bóg. Szatan zwiódł kłamstwem pierwszych naszych rodziców w raju, mówiąc im, że nie poumierają. — Pierwszym kłamcą między ludźmi był Kain; on kłamstwem zwiódł brata swego Abła i zabił go, wywiodłszy go w pole, niby z przyjaźni na przedładzkę. On i Bogu skłamał i na zapytanie, gdzie jest brat odpowiedział Bogu: „nie wiem.“ — Że Jakób postąpił przeciw prawdzie, gdy wziął na się odzież brata i udawał Ezawę i tak podszedł umierającego ojca Izaaka, chcący przed bratem wziąć jego błogosławieństwo. Za karę musiał uciekać, dwadzieścia lat bydz w obcej ziemi, a jaką miarką mierzył dla ojca swego, taką mu też synowie jego odplacili, bo go oszukali, przyniosłszy mu krwią zbrócone szaty Józefa syna jego a brata swego, udając, jakoby ten pożarty był od zwierząt dzikich, gdy tym czasem oni kupcom obcym go sprzedali, — Sługa Elizeusza Giezy, kłamstwo swoje musiał trądem odpokutować. (4. król. 5.) Ś. Jakób, biskup Nizybis, spotkany był przez ubogich proszących go o wsparcie, by mogli pochować biednego zmarłego. Biskup dał im wsparcie. Lecz co za strach powstał, gdy ten co udawał umarłego dla oszukania Biskupa, umarł za karę istotnie. Wtedy pobiegli przelęknieni za Biskupem, padli mu do nóg i wyznali swój podstęp, prosząc o ratunek dla zmarłego towarzysza. Ś. Biskup wrócił i pomodliwszy się nad trupem, do życia go przywiodł. (Theodor hist. monach.) — Fałszywemi oskarżeniami usiłowali Faryzeusze Zbawiciela zgubić. — Ś. Szczepan pierw-

szy męczennik w skutek fałszywego oskarżenia ukaminowany został. — Trzej źli ludzie sprzysięgli się byli przeciw ś. Narcyssowi Biskupowi Jerozolimskiemu (zmarłemu r. 212.) i obwinili go o pewną szkaradną zbrodnię. I chcąc poprzeć potwarz, pierwszy rzekł: „Niech żywcem spalę się, jeżeli to nieprawda;“ — drugi rzekł: „Niech mię choroba zniszczy jeżeli mi się klamał;“ — trzeci zawołał: „Niech oślepnę, jeżeli fałszywie zeznam.“ Ś. Narcys z powodu tej potwarzy, ustąpił i udał się na puszczy. Ale kara nie minęła potwarców. Pierwszy spalił się istotnie w własnym domu; drugi zgnił od trądu; a trzeci przerażony karą dwóch poprzednich oplakiwał grzech swój tak gorzko, że aż wzrok stracił. (Euzeb. hist. eccl.)

Ś. Jan Kanty cztery razy drogę odbywał do Rzymu; a gdy go raz napadli zbójcy i obdarli, pytali go, czy nie ma co więcej. „Nie“ odpowiedział święty; i odszedł. Lecz wnet wspomniął sobie, że ma w płaszczu zaszytych kilka sztuk monety, począł wołać za rozbójnikami i żałował, że pierw prawdy nie powiedział i oddał im te pieniądze. Zdziwieni taką miłością prawdy nie przyjęli pieniędzy i to mu wrócili, co mu wprzód zabrali byli. (Żywot.) — Stary pustelnik, Machetes miał ten przymiot, że jak długo prowadzono rozmowy budujące słuchał z natężoną uwagą; lecz skoro kto zaczął źle mówić o innych, zamykały mu się oczy i zasypiał. (Lohn. Bibl.) — Pustelnik Agaton trzy lata nosił kamyk w ustach, aby język powściągnąć. (Vit. Patr.)

9. *Abraham patryarcha* miał w Sarze wierną i kochającą małżonkę, wszędzie nierozdzielną towarzyszkę, która nietylko z ojczyzny do ziemi dalekiej Kanaan; ale i do Egiptu z nim udała się. O jak gorzko płakał Abraham, gdy mu tak dobra żona umarła, i przez cześć dla niej, kupił grób własny dla jej zwłok; (1. Mojż. 23.) a po swojej śmierci chciał być obok niej pochowanym. — O jak piękne świadectwo daje Booz oblubienicy swojej Ruth: „Błogosławiona ja-

steś córko od Pana, gdyżżeś nie poszła za młodzieńcy ubogimi, ani bogatymi. Bo wie wszystek lud, który mieszka między bramami miasta, żeś ty jest cnotliwa niewiasta.“ (Rut. 3, 10.) — Zaczyna Judyta ciągle nosiła żałobę po śmierci ukochanego swego męża i choć była młoda, piękna i bogata nie chciała powtórnie pójść za męża. (Judith. 8.) — Zuzanna wolala życie utracić, niż złamać wiarę małżeńską. (Dan. 13.) — Ś. Izydor, kmieć w Hiszpanii i jego żona uważana w Hiszpanii za świętą, Marya Torribia, byli świętą parą małżeńską. Żyli oni (w dwunastym wieku) ubodzy na majątku, lecz bogaci w cnoty. Żyli z sobą cicho i bardzo spokojnie, a nigdy z sobą się nie kłócili. Nawzajem pomagali sobie do pobożności i do oierpliwości. Ubogi ich domek był świątynią pokoju świętego i żywej religii. Ale to święte pożycie ich źli ludzie pomścić chcieli. Żona co dzień chodziła do kościoła, gdzie był obraz Matki Boskiej, cudowny, aby się pomodlić, tudzież dopilnować lampy palącej się tam. Najczęściej chodziła tam sama jedna, a złe języki obmówiły ją, za te samotne wycieczki i starały się wzbudzić w dobrym Izydorzce podejrzenie o jej nieczystych zchadzках z pewnym pasterzem, który niedaleko paśł bydło. Lecz ś. Izydor lepiej znał swojej żony poczciwość, jakżeby miał złośliwym plotkom wierzyć. Stłumił w zarodku samę podejrzenie. Lecz złość ludzka nie przestawała ją czernić, przeto ś. Izydor stanął jako mocny jej obrońca i zawsze sam z nią chodził odtąd do kościoła i razem z nią przystępował do najświętszych Sakramentów pokuty i ółtarza. — W roku 1170 śmierć rozdzieliła tę ś. parę. (Żywot.) — Ś. Gorgonia siostra ś. Grzegorza Nazyańzeńskiego najgoręcej kochała swego męża, za którym, iż jeszcze nie był ochrzczony i był poganinem, gorąco się modliła i mówiła że taką jedność z nim składa, iż się jej zdaje, że w połowie tylko jest ochrzczona, z przyczyny nieochrzczonego jeszcze swego męża. — Dobra żona, gdy mąż jej zachoruje, nie od-

stąpi łoża jego i powie: "Małżeństwem połączyłam się nie tylko ze szczęściem mojego męża, ale z nieszczęściem jego; i niebezpieczeństwem własnego życia chciałabym przedłużyć jego życie." — Dobry mąż powie o swojej żonie: „Moim najmilszym i najpiękniejszym klejnotem jest moja droga pocziwa żona." — Dobra żona, gdy się mąż rozgniewa, milczy ona mu szczerze posłuszną jest, a swą pobożnością serce jego dla siebie pozyskuje. A ponieważ niezgoda między małżeństwem wprowadza nieład i zamieszanie do całego domu; pobożna żona dla miłej zgody, i miłości swego męża usuwa wszelkie powody do niezgody, wszystko cierpi; co widząc mąż naprawia się i bardziej jeszcze żonę swoją dla jej pokory, cierpliwości i pobożności miłuje. — Dobra żona ta, która jako kochająca swego męża, jako czuła matka, i roztropna rzadicielka domu występuje. Dobry mąż ten, co kocha szczerze swą żonę i święty z nią węzeł małżeński, który Religia święta ztwierdziła i poświęciła, coraz bardziej życiem cnotliwym i godnem obchodzeniem się z żoną swoją utrwala; sumiennie pracuje i o dzietek swoich pobożne wychowanie i dobry dla nich przykład stara się. — Jeżeli się małżeństwo z sobą nie zgadza, to cóż tego może być za przyczyna? Oto pewnie nie miłość, ale występki lub niemiłujące Boga serce. Bo gdzie miłość, tam będzie i darowanie uraz, zapomnienie krzywdy, tam cierpliwość i powrót do świętej zgody i przykładowego pożycia małżeńskiego. Znak to jawny, że nie ma tam miłości Boga, jeżeli jedno drugiemu darować nie chce, jedno drugie znosić nie umie, jedno drugiemu ułatwić nie chce pojednanie się i powrót do zaprzysiężonej miłości i zgody.

10. Nie mamy niczego pożądać cudzego, ale owszem pokonywać złe myśli i pożądliwości i panować nad niemi. Aby grzechu się nie dopuścić, trzeba go w samym źródle czyli zarodku, którym jest zła myśl lub pożądliwość, zadusić.

Z małej iskiej bywa wielki ogień. Tak nieraz z myśli jednej drobnej a złej, bywa wielki grzech w uczynku. „Korzeń wszystkiego złego jest pożądlivość, której niektórzy pragnąc, pobłądzili od wiary i uwikłali się w wiele boleści.“ — mówi Paweł ś. (1. Tym. 6, 10.) „Zła pożądlivość jest sprośnych występkuw przekupką — mówi Ś. Ambroży (l. 4 in Luc. c. 4.) „Wszystko co jest na świecie, jest pożądlivość ciała, i pożądlivość oczu i pycha żywota.“ (1. Jan. 2, 16.) — „Śmierć duszy wehodzi przez okna, to jest, przez oczy; gdyż ten, kto oczu swych nie strzeże, wkrótce duszę swą mieć będzie napełnioną zaraźliwymi myślami i pożądlivościami — mówi Ś. Grzegorz (l. 21. moral.) Gdyby Dawid nie był tyle nieostrożnym względem oczu swoich nie byłby przymuszony, tyle żałować ciężkiego upadku swego“ — zwykł był mawiać Ś. Tomasz z Akwinu. — „Często jedno spojrzenie nieczyste zatruwa serce i niewinność zabija“ — mówi Ś. Bazyli (in Izai. c. 2.) — Ś. Franciszek Seraficki kuszony mocno do nieczystości, wziął węgli żarzących się z komina, nasypał ich na ziemi i bosemi nogami po nich deptał, aby mękami ognia ziemskiego, ugasić ogień cielesnej pożądlivości. (Chron. Minor. t. 1. c. 64.) — Wielu się skarży, że ich szkaradne myśli pomimo ich woli dręczą, i sądzą, że tem grzeszą; lecz myśli złe bez woli nie są grzechem. Potrzeba tylko te myśli pomimo puszczać, nie uważać na nie, nie chcieć je widzieć ani się przy nich zatrzymywać. Jak niepodobieństwem jest dla ciebie chwytac wiatr i uciszac go, tak też nie przeszkadzisz złym myślom, by na cię czasem nie zaterły. Im mniej pozwolisz złym myślom i pożądlivoj wyobraźni zapuszczać korzeni w ogródku serca twego, tem łatwiej wyrwać ci je przyjdzie i zupełnie oddalić od siebie. — Na przykład, jeżeli cię chęć zbierze, ukraść co komu i pożądlivość cudzego dobra cię dręczy, abys umorzył w sobie tę złą żądę, weźmij go masz najmilszego z twojego majątku i daj ubogiemu, zaprzyj się siebie samego, miłość własną upokorz, a wnet ta

zła pożydlivość odstąpi ciebie. — Dręczy cię myśl zazdrości, to czyn co na przekor tej zazdrości, właśnie uczyn co dobre go tej osobie, której zazdrościsz, a opuści cię zła myśl zazdrości. —

C. O PRZYKAZANIACH KOŚCIELNYCH.

Przykazania kościelne są to przykazania od Kościoła Bożego postanowione i wiernym do zachowania podane, aby ci miłość swoją ku Kościołowi świętemu przez ściśle ich dopełnienie okazali.

Kościół święty na mocy od Chrystusa Pana odebranej, widząc potrzebę stanowienia pewnych przykazań, wydawał różnemi czasami różne przepisy, dla wiernych swoich i przypominał im, na co szczególniejszą uwagę swoją zwracać i czego dopełniać mają, aby mogli być zbawionymi.

Kościół święty, to jest najwyższa duchowna Zwierzchność — Biskupi w zgromadzeniu, na Soborach czyli Koncyliach pod przewodnictwem Ojca świętego papieża rzymskiego, jako następcy Piotra świętego, czyli Kościół nauczający ma władzę postanowienia świętych przykazań.

Chrystus Jezus bowiem rzekł do Apostołów i ich następców:

„Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi.“
Mat. 28, 19.

„Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody. Nauczając je chować wszystko, com wam przykazał. A to ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.“ t. w. 20 i 21.

„Jam was obrał i postanowiłem was.“ Jan 15, 16.

„Jako mię posłał Ojciec, tak i ja was posyłam.“ t. 20, 21.

„Zaprawdę powiadam wam, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązano i w niebie.“ Mat. 18, 18.

„Kto was słucha mnie słucha, a kto wami gardzi mną gardzi.“ Łuk. 10, 16.

„Jeźliby kto kościoła nie słuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik.“ Mat. 18, 17.

A do Piotra świętego, którego postanowił głową Kościoła swojego, rzekł Chrystus:

„Tyś jest Piotr, to jest opoka, a na tej opoce Kościół mój zbuduję, a bramy piekielne nie przemogą przeciw niemu. Mat. 16, 18.

„Paś baranki moje, paś owieczki moje.“ Jan 21, 16—7.

„I tobie dam klucze królestwa niebieskiego, a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane na niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi będzie rozwiązano i w niebie.“ Mat. 16, 19.

Co do istoty swej Przykazania Kościelne są zawarte w dziesięciorgu Przykazań Boskich.

Przykazań kościelnych jest pięć, te są:

1. Postanowione od kościoła Bożego dni święte święcić.

2. Mszy świętej i Kazania w Niedzielę i Święta z przyzwroitem nabożeństwem słuchać.

3. Posty nakazane, jako to: czterdziestodniowy post suchedni i inne nakazane posty zachować; także w Piątki i Sobotę od jedzenia mięsa wstrzymać się.

4. Przynajmniej raz w rok grzechów swoich przed własnym kapłanem spowiadać się i około czasu Wielkanocnego Najświętszy Sakrament Ółtarza przyjmować.

5. W czasach zakazanych wesel nie odprawiać. Także meszne, dziesięciny i inne powinności Kościołowi oddawać.

„Pięć kościelnego mamy przykazania: — Dni święte święcić z dawnego podania — Słuchaj mszy świętej w dni święte uczciwie — Zachowaj posty, jedząc wstrzeмиęzliwie. — Czyń spowiedź szczerą blisko Wielkiejnocy — Weź Ciało Pańskie dla duszy pomocy.“ (Pieśń Katech. Trójca Bóg Ojciec.)

I.

Ó PIERWSZEM PRZYKAZANIU KOŚCIELNEM.

Oprócz Niedzieli obchodzi Kościół święty w roku rozmaite uroczystości święte. Te uroczystości nakazuje Kościół wiernym chrześcijanom tak obchodzić nabożnie, jak się zwykła z rozkazania Boga samego, Niedziela święta święcić. Co nam jest nakazane w trzeciem przykazaniu Bożem o Niedzieli świętej; to samo postanawia Kościół święty o uroczystościach świętych pierwszym przykazaniem swoim.

Powinniśmy zatem w święta uroczyste, tak jak w Niedzielę świętą:

1. Ćwiczyć się w pobożności i bywać na nabożeństwie w kościele tak rannem jako i po południowem.

2. Rozważać nabożnie tę tajemnicę ś. wiary, której uroczystość w kościele Bożym obchodzoną bywa.

3. Unikać służebniczych ciężkich prac, wyjąwszy te, które koniecznie są potrzebne do pożywienia się i gospodarstwa domowego; lub które nagle nieprzewidziane przypadki wywołały, których bez wielkiej szkody na dzień powszedni odłożyć nie można.

4. Unikać takich zabaw i czynności czy to w domu lub na publicznych miejscach, na targach lub w sądach, które przeszkadzają nam w święceniu uroczystości.

Uroczystości kościelne doroczne pierwszego rzędu, czyli pierwszej klasy są: Boże Narodzenie [zawsze 25. grudnia.] Trzech królów [6. stycznia.] Zmartwychwstanie Pańskie i dzień drugi Wielkanocy, Wniebowzięcie Pańskie (dnia 40. po uroczystości Wielkanocnej.) Zesłanie Ducha świętego czyli Zielone Świątki (dnia 10. po Wniebowstąpieniu Pańskim) i dzień drugi tegoż Święta, Boże Ciało [dnia 10. po Zielonych Świątkach, czyli we czwartek po świętej Trójcy.] Świętych Apostołów Piotra i Pawła (zawsze 29. czerwca.) Wniebowzięcie N. Maryi Panny (15. sierpnia.) Świętego Michała Archanioła [29. września.] Poświęcenie Kościoła, Wszystkich Świętych (dnia 1. listopada); i uroczystości Tajemnic świętych, lub patronów Kościoła połączone z odpustem świętym.

Uroczystości święte doroczne drugiego rzędu czyli drugiej klasy są następujące: Świętego Szczepana pierwszego męczennika (26. grudnia); Tajemnica Obrzezania Pańskiego (Nowy rok.) Oczyszczenie N. Maryi Panny czyli Matki Boskiej Gromnicznej (2. lutego); Zwiastowanie N. Maryi Panny (25. marca,) Tajemnica Trójcy świętej (w tydzień po Zielonych Świątkach.) Narodzenie N. Maryi Panny [8. września] i Niepokalane poczęcie N. Maryi Panny (8. grudnia.)

Ponieważ Kościół święty wszystkie te Święta dla tem większej chwały Boga i tem większego dusz naszych poświęcenia ustanowił; powinniśmy je w pobożności serca naszego z największą czcią i gorącością ducha obchodzić. Ponieważ Tajemnic świętych religii ś. słabym rozumem naszym pojąć nie możemy; tem głębiej korzyść się powinniśmy przed Najwyższem Maje-

statem Boga i tą świętą Tajemnicą, którą do uwielbienia Kościół ś. w uroczystości nam przedstawia. A gdy święci się pamiątka Najświętszej Maryi Panny lub jakiego innego Świętego w uroczystości doręcznej; powinniśmy Boga wielbić przez nabożne rozpamiętywanie żywota tych Świętych, dziękować Bogu, że ich do tej świętości powołał i dopomógł im łaską swoją do tej szczęśliwości, jakiej w niebie zażywają i do tej czei, jaką tu na ziemi w Kościele ś. odbierają i pobudzać się do naśladowania ich cnót i świątobliwego życia, oraz także wzywać ich pomocy.

Wszystkie modlitwy, wszystkie processyje, wszelkie nabożeństwa równo z kościołem ś., dzielić i uroczyscie obchodzić; na kazania, katechizmy i nieszpory uczęszczać; jeżeliśmy się w Różańcu ś. lub do Koronki, ś. wpisali, chętnie obowiązku Bractwa świętego dopełniać; i cokolwiekby kościół święty zalecił czynić i jakiekolwiek nabożeństwa zapowiedziałby i obchodzić nakazał: to wszystko szczególniejszym sposobem z nabożnością, odprawować i święcić powinniśmy.

II.

O DRUGIM PRZYKAZANIU KOŚCIELNEM.

To stanowi: abyśmy Mszy św. i Kazania w Niedziele i Święta nabożnie słuchali.

Podług tego przykazania, niedosyć jest na tem, aby bydź na całej Mszy ś. i kazaniu ale potrzeba jeszcze z nabożnością serca i przyzwoitością wszelką, z dobrem usposobieniem i pragnieniem ducha chcieć Mszy świętej i kazania wysłuchać, i starać się odnieść z każdego podobnego nabożeństwa pożytek duchowny i zasilenie na żywot wieczny.

a) *Powinniśmy z wszelkiem nabożeństwem Mszy św. *)
w Niedziele i święta słuchać, ponieważ:*

1. Msza święta jest bezkrwawą ofiarą Nowego Testamentu, nieustanną pamiątką krwawej ofiary, którą Jezus Chrystus na krzyżu dopełnił.

2. Ofiara mszy ś. jest najwznioślejszą Tajemnicą wiary naszej ś., najdzielniejszym środkiem i najuroczystszy sposobem oddania Bogu najświętszemu naszej Jemu należnej czci najgłębszej, i uszanowania naszego; jeżeli tylko podczas Jej odprawowania przyzwolicie się zachowujemy, i w modlitwie gorącej zwróconą ku ołtarzowi twarzą lub z naklonioną w pokorze ku ziemi głową ducha naszego do Boga podnosimy,

3. Ponieważ msza ś. jest najmilszą Bogu ofiarą w której sam Jezus Chrystus przez ręce kapłana w osobie chleba i wina Ojcu swemu Niebieskiemu za nas się ofiaruje niewidomym sposobem.

4. Ofiara mszy ś. jest dla nas najpożyteczniejszą i najzabawniejszą; bo ona jest pamiątką męki i śmierci Jezusa Chrystusa, i wszystkich Jego dla nas uczynionych dobrodziejstw zbiorem, wszystko też podczas Mszy świętej słuchając nabożnie takowej, rozpamiętywując oraz Tajemnicę męki i śmierci Zbawiciela, uciekając się do zasług Jego, i łącząc intencję swoją z intencją Kapłana Mszą ś. odprawującego, — wyprosić sobie u Boga najłatwiej możemy.

5. Ofiara mszy ś. jest osobliwszym, zawsze trwającym znakiem nieskończonej Boga ku nam miłości,

*) O Mszy świętej obszernie będzie mowa przy Sakr. Ołtarza w Tom. II. Synod Agateński r. 506. pierwszy wydał przykazanie kościelne słuchania Mszy św., co się potem stało powszechnem przykazaniem w Kościele.

obudzająca w nas dobre chęci, żal za grzechy, pobożne natchnienia, miłość wzajemną Boga, i sprowadzająca na nas wszelkie łaski i błogosławieństwa Boskie.

b) Powinniśmy słuchać nabożnie Kazania.

1. Ponieważ kazanie jest słowem Bożem którego słuchając z uwagą i nabożeństwem serca utwierdzamy się w wierze i miłości Boga przez co możemy sobie zasłużyć na żywot wieczny — gdyż wiara ze słuchania słowa Chrystusowego. (Rzy. 10, 17.)

Ponieważ Jezus Chrystus postanowił w kościele ś. opowiadanie słowa Bożego, i nakazał Apostołom i Uczniom swoim i ich następcom Biskupom i Kapłanom nauczać przez kazania wiernych, — mówiąc do nich: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody (Mat. 28, 20.) i dodał: „Kto was słucha, mnie słucha.“ Łuk. 10, 16.

3. Ponieważ słowo Boże jest pokarmem zasilającym duszę naszą, jako powiedział Zbawiciel Chrystus Jezus: „żyje człowiek wszelkiem słowem, które pochodzi z ust Bożych.“ (Mat. 4, 4.) Słowo Boże uzdrawia (Mat. 8, 13.) Słowo Boże ożywia (Jan. 5, 25.) naucza, oświeca rozum nasz, nakłania do dobrego wolę naszą a od złego odprowadza, uszlachetnia duszę naszą, i spsobia do pożądania rzeczy niebieskich.

4. Ponieważ słowo Boże sprowadza na nas błogosławieństwo Boskie. Kiedy bowiem słuchała pobożna niewiasta nauki Jezusa Chrystusa, przejęta mocą Jego nauki i uniesiona radosnem zadziwieniem, wielbiąc Nauczyciela Boskiego, podniosła głos swój i rzekła mu: „błogosławiony żywot który cię nosił i piersi któreś ssał. A on rzekł: i owszem błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.“ (Łuk. 11, 27—8.)

Którzy słuchają kazań pilnie i skutecznie podobnie są szczęśliwymi i błogosławionymi od Boga, jak była N. Marya, która godną się stała, aby nosiła w żywocie swoim Zbawiciela i aby Go karmiła piersiami swojemi — przez to, że słuchała głosu Bożego i żyła w największem posłuszeństwie dla słowa Bożego. *)

5. Ponieważ słuchanie pilne słowa Bożego, jest nam wielce potrzebne i zbawienne. Bardzo mało ludzi umieją prawdy wiary dostatecznie. Wielu najpotrzebniejszych, tyjących się ich moralności i zbawienia nauk Religii ś. nie znają. A chociażbyśmy się i czego z nauki Religii nauczyli, to wnet to zapominamy i do grzechu wracamy i nigdy dosyć nie nauczymy się. Bo żeby człowiek nie wiem jak długo żył i zawsze

*) „Duchu święty! przyjdź prosimy — Twojej łaski nam potrzeba — Niech w nauce postąpimy — Objawionej nam z nieba.

Niech ją pojmujem z łatwością — Utrzymamy z stałością — A jej światłem ożywieni — W dobrem będziemy utwierdzeni.“
(Pieśń kość. przed kazaniem.)

(*Albo:*)

„Duchu święty daj natchnienie — I nam grzesznym oświecenie — dla słuchania słowa Twego — Do serc naszych mówiącego.

Zapal ogień w nas miłości — Udziel daru pojętności — Daj abyśmy nie tęsknili — Wszyscy byli cierpliwymi.

Matko Boska coś słyszała — Wszystkoś w sercu zachowała — Spraw abyśmy tak słuchali — Co usłyszym wykonali.“ t.

(*Po Kazaniu:*)

„Niech wzrasta nauka trwale — To cośmy w Twojem Imieniu — Wzięli Boże ku Twojej chwale — I naszemu zbawieniu.

Wzmocnij ją w nas Twoją mocą — Niech w tej wierze wytrwamy — A wiarę naszą ochoczo — Dobrym życiem stwierdzamy.“

się uczył, i słuchał kazania to przecie ustawiczna nauka i oświecanie się w wierze i obyczajności nie przestaną mu być potrzebniemi i zbawienie przynoszącemi.

Kto z pożytkiem duszy chce słuchać Kazań ma:

1. Słuchać ich bardzo uważnie i bez roztargnienia.
2. Wezwać pomocy Boga i prosić Ducha przenajświętszego o dar rozumu, o pamięć dobrą i o dobre poznanie nauki świętej i o teżże zachowanie.

3. Wszystkie słowa Kaznodziei do siebie samego zwracać i pilnie uważać, w czymby się poprawić, co by opuścić, a co wykonać należało na potem.

4. Słuchając Kaznodziei uważać i wiedzieć: że Kaznodzieja nie swoją, ale Boską naukę opowiada; że On nie od siebie, ale od Boga posłany przychodzi do ludu i ogłasza wolę Boską; że Duch Boży przez usta jego przemawia i gdy opowiadanych przez niego nauk słuchamy i zachowujemy je, tyle znaczy, jakobyśmy samego Jezusa Chrystusa słuchali i wykonywali jego najświętszą wolę. *)

* „Jak mrówka w pięknym lecie gromadzi pracowicie zapasy na zimę; tak mądra dusza, w dni pogodnego i spokojnego umysłu zbiera z kazań i napomnień bogaty zapas niebieskiego pokarmu, aby w dni ostrego utrapienia żywić się nim mogła.“ Ś. Aug. (in Ps. 36.)

„Wstręt do niebieskiego pokarmu jest skazówką chorowitego stanu duszy.“ (Ś. Antonin p. 2. l. 9.)

„Boskie twoje słowo, o Boże mój, jest chlebem, co posila i tuczy; olejkiem co upiększa i radość rozlewa na naszym obliczu; winem, co upaja, ale to upojenie korzystać nam niesie bo nam pozwala smakować w słodyczy niebieskiej, a od rozkoszy ziemskich odwodzi nas. Ś. Aug. (conf. 1, 5.)

„Łaknienie niebieskiego pokarmu dusz jest znakiem zdrowia życia duchownego.“ Ś. Chry. (hom. 32. in Genes.)

„Słowo Boże odwodzi od grzechów, oświeca, zagrzewa, posila, uzdrowia chorą duszę wzmacnia ją, gdy jest zdrową.“ Ś. Tom. Vila. in Jo.

W Niedziele i święta należy się bywać na nabożeństwie we własnym parafialnym Kościele, w którym wielka Msza święta czyli Suma zawsze ofiarowana bywa na intencją parafian. Wielce korzystnie więc jest dla duszy naszej, gdy na tej Mszy świętej bywamy i intencją i modlitwy nasze z intencją i ofiarą własnego naszego Pasterza, który z obowiązku swego świętego za nas zawsze się modli, łączymy i z największą uwagą słuchamy kazań jego, które do nas mówi jako ten, który za nas ścisły kiedyś na dniu sądnym zdać będzie musiał przed Bogiem rachunek; jako ten, którego pasterskiej staranności i troskliwości ustawicznej powierzeni jesteśmy, który jako nasz Pasterz, jako nasz Ojciec Duchowny i dobrodziej największy odzywa się do nas, naucza nas, karci nasze występki, broni od grzechu, do miłości Boga i bliźniego zachęca, upomina do cnoty, i stara się o to, aby dusze jemu oddane i powierzone zbawionemi były. *)

*) „Czyliż nie jest rzeczą przeciw rozumowi, przy nadchodzących świętach czyścić dom, naprawiać odzież, lub sprzątać nową, od stóp do głowy upiększać i ubierać ciało; a duszę zaniedbywać i zostawiać ją w powszedniej grzechów plugawości.“ Ś. Chryz. (ser. de S. Phil.)

„Dni uroczyste Świętych, nie tyle smacznem pożywieniem, ile pokrzepieniem duszy, czynimy dla nas dniami radości.“ Ś. Hier. (ep. ad Eust.)

„W dni uroczyste Świętych mamy się cieszyć i smucić cieszyć, że są naszymi Patronami; smucić, że z nim byź razem jeszcze nie możemy. Ś. Ber.

„Czem większe święto, tem czystsze, piękniejsze, nadobniejsze ma się okazać serce nasze, ta wewnętrzna świątynia Boga.“ Ś. Leon. (ser. 3.)

III.

O TRZECIEM PRZYKAZANIU KOŚCIELNÉM.

Ono nakazuje: postanowione od Kościoła Bożego posty wiernie zachować. Te są:

1. Post wielki czyli czterdziestodniowy przed uroczystością Wielkanocną na pamiątkę czterdziestodniowego postu, który Pan Jezus na puszczy odprawił, i także na to od Kościoła Bożego postanowiony, abyśmy poszcząc tem skuteczniej i nabożniej w tym czasie mękę Zbawiciela rozpamiętywać, do spowiedzi ś. wielkanocnej i Baranka Wielkanocnego pożywania i nadchodzącej wielkiej uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego po chrześcijańsku przygotować się mogli.

Post wielki zaczyna się zawsze w środę popielcową i trwa aż do Niedzieli w którą uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego Kościół obchodzi. Przez wszystkie te dni wyjąwszy wszystkie tylko Niedziele zachować należy post w ścisłym znaczeniu; to znaczy, że we dni postu wielkiego obowiązuje Kościół, abyśmy na jednym około południa dopiero posiłku, to jest na obiedzie o postnych potrawach, których jednak do sytości pożywać wolno przestawali; na wieczór zaś pozwala tylko trochę posiłku, ledwie czwartej części zwykłego, lecz w postnych potrawach posiłku.

Wiedzieć jednak trzeba, że chociaż Niedziela od ścisłego postu wyjęta jest i trzy razy na dzień w niej posilać się do syta nam wolno jest; w czasie wielkiego postu i w Niedziele samą mięsa jeść nie wolno.

2. Post Adwentowy, to jest: we wszystkie tygodnie zaczawszy od pierwszej Niedzieli Adwentowej aż do uroczystości Bożego Narodzenia obowiązek mamy

we wszystkie środy i piątki post ścisły, a w soboty zwykły zachować.

Postanowiony jest post Adwentowy od Kościoła Bożego, abyśmy (gdy czas Adwentowy podobnie jak czas wielkiego postu do pokuty naszej jest przeznaczony) tem lepiej o czterech rzeczach ostatecznych: o śmierci, o sądzie, piekle i niebie, rozpamiętywali; grzechów naszych spowiadali się; na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa w dniu ostatecznym w bojaźni Bożkiej i umartwieniu ciała gotowali się i do godnego obchodzenia nadejść mającej uroczystości Bożego Narodzenia sposobili się.

3. Suchedni, cztery razy do roku, post ścisły *) w środę, piątek i sobotę; za każdym więc razem po trzy dni w tygodniu. Suchedni zwykle przypadają: pierwsze, po trzeciej Niedzieli adwentowej w zimie; drugie, po pierwszej Niedzieli postu, gdy się ma ku wiosnie; trzecie suchedni, zaraz po Zielonych Świątkach w lecie; czwarte, po dniu czternastym miesiąca września po podwyższeniu świętego Krzyża w jesieni.

Postanowione są od Kościoła Bożego suchedni: abyśmy sobie przez ścisłe one zachowanie wyjednali u Boga dobrych pasterzy, świątobliwych i gorliwych Biskupów i kapłanów, od których pobożności i żarliwości w wypełnianiu obowiązków pasterskich zależy nasze najwyższe dobro, to jest duszy zbawienie. Czem ścisłej więc i ohećniej ten post zachowujemy, tem pobożniejszych i gorliwszych zayła nam Bóg kapłanów.

*) Tak ścisły, że dawniej nie gotowanego nawet z postnych potraw nie jedzono i tylko na suchem chlebie, surowych lub suszonych owocach i wodzie przestawano; aby tak za grzechy każdego kwartału oraz pokutować.

O jakże miłe jak pożądane powinny nam być te posty i jak chętnie i wiernie zachowywać je powinniśmy!

4. Wilije. Są to dni z ścisłym postem przed niektórymi uroczystościami. Na przykład: wilija przed Bożem Narodzeniem, przed Zesłaniem Ducha św., ŚŚ. Apost. Piotra i Pawła, Wniebowzięciem N. Maryi Panny i przed Wszystkimi Świętymi. A jeżeli wilija z postem w Niedziele przypada, odprawia się ją zawsze dniem przód; to jest: w sobotę.

Postanowione są wilije: aby tem godniej przygotować się można do uroczystości nadchodzącej, tem większą jej cześć oddać, tem nabożniej ją obchodzić i tem więcej korzyści duchownej dla siebie odnieść. — Wilija, z łacińskiego wzięty wyraz: znaczy tyle, co czuwanie. Są jeszcze inne, mniej ścisłe posty od Kościoła Bożego postanowione, które się zowią dniami wstrzemięźliwości, a te są:

1. Zwykle piątki i soboty w każdym tygodniu.
2. Dni krzyżowe.
3. Wilije przed Matką Boską gromniczną (1. lutego); przed narodzeniem Matki Boskiej (7. września); i przed Niepokalanem poczęciem N. Maryi Panny (7. grudnia.) *)
4. Wszystkie Niedziele w wielkim poście.

Posty te wstrzemięźliwości zależą na wstrzymaniu się od jedzenia mięsa. Z resztą można w te dni wstrzemięźliwości pożywiać się jak zwyczajnie trzy razy dnia potrawami postnymi do sytości.

Nie jadamy mięsa w każdy piątek, ponieważ nasz Zbawiciel w tym dniu był ukrzyżowany i na krzyżu

*) Dawniej poszczono wiliję przed każdym świętem N. M. P. — ztąd urosło przysłowie: Kto kocha Maryę, nie pyta o wiliję.

umarł. Słuszną więc jest rzecz: abyśmy się w tym dniu poskromili i ciało nasze postem umartwili na znak smutku ze śmierci Jezusa Chrystusa.

Nie jadamy mięsa w sobotę na pamiątkę złożenia ciała Chrystusowego do grobu; także na tem większe uczczenie N. Maryi Panny, której ten dzień szczególnie w Kościele ś. jest poświęcony i jest wilią do niedzieli.

Wszyscy prawi katolicy obowiązani są pod grzechem ciężkim do zachowania postów.

Wyjęci z pod niego są tylko:

1. Wszyscy chorzy lub słabego zdrowia, osoby wiekowe, które lat sześćdziesiąt skończyły, i wszyscy ci, co dopiero z choroby wstali, i do sił swoich przychodzić zaczynają.

2. Niewiasty brzemiennie czyli przy nadziei będące, lub piersiami karmiące.

3. Młode osoby, które nie doszły jeszcze do dwudziestego pierwszego roku wieku swego.

4. Wszystkie osoby ciężko pracujące, któreby bez trzechkrotnego na każdy dzień posiłku (przestawając ale na postnych potrawach) pracy swej podolać nie mogły.

5. Wszysey ci, którym dla ważnych przyczyn zwierzchność kościelna na niektóre dni, wkładając za to na nich obowiązek modlenia się i jałmużny dawania, dyspensę czyli uwolnienie od pewnych postów udzieliła.

Powinniśmy pościć:

1. Ponieważ Jezus Chrystus pościł przez 40 dni i nam przykład, żebyśmy i my pościli, zostawił, i Kościół święty pościć nam nakazuje wyraźnie,

2. Bo gdybyśmy nie pościli, choćbyśmy wszystkie inne tak Boskie jako i Kościelne zachowali przykazania, nie moglibyśmy się cieszyć i podchlebiać sobie, że się Bogu podobamy: kiedy Kościoła nie słuchamy, i postu nie zachowujemy.

3. Bo post ma moc prześlania Boga za nasze grzechy, poskromienia naszych złych chuci i pożądliwości cielesnych, i poddania ich pod posłuszeństwo duchowi naszemu.

4. Bo Święci przez posty ściśle ciało swoje trapiąc i umartwiając najłatwiej pokonywali wszelkie pokusy ciała, świata i czarta; to też i my doświadczając nieustających pokus od tychże samych nieprzyjaciół tylko przez posty ściśle zwycięstwo nad nimi odnieść i przy cnocie się utrzymać zdołamy.

5. Bo gdy ściśle posty zachowywać będziemy, odpokutujemy w tem życiu za grzechy nasze wcześniej sprawiedliwości Boskiej za nie wypłacimy się, uczynimy zadosyć pokucie naszej, oczyścimy się z grzechowych zmaz na duszy uwolnimy się od kar doczesnych i wiecznych, w doskonałości chrześcijańskiej wnet postąpimy, i wszelką łaskę i błogosławieństwo Boskie na się sprowadzimy, i Nieba się dosłużymy.

6. Bośmy zgrzeszyli a kto zgrzeszył, jeżeli pragnie powstać z grzechu i Boga przebłagać pościć mu koniecznie trzeba. Jako upomina ś. Bazyli wołając: Pościec boście zgrzeszyli; pościec, abyście więcej nie grzeszyli.“ *)

*) „Którzy poszczą od potraw a nie od złych uczynków ci naśladują duchów potępionych, którzy także nie jedzą lecz obok tego obładowani są winą ciężką.“ Ś. Izyd. (sup. Amos.)

Kto chce jednak z postu odnieść pożytek
powinien.

1. Chętnie i w pobożności serca posty zachowywać i intencją mieć przy nich, przebłagać niemi Boga i zadosyć mu uczynić za grzechy swoje.

2. Powinien ile możności w skrytości to czynić i nie szukać, kiedy pości, chluby u ludzi, ani też udawać zbytnie smutnego i niszczącego się. Gdyż nas upomina Zbawiciel, mówiąc: „Gdy poście, nie bądźcie jako obłudnicy smętnymi: Albowiem twarze swoje niszczą, aby się ludziom okazali poszczącymi. Zaprawdę powiadam wam, iż wzięli zapłatę swoją. Ale ty gdy pościsz, namaż głowę twoją i umyj oblicze swoje:

„Post jest koroną i klejnotem każdego wieku. Ś. Chryz. (hom. 2. in Gen.)

„Matką zdrowia jest umiarkowanie; matką zaś chorób zbyteczne używanie wygod.“ Ś. Hier. (in epist.)

„Wpadliśmy w chorobę przez grzech; leczmy się pokutą. Lecz pokuta bez postu gnuśną jest i bez owocowną. W poście jednaj się z Bogiem.“ Ś. Bazyli (orat. 1. de jeju.)

„Pościć od grzechu, oto prawdziwy post.“ t. hom. de jeju.)

A św. Leon papież naucza: „Cóż może być skuteczniejszego nad posty? których zachowaniem zbliżamy się do Boga i sprzeciwiając się czartu złudne występki zwyciężamy. Bo zawsze dla cnót stawał się post posileniem. Z wstrzemięźliwości nadto wypływają: czyste myśli, rozsądne postanowienia, zbawienne rady, a przez dobrowolne umartwienie ciała pożądliwości nikną, a duch mężstwem ożywion bywa. A ponieważ nie przez same posty zbawienie dusz naszych sprawujemy, wspierać mamy post nasz miłosierdziem względem ubogich. Dajmy cnocie, co wzięliśmy rozkoszy. Wstrzemięźliwość poszczącego niech przejdzie w przesilenie ubogiego. (Serm. 2. de jejunio.)

abyś się nie okazał ludziom, iż pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w skrytości: a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie.“ (Mat. 6, 16—8.)

3. Powinien pościć, chociażby się z niego naśmiewano że pości; chociażby mu trudności rozmaite czyniono w zachowaniu postów, lub prześladowano go.

4. Powinien w ten sposób posty i te same w jaki sposób i które Kościół św. mu nakazuje zachować, aby okazał się prawdziwym synem kościoła i był mu posłusznym jako matce swojej.

PISMO ŚWIĘTE

istotę, potrzebę i korzyści postu wykrywa w ten sposób:

„Wyszedszy Mojżesz w pośrodek mgły wstąpił na górę i był tam 40 dni i 40 nocy.“ Ex. 24, 18.

„Chleba nie jadł i wody nie pił: i napisał na tablicach słów przymierza dziesięć.“ t. 34, 28.

„Trwałem na górze czterdzieści dni i nocy, chleba nie jedząc i wody nie pijąc — mówi Mojżesz.“ Deut. 9, 9.

„Pościli dnia onego i mówili tam: Zgrzeszyliśmy Panu,“ (dla tego że lud Izraelski za upomnieniem proroka Samuela w poście nawrócił się do Pana, poraził Philistyny.) 1. król. 7, 6.

„Sara przez trzy dni nie jadła ani nie piła.“ Tob. 3, 10.

„Dobra jest modlitwa z postem i z jałmużną więcej niżli skarby złota chować.“ t. 12, 8.

„Wiedźcie iż Pan wysłucha proźby wasze jeżeli trwając po trwacie w postach i modlitwach przed obliczem Pańskim.“ Judit. 4, 12.

„Po wszystkich też krainach, miasteczkach i miejscach, do których okrutny wyrok królewski był przyszedł, (król Babiloński Asserus, który wziął w niewolę żydów, za poduszczeniem Amana wielkiego nienawistnika żydów, wydał rozkaz wymordowania tychże, lecz królowa Ester, która była z rodu żydówką wstawiała się za ni-

mi do męża, a potem nakazała im post przez trzy dni i noce, aby się Bóg zmiłował nad nimi) była niezmierna żalność u żydów, post, krzyk i płacz i wiele ich miasto pościeli worów i popiołu używali“ (i odstąpił król od wyroku strasznego i przeciwnie Amana kazał zawiesić i śmiercią ukarać.)“ Ester. 4, 3.

„Świadkowie fałszywi gdy mię przykrzyli, obłóczyłem się w włosienicę i korzyłem postem duszę moję.“ Ps. 34, 13.

„Bo mię zawistna miłość gryzła i urągania urągających spadły na mię, okryłem w poście duszę moję.“ Ps. 68, 10—11.

„Kolana moje zemdlały od postu: a ciało moje odmieniło się.“ Ps. 108, 24.

„Tak człowiek który pości za grzechy swoje, a znowu się ich dopuszcza, co sobie pomaga unizając się? modlitwę jego kto wysłucha?“ Ekka. 34, 31.

„To jest post którym obrał: rozwiąż związki niebożności, rozwiąż brzemia ciążące, wypuść niewolę uciśnione wolno, a wszelkie brzemień rozerwij. Ułam łaknącemu chleba

twego, a ubogie i tułające wprowadź do domu twego: gdy ujrzyż nagięgo przyodziej go a nie gardź ciałem twojem.“ Izai. 58, 6—7.

„Iżali taki jest post? przez dzień trapić człowiekowi duszę swoją? iżali zakrzywić jako obręcz głowę swoją, a wór i popiół pościelać?“ t. w. 5.

„Pościecie a oto swary i zwady, a bijecie pieścią niebożnie.“ t. w. 4.

„Doświadczy nas proszę cię sług twoich (rzekł Daniel do przełożonego królewskiego, który mu dawał i trzem jego towarzyszom potrawy do jedzenia i napoje do picia ze stołu królewskiego, czego używać prawo Mojżeszowe im zakazywało) przez dziesięć dni niech nam dawają jarzyny do jedzenia, a wodę ku picciu: A przypatruj się twarzom naszym, i twarzom pacholąt które jedzą potrawy królewskie. A po dziesięciu dniach pokazały się twarze ich lepsze i cielsze niżli wszech pacholąt które jadły potrawy królewskie.“ Dan. 1, 12—15.

„Poświęćcie post, zwołajcie gromadę, zbierzcie starce i

wszystkie obywatele ziemskie do domu Boga waszego, a wołajcie do Pana.“ Joel. 1, 14.

„Nawróćcie się do mnie, mówi Pan: ze wszystkiego serca waszego, w poście i w płaczu i żalu.“ t. 2, 12.

„Obwołał Jonasz i mówił w Niniwie, rzekąc: Ludzie i bydło i woły i owce niech nie nie ukąszą i niech im nie dawają jeść, i wody niech nie piją. I ujrzał Bóg uczynki ich, że się nawrócili od drogi swej złej: i zlitował się Bóg nad złem, które był rzekł, iż im miał uczynić i nie uczynił.“ Jon. 3, 7 i 10.

„Jezus był zawiedzion na puszcza od Ducha, aby był kuszony od diabła. Agdy pościł czterdzieści dni i nocy, potem łaknął.“ Mat. 4, 1—2.

„Przyjdą dni: a wtedy będą pościć.“ t. 9, 15.

„Anna była wdowa, aż do lat ośmdziesiąt i czterech: która nie odchodziła z Kościoła, postami i modlitwami służąc Bogu we dnie i w nocy.“ Łuk. 2, 37.

„Błogosławieni, którzy teraz łakniecie.“ t. 6, 21.

„Tenci rodzaj nie wychodzi jedno przez modlitwę i post (to rzekł Jezus uczniom swoim, kiedy się przed nim: że czarta wyrzucić nie mogli z pachołgocia, żalili.)“ Mat. 17, 21.

„Tedy poszcząc i modląc się i włożywszy na nie ręce odprawili je,“ (niepierwej Apostołowie Pawła i Barnabasza na opowiadanie słowa Bożego poświęcili i wysłali, dopóki się pierw nie modlili i niepościli.) Dz. A. 13, 3.

„A postanowiwszy im kapłany w każdym kościele, modląc się z postami, polecili je Panu, w którego uwierzyli.“ t. 14, 22.

„We wszystkim stawmy samych siebie jako służący Bożemu w niespaniach, w postach.“ 2. kor. 6, 5.

„Niechaj was nikt nie sądzi w pokarmie albo picciu.“ Kol. 2, 16.

„Nie dotykajcie się ani kosztujcie.“ w. 21.

O WSTRZEMIEŻLIWOŚCI OD GORĄCYCH NAPOJÓW.

Kościół święty zachęcając nas do zachowania postów, rozumie pod postami także wstrzymanie się od napojów upajających nas, czyli gorących trunków.

We wszystkie więc dni postów powinien prawowierny katolik albo zupełnie się wstrzymać od trunku, co się uczynić należy przy postach ścisłych; albo w mierności ich (w przypadku potrzeby) zażywać w dniu zwyczajnych postów.

Wielce chwalebną jest rzeczą, kiedy kto zachowuje ten pobożny zwyczaj: w czasie Wielkiego Postu lub Adwentu żadnych nie używać trunków.

Najchwalebniej i najzbawienniej jednak postąpili sobie ci, którzy na całe życie wyrzekli się przed Bogiem wódki, a w innych gorących napojach ślubowali *) na mierność.

Także i ci chwały i błogosławieństwa Bożego uczynili się godnymi, którzy uroczysty przed Bogiem w kościele ślub uczynili: nie używać nad miarę żadnych trunków, — chociaż do tego, jakkolwiek żadnego w tym względzie nie uczyniliby byli z obowiązania, zawsze byli obowiązani i wiernie ślubu swego dotrzymują.

Pamiętać tylko powinni, którzy w Bractwo Towarzystwa Wstrzemięźliwości pod Opieką N. Maryi Panny zostającego wstąpili: jak ważny, jak uroczysty, jak wielce pożyteczny ślub przed Bogiem wręce Kapłana złożyli, i do czego się na całe życie z obowiązali.

*) „Skoroś ślub uczynił, sam siebie związałeś, i już ci nie wolno odtąd postępować w tem według woli twojej.“
Ś. Aug. (ep. ad Arment.)

Ci, co się wódki wyrzekli, ten ślub złożyli
w Kościele:

„Ja N. N. przed Bogiem, Najświętszą Panną Bogarodnicą i Ś. Aniołem Stróżem moim uroczyscie wyrzekam się wódki, a w innych napojach gorących obiecuję zachować mierność, i do tego wszystkiemi siłami i innych zachęcać.“

Ci, co mierność ślubowali, mówili:

„Ja N. N. przed Bogiem, Najśw. Maryą Panną Bogarodnicą i Ś. Aniołem Stróżem moim, uroczyste czynię postanowienie, w używaniu gorących trunków za pomocą Boga chronić się pijaństwa, lecz zachować należytą mierność, i do tego podług sił moich i innych zachęcać.“

Biada tym i wielkie biada, którzy uczyniwszy ślub tak uroczysty przed Bogiem; jednak go nie dotrzymują, i tak wielkie z siebie wparafii zgorszenie dają.*)

Aby się uchronić złamania ślubu potrzeba:

1. Przynajmniej raz w rok, do czego nas Kościół ś. uroczystem na ten cel postanowionem Nabożeństwem zachęca, odnawiać w sobie ten święty ślub wspólnie; (w Niedzielę III. po Świątkach.)

2. Dziękować w pokorze Bogu: że nas nawiedził tak wielką łaską: iżśmy się pijaństwa wyrzekli, i teraześmy szczęśliwsi, weselsi, zdrowsi, spokojniejsi, majątniejsi: że się teraz Święto i Niedzielę pobożniej obchodzi: że nie ma po karczmach, szynkowniach, targach, jarmarkach i w domach—takich jak pierwej pi-

*) Patrz drugie przyk. Boskie.

jatyk, bitek, zabijatyk, hałasów, napaści i wielu innych zgorszeń i nieszczęść.

3. Często się modlić i prosić Boga, aby nas Bóg utwierdzać raczył w tak zbawiennej cnocie, aby Bóg i innych powołać raczył do wstrzemięźliwości i trzeźwości cnoty, i aby Towarzystwo Wstrzemięźliwości, którą się już tak wielce zbawiennem bytć okazało i tyle szczęścia i błogosława spokoju na nas złało, coraz bardziej między nami rozszerzało się, krzewiło, wzrastało, i błogi owoc przynosiło,

4. Unikać wszelkiej okazji, wszelkich pokus i namów do pijaństwa, i zawsze sobie powtarzać: co się raz Bogu ślubowało, tego łamać i od tego odstępować nie godzi się,

5. Wiernie i sumiennie ślubu Bogu uczynionego dopełniać, pod żadnym pozorem nie wylamywać się z pod niego, mówiąc: żem chory, słaby, że mi niedobrze coś bez niego — nie naprzykrzać się kapłanom,*) prosząc o uwolnienie od ślubu, nie zazdrościć tym, co piją jeszcze, lub na nowo do napoju wyrzeczonego się powrócili; ale ubolewać i płakać nad nimi, brzydzić się wiarołomcami, brzydzić pijaństwem, karcić występnych, nakłaniać ich do pokuty i powrotu do trzeźwości; trwać samemu przy cnocie poślubionej i wszelkimi siłami i innymi do tego prozbą, namową i dobrym przykładem zachęcać,

Pismo święte na wielu bardzo miejscach odwołuje nas od pijaństwa, a zachęca do trzeźwości.**)

*) Kapłan nie może uwalniać od takiego ślubu, nawet pod czas wielkiego świętego Jubileuszu, jak to nam wyraźnie oznajmił nasz N. X. Biskup w swoim Liście Pastorskim z dnia 26. Lutego 1851. r. w Przemyśle.

**) Patrz piąte przyk. Boskie.

Kościół święty zaprowadził Towarzystwo Wstrzemięźliwości, i postanowił nato Śluby:

1. Aby tem pewniej utrzymać nas przy cnocie trzeźwości.

2. Bo bardzo wielu ludzi tak się było pijaństwu oddało, że tylko takie publiczne śluby, tak uroczyste zachęty i przykłady mogły ich od tego odprowadzić. Co się też za pomocą Boga stało, że ci nawet, co o nich nie było nadziei, przestali napijać się.

3. Bo ślubując, Boga uroczyście wyznajemy i wielbimy i okazujemy publicznie przed całym światem: żeśmy dla miłości Boga i chwały Imienia Jego gotowi wyrzec się wszystkiego. Dlatego, kto z taką wiarą ślub przed Bogiem złożył i wiernie go dotrzymuje: wielkie błogosławieństwo Boskie na się sprowadza, i ode dnia do dnia służąc wiernie Bogu, nowe zawsze łaski odbiera.

4. Aby nas oddać pod względem tak wielce ważnej i pożytecznej cnoty trzeźwości pod szczególniejszą opiekę N. Maryi Panny, i za Jej skutecznem przyczynieniem się do Boga, podnieść tak nisko przez mocno zagęszczone pijaństwo między ludem osobliwie prostym podupadłą moralność, do właściwego jej stanowiska: podnieść człowieka, który się był niżej bydłęcia spodlił i zbezcześcił, do godności jego właściwej i zachować go od wiecznej zguby.

IV.

O CZWARTEM PRZYKAZANIU KOŚCIELNEM.

Które nakazuje: Przynajmniej raz w rok grzechów swoich około Wielkanocy przed własnym Paster-

rzem *) spowiadać się, i Najśw. Sakrament Ołtarza przyjmować.

Do ogłoszenia tego przykazania dali powód Kościołowi, obojętni na Spowiedź Ś. i Komunią Ś. Chrześcijanie, którzy z roku na rok odkładali wyznanie grzechów swoich, i z tak zbawiennej, jak jest Spowiedź Ś. i Komunia Ś. ustanowy, korzystać zaniedbywali.

Jeżeli kto nie spowiada się często: raz w miesiąc lub częściej, lub kilka razy do roku, niechże to przynajmniej raz do roku około czasu wielkanocnego jak najnabożniej uczyni, i niech się grzechów swoich szczerze wypowiada i komunikuje.

Czas wielkanocnej Spowiedzi trwa od Niedzieli piątej postu, czyli Męki Pana Chrystusowej, na dwa tygodnie przed Wielkanocą, — aż do drugiej Niedzieli po Wielkanocy. Przedłużenie tego czasu może tylko nastąpić w skutek wyraźnego pozwolenia Biskupiego.

W czasie do spowiedzi wielkanocnej wyznaczonym, wszyscy wierni we własnym parafialnym kościele, i przed własnym pasterzem albo i w innym kościele i przed innym ale od swego właściwego Biskupa do tego uprawnionym kapłanem spowiadać się powinni. Bo gdyby tego bez słusznych przyczyn niektórzy uczynić zaniedbali i spowiedź ś. po upłynionym przeznaczonym czasie dopiero odprawili: nie staliby się kościołowi ś. posłusznymi, i nie uczyniliby zadosyć wielkanocnej spowiedzi.

*) Jak się to ma rozumieć: „przed własnym pasterzem“ wyjaśnia wiele ustaw kościelnych, a mianowicie sobor Laterański, nauczając, że pod nim, rozumi się każdy kapłan od własnego Biskupa do tego umocowany (approbowany.)

Do wielkanocnej spowiedzi obowiązani są wyjąwszy niezdolnych jeszcze do spowiedzi, wszyscy i chorzy nawet, choćby też wszystkimi ś. ś. Sakramentami zaopatrzeni już byli.

V.

PIĄTE PRZYKAZANIE KOŚCIELNE.

Tak opiewa:

W czasach zakazanych wesela nieodprawiać. Także: meszne, dziesięciny i inne powinności kościołowi oddawać.

Zakazane od kościoła ś. czasy, w które wesel czyli godów małżeńskich sprawować nie wolno, są: Czas Adwentowy, który się zaczyna w Niedzielę, która bliższa jest Ś. Andrzeja, a trwa aż do Bożego Narodzenia. A to dlatego, iż to jest czas pokuty i rozpamiętywania ostatecznych rzeczy człowieka. Powtórę: Czas Wielkiego Postu, który trwa od Środy Popielcowej czyli Wstępnej, aż do Wielkanocy; — to samo przeznaczony na pokutę i rozmyślanie nabożne Męki Pańskiej.

Nie pozwala także Kościół ś. wesel miewać, zaczawszy od Bożego Narodzenia aż do Trzech Królów *) i od Niedzieli Wielkanocnej aż do Niedzieli Przewodniej; aby wierni Chryścianie, tem nabożniej, bez roztargnienia i światowych wesołości, jakie zwykły, nastęrczać gody weselne, te wielkie Uroczystości święcić mogli.

Ktoby zaś chciał dla ważnych przyczyn w tych czasach zakazanych, dać się zapowiadać i ślub wzięść,

*) Na Trzech Króli i w Niedzielę przewodnią nie można brać jeszcze ślubu, ani się dać zapowiadać, chyba tylko za wyraźnem pozwoleniem swego Biskupa.

musiałby się pierw z prośbą do Biskupa udać, i uzyskać na to pozwolenie od niego.

Śluby wszakże za pozwoleniem Biskupa w czasach zakazanych dawane, odprawiać się powinny bez wszelkiej muzyki i głośnych oznaków wesołości; co też Biskup udzielając dyspensę zastrzega sobie.

Nadto jeszcze w czasie Adwentowym i Postu Wielkiego wstrzymać się należy nam od tańców, balów, zabaw na publicznych miejscach, zbytnich śmiechów, gier i tym podobnych uciech i wesołości, któreby przeszkadzały nam do pobożności i pokuty w tych czasach nam od Kościoła Ś. zaleconej.

Kościół Ś. przykazuje także oddawać należycie to wszystko Kapłanom, co się im podług praw Boskich i ludzkich należy. Wszelkie daniny, meszne, dziesięciny, czynsze wiernie i tak jak się należy dobrem i przychylnem do Kościoła sercem oddawać powinno się Kapłanom.

W PIŚMIE Ś. STOI NAPISANE.

„I dał Abraham Melchizedechowi dziesięciny ze wszystkiego.“ Gen. 14, 20.

„Ze wszystkiego co mi dasz, dziesięciny ofiaruję tobie,“ (oświadczył się Bogu Jakób) t. 28, 22.

„Wszystkie dziesięciny ziemi, choć ze zboża, choć i z owocu drzewa, Pańskie są, i jemu się poświęcają.“ Lew. 27, 30.

„A synom Lewi (które pokolenie całe na kapłaństwo od Boga było przeznaczone, i na służbę w przybytku Bożem) dałem wszystkie dziesięciny synów Izraelowych w osiadłość za służbę, którą mi służą w przybytku przymierza.“ Num. 18, 21.

„I wszystkich rzeczy których bierzecie pierwociny ofiarujcie

Panu i dajcie Aaronowi kapłanowi.“ t. w. 28.

„I ofiarować będziecie ofiary wasze, dziesięciny.“ Deut. 12, 6.

„Odłączysz dziesięcinę ze wszego co ci się rodzi i odłożysz w domu swoim. I przyjdzie Lewit, który niema osiadłości z tobą i przychodzeń i będą jeść i nasycą się: aby ci błogostawił Pan.“ t. 14, 28—9.

„Gdy wypełnisz dziesięcinę wszech urodzajów twoich i dasz Lewitowi. Używać będziesz we wszystkich dobrach, które Pan Bóg twój da tobie i domowi twemu, ty i Lewit i przecho-dzeń, który z tobą jest.“ t. 26. 11—12.

„I ze zboża waszego i z dochodów winnie dziesięcinę brać będzie.“ 1. król. 8, 15,

„Rozkazał też ludowi mieszczących w Jeruzalem, aby dawali części kapłanom i Lewitom, aby mogli pilnować zakonu Pańskiego. Co gdy się rozgłosiło w uszu spóółstwa, synowie Izraelscy ofiarowali bardzo wiele pierwocin zboża, wina i oliwy, miodu też i wszystkiego co rodzi ziemia dziesięci-

ny ofiarowali.“ 2. Paralip. 31, 4—5.

„I pierwociny pokarmów naszych i mokrych ofiar naszych i owoce wszelkiego drzewa, zbierania też win i oliwy przyniesiem kapłanom do skarbnicy Boga naszego i dziesiątą część ziemi naszej Lewitom.“ 2. Exdr. 10, 37.

„Ze wszystkiej duszy twojej bój się Pana, a kapłany jego miej za święte.“ Ekka. 7, 31.

„Ze wszystkiej siły twojej miłuj tego, który cię uczynił, a sług jego nie opuszczaj.“ t. w. 32.

„Czcij kapłany i dawaj im cześć jakoć rozkazano pierwiestek.“ t. w. 34.

„W każdym datku wesółą czyn twarz twoją, a z radością poświęcaj dziesięciny.“ t. 35, 11.

„Daj najwyższemu według datku jego, a dobrem okiem czyn. Bo Pan jest nagrodzącą, a tyle siedmioro odda tobie.“ t. w. 12—13,

„Wnoście wszystkie dziesięciny do gumna, niech będzie żywność w domu moim, a doznajcie mnie w tem, mówi Pan:

„Jeśli wam nie otworzę upustów niebieskich a nie wyleję na was błogosławieństwa, aż do obfitości.“ *Mal. 3, 10.*

„Oddajcie Bogu co jest Boskiego.“ *Mat. 22, 21.*

„Oddaj robotnikom zapłatę.“ *t. 20, 8.*

„Weźmij co twego jest.“ *t. w. 14.*

„Któż kiedy żołniersko swym kosztem służy? któż sadzi winnicę, a z owoców jej nie pożywa? Któż trzodę pasie, a mleka z trzody nie pożywa?“ *1. kor. 9, 7.*

„Jeżeliśmy wam duchownie dobra siali, co za wielka rzecz, żebyśmy też wasze cielesne żęli?“ *t. w. 11.*

„W nadziei ma orać ten, co orze: a który młóci, w nadzieję wzięcia pożytku młóci.“ *t. w. 10.*

„Nie wiecie, iż ci, którzy w Świątnicy robią rzeczy z Świątnicy pożywają, a którzy ołtarzowi usługują, uczestnikami są ołtarza?“ *t. w. 13.*

„Tak też Pan postanowił tym, którzy Ewangelią opowiadają, aby z Ewangelii żyli.“ *t. w. 14.*

Kto miłuje Boga ten pewnie słucha we wszystkim Kościoła ś.; i nie może ten Boga kochać, ani się Bogu podobać, który nie kocha i nie słucha Kościoła świętego. Miłość Boga zależy także na miłości Kościoła świętego. Kto nie słucha przykazań od Kościoła Bożego postanowionych, i nie zachowuje ich; ten Boga samego, który Kościół ustanowił, nie słucha. „Kto nie chce mieć kościoła za matkę, ten nie może mieć Boga za ojca.“ (*Ś. Cypryan.*)

Kościół Ś. czuwa nad najwyższym dobrem naszym: duszy naszej wiecznem zbawieniem; gorąco miłuje nas, jako Matka duchowna nasza, uprzejmą miłością Bożą; pilnuje nas i strzeże od przewrotności światowej i zguby wiecznej.

Któż bowiem jest ten Kościół, którego słuchać i miłować mamy? Oto sam Jezus Chrystus, który jest niewidomą Głową Kościoła Ś.; oto Duch święty rządzący kościołem; oto Zastępca Jezusa Chrystusa, widomą Głową Kościoła Ś., Papież Rzymski; oto Biskupi prawdziwi Następcy Apostołów w świętej jedności i w najściślejszym związku Miłości z Najwyższą prawdziwą Głową Kościoła Ś. zostający. O których mówi Pismo święte: „Pilnujcie sami siebie: i wszystkiej trzody, nad którą was Duch Święty postanowił Biskupami; abyście zarządzili Kościół Boży, którego nabył krwią swoją.“ (Dz. Ap. 20, 28.

Biskupi zamiast Chrystusa poselstwo sprawują, i gdy nas upominają w czem, lub zalecają nam coś czynić, wiedzieć i wierzyć mamy jakoby nas Bóg sam napominał, i bydź im posłusznymi, jako samemu Jezusowi Chrystusowi: Mówi bowiem Apostoł Paweł Ś.: „Zamiast Chrystusa poselstwo sprawujemy, jakoby was Bóg przez nas napominał: prosimy zamiast Chrystusa, połączcie się z Bogiem.“ (2. kor. 5, 20.)

Czuwają też Biskupi nad swojemi owieczkami i nad dobrem całego Kościoła Chrystusowego; często odzywają się w listach Pasterskich do Wiernych Chrystusowych, nauczają ich, upominają do wszystkiego dobrego; bronią świętej wiary przeciw wszelkim fałszom i kacerstwom; odwiedzają pojedyncze kościoły parafialne Diecezyi swojej, wglądają w czynności i prace pomocników i współpracowników swoich Plebanów; sami osobiście przemawiają w kazaniach i naukach w czasie wizyt swoich do trzódki swojej, wzmacniają cnotliwych, posilają słabych, nawracają grzeszników, pobudzają wszystkich do miłości Boga i bliźniego; i udzielają im na to, aby ich w wierze świętej i cnocie utwier-

dzie Sakramentu Bierzmowania, i swego Pasterskiego błogosławieństwa.

W razie zaś wielkiej potrzeby Kościoła; na przykład: gdyby się mnożyły nieprzyjacioły kościoła przez kacerstwa i zagrażały wierze świętej i cnocie chrześcijańskiej, rozszerzaniem błędów i zepsuciem obyczajów lub gdyby inna jaka potrzeba Kościoła wymagała; zgromadzają się Biskupi pod Naczelnictwem i Przewodnictwem Ojca świętego na tak zwane Koncylia czyli Sejmy Kościelne (Synody, Sobory czyli Zbory,) i radzą przy wielkich Nabożeństwach i wzywaniu Ducha Przenajświętszego, (który się Kościołem swoim świętym opiekuje i żadnych nieprzyjaciół zwycięstw nad nim nie dopuszcza) nad dobrem, całością i nienaruszonością świętej Wiary Kościoła Katolickiego, nad pożytkiem i zbawieniem Wiernych, i stanowią: co wierzyć, czego się trzymać, których błędów przeciw wierze świętej, których kacerstw i zwodniczych nauk się wystrzegać; i co stale, które święte prawdy i artykuły świętej wiary wyznawać, i które cnoty, chociażby nas nieprzyjaciele Kościoła świętego prześladowali, bili i katowali—publicznie wykonywać i czynić mamy. A ogłoszone na tych Biskupich Soborach nauki za prawdziwe od Ducha Ś. podane, jako Ewangeliczne mamy wierzyć i wykonywać jako do zbawienia potrzebne.

Z A C H Ę T Y do zachowania

PIĘCIU PRZYKAZAŃ KOŚCIELNYCH.

1. Już w starym zakonie, z rozkazu Bożego, oprócz dnia świętego soboty, ustanowione były pewne święta, które

po kilka dni trwały. Trzy główne są: Wielkanoc czyli Pascha na pamiątkę oswobodzenia Izraelitów z niewoli Egipskiej; Zielone świątki na pamiątkę dziesięciu przykazań danych na górze Synaj; Święto namiotów albo kuczek siedm dni trwające na pamiątkę czterdziestoletniego pobytu Izraelitów na puszczy, i na dziękczynienie za ukończone żniwa.

Nasze uroczystości o ileż więcej pamiątek świętych w sobie mieszczą, i o ile są wznioślejsze od świąt, starozakonných; przeto też radośniej i chętniej obchodzić je powinniśmy. Boże Narodzenie, Zmartwychwstanie Pańskie, Zesłanie Ducha Ś. Boże Ciało, Uroczystość Trójcy Przenajświętszej — o jakże bardzo zachwycają duszę naszą, i usposabiają do uwielbiania Boga! Podobnież Uroczystości N. Maryi Panny, świętych Apostołów i innych Świętych.

2. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa przy gorącej żarliwości pierwszych Chrześcijan nie było potrzeba nakazywać im, aby słuchali Mszy Ś. i kazania. W czasie prześladowania w podziemnych lochach Mszy Ś. odprawiały się i wierni przed wschodem słońca już ich słuchali. Ś. Augustyn pisze o swojej matce Monice, iż codzień na Mszę Ś. chodziła. (confes. l. 9.) Ś. Ludwik, król Francuzki codzień słuchał dwóch a często trzech lub czterech Mszy ś. — Ś. Jan Klimak mówi: „Gdy znajdowaliśmy się w kościele na modlitwie, a opat nasz spostrzegł którego z nas z drugim rozmawiającego, wkładał na nich pokutę, iżby przez cały tydzień podczas Mszy ś. stali przed drzwiami kościelnymi i wszystkich wchodzących przeproszali za zgorzenie dane.“ — „Ile jest kropli w morzu, ile promieni w słońcu, ile gwiazd na niebie, ile kwiatów na ziemi, tyle tajemnic zawiera w sobie Msza ś.“ Ś. Bonawentura mówi. (l. 6. de virt. theol.) — „W godzinę Mszy ś. niebo się otwiera, chóry Aniołów zstępują“ — mówi Ś. Grzegorz (l. 1. dialect.) — „Żadną ofiarą Bóg większej czci nie odbie-

ra, jak ofiarą Mszy ś," mówi Ś. Wawrzyniec Just. (serm. de Corp. Chr.)

Pierwotni wierni co do słuchania kazań wielce się odznaczali. Natłok wielkich rzeszy słuchających Chrystusa Pana nauk obrażał aż Faryzeuszów. W Troadzie miał Ś. Paweł kazanie aż do pół nocy. (Dz. Ap. 20, 7.) — Podczas kazania nie wolno było nikomu wychodzić z kościoła. (Concil. Cartag.) — Jan Złotousty im więcej miewał kazań, tem więcej słuchaczy przybywało mu. — Ś. Antoni z Padwy im częściej kazywał, tem więcej wzmagala się żądza pokarmu ewangelicznego w słuchaczach. — Niepodobna opisać jaki był tam natłok ludu, gdzie Ś. Jan Kapistran kazanie miał. — „Słowo Boże przynosi dla duszy naszej wielorakie i nieocenione korzyści; powściąga od grzechów, oświeca, zagrzewa, pokrzepia, uzdrowia chorą. a mocy dodaje zdrowej," mówi Ś. Tomasz (Vill. in Sexag.)

3. Pierwsi Chrześcianie tak surowo pościli, jako Tertulian stary pisze (l. de jej:) iż aż nędznie ztąd wyglądali, i dopiero za ukazaniem się gwiazdy jedli nieco suchego chleba z solą i wodą. — Ś. Augustyn zapewnia, iż za dni jego wielu za nadejściem nocy dopiero jadło, niektórzy przez trzy dni wytrzymywali nie nie jedząc ani pijąc; osobiwie pustelnicy pięć dni w tygodniu pościli i tak całe życie trwali. Niektórzy pościli po całych tygodniach, żadnego kawałka chleba do ust nie biorąc. (Ś. Aug. l. 1. de morib. eccl.) — Ś. Makary Młodszy przez lat siedm nie jadł nic gorącego. Przez trzy następne lata jadł dziennie tylko cztery lub pięć uncyi chleba w wodzie rozmoczonego. Przez cały post nie pożywał nic innego, prócz odrobiny jarmazu i to tylko w niedziele. (Palad. hist. Laus. c. 69.) Ś. Klara (zmarła r. 1253) o chlebie i wodzie pościła. W poniedziałek, środę i piątek w wielkim poście żadnego nie brała posiłku. Aż na rozkaz Biskupa Asyżu umiarkowała trochę tak ostry post. (Fleury hist. Ecc.)

„Ten post jest miłym Bogu, gdy to, co ztąd oszczędzisz, dasz ubogiemu. Coś ujął ciało, daj to ubogiemu ciało.“ Ś. Grzeg. (in Past.) „Posil wdowy, sieroty i ubogich, tak wykonasz post prawdziwy, a modlitwa tego, któregoś posilił, podniesie się za tobą do Boga.“ (Herm. Past. l. 3.) „Post oczyszcza serce, rozjaśnia rozum, podnosi dobre uczucie; hartuje wolę, krępuje chuć cielesną, gasi pochodnię namiętności i zapala lampę czystości.“ Ś. Aug. (serm. de jej.)

Do postu należy, aby się też od trunków upajających wstrzymywać. Dobrze robią ci, co w czasie postów, żadnych nie piją trunków. A błogo tym, co ślubowali i wyrzekli się wódki, a w innych napojach mierność zachowują, i wolą umrzeć, jak się powrócić do wódki łamiąc ś. ślub. A biada tym, co ślubowali, a ślubu nie dotrzymują Bogu i żartują sobie z Boga i kościoła.

4. Pierwotnie, Kościół nie był w potrzebie stanowić przykazanie, aby wierni do spowiedzi i komunii ś. przystępowali. Oni bez żadnej odwłoki spowiadali się, skoro zgrzeszyli. Pierwsi Chrześcianie często, a nadewszystko w niedziele przystępowali do Stołu Pańskiego. — W czwartym wieku początek wielkiego postu, zaczęto uważać za czas powszechnej spowiedzi. Taka spowiedź była przygotowaniem najbliższem do Wielkanocnej komunii. — Dopiero czwarty Sobór Lateraneński (r. 1216.) postanowił, aby przynajmniej raz w rok spowiadać się i około Wielkanocy komuniję ś. przyjmować, a kto by tego nie dopełnił, temu ma być zabroniony wstęp do kościoła, a po śmierci pogrzeb chrześcijański. To przykazanie jednak było tylko dla opieszałych i oziębłych. — Ś. Jan Złotousty upominał do częstej spowiedzi, mówiąc: „Ja gotów jestem słuchać was spowiedzi we dnie i w nocy. Gdyby się trafiło komu zgrzeszyć w nocy, niech przyjdzie i obudzi mię ze snu, a ja go wyspowiadam.“ (hom. 10. in Mat.)

Ś. Karol Boromeusz Ś. Franciszek Salezy co tydzień się spowiadali, a ich służący co miesiąc.

5. Już w pierwszych wiekach Chrześcijaństwa zakazane były gody weselne w wielkim Poście, który jest czasem pokuty i rozmyślenia Męki Pańskiej. Synod Laodyceński roku 368. obchodzony ogłosił ten zakaz (can. 52.) Sobór w Lerydzie odbyty w szóstym wieku zakazuje małżeństwa także w Adwencie. Advent bowiem jest czasem pokutnym przygotowującym nas na godne obchodzenie przyjścia Pana Jezusa na świat i na rozmyślanie o czterech rzeczach ostatecznych: o śmierci, sądzie, piekle i niebie.

W końcu nakazuje Kościół wiernym, aby powinności oddawali Kapłanom jako sługom Bożym. Tym, którzy nie chcą tego czynić można przypomnieć słowa Ś. Jana Chryzostoma mówiącego: „Niewdzięczni, także jest podziękowanie za posługę, jakie wam czynią Kapłani? Czyliż nie przez posługę Kapłana we Chrście ś. odrodzenieście. Czyliż nie z jego urzędu wzięliście grzechów odpuszczenie? czyliż nie za was czyni on ofiarę, która was czyni uczestnikami Ciała i Krwi Pańskiej? Czyliż nie kapłan was uczy, za was się modli i wam niebo otwiera?” (hom. 2 in 2. Tim.)

O C N O C I E.

„Co jest cnota, jeżeli nie lekarstwem? a co jest występki, jeżeli nie rana? cóż my tedy? jeżeli z lekarstwa czynimy ranę, Bóg czyni z rany lekarstwo; abyśmy, którzy w cnocie ćwiczymy się, od występku uzdrowieni byli,” mówi Ś. Grzegorz (lib. moral.)

„Cnota na tem zależy, aby to kochać, co się kochać, należy — mówi Ś. Augustyn (in ep. ad Mac.); to kochać, mądrością jest; żadnym uciskiem się nie dać od tej miłości odprować, męstwem jest, żadną rozkoszą, wstrzemięźliwością jest;

żadną pychę, sprawiedliwością jest. “

„Nie jest to cnota, niemódcz zgrzeszyć, lecz nie chcieć zgrzeszyć cnotą jest: i tak trwać w mocnem przedsięwzięciu.“ Ś. Ambr. (super. Luc.)

„Nie ma cnoty bez pracy, ponieważ praca wykonaniem jest cnoty.“ t. (super. Beati immac.)

„Wszystkie cnoty tak są z sobą spojęne, iż komu by jednej brakowało, nie miałby żadnej; a ktoby jedną miał, miałby wszystkie.“ Ś. Hier. (in ep. quad.)

„Cnota, ta jedna tylko nie opuszcza człowieka, ale towarzyszy, mu aż przed Sędziego i wyjedna dlań wyrok łaskawy.“ Ś. Barlaam.

Cnota jest usilna i stateczna wola dobrze czynienia i wypełnienia woli Bożej we wszystkim.

Sprawiedliwość chrześcijańska; na tem zależy: aby unikać złego, a czynić dobre. Niedosyć jest: strzedz się grzechu; trzeba jeszcze w dobre uczynki, czyli cnoty obfitować.

To jest cały człowiek, tem bydź ma cały człowiek, ustawicznie zajęty, aby unikał grzechu każdego, a ćwiczył się w każdej cnocie. Człowiek bez cnoty próżny jest, jak orzech bez ziarna, jak studnia bez wody, jak kłos bez ziarna. Kto nie rodzi owocu, będzie wycięty, jak drzewo wycinają niedające owoców. (Mat. 3, 10.) Dlatego mówi

„Sama tylko cnota jest matką czci; jej jednej słusznie cześć przynależy. To wyrazić chcieli już Rzymianie, gdy wzniesli Świątynie Sławy i Cnoty. Obie te świątynie zbudowali, tak, że tylko przez świątynie Cnoty można było wejść do Świątyni Sławy.“ Ś. Bern. (ser. 1. de nat. Ś. Victor.)

„Prawdziwem bogactwem nie są dobra doczesne, lecz cnoty, które sumienie nosi w sobie, aby wiecznie nas ubogacić.“ t. (in serm. quad.)

„Cnotliwy chętnie traci to, co jest doczesnem, aby to uratować, co jest wiecznem.“ Ś. Ambr.

Ewangelia ś., że Pan Jezus nie znalazłszy owoców na drzewie figowym, których pewnego razu na niem szukał, przeklął go. (Mat. 21, 19.) Latorośl, nie rodząca owocu, bywa odcięta. (Jan. 15, 2.)

Główne *) cztery Cnoty moralne są:

1. Mądrość. 2. Umiarkowanie. 3. Sprawiedliwość. 4. Męztwo.

1. *Mądrość*. Mądrość prawdziwa zależy na coraz lepszem poznaniu Boga i Jego najświętszej woli, i dążeniu do tego wszystkimi siłami i na obieraniu najlepszych ku temu celowi środków które nam Kościół św. podaje. Ten mądry i roztropny kto dąży do Boga drogą cnoty.

Ś. Augustyn mówi: „Nie miech co innego byđ mądrością, jedno świętą prawdę, w której mieści się i widzi najwyższe dobro.“ (de lib. arbit.)

„Ta jest cała wielka wiadomość człowieka, aby wiedział, że sam z siebie niczem jest, i wszystko co jest, od Boga ma swój początek i dla Boga istnieje.“ t. (sup. Ps. 70.)

„Cnota mądrości różni się od ustawicznej czujności nad dobrem, i pokusa do złego i szkodliwego, bo tamta bez pomyłki

postępuje, ta zaś potknąć się może.“ t. (l. 19. de civ. Dei.)

„Mądremu nic obcego, jedno to, co się cnocie sprzeciwia: gdziekolwiek się udaje, wszystko z sobą ma, cały świat jego i używa go, jakoby swego.“ Ś Ambr. (ep. 36. ad Constantinum.)

„Pierwsza mądrość jest: życie chwalebne i czyste serce przed Bogiem, przez które czysty z czystem się łączy i święci z świętymi obcuja.“ Ś. Grzeg. Naz. in Apolog.

*) Inaczej zwane kardynalne, bo na nich, jako na osi (cardo) wszystkie inne cnoty obracają i poruszają się.

DLATEGO PISMO Ś. MÓWI:

„Początek mądrości, bojaźń Boża.“

„Mądrość droższa nad wszystkie bogactwa.“ Przyp. 3, 14.

„Bądźcie roztroprnymi i prze-zornymi jak węże, a prostymi jak gołębie.“ (Mat. 10, 16.)

„Mądrość bez żarliwości jest mdlą i cofa się wstecz; żarliwość bez mądrości często chrama i upada.“ Ś. Bern, (sup. Cant.)

„Mądrość jest onót przewodniczką i kieruje sterem w żegludze życia.“ t.

„Słońce, nie wszystkich, którym świeci, ogrzewa; tak mądrość wielu, których naucza, co czynić należy, nie zawsze oraz

zapala do czynienia.“ t. (sup. Cant.)

„Są, co wiedzieć chcą, w tym celu, aby tylko wiedzieli, dla zaspokojenia ciekawości tylko: i są, którzy wiedzieć chcą, aby sprzedawali swą wiadomość na przykład, za pieniądze, dla honorów, i nieeny to czyni; i są, którzy wiedzieć chcą, aby sami tylko wiedzieli, a to jest nieona próżność; lecz są także którzy wiedzieć chcą, aby drugich zbudowali, a to jest miłość; i są, co wiedzieć chcą, aby się sami zbudowali, a to jest roztropnością.“ t. (sup. Cant. ser. 36.)

Uwaga. Uczyć się mamy mądrości Bożej, i prosić ducha ś. o nią gorąco. Rodzice wcześniej w dzieciach winni zaznaczać znajomość Boga, uczyć je św. prawd i artykułów wiary, uczyć bojaźni Bożej. Wszyscy uczyć się mamy w kościele i pilnie słuchać nauk i pomnażać w sobie od dnia do dnia skarby wiadomości i znajomości Bożej, i obfitować w roztropność. Gruntownie uczyć się mamy i wzbogacać umysł i serce nasze znajomością zasad wiary i obyczajności chrześcijańskiej a to już od młodości przez pilne uczęszczanie na katechizm i nauki w kościele i przez czytanie gruntownie religijnych książek. A tak oświeceni w religii, wytknięty mieć będziemy najwyższy cel życia naszego Boga, dobro nasze najwyższe, i dążyć będziemy do niego wszystkimi siłami i najlepszymi środkami. Ma-

my Boga coraz lepiej poznawać, aby go coraz lepiej kochać. Czem więcej kazań słyszeliśmy, tem lepszymi być powinniśmy, tem gorliwsi o chwałę Bożą, tem cierpliwsi w ponoszeniu różnych przykrości tegoczesnych, *) tem roztropniejszemi, tem przezorniejszemi.

2. *Umiarkowanie we wszystkim mierność.* Jest to cnota, która zachowuje miarę i porządek we wszystkim. Miarę w jedzeniu i piciu, miarę w pracy i wypoczynku, miarę w wesołości i smutku, miarę w używaniu pozwolonych rozkoszy i odmawianiu sobie tychże, miarę w pożywieniu się i postach, miarę w modleniu się i stronienu od zgiełku światowego. Cnota umiarkowania czyli wstrzemięźliwości w niczem nie przesadza, ani niczego nie zaniedbuje z obowiązków, postępuje sumiennie we wszystkim, ani zbyt surowo, ani zbyt łagodnie, ani pobłaża ani zbyt zwolnia; obostrza chuci zmysłowe, powściąga je, pokonuje złe myśli i pożydliwości, hamuje gniew i wszystkiego dozoruje i wszystko porządkuje, ciało poddaje pod moc i władzę ducha, wszystkie w człowieku burzliwe namiętności poskramia i ucisza, aby głos sumienia panował i zrozumiale był słyszany, wszystkie siły w człowieku wprowadza do jednej dążności i harmonijnej zgodności, a ta jest, aby we wszystkim podobać się Bogu.

Cnota mierności wypływa z cnoty mądrości, bo aby miarę, jak należy, we wszystkim zachować, do tego potrzeba mądrości, aby nie przekroczyć miary w użyciu też środków zbawiennych, które nas do wytkniętego najwyższego celu, którym jest Bóg prowadzą.

Bóg położył miarę dla czasu i pracy. Sześć dni kazał nam pracować, a siódmego odpoczywać. I miło-

*) *Nemo sapiens, nisi patiens.*

sierdzie Boże ma swoją miarę i granicę. Aż do pewnego stopnia był Chrystus łaskawy w odpuszczeniu grzechów i łotrowi po lewej ręce, że trwał w niepokucie, nie rzekł tak, jak dobremu: „dzisiaj ze mną będziesz w raju.“ Pan Jezus czynił cuda w miarę, umartwiał się w miarę, i toż Apostołom nakazał, aby miarkowali swój zapal, (Ś. Łuk. 9, 54.) kiedy o ogień z nieba prosili na ukaranie Samarytanów, co przyjąć do siebie Zbawiciela nie chcieli. Poskromił też Pan Jezus i Piotra, co miecza dobył na obronę Mistrza swego. (Mat. 26.)

Gdy pewnego razu ś. Antoni pustelnik, opat w godzinach odpoczynku, zabawiał się wesołą niewinną rozrywką, nadchodzący myśliwy pewien zgorszył się, że mężowie tak święci jak Antoni tyle się weselą. Mądry ś. Antoni na to, prosił strzelca aby swój łuk natężył, który miał na sobie. Co gdy ten uczynił, prosił go święty, aby coraz mocniej go naciągał. Lecz ten, odrzekł, że nie może, bo by łuk pękł. Nato odrzekł mu ś. starzec: „Widzisz przyjacielu i my jesteśmy pod pewnym względem łucznikami; duch jest naszym łukiem, modlitwa i ćwiczenia pobożne są strzałami naszymi, niebo celem naszym; ale jak ty, i my powinniśmy się wystrzegać zbytniego natężenia łuku naszego aby nie osłabł, lub nie stał się zupełnie nieużytecznym.“ (Vit. Patr. 1. de pat. n. 17.)

„Umiarkowanie zależy na lesnemi żądzami i pochwałami poskromieniu i uśmierzeniu pożądlivosti które walczą na przeciw prawu Bożemu i nas odwodzą od zachowania onego i pozbawiają owoców dobroci jego; obowiązkiem umiarkowania jest, wzgardzać wszystkiemi cie-

ludzkimi.“ Ś. Aug. (in. libr. de mor. Eccl.)

„Matką zdrowia jest wstrzeźmieźliwość, matką chorób rozpusta.“ Ś. Hier. (in ep. quad.)

„Mierność i wstrzeźmieźliwość w jedzeniu, ciału i duszy po-

żytek przynosi.“ t. (ad Rusticum monach.)

„Co pomoże poskramiać ciało wstrzemięźliwością, jeżeli duch nadyma się pychą? Co za zasługa nie pić wina, a upijać się złością i nienawiścią?“ t. (ad Celant.)

„Kto się nie wynosi z tych rzeczy, które od Boga odebrał, kto w nich nie szuka próżnej chwały, kto to, co odebrał, nie tylko na swój pożytek obraca, ale i potrzebującym udziela z miłosierdzia, ten umie obfitować. Kto używa potraw nie dla przesylenia żołądka, lecz dla posilenia się i nie więcej ciału daje, jak potrzeba, ten się umie posilać.“ Ś. Grzegorz

3. *Sprawiedliwość.* *) Sprawiedliwość jest to cnota, która oddaje każdemu to, co się mu należy — ona dobre nagradza, a złe karze; co dobre, słuszne, piękne, uczciwe, prawdziwe, to ona pochwala, a co złe, niesłuszne, niepiękne, nieuczciwe, fałszywe, to ona gani. Sprawiedliwość ta gani najlepsze środki któreby do złego celu prowadziły, gani dążenie do najlepszego celu, jeżeli do niego dążono niegodziwymi środkami.

*) Sprawiedliwość w rozległym znaczeniu różni się od powyższej sprawiedliwości w ścisłym znaczeniu i obejmuje wszystkie cnoty. Mąż sprawiedliwy w rozległym tego słowa znaczeniu, tyle znaczy, co mąż doskonały zupełnie, obfitujący we wszelkie cnoty!

(ho. 1. sup. Ezech. Scio. et abundar.)

„W mierności oglądać się potrzeba i szukać osobliwie, aby słuszności wszelakiej przestrzegać i zważać na to, co piękne.“ Ś. Ambr. (de Offic.)

„Jeżeli zawsze zechcemy mieć przed oczyma złe skutki obżarstwa i pijaństwa: zawsze będziemy kochać umiarkowanie.“ Ś. Izydor. (1. 2. ep. 40.)

„Powinieneś być mądrym panem żołądka, nie zaś głupim jego niewolnikiem. Więcej przynosi szkody żarłoczny żołądek nad wylewające morze, co brzegi zatapia.“ Ś. Chryzost. (hom. 13. ad Philip.)

„Ta jest doskonała sprawiedliwość, jeżeli to więcej kochamy co większej naszej miłości godne jest, a to zaś mniej, co mniej godne.“ Ś. Aug. (de vera relig.)

„Zbyt na sprawiedliwość wpada w grzech: umiarkowana sprawiedliwość czyni nas doskonałymi.“ t.

„Sprawiedliwość jest, która każdemu oddaje to, co jego jest, która poświęca własną korzyść, aby wspólną słuszość zachować; pierwsza sprawiedliwość dla Boga, druga dla ojczyzny, trzecia dla rodziców, czwarta dla wszystkich.“ Ś. Amb. (lib. 1. de Offic.)

„Często nasza sprawiedliwość podciągnięta pod sąd sprawiedliwości Bożej, niesprawiedliwością być się okazuje, i co jaśniej według sądu działającego, to się brudnem być okazuje po zapadłym wyroku Sędziego.“ Ś. Grzeg. (l. 5. moral.)

Sprawiedliwość postępuje z każdym według prawa sprawiedliwości i słuszości, nikomu nieubliżając, nikogo nie zapoznając, nikogo nie prześladując, nikogo zbyt nie chwalać.

„Sprawiedliwość jest, oddać każdemu co należy. Oddaj przeto trzem, co należy: przełożonemu, równemu, niższemu. Oddaj uszanowanie przełożonemu i posłuszeństwo sercu i ciału: daj równemu radę, abyś oświecił jego niewiedomość, i pomoc mu daj, abyś jego słabość wspomógł: niższemu bądź stróżem, byś go zachował od grzechu, ćwicz go, aby już tu karę otrzymał za to, czego mniej przestrzegał.“ Świąt. Bernard. (in epist.)

„Sprawiedliwość jest owa duszy siła, która dobrowolnie udziela każdemu swą własną godność starszemu cześć, równemu zgodę, niższemu karność; Bogu posłuszeństwo, sobie poświęcenie, nieprzyjacielowi cierpliwość, biednemu miłosierdzie w uczynku.“ Ans. (in libr. eur. Deus homo) *)

*) Arystydes, jeden z najszlachetniejszych Greków, dla swej poczciwości nazwany był imieniem „Sprawiedliwego“ i zapytany razu jednego, na czemby „prawość“ zależała, odpowiedział. „Nie pożądać niczego, co nie jest naszym.“

4. *Mężtwo.* Mężtwo jest to cnota, pokonywująca wszystkie trudności, jakie nam stawają na przeszkodzie w wykonywaniu czegoś dobrego i w wytrwaniu w dobrem aż do końca. Mężni mają ciągle na pamięci te słowa Zbawiciela: „Kto wytrwa aż do końca, ten zbawion będzie.“ (Mat. 10, 21.)

Święci Pańscy niezachwianemi w cnocie się okazali i ciężkie próby przeszedłszy niezłamali wiary, lecz ją do końca dochowali mężnie, jako bohaterowie żelaznej cierpliwości i wiernej służby dla Chrystusa. N. p. Ś. Job wyrzekł wśród największych boleści: „Chociażby mię Pan zabił, w nim ufać nie przestanę.“ Abraham, Ojciec wierzących, gotów był syna jedynaka Bogu ponieść w ofierze. Mnóstwo przykładów możnaby przytoczyć jak święci Męczennicy i święte Męczenniczki szli na śmierć z odwagą i mężstwem. Młode nawet panienki wołały umrzeć śmiercią męczeńską, jak dać sobie wydrzeć wiarę lub cnotę. N. p. Ś. Barbara, Ś. Agnieszka, Ś. Pelagia, Ś. Apollonia i inne.

„Żaden który rękę swą przyłożył do pługa, a ogląda się wstecz nie jest sposobny do królestwa Bożego — mówi Pan Jezus.“ (Łuk. 9, 62.)

„Miłość jest długo cierpliwa; wszystko znosi, wszystko wycierpi, nigdy nie ginie.“ (1. kor. 13, 4—8.)

„Mężtwo i odwaga drogą królewską jest, z której zbacza na prawo lekkomyślny i uporczywy: na lewo trwożliwy i boja-

żliwy.“ Ś. Aug. (in Orig. sup. Isaiam.)

„Kto prawdziwem mężstwem ozdobion jest, ten ani lekko-myślnie coś podejmuje, ani nie lęka się czegoś nierozważnie.“ t. (in ep. ad Hie.

„Zacząć coś czynić dobrze, nic osobliwego; lecz wytrwać w tem do końca, doskonałością jest.“ t.

„Mężtwo strzeże sprawiedliwości i walczy niezwyknięcie

przeciw wszelkim występkom; nie pokonane w pracy, odważne w niebezpieczeństwach, surowe przeciw zbytkom.“ Ś. Ambr. (l. 1. de off.)

„Głupiec zmienia się jak księżyc. Mędrzec nie daje się złamać przestraczem, nie zmienia się dzierżąc jakąś władzę, nie wynosi się w szczęściu, ani upada na duchu w nieszczęściu. Gdzie mądrość, tam cnota, tam męztwo i odwaga. Mędrzec zawsze jest ducha jednostajnego, nie zmniejsza się ani się nie zwiększa przy zmianie okoliczności; nie błądzi jak dziecko, aby miał się w błąd dawać wprowadzać od lada wietrzyku nauki, lecz doskonałym w Chrystusie pozostaje ugruntowany miłością, utwierdzony wiarą.“ t. (ep. ad Simpl.)

„Sprawiedliwego i męznego męża oznacza to, iż się nie daje złamać przeciwnością, ani unieść szczęściem; lecz w obydwóch razach umiarkowanym pozostaje.“ Ś. Hier. (super Joel.)

„Wielu wchodzi na drogę do nieba; lecz nie wielu mężnych dostaje się tam aż na szczyt.“ t.

„Kto nie kończy zaczętej do-

brej sprawy, podobien jest biegnącemu do męty, lecz w pół drogi upadającemu i tracącemu zakład.“ Ś. Grzeg. (l. 1. in morl.)

„Męztwem sprawiedliwych jest: ciało poskramiać, własnem pożądliwościom sprzeciwiać się, gasić ogień rozkoszy tegoczesnych, kochać się w trudach tego życia dla nagród wiecznych, gardzić błyskotkami i szczęściem światowem, bojaźń przed przeciwnością w sercu zwyciężać.“ t. (l. 8. moral.)

„Posłuszeństwo przyjmuje dobre nasienie; miłość udziela mu ciepła; cierpliwość do wzrostu prowadzi; a wytrwałość dojrzeć mu pozwala.“ Ś. Bonaw. (in Ps. 67.)

„Masz wiedzieć, że duch potępiony najsroższym nieprzyjacielem jest męztwa i wytrwałości; bo on wie dobrze, że tylko ta cnotę koronuje.“ Ś. Bern. (in epis.)

„Nie jest ten mężem odważnym, któremu duch nie rośnie, wśród samej trudności.“ t.

„Wytrwanie jest spełnieniem cnót, matką zasług, siostrą cierpliwości, córką stałości, obroną świętobliwości.“ Ś. Bern.

SIEDM CNÓT

przeciwnych

SIEDMIU GRZECHOM GŁÓWNYM

1. Pokora, przeciwna pysze.

Pokora prawdziwa jest uznaniem bezsilności i nieużyteczności własnej, a uznaniem potrzeby łaski Bożej. Pokorny poznaje wielkość majestatu Bożego z jednej strony, a z drugiej strony nizkość własną i ubóstwo swoje bez Boga.

Pokora jest podstawą i ochroną wszystkich cnót.“ Ś. Bern.

„Prawdziwie pokorny nie chce być uważanym za pokornego, lecz za godnego pogardy; gdyż radość z własnej pokory, już jest skrytą pychą.“ t. (in Cant.)

„Wszystkich cieszy wyniesienie, lecz pokora szczyblem do tego jest. Jeżeli wyżej siebie wstąpić chcesz, upaść chcesz, nie zaś wyżej wstąpić: od szczybla zacznij a postąpisz wyżej. Pytasz się o drugi szczybel, odpowiem ci: pokora; trzeci pokora, i ile razy mię się spytasz, zawsze odpowiem ci pokora.“ Ś. Aug. (epi. 18.)

„Uczcie się ode mnie, nie tego, byście mieli świat stwa-

rzać, stwarzać wszystkie widome i niewidome rzeczy, czynić cuda, wskrzeszać umarłe; lecz uczcie się ode mnie, mówi Pan Jezus, iżem jest cichy i pokornego serca. Myślisz, jakby wystawić wysoki dom, myśl najpierw o fundamencie pokory.“ t. (de verb. Dom.)

„Wysoko jest nasza ojczyzna, lecz niska droga do niej; a zatem szukając ojczyzny, nie porzucaj drogi do niej.“ t.

Wszystkie sprawy nasze mają być pokorą zaprawione.“ t. (ep. 18.)

„Nie wznioślejszego nad pokorę, która jakby zawsze wyższa nie zna wyniesienia: ponieważ nikt nie sięga po to, co już posiada w sobie.“ *) Ś. Ambr.

*) Prawdziwie pokorny posiada w duszy wszystkie godności i zaszczyty, tytuły i majątki, dla tego, że ich nie pragnie z pokory.

„Pokorny milczy, gdy go obwiniają; przebacza, gdy go krzywdzą; głuchym jest, gdy go chwala.” t. (in Ps. 87.)

„Pszczółki nim do ula wrócą, bojąc się burczy i uniesienia zadaleko w powrocie biorą odrobinę, piasku na nóżki; tak też pokorni, bojąc się napadu próżności, myślą o uchybieniach swoich i błędach, aby wracając do ojca niebieskiego wolni byli

od napadu pychy.” t. (1. 2. de Virg.)

„Każdy tem mniej wart przed Bogiem, o ile więcej ceni się przed sobą; a o tyle droższy Bogu, o ile tańszy sobie.” Ś. Grzeg. (moral. 26.)

„Te są prawdziwe pokory oznaki: poznać złości swoje i je w spowiedzi wyjawić.” Ś. Grzeg. (1. 22. Moral.)

„Najbezpieczniejszą skarbnicą cnót, jest pokora.” Ś. Bazyl.

Szczyt pokory wyniósł Najśw. Maryę Pannę do wysokości macierzyństwa Syna Bożego. Bo też Marya dziwnie pokorą jaśniała, i przy najwyższej godności swojej, zawsze pokorną została. „I rzekła Marya: Wielbi dusza moja Pana. I rozradował się duch mój w Bogu zbawicielu moim. Iż weźrał na nizkość służebnicy swojej.” (Łuk. 1. 46—48.)

2. Szczodroblivość, przeciwna łakomstwu.

„Szczodroblivość jest to pewne usposobienie duszy, które pobudza człowieka do czynienia drugim dobrze, wspierania ich i pochwalania innych podobnie czyniących, bez żądania jakiegos za to wynagrodzenia.” Ś. Aug.

„Szczodroblivość jest cnotą przeciwną łakomstwu, występku wi głównemu. Szczodrość łą-

czy się z pokorą, jak łakomstwo z pychą. Pycha i łakomstwo o tyle jednym i tem samem złem są, o ile pycha bez łakomstwa, ani łakomstwo bez pychy nie jest.” t.

„Kto z obfitości majątku swego, nic nie udziela innym, ten podobny jest do zatrzymującego cudzą własność.” t. (in Ps. 147.)

„Szafuj doczesnem dziedzictwem, abyś za to wieczne odebrał.“ t. (in ep.)

„Obfitszy jest dar z małego, jak skarb z największego: bo nie uważa się tyle na to, co dane bywa, ile na to, ile pragnienia było do dania. Nikt więcej nie daje, nad tego, który dając nic sobie nie zostawia.“ Ś. Ambr. (de vid.)

„Nie tylko pytają się, ile, lecz i jak wielu i jakim usposobieniem dano.“ t. (sup. Ep. ad Cor.)

„Nie ta jest doskonała szczodrość, jeżeli raczej dla sławy, niżli dla politowania dajesz usposobienie twoje przytem nadaje imię uczynkowi twemu.“ t.

„Doskonała jest szczodrość, kiedy cichość i milczenie rządzi czynem; i skrycie idzie się w pomoc potrzebie, który czyn chwałą usta ubogiego, a nie własne wargi. Nakoniec zachwała się szczodrość: wiarą, pobudką, miejscem czasem.“ t.

„Jeżeli innym dobrze czynimy, składamy natelyd kapitał dla siebie u Pana Boga. Sami korzystamy z tego i wielki czynsz sobie zapewniamy, jak mówi

Pismo ś.: „Na lichwę daje Panu, kto ma litość nad ubogimi: i nagrodę jego odda mu.“ (Przyp. 19, 17.) Ś. Chryz. h. 27. in Genes.)

„Mamona z nikogo bardziej nie szydzi, jak z tych, co się najbardziej za nią uganiają.“ t. (sup. Mat. h. 9.)

„O jak wielki nierozum, tu gromadzić i zbierać; zkąd wnet odejść musimy, a nic nie przesyłać tam, dokąd idziemy. Tam składaj twe skarby, gdzie wiecznie mieszkać masz.“ t. (in Mat. 6.)

„Nie ma nic spokojniejszego na tym świecie, jak nic nie chcieć posiadać z tych rzeczy, które są na świecie.“ Ś. Bern.

„Abyś nieroztropnie nie marnował majątku Chrystusowego, bo gdybyś majątek twój należący się ubogim, rozdał między nieubogie, natelyd twoja szczodrość zaginęłaby szczodrością.“ Ś. Hier. (ad Paul.)

„Nie przypominam sobie, iż bym czytał kiedy, żeby złą śmiercią umarł chętnie wykonywujący uczynki miłości. Taki ma za sobą wielu przyczynców, a niepodobna, iżby proż-

by wielu nie miały być wysłuchanemi.“ t. (in ep. ad Nepod.)

„Nigdy nie jest darów próżna ręka, jeżeli serce napelnione jest dobrą chęcią. Ś. Grzeg. (l. 19. Moral.)

„Zawsze pojawi się temu sposobność okazania się szczodrym, któremu na dobrej woli nie schodzi.“ Ś. Leon. (in appar. Dom.)

„Gdzie Pan Bóg widzi obraz miłości swojej.“ t. (s. 10. de. Quadr.)

Ś. Cyprian, Biskup Kartagiński, sprzedał swoje dobra, ogrody, po których lubiał się przechadzać, aby być szczodrym dla ubogich. — Ś. Karol Boromeusz nawet długie zaciągał, aby mógł wspierać ubogich. i tp.

3. Czystość przeciwna nieczystości.

„Czystość jest to enota pod panowaniem rozumu ścieśniająca chuci cielesne.“ Ś. Aug.

„Czystym jest ten tylko kto miłością odegnał miłość, i ogień ciała zagasił ogniem Ducha świętego.“ t. (de sum. bon.)

„Czystość jest to czyste i uczciwe całego ciała zachowanie.“ t.

„Skromność jest rzeczą duszy, dziewictwo jest rzeczą ciała: tamta cała w duszy może być

„Milszy jest dar, co przed prośbą nastąpił.“ (Cassiod.)

„Ręka ubogich jest łonem Abrahamowem, co ona przyjmuje, tam składa; ręka niedostatku cierpiących, jest skarbnicą niebieską, co w nią się włoży, zamknięte będzie i nie upadnie nic z tego na ziemi ku zginieniu; nędzarzy dłoń jest skarbcem Jezusa Chrystusa, co nędzarz odbierze, to Chrystus schowa.“ Ś. Chryzost. (h. 8.)

zachowana; ta gwałtownie ciała ma być wzięta.“ t. (contr. Jal. l. 4.)

„Nie mówcie, że macie dusze czyste, jeżeli macie oczy nieczyste: bo nieczyste oko nieczystego ciała jest zwiastunem.“ t. (de com. vit. der.)

„Czysty jednak nie ma się z tego wynosić; nieby nie pomogła czystość, gdyby się kto dłużej nad drugich wynosił.“ t. (scr. 59. sup. Mat.)

„Między wszystkimi utarcz-
kami chrześcian, najprzykazejszą
są walki o czystość; bo tu u-
stawiczna walka, a rzadka wy-
grana.“ t.

„Czystość cnotą duszy jest
a za towarzysza swego ma od-
wagę.“ t. (l. 1. de civit. Dei.)

„Czystość ani na ciele ani
na duszy nie może być nad-
wierzona przez gwałt.“ t. ep.
22.)

„Chociażbyś obfitował we
wszelakie cnoty; błyszczał nie
wiem którymi uczynkami dobry-
mi, skoro ci brakuje przepaski
czystości, wszystkoś utracił.“
Ś. Hier. (in ep.)

„Skarbem twoim o chrześcia-
ninie jest dziewictwo.“ t. (ep.
ad Dei.)

„Czystości nie ma bez poko-
ry.“ Ś. Grzeg. (in Moral.)

„Bydź w ciele a żyć tak,
jakby w nim się nie było jest
żywotem anielskim.“ Ś. Hier.

„Czystość jest ozdobą szla-
chetnych, wywyższeniem pokor-
nych, zacnością uniżonych, pię-
knością ubogich, pociechą stra-
pienych, pomnożeniem wszelkiej
piękności, ozdobą religii, u-
mniejszeniem występków, wzro-
stem zasług, przyjaciółką Stwór-

cy wszystkich rzeczy, Boga.“
Ś. Cypr. (de 12. abus.)

„Czyste dusze równają się
Aniołom. Którzy zachowują czy-
stość są Aniołami w postaci
człowieka i to Aniołami nie
rzędu ostatniego, ale jednego
z pierwszych; bo Aniołowie są
wolni od wszelkich więzów cie-
lesnych, ludzie zaś czyści, są
otoczeni zewnątrz i wew-
nątrz pokusami, i prowa-
dzą walkę dozgonną w obronie
czystości.“ t. (de pudic.)

„Niektórzy w młodości roz-
wiąże żyjący, na starość by-
najmniej nie mogą się cieszyć
powściągliwością, i wtenczas słu-
żyć czystości stanowią, kiedy
chuć ciała nimi wzgardziła i po-
skuszeństwo im odmówiła.“ Ś. Izy-
dor (l. 2. de sum. bon. c. 31.)

„Czysty, niezmazany człowiek
różni się od Anioła jedynie
szczęśliwością, nie zaś cnotą.
Atoli że czystość Anioła jest
szczęśliwsza, nie wynika ztąd,
iżby też miała być i mocniej-
szą.“ Ś. Ber. (in ep.)

„Czystość bez miłości, lam-
pą jest bez oleju; odejm olej,
a lampa zgaśnie; odbierz miłość,
a czystość nie będzie się pode-
bać.“ t.

Ś. Kazimierz, król polski, tak kochał czystość, iż kiedy zasłabł ze wzburzenia krwi, rzekł: „wolę umrzeć niżeli bydź skalanym.“ Ś. Bernardyn z Sienny natychmiast się rumienił, gdy zaleciało go jakie słowo nieprzyzwoite. Ś. Stanisław Kostka mdlał usłyszawszy nieskromną mowę. i t. p.

4. Miłość bliźniego przeciwna zazdrości.

„Większej miłości nad tę, żaden nie ma, jedno gdy kto duszę swą położy za przyjaciół swoje.“ (Jan. 15, 13.)

„Miłość bliźniego precz wyrzuca zazdrość. Znieś zazdrość, mówi Ś. Augustyn, a twoje będzie, co mam: zniósę zazdrość, a moje będzie, co masz.“ (super Joan.)

„Miłość nie zazdrości, złości nie wyrządza.“ (1. kor. 13, 4.)

„Zazdrość, złe szatańskie, ezart pierwszy stał się winnym zazdrości.“ Ś. Aug. (de verb.)

„Zazdrość jest nienawiścią

Zazdrość zabija miłość bliźniego, ona ją jakby w grób zakopuje. Zazdrość i miłość bliźniego walczą przeciw sobie. To są dwa miecze ciągle z sobą ścierające się.

Kto miłuje bliźniego, ten się cieszy z jego szczęścia, a smuci się z jego nieszczęścia. Przy odgłosie pochwały i sławy bliźniego wzmacnia się miłość jego ku niemu. „Dobre jego przymioty rad na jaw wyprowadza. cnotami jego się cieszy, i radby go widzieć świętym kiedyś i zupełnie szczęśliwym.

cudzego szczęścia. Przez nienawiść zabił Kain brata swego Abła, bo mu zazdrościł jego powodzenia — Rachel zazdrościła Lii płodności — Saul zazdrościł szczęścia Dawidowi. Przez zazdrość stał się upadek ludzki i śmierć Chrystusa.“ t.

„Kto zazdrości, sobie nieślawę, a temu, któremu zazdrości chwałę przynosi.“ Ś. Chryz.

„Zazdrość tyle raz cierpi śrogię dręczenie, ile razy słyszy chwalonych lub widzi w szczęściu tych, którym zazdrości.“ Ś. Prosper. (l. 3, de vit.)

„Miłość prawdziwa nie uczuwa żadnych gorzkości, lecz tylko słodycz samą; bo córką miłości słodycz, podobnie jak córką zazdrości gorzkość.“ Ś. Aug. (l. 3. confes.)

„Stała i doskonała ma być nasza miłość, tak iż, jeźliby tego potrzeba było i umrzeć dla miłości powinniśmy być gotowi.“ t. (de Catch. rud.)

„Nikt drugiego nie kocha, kto go lepszym coraz być nie chce.“ Ś. Grzeg. (12. Moral.)—Zazdrośny chce mieć wszystkich gorszymi od siebie.

„Największym dowodem miłości jest ten, gdy z serca od-

puszczamy tym, którzy nas obrazili.“ Ś. Aug. (in Enhir.)—Zazdrośny nie chce darować urazy.

„Nie kochasz bliźniego jak siebie samego, jeźli nie dopomagasz mu, aby on to dobro, za którym ty gonisz, posiadał.“ t. (de mori. l. 1.)

„Względem siebie samego bądź surowym; względem innych łagodnym. Łatwe rzeczy drugim do wykonania rozkazuj a sam ciężkie podejmuj.“ Chryz. (in Mat.)

„Jeden drugiego wspierać i podtrzymywać musi.“ Ś. Grzeg. (in Ezech.)

5. Wstrzemięźliwość albo umiarkowanie w picciu i jedzeniu.

Wstrzemięźliwość jest to cnota przeciwna obżarstwu i pijaństwu.

„Wstrzemięźliwość czyni człowieka powściągliwym, oszczędnym, trzeźwym, umiarkowanym, wstydlivym, cichym i czystym: ta cnota, gdy zamieszka w duszy, ścieśnia chuci, poskramia pożądliwości pomnaża święte samysły, karci występki, porządkuje wszystko w nas pomieszane, oddala złe myśli, gasi ogień

żądź cielesnych, umysł wprawia w miły pokój i broni duszę od wszelakiej nawałności występków.“ Ś. Prosper. (de vit. contempl.)

„Trzeźwość jest obroną umysłu, zmysłów, wszystkich członków i ciała, czystości i wstydlivosti tarczą, przyjaźni i pokoju sługą, złączona zawsze

z uczciwością i precz oddalają występki i zbrodnie.“ Ś. Aug. (1. ad sac. virg.)

„Trzeźwość precz oddala od siebie płochość, wszystkich niebezpieczeństw unika, wzajemnym obowiązkom posłuszna jest, pychę nienawidzi, rządzi z umiarkowaniem domem i familią,

Straszne są skutki opilstwa i obżarstwa; przeciwnie trzeźwości i mierności błogie. Trzeźwość krótka ucztą daje długie życie i zdrowie. — Ciężko grzeszą ci, co ślubowali od wódki, że ją już porzucają, a jednak do niej się wracają.

6. Cierpliwość przeciwna gniewowi.

„Uczcie się ode mnie, iżem jest cichy i pokornego serca“ — mówi Chrystus.

„Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości: albowiem ich jest królestwo niebieskie.“ (Mat. 5, 10.) Ta moc duszy, która się cierpliwością zowie, tak wielkim jest darem Boga, i oraz cierpliwość opowiada Pana Jezusa, który nam ją daje.“ Ś. Aug. (de patien.)

„Synu jeżeli płaczesz, płacz pobożnie: nie płacz z niecierpliwości i pychy. Dlaczego płaczesz? że niecierpisz? lekarstwem to jest nie kara; ćwiczeniem, nie potępieniem. Nie

zwierzającym się jej wierności dotrzymuje.“ Anselm.

„Skromne pożywienie i umiarkowany stół, wiele mieści w sobie przyjemności i ukontentowania; przeciwnie bogaczów, stoły pełne zbytku i przesyceń, pełne są też i zmazy członków.“ Ś. Chryz.

oddalaj bicia, jeżeli nie chcesz być oddalonym od dziedzictwa.“ t. (sup. Ps. 99.)

„To jest coś wzniosłego, jeżeli spotwarzony wielbisz skryte sądy Boże; jeżeli chorobą złożony sądom Bożym przypisujesz chorobę; jeżeli nędzę cierpiąc, chwalisz Boga.“ t. (sup. Beati im.)

„Nie jest ten doskonały, kto nie jest cierpliwy wtenczas, kiedy coś cierpi od bliźniego. Kto bowiem spokojnie nie znosi przykrości od drugich, sam świadczy o sobie przez niecierpliwość, jak dalekim jest jeszcze od doskonałości.“ Ś. Grzeg. (in moral.)

„Nauka męża poznaje się z cierpliwości. O tyle mniej wyćwiczony w zakonie Pańskim, o ile mniej cierpliwy. Ani nie może nauczając świadczyć coś prawdziwie dobrego drugim, jeżeli w życiu swoim nie umie spokojnym umysłem znosić przykrości.“ t.

„Jeżeli duch silną intencją do Boga dąży, co tylko w życiu coś przykrego mu się stanie, poczytuje sobie za słodkie: wszystko co go chłoszcze, za odpoczynek uważa.“ t.

„Miesza Bóg pomiędzy łąski swe i chłostę, aby nam to wszystko, co nas w świecie rozwesela, gorzkim się stało i aby to pragnienie w duszy naszej powstało, któreby nas ciągle do pożądania rzeczy

niebieskich pobudzało i niepokoiło i niech tak rzekę, iżby nas trapiło słodko, krzyżowało mile, zasmucało radośnie.“ t.

„Błogoławionym nazwany Job dlatego, iż cierpiąc opowiadał chwałę Bożą.“ t.

„W trojaki sposób w cierpliwości ćwiczyć się można. Jedne cierpienia od Boga zesłane, inne od złego ducha pochodzą inne od bliźniego. Od bliźniego pochodzą prześladowania, przekleństwa, potwarze; od czarta pokusy; od Boga kary. Lecz w tem uważać trzeba, aby bliźniemu złem za złe nie oddawać; nie schlebiać pokusom szatańskim ani na nie zezwalać; i aby nie szemrać przeciw Bogu, gdy się coś cierpi.“ t. (super Ezech. ho. 7.)

Droga do nieba cierniem usłana. Krzyż i cierpienie prowadzą do nieba. Dlatego mówi Pan Jezus: „Kto nie nosi krzyża swego, a nie idzie za mną, nie może być uczniem moim.“ (Łuk. 14, 27.)

7. Gorliwość w służbie Bożej, przeciwna lenistwu w tej służbie.

„Niebo nie dla ospałych, ani dla leniwych, ani też gnuśnym obiecana wieczna szczęśliwość.“ Ś. Leon. (de apparit.)

„Lenistwo i gnuśność mówią: jeżeli ciągle czytać będziesz, o-

ślepnieiesz; jeżeli ciągle płakać będziesz, stracisz wzrok; jeżeli czuwać i modlić się w psalmach będziesz, dostaniesz zawrotu głowy.“ Ś. Aug. (de confl. vitior.)

„Nie gnije serce, jeżeli wzo-

si się do Boga: jeźlibyś miał zboże twoje na jakim niskiem miejscu, zapobiegając, by się nie psuło od wilgoci, na wyższe miejsce go wynosisz. Dla zboża twego zmieniasz miejsce a sercu pozwalasz w ziemi gnić: zboże wyniosłeś na górę, wznieś też serce do nieba. I mówisz jak to uczynić potrafić? jakich powrozów, maszyn drabiny użyję do tego? — Stopniami do nieba są twe uczucia, drogą do nieba twoja wola dobra; miłując wzniesiesz serce do nieba zaniedbując przykazania Boskie zstępujesz na dół: stojąc na ziemi, jesteś w niebie, skoro miłujesz Boga.“ t. (super Ps. 85.)

„Prędziej wysłuchana będzie modlitwa gorliwego w posłuszeństwie, niżli modły dziesięć tysięcy leniwych wzgardzicieli przykazań Boskich.“ t. (de op. monach.)

„Żadna praca trudną wydawać się niepowinna, żaden czas długim, przez który dorabiamy się wiecznej chwały.“ Ś. Hier. (in epi.)

„Dni uroczyste świętych, po-

krzepieniem ducha naszego przez modlitwę czynić mamy dla nas dniami radości.“ t. ep. ad Eustach.)

„Niektórym złym ludziom nie bardziej niecznościami dla nich się nie wydaje, nad zakaz, by nie uganiali się za mamoną tego świata.“ Ś. Grzeg. (super Ezech.)

„Cóż bardziej przeciwnego rozumowi, przy święcie, czyścić dom suknie, ciało a duszę zaniedbać i w kale nieczystości grzechów pogrążoną zostawić.“ Ś. Chryz. (ser. de. Ś. Phil.)

„Leniwiec nie lubi czytać, modlić się; to go nie bawi, rozmyślania unika. O! nieroztropny leniwcze, tysiąc tysięcy służą Bogu i dziesięć kroć sto tysięcy stoją przed tronem majestatu Bożego i upadają na twarze, a ty siedzisz zamysłasz?“ Ś. Ber.

„Którzy nie chcą być w tej służbie, do jakiej od Boga powołani są, będą służalcami złych duchów.“ t. (super Cant.)

„Dusza pobożna, to jakby zdejmowała z siebie starą suknię, a w nową się stroiła.“

DOKTOROWIE KOŚCIOŁA I NAUCZYCIELE co nie tylko żywotem ale i pismem ozdobili Kościół ś. *)

Ambroży św.; (Doktor Kościoła) ojca miał starostę ziemi Gallii, w Trewirze, tegoż imienia Ambrozyusza. Wywiczony w naukach przy starości najwyższym w Rzymie, oratorski urząd sprawował mądrze i pięknie. Mimo swej woli obrany był Biskupem w Mediolanie. W czasie obioru, dziecko jedno z niszczego zawołało: „Ambroży jest Biskupem.“ Ś. Augustyna nawrócił i w Chrystusie przez Ewanielią urodził. Wiele pism uczonych o wierze ś., o Sakramentach ś., o kościele i t. d. zostawił, i stał się doktorem i zaszczytem Kościoła. Urodził się w Trewirze prawdopodobnie r. 333. — umarł pełen zasług r. 397.

Augustyn św.; (Doktor Kościoła) Biskup Hipponencki. Urodził się w Tagescie w Numidyi w Afryce, r. 354. Nauki odbył w Kartaginie, i potem w tem samym mieście, a później w Rzymie i Mediolanie retoryki nauczał. W młodości napisać się błędów kacerstwa Manichejskiego, skaził swe obyczaje, aż się w Mediolanie przez kazanie ś. Ambrożego nawrócił i później powrócił do Afryki, gdzie go Biskupem w Hiponie obrano. Nauką swoją stał się filarem kościoła i pisanie ksiąg jakby deszczem wszystkie pola tajemnic kościelnych polał. Umarł r. 430.

Jan św. Chryzostom.; (Ojciec Kościoła) dla swojej złotej i wzniosłej wymowy Złotoustym nazwany. Urodził się w Antyochii r. 347. Jego święte życie i miłość ubogich ściągnęły na się oczy Arkadyusza, który go mianował Patriarchą w Carogrodzie. Tu dla gorliwości swej był dwakroć przez cesarzową Eudoksyę na wygnanie skazany. Zalecony wielką

*) Z których wzięta jest też nauka w tym Katechizmie.

nauką w pismach swoich. Osłabiony niewygodami wygnania umarł r. 407.

Hieronim ś.; Kapłan (Doktor Kościoła,) urodzony w Strydonie w Pannonii około r. 340. Nauką swą i świętobliwością stał się ozdobą Kościoła. W pokucie za grzechy młodości swej udał się do Betleem i tu na grobie Zbawiciela płakał za grzechy i tu umarł r. 420. Był bardzo biegły w greckim, łacińskim i żydowskim języku i w nauce pisma ś. aż do zgrzybiałości żył i wiele ksiąg bardzo uczonych po sobie zostawił.

Grzegorz Wielki; (Kościoła Doktor) papież, rodem Rzymianin. Święty Feliks IV. papież, był jego pradziadem, a święta Tarsyla panna, ciotką jego była. Urodzony r. 540. z rodziny senatorskiej. Z rzekłszy się godności pretora udał się do klasztoru. Paschalis drugi wyświęcił go na dyakona, później został papieżem. Choć był słabego zdrowia, surowo pościł, aż z tego omdlewał. Był papieżem w bardzo złych czasach i wielką moc Ducha pokazywał zawsze. Zostawił po sobie wiele ksiąg uczonych. Umarł r. 604. (Święto jego 12. Marca.)

Grzegorz, Biskup Nissejski, młodszy brat Bazylego ś. Wielkiego, urodził się w Cezaryi r. 331. Zjednał sobie sławę jako kaznodzieja i jako świątły i gorliwy pasterz. Umarł r. 394.

Grzegorz Nazyanzeński św. (Doktor Kościoła) urodził się na początku czwartego wieku w bliskości miasta Nazyana w Kapadocyi. Zawiadywał wspólnie z ojcem swoim biskupstwem Nazyanzeńskim. Później powołany był na Biskupa do Carogrodu, lecz tę godność dla miłości pokoju wnet złożył. Umarł w ustroniu między r. 389—391.

Bazyli Wielki ś. (Doktor Kościoła) urodził się w Cezarei w Kapadocyi r. 329. Skończywszy nauki w Carogrodzie, udał się do Aten, gdzie z Grzegorzem Nazyanzeńskim zawarł ścisłą przyjaźń. Mimo swej woli obrany został Biskupem w ro-

dzinnem swoim mieście Cezarei, gdzie 9 lat później pełen zasług umarł w r. 370.

Ś. Ignacy uczeń ś. Jana Ewangelisty, trzeci po Piotrze św. Biskup Antyocheński, gdzie się poczęło najpierw imię Chrześcianańskie. (Po Piotrze był Ewodiusz Biskupem Antyocheńskim. Z rozkazu Trajana cesarza był św. Ignacy do Rzymu przywiedziony i osadzony na pożarcie drapieżnym lwom, którą śmierć mężnie r. 107. poniósł. Gdy był w Smyrnie na drodze do Rzymu, św. Polikarpa swego towarzysza miłego w szkole ś. Jana żegnając, jemu kościół i trzodę swoją Antyocheńską polecał. Pisał też list do Rzymian przybywszy do Rzymu, by mu nie bronili umrzeć za wiarę w Chrystusa. Pisał też listy do Smyrneńczyków o dostojności kapłańskiej, do Filipensów i t. d.

Ś. Cyryl, urodzony w Jerozolimie r. 315., a w r. 350. na Patriarchę tegoż miasta obrany. Przez podstęp patriarchów a mianowicie Akacyusza trzy razy oddalony z biskupstwa, które dopiero po śmierci cesarza Walensa nazad objął. Umarł r. 386.

Ś. Atanazy, Biskup Aleksandryjski. Za obronę religii przeciw błędnej nauce Aryusza kacerza srodze prześladowany. Umarł r. 373., dożywszy lat 80 wieku.

Ś. Justyn męczennik, około r. 87. urodzony w mieście Neapolis w Palestynie Syryjskiej. Z filozofa świeckiego stał się chrześcianinem około roku 133. Nauka jego bardzo słodka. Napisał księgi, o Trójcy świętej, o Bóstwie Syna Bożego, o prawdziwym Ciele Bożem w Sakramencie św., o Mszy świętej, i t. d. Pisał obronę, wiary chrześciańskiej do cesarzów. Śmierć męczeńską dla Chrystusa poniósł r. 167.

Cyprian ś. urodzony w Kartaginie. Z młodości żył nieobyczajnie. Nawróciwszy się r. 244. do religii św. został dla swej pobożności najpierw kapłanem, a potem r. 249. Biskupem w Kartaginie i żył bardzo świątobliwie i utwierdzał owiecz-

ki swoje w wierze świętej. Za co poniósł śmierć męczeńską za rządów cesarza Galiana r. 258. Wiele pism po sobie zostawił, tak, iż o nim pisze św. Augustyn: „O doktorze przeczny, zwycięzka jest twoja nauka, którą i tych zwyciężasz, co siłę swą ufają.“ (l. 2. contr. Juli.)

Ś. Ireneusz urodzony około roku 140. za Antonina pobożnego. Był on uczniem Polikarpa. W Lyonie po śmierci Fotina został Biskupem. Poniósł śmierć męczeńską r. 206. w Lugdunie w Galii mając lat 90. Wiele ksiąg po sobie zostawił bardzo uczonych.

Ś. Klemens Rzymski, był uczniem Apostołów Piotra i Pawła. Ś. Paweł mówi o nim w liście do Filipensów (4) i zowie go współpracownikiem swoim. Po ukrzyżowaniu Piotra Ś. w Rzymie został papieżem. Za wiarę św. utopiono go w morzu, kotwicę do szyi mu uwiązawszy. Nietylko żywotem lecz i pismem ozdobił Kościół.

Cyryl Aleksandryjski patryarcha, pierwsze nauki teologiczne odebrał od stryja swego Teofila, patryarchy Aleksandryjskiego. Odnaczył się żarliwością przeciw błędom w czwartym wieku powstałym, osobiście przeciw Nestoryanom. Wielce czynnym był na synodzie Efezyjskim (431. r.) Umarł 28. Czerwca 444 r. Zostawił wiele pism po sobie światłych. Dziesięć ksiąg przeciw odszczepieńcowi Julianowi; pięć ksiąg przeciw Nestoryuszowi i t. d.

Tertulian, kapłan Kartagiński, urodził się w Kartaginie w pogaństwie, lecz widząc odwagę męczenników chrześcijańskich nawrócił się do wiary Chrystusa Pana r. 185. i stał się sławnym przez wiele nauk i gorliwość w pokonywaniu herezyków.

Origines, urodzony r. 185. w Aleksandryi w Egipcie. Gdy ojciec jego Leonidas w czasie prześladowania Sewera na śmierć męczeńską był skazany, chciał się sam wydać w 17. roku wieku swego sędziom, lecz matka schowawszy mu suknie

wzbronila mu tego. Jego nauka głęboka i życie cnotliwe sławą go okryły. Umarł, doznawszy wiele smutków, r. 254.

Laktancyusz pochodzący z pogańskich rodziców z Ferme dla swej wymowy porywającej Ciceronem chrześcijańskim sławny, był uczniem sławnego nauczyciela Arnobiusza żyjącego w końcu trzeciego wieku za czasów Dyoklecjana. Pisał przeciw bałwochwalstwu i księgi jego: „*Institutiones divinae*“ i „*de morte persecutorum*“ wielce są miłe kochającym się wiarę.

Ś. Dyonizy Areopagita, nawrócony przez Pawła ś. do wiary, na Biskupa tego miasta wyświęcony. Podjął podróż do Frygii i Galii, gdzie od zawistnych kapłanów pogańskich zabity został wraz z towarzyszami. Ścięty miosł swą głowę cudem Bożym dwie mile. Cierpiał mając lat 90 — a po narodzeniu Pańskim roku 96. — Zostawił po sobie nauki, o Chrzcie ś. i innych Sakramentach, o Mszy ś. o Modlitwie za umarłych i o stanie Mniskim.

Ś. Izydor, rodem Hiszpan, urodził się w Kartaginie nowej około r. 560. lub 570. Jego rodzina spokrewnioną była z królem Teodorykiem. Ojciec jego Sewerian był prefektem w Kartaginie. Jego bracia byli Leander i Fulgentiusz, obadwa Biskupi, pierwszy w Sewilli, drugi w Kartaginie, i nastąpił po bracie w Sewilli w biskupstwie. Jako Biskup na Synodach w Sewilli. (r. 619.) i w Toledo (r. 633.) przewodniczył, sławny z krasomowstwa i nauki. Umarł r. 636. 4. kwietnia. Zostawił po sobie wiele uczonych dzieł. Policzony między doktorów Kościoła.

Ś. Anzelm, doktor kościoła biskup Kantuaryjski, urodzony z ojca Włocha, a matki Burgundyjki w mieście Auguście na granicy Longobardyi. Wiele cierpiał na biskupstwie będąc Angielski król Wilhelm wielkém obciążeniem uciskał kościoły Boże za biskupstwa jego o co gdy go Ś. Anzelm upomnieć musiał, wiele za to od niego cierpiał, tak iż uchodzić musiał z biskupstwa. Trzynastcie lat na arcybiskupstwie będąc, za-

sznął w wielką środę w Bogu r. 1109. Nietylko żywota świętobliwością, ale też pismem i nauką kościół Boży ozdobił. Pisał o Trójcy ś., o Bóstwie Chrystusowem, o Sakramentach śś., o wierze, o wolności woli naszej i t. d.

Ś. Jan Damascen, kapłanem poświęcony był od Biskupa Jerozolimskiego. Żył około r. 740. Urodził się w Damasku w Syrii. Zbawienną naukę w pismach swoich zestawiał.

Teofil, Biskup Antyocheński, żył w wieku drugim. Bronił w pismach swoich ś. wiary i sławą się okrył dla nauki i cnoty.

Atenagoras, prawdo podobnie w Atenach urodził się. Około r. 177. obronę chrześcian ofiarował Markowi Aureliuszowi i jego synowi Komodowi.

Ś. Efrem, Dyakon i stary Doktor, urodził się w mieście Nizybie z rodziców chrześciańskich. Był uczniem wielkiego Jakóba, biskupa w Nizybie. Dobrze stary na rękach uczniów swoich Bogu ducha oddał. Żył około r. 168. Ten doktor katolicką naukę w mnogich pismach swoich rozsiał.

Ś. Epifaniusz, rodem żyd z Fenicyi blisko Eteropola, syn ubogiego wieśniaka żyda, później Biskup miasta Konstaneyi, albo Salaminy w Cyprze i Doktor Kościoła. Żył około r. 380. żył lat 115. Na biskupstwie był 55 lat. Pismem swem bardzo mądrym, przeciw kacerstwom Kościół Boży ozdobił. Grób jego wielą cudów Pan Bóg ozdobił.

Ś. Hilaryusz Biskup Piktawii, miasta Francuzkiego. Był rodu uczciwego, i nauką i pismami swemi sławny. Żył około r. 360. Umarł w Piktawie r. 369. Ten święty walczył wiele z Aryanami i był prześladowany tak, iż uciekać musiał do Frygii, gdzie mu wygnanieznaczono. Ś. Hilarego uczniem był on nasz wielki św. Marcin, Biskup Turoński, który wysoką swoją świętobliwością sławy mistrzowi swemu przyczynił.

Ś. Piotr Chryzolog, (Doktor Kościoła) uczony i bardzo wymowny Arcybiskup Rawenny, około roku 440—450. Dla

swojej pięknej wymowy, złotomównym nazwany. Pisał bardzo wiele uczonych dzieł. Umarł około r. 450.

Ś. Leon wielki (Ojciec Kościoła) papież z narodu włoskiego, z ojca Kwincjana. Żył około r. 442. Na papieżtwie siedząc lat 21, świętą śmiercią żywot zapieczętował, dożywszy długiego wieku. Synod Kalcedoński dla jego żywota i nauk, wielkim go nazwał.

Ś. Paulin, Biskup Nolański, rodem Rzymianin urodzony w Akwitanii w mieście Burdigali, jako senator był u ludzi zwołany, do tego bogaty, słynął nauką i wielką pobożnością. Żył około r. 410. Ducha Panu Bogu oddał r. 431. Człowiek cnót wszystkich pełny, i po całym świecie sławny pismem, nauką i uczynkami, wszystkim pożyteczny.

Beda wielbny, kapłan i doktor Kościoła w Anglii, urodził się w ostatnim końcu świata w Anglii w miasteczku Jarrow r. 671. Chłopcem będąc był oddany na nauki do klasztoru pod ćwiczenie opata Benedykta. Mając lat 19 wyświęcony został na Dyakona, a w 30. roku na Kapłana. Umarł 26. Maja r. 735. według jednych; według drugich r. 776., przez co by miał 105 lat umierając. Słynął wielką nauką i wiele pism po sobie zostawił.

Bernard ś. ostatni z Ojców czyli z Doktorów Kościoła, urodził się w Fontaines w Burgundyi z szlacheckiej rodziny r. 1091., wstąpiwszy do zakonu r. 1113. we dwa lata zaraz został opatem w klasztorze Clairveaux. Głębokiej był nauki porywającej wymowy, obfity w łaski i cnoty Ducha swego w ręce Anielskie oddał r. 1153. (Święto jego 20. Sierpnia.)

Ś. Tomasz z Akwinu, urodzony w zacnym domu hrabiów z Akwinu z Landulfa ojca i matki Teodory. Wielki i chwalebny Doktor Kościelny, kolumna i podpora nauki katolickiej. Urodził się r. 1226. w Rokasece zamku, należącym do rodziny, w królestwie Neapolitańskim. Ten sławny mąż w nauce i życiu, nazwany jest Anielskiem doktorem. Jako jaki książ-

zę Teologów jest św. Tomasz, i nikt nad niego lepiej, krócej, ostrzej, prościej, rzetelniej heretyków nie pokonywał w pismach i wyświecał naukę Kościoła św. katolickiego. Osobliwie zajaśniał w dziele swojem: „Summa Theologiae.”— Umarł 7. Marca r. 1274., mając lat 49 i jaśniał tak za życia, jako i po śmierci wielkimi cndami.

Ś. Bonawentura, (Doktor Kościoła) urodził się r. 1221. w Bagnarea miasteczku, w państwie Papieżkiem. Chorego w dzieciństwie pobożna matka św. Franciszkowi z Asyżu poleciła i ślubowała, że gdy ozdrowieje odda go do zakonu pod zarząd jego, co też i uczyniła. W roku 1256. został generałem swego zakonu, i odznaczył się wielką nauką i pobożnością. Umarł r. 1274., 15. Lipca, w Lyonie podczas tam odprawującego się Synodu.

Ż Y W O T

Pana naszego

JEZUSA CHRYSTUSA.

Jezus Chrystus Zbawiciel, Syn Boży, Słowo Ojca przedwiecznego. Bóg przedwieczny bez początku od Ojca zrodzony. Jako mówi sam Zbawiciel o sobie: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy.” (J. 10, 30.) „Ojciec jest we mnie, a ja w Ojcu.” (t. w. 38.) „Kto mnie widzi, widzi i Ojca” (t. 14, 9.) „Wszystko cokolwiek ma Ojciec, moje jest.” (t. 15, 15.) A Jan święty pisze w Ewangelii o Panu Jezusie jako o Słowie Ojca przedwiecznego: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało a bez Niego nic się nie stało, co się stało.” (Jan 1, 1—3) „A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca pełnego łaski i prawdy.” (t. w. 14.) Syn Boży, Bóg sam i Pan nasz, odwiecznie z Ojca rodzony, współistotny Ojcu, w oznaczonym

czasie, z wielkiego ku nam ludziom miłosierdzia, przepowiedziany przez proroków, stał się dla zbawienia naszego człowiekiem, poczęty za sprawą Ducha świętego w żywocie przeczystej i niepokalanej poczętej Najświętszej Maryi Panny, idącej z pokolenia Dawidowego, narodził się w Betleem w stajence ubogiej, gdzie ta przeczysta i wybrana Panienka z Józefem obłubicielem swoim była przyszła idąc na popis do miasta pokolenia swego, nakazany rozkazem Augusta, cesarza Rzymskiego, roku świata 4000. — I dla czegoż ten Pan przedwieczny niewidomy w Bóstwie, stał się widomym w ciele? „Aby ludzie rodzeniem JEGO na syny Boże odrodzeni, nauką JEGO oświeceni, żywotem ubogaceni, przykładami do cnót świętych pobudzeni, śmiercią ożywieni i zmartwychwstaniem JEGO naprawieni i ubłogosławieni, do Raju się wrócili, dziegiństwo i ojczyznę królestwa nieodmiennego i rozkosze niebieskie bez końca otrzymać mogli.“ (Ks. Skarga w żyw. Pan. Jez.)— Zaraz po narodzeniu Pana Jezusa Aniołowie ogłosili Go pasterzom, a nowa gwiazda oznajmiła mędrcom na wschód słońca. Ósmego dnia według prawa starego zakonu dopełniono na Nim obrzezania. Dla czegoż temu prawu poddaje się Pan Jezus? Dlatego: najprzód, iż się zakonu i ustaw jego nie chroni, bo go On sam uczynił i podał i pełnić go przyszedł, nie psować. Ciężar tego zakonu pełnieniem i posłuszeństwem swoim z nas zdejmując; a wieczny, nowy i łaskę w swych Sakramentach mający, daje, i to obrzezanie w Chrzest swój, daleko pożyteczniejszy obraca. Pokazać się też chce w tem obrzezaniu być prawym człowiekiem i synem Abrahamowym. Jemu w takim obrzezaniu urodzić się miał Messyas, i tam w tem gniaździe szukać go wszystkie narody dla błogosławieństwa swego miały. Nakoniec duchownego nas obrzezania nauczyć raczył, abyśmy obrzezywali serca z myśli plugawych, gniewliwych, zazdrośnych, nieżyczliwych; uszy z próżności słuchania słów zaraźliwych, obmawiających, nieczystych,

bluźnierczych; złośliwych; gorszących; oczy z pożądliwości cielesnej i świeckiej; ręce od krzywdy czynienia i cudzego brania i zatrzymania, nogi od popędliwości i biegania do złego; język od matactwa, wielomowności i próżnych słów.

W dni 40 według prawa ofiarowała Najświętsza Maryja Panna, Pana Jezusa w Kościele Jerozolimskim, gdzie Duch święty sprowadził w tymże samym czasie św. starca Simeona i Annę prorokinię. Owo idzie w Kościół swój, panujący Pan (jako prorokował Malachiasz r. 3.), któregośmy szukali i Anioł Testamentu, któregośmy pragnęli: a na Jego przywitanie wynijdamy wierni. Niesie błogosławiona Matka Syna do Kościoła dla oczyszczenia się po porodzeniu i ofiarowania Go, któremu oczyszczeniu chociaż jako Najczystsza nie podlegała, jednak w pokorze poddaje się dla przykładu. „Niesie tego, który ją nosi; karmi tego, który ją karmi; maluczki na ciele, ale w Bóstwie nieogarniony w jej się żywocie zamknął, na jej rękę odpoczywa, jej piersi pożywa. O jakie to cudo dla zbawienia naszego uczynione!” (Skarga) Oczy wiarą oświecone, które miał ten starzec Simeon i serce Duchem Bożym wzbudzone, pozna-je w dzieciątku Zbawiciela „On (Simeon) też wziął je na ręce swoje i pobłogosławił Boga i mówił: „Teraz Panie puszczasz sługę twego w pokój, według słowa twego, gdyż oczy moje oglądały zbawienie twoje, któreś zgotował przed oblicznością wszystkich ludzi.“ (Łuk. 2, 30.) A do Matki Maryi rzekł: „I duszę twą własną przeniknie miecz“ — Tem posłuszeństwem swoim w oczyszczeniu ukazała nam Maryja, jako my nieczyści o oczyszczenie w Kościelnych Sakramentach i Ofiarach starać się mamy.

Heród okrutny kazał pozabijać wszystkie niemowlęta w Betleem i okolicy jego, od urodzenia aż do dwóch lat mające, sądząc, że osiągnie i dzieciątka Jezus, o którym mu mędrcy powiedzieli, iż jest królem nowonarodzonym. Leez Józef upomniany od Anioła uciekł z dzieciątkiem i Matką je-

go do Egiptu, z kąd dopiero po śmierci Heroda za objawieniem Anioła powrócił do Nazaretu, z kąd corocznie Pan Jezus spodem z Matką swą i opiekunem Ś. Józefem do Jerozolimy na święta wielkanocne chodził gdzie razu jednego mając lat 12 pozostał niepostrzeżony od matki i opiekuna, którzy aż po trzech dniach go znaleźli w kościele między doktorami prawa zakonnego słuchającego ich i pytającego. Słyszac żalącą się matkę, Pan Jezus rzekł: „**Aż nie wście, iż temi rzeczami, co są ojca mego, jam się bawić powinien?**“ (Łuk. 2. 49.) Tyle wiemy z młodego wieku Pana Jezusa, coraz że wzrastał w mądrości w wieku, w łasce u Boga i ludzi, i że był podległy matce swej i opiekunowi swemu jakoby ojcu. Aże ubogimi byli wspólnie z nimi pracował Pan Jezus i pomagał Józefowi, który się zatrudniał ciesielstwem.

Jan Chrzciciel poprzednik Chrystusa przysposabiał lud dla Chrystusa, gotował mu drogę, prostował ścieżki, opowiadał pokutę i chrzczył chrztem pokuty w rzecze Jordanie. Do niego też przyszedł Pan Jezus, żądając od niego chrztu, i choć Jan ś. poznawszy Duchem ś. Zbawiciela, dla pokory chrzczyć go nie chciał, mówiąc. „Ja potrzebuję, abym był od Ciebie ochrzczone, a Ty idziesz do mnie.“ (Mat. 3, 14.) na słowa Pana Jezusa: „Zaniechaj teraz (wymówkę.) Albowiem tak się nam godzi wypełnić wszelką sprawiedliwość.“ (t. w. 15.) ochrzcił Pana Jezusa, a gdy po chrzcie wychodził Pan Jezus z wody, Duch ś. się okazał nad nim w postaci gołębka i dał się słyszeć głos z nieba, mówiący: „**Ten ci jest Syn mój miły, w którym się ukochał.**“ (t. w. 17.) Odtąd zaczął Pan Jezus nauczać mając lat 30; a mając lat 33 i 3 miesiące dokonał zbawienia naszego śmiercią na krzyżu, na górze kalwaryi blisko Jerozolimy. Po chrzcie od Jana poszedł Pan Jezus na puszczę, gdzie 40 dni i nocy pościł. Potem dopuścił czartowi, iż go trzykroć kusił. Nauczając przybrał sobie Pan Jezus dwunastu apostołów, i 72 uczniów obchodził z nimi

całą żydowską ziemię, czyniąc wszędzie dobrze i naukę swą Boską cudami stwierdzając. Wypędzał z opętanych czartów, leczył cudownie różne choroby, oczyszczał trędowatych, odpuszczał grzechy, karmił cudownie, wkrzeszał umarłych. A że trzeba było, aby Pan Jezus wiele cierpiał, był przeto prześladowany od faryzeuszów i żydowskich kapłanów, za namową których jeden z uczniów Jego, Judasz Iskariot wydał go im i zaprzedał zdradliwie. Oddany pod sąd Pilata, starosty rzymskiego, pomimo, że ten uznał niewinność Pana Jezusa jednak dla bojaźni żydów, skazał Go na śmierć krzyżową. I dopełnił najukochańszy Zbawiciel po wielu bardzo trudach i mękach, najboleśniejszej krwawej ofiary na **ółtarzu krzyża**, który sam na ramionach zboliałych swoich na górę Kalwaryi zaniósł i na nim umarł, na zgładzenie grzechów całego rodzaju ludzkiego. Przy Jego śmierci zapłakała cała natura. Niebo żałobą się pokryło, słońce się zaćmiło, ziemia zatrzęsa się, zasłona w kościele Jerozolimskim na dwoje się rozdarła, groby się otwały, umarli niektórzy wstali, wszyscy ludzie widzący to polekli się bardzo i za grzechy w piersi się bili, przerażeni. **Najświętsze Ciało Pana Jezusowe** zdjęte z krzyża, złożono w nowym grobie w skale wydrążonym, z którego Pan Jezus pomimo straży, dnia trzeciego, w Niedzielę rano; chwalebnie zmartwychwstał i okazał się uczniom swoim i został z nimi przez dni 40, dowodząc im, że żyje prawdziwie, a rozmawiając o niebie wysłał ich na cały świat dla opowiadania Ewangelii, i postanowił Kościół ś. i święte Sakramenta, dał im Duchą ś., zapewniając im obecność swoją w kościele, a potem wstąpił w ich przytomności do nieba, gdzie po prawicy Ojca swego siedząc, czyli w równej z Nim chwale i Majestacie będąc pośredniczy między nami a Ojcem swoim niebieskim, za sługami swemi nas wspiera, póki znowu nie przyjdzie na sąd, aby oddać każdemu według spraw jego, niebo lub piekło. — **O Jezu! Jezu! daj nam wysłużyć sobie Niebo! —**

Chrystus Pan uniżył się, aby nas wywyższył; narodził się w ciele naszym, aby nas na duchu odrodził; począł się w żywocie N. Maryi Panny, aby nam Ją dał za matkę duchowną i Opiekunką w potrzebach wszystkich naszych, nauczał nas, aby nas oświecił; czynił dobrodziejstwa, aby serce nasze skłonne do dobrego uczynił; pełnił wolę Ojca swego niebieskiego, aby nas nauczał posłuszeństwa; cierpiał, aby ulżył naszym cierpieniom; spłacił z miłości ku nam dług nasz grzechowy, aby nas do pokuty za nie pobudził; umarł na krzyżu za nas, aby nam żywot wieczny darował; kochał nas tak, iż aż umarł z miłości dla nas, abyśmy umarli grzechom, a żyli w miłości dla Niego; trzy dni leżał w grobie, aby odjął od nas bojaźń śmierci, zmartwychwstał, abyśmy i my kiedyś chwalebnie zmartwychwstać mogli, wniebowstąpił, aby i nas z duszą i ciałem w niebo wziął; obiecał nagrodę dobrym, a złym karę, abyśmy dobre czynili, a złego wszelkimi siłami się strzegli; postanowił Kościół ś. dla nas, święte Sakramenta i świętą Ofiarę i wszystko dobrze urządził dla nas, abyśmy pewnie zbawionymi być i po naszej śmierci z Bogiem wiecznie się cieszyć i królować w niebie mogli. — **Daj to Boże Najmiłostniejszy! Daj i Zbaw nas Jezu Najdroższy! Amen.**

Ż Y W O T

Najświętszej

MARYI PANNY.

Marya, Panna Najświętsza i Matka Zbawiciela, była z pokolenia Judy i wedle proroctwa Izajasza, (11.) była różyczką, to jest potomkiem Jessego, który był ojciec Dawida króla. Oczem i Ewangelia (Mat. 1.) wspomina, gdy ją Oblubienicą byłą Józefową opisuje, dając znać, że jednegoż była pokolenia z Józefem, którego się rodzaj od Dawida króla przez

Ewangelistów prowadzi: bo się wedle praw onych zakonu staro- z innego domu brat Józefowi oblubienicy nie godziło, i on jako sprawiedliwy inaczej nie uczynił. Przeto oboje idą na popis do Betleem, jako do miasta przodków swych, z którego był Dawid.

Marya, acz z królewskiej była familii i z Aaronowego kapłańskiego rodu, zacność swą brała, w ukrytym była stanie i wielkiem ubóstwie. O jej rodzicach nie mówi Pismo ś., stare tylko pisma Doktorów świętego łacińskiego i greckiego kościoła z dawnego podania i tradycyi świadczą, iż Jej rodzice, byli, Joachim i Anna, którzy idąc z linii królewskiej, i mając też powinowactwo z kapłaństwem, żywota byli wielce pobożnego. Ci długo byli bez potomstwa i gdy plód swój Bogu obiecali, dał im Bóg taką córkę, której na świecie żadna równa bydz nie miała. Joachim w tym celu na puszczy 40 dni pościł, a Anna w domu się modliła. (Epif. haer. 70. — Greg. Nis. hom. de human. Xti gener. — Niceph. l. 1. c. 7.) Joachim i Anna byli tacy małżonkowie i tak gorącą Boską miłością zapaleni, iż na on czas nad nich nie było nabożniejszej pary i czystszych sług Bożych.

Mając trzy lata była **Marya** ofiarowana w kościele, gdzie przemieszkiwała, potem zaślubiona była Józefowi ś. którego Bóg dał Jej za obrońcę i stróża panińskiej czystości; oboje tedy sobie poślubieni (mówi ś. Augustyn) jeden mieli zamiar, aby jedynie w samym duchu byli połączeni.

Bóg przyczystą Panienkę Maryę zaszczycił poselstwem Archaniola Gabriela, zwiastującego Jej cudowne i nigdy niesłychane poczęcie Syna Boskiego. Na słowa Maryi „jak się to stanie, gdy męża nie znam?“ Gabriel Jej odrzekł: „Duch ś. zstąpi na cie, a moc Najwyższego zaćmi tobie; przetoż i to, co się z ciebie narodzi święte, będzie nazwano Synem Bożem.“ (Łuk. 1, 35.) Na to w największej pokorze, zgadzając się z wolą i łaską niepojętą Bożą, rzekła **Marya**: „Oto ja słuźebnica Pańska,

niech mi się stanie, według słowa twego.“ (t. w. 38.) I w tej chwili wcielił się w Jej życie Syn Boży. Marya po niejakiem czasie odwiedziła krewną swoją Elżbietę, puściwszy się w podróż do Hebronu między góry Judy. Elżbieta w podobnym wieku i jej mąż Zacharyasz otrzymać mieli też w tym samym czasie syna, Jana Chrzciciela. To niemowlę w żywocie jeszcze matki, poczuło zbliżającego się Messyjasza, którego on miał być Poprzednikiem, poskoczyło zatem z radości w żywocie swej matki; i napełniona jest Duchem ś. Elżbieta, i zawołała głosem wielkim i rzekła do Maryi: „**Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota twójego. A zładże mie to, że przyszła Matka Pana mego do mnie.**“ (Ł. 1, 42.) Na to rzekła Marya, uniesiona wdzięcznością dla Boga: „**Wielbi dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu zbawicielu moim. Iż wezwał na niskość służebnicy swojej. Albowiem oto odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody. Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy On, który możny jest i święte Imię Jego!**“ (t. w. 46—49.)

Marya zabawiwszy u Elżbiety trzy miesiące powróciła do Nazaretu, gdzie mieszkała. A gdy się zbliżał czas porodu, była Marya zniwoloną wraz z Józefem Oblubieńcem udać się do Betleem, aby się dać popisać według rozkazu Augusta cesarza, gdzie dla ścisku ludu ledwo szopkę w jaskini dostała dla schronienia się, i tu powiła Marya światu Zbawiciela, dzieciątko Jezus! O dziwne narodzenie nigdy niewystawione! Zaraz jasność wielka z nieba oświeciła to miejsce, i Aniołowie śpiewać zaczęli i głosić nowonarodzone Dziecię. Przybiegają najpierw pastuszki oglądać to, co im Anioł powiedział. Przybywają potem monarchowie, trzech królowie ze wschodu, niosąc w darze dzieciąteczku Boskiemu, złoto, kadzidło i mirrę. Wszyscy padają na kolana i korzą się przed Bóstwem w dzieciątku ukrytem. We 40 dni po narodzeniu synaczka idzie Marya do kościoła, dopełniając prawo nakazane, choć bez na-

ruszenia swego Panieństwa dziecie Boskie powiła i oczyszczenia, nie potrzebowała. I tu w kościele ś. Simeon staruszek i Anna prorokini poznają dzieciątko Boskie i ogłaszają go ludowi jako Zbawiciela. Potem uciekać musiała Marya z drogim swem dzieciątkiem i Józefem do Egiptu, upomniona od Anioła, przed okrucieństwem Heroda, który szukał śmierci Jej dziecięcia, i nie powrócili do Nazaretu, aż umarł Heród. Z Nazaretu nie oddalali się, jeno raz na rok, idąc na święta wielkanocne do Jerozolimy. Więcej pismo ś. nie mówi o Najświętszej Pannie, dopiero wspomina o Niej, jak była na godach małżeńskich w Kanie Galilejskiej, razem z P. Jezusem, który na prośbę Jej, pierwszy tam cud uczynił, wodę w wino zamieniając. Gdy był P. Jezus później w Kafarnaum, taki tam był ścisk ludu około P. Jezusa, iż ledwo się N. Marya Panna dostała do niego, chcąc się z Nim widzieć. Dalej mówi Ewangelia ś. że **Marya** obecna była męce Syna swego i śmierci, i że **Pan Jezus** z krzyża oddał ją Janowi, a **Jana** Jej, a w osobie Jana nas wszystkich. Po Wniebowstąpieniu Pańskiem (powszechne jest mniemanie) Jan ś. przeniósł Ją do Efezu, gdzie Ona zakończyła swój najświętszy żywot w podeszłym wieku. Jako świadczy W. Dionizyusz współczesny, gdy się czas zaśnięcia Maryi zbliżył, co jej Anioł oznajmił, zebrał P. Jezus cudownie 12 Apostołów, aby pogrzeb Jej uczcili. Śpiewanie przesłodkie Anielskie wszyscy słyszeli. Niezliczone cuda nad chorymi działały się, a dnia 4. znikło N. Maryi ciało z trumny. Bo nietrudno było P. Jezusowi wziąć Ją zaraz z ciałem do Nieba i podniesioną nad wszystkie Serafyny i Cherubiny na Tronie wedle Siebie umieścić.

O Panno Najświętsza! Matko Syna Bożego! Królowo Niebieska! pozdrawiamy Cię, chwalamy cię, radujemy się z tobą! Bóg się z Tobą Święta Panno zjednoczył, a Syn Boży jednej się Krwi i Ciała z Tobą stał Maryo. Korabiu nasz drogi niebieski, Ty nas od potopu świata bronisz i w sobie zamykasz

Tyś nam głodnym z nieba dalekiego, Chleb żywy jako Matka najczulsza przyniosła, i nas sieroty ubogie nakarmiłaś i ubogaciłaś. Skrzynio wewnątrz i zewnątrz złotem najczystsze ozdobiona, Panno przed porodem, Panno po porodzie. Matko Synaczka Boskiego, Tyś nam porodziła zakonodawcę naszego i Mannę słodkości naszej nam z nieba sprowadziłaś. Szczycie najwyższy nad wszystkie góry wyniesiony, zacności wszystkich naród ludzki przechodząca, z Ciebie fundament całego szczęścia położony dla nas. Zorzo poranna najpiękniejsza, za Tobą i z Ciebie słońce nasze, Zbawiciel nasz wszedł i odpędził ciemności grzechów naszych. Rószczko Jesse ślicznie kwitnąca i owoc rodząca, kwiat Twój woniejący po całym świecie i wszystkie słabości nasze leczący. Drzewo cedrowe, z którego sobie pałac zbudował Syn Boży, nie ręką ludzką czyniony. Runo Gedeonowe, na Cię samą jedną spadła rosa niebieska, a inne pola suche zostały, boś Ty sama jedna godną była, byś Syna Bożego porodziła i Matką i Panną zostałaś, a żadną Tobie równą być nie może. Na iane wszystkie przekleństwo Ewy, jako deszcz rozlało się, a Tyś sama jedna wolną od skazy grzechu pierwotnego została. Tyś niepokalanie poczęta, Paniénko święta. Tyś uchroniona zupełnie od skazy pierwotnej. W tobie na moment jeden nawet grzech powszedni nie pozostał. Tyś wyższym sposobem odkupiona, dla przewidzianych zasług Tego, któregoś porodzić miała. Tyś z pospolitego prawa wyjęta. Ciebie Bóg uprzedził swą łaską i odkupieniem Krwi syna swego. Ciebie jad grzechu ani się dotknął. Tyś ani chwili jednej w mocy tego (dla grzechu) nie była, któregoś głowę zetrzeć miała. Nim poczęłaś była w żywocie matki twej, już była świętą i bez zmazy, jako przystało na Ciebie, któraś być miała Matką Syna Bożego i Bóg Cię godną tego przywileju być przewidział. Maryo krzaku ogniem Bożym wciąż płonący, a sam zgorzeć nigdy nie mogący. Oblubienico Ducha

Przenajświętszego precudnej ozdoby i krasy, Tyś na się sama jedna oko Boskie zwabiła i pozyskałaś miłość tego, który zstąpił na Cię i zaćmił Tobie, iżbyś w przeczystym żywocie Twoim poczęła Jezusa Chrystusa z Ducha ś. — Oczekiwanie i Nadziejo Ojców św. i Patryarchów, którzy Ciebie czekali w otchłani. O Pani nasza! o Matko nasza! o ucieczko nasza! pojednaj nas z Synem Twoim, ale tak nas pojednaj, byśmy już przy nim na zawsze pozostali, żadnym grzechem więcej od Niego się nie odrywali, i z Nim i z Tobą wiecznie w niebie się kiedyś radowali. Amen.

APOSTOŁOWIE.

Piotr ś., Książe Apostołów, syn Jana, a brat ś. Andrzeja Apostoła, urodził się w Betsajdzie. Nazywał się pierw Symon, a potem nazwał go Zbawiciel Piotrem, to jest opoka. Chrystus napotkawszy go z bratem Andrzejem sieci obmywającego nad jeziorem Genezaret, powołał go na Apostoła razem z jego bratem, kazał mu na połów sieć zarzucić na wodę i gdy mnóstwo ryb ułowiwszy. dziwić się począł i rzucił się do nóg Zbawiciela, rzekł Pan Jezus do niego: „odtąd ludzi łowić będziesz.“ Piotr miał dom swój w Kafarnaum dokąd Chrystus Pan poszedł uzdrowić świekrę jego. Do Piotra rzekł Chrystus, stanowiąc go głową widomą Kościoła: „Ty jesteś opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, i tobie dam klucze królestwa niebieskiego, a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, cokolwiek zaś rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie.“ (Mat. 16, 18—19.) „Paś baranki moje, paś owieczki moje.“ (Jan 21, 16.) Piotr bardzo był przywiązany do Chrystusa. Słowa i czyny tego przywiązania były: „Panie, do kogoż pójdziemy, Ty sam masz słowa żywota wiecznego.“ „Tyś jest Chrystus syn Boga żywego.“ „Dobrze nam tu bydź Panie, uczynmy, jeżeli ci się

zdaje, trzy przybytki, tobie jeden, Eliaszowi jeden, i Mojżeszowi jeden.“ Mówił to przy przemienieniu Pańskim. A gdy przyszli pojmać w ogrodzie oliwnym Pana Jezusa, Piotr uniesiony zapalem dobył miecza i uciął ucho jednemu z sług Arcykapłana. — Piotr rzewnie opłakiwał, iż się trzykroć zaparł Pana Jezusa. Po śmierci Zbawiciela w Niedzielę rano przybiegł z Janem do grobu Pańskiego. Piotr opowiadał Chrystusa z wielkim pożytkiem i czynił wiele cudów. W Antyochii założył Kościół i tu był pierwszym Biskupem złożony pierwszy pierw w Jerozolimie obranie na Apostoła świętego Macieja na miejsce Judasza zdrajcy i nawróciwszy tam jednym kazaniem 3 tysiące osób. Obiegał on prowincye mniejszej Azji, poszedł potem do Rzymu (r. 42.) i tam założył Biskupstwo. Powrócił potem do Jerozolimy dla świąt wielkanocnych (r. 44.) gdzie Heród Agrypa zabił św. Jakóba większego, a Piotra uwięził, lecz Anioł go wyswobodził. Udał się zatem do Rzymu, zkąd list swój pierwszy pisał (r. 50.) Wypędzony potem z Rzymu z wszystkimi żydami od cesarza Klaudyusza, powrócił do Judei i zwołał concilium w Jerozolimie i uchwalił, aby na nawracających się jarzma starozakonnego nie wkładać. Potem udał się do Antyochii, gdzie się spotkał z św. Pawłem. Udał się znowu do Rzymu już po raz ostatni (około r. P. 65.) i spodziewając się śmierci męczeńskiej pisał drugi list do wiernych nawróconych. Nakoniec Piotr św. rządząc w Rzymie Kościołem blisko lat 25 otrzymał koronę męczeńską i był ukrzyżowany na drodze Ostyeńskiej, głową obrócony ku ziemi dla pokory, (świadczy Origines, Eus. h. e. III. 1.) około r. P. 67 lub 68. — Dionizyusz z Koryntu świadczy iż razem z Piotrem św. był i Paweł św. święty. Pamiątkę śmierci tych dwóch Apostołów święci Kościół św. corocznie 29. Czerwca.

Paweł ś. Apostoł, przed swoim nawróceniem do Chrystusa zwany Szaweł. Z rodu żyd z pokolenia Beniamina, uro-

dzony w Tarsie mieście Cylicy, i ztąd był Rzymskim obywatel. (Filip. 3, 5. Dz. Ap. 22, 3.) Ojciec jego ze sekty faryzeuszów posłał go do Jerozolimy do Gamaliela sławnego na naukę. Prześladowcą stał się religii Chrystusa wielkim i był przy kaminowaniu św. Szczepana. Później otrzymał listy od najwyższego kapłana celem prześladowania Chrześcian w Damaszku. Lecz na drodze oślepiony padł na ziemię i usłyszał słowa: „Szawle, Szawle, czemu mię prześladujesz?” I rzekł: ktożes ty jest Panie? A on: Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz.“ Paweł drżący cały woła: „Panie co chcesz, abym czynił? Jezus do niego: wstań a idź do miasta. „W mieście Annaniasz objawieniem oświecony przywrócił mu wzrok włożeniem nań rąk, a Szaweł podniosłszy się został ochrzczony i napełniony Duchem św. i odtąd stał się wybranem nauczyniem i najgorliwszym Apostołem. Zaraz w Damaszku opowiadał Chrystusa. Potem w Arabii; i znowu w Damaszku i w Jerozolimie. Niewiernym poganom najwięcej głosił Ewanielią, a gdy go ci zabić chcieli, uciekł do Tarsu, gdzie do sześciu lat był aż do roku P. 43. Ztąd udał się z Barnabaszem do Antyochii, gdzie oba wielu nawrócili. Potem obadwa poszli do Jerozolimy, przyniosłszy z sobą jałmużny dla ubogiej Judei od Antyocheńczyków. Potem powrócili znowu do Antyochii, gdzie prorocy Lucyusz, Symon i Manachen włożyli na nich ręce, czyniąc wielkie modlitwy i posty i wysłali ich, gdzieby ich Duch święty zaprowadził. Paweł i Barnabas przyszli najpierw do Cypru, potem do Azji mniejszej, ztąd do Ikonii, dalej do Listry, do Derbej. Obadwa przeszedłszy Pisydya, wszędzie nauczając i cuda czyniąc, weszli do Pamfilii, Atalii, ztąd morzem do Antyochii w Syrii. Tam oni bawili przez lat 5 (od roku P. 45—50.), w którym czasie odprawiło się zebranie Apostołów w Jerozolimie, dokąd się i oni udali i znowu do Antyochii powrócili. Potem Barnabas wziął Marka, a Paweł Silę za towarzysza i odwiedził ko-

ścioly Syryi, a z Cylicyi udał się do Listry, gdzie Tymoteusza znalazłszy wziął z sobą. Potem udał się do Frygii, Galacyi, potem w skutek widzenia Boskiego do Macedonii, ząd się udał do Filippi, tam nawrócił Lidę, za co do więzienia poszedł; lecz cudem z niego wyszedł. Potem udali się do Tessaloniki, później do Berei, ząd do Aten, gdzie przed Areopagiem gromił Ateńczyków, iż wierzą w nieznanomego Boga. Niektórzy tam przyjęli wiarę, lecz wielu nie przyjęło. Ząd poszedł do Koryntu, gdzie bawił 18 miesięcy u żyda Aquili. Ząd pisał list pierwszy swój do Tesalończyków, a wnet i drugi. Na święta (Pentacostes) udał się do Jerozolimy. Potem przybył do Efezu, Cezarei, Palestyny, później do Jerozolimy, ząd do Antyochii, potem do Galacyi i Frygii powtórnie. Powrócił znowu do Efezu, i tu mieszkał 3 lat; (od r. 54—57.) Ząd pisał do Galatów i pierwszy swój list do Koryntyan. Nakoniec wygnany z tego miasta przez bunt przeciw sobie udał się do Macedonii i pisał ząd drugi list do Koryntyan. Przybył potem powtórnie do Koryntu, gdzie list do Rzymian pisał. Powrócił potem do Macedonii i puścił się później morzem do Troady, gdzie wkrzesił miedzielnica Eutycha, co spadłszy z okna zabił się. Ztamtąd pieszo poszedł aż do Aten, potem do Mityleny popłynął, a ząd do Mitelu udał się. Potem puścił się statkiem na morze przez Koę, Rhodę i Patarę i przybył do Tyru, a ząd do Ptolomaidy i Cezarei, gdzie prorok Agabus przepowiedział Pawłowi, iż będzie związany i wydany w ręce niewiernych. Potem udał się do Jerozolimy i odwiedził s. Jakóba Apostoła zdając mu sprawę z usług swoich. Tu żydzi z Azji uderzyli na Pawła, lecz go rotmistrz Lizyasz obronił i osadził w fortecy, nazajutrz stawiawszy go pod sąd, którego gdy się bronił, Ananias najwyższy kapłan kazał uderzyć w policzek, i wielu ślub uczyniło dotąd nie jeść, dopóki Pawła nie zabiją. Dlatego pod strażą do Felixa rządzczy zawiedziony był, i tu jako obywatel

Rzymski zaapelowwał do cesarza, by był do Rzymu posłany, lekając się sądu niesprawiedliwego od Żydów w Jerozolimie. I po kilku dniach stawiony przed Agrypą i królową żoną jego, dowiódł swej niewinności i wyprawiony był do Rzymu. Po drodze okręt się rozbił, lecz będący w nim za modlitwą ś. Pawła uratowali się na wyspę Malty. Tu bawił Paweł ś. trzy miesiące i uzdrowił Publiusza i inne cuda czynił. Popłynął potem do Syrakuzy, do Regio, potem do Puteolu przybył, aż na koniec do Rzymu dostał się. Bracia tu będący wyszli na przeciw niemu aż na targowisko Appiusza. Przepędził on dwa lata w Rzymie, opowiadając królestwo Boże, i nawrócił wielu. Ztąd pisał list do Filipensów i do Filemona. Po dwóch latach niewoli Rzymskiej wolnym był i obiegał Włochy, pisząc ztąd list do Żydów. Potem powrócił do Azji i udał się do Efezu, gdzie zostawił Tymoteusza, i do Krety, gdzie Tyta ustanowił i odwiedził Filipensów, jako im obiecał, i ztąd pisał list do Tymoteusza pierwszy. Potem był w Nikopolu, skąd do Tyta pisał. Był i w Troadzie, przeszedł przez Efez i Milet, na koniec przeniósł się znowu do Rzymu, gdzie znowu do więzienia był wzięty i ztąd drugi list pisał do Tymoteusza i list do Efezów. Ten wielki Apostoł ileż trudów poniósł i podróży uciążliwych odprawił opowiadając wszędzie królestwo Boże? Na koniec ścięto w Rzymie ś. Pawła dnia 29. Czerwca roku Pańskiego 66. z rozkazu cesarza Nerona, i pochowano ś. ciało jego na drodze Ostia i wspaniały na grobie jego zbudowano kościół, który do dziś dnia stoi. Kościół ś. czei ś. Pawła razem z Piotrem ś. i stawia ich obok siebie co do prac, zasług i męczeństwa za wiarę jako precudne filary swoje i bohaterskich Mężów świętych.

ś. Jędrzej Apostoł, brat starszy ś. Piotra, urodził się w Betsajdzie, miasteczku Galilejskiem, był pierwaj uczniem ś. Jana Chrzciciela. U brzegu galilejskiego razem z Piotrem od Pana zawołany, by szedł, opuściwszy sieci i rybołostwo,

Judzi łowić. Po umęczeniu i zmartwychwstaniu Pańskim, przeszedł się do Tatar w Europie będących dla rozsiania Ewangelii; toż czynił potem w Epirze i Tracji, potem w Achai, w mieście Patras i wszędzie cuda czyniąc wielu pozyskał Chrystusowi. Starosta Egeasz w mieście Patras skazał go na śmierć przez ukrzyżowanie, i by dłużej cierpiał, nie kazał go gwoździćmi do krzyża przybijać, jeno przywiązać rozpiętego. Zdaleka idąc witał już ś. Jędrzej słodką mową, krzyż ś. i użrawszy go, zawołał: „Witam cię krzyżu, ciałem Chrystusa Pana poświęcony i z członków jego, jako z pereł ozdobiony; niżli Pan na tobie ukrzyżowany był miałś strach świecki i bojaźń, a teraz masz miłość niebieską, i z pragnieniem cię przyjmuję.“ Stało około niego ze 20 tysięcy ludu, których z krzyża przez 3 dni nauczał. Lud płakał i chciał go ośwobodzić, lecz on umierać chciał na krzyżu z miłości wielkiej. To się działo w Patras, ostatniego dnia Listopada, i tegoż też dnia, co rok, święto jego obchodzimy.

Ś. Jakób Apostoł, nazwany większy, czyli pierworodny, syn Zebedeusza i Salomy, brat rodzony Jana Ewangelisty, których obu P. Jezus powołał na Apostolstwo i nazwał ich Boanerges, to jest, synami grzmotu dla ich silnego ducha. Oba trudnili się rybołostwem w Betsajdzie w swojej ojczyźnie. Oba byli z ś. Piotrem obecni Przemienieniu Pańskiemu na górze Tabor, obecni też uzdrowieniu świekry Piotra, i wskrzeszeniu córki Jaira. Po odebraniu darów Ducha ś. Jakób ś. okazał się bardzo gorliwym w nawracaniu żydów, za co go Heród Agrypa uwięził (r. P. 44.) i potem ściąć kazał w Jerozolimie. On to był pierwszy męczennik między Apostołami. Według podania, ciało jego zabrali z sobą uczniowie jego do Kompostelli w Hiszpanii, gdyż (według jednych) na połów dusz zabiegł był tenże ś. Jakób aż do Hiszpanii, gdzie choć wiele robił, jednak tylko dziewięć dusz Chrystusowi pozyskać miał. — Święto jego obchodzi Kościół ś. 24. Lipca.

Ś. Jan Ewangelista, Apostoł, brat **Ś. Jakóba** większego, syn Zebedeusza i Salomy z Betsajdy. Kiedy go P. Jezus powołał na Apostoła, miał wtedy około 26 lat. Zachował on cnotę panieństwa swego, przeto go Chrystus P. więcej nad innych miłował (mówi **Ś. Hieronim**.) Przy ostatniej wieczorzy spoczywał na piersiach Chrystusa (według zwyczaju wscho-dniego.) Wisząc na krzyżu P. Jezus, oddał go za syna Mat-ce swej, a Matkę oraz Pannę jemu również pannie uczniowi polecił. P. Jezus wielką miłość ku niemu miał i odznaczał go; jego wysłał, aby przygotował w Jerozolimie wieczernik. Jego wziął za świadka swego przemienienia. W ogrodzie oliwnym też go miał przy sobie. On szedł za Chrystusem aż pod krzyż. Po zmartwychwstaniu Jan pierwszy zobaczył i poznał Zbawiciela i był jednym z tych, co jedli razem z nim, Świadczy **Paweł Ś.**, że on na Soborze w Jerozolimie okazał się filarem Kościoła. Jan **Ś.** opowiadał w Azji Ewangelię i zaszedł aż do Partów, do których potem pisał swój pierwszy list. Ustalił potem swój pobyt w Efezie, gdzie założył kościoły i rządził nimi. Za prześladowania Domicyana około r. P. 95. był do Rzymu przywieziony i skazany na śmierć w kotle oleju kipiącego, lecz cudem ocalał i z kotła piękniejszy wyszedł, potem był wygnany na wyspę Patmos, gdzie pisał Objawienia księgę. Za panowania Nerwy powrócił do Efezu, i tam pisał swoją Ewanielią na prośbę biskupa w Azji. Drugi list swój pisał do Elekty, trzeci zaś do Kaja. Żył aż do zgrzybiałości i ciągle upominał uczniów swych: „Synaczkowie moi, miłujcie się nawzajem, i aż do uprzykrzenia to powtarzał. W Ewanielii wzniosł się Jan **Ś.** jako orzeł w górę w lotnych myślach swoich i opowiada prawdy wzniosłe i niezrównanie jasno. Wedle Epifaniasza żył lat 93. — Święto jego 27. Grudnia.

Ś. Tomasz Apostoł, którego Dydimus zwano, z Galilei był rodem. Po wzięciu Ducha św. udał się na rozsiewanie

Ewanieli między dzikie narody: Party, Medy, Persy, Brachmany, Hirkany i Baktry, nakoniec do Indyi zaszedł, gdzie go król bałwochwalczy włóczyniami zakłóć kazał. I w mieście Kalaminie pogrzebiony był. Według podania ciało jego później do Ortona we Włoszech miało być przeniesione.—Święto jego 21. Grudnia.

Ś. Jakób Apostoł, zwany mniejszy, brat ś. Judy Tadeusza, syn Alfeusza i Maryi (siostry najświętszej Maryi Panny), która potem w powtórne małżeństwo poszła za Kleofasa. Jakób święty zatem wedle ciała krewnym Chrystusa. Z żywota matki był poświęcony i dla swej niewinności otrzymał nazwisko Sprawiedliwego. Po wniebowstąpieniu Pańskim i odebraniu Ducha św. został wybrany na Biskupa Jerozolimskiego na Soborze Apostolskim, na którym też oznajmił stanowczo zdanie swoje niewkładania obowiązków starozakonnych na nowo nawróconych. Żydzi za to, iż on opowiadał żarliwie Bóstwo Jezusa Pana, z wysokiego ganku kościoła na dół go stracili i kamieniami i kijami ubili, z. P. 62. — Pisał list do rozpryszonych pokoleń Izraela, do Chrystusa nawróconych.—Święto jego 1. Maja. — Paweł ś. (Gal. 2, 9.) nazywa go, obok Piotra i Jana, filarem kościoła.

Ś. Filip Apostoł, z Betsajdy. On był pierwszy, którego do naśladowania siebie Chrystus P. wezwał, i poszedł zaraz za Chrystusem i wnet spotkawczy Natanaela, oznajmił mu, iż znalazł Messyasza i zawiódł go do Chrystusa. Obadwa byli w Kanie na godach. Potem powołany był na Apostoła. Mając Chrystus nakarmić cudownie rzeszę, pytał się go: „Filipie zład weźmiemy chleba.“ A gdy prosił raz P. Jezusa, by im ojca pokazał, odpowiedział mu P. Jezus: „Filipie, kto mię widzi, widzi także i ojca mego.“ — Filipowi ś. dostała się Azja i ziemia Tatarska, w której on pilnie szczepił wiarę ś. Nakoniec puścił się do Frygii i położył życie w Hierapolu wbity na krzyż. Ciało jego potem do Rzymu przeniesione

i razem z Jakóbem umieszczone w kościele, i razem też święto ich bywa obchodzone 1. Maja.

ś. Bartłomiej Apostoł, rodem z Galilei, syn Tolomeusza. Inaczej zwany Natanael, którego Filip do Chrystusa przyprowadził. Opowiadał Ewanielię w różnych miejscach na wschodzie i dotarł aż do Indyi (Euseb.) Pomagał też Filipowi we Frygii, przyszedłszy z Arabii tam. Potem udał się do Lykaonii i Armenii wielkiej, gdzie króla Palemona i cały dom jego nawrócił, tak, iż 12 miast chrzest ś. przyjęło, za co brat króla srodze rozgniewany pojął go i okrutnie zamęczył skórę z niego żywcem ściągawszy. Za Grzegorza V. papieża eiało jego do Rzymu, przywiezione r. 995. — Święto jego 24. Sierpnia.

ś. Mateusz Apostoł i Ewangelista, czyli Lewi, syn Alfonsza. Pierw był urzędnikiem cła w Kafarnaum nad łądem morza Tyberyady. Przechodząc tedy P. Jezus wezwał go do naśladowania siebie, za którym zaraz poszedł, dawszy mu pierw wielki obiad w domu swoim. Przez kilka lat głosił w Judei Chrystusa, udał się potem do Persyi, Partów, i Etyopii, czyli ziemi Murzyńskiej gdzie go zamęczono w kościele, gdy tajemnice ś. sprawował, i spalono. Nim się tam udał napisał Ewanielię swoją na proźby wiernych w Palestynie. Ciało jego za Grzegorza VI. do Salerno we Włoszech przeniesiono. Święto jego 21. Września.

ś. Szymon Apostoł, Kananensz, nazwany Gorliwy, (zelotes.) Był on z pokolenia Zubalon czyli Neftali; (według Teodoreta.) Według jednych szczepił wiarę ś. w Egipcie (Nicef. 2, 40.); według drugich, co jest prawdopodobniejsze z ś. Tadeuszem w Persyi i Babilonii. Miał być ukrzyżowany, w Suairze. Święto jego łącznie z ś. Tadeuszem Juda d. 28. Października obchodzone bywa.

ś. Tadeusz Juda Apostoł, brat rodzony ś. Jakóba mniejszego. Najpierw z kazaniami przeszedł Mezopotanię, a potem

zeszedł się z Szymonem ś. w perskiej ziemi. Pisał list tak zwany katolicki, N. Marya Panna była jego ciotką, a P. Jezus bratem ciotecznym wedle ciała.“ Modlitwy do ś. Tadeusza, są bardzo skuteczne.

Ś. Maciej Apostoł, obrany Apostołem od Apostołów (przed zesłaniem Ducha ś.) na miejscu Judasza Iskaryoty przez los i modlitwy (Dz. Ap. 1, 28.) Najpierw w Judei a potem w Etyopii głosił Ewanielię (Nicefor. 1. 2. c. 40,) gdzie biskupstwo utworzył i na krzyżu umarł. Konstantyn wielki relikwije jego do Rzymu przywiózł. Święto jego 24. Lutego lub 25. w roku przest. —

Barnabas Apostoł (drugiego rzędu,) jeden z 70 uczniów P. Jezusa, z pokolenia Lewi urodził się na wyspie Cypru. (Według podania miał być w młodości uczniem razem z Pawłem ś. słynnego z nauki Gamaliela w Jerozolimie.) Ś. Barnaba był towarzyszem prac Apostolskich Ś. Pawła którego po cudownem tegoż przez Chrystusa nawróceniu, do Apostołów przywiódł i im go zalecił. On był jednym z pierwszych głosicieli Ewangelii, za co zasłużył sobie policzonym być do Apostołów, i najpierw z ś. Pawłem, a potem z ś. Ewangeliistą Markiem krewnym swoim obchodził różne miejsca, głosząc królestwo Boże (jak wyżej.) Odlączywszy się od Pawła poszedł z Markiem do Cypru, i tam miał (według podania) być ukamienowany od żydów z Salaminy. — Barnabas był jeden z tych pierwszy, co majątek swój sprzedawszy złożyli pieniądze u nóg Apostolskich. Właściwie nazywał się Józef (Dz. Ap. 4, 36.) a dodane miał imię Barnabasz, to jest, syn pocieszenia. (Ztąd niektórzy teologowie myślą, że on ten sam Józef Barsabas, który obok Macieja godzien był na miejsce Judasza Apostołem zostać.) Najpierw posłali Apostołowie święci Barnabasza do Antyochii (Dz. Ap. 11. 22,) bo był Mąż pełen Ducha ś. i wiary (w. 24.) — ś. Marek pochował jego ś. ciało i Ewanielię ś. Mateusza, własną jego ręką pisaną do trum-

ny mu dał. — Potem gdy Biskupowi Antoninowi z Salaminy objawił się ś. Barnabas za czasów cesarza Zenona, znaleziono ciało jego i Ewanielię i tam kościół (w Salaminie) zbudowano. — Święto jego obchodzi kościół ś. dnia 11. Czerwca.

Ś. Marek Ewangelista, Jan, uczeń Apostołów, towarzysz ś. Pawła i ś. Barnaby, był synem Maryi mającej dom w Jeruzolimie do którego Apostołowie i wierni uczęszczali. Będąc krewnym Barnabasza towarzyszył mu. R. P. 63. był w Rzymie i czynił usługi uwięzionemu Pawłowi. Potem powrócił i (według Euzebiusza) miał w Aleksandryi w Egipcie biskupstwo założyć, i (według ś. Hier.) ma tam być pochowany. Poganie zamęczyli go włócząc go po ostrych kamieniach. — Święto jego 25. Kwietnia. — Pisał Ewangelję w Rzymie na prośbę rzymskich Chrześcian i z wiedzą Piotra ś.

Ś. Łukasz Ewangelista, był rodem z Antyochii stolicy Syryi, towarzysz ś. Pawła, kiedy ten z Troady szedł do Macedonii i w dalszej podróży. Miał wiadomość sztuki lekarskiej. Pisał Ewanielię i Dzieje Apostolskie. Wielu sądzi, że umarł w Achai 84 lat mając bezzenny i wielce świętobliwy. Święto jego 18. Października.

Na chwałę Boga i pożytek zbawienny dusz.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.

SPIS PRZEDMIOTÓW.

	strona
Źródło nauki wiary i obyczajności	9
I. Pismo święte starego zakonu	10
Pismo święte nowego zakonu	17
II. Drugie źródło nauki: Podanie	31
Wstęp o wierze, nadziei, miłości	34
Akt wiary	45
„ nadziei	47
„ miłości	48
Pieśń o wierze, nadziei, miłości	51
Część I. O składzie Apostolskim czyli o Wierze	52
Skład Apostolski	56
O Bogu	57
Wiary trzy główne części	58
A. O Bogu Ojcu. I. Artykuł Wiary	59
a) O stworzeniu świata	60
b) O najznacniejszych stworzeniach	63
1. Aniołowie	63
2. Ludzie	66
c) O własnościach Boskich	75
1. Bóg jest jeden	75
2. Bóg jest niepojęty	77
3. Bóg jest wszechmocny	78
4. Bóg jest wieczny	80
5. Bóg jest najmędrzy i opatrzny	81
6. Bóg jest wszystko wiedzący	83
7. Bóg jest wszędzie przytomny	84
8. Bóg jest najświętszy	85
9. Bóg jest najdobrośliwszy	86
10. Bóg jest najmiłosierniejszy	87
11. Bóg jest najprawdziwszy i najwierniejszy	88
12. Bóg jest najsprawiedliwszy	89
13. Bóg jest szczerym duchem	90
14. Bóg jest z siebie samego najdoskonalszy	91
15. Bóg jest najszczęśliwszy	92
16. Bóg jest najwyższe dobro	93
17. Bóg jest nieskończoną miłością	93

II

	strona
B. O Synu Bożym	95
O Wcieleniu Syna Bożego i odkupieniu naszym	
II. Artykuł drugi	95
Kto jest Jezus Chrystus	97
Artykuł III. Wcielenie Syna Bożego	100
„ IV. Dlaczego stał się Syn Boży człowiekiem	107
O zstąpieniu Jezusa Chrystusa do piekieł, o jego zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu	110
V. Piąty Artykuł. Śmierć	110
Zmartwychwstanie	111
VI. Szósty Artykuł, wniebowstąpienie	112
O Sądzie, VII; Siódmy Artykuł	114
C. O Duchu świętym.	
O trzeciej Boskiej Osobie i o początku świętobliwości naszej.	
VIII. Ósmy Artykuł: o Duchu świętym	117
IX. Dziewiąty Artykuł o Kościele	121
O obcowaniu świętych	125
X. Dziesiąty Artykuł: O odpuszczeniu grzechów	129
O grzechu	131
O grzechu pierworodnym	136
O grzechu uczynkowym własnym	137
O grzechach cudzych. Przykłady	139
1. „ głównych	141
2. O grzechach przeciw Duchowi św.	141
Przykłady	143
3. O grzechach do nieba o zemstę woła- jących	146
Przykłady	147
4. O grzechach przeciw 10 i 5 Przyka- zaniom	148
O zmartwychwstaniu ciał i żywocie wiecznym	148
XI. Jedynasty Artykuł wiary: ciał zmartwychwstanie	148
XII. Dwunasty Artykuł: żywot wieczny	150
Przykłady Wiary żywej	153
Sześć prawd	156
Skład Wiary we Mszy świętej używany	157
Wyznanie Wiary w Breviarzu używane	157

	strona
Hymn Ambrozyański	160
Koronka o Trójcy przelnajświętszej	161
Część II. o Modlitwie z nadzieją	165
O Modlitwie Pańskiej	177
Wykład 7 prózb	178
Modlitwę Pańską jak inaczej można wyrazić	183
Pieśń, Ojcie nasz	184
Ś. Chryzostom jak wyklada Modlitwę Pańską	184
O Pozdrowieniu Anielskiem	190
1. Marya przez Proroków zapowiedziana	192
2. Marya przez Ojców świętych wychwalana	193
3. Marya przez świętych czczona	195
Różaniec Maryi	195
Koronka o niepokalanem poczęciu Najś. Maryi Panny	196
Koronka 12 gwiazd Najśw. Maryi Panny przez Ś. Józefa Kal.	197
O znaku Krzyża świętego	200
Pieśń o Krzyżu: O Krzyżu święty	201
Nauka Ojców świętych o Krzyżu	202
Część III. O Przykazaniach Boskich i o Miłości. W ogólności	203
Postanowienie i oznajmienie ich	205
W szczególności. Wykład przykazań. Pierwsze	209
Którzy go przestępują go	209
a) Przestrogi z Pisma świętego	210
1. Dla Niedowiarków	210
2. Dla Fysznych	212
3. Dla słabych w wierze	213
4. Dla wierzących w nadziei	216
5. Dla miłośników	217
6. Dla wierzących w czary	218
7. Dla miłośników świata	219
b) Błogosławieństwo Boże dla wypełniających 1. przykazanie	220
II. Drugie Przykazanie. Kto go przestępuje	222
a) Przestrogi z Pisma ś. co do tego przyk.: 1. dla fałsz. Chryścian	223
2. Dla bluźnierców	223
3. Dla krzywoprzysięzców	225
4. Dla przeniewierców	227
5. Dla przekleńników	228
6. Dla świętokradzców	229
7. Dla świętokupców ku- sicieli	230
b) Błogosławieństwo pełniącym to przykazanie	231

IV

	stronę
III. Trzecie przykazanie. Kto go przestępuje?	233
a) Z Pisma ś. przestrogi 1. Dla leniwych w służbie Bożej	234
2. Dla złe się zachowujących w Kościele	235
3. Dla znieważycieli niedzieli	238
4. Dla gwałcicieli niedzieli	239
b) Błogosławieństwo dla świętujących niedzielę	240
IV. Czwarte przykazanie przestępują: 1. dzieci złe	241
2. rodzice źli	242
3. podwładni źli	242
4. zwierzchnicy źli	243
a) Z Pisma świętego przestrogi 1. Dla dzieci a) nieposłusznych	243
b) niewdzięcznych	244
c) złośliwych	244
2. Dla rodziców a) niedbałych	246
b) złośliwych	246
3. Dla podwładnych a) nieposłusznych	247
b) niewdzięcznych	248
c) złośliwych	249
W szczególności. Dla podwładnych	
1. uczących się względem nauczycieli	249
2. sług i robotników względem panów i gospodarzy	251
3. parafian względem Biskupów i Kapłanów	252
4. dla podwładnych względem zwierzchności świeckiej	255
5. dla młodszych wiekiem, nauką ... względem starszych	256
4. dla zwierzchników i przełożonych	258
1. Nauczycieli	258
2. panów i gospodarzy	260
3. przełożonych w ogóle	263
W szczególności a) dla niedbałych	266
b) dla niesprawiedliwych	268
c) dla złośliwych	270
b) Błogosławieństwo obiecane 1. dzieciom dobrym	273
2. rodzicom przykładnym	274
3. sługom i robotnikom wiernym	276
4. panom i gospodarzom sumiennym	277
5. pilnie się uczącym	279
6. Nauczycielom wzorowym	279
7. podwładnym uległym	280
8. zwierzchnościom sprawiedliwym	281

Dla szyderców i naśmiewców	352
5. Dla posądzających niewinnie bliźniego	353
6. Dla ołudników	355
Dla podchlebców	358
7. Dla zdrażliwych, podstępnych i chytrych	359
8. Dla zazdrośnych	361
b) Błogosławieni wierni ósmemu przykazaniu, jako to: świadectwo prawdziwe dający, prawdę mówiący, tak w mowie jako i uczynkach rzetelność zachowujący, broniący sławy i dobrego imienia bliźniego swego, otwarci, szczerzy, życzliwi i miłujący	365
IX. Dziewiąte przykazanie gwałcą	368
Z pisma św. przestrogi i nauki tak dla pierwszych jako i dla drugich dane.	
1. Dla pierwszych	368
2. Dla drugich	373
b) Błogosławieństwo i zbawienie pełniącym, co Bóg w dziewiątym przykazaniu nakazuje	376
X. Dziesiąte przykazanie przestępują	378
a) Przestrogi zbawienne i dobre upomnienia dla nich z pisma świętego	378
b) Błogosławieństwo Boskie i zbawienie tym, co nie pożądają ani pragną cudzego dobra, co się tem kontentują czem ich Bóg obdarzył, miernie dóbr doczesnych używają, nabywają je sprawiedliwie i ubogim z nich udzielają	382
B. O Miłości	
Treść dziesięciu Przykazań Boskich zawiera się w dwóch przykazaniach miłości.	
Dwa przykazania miłości	385
a) O Miłości Boga	388
Miłować powinniśmy nadewszystko, co jest na niebie i na ziemi Boga	388
Kiedyż miłujemy Boga	390
Przykazania dotyczące się Boga	391
bliźniego	391
Miłość " ku Bogu okazujemy przez zachowanie dziesięciu przykazań jego.	
I. Miłujemy Boga gdy I. jego przykazanie zachowujemy	392
II. Miłujemy Boga jeżeli drugie Jego przykazanie wiernie wypełniamy	393
III. Miłość Boża mieszka w nas, skoro czynimy, co trzecie Przykazanie Boskie każe	394
IV. Kochamy Boga wypełniając czwarte przykazanie Boskie	395

V. Żyje miłość Boża w nas jak długo piąte prawo Boże pilnie zachowujemy	397
VI. Złączeni jesteśmy miłością z Bogiem póki strzeżemy szóstego przykazania Bożego, pókiśmy czystego serca	397
VII. Możemy być pewnymi że miłujemy Boga dopokąd także siódmemu przykazaniu Bożemu wiernymi jesteśmy	398
VIII. Poszczycić się możemy miłością Boga czyniąc zadość ósmemu przykazaniu Bożemu	399
IX. Trwamy w miłości Boga, jeżeli dziewiątego przykazania Boskiego nie przestępujemy	401
X. Miłujemy Boga przez zachowanie dziesiątego Jego przykazania	402
Pismo św. zachęca nas do miłości Boga w następujący sposób	403
b) o Miłości bliźniego	407
Powinniśmy bliźniego miłować	409
Przykazania dotyczące się bliźniego	411
Duchowne uczynki miłosierdzia	411
Cielesne uczynki miłosierdzia	412
Pismo św. istotę, potrzebę i pożytki miłości bliźniego w ten sposób nam wykazuje	412
O Miłości nieprzyjaciół	414
Powinniśmy nieprzyjaciół kochać	416
Pismo św. mocno pobudza nas do miłości nieprzyjaciół, następującymi wyrazami	417
c) O Miłości samego siebie	420
Przeto ten tylko człowiek miłuje miłością czystą i prawdziwą siebie samego	421
Zachęty do zachowania 10 przykazań Boskich	424
C. O Przykazaniach Kościelnych	439
Chrystus Jezus bowiem rzekł do Apostołów i ich następców	439
A do Piotra świętego, którego postanowił głową Kościoła swojego, rzekł Chrystus	440
Przykazań kościelnych jest pięć	440
I. O pierwszym Przykazaniu Kościelnem	441
Powinniśmy zatem w święta uroczyste, tak jak w Niedzielę ś.	441
II. O drugim Przykazaniu Kościelnem	443
a.) Powinniśmy z wszelkiem nabożeństwem Mszy św. w Niedziele i święta słuchać,	444
b) Powinniśmy słuchać nabożnie Kazania	445
Kto z pożytkiem duszy chce słuchać Kazan	447

III. O trzeciem Przykazaniu Kościelnem	449
Są jeszcze inne, mniej ścisłe posty od Kościoła Bożego po- stanowione, które się zowią dniami wstrzemięźliwości .	451
Wszyscy prawi katolicy obowiązani są pod grzechem ciężkim do zachowania postów. Wyjęci z pod niego są tylko	452
Powinniśmy pościć	452
Kto chce jednak z postu odnieść pożytek	454
Pismo św. istotę, potrzebę i korzyści postu wykrywa w ten sposób	455
O wstrzemięźliwości od gorących napojów.	458
Ci, co się wódki wyrzekli ten ślub złożyli w Kościele .	459
Ci, co mierność ślubowali	459
Aby się uchronić złamania ślubu	459
Kościół święty zaprowadził Towarzystwo Wstrzemięźliwości i postanowił na to Śluby	461
IV. O czwartem Przykazaniu Kościelnem	461
V. Piąte Przykazanie Kościelne	463
W Piśmie świętym stoi napisane	464
Zachęty do zachowania Pięciu Przykazań Kościelnych	468
O Cnocie	472
Główne cztery Cnoty moralne	474
Dlatego Pismo święte mówi	475
Siedm Cnót przeciwnych siedmiu grzechom głównym.	
1. Pokora, przeciwna pysze	482
2. Szczodroliwość, przeciwna łakomstwu	483
3. Czystość, przeciwna nieczystości	485
4. Miłość bliźniego, przeciwna zazdrości	487
5. Wstrzemięźliwość albo umiarkowanie w picu i jedzeniu. .	488
6. Ciężliwość, przeciwna gniewowi	489
7. Gorliwość w służbie Bożej, przeciwna lenistwu w tej służbie .	490
Doktorowie Kościoła i Nauczyciele, co nie tylko żywotem ale i pismem ozdobili Kościół święty	492
Żywot Pana naszego Jezusa Chrystusa	499
Żywot Najświętszej Maryi Fanny	504
Apostołowie	509



